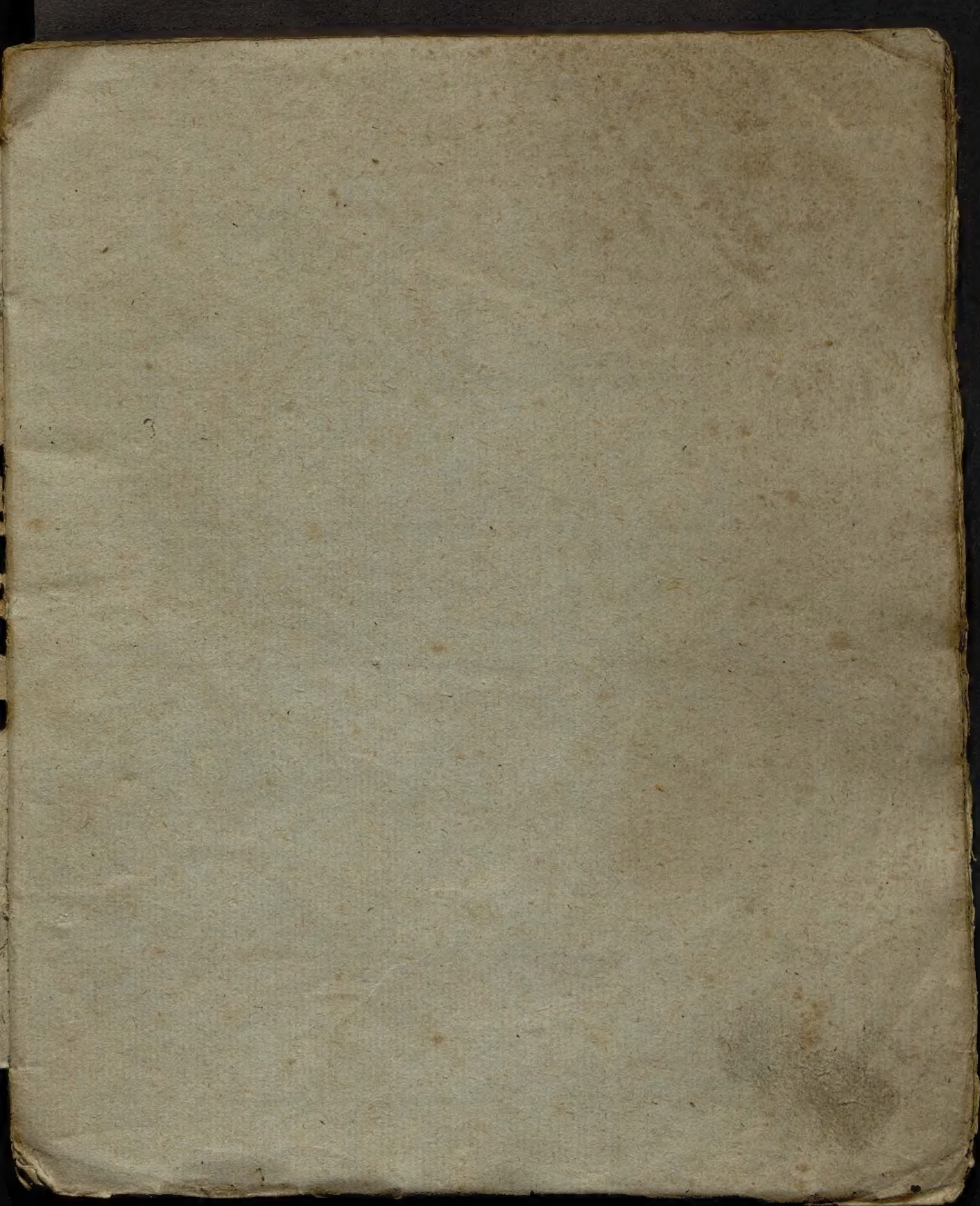
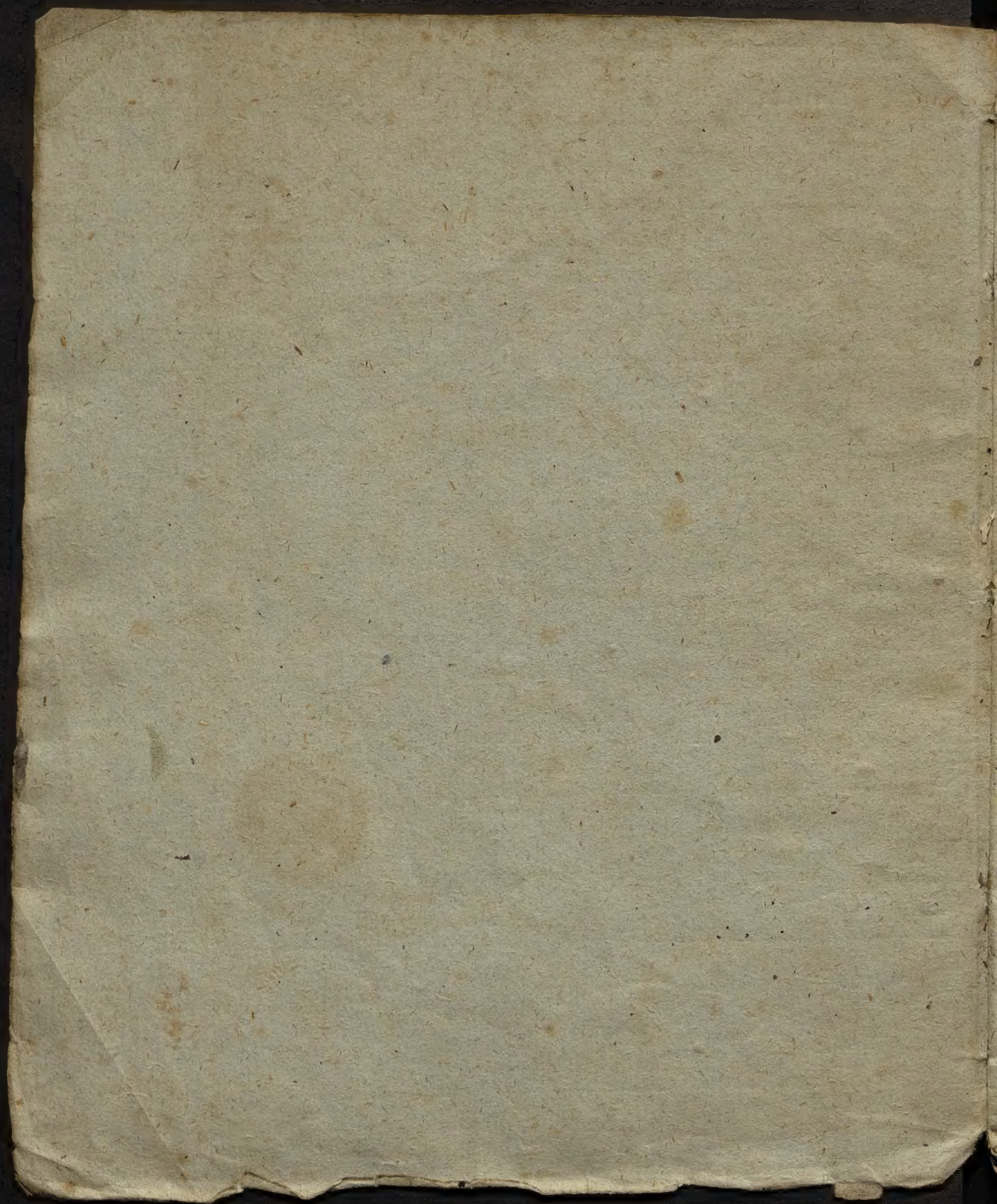


III. 4. N. 31.

Pamiętnik II.

2171





12 Anp. 1838.

Nr 148.

Pamiętniki

o dziejach, piśmiennictwie i prawodawstwie

Stowian.

Jako dodatek do historii prawodawstwa stowiań-
skich przez siebie napisanej.

wydał

Wacław Aleksander Maciejowski,

13. 55. 57. 95. 97. 98.
100. 111. 117. 118. 130. —

Pamiętnik II.

obejmuje:

rys dziejów piśmiennictwa i oświaty stowiańskich ludów
aż do xiv. wieku, Wyżtki historyczne, ludzkie alfa-
bety i pisma języka polskiego z wieku xiii.
i następnego.

Печатать позволено

с тем, чтобы по манератам пред-
ставлено было в Царский Коми-
тетъ законодательное число Издательств.
С. Петербурга. 1 Мая 1838 г.

Статский Советникъ Н. Гаврилинъ



Бibl. 1838

Przedmowa

Cała uwaga, powinniśmy zwrócić na to, aże-
by zebrać zasoby do napisania wewnętrz-
nych naszych dzieł, któreby stawione
obok wybornego dzieła skreślonego ręką p. Skaf-
sparyksa, wystawiło dokładny obraz domowe-
go życia wielkiego Stawian narodu. Ułreni
Stawianscy rozważając historyczne pomniki
powinni zbierać i drukiem ogłaszać wszystko,
cokolwiek się im może zdawać, że do tego
zmiernego celu. Dobre ich mile przyjęcie i sto-
sowanie go może potrafi ten, który zmięć może
nie powołanie do napisania dzieł wewnętrz-
nych Stawian z ich zwyczajów i zachowań
prześledzić i odbudować nam starodawny
przysłówek naszych przodków, i podobną uspio-
nie ich ocenić życie. Tak skrzętny zbieracz wygrze-
bnie i wiedno zgromadza podania dzieł
A poeta z boskim natchnieniem ogłasza

W Kuriatę

Wskazywać zbiera, wieniec z nich czerowny wie,
I ogłosi rozumiącym ludziom że opiewa.
To maiaż na uwadze zbieratem wszystko co kot-
wiek mi się o piśmiennictwie i oświecenie Dawian
aż do XIV wieku na wzięto. Jeżeli uczona publicz-
ność osądzi że podobny spis rzeczy przydać się
na co może, nie omieszkać pociągnąć go dalej,
rozważając na nowo pomniki prawodawstw Sto-
wianskich w obrębie drugiego okresu wchodzących.
A gdy porównamy od XIV wieku, coraz obfitsze są
źródła, z których się podobne czerpią wiadomości;
wypadnie naprzykład przejąć pojedynczo Słowian-
skie ludy, a następnie wszystkie o nich szeregi
wiedzą, zebrać całość, zwrócić na rzecz ogłę-
dności i zastanowieniem się nad ich domiana-
mi. Nadto potrzeba będzie szersze pomniki
przebrać, i ogłosić je drukiem. Takowych mam
już kilka nader ważnych. Na uwagę zasługują
prawa Ormian polskich, spisane po łacinie
za czasów Jagiellońskich, a w r. 1601 na polski język

przetłum.

prokto macrone. Dwie dawne kopie ich
oryginału widziałem we Lwowie r. 1837.
Kopią Tomaszewicza polskiego r. 1658. rze-
bioną przez Starożytnego Pana Jakoba
Wartanowicza Starszego praw Ormian
Lwowskich, sam posiadam, mając ją sobie
wzajemną przez P. Marim. Władysł. Wójcickiego
Dawczy ten pomnik do obejrzenia P. Eliazre-
wiczowi, naczelnikowi bióra prośb i podań
w Kancelaryi przybożnej J. K. Księcia Namies-
tnika, dowiedziatem się od niego, że prawa
te są podobne do praw Ormian rossyjskich
będących dotąd w rękopisie składowym w
archiwum ministerstwa spraw wewnętrz-
nych Cesarstwa rossyjskiego. Drugi pomnik
nader ważny jest przywilej nadany Litwie
przez króla Aleksandra r. 1492. w dniu 2 sier-
pnia, a przez Zygmunta I r. 1529. w dniu 18
Października potwierdzony, tudzież przez
Zygmunta

gof

Zygmunta Augusta r. 1547 wd. 14 Lutego i. 1651 wd. 2.
Grudnia. Przywilej ten mieści w sobie w krótkości
wszystkie te przepisy o prawie politycznym które
w statucie Litewskim redakcyi trzeciej czytamy.
Idy aktu tego z pierwszym i drugim statutem Li-
=teuskim porównać niemożem, przeto nie iestem
w stanie powiedzieć w jakim on xwiartku ro-
=staie z prawami Zygmunta I^o dla Litwy
zapisanemi. Porówniwam ię tylko, że gdy
rozciągłości praw politycznych, pierwszym i dru-
gim statutem dla Litwy zapewnionych, nie
była wielką, przeto obok tych statutów, mogli
posiadać Litwini osobny przywilej, swobody im
zapewniający. A gdy następnie na zasadzie
tego przywileju, rozciągleyszy powstał zakres
praw politycznych w statucie trzecim, może przy-
wilej on sam przez ię ustał. Także nie ma
w dziejach śladu, ażeby i po r. 1588 Królowie polscy

a wielcy książęta Litewscy mieli byli do przy-
wilej potwierdzać. Pierwszym trzecim jest
przywilej ruski, dla stanów Wołyńskich
(jak w przywileju tym stoi) przez Maksymie-
rza Jagiełłowicza wydany. Potwierdził
go Król Aleksander, Zygmunt I. i Zygmunt
August r. 1547. Przez ten pomnik wielkie
świadczo na dawne ruskie prawa. Wainie
są takie akta urzędowe ruskie z XVI wie-
ku, z których posiadani kilka. Z nich to
dlatego odgadnąć się dało właściwe zna-
nie wyrazu diakło. Na koniec zebratem
wiele urzędowych aktów łacińskich, ruskich,
i polskich z XVI. XVII wieku dotyczących is-
cunii kościoła greckiego z rzymsko-kato-
lickim r. 1438. 1596. we Florencji i w Bre-
sciu Litewskim sawarkę. Pierwsza te są-
tem wainiejsze, niem ie po wiekszej cze-
ści z oryginałów wydobył. Nastęguie

Na

na

na uwagę. Zmorszenie je listowne Silemensa VIII.
Papiera i stawnego w naszym archiw, Włocławca
Ostrogskiego, r. 1536.

Jeżeli zdrowie, postawy i będzie czas po
temu, nie omieszkać o wszystkich tych i wielu
innych pismach, dać sprawę czytelnikowi.

Pisane w Warszawie w miesiącu Lipniu
1070 r.

2

Green

2. brzeje cyli kronili, rachuba cza-
ga.

3. Wiechdy.

4. *испоуѣ, тѣлѣ, рече-*
нѣ.

Porz. VII. sztuki piżłone.

Paroz. III. wptyw obcy czeruaty.

Obraz II. wpływ ciary na usposobienie
moralne narodu.

Novbr. I. Brut oha na ~~kapostan~~ pu-
garisko - storian'itio.

Ariz. H. Dobornović chrestijanin i
zastupnik domov.

Rodz. III. ubióry, porzucenie, nerdy.

kw. 2. 11. Zalezy i waty.

Porz. v. Przerady ludz.

Обзор III. О задачах научных.

Родз. I. оскотак: рохтаріе
наук.

Прод. II. 0 задачек научных.

1. jurno (argile, gyps)
55. Kazania.

1. jurno (argile, gyps)
55. Kazania.

Wyciągli z rękopisu dwóch pierwszych
tomów historii prawodawstwa słowiańskich
powołani przez siebie.

I. Dworki i ziemstwo.

II. O prawach i dyktach z oświecenia
od Wroclawu nabytych wynikających.

III. O gminie i jego prawach.

1. własności,

2. czynszownicy.

3. poddani i niewolnicy.

IV. O ciężarach cyki słowiańskich pu-
blicznych.

V. Przemysł i handel.

VI. Karbowość.

VII. Obrona kraju.

VIII. Rodzina i gmina słowiańska.

IX. Dawne narodowo-słowiańskie
sądy.

X. Księgi urzędowe i sądowe.

XI. Głowa, głowizny.

XII. Sądy boże.

XIII. Polowa.

XIV. Sposoby nabywania własności.

XV. O dziedziństwie w szeregoch.

XVI. O wspólnej własności.

Atta urzędowe z XIII. XIV. wieku.

Pomniki sączyba polskiego z XIV. i

z pierwszej połowy XV. wieku,

1. z rękopisów słowiańskich.

2. z rękopisów Wawrzyszewskich.

Ry. 3

dziejów podmiennictwa i
oswiaty stowian'skich lu-
dów aż do XIV wieku.

Wstęp.

W promie dny wszystkich starożytnych
narodów, Grecy najwyżej wzniesli w
siebie oświatę, i pragnęli, i u-
mieli swęćnie przyswoić sobie nauki
i sztuki najwytworowanych lu-
dów dawnego świata i pojąć je w
duchu narodowem i swęćnie, a
następnie rozwinąć je gruntownie
i gustem. Grecy także jedyni z daw-
nych ludów, potrafili wzbudzić chęć
w całym starożytnym świecie do na-
maltowania Helen'skiej obywateli, do poro-
żenia się nowęć myśla, o ludzkości i pra-
wosć ^{Oni też} ludu obywateli do tego, iż po-
wzięli się do Europejskiego ryćcia, upro-
wadnili, uprasali je tanieć towa-
ryśkowie, mianem do tego, iż starożytnemu
światu, a tanieć ten sprowadzić ogni-
wani nowęć, cywilizacji. —

Test nadmieszki renowoć do dziećni osiwny

Europejskiej

Ja-

ludów, minimal. wszytkich, lubo biele
 materij nadtem, że abiegion misarzy
 skrywch okoliczności, podupadłszy
 niektóre plemiona, nie mogą równo
 z innemi postępować ku udoskona-
 leniu oświaty swojej. Ale uważając
 na to, że Stowianie Grecyiego obrządku
 dalecy li dłużej, postępowali, tam prę-
 najmniej powieszac się można, że gdy
 w jednym ok. Stowianiskich narodów
 ias tano wty, się nauki w swym biegu,
 w drugich przeciwtrybkim posuwają
 się krokiem, że co jedne mają, drugom
 wyjści morel na pozycję, i że wilec
 ry skruje na tem narod wieloplemienny,
 ilekroć się wnim ogółt wzmaga i bożaci-
 upowszechnienie, myśli o ogólniej
 etnowianiskiej osławie, musi za sobą
 wprowadzić ten skutek, że i o całość
 mych ludów plemiennictwa, zapomniać
 nie być nie może, a gdy wszytkie pte-
 mia na nie równym postępować będą
 krokiem, stanie się, że to wty, le poro-
 stają, posuną się naprzód i drugim wy-
 równają

rownaż, wbięgu. - Świadkami jest ten
sam wielki kamień w Stawianiskach.
Ludowi oszwarci. Tui u Stawian nowem
odry tak ry ciem poryga. Tui wnie dnie
gów wlas iwe nacy naja, ~~praj~~ jmirac
marcinie. Tui nawet i filozofia, b.
dze obudowit duzaz, chociaz stabe prze-
cia pewne my daja u nas technicznie. Co
wszystko tuz ryc nam kazie, ze oswia-
ta nasza na nowo odryje i dluzszym
czas ryc sie bedzie. Ryciemy wlasa iwa
gdz na rymamy wyhodzie i obtdy,
w jaki nas niegdys wptyw cudzo-
ziemski rymy wprowadzit.) Ku te-
mu przede wszystkim celowi malarzy nam
i namygiem i ostroznosc stawiac kore-
kci: powinniemy jak niegdys dlu-
gotawne. ^{cy woto} Laskie borysacie, na kores-
tosi i pryzalosi. zwracac obliwaj.
a rapatrujze sie na dzieje oswia-
ty swajskiej, rozawiac je ~~history-~~
cznie ardy dontadnie puzaj myslaz
dazime i porozumowanie nauk.
Tym koncem is majz Stawianie
gus iuicem

jestuńcem obszerniejszym od owego,
którym w tej mierze dotąd postępo-
wali: a stapać po nim powinni
na ziemi, a nie na obłokach, a więc
cone mające; w pominięciach mowy, a
nie w marzeniach ^{zuchojot} prasobach do odgani-
nienia dziejów oświaty ojczyzny. Tej sa-
kajęcej, przynajmniej, oświaty w duchu
narodowości od przeszłości, w której, archy-
mie wszytkiemu przyganiac i mi-
wszytko, chwalić co jest swojskiem.
Nakoniec starac się o to mają, aże-
by i usposobienia moralnego narodu
wydobywające się ziaro, na nowo od-
rodzić się mającej, jego oświaty nie-
zwiąż dło, lecz na wiecach wydobytą
się podrosto, nie zostawiając przy ziemi.
Oświatę swoją rozwarac powinni. Sta-
nianie wielostronnie. A naprawd zro-
dła jej poznać i zgotować im materię;
następnie rozprawić się o ile je do-
ładny czynią to i z jakim pożytkiem.
A zatem własnie to jest na poro-
nie

Nij

inni kradł, stoi gruntuwnie się po-
mowania rzeczy, które jeżeli nie
są, to by się nie rozwinęły, nie
udoskonaliłi żadnej gałęzi nauk,
w żadnej nie upodobałi sobie stale,
podobny do drzewa, które w chwili
za nowe chwytają cacko. W drze-
wach osiwiatę nie samo, tylko piśmiec-
nictwo, ale i wpływ jego, na uspo-
dobienie moralne narodu rozwarac-
nality. Bo drugie jest skutkiem
pierwszego, i skutkiem jest z nim
potężne, wzajemne, a przytem, że
martwym jest, co się w swoich nie
objawia skutkach. Jest więc potrze-
ba wiedzieć czy i jaki wpływ myślo-
ty nauki i sztuki na prawo dzie-
ni narodu. Wreszcie obraz Historji
prawodawstw Stowiańskich, Stawia-
jąc jedno i drugie wykarac, a w
najdrobniejszych, o ile się to da-
to, w szczegółach wystawia polityce
Stowiańskie, w niniejszym zakresie

44
sie objaztem porzywie ich naukowce i
domowcy. Stosownie do rozrodek jarwie
mi sie o tem odkrycie i darzy to do tego.
Wiedostatek ten nagradzajac teraz
rozwiadoz sie w tej mierze i dozwolnie,
A naprawd wykaz, jak dalece rzecz
to posunęli przedemna, rozbiuraja, uja
waceni. ~~W~~

Oddział I⁵²⁴

Drzeje pismienictwa, i sztuk
pięknych, wptyw na nie cu-
dzoziemski czynniki.

Rozdział I⁵²⁴ Pisarze i koleje
oswiaty. —

Wzrost ~~W~~ historii prawa dactwa sto-
nianiskich, tudzież zabytke pismienni-
ctwa. W Polsce pierwsze sly tego rodzaju
prowazato drzewo, wydane przez P. Bent-
kowskiego. Po nim P. Lelivel (w
Tygodniku Wileńskim z r. 1816. w to-
mie I⁵²⁴) obszerny skonsolidowal obraz
pismienictwa naszego, wykazujace, ze
dzi do wytlaczenia pierwszej polskiej
Książki.

W

Wzrost w osobnym spisie przygo-
tem, 40, oraz wzrostami drzewo
oswiaty Stouran. Naprawi szerego-
wo, a nastepnie ogotow, stawano
dzi, wystawie drzeje Stouranckiego
pismienictwa.

Książki te były do r. 1522. Wtedy si,
Francuzi, Niemcy, tudzież inni eu-
ropejscy, wzięli wptywali na upo-
wszechnienie u nas oswiaty zachod-
niej Europy. # Po niej wystąpił
P. Angmann z dziejami pis-
miennictwa narodo-roskiego, uw-
zględniając przez to dawniej już po-
wstanie i wzrost tegoż pis-
miennictwa dzieje przez Józefa
Dobrowskiego Geschichte der böhe-
mischen und ältern Literatur, Prag:
1818 r.) P. Gross ułożył następnie
dzieje pismiennictwa Rosyjskiego i
Rosyjskiego. # Po cemu gdy się
wiedzący grece ^{poślednio grece} wyrażają
niektórzy nie zjawiają z tablicami (drie-
tami, stworzył P. Skafarzko o-
gólne dzieje oswiaty i ^{Stwierdził} ludów.
Najnowsze o pismienni-
ctwie dzieło jest P. Łukaszczyca.
1945 Dzieje pismiennictwa ro-
skiego w Krakowie 1836 r.) # Po
daje pod rozważenie autorów mo-
w w tym

w tymże są i głębie usiłowania; czy
nie, to uwagi, że chociaż szczególniej
miałem na łaciński i słowiański
piśmiennictwo, nie chiałem i nie
mogłem pominąć piśm. wydanych u
nas i o nas, w obcym, to jest w
Łacińskim języku. Bo jak daleko
promieni dziejów sięga, i uptynio
ne wieki na pamięć nam przywołują,
przekonywają nas, że słowianie
ścisłej styczności ze swoimi rosta-
jącymi sąsiadami, w pływaniach i pod
względem osiady ulegali wielce. —

gof

Dla tego też ^{absolutnie} osuwanie słowiańskich
ludów pisząc, lubo własne piśmienni-
ctwo i ^{absolutnie} ~~osobliwie~~ jest swojskiego gło-
wnie materiałem na piekny, prociwie-
tóry ^{potrzeba} zupełnie pomijać ~~nie~~
Wiele ona bowiem dobrego do nas
wniosła, a te które nam wyraża-
ta, nie tak jej samej jaku na niej na-
turalnemu porządkowi przypisać na-
leży.

leży. Bo jak adreminu wszystko
jest adreminu, tak i oświata nigdy nie
pisuje imyostow, ale je naprawia, jeżeli
one obejści się, zniszczyć i stosownie być
jej umięję. Podobna jest do iskry
elektrycznej która, nie dobie nauczyciela i
słuchacza, gromom wydarł miłośnikom.
Bywa ona dla niego błogą lub nie-
bezpieczną, stosownie do tego, jak pro-
wadziwszy ją do siebie, kara, dłu-
nia, potrafi. Idy z samego rozpo-
znania przyrody wywnioskować cato-
wien bez catorwienka, a naród bez
narodu obejści się, nie może, więc z
komiczności wypadło także i to
że lud wszelki chcąc swojską wy-
szę posunąć oświatę, musi się roz-
patrywać w oświacie innych ludów,
abyby wtasną, lepiej pozimował, i wie-
cej ją, cenie umiał. Wtedy miernie
sama przyroda mądrze prowadzi
catorwienka, posuwając lub i to ty jego
cofając kroki, popychając go na:

przód

6.
przeł lub zastanawiając w biegu,
aż do późniejszego czasu działania
nie nadejdzie. Wtedy po rozdwoje-
niu się katolickiego Kościoła i ku-
dziej Stwierdzić pod wskazanym roz-
dwojeniem się, względem, jedne z nich
posunęły się w oświecenie drogą wstę-
pną, co przyniosło, z wielkim dla siebie korzy-
ściem jak pokażat czas, który w wy-
stos wywodzi na jaw. Cieszą się i Po-
lacy stawscy się uczestnikami
Tryumfu - katolickiego Kościoła,
tudzież oświaty zachodniej, tylko
wtedy oświecali się, prawdziwie, kie-
dy obierając, materię nie pojmować u-
miej, przejmując z niej co miata
dobrego, a mianowicie drukując ta-
kież samych ścieżek, po jakich
ona doszła do gruntownej oświaty.
Tak Polacy i Cieszą się i Polacy
się ^{można} ~~można~~ w oświeceniu, gorliwie
wrzeli się do wrzucenia piśmienn-
stwa narodowego w XIV. XV. XVI. wie-

Na-

ku, dalej w tej mierze kaskadujący od
Stowian obraz dku Greckiego, maza
styranosi z zachodem majacych. #
Polityczne przychyty by ty temu na
przeszkodziecie podobnym wzorem
ku oswiadc postępowac nie mogli
Nadelfianscy Stowianie i Stowacy.
Gdy pierwszym narzucili Niemcy
oswiadc swoja, to jest rywcom prze-
jista z zachodu, a Madziarowi #
slaty nirowawdry sie, रुपетниче, sto-
wianska, u siebie narodowosci deptali,
a jej oswiadc w tyt cofneli. # # # # #
litowanien patrzata sie, Europa caha
na Stowian obraz dku Greckiego, ie
sie, upowrzywie trzymaja, zastarzatogo
Byzancjum, i radej z uimmiatego
juz prawie Carogrodu, niz Rzymiska
oswiadc, jas niejzego zachodu swiatto
swe biora. Ale jak cestroxoi choroba
proszepia ciato, wracajac mu cestrowizje
city dluzgiem wyucenione z dnowiem,
jak niska i niedra zachartowaty nie
znuierony.

minierowny gmin Stawianów, nie
 reprezentujący go taniością, cudzoziem-
 ców strawa, i nie wierzący ciawskiemu gmo-
 słu nie na mię, a na kiej ich posiedzi, tak
 Rusini i Serbowie długą, wynaturzy-
 wają wale, doczekali się czasu, w
 którym w ogóle, nabyć tataro, ~~która~~ trwa-
 ta, ja, niekiedy nie jest trudno, byle
 umieć wziąć się do dzieła.
 Przedewszystkiem należy im nagrodzić
 co opuszcili, a mianowicie bliżej po-
 znać gruntowną, osiwiatę zachodniej
 Europy, i nauczyć się z pierwotnych
 przepisów ^{gruntu} ~~z~~ ^z rozpatre-
 wać się w starożytnym piśmieniu
 i twierd. Nic wszystko co stare jest,
 niedotężne, ani czerstwe co młode.
 Starożytniej szes od nich świat da-
 wniej i tężej i tężej, byt ciężgle
 mistrzem dnis Starożytnych Gre-
 ków i Rzymian: bzdzie on nim
 i dla nas, bzdzie też szerególniej oni,
 długości gruntu wnie osiwiaty naszej
 nierozumieniu,

niemierwiniemy, użę się od cudzo-
ziemców ale ich nie następuję,
ich księgi ale nie się nie pochwa-
lając, nie ich ale własnym nie
różę się rozumem. ~~iii~~

Rozdział II² Pismo

Stowianinie.

forma 1. p. 8. -
forma 2. p. 9. -

Swiadek Gre³cy (chronicon paschale
str. 45 wyd. Niebuhr, Gallus. w Bey-
traege. it. d. str. 57) że Stowianini
Stowianie znali sztukę pisaną;
a Chrabr mnich żyjący w X² wie-
ku warte to powie dziać Stowianie
oni na pogańskich czasach rękami
pisywali (proinde ubo Stowianie
ne imiechu) kuli no ~~istami~~ i
reżami cztiechu i hadachu pokani
~~istami~~ i. w. Karamz I przyp. 260).
Tęż namo powtorzył jeden z dawnych
Ruskich kronikarzy, a nowsze po-
szukiwania potwierdziły to po-
danie o pierwotnem piśmie u
Stowian.

Stowian. W pierwszym tomie
historji prawodawstw stowiańskich
(str. 60) zwrócić uwagę, na od-
kryty przez P. Kucharskiego na-
pis runami Stowiańskimi, wy-
ryty na kruszu. Świeżo odkryt.
także P. Kollar runy w Polskim
pisane narzezu, wyryte na kamień-
nym bawonie w Bambergu wy-
stawiającym Czarnego Boga, które
nie opisat je P. Schafarik w
Czasopiśmie Cieskim XI str. 34. (na-
stępne). Wynałazek ten wyswiera
niejedno w dziejach piśmiennictwa
Stowiańskiego zjawisko. Istnia-
nowicie potwierdza ono podanie
Ditmara. (Ditmar str. 151. inqfe-
rius, autem dii stant manufacti,
singuli nominibus insculpti.)
to napisach narzezu Stowiańskich
bogów, świadczącym wyraznie,
o tem że już za pogańskich
Czasów

Ja-

crasow nad Elbą nawet mieszkan-
cy, a więc od Caro gradu, kołbni
swojej oświaty, oddaleni Stowianie,
mieli pismo własne. To rancawick-
nie swiatło na wystawienie się ^{Wologysca} ~~rysa~~
s. Cyrylla wyjątego z biblioteki ^{Chi-} ~~Chi-~~
landarskiej i mówiącego o tem że
już przed Cyryllem i Metody-
szem mieli Stowianie pismo (jawn-
e) bukiwy wo wask jaryk jeho że
nie bje is perwa byto no tożsamo
wo perwaja ljeta, bywsza i sii
is perwa pismeny pisuszcze bezjedy
swoja stawili boka. Pismo to
musiato się różnić od łacińskiego
go, kiedy go używano do napisów
na pogańskich posągach; wszakże
tamtejsi Stowianie musieli już
znać i litery Łacińskie, gdy
podług świadectwa tego Ditma-
ra (str. 40) hic ut fide commissos
eo facilius instrueret, Slavonice

scripserat

scripserat verba, et eos ^{scribere} ^{scribere} son
contare rogavit), spucwali kirc:
leison tacin'sniemi sobie napisane
ne gloskami. Byc' nawet more ze
im pisen'te napisat wlasnym
ich charakterem, missjo nark nie:
mieci. Bze co chee, pewna jest
rzecz, ze sie myla ci (n. p. Hauka
von Haukenstein, w przy pisach
do Ewangelii str. 48. [ktory utroy
maja, ze kranicow i Hadelbiamskich
Stowian, zacho dni dopiero missjo:
nark manczyli pisma. Kiedy z
dwóch przeciwnych sobie kranicow
Stowian'skich siedziab, z ka Kar:
pat i z nad Elby, mamy swia:
decyow, o wyrywaniu pisma od praw:
krow naszych jeszcze pogans, niewy:
twz samo i Rusi potwierdity
drzeje, wniesi marna, ze i w srodku
po nad Wstawa i Wistaz mies z ka:
pazcy Stowianie znali pismo w
odlegtej pui Strakonitzoi, i ze
Hajon.

Indrzej P. Kopidar w Glogolita (Cox)

CB

Hajen nie prawi nam ad rze cry,
gdy podaje o nagrobku di Kusry
wyry tym tejie na twardym ka-
mieniu, z rozmaru matrona jej
Porcemystawa. } Pismo to znalast:
sry klyc do prezentadu Ewangeli
Swiętych i innych szag nabornych
miewy staro cza z umy Cyrille i Meto:
dysus, kaje li sie jego popruiwa,
juri w r. 855, a wice przed swim
do Panuini przybyciom (Joan E:
i arch¹⁰ Bot garski, Szaffarzy na
stawitu 4. stro. 588. Nestor w. 185:
cera III. stro. 185, i nacra sta do:
stawliati pisma a arbukownaja
Słowenski), i rostarali stusanie
narwani wijnalaream (samego
pisma, jak sz, mexto rry pisa:
rre nowsi wystowiaja, mylnie.
Gdyz, jak sz, wyrej rre kto, juri
w d wiekow rnal. Stowianie sata:
kz pisma. Przed Cyryllem i
Meto dyskem

[Dobradiego jego alfabetu stowianiskiego
nie raz mykalarani

Metodiuszem, już w IV po Chr.
stusie wieku, Alfita podobnie
utorzył dokładniejszy alfabet
dla Gotów w Szwecji i Francyi
skrajnych, do runicznego pisma
potrojenych Germanów² dodawszy
Włoski z Greckiego i Łacińskiego
abecadła. Używano tego, jak go
dla nowotkosskiego wykłisamy,
Cyrylskiego alfabetu, wszę dzie gdzie
kolwiek istniało Chryścijanstwo
podług Stowiańskiego obrazku;
na Rusi, na Karpatach i w
Czechach, jak świadczą pomniki hi-
storyczne, które przetrwały^{lis.} w
piśmiotnicy dziejach Chryścijani-
stwa u Stowian. ^{nasłagwie} Kiedyż przy-
szło tamże wytorzyć^{oryg.} ~~z niego~~
obrazek Stowiański i cyrylskie
pismo usunąć to ~~można~~ ^{można} Stwier-
dzić, wreszcie bardzo, bo już w
XV wieku, wynaleziono pismo
nowe.

7 w wyrażeniu

MP

nowe, glagolickim zwane, którego
podrazek do czasów: i Hieronima
odnosi taterno-wierności najnowszym
badaczom. ^{III} Le to jest fałszem
wykładał Tołkef Dąbrowski.
Zaprzeczam mu w tej mierze P.
Kopitar, za dawnością glagolickie-
go pisma ujmując się wielce, i da-
wając jego do poprzedzających odno-
sząc czasów; ale że się pomylił
distaktemu mu wykładał P. Šaffa-
ryk (i otem ^{było} ~~było~~ także w dzie-
jach pierwotnych Chores'ijanskiego
kościółka w Stawian). Cyryliczne
pismo rozszerza się szybko nie tyl-
ko po całej niemal Stawianszczy-
źnie, lecz książki Stawianskie w
nim pisane, nawet do nieprzyja-
nych wschodowi Franków zawi-
stały. Dowodem tego jest Ewan-
gelja św. Łukasza, cyrylicznym czasem, a
czasem glagolickim alfabetem
pisana

11,
pisan¹² (Glagolita ¹² Glagolita str. X) która
się snadzi w XI wieku z Rusi do
Francji dostata, i dla swej staro-
żytności w takim kształcie posram-
wanu, że królowie Francuzcy koro-
nuzi się w Reims, na niej przy się-
gę swoją składali. Laby tekst ten
zrównany z aginuzsy w czasie re-
wolucji Francuzkiej, znów teraz
wymalowano. Wraz z nim swo-
jego przed glagolickim pierwszen-
stwu, w przed tamtych aniseli cyryl-
skimi alfabetem pisanie księgi; dra-
kować zaczęto. Bo pierwszy mszał
glagolski wyszedł z druku, r. 1483.
nie wiadomo gdzie; cyrylskim piśmem
już raz pierwszy drukowano w Kro-
kowie. PATTERN Dawida r. 1491. (zaf.
faryka Geschichte¹³ str 131. J. S. Bandt-
ke, drugi I. str 141.) Za najdawniej-
szy promiark pisma glagolickiego, mia-
no dotąd rozpisan PATTERN r. 1220.

Obecnie

Obecnie wydał P. Kopitar dawniej-
sze pisma, br XI wieku pocho-
dzące tego rodzaju pismo. ^{III} Cyrylicum
alfabetem rękopisny skrócony
dawniej sze, z XI bowiem pocho-
dzą, a do najdawniejszych na-
leżą tłumaczenia z Greckiego na
Stowiański język przez Jana Exarchę
Botgarskiego, które P. Katić do-
wiedzieć się drukiem; tu dźwier-
cawangelje dla ~~Stowian~~ ^{Stowian} w Wogrode
kiego Posadnika, z tłumaczenia pis-
ma świętego przez Cyrylla i Me-
tochiusza w XI wypisane wieku.
Wypis ten uważa P. Wostokow, za
cenną, lub cwartą kopię rękopi-
sów Stowiańskich Apostołów
zrobioną ¹⁴ (Karamz. I przyp 261.
z Przykazy, Geschichte, str 127).
P. Brahl ¹⁵ (das gelehrte Ausland,
Leipz. 1828. str. 8) mylnie wyraża,
że s. p. Professor Bause w Moskwie
posiadał bez miejsca i roku druko-

wana,

wana, ewangelie w których do statystyki
one wstąpiły są, tłomaczeniem Cyrillego
i Metodysza; gdyż P. Kataidowicz¹⁶
w przypisach do Jana¹⁶ Ewangelii Bot.
garskiego str. 8 Głowy karat¹⁸ dopisano
i Topikow potrzyty z uwagi, naty
tule drista. —

Rozdział III^{ci} Prut oka
na Stowiańskie narzecze. —

Wpatrując się w pomniki języ-
ka cennego i osobnych Stowiańskich
narzeczy, można o naszej mowie wy-
mówić to zdanie, że noszą one cechy naj-
doskonalszego w Starożytności języka,
jakim był Grecy, ~~nie~~ w jednym m. nad
to przewyższa go względnie. Różni się
przez tego Stowiański język od German-
skiego, lubo sarwał od niego wiele po-
jętnych wyrazów, a to z powodu
bliskiego sierrania się z Gotami już
w najdawniejszych czasach. Im da-
wniej jest janie narzecze Stowian-
skie, tem więcej posiada Greckich wy-
razów

zobacz

razem, i na odwrót, im starsze, który
jest narzecz. Germ. un'ski, tem więcej
ma w sobie wyrazów Stowiańskich.
W cyrylicy - cyrylicy, w Staro-
słowiańskim i w dzisiejszym bul-
garskim narzecz. petno jest słów
Poczek (Kaffaryk Staro-słowiański I. str.
348). Poimac je można z twarzą;
nie zbiegu. Spotęto sex nie przeplata
nych samoętoś kani; mianowicie ter-
pory i spotętoś kani, które poru-
to Stowiańskie wyrazy nie mitemi
w brzmieniu uchyłity (Kollar, Wly-
ktad, str. 389). Tem się, kas je ryk
nasz, od Germ. an'skiego różni, że nie
jest niewolnym w sxtadni, lecz
jest swobodnym jak Greców mowa,
a nawet obfity od niego i do ktad
niejszym. Spiewnym jest i har-
mijnym, pomimo zbiegu w nim sy-
cyk spotęto sex, i samoęto sex no-
wych, w wymawianiu bowiem ginie
ta chropowatość wyrazów poru-
wiskanie

wieksze samego to sxi. a kuzawie
samego to sxi te wykawano na papier,
kieraz je wieksano, to znouu wypu-
skano. Tak brisi w XI wieku pisali
Brennar, Lribin, Plizn, a kas w
XIII wieku Bornas, Srbju Plizn.
(P. Palacki w Czasopiśmie t. str. 334.)
a nosowe samego to sxi 31 i w tas nosi
jazyka cerkiewnego, podług zdania
P. Westrkowu. Stawiając, niegdyś
występiem narzeciem Stowianskim
wspólne, a dris' w samej ty lko kuz-
incow i Polakow mowic zachowane,
(bo inni Stowianie dwugto sxi ami au
i au nosowe samego to sxi wyrazali,
juzi wreszcie do tąd wyrazają) pod-
bici nadawaty językowu Stowian
bramienie, jak dris' wypiszeronej
mowie Francuzow w Obecnym czasie
Pp. Ekonomides (Pawliczkiego pism
romaity ch. brisi I) ~~Wiersz 1804~~
i Dankowski (Matris starris filia
credita vulgo lingua graca) ~~Pawlicz~~
~~1804~~

Na

~~1866~~ rancili to pytanie, czyli język
Słowiański na Greckim, lub czyli
raczej na Słowiańskich ukształtują
się Grecie narzeczka? ~~Saxall~~ Wiersz
na to wyprawnie z wasim woprosieniu
stawiara, nie ubliży ona bynajmniej
naszemu twierdzeniu, że narzeczka Sto-
wian'skie obfituje są, niż Grecie, w
wyrażeniu się i utasności języka.
Lubież podwojną, która i w Greckim
jest języku, my i przez rodzi od-
mieniamy; czego wcale nie masz w
Greckiej mowie. Czasowanie jest
doskonalsze w Słowiańskich niż
Greckich Słowach, jak nas o tem
przekonywa nie porównajszamowa
na sposób innych ludów Europejskich
wykształtów, Greków, Polaków i
Rusinów, Ale dogorywające już
albo staniem technicem odrywają
języki języczka narzeczka Litwykan
i Krainców. Zycia a nie z ksta-
rek, jak to dris czynię są przymus
Szemi.

szemi staro-greckiego języka bada-
cie, mogą jeszcze ten skarb swojej
mowy wydobyc. Stawianicy filologa
wieci wyszli narzecza nasza i cudzo-
ziemszczyzny, w którą przybraliśmy
je sami mi mając bogactwa języka
naszego, i jego do statków cennie nie
umieją. Jest w wielkim bzdzie,
ktokolwiek utrzymuje, że język co-
kiewny jest pierwotną mową ogólną
wszystkich Stawianich plemion,
choć które one porozumiały się spólnie
jeszcze w IX wieku, a dopuścić niej-
sposobem Stawianów nie wytrzymują
pojedyncze narzecza, i imo ^{osiobud} który się
z czasem, nie utworzył ~~obciężek~~
wskazaniem pety na język który ten,
stosownie jak profetyczne imię i
towaryż ⁸¹⁶ mu zrynek dobre miemie
~~ludów~~ dostarcza sposobów do upo-
wzięcia i naszerzenia osiady
w narzeczu. Bo kto rozwarzył polity-
czną drzeję Stawian przyzna, że
odhad

Be

odkąd oni wystąpili na wielkiej
widowni świata, pod ^{Wagiem} ~~Wagiem~~ i
już od tego ogólnem narzekaniem,
że od V. mówią wielu osobnemi
już mówili narzekaniami, i że cer-
kiewny język jedynym w tej mierze
zaprawadził zmianę, że się stał
powszechnym czytli (drisaj) i z m-
mowię i sposobem mówienia) dyple-
maty corno nosicelnym językiem. -
(Szaffarzyk w przedmowie do swego
druku Serbische Lesekoerner) ~~Podobnie~~
~~1800~~ podobnie jak dyalekt Saski
w Niemczech od czasu Otomana
w Niemczech ¹⁸⁰⁰ swiętego przez Marcina
Lutra. Należy w naukowym i
politycznym względzie, cennym
językowi stał się przeważnie nad
resztą Stowiańskich narzeczy, podob-
nie jak się to z Saskim dyalektem
w XVI wieku w Niemczech stało,
gdyby się był obządał Stowiański
utrzymał w całości. - W Saksii

choć i tak

stad Stowianskiej mowy; ale napis
ten czyta każdy do wolności w brytal-
mowie gdyż go nikt nie rozumie,
Także słowa Krymskiego widać że
jako rozkazanie każdy przetłumaczył
w swoim sposób ^{ze} co chce wy prowadzić
mnie. Pojedyncze wyrazy w III. 27.
XIII. po Chrystusie widać wyryte
na piśmie Zachęca Grecyich grammat-
tyków i Kramikarzy do chowania
nam ²⁵ są te: tsion zamiast czion²⁵
snata, rogoz, podocera (proczai) (Skafary-
fany na staro rytu I. str. 206. 602.
Głagolita ²⁶ ~~stara~~ str. LXXVI). Więcej
wyrazów z naj bliższym u Kramikarzy
Bizancyckich a mianowicie w
Konstantego Porphyrogeneta (²⁶ roz-
dział 9. 34. Deieta de administrando
Imperio), bez rachunku i wzięcia
arabiz górną i niższą dać dyploma-
tyczną wiadomość, zwłaszcza gdy wiemy,
że Grecy podobnie jak później Roman-
skiego i Germanicznego pokożenia
ludy

ter w imionach chrześcijnych i nowo-
żytych się pospolicie na bog, boż,
chwał, dat, dan, dar, gniew, gość,
kraj, mił, mir, myśl, pięk, pułk, rad,
staw, wit, wój, jak się to ze zbioru

na Stowiańskich imion przez P.
Władysława Wójcickiego powstaje:
je (w Kalendarzu Warszawskim z r.
1829 i następnych), maluje się spo-
sob myślenia narodu Wójcickiego,
który chętności, gościnności i kienie
swojej i rolnicze zatrudnienia
lubie, kochać się w stawie i po-
koiu, ale nigdy nie zapominał
mnie i się na wrogu, jeżeli tenie
spokojności jego naruszył. Lud
ten w którego języku myśl, rozum,
świat i mądrość, jak uwarunko-
wisk (str. 70) główną graty rolę;
a wstawach tryby rozkazu, ce i
crasy porcesite (str. 71) stowa Hauke-
de Haukenstejn (str. 53 i następne)
głównie miały znaczenie, sama
swoją, dawał porównawcze mowa,
ze

że rozważając rozmary odbrani
 lubi, że myślą zapuszcza się w
 przeszłość ażeby przysłać odga-
 dnąć, że nie ptytho bierze skrzy-
 ake rozważając je w swoim umie,
 potrafi o nich wszechstronnie sądzić
 Takimże byłoby to narodzić, gdyby nie
 miał zawsze swój rytm umysł
 trzymać na wodzy; jakże miały
 być jego rytm, gdyby mu wolno było
 na tenże kształt jego sposób, jak
 kształteli swoją mowę, odwieczni
 jego sąsiedzi Grecy. Takimże miały
 być jego pismienictwo, gdyby zawsze nie było
~~miedmowity~~ — losy mowności;
 kształtowania go stopniowo i rozróżnia-
 nia prawda. Odkryciej podziś dżici
 ugrosem prawie królestwa, otwierając
 pole dla przyszłego badacza naszej
 mowy, zainicjując go ażeby z ~~królestwa~~
 rytmu jego stanowiska zapatrzyć
 się na Stowian'ski język; przyrodę
 tego wielkiego drzewa zbadatkar-
 obo.

do konarów i miazgi, zastanawia-
ją się nie tylko nad piętrem jego
ale i nad konarami, gąziami
a nawet i liściem. ~~Przed-~~
wszystkiem. wrota mowy naszej
śledzić natężyć, i unosić ją, jak
go wytrysnęły strugi, ażeby porwać
kolor i smak tej wody, która się
po niezmierzonym morzu drisjących
stwiernień rozłata narodziła.

Kuracując naprzód uwagę, naabyt-
ki języka, Łacharackich Stwiernień,
już odkryto dawny pomnik na-
zwany modes Fryderygenowski, który
wydatki ³² Dr. Kepper ³³ i Ko-
pitar (w Głagolita Clozianus). Pis-
mo to jest utworem Abrahama Bis-
kupa Krainskiego, który go udzi-
lił Boronowi Biskupowi Merse-
burskiemu w 970. jako dzieło na-
bożnej treści, mające postawić do-
kuczanie w wierze, nowo nawró-
conych

³²
(w zobranie słowensk. pamiatn. 4.
Pederst. 1827)

conych nad elbian'skich Stowian.
Czci pisma tego rarynaja, co się
w wyrazach Eccc bi (Pieribiy, Idy:
by'ianow) i na Rusi jasi wr. 960.

Postane tamże, jak się dorozumie wa

P. Kopitar (Skazdita Chor. str. XLI
X LIV)

Oldre, gdy Chores'ijandra
zostata. Na Serbski język w otle:

głej starożytności już wysoce wskazał:

cony, szczególnie P. Skazdita umar

gę zwraca, i dawne jego pomniki wy-

dac' namysla. Główną uwagę jest,

że już w XIV wieku językiem tym

posiadało i tenże go uważano. To:

mało Serbski wlastaresa, narywa oj-

Wiersty język gminny (Prostaře-

ski język) a nowsi Serbscy, użeni,

Pastirchow narwabi go mowa, (Surniar-

ski i gowidarski język. (Skazdita ³⁵

przedmowa do Serbische Lesekörner.)

Pomij dzy pomnikami języka tego,

znajomi te trzy ma więcej kronika

bydła dotąd w rękopisach, a nowsca
tytuł.

Wien

tytuł Radostawa. Napisat je
Daniel Strzybiskie Serbski r 1272-
1336. Nawiązuje świadek ich czynów
skreślił w tej kronice omi kapitan
drzyci ceterich Serbskich Carów,
Chosra, Dragutina, Milutina, Deczan
Śniego (Straffaryk Gesch: str 207.)
W mowie drzycijszych Naddu-
nayskich Niemców tudzież Ma-
dziarów jest wiele rabytków Sto-
wian'skiego języka: to pierwsza
szwagolniew Rakosy (Ragusanie)
drzycijsi Wiedenscy (bydąc pier-
wotnie Stowianami) ~~nie~~ kryli
się z czasem, wiele jednakże w swoim
charakterze i mowie narodo-
wian'skiego zatrzymawszy (mówi Hauke
de Haukenstein str. 55); drugi
język z czasem Helmski (I. 1.
Ungaria a ceteris Sclavis, nec habita
nec lingua discrepat.) tejże samej
mowy i tegoż ubioru co i Stowianie
używając, kryli raczej także sam co
i drzyci

i drugi język mając nadto wiel. ka-
chowali w niem Stowian'skiego. U-
mągi godnym jest język i naród
Macedoński. Odwiekami on sty-
kając się ze Stowianami, nietylko
z ich i innych sąsiadów swoich,
a szczególnież też Chazarów lubił prze-
mawiać mową. Ktoż czaji tego nie
zamiękał, owszem jest rzec się w nim
lepiej umieć, od gor. Kaukaskich
az na Karpaty przeszedłszy. Pro-
co sprawił iż więcej jest rzec język
którym przemawia, aniżeli polityczne
urządzenia, kteremi państwo swoje
sprawuje, jest równość nasiz na-
stoleż pismy. Pierwotnych wypraw
liczy w języku swoim czterędyście
siedemset siedemdziesiąt osm, z tych
jest tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt
osm Stowiańskich, dziewięćset sześć-
dziesiąt dwa Macedońskich, sześć
czterdzieści osiem - europejskich, greckich
Tacin'skich, niemieckich, włoskich.

Wojenniej

Najmniejszą jest w nim wyrazów
Francuskich, a więcej tylko He-
brajskie (Steph, Lescha, Ezechus,
Gregorii Lanckowskiego - Magjariacz li-
ingwa lexicon.) (Tę Stronę Karpat
najniższą się rozwinęły Ruskie
i Czeskie narzecza. Rozprzeczają je
mowa i biernych przymków, które
nam ich posmownictwo zachowało.
Kształtę się Ruski język na ^{terenie}
nej mowie, Staro - Słowiański na
nowsze zamieniał wyrazy, jak to
wyraznie mówi Jan, Mstodace
i Bornia. Z tego powstała owym
miał się wystawienia w ^{terenie} Słowiańskich
Ruskich ^{językach}, który gdy w XV
wieku, za panowania Książa Twa-
na Wasiliewicza, w porządek pewny
użył przedziwizito, powstało ^{z tego}
odrzeczenie (roskot) w samej Ru-
skiej cerkwi. W ^{terenie} Czeskiej, a w
gowie ^z których języka ledwie kilka
wyrazów, jak to: Tijun, Wimik, za-
trzymać,

trymatu narzecze Ruskie) / 2. Lindego
w tomaczeniu Polskiem Historji
Literatury Ruskiej i Rosyjskiej
przez Tietza I str. 17, ani Tatarski,
nie wywarli nam żadnego wpływu;
ale Rusinów pobratymcy Polacy,
przez w czasie się z nimi ściskanie,
sprawili, to, że narzecze Ruskie wiele
przejęło z ⁴⁰ Polakami (tamże str. 4 i 9.
480. 1. Pomimo bezpośredniego wpływu
Niemców na Cechy. (już ⁴¹ Tabor w
rekopisimie Křesťanskim, narze-
ka na to, że obcy w dalszym się w
Czechach dręczą cudzoziemców, ⁴² rozma-
rzyć str. 17), nie wiele od nich nie-
piał ⁴³ ~~czegół~~ ⁴⁴ ~~czegół~~ ⁴⁵ ~~czegół~~ ⁴⁶ ~~czegół~~ ⁴⁷ ~~czegół~~ ⁴⁸ ~~czegół~~ ⁴⁹ ~~czegół~~ ⁵⁰ ~~czegół~~ ⁵¹ ~~czegół~~ ⁵² ~~czegół~~ ⁵³ ~~czegół~~ ⁵⁴ ~~czegół~~ ⁵⁵ ~~czegół~~ ⁵⁶ ~~czegół~~ ⁵⁷ ~~czegół~~ ⁵⁸ ~~czegół~~ ⁵⁹ ~~czegół~~ ⁶⁰ ~~czegół~~ ⁶¹ ~~czegół~~ ⁶² ~~czegół~~ ⁶³ ~~czegół~~ ⁶⁴ ~~czegół~~ ⁶⁵ ~~czegół~~ ⁶⁶ ~~czegół~~ ⁶⁷ ~~czegół~~ ⁶⁸ ~~czegół~~ ⁶⁹ ~~czegół~~ ⁷⁰ ~~czegół~~ ⁷¹ ~~czegół~~ ⁷² ~~czegół~~ ⁷³ ~~czegół~~ ⁷⁴ ~~czegół~~ ⁷⁵ ~~czegół~~ ⁷⁶ ~~czegół~~ ⁷⁷ ~~czegół~~ ⁷⁸ ~~czegół~~ ⁷⁹ ~~czegół~~ ⁸⁰ ~~czegół~~ ⁸¹ ~~czegół~~ ⁸² ~~czegół~~ ⁸³ ~~czegół~~ ⁸⁴ ~~czegół~~ ⁸⁵ ~~czegół~~ ⁸⁶ ~~czegół~~ ⁸⁷ ~~czegół~~ ⁸⁸ ~~czegół~~ ⁸⁹ ~~czegół~~ ⁹⁰ ~~czegół~~ ⁹¹ ~~czegół~~ ⁹² ~~czegół~~ ⁹³ ~~czegół~~ ⁹⁴ ~~czegół~~ ⁹⁵ ~~czegół~~ ⁹⁶ ~~czegół~~ ⁹⁷ ~~czegół~~ ⁹⁸ ~~czegół~~ ⁹⁹ ~~czegół~~ ¹⁰⁰ ~~czegół~~ ¹⁰¹ ~~czegół~~ ¹⁰² ~~czegół~~ ¹⁰³ ~~czegół~~ ¹⁰⁴ ~~czegół~~ ¹⁰⁵ ~~czegół~~ ¹⁰⁶ ~~czegół~~ ¹⁰⁷ ~~czegół~~ ¹⁰⁸ ~~czegół~~ ¹⁰⁹ ~~czegół~~ ¹¹⁰ ~~czegół~~ ¹¹¹ ~~czegół~~ ¹¹² ~~czegół~~ ¹¹³ ~~czegół~~ ¹¹⁴ ~~czegół~~ ¹¹⁵ ~~czegół~~ ¹¹⁶ ~~czegół~~ ¹¹⁷ ~~czegół~~ ¹¹⁸ ~~czegół~~ ¹¹⁹ ~~czegół~~ ¹²⁰ ~~czegół~~ ¹²¹ ~~czegół~~ ¹²² ~~czegół~~ ¹²³ ~~czegół~~ ¹²⁴ ~~czegół~~ ¹²⁵ ~~czegół~~ ¹²⁶ ~~czegół~~ ¹²⁷ ~~czegół~~ ¹²⁸ ~~czegół~~ ¹²⁹ ~~czegół~~ ¹³⁰ ~~czegół~~ ¹³¹ ~~czegół~~ ¹³² ~~czegół~~ ¹³³ ~~czegół~~ ¹³⁴ ~~czegół~~ ¹³⁵ ~~czegół~~ ¹³⁶ ~~czegół~~ ¹³⁷ ~~czegół~~ ¹³⁸ ~~czegół~~ ¹³⁹ ~~czegół~~ ¹⁴⁰ ~~czegół~~ ¹⁴¹ ~~czegół~~ ¹⁴² ~~czegół~~ ¹⁴³ ~~czegół~~ ¹⁴⁴ ~~czegół~~ ¹⁴⁵ ~~czegół~~ ¹⁴⁶ ~~czegół~~ ¹⁴⁷ ~~czegół~~ ¹⁴⁸ ~~czegół~~ ¹⁴⁹ ~~czegół~~ ¹⁵⁰ ~~czegół~~ ¹⁵¹ ~~czegół~~ ¹⁵² ~~czegół~~ ¹⁵³ ~~czegół~~ ¹⁵⁴ ~~czegół~~ ¹⁵⁵ ~~czegół~~ ¹⁵⁶ ~~czegół~~ ¹⁵⁷ ~~czegół~~ ¹⁵⁸ ~~czegół~~ ¹⁵⁹ ~~czegół~~ ¹⁶⁰ ~~czegół~~ ¹⁶¹ ~~czegół~~ ¹⁶² ~~czegół~~ ¹⁶³ ~~czegół~~ ¹⁶⁴ ~~czegół~~ ¹⁶⁵ ~~czegół~~ ¹⁶⁶ ~~czegół~~ ¹⁶⁷ ~~czegół~~ ¹⁶⁸ ~~czegół~~ ¹⁶⁹ ~~czegół~~ ¹⁷⁰ ~~czegół~~ ¹⁷¹ ~~czegół~~ ¹⁷² ~~czegół~~ ¹⁷³ ~~czegół~~ ¹⁷⁴ ~~czegół~~ ¹⁷⁵ ~~czegół~~ ¹⁷⁶ ~~czegół~~ ¹⁷⁷ ~~czegół~~ ¹⁷⁸ ~~czegół~~ ¹⁷⁹ ~~czegół~~ ¹⁸⁰ ~~czegół~~ ¹⁸¹ ~~czegół~~ ¹⁸² ~~czegół~~ ¹⁸³ ~~czegół~~ ¹⁸⁴ ~~czegół~~ ¹⁸⁵ ~~czegół~~ ¹⁸⁶ ~~czegół~~ ¹⁸⁷ ~~czegół~~ ¹⁸⁸ ~~czegół~~ ¹⁸⁹ ~~czegół~~ ¹⁹⁰ ~~czegół~~ ¹⁹¹ ~~czegół~~ ¹⁹² ~~czegół~~ ¹⁹³ ~~czegół~~ ¹⁹⁴ ~~czegół~~ ¹⁹⁵ ~~czegół~~ ¹⁹⁶ ~~czegół~~ ¹⁹⁷ ~~czegół~~ ¹⁹⁸ ~~czegół~~ ¹⁹⁹ ~~czegół~~ ²⁰⁰ ~~czegół~~ ²⁰¹ ~~czegół~~ ²⁰² ~~czegół~~ ²⁰³ ~~czegół~~ ²⁰⁴ ~~czegół~~ ²⁰⁵ ~~czegół~~ ²⁰⁶ ~~czegół~~ ²⁰⁷ ~~czegół~~ ²⁰⁸ ~~czegół~~ ²⁰⁹ ~~czegół~~ ²¹⁰ ~~czegół~~ ²¹¹ ~~czegół~~ ²¹² ~~czegół~~ ²¹³ ~~czegół~~ ²¹⁴ ~~czegół~~ ²¹⁵ ~~czegół~~ ²¹⁶ ~~czegół~~ ²¹⁷ ~~czegół~~ ²¹⁸ ~~czegół~~ ²¹⁹ ~~czegół~~ ²²⁰ ~~czegół~~ ²²¹ ~~czegół~~ ²²² ~~czegół~~ ²²³ ~~czegół~~ ²²⁴ ~~czegół~~ ²²⁵ ~~czegół~~ ²²⁶ ~~czegół~~ ²²⁷ ~~czegół~~ ²²⁸ ~~czegół~~ ²²⁹ ~~czegół~~ ²³⁰ ~~czegół~~ ²³¹ ~~czegół~~ ²³² ~~czegół~~ ²³³ ~~czegół~~ ²³⁴ ~~czegół~~ ²³⁵ ~~czegół~~ ²³⁶ ~~czegół~~ ²³⁷ ~~czegół~~ ²³⁸ ~~czegół~~ ²³⁹ ~~czegół~~ ²⁴⁰ ~~czegół~~ ²⁴¹ ~~czegół~~ ²⁴² ~~czegół~~ ²⁴³ ~~czegół~~ ²⁴⁴ ~~czegół~~ ²⁴⁵ ~~czegół~~ ²⁴⁶ ~~czegół~~ ²⁴⁷ ~~czegół~~ ²⁴⁸ ~~czegół~~ ²⁴⁹ ~~czegół~~ ²⁵⁰ ~~czegół~~ ²⁵¹ ~~czegół~~ ²⁵² ~~czegół~~ ²⁵³ ~~czegół~~ ²⁵⁴ ~~czegół~~ ²⁵⁵ ~~czegół~~ ²⁵⁶ ~~czegół~~ ²⁵⁷ ~~czegół~~ ²⁵⁸ ~~czegół~~ ²⁵⁹

Dąbrowskiego i Kottmanna i Angma-
na. Łacińskimi są literami pisa-
ne te pomniki, skreślone cyrylic-
mi skazano na zniszczenie, ^W ~~było~~ ^{czem}
~~było~~ w pierwotnych dziejach Chroz-
cijan'skiego Kościoła. W skazani-
szeniu nie usoty i łacińskimi li-
terami pisane breskie piśmieni-
stwa pomniki; wyskrobywano ces-
arym, a pisano na skrobanym
pergamencie łaciną. Tak staroży-
tne Grecie i Rzymskie piśmien-
nictwo, że skrobany kępnopisów
wydobył ten depargatami i bogaco-
no w nowszych czasach, łaciną.
obecnej chwili z ostadek szeregów
starożytnych ksiąg, wydobył P. Hauke
szacowne rękopisy dawnego breskie-
go piśmienia. Na taką to
niecierpkę skazano te drogie pa-
miątki barbarzyństwa późniejszych
oswieconych wieków. Toż samo
powinno być nader opuszczenie
jej pomnika i Stowran ^{Nad}
edbian'skich

elbińskich. W XII jeszcze wieksto:
mawo no w Driewni re Stowian
Iskiego na Niemiecki język, oddaję
na zgubę oryginał, dla przechowa-
nia ⁴² ttemacrema, (⁴² Crasopis IV str. 354.
352.) Katego Polabskiego piśmowni-
ctwa, jeden tylko rękopis, zbiór cel-
niejszych wyrazów obejmujący, cho-
wany w Kottwiczach po podróży swojej
widział go P. Kucharski) do rękopisów
naszych crasow. Posiadamy w praw-
dzie i piśmi gminne tamiecrnych Sto-
wian (w Beytraige z. H. V. I. str. 140.-141),
lecz jest tak dalece piśmownia, swoga
repsali i Niemcy, że trudno jest dojsi
z nich sensu, a czi dopiero chceć smich
volgadzic ducha języka!

Rozdział IV^{ty} Narzece
Polskie w X-XIV wieku
Było ras narzece xturem nad Elbą,
mowiono Polskie i ostrzejac w tych
stronach w XV jeszcze wieku jak nasi
Kronikarze ⁴⁴ umarzaja (Dlug. I. str. 66. nec
alia lingua nesi polonia seu Maronica
licet

Na-

licet corrupta, et in ~~pluribus~~ mutata)
Tem bardziej w dawniejszych czasach
narzecz Polskie, musiało tu być w
wzywaniu, gdy w tych stronach miesz-
kało lud z Lechitów pacho drą, ce skre-
piu, gdy rumiżem piśmem wyryty
napis, a z tych pochodzący orzec,
na polską, wskazuje tu mowę ^{sew} nar-
pis ⁴⁶ na batwanie w Bambergu o którym
było wyrej) i gdy porożpraszanie po-
koi ~~ka~~ch dawnych z ~~ti~~ następ-
nych wieków pacho drą, cy ch, wywaru,
rupetny stawią, ~~ty~~ ^{na to} dowiód się piś-
wciły, byta tu Polskie narzecz, a
byto samodzielne i sknia, ce się od
Ceskiego i Ruskiego narzecz
piśmni, w wymawianiu a nawet
w wyrazaniu. Nie powstało ^{ono} kaiste
w nowszych dopiero czasach, lecz na-
zem z ~~tem~~ w najodleglejszych
przed-historycznych istnieć tu mu-
siało wiekach gdy piś-tux-wrex nie
od dźwięku od Ruskiego i Ceskiego sta-
nowiło sposób mówienia, jak nas ótem
- xaby lki

zabytki staro-dawnego cześniego
 języka polskiego, rachowane
 nam w. ulamkach Ewangelii i. t. d.
 w języku rzymskim, w języku łacińskim
 komie mowy cześniej (objęty je hi-
 storya literatury cześniej P. Jungmas
 na tutejsi przedmowa do tytułu
 ku staro-cześniej prozie (Hawbyla),
 wydanej przez P. Hawka. i. t. d.
 mi to tutejsi z Ruską, prawdzi-
 wostem, porównane zabytki daw-
 nego Polskiego języka, naprawa
 druku na wniosek, który wyżej wy-
 prowadziliśmy. Czy gdzieś stu-
 kac tych zabytków? gdzieś są dowo-
 dy na poparcie naszego twierdzenia?
 Kwestya, gdy cześniej tych, obszer-
 niej treści pamiatków, na wiece
 XIII. XIV. wyżej się zająć ich nie
 posiadamy? Dwa dowody tych stuc-
 kac natych w Kronikach, tutejsi
 w dawnych, w języku łacińskim, aktach,
 idąc tym torom, jak robił P. Sta-
 fany w opisie wypraw, a to-
 wian

per

wian miadellbrianskich polskiego udy-
wasia cych narzecza. (Saffaryk
Starohitni I. zbr. 925-929). Udu
pretinajaz, jego wtej mowze barania,
kwracani uwage na to, ze kwiadto
ktorego on czupat nie jest mgtne,
i ze byle matoryie umieci z niego
kwrystac, mozna powiazci purna,
kzago mozi i pierwotnej mowie
naszych przodkow. Prawda ze ci
duskie, ktorzy nam owe srogi
kwrystali, bz dze cudaczniemi,
nie nar Polsce wyrazu fatorsywie
pisali, kwrastura gdy najczsiej jz-
ryka Stowianskiego nieznajaz, a je-
dnakre wyrazu jego pisza literami
Starinskimi, nie umieli ich dobiaci
tak, azby wydatnicz wczaty
mre i drowizk polskiej mowy. ~~U~~
Atoli przy pusci trudno, azby wzryst
kie przywiedzione od kronikarzy wy-
razu polskie sbe pisane byz miaty.
Domniemanie to kznaj duze poparcie
widanego.

forma 3 p^{ty} 24
pr. 4 p^{ty} 25.

w samego nawet Ditmara, który
 jak się z kroniki jego powiada
 Stowianskiego języka posiadał nie-
 jaką ⁴⁸ znajomość (Skaffaryk ⁴⁸ str. 807). Wino się przeto nie miera
 Pisownia wyrazów tych, która się
 z prawopisem ówczesnych Niem-
 ców nazwać nie zgodzą, jak nas
 otem grammatyka ^{już nie przez} Jakoba Grimma
 wydana nauza, dowodziłaby, że
 piszący je kronikarze, którzy po bi-
 torze składli, podobnie jak to dziś
 rzyni rzyni gruntowniej, rzec
 biorący udróżnienicy. Skąd wniosek,
 że te wyrazy polskie w kronikarzy,
 którzy się w pisowni, wymaniwani
 wyrazem od ówczesnych Niem-
 ców i Ruskich również, stały za dowód-
 mo dróżności nazwa polskiego, już
 w X i XI wieku. Ktoż chce się
 wyrazić w tej mierze nie przedstawiać
 na który w kronikarzy stronie ten
 lub ow wyraz pisał: wskazać ją
 rejestra

Ja-

cb

Stad powstała pisownia mylna
w wyrazach Quatorstus, Boles-
laus, zamiast Quintostaurus i
Boleslaus Hesmy później zamiast
hisze sz odczytują pisowni ss przy-
jęli temu stusmi dźwięcy na-
leży (P. Pałacki w Casopisie, X. str.
334). ⁵³ ~~Stot~~ ⁵⁴ ~~gto ski~~ ⁵⁴ sz (w Litmasie
i Galla wyrazach Morim, Dora)
mieknali dawni Czechy, przyjęli je od
Polaków, ale w XII ⁵⁵ dupiers wieku
(Jungmann ⁵³ historja str. 5 twierdzi
przedmowa

przedmowa do Starobyla 2. str. XII.).
Po spotgłosce x pisalimiy i podo-
bnie tak teraz (⁵⁶n Dittmar ⁵⁶Wallsbyki,
wals byki) ale cześci miasta już w
XI wieku z ramion ⁵⁷i na co sta-
wiają dowód Jungmann (str. 8-24.),
Andriej sad Libuszy. Pisownia
dziej ⁵⁷z 4, ⁵⁷oznacz się zgodna Ditt-
mar, ⁵⁷oznac jest rnia w sporcie,
ktadze tam i gdzie ony dzieś ⁵⁷pi-
sany (narwy wtosi i osób ⁵⁷Bryni
⁵⁷Nyroslaus, Vici): toż samo i w
⁵⁸Galla ⁵⁸majdrimiy (w imianach osób
⁵⁹Voystavus, Andriej w narwiszkich
grodom i rzec Nysegrad, Pylton
Wyse). Idziey zas Dittmar, Gallus
i y y pisak, tego z pisowni ich
wystednie teraz nie można. Po-
miej sze jest je u Ockow ⁵⁹ramionste
(Jungmann str. 23.) od nas już za ra-
son Dittmara (⁶⁰w narwiszkach ⁶⁰Lied-
⁶⁰zi, Milgrienti, Listra, Oditien fi
Galla, albo wyrarane albo do mysk-
ne

ne, na co dowód stawiają nazwy Nar
Kiel, Kiehl; lubo tenże Dittmar
 i Gallus, a czem wnet bezdrie, samo
 e. x. t. a. r. i. e. g. d. r. i. e. p. o. d. t. u. g. p. r. a. w. i. w. e. t
 w. r. e. s. n. e. j. w. y. m. i. n. y. p. r. a. w. i. m. e. n. b. u. d. y. t.
 p. i. s. a. c. i. e. i. g. d. r. i. e. p. r. e. s. i. j. p. i. s. a. l. i. ^{III}

Wymawianiu spółgłoski se, sa-
 m. o. g. t. o. s. e. x. i. d. w. o. g. t. o. s. e. x. i. i. e. l. n. a. t. a. r. i. e.
 p. o. m. i. e. d. z. y. b. r. e. s. n. i. e. m. a. P. o. l. s. k. i. e. m. n. a.
 r. z. e. c. e. m. r. a. c. h. o. d. r. i. t. a. r. o. m. i. c. a. D. a. w.
 n. i. e. j. j. a. k. n. a. s. u. t. a. m. n. i. E. w. a. n. g. e. l. i. s. i.
 J. a. n. a. u. k. a. z. u. j. e. p. o. t. n. i. e. b. r. e. s. n. i. e. J. o. t. a. y.
 u. r. y. w. a. l. i. s. p. o. t. g. l. o. s. k. i. g. p. r. o. w. i. n. i. e. j. j. a. k.
 w. s. z. d. r. i. e. L. i. b. u. s. k. y. s. t. r. a. i. k. r. a. m. i. a. s. t. g.
 u. r. y. w. a. l. i. r. a. c. e. l. i. p. i. e. w. o. z. i. d. o. n. d. r. y. p. r. y.
 d. a. w. n. o. p. o. r. o. s. t. a. l. i. w. y. m. o. w. i. e. K. a. s. t. a.
 n. o. w. i. e. p. o. w. i. n. n. o. s. i. e. a. n. i. D. i. t. t. m. a. r. a. n. i.
 G. a. l. l. u. s. r. a. w. n. e. g. o. n. a. h. n. i. e. p. r. o. s. t. a. w. a. j.
 n. a. r. w. i. s. k. a. s. i. e. o. b. a. d. u. a. j. n. a. z. w. e. s. t. a. r. o.
 z. y. t. n. e. g. o. m. i. a. s. t. a. I. n. o. r. n. a. p. r. o. z. g.
 p. i. s. a. c. i. e. (Ines nensis, ~~Kiehl~~ Inorna)
 a. d. o. n. g. i. u. w. y. r. a. z. n. i. e. m. o. w. i. s. i. e. o. d.
 G. u. a. r. d. a. p. r. o. c. h. o. d. i. ~~z~~ n. a. z. w. i. s. k. o. t. e. g. o. m. i. e. y. s. c. a.
 W. r. a. d. i. e.

Handwritten signature or mark.

Kłaniam się podług pisma sąd Litewski
zwanego w XI wieku ~~in~~ ^{na} nazwę
wyraz ten bieżni niasali / ~~horre~~ ^{horre} ~~rtarckum~~
~~n~~ nimz se had ~~wh~~ ^{bi}irdzi, w górze
Litewski). lubo w wymawianiu jego
i gęmni podobnych wyrazów obli-
żali się do Polaków i Litwinów.
Polegani, Polegani, gdzie c za-
miast je mylnie napisat z komic;
w górze Litewski z Litowie) pisa-
ł miżkowie wymowy. Przyczyna
widzi na to com wyżej o roznie
Polskiego i Litewskiego e i ie po-
wie dział, nie wyjątkiem także i w
ich wyrazach. Polacy e wymawia-
li miżko gdzieby się podług pisowni
talia twardej materii i podziwiać
wymowy (Enewonim, Kamen).
(Mozstaves, Medus ruez, Volon)
Przynajmniej w wyrazie Kamen.
Mozstaves, miżkowie wymowy udo-
wodnić można, skąd takież i w
mowie i w innych tego rodzaju
wyrazach.

wyrazach umieścił się wy prowadzić
godzi. Bo Dittmar mowi Kamin
(Caminiere) nie Kamen, jak w sądzie
Libuszy (od ⁶⁴Kamena mosta) i w
Galla stoi, a do narowy Wicrystan
i inij Wicry Wicry Wicry Wicry
Wicry, gdy przecu nie i w staro sta
wian Wicry Wicry Wicry Wicry
na P. Wicry Wicry Wicry Wicry
urdać, wyraz Wicry Wicry Wicry Wicry
wiano, Wicry Wicry Wicry Wicry
Dittmar zamiast Wicry Wicry Wicry Wicry
w wyrazie Wicry Wicry Wicry Wicry
pisowni Wicry Wicry Wicry Wicry
po krytać ra dowolności w pisaniu,
która dowodziła pisarzem, która
jonec i lub je Wicry Wicry Wicry Wicry
gdy Wicry Wicry Wicry Wicry
nary, trudno by było Wicry Wicry Wicry Wicry
tu Dittmar e Wicry Wicry Wicry Wicry
je gdzie Wicry Wicry Wicry Wicry
w Wicry Wicry Wicry Wicry
spowiadem.

Wicry

Sposobem. Taki samogłosz o
wymawiali Polacy między, podob.
nie jak i dzisiaj mówią. Po w
wzajem, rymującym się bat wanie
potrzebnym nam się i u Gallaz
wymawiane stoi. ^{czestliwego} Bug, zamiast ⁶⁶bug,
⁶⁶boh (w utamkach ewangelii S. Jana
i w sądzie Libuszy i Ktadzi negr
w dawnej ich i nowszej pisowni.
Dawniej kręgi nawet sięgają czasów
Starych tnc ^{Polaków} narwisko ⁶⁶Putanie ⁶⁶
~~lanow~~, zamiast ⁶⁶Putanie (Kaffory:
Ka staroita. I. str. 143.) i u Dittmar
Selpuli, wskazują na to, że mięt.
Kimi u cyp. u wyraz pokunas
wymawiano, gdy przeciwie Cesi,
juz w XI wieku (jaki ty lko piosn
Odo rich w Rzymskie Królowost
skim, gdzie jest wyraz ⁶⁶Polany,
istotnie tak obiegłego sięga czasu
jak to P. Polacki, utwory muji Gesch:
I. str.) mówili o zamiast u.
Vosowych

i Kosmich samogto serjuz w XI.
wieku zaprowadzi wzywac Czesi.
Wprowadzi w utamkach Ewan-
gelii si Jana stoi z, ale tamie
z odano dwugtosnau, prodo-
bnie jak wszednie Libuszy i w
utamkach wrz do wycheantow z XI
wieku, gdzie staro-stowianini
Polski wyraz swiaty odano po
Czesku swaty. Tak i w pieśni sta-
rej (w zdroie Libuszy) stoi swat
wodni, swate, kanias swy, wodny,
swiate: gdyż tymczasem w kronikach
Fuldenskich pod r. 879. w Ditt^{marka}
i Galia i w pomniejszych od niego
kronice (wita s⁶⁹ Stanisl. Str. 335 i 336)
wymienia stoi Kwitoislani, skente
putki, Wokelawa, Swantobor, Swan-
topole, Swantopethres, Swantopetræ,
wymieniają dostatecznie i nad-
ciągający Stowianie i Polacy z i z
wymawiali podobnie jak je dnie
wymawiają

zofy

wymawiają, (Skaffaryna starryt. I
str. 870 - 924.) (Kronika Gallica ma
wyrary samemu tylko językowi
polskiemu wtasować. W przytoczo-
nem od niego narwiskim księciu pols-
kiego Kiemowit, odkrywicie przebieg
tego wyrar monie na co już uwaga
Boguchwata ⁷¹awrodit. (u Sommerab. ⁷¹

II. str. 19 - 37. - Semovit, dicitur jam
loquens. P. Skaffaryna w starryt. I. str.
I. str. 732. utrymuj. wstrząsnąć
narwita instadadzi re, star-stat
wian'skiego ivit (seny ciaca) i wy-
razu thar nieznane go Seni).

Je est to wyrar Polski bo Cresku
szedzie dubusky, i inni Stowianie
mowili w owczas konowiti. Wyrar
mluwiti pozmiej przejeżdż. od nas laci.

For samo o wyrarach bróg, cebes
towia (u mni ha Brunvitskiego, w
Lejbnica script. res. Brunv. I. str. 320
Kronika regniskari Creska str. 104.).
stedr (rleak ⁷²u Boguchwaty, dla
tego jak nimim am, rekonoto d'etes-
wiku

winu, u Salla Seleucia, potawia-
 ty się tego rodzaju ryby, jak Hel-
 mhold II. 12. świadczy cierna panax
graniczny, carmina, prorewotia (ca
 r 1250. u Saxo str. 153) powiada
 natry. Pesty wy doby die prasy
 bada Stowianskich języków, gdy
 wyrazi historycznie postęp kwat-
 cenia się naszego narzecza i sty-
 nozi jego z German'skim językiem,
 gdzie do Stowianskiego wiele słów
 przechodziło i nawzajem wiele, ze
Stowianskiego do German'skiego.
 Tak wyraz ten ^{Die} List, ^{ist} ist, jest ger-
 manski ^{ist} prad podług kronik, ca
^{na 444} Ernste czyli Lestkow nowotato na
zawis ko, albowiem wyraz intri prze-
 biega i krzem ornac at ostowic
ka w Staro-Stowianskiej mowie, jak
utry mugi J. Dybrowski w Cyrtlin.
Meth str. 229 z ewangelii Petr mir diey
in porz pus in ant ajem Lochi
wyraz chais (chies) jest stowianskim,
Przy der ty

Na-

Pręgi badac, naszego języka
wymiaru także; ^{uży} ax się nad nami
zastanawiano w odległych okolicach.

W starej Kronice (vita s. Stan. str. 346)

opisując uroiny pewny, nad wy-
razem Stanisław (powiada, że on o-
znać i to wieńca stojącego w stawie,

ubiegającego się zaimię, którego

chwata i tyłko zaważa się na

stawie. Uroiny rozbiurają nasze

marce, zastanawia się nadto nad

stycznoscią naszego i Ruskiego na-

wiecia, tudzież stosunek jego do

naszego i cześniego wymiaru (Lit-

mar narwisno Bolestaw tto many

marior Kaus, w czem się ~~AND~~ krywa-

nie stowianiskie bole (ruskie bolszij)

i stawa przebijają; gdy przeciwnie

Kronikarz porówny (vita s. Stan. str.

346.) od bole i stawy wyraz ten

wywołał mylnie. ^{Do}gucio pro

Kadubka piszą w Kronikarce, kta

dl ~~zamiast~~ Bolestawus (^{zamiast} Bolestawus

(Leterita

Lechewia stare miniatury w Tre-
binu, str. 66.). —

O języku Polskim a mianowi-
cień tera i prawi opisał jego we wieku
XIII, XIV. przeno ny namu się
głównie z Pattera i Matgorzaty,
który jest dziełem nie jednego czasu,
należące w części do XIII. w części
do pierwszego półowie XIV wieku.

Następnie zastępuję na uwagę
pominięci języka polskiego z r.
1386. i z lat następnych z Ar-
chiwum Sieradzkiego wydobyte,
tudzież dwa utamki z lat 1388.

1396. które P. Łukasz Gotzbiowski
z rękopisów Warszawskiej Biblijo-
teki wypisał nigdyś, następnie
drukowano przy karanie z rękopisów
r. 1399. przez P. Chyldow-
skiego udrzucone do wydania P.
Heppsen (Zobranie Słowian'skich
framiatników str. 92.). Dwa pierw-
wsze pominięte to jest Pattera i Mat-
gorzaty

gorzaty i raby tki jż ry na Polskie
go z Archiwum Świdzińskiego
wypisze rozwazatem głośnie, ka
Stanawiając się nad pisownią jż
ry na Polskiego w XIII i XIV
wieku.

1 i wśmnoścu

W pominięciach tych zastanawia
naprawdę pisownia. Rozważając
jż, przekonanie się można, że wówczas
wypisano e zamiast n; że pisano e
twardo owce, cedri w B. M. str. 41. 42.
i miękko ^{zwarte} owce e miękko spół.
głosną, podwójną, cz, miękko pre.
cier; bo cz głosną przed samą głosną
mi i, y, miękko cia tego mi i, y.
wano, pisząc s, e, podobnie jak
drie pisząmy. Tak więc pisano bo.
tesu, obrocy, swat tośu, syty. (ps. M.
str. 27. 30. 43. 51.), zamiast bolesu, obrośu,
swat tośu, syty. Kpowodu tego re w
owczas znakon miękko cia nie ciaje
miękko i musiano e podwójną, samą
głosną, cz, mowa nasza adajisiz bre
ha.

na powrót bardzo chropowata, gdy w
ręce samej driska owczesna pisona
nia tak, czy nie³ ja tylko. Miano
wiec ter' w trybach berokaciny ch, ta-
dziej w wyrazach mających e i po e
samogłoski, wrymano tej chropowatej
pisowni pisząc: przebiraa, teraa,
irchaa, promaa (P. M. str. 3. 35. 39)
Zamiast przebywać, serus, ciłca, promaa.
Porównawszy do takiej pisowni
wrymano jej będnie w wyrazach innych
kuzenia nie potrzebujących, pisząc:
wisooce, ułice, crali (P. M. str. 9. 17. 54)
Zamiast wysocce, ułie, eaty lub uiznaje
na tenże sam sposób stojące przed
spółgłoskami, i pisząc we czamach.
(P. M. str. 48.) Zamiast we czmach,
albo nakomnie przed samogłoską
poprzedzającą, spółgłoskę i wieiskając,
na znak że e a nie e' wymawiać
mający (caso zamiast eo, w P. M. str. 4.
6. a w prominach jezyka polskiego)
Mylić się więc P. Kopitar, w uwadze
do

Ja-

do P. M. str. 12.) utrzymuje, że ów
czesni Polacy zamiast e rawnie uży-
wali cz. Wykazaliśmy bowiem i to
mizkuzę e tej używali pisowni.

Wrazem narzucać nam, chropowa-
tosi w pisowni, dla tego też, w dal-
szym ciągu Pottera Matgorzaty,
tutaj w późniejszej chwili jego pom-
nikach, przebiegają się study głośnego
prawnopisni (Krescanowa, Krysyan-
owa, P. M. str. 72.) —

Spotykasz e używano jak cz i na-
wzajem e jak s (Sanon. work. P. M.
str. 36. 73.). Oświadczyć to spotykasz
i to cz, i już to pisane jak ss, już
jak sz, były mizkuzi ^{jeżeli} ~~cz~~ staly przez
samo głośne, ^{jeżeli} ~~cz~~ je potworzone po-
sami głośne (szemye, szarym, wesza,
bozi, mizkuzem, sz widra, bozi, mizkuzem,
P. M. str. 59. 1. 7. 9.). Tak więc cz i to
wato się mizkuzi ^{jeżeli} staly przez
albo po sami głośne, tak też sz było
mizkuzi przez to i staly przez samo.
3 głośne

Prima 4/25 32
Prima 5 p. 33

głoska, lub po spójgłosce: pisanu
wzyc, szano, szano, szano, poosby,
naszy / prosby naszy. P. m. 10. 59. 60.
10. 11.) ^{jak} ~~to~~ mylnie pisanu z zamiast
z nankoncu wyrazom mizkorem nani
majacych, tak też mylnie na koncu
wyrazom wymawiających się twarob
pisanu z zamiast z (tao gim) bo po-
moż, w pomniku już na polskiego (P. 86.).
(choć uar prawispi spójgłosce by 8 jano:
Kot wick ustalony, przecier piszący bta:
Kano się, cześ to, i mylnie pisanu stoa-
ją: się w tej mierze do wymawiania
wyrazom lub do pisowni obcego, a mian-
nowicie tacin'skiego i ~~W~~ kumieńskiego
jżryka. Pisanu wzyc szed ra szed
(szis jajeru szed), lichyła i lichwa, lichw
gesury ~~III~~ ²⁰ joracy, lut ra lut erlonę
ra erlonę, xxpqa ra xxsigach
procton, roqvimpory, loos, rokuschene,
ra procton, roctwierajacy, loos, prokuszenie,
a przy t mianowicie ter stoją ym
na koncu wyrazu stadrono k, pisze
podwójano

CB

podważano. Spotygi to nie potrzebnie
i pisano opprawić i t.p. newino:
wale za niewinowat P. M. str. 5. 7.
11. 12. 13. 30. 40. 64. 84. 91. tudzież po:
miniści języ na polskiego r. 1386).
Kaz tyko notowane w Pat. M. str. 1
(na str. 8.) pisząc: przekusić: z resztą
już nie dążył i t. nie było różnicy
w pisowni, lubo już w wymawianiu
zaistotniano istotnie, podobnie
jak to obecnie w Rosji ma miejsce.
Nawet obyrazem dris pisze wry
wanym w r. 1 mówiono (P. M. str.
23. wyśredw za wyśredt). -

W pisowni samogłoski zastępuje na
umaga, ie: teraz stale używane za
czy to o za w. pisząc: boż nie bug:
Co się, reszty samogłoski dotyczy,
umawiało to na literę, ie wreszcie,
bądź wroste, bądź nosowe, mierzono w
wymawianiu, przed a, i stadze i.
Lubo nie zawsze. Pisano więc paar
i piacz (pięć wac P. M. str. 4. 51.); wes

wyex

wyex, wiek P. m. str. 11. 54.) / pene
 p. em. / p. em. P. m. str. 55. 56.) -
 Muz. krom. nawet e poprzedzone
 od podniebienia / spotatoski e, co
 dnis' mi ma' niej sa, nisz e ali
 ra. ale (pomin. języka polskiego 1386).
 Nosowe samogłoski a i e jedynymi
 wyrazami oznacz. A. Stoli. Patter
 Matgo: choiar si i stale r. p. o. r. t. k.
 p. i. o. w. n. i. t. e. j. t. r. y. m. a, o. d. e. t. e. j. u. j. e. w. d. a. b.
 s. r. y. m. c. i. a. q. u. o. d. n. i. e. j, i. s. p. o. t. a. t. o. s. k. a. m. i.
 w. y. p. i. s. u. j. e. o. w. e. s. a. m. o. g. l. o. s. k. i. e, j. e. d. n. a. k. o.
 i. w. e. z. i. m. p. r. a. y. p. i. s. u. j. a. b. r. a. m. i. e. n. i. e, t. o
 j. e. s. t. p. r. a. c. e. on n. o. s. o. w. e. s. a. m. o. g. l. o. s. k. i. e,
 i. e. w. y. r. a. z. a. j. a. c. e. (manse, Swanty
 za maż, Swity, P. m. str. 79. 72.) -
 a. l. a. p. o. r. a. t. k. u. X. w. i. e. k. u. j. a. x. n. a. s.
 p. o. m. i. n. i. j. e. j. e. z. y. k. a. p. o. l. s. k. i. e. g. o. u. r. a. z. a. e.
 i. k. r. e. s. k. a. n. a. b. o. k. u. o. r. n. a. r. a. t. o. a. e. i. e. i. e.
 p. r. o. d. o. b. n. a. p. r. a. y. p. i. s. u. i. e. a. r. e. b. y. a. i. e. m. a. z.
 j. a. c. e. o. d. r. o. b. n. e. i. i. w. t. a. s. i. w. e. s. o. b. i. e. b. r. a. m. i. e. n. i. e.
 j. u. r. i. w. i. z. a. s. a. k. n. a. j. d. a. w. n. i. e. j. s. z. y. c. h.
 m. a. t. o.

K. 110

[illegible]

wyobra. Ztąd tatar wystłomaczył
 sobie można dla czego w Patteru
 matematy stworzył zamiast jj wyobra-
 nego w pominiach języka polskiego
 z r. 1386 i następujących lat, (P. m.
 str. 23. pisze wyobra i pomini z r. 1386.
 ma wyobra); dla czego Patter ten-
 ze pisze nie zamiast nie, zabija
 zamiast zabija, nieprzaciągoli, nieprzi-
ciacie za nieprzyciągajacy, nieprzyci-
ajacy (P. m. str. 59. 1. 3. 4.); na
 koniec dla czego pomini ten, twierdzi
 pomini języka polskiego z r. 1386.
 i inne piszą ij za i, używając tej
 samogłoski w miejscu spójnika, tu
 drugi od niej wyraz zaczynać i
 na niej go kończyć (pomini języka
 polskiego z r. 1386. pisze, ij obierit, ij
 zamiast i obierit ij). Na to
 bawiać tataro odgadnąć możemy, dla
 czego pomini owe jeden; tenże sam
 wyraz piszą przez ij i ij, lub przez
ij i ij oraz to w miejscu jednej z
 innych

W

owych samego to sex składa 13. m. etc.
13. 15. 16. 18. 29. 41. ne miłościwy i ne
miłościwi, sini i syjni, negrany
i prawi, prandy i prandi, nury,
wyimi, turye, wexy i wexi, byro
wani i birowan). Co wszystko ro-
zwiażywszy przegranamy i to, że j' bę-
dą częścią samego to sex y, nie jest spót-
głoszą, jak pospolicie teraz utrzymują,
lecz jest samego to sex: —

Ustanowi się, powróćcie nad dzie-
łami moimi, a szczególnież ter-
nad tem, w czym on do drisjajszego
i sposobu mówienia podobne są lub
w czym od niego odstępują: —

Arceowniki rodzaju męzkiego,
i mianowicie jedynymże odmienną
się sposobem. W odmiennie tej
zwracanie uwagi zwraca przypadek III^{ci}
IV VI. VII. Liczby pojedynczej, tudzież
pierwszej i drugiej liczby mnogiej. —
Przypadek trzeci konary są na II
lub owi, iako to: duchu, go podru
(od)

(o gospodarin, pan), bogu, ludu,
ducho wi, bogu wi, (P. m. str. 2. 7.
 8. 15. 27.) Czwarty przy padek (nie
 odmienny, nawet w rzeczownikach
 i żywotnych) (poteram duch mój P.
 m. str. 16. Bo y anob wy brat Loba
pan, P. m. str. 81. zabawa na adama
o wol. promnik przy napad (kigo 20 1386).
 Patożony przy przedin ku rządowym,
 czasem się odmienia czasem nie odmie-
 nia. W liście mnogiej ma podobną
 odmianę jak i dals (progre twogi po-
teram, wawedz mi we puket (pięsto)
jadt chleby moie P. m. str. 16.). Ko-
 sty przy padek konary się na em. wli-
 czbie mnogiej na mi (panem, k'sp'drem,
dzidriczmi, P. m. str. 20. 23. 61.). Siódmy
 na e lub u, w liście mnogiej najak
 (w bode (w bogu) i soszrele, i wange
w wrewenstwe moiem (w porawiniem
mujem) ku panu, za bogu, w bogach,
 (w bojach). P. m. str. 13. 5. 6. 13. 61.). Przy-
 padek pierwszy liście mnogiej rawnie
 się konary na awie, w rzeczownikach
 męzskich

Copy

mężnich lub rycarskich być i żywotnych
być mężywotnych, bogowe, wolowe,
barane, skopowye, nępygaczelowe,
bezrowe, pagorowe, asionowe,

(P. m. str. 22. 24. 28. 35. 40.). Drugi
przypadek konczy się na ych, cho-
dzających (P. m. str. 34.). —

Przeirowniki Rodzaju Lenckiego
mają przypadek drugi listy poje-
dyńczej na si lub i (leide / rodzaj)
lsy, gorzcośa, dziedziń, pich, ski-
choti, P. m. str. 5. 7. 20. 40. Lewarty

przypadek nieodmienny by wa (uła,
gich ^{moila} ~~inaczej~~ pich P. m. str. 8.). —

Lienba podwójna czy to sprostować
się daje (diwa nopa, konmiki i żyka
polskiego z r. 1586.). Ławien o-
biety ma w przypadku rośty m-
liaby mnożej nay zamiast nami
(przed nay, ponmiki i żyka polskiego
z r. 1418.). Stanawia nader wielka
nieprawość żyka w przypad-
kowaniu reerowm kon tud li
ro dzas wania

rodzajowaniu i stopniowaniu przy-
mów trójkom (nauzy cyke drogam
swim P. m. str. 13. 14. Stolczyjska nad
mod P. m. str. 10. 1. sz, pruwinny
nalimny w mowie. Patter Matgornaty
pisze kawsze pan, atoli ma taxre (na str. 18.)
wygranie ppney, czyli pani iax dris
możemy; a wygraz ten widocznie pornci
daje, ze jax dris jenure tu i owdnie wis
niacy nadi zamiast pan mowia pan, tax
ter i wowczas pruwinno u Polu nie
nie dy.

W słowach kastanienca tryb rozmaru
ja ko wracz się na samo głos sz (sz dz
za sz dz karini za karini wwedry xx
wwidz P. m. str. 3. 4.) Li ba podwoj
na główna tu gra rola czyli jest bowin
czy wan ni u rze ci owin ach i pry
mi trix ach (usta, czabowelista, mollista,
z ginita, przejdrista P. m. str. 27. 48. 49. 50.
51.) Im ist am wygrazaj się krótko
bez konieczny samo głos ja je i dris
wygraz czyli stym (u wynon, stworzon,
porodzon P. m. str. 72); a sposob wym
tem się

Tam iem widział prawego adre-
czona, P. m. str. 20.

Na-

Kenia się w etowach bardz jest do
nawiecy Stowian'skich zbierony. Po-
smijam stare Stowian'skie sposoby mō-
wienia ze Stowem posittowem (ja jsm
uolat, i. t. p.) który mylnie powrytat
P. Borkowski (w przedmowie do Pat-
terza Matgorzaty na str. 11) za spo-
sob mōwienia niemiecki, ale zastan-
nawiam nad wyrażeniem nie jest
zamiast nie masz (P. on str. 14). -

Edy pisząc te uwagi miałem głow-
nie na celu wykarzeć samą dziełność
nawiecy polskiego. jw. w czasach naj-
dawniejszych, tudzież w gło'wnych ry-
sach wystawie swięszeń zachodzący
pomysłowy sposób mōwienia drwią-
cym do dawnych, procto koniecy je-
na tem zostawiam innym. Stedzenie
dalece języka naszego i. zgt. białego
historycznie, pod względem jego ducha
i smogu. - Przez całą o języku pol-
kiem rękopis krótko, uwaga o pisow-
ni, której dotąd nie posiadamy ustat-
ków. -

lonej. Jmiej druznionego, gdy i nasz ję-
zyk rownie jak wszystkie języki mo-
dne rozwija się, krotata i odmienia a
ulegając odmianom nie jest już rzecz
wykonawczy, ani statyczny prawidło, a
ten mniej w prawopisie dopóki nie
złynie, posiadać nie może. Tylko ra-
grobem jest wierne i statyczne; tylko
obumarte języki stawają na stopniach
rozpętnego wykreślenia, które gdyby
dalej się rozwijało (za barbarzyńca
by było uważany) stusnie. Tak więc
Grecki i Rzymski język ma teraz sta-
ty prawopis, ale go nie miał za życia,
jak nas w obecnej chwili odgoreby wa-
nie pamiątki mowy greckiej i Rzym-
skiej mowy, a do smutnej odmiany at-
rzy i wykreślenia, na rękę lub na dobro.
Atle radem z języka językowi staty-
cznemu nie posiada, lubo więcej
jest w nich niż we Stowian'skich
językach, a powodem je długi ję-
zykono wyrozumowali Europejczy-
cy, historycy - filozoficy, po-
stępowe

per

Stępiąc drogę, wskazywali mi Stowia-
nom jak powstę po wale mają, ażeby dążyć
do celu. Gdy karody wix i karody na-
rod ma swój rozum, i gdy rozumem
obelazone stworzenie wszelkie mi
może się ubijać bez myśki i tuzina,
jest rzecz ~~zastanawiać się nad tem~~
jak ten przewodnik nasi, zastanawiali
się nad ujętym językiem, co
nim wymyśleli i jak go kształtali
stopniowo. Dobre się rozpatrzywszy
wszystkich nasręgi języka, przesta-
li nam z wieku X XII a następ-
nie razmawiały gęboko w pomniki
XIV wieku które pomiędzy się wsta-
nują, i wieku XIII i wiekamy się
na wzmie otem, że Polski język w
karodym prawie wieku ulepszał się
zmianami. Pokazuje się z nich wy-
wodzić że w XIV wieku piśownia pol-
ska stanęła już na pewnym stopniu
doskonalsu, że miała pewne zasady.
Ostać się, tylko stale się ich nie
trzymając. Dostadnie i zupełnie
i przynajmniej

Dojechał tego;

i przy najmniej na teraz, pewno, or-
namenty te kadłub, wyprzedzone w tej
miejscu zdanie wespolec wyrozumieniem
na driscach upartem, jest rzeczą grun-
towniej nauki języka. i Stwierdzenie wy-
magu (natęży) po driscach języka bada-
czach języka polskiego. lecz kiedyż
oni używają kadłubie tomu zdaniu? #

Rodzaj V^{ty} Rzecz i
jej zabójstwo. L

Ja-

W pieśniach ludu, następnej mowa
języka, mianem, które wyrażają jego
serce, najwydatniej przebiegają, się, na-
sycają jego charakteru, najwidoczniej przed-
stawiają jego wyobrażenia. Stawia
na widok przed oczyma myślenia narodu.
i twórczych ludów, pionierów są na-
brano - te schliwie, przeplatane często
mnożem - uobrazami w wyrazami,
mówiące nam serce ludu, które w
każdej dobie od ziemi ku niebu
myśl zwracając swoją, w niewinnych
podobat sobie wyrażeniach, przez
nią

niez objawiać swój dowcip, siebie
i innych satyra, godząc, tak wse-
lano się tem rozsmieszać ra-
bowit, aniżeli ją trzymać i gniewać.
(Wesoło cenił. Stowianin swe pióro:
"Ki, mawia, że dla twoich listów nat-
chne to miemi serca drzewie i miodu-
ców, ażeby język narodu wy mógł się
utrzymać w czerstwości; ażeby nie do-
stał, nieznanym gmin nie upadł na serce,
ażeby wreszcie umyślnie rachowywali
młodzie i starcy, z pieśniami narodu
niech gminy nie murzą, niech nie odstępią
stowaryszkę (Kępczany Mollam I
str. 59. 63. 64.). Tęż Stowianin nie
budzić upadło piśmiennictwo, porzucił
i nowa budziła je do nowego życia,
nowymi siłami powziępiata omdle-
jącego język narodu, wydały waga, pi-
ctury, onakierunki, szeregów lub potasnie
pienia z inwazyi poety. # Ten try to
był większym, try wrotych świata:
ciem albo większa - neta, ax Cesi.
w XII

w. XII i XIV mianiali wienki (Whe-
cerat v. rates, carmina, Bohemian 369)
wysokie miały kawę, poważane, nie
tylko rodaków, ale i w ludów obcych,
na Stowianiniej osiadających ziem,
jako w Lubimie, bośta, które wiesz-
czem na tę, to go pieśnią. Atyla,
ów bier brzy, zeszta na ukasanie
drasirey świata [Przymu, p. 115]
szy cię w rękach rannaczkich
Kraim, Konary i wie werty Stuchanem
pieśnią ~~szczę~~ wieszcz (Prisus w by-
rant I str. 45). Per Spierwan i tania
nie obeszta się radna zabawa w
Rusinów pogan (i schoż chusim na
igri szara i na wsi i plasemija i ma
wsi bison szylas pieśni, i wtor w
stet. str. 125), a i ra chriszjanickich
crasow pieśni i w dotos agli (Ewanos
Cetum. Dobrowie Cyrill i Alth. str.
129) bywały zwiastunem weselom i
rodzin. || Piwnie i w Czechow i w
ra, Poyonek bier w t. pieśnią crasow
musono

forma 5 p. 40
do form 6 p. 41.

nucona swe pisni, ktorych XII.
wism oddajany su, odgloszylat
na papier w XIII. wieku Krole-
dziworskiego rękopisu. tworca.

Jeszcze w piórnich i z asach bormiaty
odglossem drzielne czy my węgierskich
rycerzy, o ktorych po siebach nucona
węgierskie pieśni (credite garrulis can-
tibus jocularum et falsis fabulis
rusticorum, qui fortia facta et bella
Hungarorum, neque in hadicnam
diem oblivioni non tradunt, Nótá-
ruius in Schwandth. t. str. 24.). a wrócił
Stowianizmyrnie az po dris obywateli
lud stara - dawne, nie senki, gdy tym
czasem u swoich piśniach gminnych
juz nie-mal cato zapomniała Euro-
pa. } Po gminnych piśniach. or.
zdana jest smutnaś, wielce przy pa-
dająca do ławy. Stowianom ludom,
ktoremu su, przez cato przeciąg ich
życia srogo obchođity losy. Jest w
nich technicznie do czegoś lepszego, }
jak

↑ jest rozczewnienie serca i ubi-
ganie się za czerms niebieskim
w co lud wzięty z go rban,
za czerms dieg

jak gdy by na janku mamy, na wesele,
na prośno, i ganiat ~~my~~. Wresze
gminne śpiewy cechuje one delikatne
crucie, które się tak silnie przebiega w
każdej, nawet najmniejszej pieśni.
Porównajmy mi mal. wszytkich marn.
dów i wronów nasza, na to się godzi, że
wszystkie piemi któremu tej nie do-
staje własności stworzenia nim nie jest,
a w wszytkich stworzeń powstało to
przekonanie, że chce powziąć nadai
cechy narodowości, potrzeba ją przybrać
w rękot tych szaty, bo inaczej do serca
Stowiańskiego nie przemówi, ani się po-
dobaić nie będzie. Czy to do i Tajury i tej
i stoty wnosić swe piemia, czy ryć i rzeźbić
gotować, czy wyobrazić sobie upiśwać i wy-
rażać, czy mieć ^{miat} ~~miat~~ proserki, czy
w moralnych i satyrycznych uświatach
zastanawiać się nad czołwieniem, na-
tyle bowiem rozdrażnił i rozdzielił miom
piemni Stowiańskiego ludu z tego o-
kresu, prawrze Stowianin teściwo-
delikatnie.

Nov

delinat nie wygłuszał serca swojego
niecierpił. W pieśniach ludu wyro-
mine pragnie posobit on kasubę dla
przywrócić jej geniusz, narodową
językę, stworzyć majętych. Już
się, pokazał ich gonie. Już za Kar-
patami, w Rosji i w Polsce wznio-
sta się kolumna wieszczów nad poro-
mnie sielskiego pieśnią. Jest więc
nadzieja że się zjawia: mistrze, któ-
rzy w epickich i tragicznych ut-
worach, (te bowiem wiatry przestur-
ne porażają i koniecznie mającej koni-
mie poezji ^{Królowi} ~~godnie~~ 2/11 godnie z naro-
dową siłą duchem nastroją do pieśnią
religijną, arcy i świętą, liryczną, ba-
monijnym pieśniem ręką filozofią,
z narodową i równie wydobytą ducha.
Wykłada, chronologicznie pieśni ludu
na osobne rozdziały, je rozkłada.

1. Nabórne pieśni

1. Cechach natripiamy na pieśni
i ludy nabórnych pieśni, po cho-
dzących

cy chęć pogańskiego już czas. Wska-
zuje, one na to, że w Polsce muo-
ły ty. Piosenka o Marce begini smier-
ci, której nam utamexa chorano.

(Lingman historia etc. X. naturalnie
je nie upiświłowix mony.) ³ pi-
mano i unas pisze ka crasw Bud-
kiego (smierci wiege u po ptota td)
a wiege w XVI wieku. W Krolodwor-
um re konis ie sa, strofy naboznych
pieni (w pieni Jarostaw strofy Witan
o Hospodinie we swem kucem), beglowe

Wien

~~Wien~~ tej samej mimat tresci co i
^{stawa} owa persecucione pieni lesna, Hospo-
dine panituy ny (panajduje u proxy
wy clanie prawdy R. przez Rakowicki
II str. 258). ^{priniętych} ~~W~~ crasw zastuguje
na uwage pieni o i Waltawie swaty
Waldawie wiewodo czesne remie
knier nasz, i w Biensel de Wit
mit w F.H.R. B. II str. 396), lubo i
cras utworzenia jej, tu kier pierw-
twor

twor wiadomy, nie jest: nie ulga
 bowiem, w wyjątku, że w odmian-
 nej od pierwotnego swego utworu,
 postaci dojrzałej do naszych czasów. W
 zbiorze starożytnych powieści (kres-
 kiej) (starożytna składanie) jest wie-
 le piosenki nabożnych i moralnych,
 twórci wiele historyczno-duchownych
 opowiadań, czyli legend, (zastano-
 wito namie kilka gołnicz drisizioro
 przykazania, warte piśmi do opi-
 su obyrazów owego wieku.) które i
 pod względem estetycznym mają
 swą wartość. III W piosence drisizioro
Radosu i Margi
 jest godnym uwagi wyrażenie wydata
 Margi syna bez żadnej boleści jak
 kwiat wydający z siebie wonię, bez ka-
 dnego uszka drzewa. a w piosence Plas
Margi tak się wyrażono o Terusie
 Chrystusie: "Kwiecie najśliczniej, jak
 kwiaty, kwiatów kraso. (u Archidion.
~~Wielki dzień~~ Guesu u Sommeru".
 II. ^{14.} 57.

H. p. 55. Dług i to 1018 Jarne
 i Swiadczenia Piesniach Ksi. cesi bozy
 w Polsce wstawany ch. lez te do na.
 Szej pamieta nie doszty. Tworzych
 byt Jan Lodzie Biskup Pomanski
 i to wix w twaraw stwach mity, lubiz
 y wesotosi i miery kzy ale rozkoszu
 oddany i wiodacy ryce janie na ksig
 dra nie wrzystato Sed lubrium car
 nis ardentem agebat bene litteratus et
 bene natus. Qui etiam pro tempore solha
 tiis et hilaritati operam daret, lingua
 Naviter tamen Virgilia Beati devo
 tis famulabatur obsequiis, ^{oni} ~~mo~~ i Achy
 dyaxon). Wtorey Pon pismie a w Nib
 wrycui P. Maryi kazymajaz, ziod
 wyrarow: wrtajac podw opierbawimui
 (salve salutis janua); druga, na ocyprz
 cenie N. P. Maryi ktora sie tan
 kazymata: jasmosci po drodze surui
 (huc clarosuit in via). Trzeci, pizosci
 i robil na czci ~~San~~ Wacicha, a
 Nardz jingraz w wierszu ^{kazymat} ~~zaw~~
 Szy

gofm

porozumienzy

się od głosu i imienia i nazwiska
poety wyjęty; tak iż wstrętnym
rem tworzy to wyraz Jan Pro-
tat Pożmianiski; czwarta, pieśń
utożyt o I^m Piótrze który proce-
tex był taki: ty jesses oproka (tu
es Petrus); piąta, pieśń utożyt
o S. Pawle. Powiadają, że
nie pieśń ta, odświeżano w
polskim kościele (quam Ecclē-
sia polonica post completionem
primae canonicae consecravit). Powiadają
dalej, że z powodu utożnień tych
pieśni katedra pożmianiska nie pa-
miętała na jego grzeszne i uci-
zanie; i od niego, i z niego wspominała
imie poety flodri magnum sui mo-
nimentum apud Ecclēsiā Pozna-
niensem reliquit). Piśmi biurowiskow
spiewany że podexas obchodów dwa ra-
zy na dzień, ani śladu teraz nie ma.
Zaginęła i pieśń o mgie Pańskiej, która
utożna

utoronę, przez Pana Opata Włostowskiego,
trudów Władysława Łokietka mied-
stępnego towarzyska i spierano u nas
w puscie (L. Łukasiewicz, rys dziejów,
str. 7.) Sam Paster Matgorzaty jest
długim nabożnym pieśniem, kaleczącym
się mocą, i pięknością języka, lubo za-
bet powziął, jako w dziele. Tomaczymem
z obcej mowy, upatruje w nim trudn-
cie niedy nawet razi w nim wiersz
z woniowką, nie miłe brzmia, (nie jest
któ bi ucygnil dobrego, ne iest asz do
sielnego P. m. str. 7.) Ale zastanawiając
w tem dziele pojedyncze wyrazy, dźwię-
ki i powtórzenia, w których się mocno poro-
bija duch wieśniacy.

Na 5.

2. Pieśni historyczne, rycerskie, obmy-
dobłe. —

Okresu tego kilka historycznych pieś-
ni doszło do naszych czasów; wskazuje
rycerskie pieśni, historyczne zdarze-
nia opisujących woskamy wiek. W
spisnie króciutko tomu pieśń sęgu histo-
ryi

ryj praw o dactw Stowian'skich, przy-
wiedtem p'iesn' historyczna, zadem
Libuszy, zwana, druga jest o prawach
czeradai, czyli rodu ko stojacego we
spolnosc' maja, trawej podany jednaz
gotowy. Ma chuzę sie przy wyda-
niach r'ekopisow Krole dworskiego.

1. wamch p'iesni

P. Hauka dat jej napis Sejmu, i
oddzielit od p'iesni zadem Libuszy
Kwanij, cho ciar sam r'ekopis nie od-
dzela jej, lecz takay z tazy p'iesnia.
Ola tego ter P. Siemieniowski w sto-
maczynie Polskiem (z r'ekopis Krole
dworski) stus mie pomiz szat w jedno
obiedwiete p'iesni. Toczni mawicie
siorycna p'iesn o przygodzie Sietemben
Kata monia XIV wieku przywie dt
P. Palacini (w kase. str. 17. III). Czwor-
ta pod napisem Tristram z XIII. po-
cho dzia w wianyslaty tom czwarty, sta-
rodawnych wresnich p'ierzy (Starobyl
Sintawanie)

P. Cuningman, a teraz powszechnie jest
przyjęte zdanie, że prawdziwy autor
dla ~~tego~~ odrazu P. Potacki w
Wiener Jahrbücher, ^{XLVIII.} 138-169
a teraz w Gesch von Böhmen I str. 158.
259.) wystąpiłszy z obrotu, tych
piewników razem z archidukow-
browskiego wynarad, że Luitpold piew-
ni Crastmir i Laboj istotnie piew-
nik się ga czasowi, a kas piewni mi-
strza napis Oldrich i Jarmir i z
XI. pochodzi wieku. Mnie się zda-
je, że się rzecz ta ma podobnie jak
z piewniami o podtek Gorawym, owa-
niej bzdury. - P. Potacki, jest natko-
nie tego zdania, że piewnik Kocłowi
Wacławowi przypisana jest tloma-
czeniem z niemieckiego. - O praw-
dziwości innych piewników w tymże
dziale nie obchodzi mnie mawia-
tych wierszy i adnych, ale wspomina-
my o wszystkich imienach, pami-
naty, że piewnik pod Wyszogro-
dom

dem, prawdziwie śnada jej w poro-
 zumieniu, ale mi ślub mi, mając.
 Sader widka, i pod estetycznym wa-
 głą dem mają, warta jest, pisać, dzie-
 łomiej, że uderzają, opisy a mi-
 wie w pisać. Jaro staw (podług tło-
 maczenia P. Niemcewskiego)

Ja

Króty, iel tu teskne rodos rual,
 trójna iękie wóitriost krole smaka;
 sprakłym bodlem, rosna brawe.

Tę schwa kato ba ka serce chwyta;
 Kwirowe pragnienie saskie jęłita;
 i roze, k trawy jęł je ręk suchy.

tużnia w tej swrotie;

Węzde i krost i drusnot ostrich meczu;
 węgde sikot kalenych strot strasny,
 com osztypiu, rachot nowi bystry dę;
 bylo kląj bylo porub kiej
 bylo kląj bylo rado wany.
 Krow se wali gax bystrony, dośteury,
 mwiek tu biele gax w kso drziny;
 tomu klawa na dwa rozstępena,
 tomu srobony, graw rewe obe;
 ten se koty i orze, poros domhe'ku,
 i ten ruriowy iwe wrahy młoty;
 gax p. skaliś byt bawre drzewa;
 tomu

Nur, jak ię tosknot od skabo, porwie,
 jak dżirna, strzaty w swy jęłot ratraty;
 k tomim osztypiu z grawotem wto canie;
 bytor tam ktucia i orze byto,
 tutaj je wato tam ię iis reyo.
 Krow ię wali ta jak deszeru strugi,
 trupy drzewami biez w most dżugi,
 tu roz ptatane na dwoje gto wry,
 tu ber rax obu same tuteury,
 ten spadt z rumaka sadry, poros trupy,
 ten ws iisoty mtoei we wro gow kupy;
 tak drzewa skry dtem kury mial bawre;
 tomu

48. tomu w srocie no gilem mocz wta sil,
i tomu Tatarzyn nuko strigie.

temu po jedge mierz wniessi murza
temu Tatarzyn nuko obrigina.

49. Sumnij kadziwra ta szczyt na pumi
swojemi porowaniami.

Stleczu sie nieruszym bojem gromady,
jak z chmur ulew a bijz strzat grad
jak gruchot gromu wtoznie gruchocaz,
jak ogien burzy szable mignocaz.
Zobustron jara i bujna sietz,
i tym i tamtym przewodku bronit.

50. Tu se pierwszy bog w kromable snaril,
streci doszli ty gano przijwal smrakun,
ortypun lom gano rachot kroma,
bleskot melkun gano ochu bawore.
obe strony garo bugnau silan
gedna druzhi postawpali branj.

51. tudziez w tej wrotce:
rozracen knal gano leu obrz'liwyj,
kdliz mu krepaw krew se uduzoziti,
kdliz nasztorek w na lowcom zine;
tazto szlitil se w Tatarz trozil.

Jak leu rozizartu kciat na mordy
kiedy krow ciptz pozu je z bliskiu
gdy siugu storzeka w go postozeli;
tak on bit wsizity w Tatarznie hordy

52. Ani Grezy, ani ich nas lachawcy Ray:
mianie, ani kotosi ktorzy tych i tam:
tych nastadowali, ani w Stronie szaty
ubranzy od Maxperso na Cygan, szary.
tynie szaty tego rodzaju przynosz' pae.
ty szaty ch, w siebie wskaza mi mogz.
We wiewu X.V mierzajomego mazur:
na wiewu Czeski, ktorego Dalemitem
z domys tu

z do myślni swego narwał Haja,
wazniejszą sprawę Cechów History:
cznym ogłosić pieniem, w poezji ska:
te cze mi mał uesnie druzi przy:
braw sry. Po nim kusito się wielu
o podobny utwor, turinji wojen:
ne wyprawy Cechów Krolow opisa:
jęz, wstrząsni mi krolow at mu raden.
(J. Dz. br. w. ni, Geschichte str. 143-148).
Boguchwata zachował nam antymex
pisni z rason jän szrodaji jesteru
jog an'skich pscho druzi: ter no mi:
druzine przytozyt jej stawa w twini
szum przykow. - Jeden z Niemcewskich
kshuzat ujęty, przykno się Wandy corki
Krasnusa, spiewat, że ona moga wyjech
w druzinę gotowa ^{jest} prodbić pod swoje
panowanie morza, ziemie i miast, (Wanda
mari, Wanda terra, Wanda aeri impe:
rat. Boguchwat. w. Son. II. str. 21.).
Z rason Choresojan'skich mamy pe:
wniejsze ślad, poezji narodowej.
Pewna Galia, str. 80. 81. 192. 143. / z
po imieniu

cb

po śmierci Bolesława Chrobrego,
tak wielki był w narodzie smutek,
że nigdzie nie można było usłyszeć
drzewianego pieśni (cantilena pedellaris),
i że sam tylko odgłos męcznej na-
przeważał króla pieśni rozległ się
po kraju. ~~W~~ W. Paprocki wstąpił
do herbów Królestwa Polskiego przed-
go po śmierci Bolesława, pieśnią
zatoimi na jego pochwałę, utworzone
pieśni. Ten Gallus świadczy, że
na ziemi, którą zwycięstwo Boles-
ława Król wołającego utworzone pieśni
(in proverbium cantilena compositor) w
których było porównanie zmarłego Pola-
nowa do dawniejszego i nowszego kra-
sack. - On nakomiec przytoczył te pieśni
które Niemcy głośno nosi swego, a me-
stów Polskiego woda wystawiają
pieśni. Obie dwie te pieśni docho-
wane nam są także w tatarskim
języku, lecz je Gallus bez wyzię-

mi w jej tej mowie śpiewali Sta-
nu Polacy, od których, jak sam mi-
li, wywodził się o darowaniu mar-
du naszego dziejach. Karde war-
niejsze zdarzenie opiewano w nas, i
dla rachowania go lepiej w pamięci
wyrażano ~~na~~ na piśmie. Powiada
Długosz (str. 313. III) że gdy ze Kłuki
przemieszciano do Kościelnego Śca Wałta-
wa w Krakowie ciato Stanisława
Biskupa, na grobowcu wiekszym wy-
ryto w kruszcu dzieje tego świętego.
Długosz także (str. 831.) świadczy
że z powodu okrutnie zamordowanej
przez Przemysława króla Ludgardy
matronki, śpiewano jej imię w XV. wie-
ku pieśń w języku polskim (carmina
publica cuiusque in nostram aetatem
decanata, vulgaria ab agrestibus ru-
diter compoſita) w której wystawiano
mieszczanin, któryś ją prosił mat-
ronka swojego o darowanie sobie życia,
zaklinając.

Przy

zaklinając go ażeby w jednej ^{tylko} rozsu-
ciei takmanach odstąpił ją do domu
rodzicielskiego. ~~W~~

Lubo Rus' w poganinich pier czasach,
jak się wyżej rzekło, miała swe piś-
mi, przez co raden jej pismnik do
naszych nie doszedłt czasów. Dopiero
~~III~~ XVI wiek dostarza tego rodzaju
pamiątek: wskazuje one do samej tylko
przednieposkiej czyli Starogitnej
materii, Rusi: Ruskie są ~~Doni~~ pierw-
posady radnych mi posiadają, nam
długich piśmi. ~~III~~ Piśm niemieckiego
wizazura o wyprawie Igora na Po-
towców, jest późniejszą ręką od Krowi-
kinstora i jego dopetnia i ry utwo-
rem; co już mi się jej wygłotała, który
wizazura porówna Moskwy w r. 1812. sa-
ginat, ale z samego piśmi tej utworu
wizazura można, i to niewątpliwe
wyraz zdani, że odhacił w pływ Poloni
na Rus cwał to wyraz objawiać się
razem.

zajął (par^{cie} to w początkowych dniach
 powstała doxtadnie rozprawa o to), Stry-
 tna ta pisał w polsko - ruskim uto-
 rona dyalekcie powstała. Ponaruzi się
 to, jak do tej się uwariali norem, z po-
 tożniem w. wteżi. zaważających pisał,
 budzi, na co uwagi, tworząc technik:
 nych wywarów. Taniimi są, Komic, Patay,
 Ruskiej mowie i resata, obcych; nako-
 mie z samego i Vestora, którego uchwata
 pisał tej przepisał tu i owdzie, daw-
 niej się. I po to mowienia na nowszy
 przemienisz (z ~~Weston~~ słowa, w
 Przew. II. str. 153. imachu po biebie ot
dyma spiewa przemienit na jemliach
dani po biebie ot dworn). Wszakre-
 unta ten, dristo Swickiego, jak Karan-
 rin (III przyp. 262.) uwar, uto wienka,
 to duchowny nie bytby upiewa i wygo-
 braken zroganśniej religii i rwy rozjw,
 równie po ro stanie zagadka, zaga się
 wież; i góbie się unortatit jego tworta
 Ktory

Wen

który / co się w dziejach nawet czasach
zakończył jednemu lub drugiemu udat-
kowaniu, a do takich przególniej
Goethe poleconym być powinien
potrafił. I tak w patrzeniu w staro-
żytnie pogaństwo, ramienia
wzrostu i opasanie go myśla i mówi,
i obawę w nowszych Rosyjskich w-
zmieciach krytykach, ażeby utworzyć
istości najnowszych czasów nie
jest wymysłem, podrażnionym roz-
cznieniem, ale jako przególnie jawisko
błędne na pustej reszcie, i wro-
tawczy polsko-ruskiej prozie.
Wszakże jeżeli w rozpisie Kosto-
lowańskim mógł Chreszciański poeta
co się przególniej z wytycznego w pieśni
Zaboj wygrać obiet powarzyć, prze-
nieść się myśleć w pogaństwo, i
do podobnych podobieństw powy-
mian mroźnego Cieskiego krytyka,
czemużby i on nie mógł, nie miał
się w tym.

sig w XII lub XIII znalisci wien duch
wieszczy i zabrimici na polsko-ruskiej
lutan tam, gdzie ai do tyd, lubo nie tak
brzytne daja, sig sty zrec pamiez dry.
ludem pienia, najwymowniej dry sta-
wiajac dowod o spiewaniu polsko-
ruskiego ludu? tam mowi gdzie od-
wierznie mieszkali Polanie przepelachni,
pro calej Polsce wybi, jak ja, przeniej
zwac, raczto, pro calej roznicej archii;
tam gdzie ~~stara~~ je kore ra rde
stara biesownie (pogani) spiewano
dumny, lubo nie tak wro me jak helon-
ski skandynawski, przejezdy procyz
spiewat tworca brzytnej o wypro-
wie Igora pieszni w ktorej brzegotniej
ta zwrotka pienia Jarostawny, rakli
najziej wiatry oby cza jem skandynaw-
skich niewiast, uwaga, zwraca:

gopz

Ciebie watore cemu silnem wianiem
chanow w pamie idy skryotte twaje?
Cemu nie tam storaty na lube miwoje?
r Wator

Mato i ci jes rure po gor bujac srogy
Tchwinai korable po mornu bty, kicic
Cemur wesela rozwinies mi dawne

Baz jak chce jereci in sa siadajacych
ze Stowian ami Gossow, mog ta jui
miont homerowska, ordo biorych na
rwn, orpocryc swietny zawod prozry
pro ibicawry w jedne rzonej wartosci
pius in wolegtych ziggajac rason, i
znich jedny, i liade jedny, i clysee
cremur by i niewiedomy wypraw
Igora spierwak nie mial byt pozbic
mai w jedno dawne o wojnach z po
ganami miedone pienia narodowe, do
mizrai do nich wspomnienia ludu
o ulubionych mu starych tnych pierw
cank, (z ktorych jednego wspomina
tu Bojana), i naposody rny, zannic
priesn, drwna, miz tranine, wami
stych mysl i jstaskich koncept
tow, driskich. Taga dny ch mruo'u
Stary dawny

czasem, przystrajano w nową tok,
nową; Stosownie jak po kolumnie pre-
kazywały te same, które po kolumnie
nowym, z którymi ma im niektórych
staro- sławnych wyrazów, dziś nie ro-
zumiały ich, dla tych spraw, który
dziś z historyi naszego ^{stano-} ~~mat~~ wiśna ma-
jorantki zaprzątnięcie uwagi. Tu ma-
jorantki, piesni i zbioru P. Wacławowa Oleska
(piesni ludu Galicyjskiego polskiego
' Ruskiego) pod napisem Kaithi w
mieszance, w których wyrazu Letman
Stabu Did Lada wskazują na wie-
dane dziś raby, które poganizacja; tu po-
liżgi nader piesni i obry, diwne i na-
wane u P. Wojciecha, gdzie wyrazu
Lehja, Kotzda do taxi ~~adno~~ taxi taxi
czasem; tu namie bogaty zbiór cat-
kownych i utam kownych piesni w zbiorze
P. Kollara, z miltogicznymi czasami,
wskazującymi na miltomani religij-
ne, na obry dy i wyzracie poro-
narych, gdy jeszcze poganami byli.
Dla

Pla historycznych wywodów. Którę,
na dyple maty cznej prawdziwie opie-
rac się, powinniśmy, są, nader maty wagi
strasowne te zabójki; ale do pism prze-
prawy pierszenia wyjasniającej ich odle-
głość. Starożytności Stowian, są nader
wiarne. Tęże, są, wistnie, enalart
dotąd, Którę, by, tego, rodzaju, wywodów
pomusiał, się, odstąpić, Starożytne, czasy
cienna, po kryte, noży, Którę, by, mo-
gą, ciennu, swego, upodobnie, nam, prze-
widy, otem, co, dotąd, za, basin, zdrowe-
go, w, to, Którę, porównano, rozróżnia,
stwierdzenie, po kryte, tużem, .
rzeczy, tak, araby, do, prze, konania, prze-
mawia, zabieraj, od, jej, wy, Którę, na
tej, drodze, wy, prowadzona, na, juno, baj-
ka, równie, do, serca, trafia, jej, prawda
historyczna.

per

3. Piesni mityczne.

Choć ciar nam, i, o, Którę, tego, w, samej
tylko, po kryte, Którę, Którę, Którę,
mitosine

miło one prosiła, przecie bóg
wymiar ^{podobienstwa} z podobieństwa i przywrotnego
zycia słowiańskich ludów, którzy w
kardynal najdobniejniejszym nawet
sregoście, przebiega z wielo cnie, tu
słoni. możemy zrobić ten wniosek,
że podobne pięknie jankini zię bresi
~~stowian~~ chlubią, miały wszystkie
Słowiański narody. Jednakoż utrzym
muję to zdanie, bynajmniej nie
słownik, ażeby w kardynal wy-
jątku słowiańskiego obywatelstwa
stanie, na ten je wkładano sposób;
bo kto kulturalnie ruci wron na miot-
ne tego wieku pięknie pięknie, a po-
rowna je z tanimi i janki w następnym
okresie wśród dzieł spiewat lud Sło-
wiański, przynajmniej, że one w wyzrych
mów narodu staną, gdzie była
wię. nasza cywili zacya i delikatniej
wykretatione cunie, zarobkowi
wony, następnie i do niżej ludu
przebiega.

przesyły. Klasę; i że przenieśli
 od gminy wstawiane piosenki, przecho-
 dziły na dwory pańskie; Tam w ko-
 wach nieświeżych, bywały porzybrane straty,
 znów wracają do ludu i od niego by-
 ty. Spiewane, podobnie jak przerobione
 przez drwiszów i innych poetów gminne
 piosenki, z ust do ust przechodziły, po-
 robiając, tym więcej, że je nowe k-
 siadki wdrugi. Tak piosenki ^{też} różna
 przez Króla Wacława, a następnie
 od Niemcewicz i Minieringierów na
 swój wytomaczo na język przetrwały do
 ludu; tak piosenki nie są napisane Jeleni
 wy naskrzona osobno od Króla dwor-
 skiego z rękopisu w inoym z tego lat
 od niego starożytnym rękopiśmie (Jungmann
 historia. str. 25.); w której szeregułniej
 udzieli zwrotka (protęgi) Thomasia P.
 Siemianowicza.

Ja-

zwaną i smutną robotę; desu;
 wyrazil z gniazda duszy, duszkiem!
 Tu

Smutna, się rozlega
 Lato w gęstym

zmiata śniegiem

Ta wyłotła piwnym tahlým krom,
z krodla krásnyma otoma!

kn. 7 p. 356
fr. 8 p. 357. -

eti tu leji, tepla krew
za dubni kaniće, za odsetlau,
dyra remi. wrzelań krow pije.
I by lo. w kaidok djiwe wzatnem soćiraw.

Tak Ludisra. Libor. Łty chon,
uran. jagody. rdza. kukutka,
opuszrona. Skowron. praw:
dziwie gmin. nemi staty sz,
piewkami. w piewni. mital:
nej pod. Wy sangrodem, rastu
nawia szereg. łaciej komee:

Kedzi waze milost budj, karidy
kiewerex, weli kym snarenym
gi rada.

W historycznych nawet i ry:
cerskich piemiach ^{zaledy} Stowian'skiej
poeci

Łmto dżenia wy biga
duszoraka dusza!
wy biga szjja, piz kma, łurona,
potem faj. Wierne usta wy ziomaj
Tam on sprocywa krow ujpita
pty nie. za dusza, raz kym swoic
ziennia krow ujpita, pije napojem.
By to zato s nie kaidok dżenia
I ty ty wry szkie serca w tż schin

Młoci. wry szkie budzi
i co ty kko. ry wie
crupi jej xto po ty,
jej tż schin crupi.

pożyci młodości, w całej młodości
się mój jak n. p. w pieśni
długo.

Oto rasel K' otum
ostawił w dędinie dityki swoje,
i swoje miłenki. Innowal mi
Batio ty młodości z K' nim ot
cowskymi słowami.

Poszedł ojciec ojca,
zostawił dityki,
młode dityki sierotami,
i swoje miłenki
Nierozstawił żadnej góry,
nie rozstawił komu: bracie pozmien
ojcowskimi do nich słowami.

Młodość jest w rękach starych
pożyci cześniej (Stary był a młodość),
stąd jest w czasach (t. j. stary i młodość)
stary) umiarkowane, chociaż nie
są bez wad, przeciwnie z innymi
nie mogą być w porównaniu.

4. Pieśni moralne i satyryczne — teatr. —

Kdowniem i krasą kawsze się
tęży satyra, która jeżeli jest
we właściwym sobie ramie
i krasie

szrankach, tem samym, by dłużej
rozumiem, czem tegożnota dla ser-
ca; tamten je rastrza sta go
rozruba. Historia ~~literatury~~ ^{pisniennictwa}
wszystkich ludów, wzy, że staty-
wa gra warina, role w oswieceniu
narodów. politycznych ich
działach, i że gdzie jest szano-
wana, dla swej skromności,
tam nie wytypiwie na wyso-
kim stoi narodościaty stopniu:
bo tem samym, że prawdy słuchai-
lubi, poznai daje, że nie chęci
porozumie trwac w błąd, i że
przewalajac sobie wytykai-
swe nady, bliskim jest otworze-
niem, sz. ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~

Sposobem innym, najwilej równo-
nych ludów, szto sili sobie stowai-
nie prawdy, celem poprawy oby-
czajów, moralna, nauka, w poezji
przybierajac

przebiegają skate, mianowicie
ter. Ciesi, których tego rodzaju pie-
nia w trzech tomach ^{Starodawnego} (Star.
była sztadania) do naszych doszły
czasów, ~~którzy~~ ^{którzy} oni także
pologizowali bajki, już w tym okre-
sie. Smutek rze moralnie promito-
nych piśmiach, jest to drugi ro-
dzaj poezji, w którym się dotąd
najświeższym okazał geniusz sto-
wian'skich ludów. ~~Do oryginalnych~~
sama tylko bajka a także i debanie
w Starobyla sztadanie, a do sto-
maczonych owe apologi jakiegoś
Cyrylla z XIII. wieku (a ztem moim
Hawini, wydania P. Hauki, str. 162)
należą. ~~W~~ } Satyry ustadano w Gre-
chach i w Polsce, a z pomiędzy tych
znastępują, na uwagę, satyra o
szewcach i innych rzemieślnikach
(w Starobyla sztadanie), tudzież mo-
ralno-satyryczna

Nie

satw-satyryczna pios'n, rasmosze
ubóstwa (wesele' chudiny) opisu:
jaza (w Cras: I str. 20); naxomic'
pios'n o utonmow'ciach ludzkich
(Cras: I str. 9) trzy majaza srodex
promiedzdy satyrycz, a mowalny, na-
wiaz. W Polsce stawna byta saty-
ra na Xim'cow' czyli pios'n xto-
ra w taci'nskim prezentadzie do-
sita do naszych czasow' (Misiu'la-
nea Cracoviensia t. str. 83). Udrze-
dam jej tu podług polskiego prze-
kladu przez P. Szabran'skiego. -

Quae est Almannorum cura,
Ut quiv eumque veniunt,
Semper volant primi effe,
Et nulli proarsus sub effe
At haec sit, sit manum?
Illos habent ipsi mores;
Per

a Teni Niemcom jest Starość
 Gdy przybyda, w każdą dobę,
 Pieruzi Starają na czele
 C'niyny ch. me dbają wiele
 Umieją radzić sobie:
 Do latwiejsz. sposobom
 Wdruwają się, do task samy
 w twarzach

Per hos acquirunt favores,
Primo se humiliant;
Mox eorum ducent natas,
Suas ipsis praeis datas,
Et sic se conciliant.
Sed sub dolo fit hoc totum,
Cum se bene facit notum,
Jam palpat atterius. ^U
Et patrum vadit ille.
Offert sibi grossos nulle,
Et fiat Sudarius.
Mox ad hoc sudat diatim,
Ut sit heres villarum statim,
Datis nummis pluribus,
Ut villarum fit advocatus,
Qui in sporta sit portatus.
Exclusis haec diebus.
Sic Bohemi sunt delusi,
De bonis suis detrusi,
Ab ipsis Teutoniceis.
Et jam

~~Bohemici sprosobem:~~
W twaraskich untach ponory,
Potem w ponorze tajo nej
Zi wrex panisrich majaz rony,
Ar nimis swe taz czaj cory.
A gdy kardy jur porcz dladaj,
Pierwsze usumie kawady
Siegai dalej chci wnum urvach
Wize Pana ponarmie prosi,
Ja punicdami troos porognosi,
J che rostai wojtem miasta.
A nic dy urzadz ontadnie chnie
W ten czas na d'tem myslu adra:
Jan sig w majaz tek sprosobie
Rby potem jur majis miclej
W ygnai panow wntas i ieli
W d'rie d'rie iem. Sam sig wrobie:
Tym to sprosobem i Creechij
W swy ch majaz tkach bez poichij
Pomiesli od r'iem con straty.
A kto r'iem con tan bogai
Ten

Et jam qui perierunt
sua bona expecterunt
In caligis et tunicis.

Cygrayskack ~~Amiresne~~ bo 2 IX
wielki pacho drzece mamy swia-
dectwo (w owym arkai wrrz, ol-
wym bial garskim r. r. 866.): lez
nie jest wiadomy, jak sie, odby-
waty. Wiemy wszakze, ze miej-
scem igraysk i wszelkich zabaw
byty na Pomorzu tan narwane
Kontyny, gdzie i sprazety do
murt i boji w potrzebne cho-
wano (vita s. Otton III. 31. Dit.
mar. str. 151.). Z tego co Kos-
mas (str. 197. 198.) udzielił, wniesi-
można, ze już za pogan'skich
czasów zwali Stowami ~~Scas.~~
traktne zabawy. Powiada bo-
wiem ze wieś mają Ciescy w
trzech

Tem. Zawsze druidictwo traci
i Ya obunric i na straty.

trzecią lub czwartą, między po-
 wiatkiem nowym, składali ofiary
 bogom, jeszcze w r. 1092. a to
 w gajach nad rzekami, tudzież
 w lasach, to jest właśnie tam
 gdzie trupów zwyklibyli grzebać.
 Pogrzebalszy z martwego udawali
 się na rozmaite drogi; i drugie
 wyprawiali i grzyba, ażeby przez
 to przymusić do pomocy niebo-
 dziny na ciemnym. Śpiewali śpiew-
 nie, a ^{on} ~~przez~~ bierani w maski tui
 umieli biegać. -- To, jak mniemam,
 było powodem do i ra Chreści-
 jańskich czasów; wreszcie upo-
 wzięci się u Stawian'skich
 ludów, teatralne zabawy. Do-
 łono je na smętne (~~nie~~ ^{noty}), i
 na głośne twory (starawali śpiew-
 tragi dje i komedje); Obadwa
 te

zofia

te rodzaje drammatu, były po-
dobne do drisijszych ~~ch~~ ^{ch} ~~spieret~~
(Wacław v. Tragedja, Rozmowa
w 256.). Nabył ten drammaty cz-
ney powieści ma Czeskiej Polskie
pisminni ctwo (w Star była
składanie). Zastępuje na smutku
stan narwany grob boży i olej
nasz (maszki ornarz). Pierwszy dra-
mat wystawia powarinn prze-
dmiot w sposobie kantaty, w któ-
rym śpiewają miurasty pierw-
tiniśkie skunaję Chrystusa
pana ktoriego w grobie. ~~W~~
~~nowici~~ śpiewa matka boska.
~~Apustotowie, Aniołowie, Sam~~
~~maronnie~~ ~~Torus~~ ~~objawiają~~ ~~cy~~
~~sig~~ ~~pałorini~~ ~~gr~~ ~~maclun~~. W
drugim przedstawiano przebiegi
~~sejnarza~~ ~~ma~~ ~~gammur~~ i jego
pajaura. Wadłwaj ~~ku~~ ~~parstew~~
i ~~figlami~~

figlami zwabiają gmin do siebie,
który kupując od nich różne leki
masa, sto soune od obudwóch
obiciu przestęgi i nauki w sady.
ornej onowic; i na tanowe odpro.
riawaję wrajem nie odciwa się sa.
jone. - Jest w tej sztuce potwornego
tego i stusiego zartu, lecz wcz
grabnie jest zastawiana domiej
ca i owiesnych ruyrazow. ^{III}

Na-

Teatr naderat i umas do ulubio-
nych zabaw. Niano go w Polsce
w najdawniejszych czasach. Świad.
ay. Kactubek (II. str. 94.) i spo-
wodu Śmirci Karminera spr-
wi dliwego strasani. ¹¹⁰ ~~Śmirci~~ ¹¹⁰ ~~Karminera~~ ¹¹⁰ ~~spr-~~
szę, rozerwac; wyprawili sobie
cyalog. ^{III} Występiły na scenę, weso-
ści, smutek, wolność, roztrąpowie
sprawiedliwosci; umiełbiaty cioty
zmarłego

Smartego monarchy, i powisratty
się wzajemnie na pamięć sobie
cioty jego przywleczę (sceteris
lege viri). Wesołoci którą cady o-
rywiata naród za ry ciaci dla brzo
Krota; uskarżają się w tym dya-
logu na smutek, że on ze smiercią
ojca narodu i ja także chce sobie
uniesi do grobu. (rebus sibi lo-
minus secundis indulgent, et sic
mixta est majori jucunditas
-qua se esse a moenore raptam^{ad} et
ejus pertrahi connubium con-
queritur. hoc modo). Si czem prze-
bijają charakter narodu, który
wnajprzwy krzyszej dla siebie
doli między nie tracił serca, i
smutek drżący jego duszę, stanął
się rozrywac wesoły, myśla. Ha
panowania

pamiąta na te pą. Karimierza
 to jest na Lesna białego, warty
 sad o teatrze polskim. Znajduję
 się w ~~historii~~ w liście ~~pisany~~
 Turocentego Papiera ^{pisany} do Hen-
 ryka i Henry biskupa Smirnowskiego
 w r. 18 str 339. Oskarża się
 o to Papier, że częściej wyprowadza
 do Teatru i gry szatki teatralne
 w osiatach, wyprowadzając nasienne
 aby postroić je w masnie; że nie
 uczędy nawet sami duchowni (dja-
 koni, presbiteri et subdjaconi) tak-
 że z siebie dają ludowi widowisko,
 nie pomnażając świętosi Kapłan'skiego
 i jego powołania. Wskazy nam o
 teatrze polskim podaturawomii
 Litgow (I. str 832), innego uż-
 wam do wiadomości, że unas wyjad-
 ki prawie chcą, uważają narodu się
 gądzę

per

Ściażają ci na siebie i Tauriano na
siem. Powiadki bowiem że w przy-
tomności jego, spiewano Przemys-
ławowi na han'bę, jakim spie-
liem sam ordonau rone uwaga dui-
gardz, i że wypadki ten wysta-
wiano na teatrze ~~publicum~~ publicus
publico et vulgari carmine in
suum dedecus audiebat cantari;
quod etiam in nostram usque
aetatem constat peregris, nostri-
que secuti illud concinunt the-
atrali, etrobiorzy z niego etrobiorzy
drammatica. ~~etrobiorzy~~

Proz diał VI. Proza i
jej zabytki.

Ściażana mowa jest występem
urzuć serca, wrodo na nar'doma
marodowi i rwykle sprzedajca
i volna, mowa, będa ca dristom na
mystu

forma 8 po 64
 forma 9 po 65.

myśtu i roziagi, jak nas to ten
 prozno nyr aq, druzi osiaty lu
 dom. W odpr wiedum porzazdu
 poezji
 prozaj, de pomini ki wolnej mowy
 u Stowian'skich bledom a miano.
 misie rywo ty swazytych, pismo boie
 i Karania, druzi czepli Krowiki;
 klich dy, czepli powiesci o warimij
 dy ch z darzeniak w swyjskim
 i zagrumienym swiecie, na konie
 powy powiesci i przystowia narodo
 we..

Ja-

I pismo boie, rywo ty
swiezytych, Karania.

Waj daw niejszym pominiem
 misie inimitwa Stowian'skiego
 jest pismo boie, ktorego odpis,
 jak zuz, nyrzei rzekto, si za XI
 wieniu. W Szakie mamy dawniej
 sze.

Pro K bonum meum se gajze
odpisy innych pism nabornych.

50
bożych. Są to tłumaczenia:
rów greckich religijnej treści i przez
Jana Exarchę, Botgarskiego, i jego
prawnie dziełem krobienie, które są
po prostu: winny bogobojnemu,
duchowne i świeckie nauki lubią-
cemu, Symonowi Botgarskiemu
księciu to jest (młodsze synowi
velichata Borysa, pierwszego Chres-
cijan'skiego w Botgarow księcia),
najdłuższemu upodobanie i regular-
nej wytyczaniu mowy i Pana Kłtch.
nostego i innych (Katajdowicz str.
14. 15.). Pisma świętego w przekładzie
całkowitym są dość prozai-
cznie i nie miały Stwieranie, dotąd bowiem
nie pokazał się rękopis, który by
całkowicie obejmował. Dopiero w XV
i XVI wieku, wyszły całkowite
tłumaczenia tłumaczenia rękopi-
sów pisma świętego przekładów,
w syne dalnej

CB

[(przynajmniej niektóre)]

w sygnodajnej bibliotece w Moskwie
chowaniu. dotąd (Kataid. str. 97). M. Po-
skow i w Cechow ~~Palatyn~~ psalterze
i rękopisy świętych; w ożywej świą-
tyni czytano w najdawniejzych
sach. W Smoleńsku głośnie psalterza
spiewali tudzież inne pobożne pieśni
w ~~nie~~ młodości. Także w
stań i wojach, pierwszy w Białym,
drugi w Dnieprze, wzięli się spie-
wać hymnów Dawida. Jan mowi
legendy świętych świętych mę-
ciszyci. Później pisał psalterza
Kosmas (str. 81) krolowski posłany
do klasztorów dla nauczania
duchownych psalterza. W Polce ps-
alterza P. Lelwel (w tygodniku
sensu) bardzo wreszcie czytano
rękopisy świętych, szczególnież to Słody-
cicha; a później Stanisławscy
bowiem głośnie sobie obraty za pa-
terów i psalterza i psalterza.
W Cechach

sw. Cechich najpiękniejczy wano życie
i Proroka; zatory uida kharitornę po-
dług Stowian'skiego obrządku w Sa-
wie; rozważano męka, pańska, opisano
wierszem, tudzież żywota osob w na-
szym. zachowanie głośnie, i tak, i tak to:
Maryi i Magdaleny, tudzież i Darty
i Starekma. Pisma te w przystępie
znajdują się w zbiorze dawnej procy
czeskiej (Starobylu iktadanie). Ruscy
Książęta dąbili obywateli i książęmi,
którzy ich w duchownych i świeckich
oswicieli naukach. Mianowicie to
Święto sław Książę w XI wieku, kto-
rego liwny książę Jan Mnił
włożył w zbiornik (Kadaj i str. 104). Po-
tem odnawiali się w tej mierze Kon-
stanty i Włodzimierz Wsiewołod-
owicz. Jarostaw Włodzimierzowicz, ka-
zał przedstawić na Stowian'skiej
wiele Książę, tudzież prociżone już
propisować na raz wiele dla nauki
(z tego)

Am

(zaj. tego stowa) wiernych ludzi. S
Eufrozyna, córka Księcia Poturkiego,
druin i noc truchciła się przepisy
wanemi ksiąg cerkiewnych; Książka
Wiercho stawa zmaxomita była opiekun
ką mierzonych (zacz. w historii T. str. 25.
turrier Kairanowski w dołatkach do
niego, str. 408.) i He szerególniej radzi
gusi na uwagę, w to drimie Wiewo
ti dowier i Wonomach, który w nauce
przej. śmierci synom swoim dancj
tak narwanym testamentem i Wono
mach, w II. tomie w Karamirni,
zostawit nam najjużniejszą pomnik
wom religijnym owoce wiernych, przy
noszących radosz, temu który się
nim kierował, "Nie posty (mówi on),
nie samotni. Zbawcie nas, ale dobre
merynki. i Nie karatem śmierci, ani
prawego ani występnego, bo ryne i ich
Lea Choreszjanina były mi sużite.
W smutku stumieratem psattem i
ponisratem na

przezwaniem mag, dostęgi, i nie goda-
watem wolow i nierost na skrzywieniu
miejsczych, sam czwatem nadco-
kwa i "chirby, bray". W "khoru pism
ruskich III. wieku (ruskija stowosnoba),
jest wiele karani jednazy i przynaj-
bardziej, upek sie wymoway i raden
nawet nie moze sie poszczyc ci, takimi-
bytkim swyjsnij z owego wieku. Owiaty.
Oile przynem jest pismienno i two breskie
pod wzgledem poczty, o tyle like pod
wzgle dem poczty; z ktorej teri matityle
no zabytchi de naszych doszty crosu,
umieszczonych w bibliote dawnych kros-
kich poczty (ktore byla sktawanie). Ta-
kim zabytchiem jest list z nieba, na-
marujacy, pytaici dla duchowniestwa
druziuzine, znacajacy krosklastwo
na staro dego, ktoby sie, prawdyt nie
wierzy. W to, re list ten jest napis-
any w niebi ogry, 1st Piotra. Takim
jest utamem wyktaw Pisma swistego,
swary

Heu

ważny pod względem wyrażenia się
myśli owego wieku. "Kierując się
tę, tego (wisma), nie razi Bóg dając
ludziom bogactwa na ukaranie, a
żeby się, ciemni walali jak w ciemności
pługu wieświni. W tej mierze Bóg
postrzepliwi sobie z niemi jak go po-
dara z ich. Inny on wot, ażeby
gdy, gdy utępi, zabił, a wstępnie
karmidzieja przemawia do drzewie
stawa: "dratki mite, nie jedno nie-
bory, kto przychodzi do stołu Pańskiego,
a nie chwali go, jak świątę, gdy po-
stępnie do sera, odejdzie a nie po-
chwalą Boga, podobnie jak świ-
nia, gdy odchodzi od koryta. A
ludzie którzy modlą się do Boga,
proszą, a sami nie wiedzą o co po-
dobnie do białego, który stawa grod
na lodzie. Lud staje a grod na
nim wystawiono rami i nogami;
podobnie jak i ci białym progiem,
in armie i koro śmiesz po nich zawita.
Lud

Sumi grzeszą Bogu ażeby im odpu-
ścił grzechy, a jednakże ciążę grze-
szą; podobni do człowieka tonącego
w morzu, a straszą, czego sobie Kamienie
za paruszy, i wotają, czego pomorcu mi-
ło być na dno." O ileż się od tych
karań różni, cenniejsze mowy Cyrylla
Gurowskiego. Janar w nich prostota,
a oraz wprost myśli. Mianowicie
też nadejmuje miejsce uderzając w jego
karamiach postępek (str. 8. 10. 24.). "Po-
myślnie (inward), uprzednijmy do niego wstrętu
inwardem Bogu; wroptamy jego ciasto do-
ginni ołj kami, to jest wiarą i miłością.
Cieszymy się z martwych wstania Pana,
jako rodzina cieszy się z przybycia oj-
ca, wracającego do domu z dalekiej po-
droży. Korwarajmy żywot i myż
Jerusa, ażeby wielbi jego ciasto; jak wiesz-
cowski i księpisowski naivny księwarai
orymy wielkich łutów; ażeby je na-
stępnie mogli wychwalać godnie."

z diuji

zopm

2. Drvice cyti' Kromixi

Najtrudniejszy szlak, ale najpiękniejszy
szlak z całego piśmiennictwa, a
również najwięcej nawiązujący do
mówi, dzięki mówili bardzo lubili powi-
domia nasi, i wreszcie naderli się u
nich ludzie, opisywaniu historii
próbowali się skupić. Le się
nad Kromixi karstowa wyżej niżej
stbi, drwici się temu nie naderli, gdy
dopiero teraz saki drwici powstałi nieco
Stwierdził niżej w sztuce pisania drzew.
W drzewie zastanowił prawnika, i
wreszcie bardzo naderli się u St-
wierdził tacy, którzy z krytycyzmu sta-
nowiska uosili wali zapatrzyli się na
historię. Tak w r. 890. Zastanowił
się Pennigjusz mnich nad procho-
dzeniem Węgrów (w Rejersk. I. str. 249.
281.). Zbił at. inny ch. mylnie uosili minie
rodanie, a dokoła sam, naturalnie nie
lepszy w nich objaśniony kompost,
wnosił, że się nie w swego, wolał rzecz,
przeć

przebiega odwrócić się w badaniach
 swoich, do Wergilii i do rymów
 starców, dat po rymach i rymach
 a pismem i twórczością starożytności
 damach historycznych miały wygo-
 branie. ~~Na~~ Na początku X wieku
 zastanawiano się w Bulgarii nad
 powstaniem Bułgarskiego naró-
 du, i wzięto wam dowiedzieć się Staroży-
 ni i Mirmidony, którymi i Achilles
 dowodził pod Troją, byli to Hunno-
 wie i Bułgarowie ^{zob. Str. i. Kat. str. 187.}
 i Vestor widział ^{z pismenich} o czystego ~~historii~~
 Stowianiniego, i zwrócił uwagę na pro-
 trzebne do myślenia pierwotnych
 Ruskich dziejów i dawnych, a prze-
 giśnij i Byzancjskich kronik, tu-
 dzież badał najczystsze podania, dopy-
 tygi i w tej mierze ^{Głównie} sakonnich
 dobie jak również nasz Mactabex
~~z~~ Jan z Watenresu
 i wziętych na scene myślowe.
 i wziętych

Na

Neplora i Kadubka

I wie, uszem od ~~nie~~ gustem jenne
 napisat Kosmas, pierwotne dzie-
 chów dzieje. A lubo czy, sto, xxi
 pisat Stronnie, przeciwniat histo-
 ry umy, sztuki, umiat ro. ~~ro~~ ^{drnie}
 bajna, wo dziejow, nie uszytkiem
 dat wiara, czego sie, od Starow do-
 wiedziat, am, uszytkiego, sa prawe
 dle przyjast co, w pisaniu, nych, ale
 nie w urzy, dwunych, ma art pom-
 minach. ~~ni~~ Nadwyszytko, rzecz, cato,
 w prawabna, przyo, dnat, Skato, i, czo-
 jacy, przy, wzd, bit, barwa, poizyry-
 wzy, jej, od Krymskich, pisarow
 tych, i, tory, z, najlepszym, pisali
 guitem. Poniwaz, moim, zamiarem,
 jest, pod, wzgled, dem, estetyki, marez
 niz, historycznych, badan, i, to, pokrótce,
 o, nas, rem, kronikarstwie, powie, dziei
 zwlaszcie, gdy, urosne, ^{Selewela} ~~Selewela~~ ^{Blau}
 kiego, prace, kryty, umi, pierwotnych
 naszych, dziejow, ro, zabraty, przez, olta,
 wige

więc same te lko wystawienie się lato-
pisów naszych, tudzież ich sztukę
pisania historyi, jeżeli ją ma mieć;
na wzgląd biorąc, a resztę miin po-
szerając, nie mogą tej uwagi pominać,
że w tym tera chęć po braniu
wzrostu naszej się objawia w Rosji.
Głównie więcej przy starają się
głównie druczami, jeżeli nie tym,
który mają, lato pisy, w narodowym
napisane narzeczu, a napisane w tym
wiedzą, kiedy cała niemal Europa swojej
mówie kromi ni swe ustadat. ludom
umiejęć, umieć i wartość tego rodzaju
pismu, kromi, zabrakło by. Stow na oceni-
nie i Vestora, którego pod względem
historycznym badanie rozpoczyna, wresz-
cie, wiele pisare poro stawia do uska-
tornienia; a mianowicie filologiczne
badania nad Vestorem pominąć nie-
potrzebne. To, wia potrafić w historycz-
nej

per

mej kryptycie dalej jessene od urone
Krok
Ja nim ca pro sunge powinni. Ro.
Luziny. uxorin. - H

Powiada Helmski że Starcy w
 a Vadelbrański starcy, ciele nar-
 downe dłużej i pamięci powtarzali
 umieli. Od nich to smadki wy-
 spłynęły on wszystko, co o dawniejszych
 starciańskich sprawach w opisie swo-
 im umieścił. Jeszcze w XV wieku
 zasięgał raby Długo z od Starców
 którzy w mto dzień ^{latach} ~~z~~ nie
 przyjaźniem starali bój. Powiada,
 że gdyby był z tego nie wyropat świdła,
 byłby nie jedno z darcie równie
 dawał osiada i miedziastawieja
 jego poprzednicy (Helmski t. 16.
 Długo I. str. 1024). Tę samą mowi

1848
 Tatars (str. 26. 230. 219.) Których to
 pcy i to w) podjąwszy się kanon
 Biskupów i innych urzęd
 Kancelarii i Kancelarii
 polski

polskie wsią wai' dzieje, zasiegat
~~wied~~ onich i wiadomosci o starych
 ludzi i z dawnych krajowych kronik
 (chronic annales polonorum). Z tamtych
 samych źródeł czerpał Boguchwał
 (Wachec Polski herb Kossy, a mianowicie)
 Jan Biskup Poznański, bo i on o-
 cenił same świadectwa, przez straszenie
 się powiesić na drzewie między
 (a Sommerst. II. p. 26), tudzież ¹⁷⁹¹
^{chwane} tywał Kroniki narodowe w archiwach
 Koscielnich. Jani rozważali pannicki
 grobowce, na których rzeźby wyryte w krt.
 Kosi' dzieje osoby smartej. Wierzący
 wtedy niwierz, choć uwarzają z późniejszych cza-
 sów przechodzący panników, prężyć
 w Kielni (Mickiewicz str. 24^a). Jest
 to nagrobek sławnemu Biskupowi
 Krakowskiemu, Muskacie z 1320. w
 Krakowie przedstawiony. Do tego rodzaju
 źródeł należały Kroniki, czyli janie
 zwane Katalogi Koscielne i Piękny
 ich

ich raby, ten mamy w H. tonniech
w Sonnenberga i XI wieku (rym
Biskupów Wrocławskich); istnie-
jących księgi i katalogów, wy-
stawa (Paprocki str. 421.). Wziółta te-
twierd archiwum Kraków Polskich,
Papier rękopiśmienny, rękopis Komisji
i wreszcie wzmianki do rękopisów
Święcia i rytmu Stanisława Biskupa
i innych, kiedy go miał w po-
wstępie do polskiego. (Chronic. princ. Polon. u Senzel
~~str. 99.~~ I. str. 99. Długosz I. str. 449. 715.)
i tych wszystkich i zwoleń, twierd
i innych, czepat Książ-
ka, jak to i później od niego
Książka bez wyjątku wstrząs;
co się z Książką Święcia prawi P. Stenzel
wydanych pokazuje (Książka I. str. 9.).
Dzieje a mianowicie ten narodowe
lub wojsko nas rozważa i krytykuje
w skrócie, i w patach mianach,
jak mówi Gallus (str. 241.) i to samo
powtarza.

powtorzył na wielu miejscach Plutarch,
a prace najnowszych badaczy o kry-
tycznych dziejach, szczególnie o Lelewela
i Lischinskiego, musi być zupełnie
wypasimty. **L**astanowi powinno się
jedni z kromikarzy naszych, lubili
wszystkich łacińskich pisarzy od siebie
równych wypisywać; inni zaś, a mia-
nowicie ci co już po Boquechwałe pisali,
gdy się więcej niż na obcych zapatry-
wali; Tallys sam tylko gotownie jeden
się trzymał, to jest Tallystjusz, i na
wzór jego ukształt mowy, w usta je-
dnej osobom na scenie od siebie wypro-
wadzonym, a często nawet dostrawnie wy-
pisane wyjątki z Prymskiego historyka wyjęte
~~z~~ podurazają ^{Ks} kszentom i wo-
drom polskimi. U niego ¹⁵⁴ Marimura
T. nowym sposobem *sunt vir eloquens et*
¹⁵⁴ *serius*, Tallys str. 94.) przemawia do
wojska, i u niego *Libigniu na tenie spo-*
Lub pabedra na Liciha Wrocławiu,
jan

forma 9 pag 112-
forma 10 pag 113.

CB
na krajowych

jak niegdys chytry Kacichina, pod-
burkat rozumnisty swojis trivary-
szow na slachcie, Krym ¹⁸⁵ ~~na~~ ¹⁸⁵ ~~nowe~~
Sallustjusza parymajaz, sy od
wygrazow ni virtus fidesque vestra
murenym proctuy Gallia str 164. pro-
sobem nastroit ~~Abigniew~~ ~~ut~~ ~~littera~~
tus et major aetate ortherice colo-
ravio. Gallus naromii ocemajaz
wartosci robbi nego przez siebie opi-
su spraw. Spidecha, roinnago z dries
janri Augusty, mistrzowskim ¹⁸⁶
selena przez Kry minina od, max
dowanemi / ¹⁸⁶ ~~gesta~~ ~~litteri~~ ~~proculdabio~~
Augustini volumini coequamus, Gall.
str 164. +++++

Wu wyjasnieniu Kromi Karay, ra-
kumpackich Stowian, am Kromi
nie robbino; Serbicki nawet chm.
Krim nie wytoszono do tąd. Dla tego
ter a co tamtey izych ludin opisa-
z, druzej, a nie mata jest ich li-
rba.

w tej mierze zdania jest P. Biedowski.
Sądzi bowiem że pod imieniem Fra-
jana ukrywa się nazwa Włodzie-
mierza ^W_u ruskiego. Księcia.
Chociaż najamni roztawiają następną
półną obraz, dłużej niż widać na wy-
razach i wzmiankach i tak niekiego Ko-
ciata, zachował i stworzenie. lata i stwor-
zenia świata (które to rachuby gromni
trzymat się w rozważaniu i widać (widać)
któreś od i wzmianki (któreś od i wzmianki)
na miesiąc, teraz na tygodnie i dni
rozstawia dając różniacznie czasu naro-
dów narwiska, które stworzenia i nie-
wiele miało takowe i ma nawet mie-
siejcy i Marce i wzmianki i gromni. Pier-
wszego czyli Marce narwiska narwiska
jest pierwsze w Marce który miesiąc
ten wyrazem Przem w Marce bo-
wim puka, bory, narwiska i Marce

zowie się tu o słaban, yrok. Pierwszy
wyraz wskazuje na liwy, które się u
tym mieście urobily, na wiosnę;
wyraz drugi co by znaczył odwołanie
na zimno. Wskazuje mi się, że dawny
umieszczony w Kalendarzu pow.
drukiem Warszawskim na rok 1838.
nazwa wprawdzie mieście i Maj Tr.
wymy; ale goy nie jest wiadomo, że utrzym
wień ta nazwa pochodzi, twierdząc jej
nie miary, tatem w każdym pomieszczeniu
i nie przekonaniem się, o tem że istotnie
mieście, w Maj nazwisko Trawny na-
dat sam był Stowian'ski, i ta nazwa
nazwa - mianował go Karol: tego
powodu, że w utrzymywaniu że to naz-
wisko zostało później, ale nie stwor-
nia, w tym słone słowieskiej, anieci
w Maju, wyznata się i wyzna
traw, że mia przez Stowian
zawzięta

Uw

Kamieniczna) i zno dla tej
pracy czyni w mowie ludzkiej prze-
rito. Wzrostach dawnych
Stowników Czeskich (Bohemianus
Poznański) tudzież w rękopisach
polskich z XIV—XVI wieku.

(z Kalendarz myiej pręty czono
gdzie narodził się Polakich stoja
z rękopisem Łukasza Golebiewskiego
go rękopisu; tudzież Lelwela bi-
bliograficznymi ksiąg dwójce Wł-
no 1823r. I str 46.) czytamy narodził
mieszcom nadawane w Czechach
i Polakach. Im odległości
one się gąga, czasem, tem większa
jei następować w narwach tych ba-
stwierdzać się daje. Z niemi nadawa
no narodził, w porządku takim i ceni
przedniem naszym powiat w tej godzinie

3. Kłęczdy

na dacie imi u siebie, wystrużył od hi-
storigi P. Placki, i jego poprzedni-
sthe rzyja, one w pismiarke historya-
nych, i ryci będa, w miarce, jak skroz-
tnej pilnosci uda się odkrywać
pomniki do sądu Libuszy ^{i innych} podobne.

Palacy nie posiadają taniego zabytku
jakim jest Krolodwarski rezydencja,
ale dzieje nasze, chociaż na historya-
mej są uparte prawdy, tyle mają
wsobie powabów, że cię gotowi dają się
romansom. Głównych Stawian'skich
narodów dzieje są więcej powracane,
nie poety raczej wstrząsnęły wstrętem
kich przebiega się ulubioną Stawia-
nom Klechda, o bojach Atreosa i Ale-
sandrem Macedon'skimi. Stawiać nie-
gdys mieli. Powtarzali ją, Karkarpaty
Stawiane (w Dziejach Eriw Kalaji
str. 14. 15.) powtarzał polski Karku-
ben, powtarzały Ruskie roczniki,
sprawiając ludzka w sercach ich - potwor-
stwami onej

patniej stronie Rusi, przez Bo-
 chatyra Greckiego, między s. karłowicki
 i intakimże stanem, a po dalszym
 zostają ¹⁹⁰ dyk (dicto pis i Nikołowski T.
 231.). W okresie tym mieli także
 Stawiane kłuch dy cudrokiemnie,
 które z cudrych krajów do nas się
 dostaty; tędziur kłuch dy swojsnie, a
 piszące ryceerskie czy my naszych nie-
 wiast, miedol, narodu, i nieśk gmina.
 Do pierwszych materij kłuch da o Wal-
 pieru i Helgundie, powtarzana w Pol-
 de pryncedytory do nas z kachoduz, nie-
 bardzo dawno. W ¹⁰ wieku dawno, tę,
 grimm an'na, kłuch dy, pryncetono wierszem
 tawimion w klasztoru St. Ealka w ¹⁹¹ Szwaj-
 caryi (Wolthar und Hildegund, a Grim-
 ma Deutsche Mythologie str 4.). Przy-
 misli jay smadzi do Czech pieś grzymi-
 cescy, a z tamtędy do nas się dostał.
 wiadomo jest że (w X. XI. wieku) pieś-
 grzymy wdywali wte strony poborem
 mogło wie,

Na-

mgrowi, Gresey i Polsey. Rudim
powtarzał: "re wscho du prray misio"
ne do esiebie basnie ¹⁹² (z list Jana
Papa, w kromie wegierskiej i ceskiej,
str. 146 i następn.), o drzewo łagach i
napit ludzkim na pót prajem ciotom,
o rybach ze stoty, kwin, zwierzętach
o przciu nogach, o wyspranaty ch gro-
dach maza, ych ulice drogiem wysar-
drania kamieniami, o prociwym
rywoci indyjskich ludzi, powtarza
gdy tamże skończył i kontamini jak
trój. bledni je karaz. Do Kluhd
swojskich matery powtarza ~~już~~
^{już} na Węgrach, i nad Elbą o braty
^{KE} ~~Węgier~~ i inne, czyli jak ja, nadelbiancy.
Stwierdził wrymali, o drzewie, ska-
czy, na drzewnym rumaku po drzew-
tach gór Karpackich, tudzież polując
po drzewach wiejskich nadelbianckiej
kroiny ¹⁹³ (Kollara, Kruwaner, I. str. 13.
Grimm Deutsch: Mytholog. str. 206.)
i Kity, ^{naroda} ~~Węgier~~ ^{Włochów} ~~Stwierdził~~
~~Węgier~~ ~~Stwierdził~~

o powieści, która głosiła o Goniim
nad Baltykiem miszkanymi,
cudzoziemskiego także będzia pro-
chodzenia. Powieści nader wreszcie
prowiantem a będzia i innych ludów, nie
wzajem się więc przytka jej odnie-
do czasów najdawniejszych. Powie-
ści wystawiano już przed postaciami mi-
niatury, już mędrzy. Różno-
stępnie ową szybko prokuracji rui-
szenia Grogii, wzięto upadate na
sitach, a wtedy otęgato nie raz pro-
chodnia ażeby je uniośt z sobą, obie-
cując go ka- to rachować przy życiu
wiele moim nie będzia, nie raz się wyga-
dano i tem, jakby przedniem uko-
nie się można było, z czego nowy-
stać mi omieśkani ludnie. i zagn-
dziła powieści drogę do miszkan' swoich. ¹⁹⁴
Chyba na pierwszym dziele nie raz dawato
się, przykupić a udebrawszy dater
pienizny, zostawiało ludni wpi¹⁹⁴ kupi.
(Fischer & Deutscher 1844 the two. str 683-684)
i Siedlitz

~~Wielki, wielki, wielki, wielki~~
~~Wielki, wielki, wielki, wielki~~
~~Wielki, wielki, wielki, wielki~~
Wielki da owa i sta kach, czyli o lu-
dziejach zamieszkiwujących na wielkich,
jest narodem sto wian'skim, w German-
now. mi byto wielko tak o w i mi
ter' mi mian' o nich German w
german'sko - pogańskim bogostwie.
Juz Herodot 18. 105. wspominał
o tem, że Turowie i Budynowie
(dwa Sto wian'skie podległe P. Kazarzemu;
narody) posiadali sztukę zamieszki-
wania w wielkich namiotach, we wielkich
i odsklepieniach. Stowacy i Greci wielko-
tami nazywali rozpuszczonych ludzi,
napadających na miasteczka w celu do-
grodzenia swych chleba. Postać ich
była obrydła, mieli brzocho i
nogi jak satyrowie Grecy. Stara
piosenka Stowian, tuż przed Waw-
nem, w ten sposób ich nazywała:
Katakai

si starożytności, kiedy ja, wzięci
rtej i ostatniej strony Karpata
juwentar¹⁹⁶ano (Kollara, wykład, str 428.
429.). —

4. Uczniowie, mądrzy, prync-

to wiad. —

Wreszcie już czyteli Stawianiem
nie, po mądrych wędrownym czyteln
ciomosić, a mądrzy czytelnicy rozumem;
tamto maby widać, prync czytanie
książ to jest pisma, to prync roz-
wagi, i pismowanie czytelnicy dawanie
czytelnicy o rzeczach umyśle to wych lub rozum.
Sto wych. — I to trone ~~Sto wych~~ ^{rozum} sto-
wo, dawato prynci prynci rozum lub
Książ, rozumu czytelnicy, mądrzy obra-
wiate dane o rzeczy zdanie, czytelnicy
czytelnicy, prynci. ^{Myśl}
albo do mniemanie (z pewnością
lub prync prync prynci prynci.
ne o rzeczy zdanie) ^{rozum} rozum lub prync
prynci, prynci ^{rozum} prynci ^{rozum} prynci
ewangelii

ewangelii ¹⁹⁷ Ostroskich, i w ogóle
w ¹⁹⁸ wszystkich Stawian obraz, dla gres-
kiego priteru, w Czechach, Morawian
i w Stawian parachata), wykre-
slić rane ¹⁹⁸ dawać pozmac, aże-
ten co mowi jest prasty czym i my-
śli uniję, um. cztowickim, luba-
li jest bajarem, który posiada ¹⁹⁸ nau-
ka, bez żadnego dla drugich porztku,
ma, dym o tyle o ile się z księgi nauki.
Prorocia ta, ma, drego i mroznego czt-
wika, wyrazami z dawnych ¹⁹⁸ prami-
ków Stawian'skiego języka (z Wacławu
i Stow. map.) wziętemi opisane, daje
porozai z dymy o rzeckach ¹⁹⁸ z d. prrod.
ków naszych. Jeżeli w rzeczywistości sru-
go ty o ich wicdzy, zachowane nam
przez dzieje, ile dnie i rzezarai bez dzie-
my, sposobem jakim się, P. Kamiński
w swoim utworze o języku Polskim
(w Haliexanie) zastanawia, z samych
siebie wydobędzie, zasady do wsta-
du

CB

du wtasnego filozofii. To sprawi,
że jak siedzący grzebiący między
niebami na ziemi filozofia, sprowa-
dzą, tak i Stowianie swasnim
sprowobem utworzywszy sobie filo-
zofia, obcych jej ustasow nie będą
powtarzali; wtasnym umem i po
swojim ustasow dowodzą prawdziwosć
drosi ująwszy. ~~III~~ ~~Heung~~ ~~trunc~~ i we-
wng, tre swoje rozumywały dzieje, po-
znają Stowianie, że już ich przodko-
wie, czerpiąc między książek lub z
doświadczenia, przy Stowianie gównie
starali się, sąd swój o rzeczach wy-
dawać trzeć uwie: co uwagając za skas-
ro i wng, prowadzenia się moralnego, nie-
li oraz za kasady, rozumnego postępo-
wania. Moin aby więc przystawie mar-
wać skro pisem Stowianina myśli, prze-
ktore on wyrażał w najkrótszym
sprowobie, to co go zastanawiało naj-
więcej;

forma 10. pag 80.
forma 11. pag 81.

John

przystawia

przystawia, przypowiesci, i podobien:
stwo; i wyznacza które w którym po:
wstają, czasem, ażeby mu utatwić
drożki odgadnięcia tego, jak stopni-
wo, rozwijał naród umysłowe swe sta-
dło, jak sobie robił przystawie, za-
stanawiając się nad przedmiotami
które mu podpadały pod zmysły;
jak tworzył przypowiesci, zwa-
cając swą myśl na wypadki war-
ne, i smich naukę przyszłego cze-
słego postępowania; na koniec jak
witał at podobieństwo, porównywa-
jąc jedną rzecz do drugiej, i przez
wyprowadzone stąd wnioski, robił
sobie prawidła życia. "Postępując
tak, drogą, i wrzeczy warte mi twoje
witałając myśli, ale owszem niego
my do bywając iskrą rozumu, mając
niegdysz mienie światła filozofii
słom Stwierdził, dostarczyć
te same, cuchy, które charakter
tego

tego narodu i jego kłamiem, po-
kry, w przysławiach także są wy-
datni. Bo przysławia wyjawia-
ją, narodu myśli, już to tliwie już
sątyrgerie, rzucają umagi, na kade-
ty i swady pojedynczych ludzi i ro-
drin, i ostrzegają, o tem czego umi-
a rażem ubiegają się, nader. Przy-
wodząc na pamięć przysławia, przy-
powiedzi i podobieństwa polskiego,
czeskiego i ruskiego ludu (o karmacie-
nich Stowian nader mało powiedzie-
cie, w tej mierze mogło, dla braku rro-
det), staratem się zbierać je razem,
się, jedno od drugich nie oddzielając
(przytożone ~~obok~~ rroddu, wskazuje
mi to, ~~do~~ którego ludu jedno lub
drugie nader). Porównując je (czy-
telnie, tuteż i zytając rroddo z
którego ona wypływały, przekonana
o tem, że wielu ich i wciem przeżyli
Stowianie

Wd

Stwieranie od obcych, a mianowicie
Rusini, którzy już w XIII wie-
ku, jak to z Westona widac, przy-
stawa Salomona, na ojczysty język
wyttomawane mieli (Krafczyk na Ge-
schichte str 95.); tudzież Czesi, któ-
rzy moralne prawidła Prymskiego
Katoła z rastowaniem ich do
oby czajów, przy swili sobie, i nad
moralnymi przedmiotami rastana-
wiał się, lubili mocno, o czym swia-
dzą tego rodzaju pisma w rękopi-
sach - Czeskich powieści (Starobyla Ma-
dame) objęte. Rastanawiają, prze-
główniej uwagi o prawdzie, sumieniu,
wierze, o siedmiu grzechach, o tatarach,
o przesunięciach studniach mieszczących w
sobie ludzkie grzechy, i t.p. Te uszy-
tkie jako obcego a nie Stwieraniego
pochodzenia pomina, tem. —

Ruskie przypowiadają: o tatarach
(najbardziej Rusi) silnie są wzięte, charak-
tery w umyśle

in umysle; rgingli jak Abarowie
ani nie straztku nie porostatu
ich rodu; odwariny i mzdry; beda
jak w To dnie mi podlug swojej
woli ortowice mowi kcz r do pusze
czemie boiego; gdy sz wilk do ow czar
ni w xrodnie caci wymsis; stado; tapi
i grabi jak wilk; pragniecia cudze
go wie strasak wlasne; po deis dnie
sz, cho tu mi Greys; za ry u dbaj
o stawe psoniera na nie sz ona mi
przyda; moutwji bo strama ne imat;)
rotmiora nie niekac' kcz smiato stui
powimien; gotni wiede tam ma i rot
miora gtorce swa; rtory; chesali por
nac ortowice; pator mu na lica; ocy,
a sbadae co on myśli; wazjowne
to prawdziwy co nieprzyjawni mi
dobra kcz bron' zabiera; gorzch rte
ptodri; (Nestor u Istocernit. str: 113.
136. 212. IV. str. 102. V. str. 28. 134. 146.
166. 208. 208.); rle gtorwi bcz plicow
rle

gopu

plecom ber gotowy (pisnia o putku Jgora);
Radym i cianiki od Wilory chwo sta-
ciekaja; rozum jest jasnym i cieniem
duszy mieszka; i w gotwie; kto stary
to u cie to mto dy to brat; (w Ha-
ram i n i a I. pryp. 435. II. pryp. 243. IX.
pryp. 338.); do pami stonce swieci
caty swiat stae bzdrie; (w traktacie
Jgora); co sie dzieje do brzy wiary, to i
projdzie do brzy wiary; (w traktacie Msi-
Stawa Dawidowira); stowo przeciw
stowa (Prawda Ruska to 54 wyd. Pa-
Kowicki.).

Ciesnie przystawia sa te: cihy jak
mnie; chowat ich troskliwie jak
kura swe kurczeta; jak smiesz bity;
jego rozum. byt tak jasny, ze migt
wszystko odgadnac; w ciemi, w morze
i w gwiazdach; kiedy sie z panem
chlop nikt mu nie da rady; kto naj-
wiecej skrzypi; maly gad najwiecej
szerey; pastora co nieka przed wielkim

nie

nie godzien torady / Starobyta skla-
danie. I. str. 5. 36. II. str. 137. 161.

(164.); gorzeszy kto w jaszno mieso:
li idzie / w napisie Krolewstwa: pieśń
Polska; Ciesi sa, jak miat py / Pra-
fary na, Peschichte str. 329. —

Przy stawie Polska sa, te: mady
Polska po swoj dnie / Biele xi' w dani
r 1594. str. 46.); Ciesi nie sa, Stali
wzdanus, latuj, i'k mi: si jak wart:
nie mata / Tullus str. 284.); Lepsi dnie:
drutwo po ojan nie po wuj / Tullus
str. 92.); Rusini nie umieja, mil reu
wszystko my plota / Dugor I. str. 413.4.);
Kruk krounowi nie wykoła ona / Katarz.
II str. 52.); Szanuj dobra, jesli ja, mata
kobiet, bo dobrych mata na swiecie;
mado brat brata bywa sprawa, tego;
chceszli jesi miód. wy po, do zuka, prero:
ty / Boanchwata w Tom. II str. 41. 44. 53.4.4.
ja pan, ty pan, a kto by dnie siwime
pasi / przystawie Kaszubow, w Jachew-
bericht

Na -

res beruak (str 35.); kto mątuji psal-
mowi jimi nie moiebroie grzechem;
kto chowa chwate boga w swoim sercu
będzie się u Boga weselić, dusze swo-
ją osadziwszy w niebie; (psałterz Mat.
gorzaty str 1.); lepiej jest małym pro-
wenn nad grzesznym bogactwem wiec
(Psalterz Mat gorzaty str 20.);

Przystawia u rakarpiakich Str.
wian: kto na ciebie kamieniem ty
na niego chlebem (ulubione przystawie
Glinjczyków, Durich str 332.); Gre-
si się szalenicy i pijani; Wzgoryni
mśa i wiburziwi jak stone morze (Thuror
u Schwandtm. I. str 139. 143.).

Rozdział III Sztuki piś

Kne.

Byzanckiej sztuki owocem były pier-
wotne drakta stowian'skie kunszto-
wnej roboty, a mianowicie rzeźba
malarstwo. W klasztorach stowian-
skich istniały one od dawna, sam
nawet

[Kto się ulowry, już jest roz-
pierzony (u Thom. prawjeli. z
r. 1907. u Del. sw. 36.).

naswet Apostoła s' Cyrilla byt
niepo spolitym malarzem. Piękne
sztuki do sztuki w Czechach do wyso-
kiej doskonałości stopnia w tym o-
kresie. Bożycech czwarty Epat
Klasztor Stowin'skiego w Sacawie, ma-
lowat cudnie, robił malarzowe obrazy,
i wyrył nat z kosc' stoniewej (Jung-
mann, w historii str. 18.). W rękopisach
czeskich XI. wieku by rancie znajd-
jemy malowidła (wstęp do zbioru str.
VIII.). W stowinach czeskich najda-
wniej szych, są wyrazy techniczne wska-
zujące na towarstwo (w wacera str.
kar polskie strugać towarza malarzy).
We wieku XIV. byty w Pradze bma-
tura malarzów, podobne do dr' s'iaj szych
akademiiów, o czym P. Palacki (w Ocaso-
piu V. 2 str. 169.) obszerniej powie-
driet. Zakaz pasku kraje zapuone
są w tej mierze odz na myty taksie, bo
są wyrazne świadectwa o sztukach
pięknych

ce

piżanych byramskich w Węgrach.
Miejsca, które nam się w tej mierze po-
kazują w powyższych antykach (n. 1134.
1820. w. Fejers. II. 3. str. 93. 303.), mianowicie
i kształtów ubiorach, ozdobach i
szkicach, świadczą o wielkim przepychu
jani na Węgrach panować umiędzy.
Zastanawiać się o podobieństwach
i swym rzekomego, w miejscu piasku
równanego, Starożytnych Koczownic,
mówi Konstanty Parfhyrogennos
tes (w. 42. rozdz.). Wodne mównice
gmańskie wreszcie także i na Ruś
stawiano, już w X wieku, które stwały
nie tylko ku ich boję, lecz i ramie:
podobne domy. ~~F~~ Litwinski (I. str. 189.) opisat
Kocziot i Kopu, który Gostan wy-
stawił z kamienia w Kijowie; ardo-
H bit go mowy, mianowicie swiętymi i
gigantami, krzyżami i drzewami
Prattami, a cały no krył purtowa, biała.
Malatary, byramskie, szeregobnie tu
wprowadzić miały

upowroszczali Grecy mni chowie, a naj
dawniej sygn. z tytu byt Olympjusz
(Elixa historia i dodatki do niej I
str 25. 388. Karamze III. prap. 289.)

(Sylwacki pisał o Grecim
wzrostu i stowian nadelbian'skich naj-
dawniej si mo'wie, kronikarze (Folam
Brin en sk. n. 211.). Po jax uwasu:

P. r. Vennann i w Beutrage str 7. 1ta.
miejm stowianie wyprochili wresnie
w promysle i sztuka Germanow,
majac od dawnia wielce rozprostrze-
niomy handel i porzadne miasta, gdy
tymczasem pociag swiadectwa Ptole-
meusza, jeszeze w II. po Chrystusie
wiscu Germanie ludy kaledwie

^{nieistot}
kilkat grodow miaty; a i te czasy byly
osadami Brymskimi, czasy ^{to w sta.}
nie obrozonym postawiane ^(Ditmar 82 str.)

~~Nadby ich dade na swych przetrzymat~~
~~czasy i jax to uwasu (str 150-151.)~~

opisujac swiaty mi pogan sja stojac
w Radagasi

Ja-

w Padoz. rzei (Padoz. rzei) jmis'ci
chuty now, prowadzic byta mistrom
migrabim, se wyprimita se, narzast na
podnastach drommacych i mrogiach
mrogiach, a mrogiach, se narzast na
staty posag, bogow i bogini i podpi-
lami pod spodem, imet kas biestwa
byty statem (migrabim) na sei anach
pewna, to mrogiach, paktarane tab po-
drebzane sposobem nadw. mistromym.

Kromkare rzei i s' ~~ottom~~ ¹¹. opisu
rozdrat 31. podlug wydania rucwiga/
mrogi, se. w Padoz. rzei mrogiach ~~se~~
cimie, staty ¹¹ ~~gonty~~ ¹¹ ~~ny~~ ¹¹ ~~ryli~~ ¹¹ ~~swia-~~
ty mie; i mrogiach jedna najwspac-
nielsza cudnego byta utworu (mro-
bili cultu et artificis constructa).

Pewna, to jej i wewnatrz staty po-
sianach statem migrabim wyprab-
pewna ludri, mrogiach, drommacych
(bestiarium) i paktum; tak drom-
maki i mistromie wyprabwane,
se. se.

iż się, zdawato się, iż: Ogółda-
 jących te dzieły i kolumny, najbar-
 dziej zastano wito, że wyobrażenie
 one, po ich, prawie były kolumnami tak
 rzeźbionymi i twardymi, iż nawet te kto-
 re renowatorze na ścianach stojące na-
 desz i śnieg wystawione były, wca-
 le uszko obrażeni być nie mogły, dla-
 trwałoby je, jak i doskonalsze i male-
 widła (id. agente industria pietasum).
 Położył opis drewnianej świątyni
 w Atenach, orobioną malewidłami;
 rzeźbą, podał. Saksy Grammaty (u
 Karawie I przyp. 229.). Ślady budowy
 i malewidła Greckiego przekazuje, iż
 w Polsce już w najdawniejszych czasach.
 Podanie jest o cennym i. Jorrego post-
 umentem, wystawionej w Grecji sty-
 lu, tudzież o maturalnych Greckich
 w Grecji i w Grecji (Hieronim
 w czas. Lwowa. 1818. II str. 60. 61.). -
 Powiada

CB

Powinno Gallus, nie optakując smierci
Mieczystraw (syna Balesstraw ^{smatego} ~~smatego~~)
stewmistre nawet i inni pracownicy,
drieta swaje paruncalif Gallus str. 118.
artifices studii operatores orem post
penabant. We Wislicy (mias to to jui
za poganickich w Polsce istniete crason)
jak mowia Bogumata (w Somerb. II.
str. 39.) stat jessure za joga crasn ka-
mien, na ktorym wyryte byly syman-
sonce druzi Heligomdy i Helgierza.
Porinje i Krominawe wspomina o
Lethuateriach, mistecami wyrabianych
na nasciach i kamkach: takowem
szeregolnicj Karimior W. ordabat ju-
obserne gmatky (sculpturis, picturis ac
tectis mirificis constructis) mow Krom-
inwa (w Somer II. str. 98.) studium a Archid.
Encan (tamre, str. 82.) Stady ich ardo
naszych pruetrowaty crason, jano to
okna w Kresuie i P. Manji w Krom-
Kromie.

Kowic, sposobem dla drisnjaj szych
setkoma mistrzom jui mi kmanyma ma-
lowane. Zjednostawion, czas je-
szere nam tery realit. - Opis ich
podat ksiadz Malisrew sniswopow.
szechymy prami, tui ku nauce i umiejt-
nosci, w Kow. 1835 posykt I. str 310.
i nacty, p.m.). W budownictwie i by-
de, ych kmem we zwiazku, naukach
matematycznych, statismy jui w XII.

Kow

XIII wieku wypry mi nacty sziedzi.
Dowodem tego jest ze jui w r. 1144.
Kowstano ruskowa budownictwa Ohta-
wiana Wolnera do Wiednia, azeby tam-
ze Kosciot, dris' jiszere pod nazwa, i
Srepana istnija, y, wystawit. Ciota
(Wittelion) stawi Krasnowianin, zipp-
cy w drugiej potowie XIII wieku poz-
nat stawi Europejska jako wsawce-
sied. optyki (L. Luxasrewier nys-
drizjow str. 4.) —

Stowianie Spiswimuryske, mader
Lubili

lubili, i' mieli od clawna wywaru gęsi,
 i' stromy (w ^{toym} ~~tem~~ Kyp. i' w Wacmond)
 na wronie mury umego mury drisi, ta:
 drisi nawiązan na mien do grani
 Kollara Wykstad str. 32. (następn.) Powiada ~~Gallus~~
~~między~~ ~~między~~ ~~między~~ ~~między~~
~~między~~ ~~między~~ ~~między~~ ~~między~~
~~między~~ ~~między~~ ~~między~~ ~~między~~
~~między~~ ~~między~~ ~~między~~ ~~między~~
 Gallus str 80 re. po śmierci
 Bolesława Chrobrego w domach publi-
 cnej zabawie poświęconych, każda mło-
 dź wata i, kutnia (nullus ex thura so-
 mus audiebatur in tabernis) przez eras
 iatoby. W Polakim, jak mówi Bogu-
 chwałata, mury, i' spierem budri i ho-
 chanek swy, luby (dulci melodia per-
 strupuit, quod ad hujus, dulcem vocis
 sonitum, regis i filie i compere excitatur
 Boguchwałata, w Somersb. II p. 37.).
 Anna Lidypinowa (Dług. str 1036.)
 najmilej pruchodrita i, pierso, popre.
 chana od mury kantów, na rożnych
 instrumentach

f. 11 p. 88.
 f. 12 p. 89

instrumentach i przy grzmotach, a ich
~~luc~~ equo, ~~luc~~ uirum, vehabatur, ~~temp~~
 nax Sambuce fiata, et variu genus har-
 monia modulando cantu digne, illam
 precedebat.). Przygania temu Koon'kar
 nazywają tańce. Zyci pogan'skim, od któ-
 rego, odwróciwszy się, mi święta Litewna Chre-
 scjanina, zostawia.

Dawniej się, bo z pogan'skich czasów
 przechodzi, ce świadectwa, mamy o tańcach,
 czyli, an się wyraża i Nestor o pła-
 ciach. Z tamtych jedno, czyli tak
 zwane stado, trwato w Polsce piersze
 w XVI wieku; tańcomu je onisto kie-
 łonich zwyczaj (Pilski str. 52.).

Tryżne, czyli i goryska na cześć zmar-
 tej babi, jenoże za Chreścijańskich cza-
 sów uodbywano: gonitwy barwiei Kome-
 do ulubionym, k rad do malarzaty i do uraw-
 Podaje Kosmas (str. 68 saltant, salti
 ludentes militari, saltantes in equis
 trans

W

trans cornus sui heri), że w XII. wieku Greci niewaryli swego
kniecia, powalili go na ziemi, i ciało jego przekaliło łono.

Rozdział VIII. Wpływ

obecnej osiwraty.

Wzrostu, który i Egiptu umieli do-
bie przyswoić starożytni Grecy, nada-
wszy jej polow narodowości swojej,
i obecnej, niestosownej dla siebie osiwraty,
nową, swojską, dla narodu i osobną,
utworzywszy dostępną. ## Przez co
Grecy stali się mistrzami ~~całego~~
~~całego~~ narodów całego świata staro-
żytnego, i znów po odrodzeniu
się, nauk w średnich, a więcej je-
szcze w nowszych wiekach, powsta-
li nauczycielami europejskich na-
rodów. ## Potwornie były różnice wres-
cie, a more jeszcze wreszcie, niż
zachodnia Europa, stykając się
z niewiślanami, Heladą, po-
winny być, jeżeli nie przedrefito przy-
najmniej

~~Całego starożytnego świata, i~~
~~całego świata, i~~

najmniej w jedynym czasie; ws-
 tracił się od Grenon: wszakże lubo
 od nich nawrócił i setki Helenów
 w najodleglejsze, przechodzący staroży-
 tności, statki u nich przecięli ścieżki:
 na powieści nie mogły, z przyczyną
 zupełnej nam niewiadomości; wyjąwszy
 morze to, ~~z~~ z niedostępnymi wyro-
 ków miłoś, powinna była osłata
 przepisane sobie od stworzy wszech
 rzeczy, przejść koleje; z zachodu do
 Grenon, od nich na wschód, a stąd rano-
 wa do wschodniej Europy, ścieżki postępu-
 jącej ludów, i za pośrednictwem tychże
 do swych w Azji i Afryce potęż-
 nych mających wroci ścieżek. A tak się
 więc, że przez Grenon uczyli i rano-
 mianami, zupełnej cywilizacji, piętno
 od wschodniej Europy ludów dopiero ode-
 brać musieli. Ale musieli oni przez róż-
 ne przechodzić koleje, razem się im
 nie udało, niekiedy, niekiedy iś kierka,
 iś swiatła.

zofia

dawnych

Świąta. Musieli patrzeć na to, jak
ona już to jasniała, już ciasta,
wracata znów, i znów niesta,
wobranem sobie iudhiszku otęgo poro.
stać nie mogąc. Ktokolwiek bliżej
się przy patrzeniu drzeczom oświaty otę-
wianskich ludów, rozkośnat się, uprzed-
dziwosia twierdzenia tego. Przy czyn-
tej kłótni się nie do ucieczki do-
roczniwać się można, nie wstąpić przez
to, cofanie się, w oświacie, i znówą przy-
bliżanie się do niej, ~~nie~~ czasem
otwieranie wszyscy razem, mniej
więcej, jednemu posiąć oświaty sto-
wian, i razem wszyscy równa, ~~nie~~
^{miej} sobie, cywilizacja. -

Upadły ludów i trybickich
na Stowian, upadek oświaty w By-
kanym, a następnie rozdrożenie
się katolickiego kościoła, na wschod-
ni i zachodni, sprawity, że w jednym
Stowianach

e Stowian'skich ludów; maty ceginita
początek cywilizacya, a u drogi ich wy-
stawia na bytelną wytyczną równowagi
wszystki kachy dziej Europey. Warto
jest poznać przegoty w tej mierze; ale
nie podobna wstąpić ich wytyczni,
zwłaszcza gdy zrozumienie wielu
rasy God bliższego obecnemu się
z dziejami Chores i janskiego Kosiota
u Stowian. Tak więc reszta co się
tu pomimo, znajdzie czytelnik w
porządku wykładu dziejach Chores i jansk-
skiego Kosiota. ^{Cesarza}

Na Ludwika II, który był na wy-
pie Anglii, mniemi francuzcy z Korwii,
i tamże w niej się górze. Stata więc
tytuł Świątowi, exataryli Kosiota
Chores i janski, pod nazwiskiem Świątoga
wita, chęć przez podobieństwo nazwisk
tem łatwiej przywieść Stowian do
Chores i janskich. Helmut I. G. -
Skazdina d

Ma -

Skąd inąd przybył nad Elbę, między
narze Niemcey, a rarcen z sobą spro-
wadził swój krewie, w nadziei że
przez wydanie ich za księżat Sto-
rian'kich, temi przodkij Chrescijan-
stwo tam rozszerzy, a wraz z sobą
przez tamie ramię, nie wyprowadzi.
Taki Książę Waga, sprowadził i
wydał siostrę swoją za Bitugę Książ-
cia Oborytów, który spłodził z
nią córkę, mawiającą Hodygę mi-
siat posłubie Bogu. - Łajak go tej
młodości Mieczysław, własny syn jego,
spłodzony z ramy jego pierwszej, a łajak
go o to z dwóch wzięł dów, narze w
brow prawu krajowemu pojął za kione,
a Niemcey, powzięł, że córkę swoją po-
zwolit rościć mniszce, (Helmut II. 13.). -

Po zawarciu Traktatu Smiermin'skie-
go przez Aleksandra Chrobrego i
Ottomana Lesarra, przybywających do Pol-
ski Książę przynależał do ~~Polacy~~ ruy-
cracji.

T na domaganie ię ię wuja

oraz rachocłmi. # Choto. n. 1005' przy:
bywszy do Smogożewa Biskupa (Ur:
ban Trodem Wtoch) sprowadził z do:
br, księzy i księżki wtośnie, wrytę:
ne do sturby boiej (Sommerst II. str. 150.)
wastępnie ^{określo} roku 1176. Walter Biskup,
cath, sturby boiej, na sposob Księża
Angdun'skiego zaprowadził, potna:
wszy go we Francji, kiedy się w Pary:
żu cwiżył w Teologii (u Sommer II. str.
184.). ^{zaw} Wtobanem upowszechnił się
u nas i mieniacki język. # Jaz na
Bolesława Krzywoustego, kiedy Otto
po swojem wyswizczeniu na Biskupa
Bamberskiego, powtórnie zjechał do
Polski, udając się na Pomorze z dła ro:
zeczania tamie Chrościjanistwa, i ni:
dy król z panami o dwisie kromow
baso przed niego wyszedłszy, z wielk:
żęzią, wprowadził go do Księża w Smi:
nie, dał mu na tłumaczy Polakowi
języka Niemieckiego Dobrze świadomych
Gdy

see

Edyr Otto wyjechałszy od nas języka
Polskiego zapomnieli, i oddał z Pomo-
ranami przez Otomana rymannu.
sint (pita i Otton II. g. V. III.), chociaż
dawniej bawie w Polsce, tak dobrze miał
się mowdomu języka mynucze, iż po-
dług wyrażenia się xromini pita i Otton.
I. I. 2.) gdy po Polsce miał, ka-
dy go brat za barbarzyńca (Stowianina).
wie za Niemca. III

Do Polski duchownictwo zacho-
dziło nowszej cywilizacji przyniosło świt-
to. Przybyli do nas ludzie, podziwiani
z powodu nauki swojej w narodzie
wzbudzający. Za latady stawa Hermann
przybył na Biskupstwo Przemyski
Dysmire wtoch, biegał w Grecji je-
zyku (dług I. str. 310.), zachęcający
przez to do współubiegania się, nie-
mi, w tej mierze, i do unawania nauk
za siebie odwrócenia urzędów myśliwych
w duchownym stanie. Dla tego ter-
mierze

niesaz synowic ektopsey, bywali
 u nas juz w tym exorsie Bisnu:
 sam, jano to: Wawrony mie Bi:
 skup Porman'ski (Stug T. str. 360); a
 duchownictwo nasze glosne bylo w sine:
 ci naszym z powodu nauk. Mian:
 wnie ter Kactubon by + dla obszernych
 swych wiadomosci; prawdziwie podzi:
 wiania godnym cztowieniem; ktorego
 dzieje pisal i z chciwoscia wytykal
 narod. Duchownictwo wabudzoło chę:
 do nauk i w swieckim stanie, który
 nawet na publicznych obradach wy:
 jatkami z piśmiem swiętego, lubit po:
 pierał swe wniośki. Juz po zgome:
 Karimiora, sprawiedliwego, gdy roz:
 prawiano o wyborze nowego Monar:
 chy; z powodem matelctnosci następię:
 tronu, odzwat się jeden z panow:
 "cum verbum sit sapientis, et terrar
 arius princeps, puer est; Bogusławski
 w Lomirab

Ja-

u Somerset II. str. 90.): rozstrzygnięto do-
mnie gust nawet w Książach, także
innych, jak to. Karimierz Wielki.
Skupiać woli księżki i rękodzieła Biblii.
Neki prynci i inicy tutaj duchownych
(zob. Inem. u Somerset II. str. 97.),
i, co szczególnie zastanowie powinno,
długo do krytyki narodowego języka.
Wszakże stawała natura i, samym
tylko, rodakom: cudzoziemcy księżka
byli by nas z mianem, gdyby i,
temu, nie był daleko nie opart narodo-
wianem do tego prowadzony natchnie-
niem, chociaż lubił pomiędzy cudzoziem-
cami przebywać i ich roztaczał języ-
kiem, wtedy nawet kiedy rodzinnej
piłnował regrody (Wto dr. inem).
Wscawiać Monomach, powiada o
swoim ojcu, że on nie wypierdaję ni-
gdy z kraju, piecnie mówit językami!
prociec łączą rąbsze do swej mowy,
i do karat

i do karat przerw to re nars do wroci jego
 catkiem nie upadla; owsem stowow.
 nie podsyana cudro. rumnsny, osiwata,
 nowszych sit nabata, wszechstomnie
 sie wyprzetatcajac...

Wystani nad Elby aniemicy misji:
 nare; dla kaszorejuma tamie Chores:
 ci janistwa; museli w jazyku Stowian:
 snim przemawiane do narodu; tak Ksiadz
 Bruno, ktory wszystkie kazania swoje
 po Stowian'sku (verbis Slavici) piszywat.

CO

Jedli sie zdarzy to re missionarz nie
 dobrze po iadat Stowian'ski jazyk, lub
 moiwit nim tak ciemno, ze go lud ro:
 rumie nie mogt: sam Stowian'scy
 Ksiadz, ktory swysze obok ajery:
 stego posiadat Rumiecki jazyk, sto:
 na kapitan a jasniej Stowian'ski lud:
 ni (qua mly etica) diebantur, cupiens
 a Slavici verbis = reddere pleniore. Helms
 I 20. 43. (44). Po ujaromieniu madelbani:
 Smith

Śniak Stowian, Komesowie ^{do} nawet sami.
Cesarze Niemiecy, starali się posiadać
Krajanę języcz, a to utrzymywali
go przy rycinie / rafałach, starali się.
Morawsk. T. str. 868. /: skąd powstał
^{język} r. 12. czasów Długosza, a więc w XV
wieku, po miastach i wsiach pol-
skie mówiono nad Elbą, po polsku.

Mocno tego przestrzegali nasi
Książki, ażeby cudzi Niemiecy Książki
jako najbliżej, styć mogli mający z
ludem, kaniemi posiadali języcz pol-
ski; jak ów Gumpo, którego Bi-
skup Chrobry Biskupem Krakow-
skim rozbili / Dług. T. str. 142. / Ci an-
dromiecy przywiedli nas do no-
wej swojej ojczyzny, Gami i czasem
przestrzegali tego, ażeby i niżej dy-
gitarze Kościelni, jako Kanonicy,
Kaniemi posiadali polski języcz
nie tracąc o tem, że niech tu widzieli
Polacy u siebie Książki, z którym się
cudzi rymskim

cu dno rumińskim rożni awrae muszeli
językiem. Włoch lub a Niemiec chce
tam anieć, proce cix polskim rożma-
niat a nas językiem jętsi non in-
tegras, corrupte tamen, mawia, rożni ka-
bre). a Valakiedy proce ić a dno rumińcy,
mawia do Polaka językiem swoim, a
mysłbni tamana, prawiti mowa. Kroy-
kan pewien na prosby Polskiego księ-
dra odpowiadziat ne verstehe (prawiast
ich verstehe nicht): mi kiedy zas dla
miewiadomości polskiego Niemiec kim
wymawiali językiem. Piotra dra Niem-
ca, miorowa Ksiem Torubnieka rapu-
tana od i' Jadrwigi i' Henryka Bro-
datygo ratury ieli tegoż klasztora, wy-
na cium klasztorem nie rbywa jerson,
odpowiadziata 2^a Niemcińska Torubnie-
ca Księstwo za dawup wiaz, wry, klaszto-
rowi od siebie raturonemu nar wis ko
Torubniy nadali. Junc donedy ista-
wiaz, na to Ksiemiki naj dawnijsze
Nr. 1024.

Nr 1024

(z r. 1024, 1036, 1042, w Samerstab. str.
161. 178. 181. Aug. T. str. 594. 1012.).
Wzrasze od czasu sty ornosi re Słysz-
kiem, od Korony polskiej oderwanym,
tudzież od ratarogów z Czechami, i ich
nie nas wptyw, masi. Krolowie tuxie
zniebili się w tej mierze, i niemnie-
kaj nad nasza, przedstawiali narodowosc.
Albowiem najsmutniejszemu pod wzglę-
dem niemieckim się kossowi, ulegli Czesi,
Słazacy i Pomorzanie, wygnani dawni
bydzą przez swoich Krolow i panow
moringek. Od XIII wieku rymowano w
Czechach po łacinie i po niemiecku, bo
sami Krolowie Czeszy, a mianowicie Prze-
mysław drugi i Wacław drugi, lu-
bili unosić niemieckie piosenki, przez
co zastawili sobie na to, że ich Niemcy
i poeci swoich illinefengerow (d. Minne-
senger) polichyli. Monarchowie tych, ta-
dziej ich szatni, zabięć, i tato-
cie, nie języcz niemiecki był w Czechach
pżytykiem

językiem dworskim, niemieckim
narodowości, nad Stowian'ską górną
tu rządził. « Przemysław II wyjechał
w r. 1254. Czechów z przedmieści Pragi
sięgo, i osadził Niemców. - Książę
kietur, Przemysław, i Hładska, raka-
dunia i Niemcami; a panowie Czeszy
Stowian'skie swoje zaręczając narodziła
Niemców przybywali. Tak Włókowie
i Salsy, przetrwali się Bozemborgami,
a Strazowie Wąntenbergami. Książę
Stowian'skich wywarów, niemieckich wy-
warów rządził, Ledriego (sędzie). Rychtarum,
Kowielom również Wacław, Bohemarius,
i praetor, praetorium, iudex, i tablinus.
W r. 1334 r. powiadział i pat Łbrastaw.
ksi (de Königs saal), że po miastach pra-
wi jest powszechniejszy niemiecki niż
czeski język (H. S. Bandtkie de t. to 294.
296).

Heu

Książęta Sławy na wysięgi inbiczali
się to ze swym, iudex iudex iudex du-
chem

forma 12 przez qto -
forma 13 przez qto -

chem przez ten duchowieństwo, aże-
by w sobie stworzyć rze, wypuścić,
a lud swój z miedzy. Lubili się na-
der popisować z Niemcami, mówiąc cho-
ciaż ja, etc mówili; jakże Bolesław
Łęski, Wrocławskie Książę, który lu-
do mader etc mówił po Niemiec-
ku, śmiech w stuchających wzbudzał,
przeciw języnom tym prawie lubił
(chronie princip. Polons in tent I.
str. 112.). Mniej się okazywało się
wtedy Niemcom w Silesii, górnym, gdzie
pamiętają Książęta rękami się ze sto-
wianinami panować (Stenard str 135);
ale na Silesii dolnej, spierało się wry-
śko, ażeby go wyprowadzić. Tamty-
si Książęta usuwali ~~z~~ lub gnębili
narodowe urzędników; jako to są dy-
rekcje i cudy; obdarzali i Niem-
com swobodami; i samu lud stworze-
ni postawiali w ^{w tym} stanie, że się c
germańskie prawa dopraszali. Mniej
Lia

4
Ska o to, że oni, twierdząc panowie du-
chowni i świecy ryskom chrześcijaństwa
coś na swoich zasadach do brachu, ale
to zastanawia, że nawet i tych wieś-
niaków, którzy im taniej same, co i ca-
drożymy przynosili ryski, uciekali w
siebie miedzieli, jeżeli niemieckiego nie
posiadali języka. - Pan Biskup Wro-
stawski jeszcze w XV wieku zagroził swoim
ktoś mu, że ich wypędzi jeżeli się w pięć lat nie
nauczą po niemiecku. A tak mało domów
upadła oświata, a rozum się obca-
wnieć mogła, tymczasem lud w bar-
wym świecie gnusiał, kłóży się i tych
kłóży.
go wynaradawiali. Wszakże mimo to
Łądzko, i dziś nawet P. Sztetzel tak
Łądzko, że przez ^{niemce} ~~szereg~~ szeregów cywiliza-
cyi rakwintę na Łądzko, z powodu
że i Niemcy tamże zaprowadzili lepszy
porządek w gospodarstwie wiejskiem, lepiej
upinwiał rolę, Stawian nauczysz się: jak
gdyby ci

Zofia

jędy by ci który sam przymszard-
nego byli dla i Simon wrotem, kto-
rych oni w VIII wieku w Chr. wieku przy-
waty wali, do siebie aby się od nich nau-
czyli rekrutwa, który narazę pociągni-
dali i wyciągali go nauczyli Simon
jaki by ci mieli się od nich uczyć rol-
nego gospodarstwa Stenret. to 133.

140. 144. Samana Beytrage i. t. d.
str 8.). Pomijam Pomorzanę pro-
żbę się bowiem re. Stowian'skich dzie-
jów, że ponieważ sami Polacy byli pro-
wodem w narodowianie się ich zupeł-
nego. # A Polacy jeszcze zwrocę na-
wagę. { Powiedziatem wyżej Komus-

my to winni, reszty się przy narodu-
ności ostali. Od czasu odczucia

się korony od Mazarina i Styrnosia
naszych przestaw ze Stasimii, Krol:

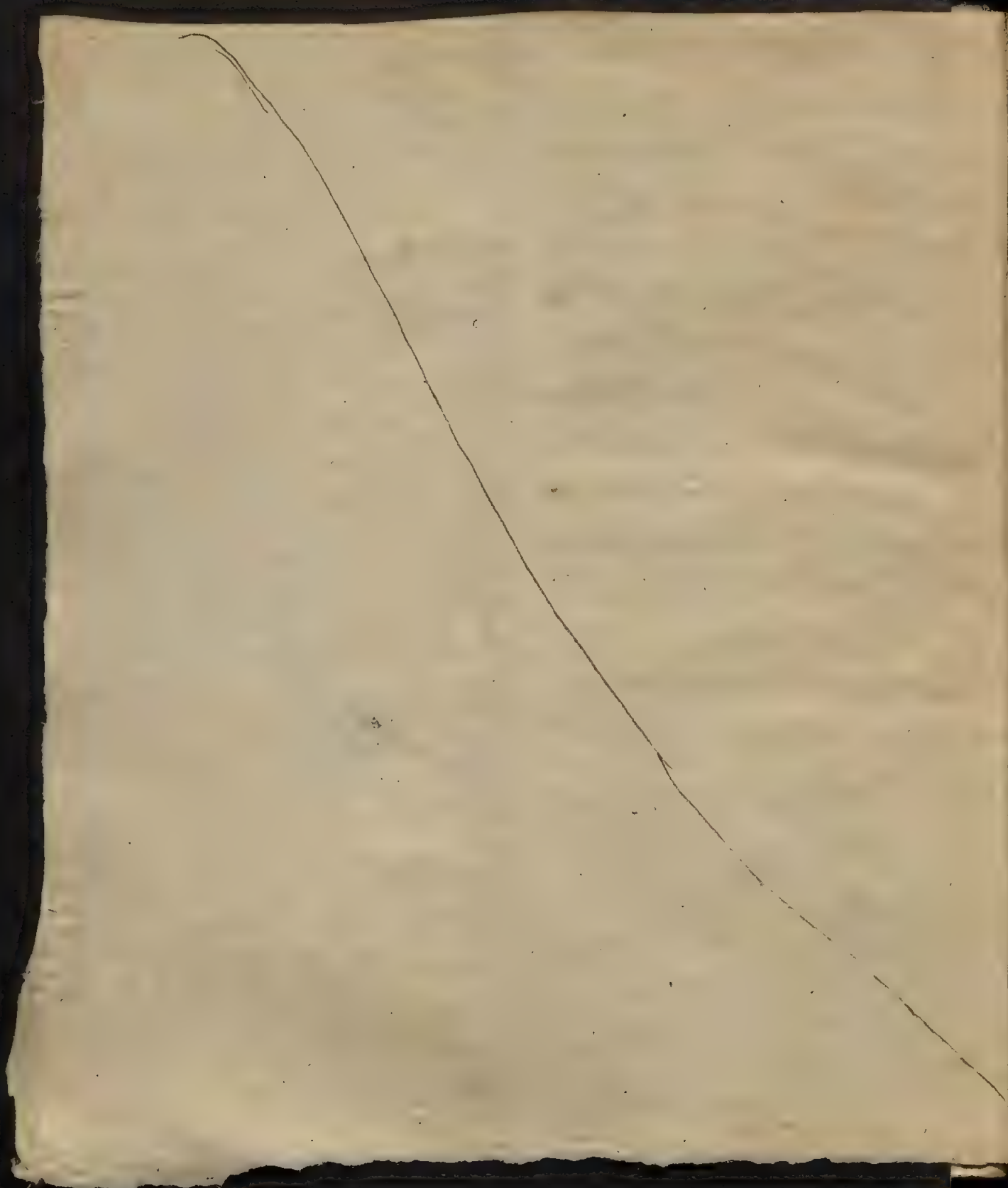
innych polski, mimozytami wiele krotko-
wali. Nawet i za wstady stawa do-

kietka, ktorom ty le narodowicie na-
dza

ra jest winna, byto na dworze petro
 niem wyry. Powiada Paprocki (str. 358)
 że na thactwie swoim upodobał to:
 ki Król ten janiś mimmiecki paskali,
 że wie adtsay stale na tronie probssim
 robst go swoim stcalmikiem, czyli
 że go od sprawowanego wry, che
 klegerom che vorlegen Ten i Hum-
 k Apolsay wry sie z czasem, byto
 wrokiem tyle pririni i nas kana-
 mtego domu Firlejow. —

Wpty wowi cudroziemszyryny
^{użyłszy} ~~użył~~ ulegli stoniami greckiego
 brza, dku a mianowicie Rusini i
 bowie.

Ma



§. 152. III. *O Rusi i słowiańszczyźnie zakarpackiej* razem opowiem, gdyż oświata Bulgaryi, Serbii i Rusi ściśle się łączy. Trzeba albowiem wiedzieć, że w Bulgaryi i Serbii powstałe dyalekta słowiańskie, utworzyły dyalekt cerkiewny, a ten dał początek dyalektowi ruskiemu. Dopiero w naszych czasach zwrócono na to uwagę, i jeszcze ta rzecz zupełnie wyjaśnioną nie jest. Dokładne wyłuszczenie iey zostawiamy rossyyskim uczonym: ich to naybardziej ona się dotyczy, i przez nich powinna być zgłębioną. Z klasztoru na górze Athos, gdzie się dotąd wiele rzadkich i mało komu znanych rękopisów ukrywa, rozeszli się duchowni, i ludy obrządku greckiego oświecali. Ważném jest co o staraniach duchowieństwa ruskiego i wielkich ksiągach ruskich w XI. i XIII. wieku, przez zakładanie szkół, bibliotek i zbierania aktów urzędowych, upowszechnić oświatę usiłujących, uczony metropolita Eugeni i P. Szafarzyk p. 148. sq. mówią. 662. Wszelako, lubo zabytki dzieł kunsztu i sztuki powiększły części w ułamkach nam dochowane przekonują nas, że i w Serbii i na Rusi oświata wcześniej poszła w górę, nie trzeba jednak i o tém zapomnieć, że iedynie dostępną była osobom, chcącym się

teratus, Bardzo ważném jest, co o oświacie czeskiej w tym okresie mówi Jungmann. Odsyłam tam ciekawych tej rzeczy: ja nie własnego nad to, com udzielił, powiedzieć nie umiem.

662. Trudy i zapiski obszczestwa istoryi, p. 4.

poświęcić stanowi duchownemu⁶⁶³. Oświatę roz-
szerzano nie w cudzoziemskim, ale w narodo-
wym słowiańskim języku, który już r. 867. wiel-
ce się w Serbii upowzechnił⁶⁶⁴. Uwagę na to
zwrócić należy, że język grecki nie tak okazał
się dla słowiańskię narodowości szkodliwym, i
nie tak szkodliwy na nią wywarł wpływ, iaki język
łaciński. Musiały się naturalnie i greckie maka-
ronizmy wcisnąć w język słowiański; ale one nie
tyle, ile łacińskie rażą, i greckie wyrazy z za-
kończeniem słowiańskiem milęły, niż łacińskie
w ucho wpadaiały. W szczupłych granicach zam-
knięty język grecki, a nawet samemu duchowien-
stwu słowiańskiemu greckiego obrządku mało
znany, na sprawy publiczne dzielnie wpływać
nie mógł: skąd poszło, że Rusini i Serbowie ko-
niecnością zmuszeni oyczysty język kształcić
musieli, co im się też sownie wynagrodziło; stąd
bowiem poszło, że mają pomniki języka i pra-
wodawstwa narodowego, nayodlegleyszą staro-
żytnością tętnące.

ROZDZIAŁ II^{ty}

OŚWIATA PRAWNA

Powiedzmyż teraz, iak dalece przyczyniła się
oświata Słowian do rozszerzenia u nich wyobra-
żeń i wiadomości prawnych.

⁶⁶³ Karamzin I. p. 247. sq. Godném uwagi jest, co o za-
bytkach sztuk u Serbów mówi Szafarzyk Wien. Jahrb. LIII.
⁶⁶⁴ W. Jahrb. w przyt. miejscu p. 10.

[illegible]

Ja-

wieków, i mowami o osławianiu wyobra-
miami rajzta owrzecne umysły. Wra-
pomniemi pioszty Grecie wrocy, jak
pisane pizrykiem pod owrzecnie pwa-
lity cymy w Europejskich ludów,
2. Wtórca gedy wstąpił łarogrod, i gedy
wsechodni katolicki nosiło, był ber-
rédnego prawu znaczenia w Europejskim
Chrześcijaństwie. Tak więc berato Grecie
pisniennictwo, zapomnieli ar do czasu
wstąpiu ią znaw, dla tej samej prz-
czyney co nigdy. Przyznając, to jest
dla swiej wronyżtornej wartości, Europej-
skie ludcy w XVIII wieku, a mianowicie
tę. Wtórca, Francuzi a następnie Ho-
landrzy, Angliacy i Niemcy wywołali
do życia, przez nie gust do brzy i gruntu-
wosci naukowej, rozszerzili się. W-
stąpiu w ogóle wstąpił Grecie
nawet, do brzo powrodcie mianiaty
nigdy, lepsze mianaty Przymskie wst-
wian tych, który na wysokości pow-
dowiad

owraz stopniem, potęgi, stopnia, reaktacji
i swajemu narodowosci utrzymaj, i u-
mieli aj krytycznośc, obecnym podlegaj
i tym, nie tylko rozumem, ale i pociechami.

i Pomniki. Cieszące się mi miotł
 etęg okresu proskonywają nas, o zbawia-
 niem i wity wina oświaty tego kraju
 i Przemysł nauce; a kromia polskimi
 tain'nim naturalnie pisane języku
 i wia draz, jak wilec u nas lubiono wy-
 ty wai dawnych Przemysł pisarzy.

Pomni nazwisy i Marci na Galla, o kto-
rym powiedziat sie wyzej, widac z ni-
czeg po nim Konstantyna, a mianowicie,
z Karta bna re on. znat Troja Pompeja
czyli nazwij skrociela jego Pusty ~~razu~~
re. znat per wy tynimi Plini usza, a wy-
najmniej ^{Volina} ~~le~~, re na koncu. znat Wio-
giljusza z jego objaśnieniem Scrypiusza.

Enastępnego wieku pochodzący przypis:
m. Kadubna, przypis do 2 pisarzy
starożytnych, r. 1753, 1754, 1755, 1756, 1757,
1758, 1759, 1760, 1761, 1762, 1763, 1764, 1765,
1766, 1767, 1768, 1769, 1770, 1771, 1772, 1773,
1774, 1775, 1776, 1777, 1778, 1779, 1780, 1781,
1782, 1783, 1784, 1785, 1786, 1787, 1788, 1789,
1790, 1791, 1792, 1793, 1794, 1795, 1796, 1797,
1798, 1799, 1800, 1801, 1802, 1803, 1804, 1805,
1806, 1807, 1808, 1809, 1810, 1811, 1812, 1813,
1814, 1815, 1816, 1817, 1818, 1819, 1820, 1821,
1822, 1823, 1824, 1825, 1826, 1827, 1828, 1829,
1830, 1831, 1832, 1833, 1834, 1835, 1836, 1837,
1838, 1839, 1840, 1841, 1842, 1843, 1844, 1845,
1846, 1847, 1848, 1849, 1850, 1851, 1852, 1853,
1854, 1855, 1856, 1857, 1858, 1859, 1860, 1861,
1862, 1863, 1864, 1865, 1866, 1867, 1868, 1869,
1870, 1871, 1872, 1873, 1874, 1875, 1876, 1877,
1878, 1879, 1880, 1881, 1882, 1883, 1884, 1885,
1886, 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893,
1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901,
1902, 1903, 1904, 1905, 1906, 1907, 1908, 1909,
1910, 1911, 1912, 1913, 1914, 1915, 1916, 1917,
1918, 1919, 1920, 1921, 1922, 1923, 1924, 1925,
1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933,
1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1941,
1942, 1943, 1944, 1945, 1946, 1947, 1948, 1949,
1950, 1951, 1952, 1953, 1954, 1955, 1956, 1957,
1958, 1959, 1960, 1961, 1962, 1963, 1964, 1965,
1966, 1967, 1968, 1969, 1970, 1971, 1972, 1973,
1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981,
1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1987, 1988, 1989,
1990, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997,
1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005,
2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013,
2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021,
2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029,
2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037,
2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045,
2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053,
2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061,
2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069,
2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077,
2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085,
2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093,
2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101,
2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109,
2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117,
2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125,
2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133,
2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141,
2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149,
2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157,
2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165,
2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173,
2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181,
2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189,
2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197,
2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205,
2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213,
2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221,
2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229,
2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237,
2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245,
2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253,
2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261,
2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269,
2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277,
2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285,
2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293,
2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301,
2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309,
2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317,
2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325,
2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333,
2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341,
2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349,
2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357,
2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365,
2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373,
2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381,
2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389,
2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397,
2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405,
2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413,
2414, 2

Horacjusia, Prydora Swirskiego,
Makucha, Cwidziura, Senek, Walco-
piusza Modymas, Gregorza z Varji-
renu, Augustyna, Hieronimaja
innych i innych narodow Wschodnich,
Francuzow, Anglikow, Niemcow,
(Sygod. Lit. L. str. 54. 125.). Bierz
wymiar ~~III~~ ^{z cywilizacji} ~~IV~~ ^{tytułu} ~~V~~ ^{tytułu} ~~VI~~ ^{tytułu} ~~VII~~ ^{tytułu} ~~VIII~~ ^{tytułu} ~~IX~~ ^{tytułu} ~~X~~ ^{tytułu} ~~XI~~ ^{tytułu} ~~XII~~ ^{tytułu}
pisownictwa, na owczesną osiadał
innych Stwierdzonych budów, przynajmniej
materiałowa, zwłaszcz w Stwierdzonych
obrotach Greckiego, albo była nadzwyczajna,
albo nie mając takiego opar-
cia się, ani pewnych cywilizacyjnych
zasad, tutaj się po miernotnym
oceani owoczesnej Europejskiej nacz-
kowskiej, gdzie jak pisał nie widzę.
Dla tego też pewnego o cywilizacji
Rusińców i Serbow, wyobraźnia nie
można powściąć z formami ich osi-
waty, co się wręczniej może dać
przy rozważaniu ich towarzyszącego
rytmu.

zycia, jak nas otem prawi na nastę-
pny oddział dżiata. Czytajac to co
tam srocz. b. tem. i porównujac wy-
craje i ruy craje i to wian obudowach
obraz dżiata, ze wzmianka o pierwotnej
i cie cywili zacji, uwyms na wia guch
storgi prawo dactw i to wianicki, dostrecha
jest tatwo wptywa andro zimski i ruy
i na prywatne nasze zycie, ktore mu-
siato srocz. wai tam, gdzie oby z-
miot s'ciat sie z rodkim ruy, zwlaszta
gdy dactw swoj zicj osi wai, nie but je-
srocz. tak mowy, arie by przedmiejac do-
bre z andro zimskiej cywili zacji, mi-
niat sie, takie zaraz i i tem jej
przymiotami. Wszak jak wswicie
fory znym wai ka z wro tow, sprowa-
dzajac to tez lub popede, trapi i i cery
i mies telnych, tak i w moralnym swi-
cie, wai ka tego z dobrem, gny biaz i
rowiesetajac i to wianicki, na cywili zacji
jego

Nr 10

jego wydatne wciśnięcie na piętę, z tego
lub dobrego nadaje mu cechy, sto-
sownie do walki i wojny, z namigłusią
m^{swem}istwą walczy śmiertelny. i jak
przez walkę, z wiołami wyści się powietrze
i zdrowie fizy czynnemu wprowadza światło
tu, iak przez walkę z namigłusią
formuje się cztowik, tak przez ście-
ranie się z udręczeniem oświata,
kierata się narodowości ludów, za-
wsze na jej korzyść mierzami i ich na-
ciepadem, jeżeli się sam naród straci-
mai umie i jeżeli wojownic, obca,
nad nią, przestawiając, nie zmiwają
narodowości. —

Oddział II^{gi} Wity w osiwaty
na usposobienie moralne narodu

Podział I. Prut oka na boga.

Mitologia

Stwierdzenie pogan i stworzenia.

Jak w polu tyrmu ch i w drzewach, tak
i w obyczajach religijnych, zachodzi
rozróżnienie

różnic między nadelbian'stwinami a inne.
mi Stowianami, lubo głośnie mniemają
mni religijne i i tamci mieli jedne. Bo
Kiedy Stowianie zasnawali, według
świadectwa Prokopiusza, wierzyli w jedno
istnienie sprawcy, wszech rzeczy, kierują-
ce światem przez mniejszego rzędu sobie
podwładne bóstwa; a Stowianie nadel-
bian'scy jak świadczą Helmod, mieli
to przekonanie, że jeden najwzwyż Bóg
miałby nimi być, a resztę rzeczą, spra-
wuje świat cały, przez mniejszych że
Kwi'ego ^{94 WOXKO} ~~nie~~ nych bogów, tem racniej-
szym im więcej z nich roztawał bliżej
tego jednego Boga (Prokop. w. Byzant.
II str 132. Helmod I. 43.). Były to
dawne mniemania z pogańskich pór
czasów, przez mędrców między Grekami
uprzedzielone, między śladami, do ich
szkłańców, do Stowian, przesety, utrzymu-
jące się razem z gustami i zabobanami,
i pamiętano

Wien

i pomieszane by daj, z wyobrażeniami
u wileb. bóstwie, podobnie jak było i u
Greków. Po pierw. jednego najwyś. boga
Boga wstępującego w powietrze, któremu od
Skutków gromu i jego mocy Peruna
czyli Pioruna, stręga. Oni nawali nar-
mę, w ogóle i tego także bogiem słu-
żącemu, oddawali. Stwierzenie
innych cześci wódz. gromu i słu-
żących mu. Uwaga, że i
i Perun / cześć Linien I. str. 39. / i jak
miegdyś greki od boga które adbywały
bogami nawali nie białe cięciwa / dym
dym, / tak i Stwierzenie dostojnie wy-
raz. Perun i Stwierzenie bóstwa swoje
zwali bogami. Perun by to imię ma-
nie poprosze powie, że Strabo powie
Gutach, jak mi niedługo było miłośnić nar-
zywali Stwierzenie. Perun i Perun /
/ Theophylact u Byzant III str. 173. 181.).
Wyraz nie białe powie Strabo,
że. Głównie wie rzezi tak zwali bogami,
młody

niby się jęty nie roztawiały w ciętych białych.
Choć i w rękopisy Strabona (on bowiem po-
dat nam tę wiadomość) i Kafaryx Weber
die Abkunft der Slavonier.) nie są
mitem niejsze zgodne, przeciw podaniu
jego smajduje poparcie, w samej naturie,
języka, nadawano i dotąd nadają; miento:
w tym rzekom na Rusi i w Polsce (Poh,
Bug). a toli gdy śladne re stowian'skich
narracy nie jęszce bog, od bierim, dawnego
stowian'skiego wyrazu, lecz bog, nie można
mitem sposob zrodzostowu wyrazu tego wy-
praważać, ale i owszem należy do przetrza-
tego upatrywać we wschodnich jęz. ruskich
(szaga, bog szeregiliwoii obfitosi, z stowian
Grunigmana p. w buk). iii

gof

formu 13 pag 104

formu 14 pag 105.

W tym brzemieniu i najwyjszej istocie
były jedne u Pogan'skich Stowian, je-
dne także były gusta i zabobony i
jedne obrzędy religijne: ale wieł Kapa-
nowata nie jędnosi w pojmosowaniu boitu
szerego bny chr. Gdy ~~logioteore pogan'skie~~
przodkow

13

przewodnym naszymi, lubo praczem
dotychczas, dotąd ugo. r. m. leży. obry-
nia wprowadzić ale przenieść do wykona-
nia podobna praca czeka tego, kto się z
czasem wróci do wyjaśnienia tej re-
cji; nową intej mierze tworząc sobie dro-
gę i mimo puszczając w tym przed-
miocie uienie dotąd napisali, Po wy-
jęwry u. s. t. u. n. i. a. Koryana Chodanow.
skiego, twierdzi praca P. Szafarzy na mi-
nowie o. r. p. r. a. w. j. e. g. o. o. R. u. s. a. t. k. a. k. j. u.
Crasopisie muzeum Oreski. Wierzyt:
ko inne jest t. t. e. d. e. m. i. co dotąd o p. r. a. n. i. a. o.
stwierdzeniu ^{U. t. y. l. o. g. i. i.} ~~logosom~~ ~~doty~~ napisano.
Chęć dotrzeć do celu, natęż. napr. o. d. z. e.
brać gminne podania o quistach i r. a. b. o.
obonach, porównać je z napr. o. n. e. m. i. e. n. i.
m. i. p. i. e. s. n. a. k. l. u. d. u. o. s. w. i. g. t. y. c. h. i. o. b. r. a. z.
dach, i o obostwionych r. w. i. s. z. e. t. a. k.
d. r. e. w. a. k. h. r. i. o. t. a. k. h. i. n. a. t. a. k. h. i. n. i. e. j. s. a. k. h.
d. e. r. o. b. a. k. h. i. p. r. e. s. z. d. a. k. h. a. n. a. s. t. e. p. n. i. e.
w. r. o. d. i. u. n. a. g. e. n. a. t. e. c. h. n. i. z. m. i. g. a. n. s. k. i. e. g.
~~logosom~~

wieść przesła, że czasów chrześcijańskich
poganstwa rabytki dyktując, i chres-
cijańskimi, że tak powiem, oczami się
na poganstwo zapatrując; ludźmi pre-
dług, to iż nie chrescijańsko-pogańskich
rabytów na Elbą, silne nauczanie
na tamtejsze ludy ^{Tajmiskiego} ~~chrześcijańskiego~~
kusił. . . Wzmiankowane w r. kopisze
Króla dworskim piosni (Lubaj), i u Kró-
maś wry wiodtem je w r. mówiące
teatrze;) rabytki poganstwa breskiego
wskazują, wprowadzić na obrzędy pogańsko-
narodowe (do świąt Rusatex bawim, sto-
duje się to powie drat Kosmas), ale opie-
wając je odcisnąć i twórcą, wryt wypra-
row za czasów chrześcijańskich w obieg
będących. . . Pokazuje się to wyrazu obit-
wry tego zamiast dawniejszego pogańskiego
wyrazu iirtwa / Wacem mowi sacri-
am iirtwi quod Christiani offerunt obet /
Badawni o to wianie poganami będą-
jan.

jak tenże. Wacław Swiadry, catopja.
Nemie, które ogień porwał na cześci
bóstwa robili, miejsce na którym wytrze-
wiali rwiące ~~by~~ wiszące w ston. Kopy.
to jest ostarcom. rosvia. c. 7. Powiada Lit-
mar (str 11), że Stowianie w nieśmiertel-
ności duszy nie wierzyli; lecz to niebyło
grecko-stowian'skim mniemaniem z po-
gani'skich czasów pochodzącem, a wręcz nie-
narodowem, bo tylko, przez pewną, tylko-
liśbę tamczych Stowian. może przy-
tem, gdyż i inni Stowianie nad Elbą, jeń-
cie w XIII wieku wierzyli w nieśmiertel-
ności człowieka duszy. Wskazując do-
wody z r. 1240. (u Długos. T. str. 284.) powie-
diano, że pogaństwo duchowieństwo u Po-
moran, udawało przed zgonem, że widuje,
jak dusza poświeconego człowieka przechodzi
do nieba; na inne rzyce, z wielkim powrotem
dowidy. Kronicarze z XI i XIII wieku
mówią o batwanach stojących w świątyni
lub porostadanych

Be

lub nauk tańszych tamże na pamiątkę
wom toż, o ubieraniu broni w rękę,
o koniach poświęconych bogom, ku ci-
i wygodzie, o sprzęcie wojennym, o rabi-
janiu Chryścijan na ofiarę; wy mi-
niają narowy Bożów Świątobit, Adas
gasta, Drowe Sioze / Ditmar. tr 150.
151. 154. 242. Helmold. T. 21. 52. Adam
Bromni'ski rozdział XI wita s' Otton
V II II.). Lecz ktori w tem niedostate-
ku gierzmiśko pogańskich mniemani
religijnych, które sobie owi stworzą-
nie przypisali; twierdzi obych i nawo-
dowych bożów przeistoczonych Świątobit,
bożów wojowników nie było narodem
stworzonym; które raczej przymioty
wielkiego owego jedynego boga wystawiały,
(głoszącego, i sprawiedliwego, i nie kłami-
cieli bożów sądzić). A tu bowiem o nich
reszta stworzenia wyraźnie nie uderza,
przymioty owe wielkiego boga podan-
ego ^{pewno} sobie wystawiając postacie. For-
samo

samo powieściu natury, o podzieleniu bogów
na białe i ciarne (podług Helmonda)
w ciętej z sobą zostających walce; i tego
bowiem podziatu reszta i to wianowate
ręzy nie miała. Większe jeszcze ramie
brać w tej mierze zrobił później i kró-
nikarze i Stowinnowi ustadacze (Stu-
gorz mianowicie Wacław), naraz Stowin-
nowi bóstwom obcą nadając, przymi-
szając im masę, zdjętą z Rzymian, z
Greckich, Skandynewskich i Indyjskich
bógów i rzeźb, przez co sprawili że nawet
te oświecy, które nam z poganizmu sto-
wian ^{mitologicznie} ~~były~~ porzuciły, są sto-
wami bez rzeczy, narodziłami bez znacze-
nia, zaniżając do którego klewrodzobu
potrzeba, i wpatrując się w narodowość
naszą a zwracając się w podaniach gmin-
nych i duchu języka. +++

Odgadując boga stowian nasze potrzeby
leżące w wielki zapas nauk wpatrując się
natury i, ażeby prawdziwie można odebrać
to

Ja-

to, co sobie Germanowie przywłaszczu-
li z niego i za swoje pokazywali; na
tej jedyniej zasadzie, że obie strony,
oni i my, a turan'skiego języka do tego
nie poznali'smy historycznie. Kiedy
Grimm (Deutsche Mythologie str. 581.),
wyraz zoper (czarownik) za german-
ski uważał, nie zwrocił uwagi na to,
że on, by drze spowinowacił wy-
razem rupa, raczej jest stowian'skim
niż german'skim. Tak więc zoper do-
stojnie znaczył toż samo co wyraz
tauin'ski zaganus. Po rupach bo-
wim ludzi się roszli stowian'skiego
^{Włostogaj}
~~Włostogaj~~, z miast rupetini z czasem
ustaj juwry. ~~----~~

Gusta, przesydy nierz opisze. Ta
powiem o Trymie, powszechnie za
narodowo stowian'ski po czytany in obce-
dzie. Tris do stow wyrazu try z
nie jest wiadomy, ale znaczenie jego
wychodzi na tauin'skie tristi ti trix
ot rohanow try hus g ostia pasio nalis
str. 24.

to 84.). a Va stoie drewna palono ciato
rimanteo, rebrany etaz p'opiot i'nosu
etata ano w uroz i wystawiano j'az na
stupach orato drogi, jak m'owi i'Vestor
(u Chruca II. et. 125.). a Perian dsa (m.
49.) widai'ie w dobnym obyczajem j'uzi
Hunowie pogrzebali etyly. a gdy kor.
nikarz obrydek ten naryw strany smud'
przez to okazuja, ze po pogrzebie wypra-
wiano etyly, czyli wrotz na cze' rmar-
tego. a Kusmas (et. 104.) wpisujaz obzedy
poganskie, wresm ac tuw czo m'ego na cze'
rmarty ch odprawiane, dodaje i' to, ze
i'grzyzna takze odbywano w tej dobie,
ptakem. j'az kiem zal po zgonie rmar-
tego okazuja. W utamku opowieszy pe-
wnego etnolika, udy tej po nad wistę przed
r. 900 po Chr., czy tamy o Esto n'rykach; ze
gdy miszkanice i'ani. w tej krajiny umire,
trzy majaz przez czas niej ani ciato j'ego,
a następnie je palaz i' po czem wypra-
wiają wrotz, to r'az na nie wydatki z
porostatej

co

porozumienia po romantycznym majętności;
a jeżeli już coś ostrzeżenie z dobru, strachu
je na milka kryje i takowe wpisu
moj od siebie rozległ toś i stada; nako-
mnie jeżeli już kryje, wysięgi, najszty-
bli z nich, duszą i trzęsą do owych kry-
ci jedne po drugich rabiosa / chroniques,
memoires et recherches par Jean Potvin
Varsovie 1893. str 138). Mniemam że
ten rzymski i w Stowian miał miejsce.
Także wzmianki o romantycznym w rymie
(pamiętniki w stowian Kupa) rzymski Chores-
cijanin i przypomnieć dopiero (Helmold
I. 83.). —

Porządek II ^g Poborność
Chorescijan i zatriumnia
domowe.

Chorescijanstwo naprowadz pogan-
stwem pomiędzy, poźniej kryje, u-
staliwszy się w Stowian, trafia do pro-
konania i serca ludu lubię, czego tajem-
nic, i już rodowe i religijne i des i s r r e
ryt

żył w poganiśtwie. wyobrażeni mają;
cego. To umocniło przekonanie w narodzi-
ktorych, iż oddawał wielce; i zasmucone
sądzące w tej mierze; z natęgu namię-
ności z fanatyzmu. ~~###~~

Nadzi się, iż praca bytu hastem stowia-
nina. Od Boga zachwytał on i koniecyt
wszelkie swe zatrudnienia, wszelkie swe
krot ulgi swoim ciorpienom. O But-
garach mówi on akt uroczdony z r. 866.
że oni wozami suszy, portami i modytami,
stogami miodu, o restami drzew, dle sprze-
dniej ziemi. Drzewo kryje się jako
tuberman nosiła przy sobie Węgierska szlach-
ta. Królowie podopieczni, Bogarodicy od-
dawali swe państwa, matki borku, głow-
nie brzące na swoją patronkę (r. 1220: 1229.
u Fejora III str. 304. V. I. str. 206). +++

Przez ten m. naborem tu przechodził mi-
niech w prośadę. Koloman Król Galicki
przyjawił ra kione, siostry Leszka Białego
Kalmę, rachował cysty i w parzaw mat-
kiewiczion.

renisium, a matronka jego pamiensztwa
je do grobu z sobą, pominęła. Wiaćomie
takie ię wot prowadit Postaw Wityd:
ny i jego rona Kuneqimda Krolewna W:
gisska, wnuwka i' Jadrwigi Kieirnej Wro:
staw szej. Tak sama i' Jadrwiga po kilku:
nastu latach matkowskiego porzycia, Wia:
dła w ratornym prcer sibi klasztorze
Trzebnickim, i jui wiecjsiata wględa
mie chiała. Jej maz Henryk Broduty
umierając, usilnie ja prosił, to, ażeby ja
raz jeszcze widnieć z nim chiała; lecz i tego
odmówiła mu ta dla swiata umarta pani
(Dług I. str. 608. 660. 661. 663.).

Stwierania byt kawsze czynnym i prze:
biegłym w lozynym ktorym się odłamut
katundniemiach. Prawię we wszystkich
gatzinach gospodarstw domowego, ubiegając
się za handlem, dozwierając przemysła
w ramis stach i sztukach, uprawiając
nauki, ile mu takowe dłożył być,
nabył tej rozumnosci i taktownosci
i wytrastosci

i wytrwałości w pracy, którą w Stowian-
skiej słachcie i gminie przedziwiano raw-
nie i podziwiali. Wdłny od zatrudnień
czas poświęcał rabiawom, które nierz-
jednemu, albo już, oddawano leżej srym i
za wyprochy nese ^{uważanym} ~~pracy~~ pracom.
Wzrostu stanu męzyczni, a lubianemu
towarzystwa poświęcał wyprochy chwile;
miał w zatrudnieniu byt. Nadziei, tkami
matery, lub czy cie. Najdawniejsze wy-
chy dworskie i rycerskie, sztuka lub towie-
twa miały styczności, jak to w historii pra-
wodawstwa Stowian'skich powieścieliśmy.
Kowami truchniał się, Stowianin, har-
nat swe ciato i przyzwyczajat je do sm-
szemia wszelkich niewygód obywatelskiego życia.
Do najwzrostu tej stopnia wytrwałości
doszli w tej mierze niektórzy ze Stowian'skich
rycerzy, a mianowicie Liwato staw książce
Piuski, a którym mówi Nestor, że wpucho-
dzał nie prowadził za sobą worów ani
kotła, że nie gotował sobie mięsa, lecz
ciasto

Wzrostu

[illegible]

wili racya, ~~tradycyj~~ języka staro-dawnych
 Stowian, mislił w sobie i rozumie
 narodził (u Wacława). Już bowiem wtedy było
 to przed nami, że "praca i wynagrodzenie"
 nawet stopniowo przegadnie da się być
 w miarę i stowornie w tym było objęte.
 Wolny czas od zatrudnienia poświęcał tam
 na Pomorzu już w czasach pogańskich,
 rabawom w publicznych gmachach czyli
 gontynach. Komunikację i. Ottona
 opisując, pominając, iż wszelkie sprawy
 zatrudniał naród w tych gmachach, i rewer-
 kie tu miewał rabawy, w pewnych dniach
 i godzinach do gontyn w tym się schodziło
 (claus Nam sine pataro, sine ludare, sine
 sena sua tractare vellent, in eadem ac des
 certibus (certis) diebus conveniebant et horis).
~~W Polsce~~ W gościnie od pracy wolne wzięto
 tamże tamże, już w tym czasie wro-
 mym r. r. 866. mowa jest o tamże u
 Bulgarin, a wiadomo że i S. Andriej gę-
 na Rus przybył (o czym Nestor mowi) i
 wiat mu i ten ludzi już gotem miłbem
 wzywających

Zofia

wrymających tężni. J. Królowi Polacy
lubiłi ję wrywać, lecz wtaśni wniej
nikku redadnieko wtraśto ryćie p^{at}ry.
1. str 869. 1. Ażeby się: wychykanem
niechichu rabawiać miśno, radko o tem
Kronikarze mówią, jak np. Dymar (str.
249.) o Białej chnie chnie, która (stawa jęgo)
zamiaszt wrocieciana obracać i ^{skrywaną} ~~stawać~~
prowadzić ryćie, aby czaśm ryćie u-
garniata się konno, nad miarę, pita, a
następnie bita kto kolwiek się nawinął.
Bar w gnieźni wtaśna, rabita ryćie, wta-
wioła. « Dla rabawy oddawano się i
chodowanin Kwiślowi, jak n.p. Wark
ryćie Biskup Wroctawski, wielki
lubownik róz, który często wchając do-
statomatyrmu w nosie i umart (Dług I
str. 648.). Wturorem zbierano się na o:
kato kumina dla stu kumia ~~schodów~~
albo grywanu o pićiną dre, i to jure
mofolaw nieszrych czasach. O Karimix-
ra sprawiedliwym, radcając go do
tronu, pewnie upowiadat Pan jeden
jak ten

jak ten Monarcha będzie jeszcze
 do miernym Księciem, gratać do nowy
 z pewnym Starciem, i jak od rąpr:
 nego winem i rozgarnianego o to i wie:
 że do Księcia przegrat pnieć dę, dostat
 w twarz przysięga, że co się jednawie mi
 rozgarniat, ani ruciwagi tej za obrot,
 majestat mi powrytat, lecz darował wi:
 howały jako pijanemu / Dług. B. str. 533. /
 W Czechach postanowieniem było / Statut
 Jagielloński w Dob. IV. str. 289. /, że więcej
 nad to, co kto nasi w państwie przegrat mi
 nie wolno. W Szachy i Kiołki, gorych
 majowiej, konie i inne sprzęty na los
 przysięga stawiając / Archid. Em. str. w Str.
 II. str. 109. / stat. Karłow. str. 90. /; biegać
 do mety stawiając nagrodę, że to kto
 pierwszy w niej stanie. Nawet Nobility
 lub ty tego rodzaju zabawy. Stefan II.
 Król Węgierski / r. 1263. w Sogin IV. 3.
 str. 158. / dat^w (nagrodę, jeżeli obrucy postaw
 am niego sukcesu), że to i corno, jego wypro:
 drata w biega do mety. / Gorys kum w
 Wawroda

Na-

(w Wawerskiej Chrześcijańskiej gimnazjum) na-
wet wózel ku umyśle i rozmyśle
wzrostowi narodził się. —

Podziat III^{ci} Albion,
Pozwolenie, Uroty.

Do wziętych panów na smodły, do
przyjaciół na odwrócenie lub uroty,
wzrostu Stawianin, lub gościn
siebie przyjmując, lubit ockę dokonać
nawet wykur. Kwintnie występo ma.

Do wózel tego są wyroby ubior orna-
cja, lub wskazywanie na wygo dy życia,
którymi nigdy nie gawdził Stawianin,
wózel się, wskazywanie na ubiegające ka nim.
Wawerskiej Stawianin Kujawian, dostawcy
nam nie mato wyroby, które oornawary, i
i porównawczy z tem co nam. Hanna
de Hanckensteyne z miwiałomego pro-
dat z miwiał. Recension des 1^{er}sten
Urkunde der Stawischen Kirchen Geschichte,
Literatur und Sprache, mirumy sobu powne-
wty miore z robu wyobrażenie. —
Powiada

Powiaza Prokopiusz ze wstrudach gnia
chlugitanczyli dawni Stowianie w litych
mieszkajacy chatach, ktore on chatupami na-
zywa (zv kadu (2215)) Alu wchodzą, wto czyli
tore wstręsy etowianie w VI po chrystu,
to jest za czasow Prokopiusza czyli jest pe-
wna rzecz, ze pozmiejczy ich przyk mis-
it w sobie wywarow wale, oznaczajacychwa.
Nimny sposob zycia. Domy ich ktore cz
albo dworami (chramami), albo kletami lub
chatupami nazywaty, musiaty byc oknocne
mady, ze otworzaty wrota, oszczetny skryby jak
al (skels) z dobity meble z pomiedzy ktorych gton.
ze my mowiano tate, miednicę czyli jak je
miano umywalno, skrzynie (stole), i puzki
skor. ktad anow na nich tykami i czasami,
i jest kubkami i misami. W kolasi lub na
piach (wyraz Nestorowi znane) wyjizdza-
w zdowu okrywasy glowe, czapki (czepia,
czapki), okrywasy cato i spodnie suknie, wto-
mowsy na nogi kopycie czyli kopyce (takdo
wiez dnia trowni zowia mieszkanczy Karpat)
lub boty (lapogy) na palco piersciemi (stuz-
gela

per

Evangel: Pstori mir str. 1 str. 129 u Dabr. Lyrill
u Meth.) na góte ciato wtozy wssy kosruke; daw.
nie; serkis. swaka (Krafa: Starozit I str 436.) poimij
rubasz, ruszna, dotąd Rusini rubasz rovin
kosruke, a cato ciato. wssy ptahty (plakta
u Grimme Deutsche Mytho: str 121. jest ie to wy-
raz sto wian'ixi' lub gicromanski? lub ptaś rusna
to jest, jak ja rusniam, letnia, albo rusna, imroznie,
suknia. Ta u nobite nazy wata sie, riza, na ten sam str.
raz wryten jak drisaj'sre sulory, i snai z byta kolow biatego,
czyta ramore i chedoa, saxo to ptaś biata a od biatych
chustek ktorimi wiazaty gtony, biatani gtonami nazy-
wali miswisty Stworami (Kollam wyklad str. 484.) Jiri
w owym akcie arzydos 2 r. 866. powie drisaj'sre u Bul-
gajon rawojka, myra ten do chowat nam Wacem)
wssy waki sobi me, roryron gtony, nazy e pod teg
musem ania. mojgo turban sposobem wssichomich ludoi,
lub czapka, i ie nosili spowdni suknie (u Wacemada
ilacze, skorne u Hanni de Hauxenstein, tudziw
822. R. 2. C. prohance). Konstanty Porphyrogenetos w
r. 82. 37. powiada o Pierzynkach, ie rwiore chnia, ich
suknia, entadat do kolan i dazy ber n'kawin kaftan.
Rusniam ie i i'turami rohuictou i wrykno waci
od dani, krotnie powry, tkowo no i'ti suknie,
kanim obzewnie jeryz czyli. jak

jak Tacyt mówi (Germania ród 14) / Sarmaci
 stroj przypowiadali sobie. Ciępy su-
 knia, skórcy, narwiat Wacław Karmar-
rum / czy Kanastex długi sukni? / męz-
porasrem sukrem / spolewie mni tuch sukno /
 na wierzch jej nakładono przepasnę, ktoni-
 de, u kobiet paskiem, a u męz-rym apas-
 ką narywata. Z dodanego przez Wacława
 tacińskiego myratu marangium wnoszą,
 że nypasie tym, jak dziś jestre nasi wis-
 niay cypia, chowano: 'pienia' dno, Ciępy:
 że jestre sukni cypia futro narywata i z
 u uboższych koka / koja, kojach / z po-
 wodu że je z kociak / baramik / wygrabiano
 skot. Zmieni w XIV wieku kociami nary-
 wali futra Ciesi / Bohemaniis w 146 / ai-
 dziś jestre narwisno: Kasrubin od tego
 mywoły mientory. Bo lud ten po dziś
 dzień kociami, Karijami narywa tych
 kociami, który futra noszą, Kabat-
Kami narywa, tych którzy sukniowego
 narywa, w kociami / Jakres biericht st. 66.)
Arkami

Ja-

Dziwci ubior wiadomy mi jst. że
na głowie nosiły wieniec, włosie mwi-
na i podane. Dawny ch pieszni gmina
nych zwyczajach oraz to iż wzmianko-
wane wieniec. Tak i dawna pieśń
nadelbanińskich Storianów Beytrage it.
str 141. furianek za ozdoby, pierzytę, drzewa.

Tworzący ubior, na nowsze czasy po-
wiadają polscy kronikarze (Gallus str 152. 153.
vita i Stanisław str 346. 348.) że szlachta
traciła pieniądze na psy, konie, i na ubior.
Bieda tam była gdzie szlachci miał tylko
jednego konia, a wrywał się, że u niego
płaszczem (Dług. I. str 940.) Kresy, u
biory były wytworne, a dążył podług tego
co mówi Gallus, dwór Bolesława Chro-
brego opisując. Nowy krajny ubior był u szla-
chty do miedziwego podobny; nosili kaptan,
spodnie, a na wierzchu płaszcz; nogi
ubierali w buty (camisia, femorali, ocoła,
Boguchwał w Lomew b II str 69.) Kolor
szlachetny naderat do ozdoby, szlach-
nym

rym na utracenie cici zakazywano w
zyna tego koloru (Dług. I. str. 882.). do
ordoby materato zapuszczał brody, a gła-
skac je kominem ornato niozra, chaci taske,
lub taszkami okazywac (Lut. str. 104.). Jed-
nego ubierał w i inni straszenie wrywa-
li. Ciesi ai do XIV wieku. Wtedy jak
mowia Krimikara (Fran'szka de Weitemutt
wzrost r. 1329. u. S. R. B. II. str. 162.) wiekta
maszta rmi ana w oby czajach i ubiorach.
Dawniej noszono brody, później je golono,
a teraz znów je zapuszczac zaczęto; zwto-
sami na głowu, rorne wyprawianiu dziury, -
jedni swięci je w łuki rawi, jacy tancow-
wzrost uskow, a inni spuszcza je na ramie-
na, długimi kudkami barki okrywajac swo-
je. Kaimichano wrywał orapex, chodzo-
no z gołymi głowami. Maszta rmy czaj ma-
in piosnke, idac przez ulice, a w tanie wrywał
drganie i krótkie skoki. Presadzał i
kardę w magnoj do wanni nowych mōd i w
biarach, potem szeregółniej wysilajac swoje dow-
cipy. Krótkie noszono suknie i długimi
ryzami.

CO

z kawałami, które zarzucono na wyloty, tak
i spadły. z ramion wisi jak ostro-
uszy (quasi auris asinae, aliquibus depen-
dens usque ad terram). Kobieta wielka
dwoich długich ^{ledwie} (mogło widnieć na pana
ciemną suknię). Jusi w miejscu ra-
pek wznosił kapłanów długich, rano-
wych długim kutasem spadającym na
ziemi. Chłopotu nawet polubiło to gło-
stwa. Ciasne było oburze, a szerokie pasy,
krowane w kółka metalowe; miedzy
ramiast pasów noszono powrosta lina-
ni jak nimisi rękoma S. Franciszka, a
przepasywano nimi nie tylko biodra, ~~ale~~ lecz i
i okato udów okazyano ari po kostki.
Kobiety ubiór na głowie szatańskie kawał-
ki, masy, jeno na wieki wstępnymi. Suk-
nia była wyraźna przeszywana szro-
kami wstęgami, powtażana w faldy,
wstęgi, cała z kółkami po ziemi, trze-
wisk ciasny, którym jak w wierzach pro-
chadzata się, miewała. Zgoda o nas kochanki
/stawa

czytując się wzajemnie (podług Helmholtza i Gallusa w przytoczonym miejscu) nie nam przeszkadza, nie jest wiadomo o rzek: gółach uńst Stowian i ich, wiadomo uńst: że jakimś się pokarmami i napojami: ciono. W czasie drichy tej pory, biesiad: rano pod dachem, na co już wyżej zwo: item uwagi o konty nark mówią: Alu bionem pokarmem w czasach najdaw: niejszych u Stowian było gotowane proso, iagłami w XIV wieku u Czechow rwane. (Kafaryk Stowian I. str. 210. Behemarius w 293). Przybywającego gościa przyjm: wał gospodarz chlebem i solą, a następnie sadzał go do stoła obrusem, czyli jak m: wiemy, kobiercem nakrytego (Worbs Archiv str. 93). Na stole kręcił chleb (dławy wyrocz Stowianini, który, jak się wyżej rzekło, od Stowian przejęli Litwini, rowiągo chleba) pokonyjący lub kręgi u bichenkacki (u kręgała mianu Waurow). Jak dris'ji są, co nych umiunk, przywoszą, rolinny w dawe

w darze gospodarzom i w imię swięte, tak
 za pogan i ich czasów, jak mian Sakko
 Erummatyka (Kollas. ry. 10. 10. 10. 10.) przy-
 nosi biśtwa ogromny kotarz, który mian ^{Kapitan}
 gdy by ^{lancera} kapitan ię, zastawia ię, kładzie ię,
 ludu, aże go ię zastawia ię. Na
 dany, co do odpowiadzi, że jest wiadomy, abn.
 cat ię i Kapitan do otwarcia, i prosił białe
 o tak obficie w przyszłym roku znowa, aże
 by i więcej mógł mu przynieść
 oficerze kotarz, lud mabiny. Przy pro-
 wa kotara jana, by była za czasów pogan i ich,
 wiadomo mi jest. Za czasów Choresjan:
 skich kotarz sposobem wschodnich narodów,
 rodzinami i korzeniami zaprawiano. Sze-
 gołniej czysto w nim, gdy chiano kogo
 wracze; i stąd i dany w podarunku
 przysmak kotarzami rwan. i zastawia
 zastawia na etot kłanie i różne potrawy,
 których narwisza wiadomo nam mi się.
 Po jak mowi (Helm. 10. 10. 10. 10.), i to wianie
 traci li wreszcie na dobre przyjmowanie
 w siebie.

Usee

u siebie gości, wiedząc o tem, że ten ma
wzrost u narodu wględnosi, że się hoj-
niej sym ożarę w tej mierze. Kiedy Przy-
był stan Księgi Obłoty ten przyjmował
u siebie Helmonda, 2 wielkim podziwie-
niem. Nim co przeszedł 20 zastawit mu po-
traw. —

W Starzy piosni Czeskiej (Czasop. I.
T. str. 20.), my mianiono, ryby, ruri-ry-
ny, twory, krupy, flaki, kwasne mleko,
kluski z makiem, dynie, groch; jako celniej-
sze potrawy, zastawiano jak rozumem na
stół tak bogactw i ubogich. W utankach
Stowian'ków czeskich jest wielka liczba
rodziny my mianiona potraw, szafanem,
pieprzem, i chrzanem (wyraz jw. Waceta-
dowirnany) przyprawionych. Skąd tudzież
z rucenych tu i owdzie z mianem w
Kronikach i w rycownikach antark, o porów-
niutach ku porównaniu sturcy, powię-
mowa, to mianę, tpliwe prokowanie, re na
stół tak Stowian'skich, smaczne zastawiano
pokarmy, że u bogatszych zbytek w tej
mierze

nieczarnego pawia Krymskim obyczajem.
Kiedy i Lutneryjsz (The saurus ab-
conditus in agro Brownwarinski str. 22.)
był na obiedzie u S. Stefana Węgierskiego,
Koske, i widział na stole rastań is neg-
pawia, bojąc się tego, a żeby i sam jedząc
takowi takowi nie uległ goruchowi, po-
go stawit upieczonogo ptaka, a ten oryginalny
uleciał onnem. W Polsce mniemają, po-
sietek zwano smidamiem, węgierscy obiadem
(non ad prandium sed ad gustaculum, ra-
prowit Piast, jak mowi. Gallus str. 22. go-
obchodzą, w ostrzyżyny swego syna), jak
tuś rasta na obudwoch, rasta wionu pstra-
wy, otem nie wy oryginalnie mogetem.
Potrawy rapigano miodem, piwem i wi-
nem (Bavaro u Lom. II. str. 70. Archid-
tamie str. 100.) Krami karz rycei S. Stanis-
opisujący (vita S. Stan. p. 331.) powiada,
ze stół jego nie obfitował, wrdy tne po-
trawy, ani w crasie bisiadnie prociaga-
no wrdy ar do nowy, jak to by warto da-
wniej, kiedy jiszre poganinie istniały
obyczaje

by irazi; s kąd wniósł on że był
konnie rycie prowadzili ci kto-
rzy nimie skromnie ryl. Stara-
cy szerzej łmie nad wszy stnie
trunki przestawali piwo. Kiedy
Garba Konrada księcia detyhan-
nicgo który był Wrocławskim
bratatem obrano śląsburskim
Arcybiskupem; nigdy ten jada-
tamże dowieść się w Wiednie
że w Dyeceryi jego miała
dobrego piwa roznieść i trzy
biskupstwa; na Śląsk powrócił
Kromierow. w Part II str. 377.) -

Winn to datego ryl owres
i ludzie. Przeszło półtora winuli:
ryli sobie ci którzy wapijże nigdy
pod Piławcami przeciwko Krzyżakom
mowa zachowali przytomność imy-
tu nawet za czasów Kazimierza
Jagiełłaniny na kiedy owej bitwy
druzi

Na

byli ustami opowiadać Iugo-
słowian i tem sam (I str. 1021.
związek.

Porządek III. Łańcuch i Wady.

Cien stawił na obok światła my-
sli do kładnie przypadające pod ten
przedmiot, a wady narodu obok
jego stawione zalety, całe jego odkry-
wają, jest to. Kto wystawiając
drugie ukrywa pierwsze, ten Krysti-
fian do Chin'skiego podobne obrazu,
na którym jest rysunek bez ciemności,
szkielet bez ciała, przedmiot bez serca
i duszy, jednostajny i mroczny,
pozbawiony wyobrażenia i życia.
Wpatrując się, jak w zalety
i wady Stwierdzić prywatnem
rycia, chwiali się miłomiej, dają
ktem a dobrem, do radnego z ob-
chodem

Salwa jest dostrzedz, że
w politycznym tak i

świat stałby mi przybył na wstępie. Gdy
 miarę przebrał z tego, sam jowi-
 bił się stędy, i znowu wracał do przy-
 wrota; są drzy pośrodku. Pół
 mgły i ciemności w piękne od natury
 i porażona dary, czuła kroc' się na ro-
 spiesz i swobodę rozpasywała; ale nie
 ma długo. Rozważając to w szeregu.

niekiedy niewiast. mieli: Stwierni
w czasach najdawniejzych. Teraz
zamiast i teraz przyjęci. Za przyjęciem,
umieszczano kobiety (dr. Tróciński, Katarzyna 1881)
które były nadobne i wtem i w wieku
z drobną, białą, jędrą, ładnych brwi, nos,
twarzy, blond włosów, wielkich oczu,
wesołego humoru, dobrego głosu i
bystrego wzroku. Połobni, piękni
ludzie, zwanymi Kollara 1. str. 21. 22.)
niekiedy wystawiają niewiasty, blond
włosy, czarne lub niebieskie oczy
nad

nad wszystkie cenną: Ruskich
dzieńmi opisując piękności kronikarz
pożnięczy (Stuy I. str. 280), chę-
li ich krowit dorodny, i ^{on} drugi,
a kronikarz Czeski (S. B. B. II str.
409. 410.) okazała postać i rękonoż-
ność w nobiliści wychowała nad wysp-
ami. Polnięczy i rycerski naród,
inaczej miał i mieć musiiał wygo-
brzenie o krasie, aniżeli je dziś
mamy u salonów naszych refino-
wanych pięknościach. Patrząc za-
próżliwem na ciata powaby, nie za-
pomniat lud Stowian'ski i słowno-
wych ciata przymiotach, męzności cha-
rakterem, roztropności i mądrości w
kobietach podziwając. Duszę i ciata
przy ciatami obdarzoną niewiastę pi-
ękną narysował Nestor (w Irlce III. str. 247. 249.
V. str. 58).

Stowian'skich niewiast

114.
Sto wianick miwiasz rownia, ite byto
tyje i wiek o ich rozpuscie mowia kro-
minarze. - Ale mogto byc inaczey przy-
taczam wczesnych kobiet wychowanin, i
przy bracie hamulca na szyj ktorogo nie
umieli i niechcieli wyrywac Sto wianick -
Petro powiastek u kroninarzy o rozpus-
cie polskich i ruskich niewiast; o siddach
jakkie nastawiaty na mierzynin, mierzyn
do siebie. Jak pewna niewiasta Krasowena,
podata tronem matuszy Kacimierzowi i pro-
wiedlinemu, i tym go otruta sposobem.
Padl bez duszy, wlasnie wtenczas kiedy zbie-
skupem Krakowskim rozmawial, o miesmier-
telnosci duszy i o sursim bto zostawionych
po smierci (Dlug I. str 286. 50%). Wiek
takie o rozpuscie niewiast weskich podam.
(drusiziona przykazania Starobyta skladanie)
I str 54-105). - U nas (mowi stary mo-
walista wresny) sto ite przykazanie wiecej pro-
stypujaz kobiety niz mierzynin. Jak ptasnik
mabikiem ngzi ptaszy, mu sobie drugie, tak dja-
bet przez niewiasty swabia wswieci sieci
grosznie

Ja -

gorące dusze. Kobieta przynosiła
cudne obuwie, ustrój swój gło^{wo}no wrzaski, i
a białą, szuję, w otęty kanax, bierzy do karc-
my, głębie tanując i pięknym śpiewając
gło^{wo}no, nęci do siebie mężczyźni. Albowi-
wszy, od młodości dobry kucharz (podarunek),
strzegł mu taclm. kochawia, drusnych do
tego wry wając portelom. Wmawia w nie,
że się ramionu w psu podte, jeżeli
bydą nie ciele na wady charnia kłkinych
młodości. W starym kachanie kaminu-
wano cudo terminow, ale u nas niestato by
kaminu, gdyby kadego. za grzech ten i
ki karać przysięto. Przeciż mi na to mi-
dbają grzesznicy, gdyż łatwo dostępną
odpuszczenia grzechów, od chciwych ryśki
księży. - Ci powiadają, że nie mają, kaco
ięci, spowiadają, że nie mają, i odpus-
cają grzechy. - Sile, ciata, ujmuje, cy.
wrota lub iym mow, ceniwo u mężczyźni
(de. Troi u Katak: str 149), i to tajemie z
młodości i walcem osia, stannitich pi-
knoii. Tami obdarzeni przy miotami
ludzi

445
ludzie i; petni wesołości i kartom / dwóch
prawy miotów pieśniach dotąd jest roni. cechujący d
o toni anski (charakter), męstwem i piekna
postawą ciała (chocbrost, u dat turo, u Wa.
cerada) kaszycz, cążący się szeregobniej, nie
drinonego. że byli nie urost. i gęstym ciałem.
Wskazani oni naturalnego usposobienia,
poważniejszego ratowania: powołania swego
obowiązku; więcej nad kobiety cenili ratoty.
Biorąc wymiar na przestrzeni tego co
nam wtedy miewać z późniejszą ich krasom
pocho dą, i pieśni, stowacze mianowicie
i Polskie zachowały, każdy powie:
mnie to przekonanie, że u Słowian męst-
wostę i życie od kobiet, prowadzili nieg-
oryami. Przecież oni na pieśni pol-
skie zebrane przez P. Wójcickiego, amia-
nowanie na dumy, a przekonamy się o tem,
że i krasom byty dzień i nadszedł u trasy
u ianna, nie tatur i tak poruskuje wra-
żemności dżiarskiej mędractwa, przedstaw-
iają potestanie rycerskie nad pieśn-
crotę

CB

croty kobieie. Ale własnie to kamitowa-
nie oborowego ryia rozdrzito ste, które
rownie bylo nagarnem w mezyrynach jak
w kobietach lekko miyknęło i rozpusz-
ło. Porumieniem tu poing do grabiezy i to trawa
stora, ktorim sie chętnie oddawali, wyje-
dzą i gniwnego stanu ludzie. Wiskar-
ny pan szaryna, chłop, udawał się na do-
je z boleścią, jak stare pieszni mówią, i pe-
wanby u Kollara T. str. 11.) uca, bo deli-
katniej sie urocia które nawet w gminie
przeważały naszym, potężniamy sposobry-
cia, z potrzeby przedsiębrany cześć krwi.
W pokorniej szym wyszke wieku opuszcza-
no ten zawód, udawano się na ponurę i na-
lebranym szlebiei rozrute, przysięgano
ryia (u Kollara T. str. 354. pieszni wiebrana
i zbujca). Nie raz batory nas wistory na-
pustym i szło bliwie ryj, i cych ludzi,
zabrawszy im wyszke w mieli, kazali
sobie szogretanie i odpuszczać popetnione
grzechy (Kosmas str. 38.). Wyprzege na-
wet

wet stanu ludzkiego, gdy nie stało bożon
 z nieprzyjacielem, przeszedł iż natot
 rowstwo. — Suronowie takie bezprawia kar
 rat w Polsce Bolesław Chrobry (Gallus
 str. 67); karali i inni monarchowie,
 a mianowicie Karol młodszy Wⁿⁱ. Trudno
 pogodzić z sobą, byle sprzeczności, które ich
 w charakterze Stowron natrafiamy. Mo
 rzy do wszelkiego tego, także iż rwa
 cali ku sobie, gdy im kto natręciwo
 trącał sumienie. Rozróżnia się
 nieprzyjacieli za usłuszeniem, reki i
 wyrzeczeniem tych stow, baczni przy
 jacielem, wracali do tego dy, i jak oni
 Horn era bo haterowie, kamieniali z sobą
 na pamięć, w których miał najlepszego
 (Nestor u Isid. V. str. 134.).

W pieśniach Satorycznych, wreszcie, przy
 stamy o naganach dawany im przez system
 trudności, im iż gminowi. — Skuwe, powie
 dżiam (w Satoryczkach znajdujących się w Storo
 była składaniu), ustanowienie w Karol młodszy
 Siedzi

AM

Siedzi grając w kostki, a gdy przyjdzie
do dobrego kłosa, i bieżą z niego, kopią
go, czasem nogami. Kowale ostre
piłki i noże robią dla stołarzy, i sto-
ły. Następnie drutów, i krawców. Gornicy
walcą, i wiercą piłkami, drygają,
czy krow puszczają, kłosa, kłosa, i
młota swego młocą. Pierniki
chwalą, swoje kłosa, i stoły, i dobre
wypracowane, a one wybijają na drzwi-
kach, powierach, i jest skończone a wew-
nętrze drzwi, w które się i piłę i młota.
Stodowicy kupują stół na drut, a
sprzedają na młota, miary. Przerzuc
włoczą, i, powierach, kupują, tam by-
dło, a młota sprzedają drogo. Co mi-
nie o wroś biarach, włoczą, i się po-
miedzy gminem, i robiących drut, i
co umacniają, i w przesadach, i taro-
byla i tąd. (I str. 54). —

Proszę, i proszę, com tu wyłat na pa-
pierz i porównawczy ^{to}biegim się
narodowi

narodow, przyznany re wady to albo on
czy wosnoki, sprzege pojedynczych ludzi,
na wszystkich Stowianach nie ciążyły.
O dobre bowiem wychowanie młodzieży,
również byli troskliwi przodkowie nasi.
Wychowywali ją, piastunów i dojnic, jak
mówili Czei (Bohema w 496.) czyli mam-
ki, chociażby i młodsze go powołały
anim, do najdłuzszych domowinow
liży prawda Ruska 8. 10. Piastunom i
w Czechach (w XIV jeszcze widać) domo-
wego nazywano nauwyciela (Bohema w
369.). W dzień ich Stowianinich nacze-
wiano ptakami, i wyraz ^{wszeteczny} ~~zawoju~~ (ruska) ma-
jor Wacław: ale cnotliwie żyć uczyli
matronki, wochania i rozpuszczali mi-
biory, i kubał, rasnosz w sto. kop. —
Stawiają na to dowody najwznie-
sian nieprawdajęcych i Bonifacjusze
Ertmasprokig: że Stowianin nie tylko
po śmierci matronów, same sobie śmierci
radają, aleby na jedynymie rękami swymi
zaporaty

Wier

forma 10 pcy 128
forma 17 pcy 129. —

egoraty stoe (et laudabilis mulier in-
ter illas esse iudicatur, quae propriam
manu sibi mortem intulit, ut in una
storie pariter ardeat cum viro suo, &
Bonifacius in Raskewick. I. st. 7. una
quoque mulier post viro exequias
sui igne cremati decollata subsequi-
tur (It. mar. st. 248); Stawia Maurycy
Cesars, daleko od tych wresniory, bo
w VI wieku po Chr. żyjący, który to-
ż samo o Stawianach zaskarpiach
pewtara; Stawiają pisarze nowi od P.
Kollara przywiezieni (wignit st. 23. nast.);
Stawia rzyżerai narodowi, nie wryżerai
st. rōw, do pilnowania kryz. toś i nie wryżerai,
jak to było w wschodnich ludach. W tym
czasie wryżerai z r. 866. powie drano o
wryżerai w Polgarn rzyżerai conf. rzyżerai,
jak mowi Wryżerai) kryli ber mryżerai mry-
żerai, jak są. Stawia Rzyżerai wryżerai (gdzie i
wryżerai rzyżerai, obryżerai, Stawia i nie
byli Stawianami. Mało meta wryżerai wry-
żerai wryżerai, zawni Chryżerai i Janami
wryżerai

zostali:—

Rozdział IV. Przesady
ludu.

Varoń mający tanie usposobienie
moralne jak Stowianie, nabył cywilizacji
i statwu przez rapatory które się na
by kraje i rury kraje innych ludów, i
wymawianie od nich wszelkich omi
obrasz miedzi, lubo się nie obyło bez tego
ichy sobie i riek nad, czegoś nie porę
wit. Ale osłoniata powiększyj reszcie
szumska, same ty lko wyisze posia
ty Stany; swoj niej nie było, bo garded
ludem, abe wtyj miewie nasladujac
by kraje. Pomag na to, co nam o pierwst
m rządku Stowian, jwclaty chiese; przymanu, ze
czeladnia, czyli domowinami swomi,
niezaczę wszy skiem sacrobnix rodriny,
supetnoj kma, pod wzgledem prawa,
i równosci rozumem swom i prawaga
tarszenstwa wiele wptywajac na jej mo
nie usposobienie. — Wlata to miejsce
w pierwszych

zofia

w piewszych czasach Chores i Jan istwa
i monarchi i rany ch Arz dow. Wj prawin:
dzy, wte, ojciec z powodu odry skania
marwotrawnego syna, karat by: jej urost:
nikami i swojij cze adri / Ewang. Ebro:
mirina w Dobrow. Cyrill i Methe: st 129.
Na postroy ryng syna pvelting swiadu:
twa, Galke (st 24.)² Kaprosit rohuir Piast
i Monarche swego Popielca. Księżet
ruscy / pvelting Karamz II. przyp. 315.) mi
raz wyprawiali woty dla chodri i wzpół:
nie z nimi biesiadowali. Alowd Kgd
wptyw cudracum szczyryng, coraz to me:
niej dsiatai saizet, a ruzm'ca stanów
Tharmonija, reputat w narodzie, gnuu,
na ktorym ^{prawie} ~~prawie~~ gto wnie pte, ga pole:
gata kraju, od znaczenia polity ornego i
od wsrzki go uresm'ctwa z wyi szym
stanami uszuwai' saizety krajowce pra:
wa, - Monarcha ubieo asz, uż wryztorii
u Panów, a eim stachty, z nimi ty Oko
obowalib; a tak uszuwety gnuu od obco:
Gwanid.

swania z myśli i z owian szej, narodowi klas-
 sa, i wszelkich osiwi cona szej porba-
 wionu ~~zrodkiem~~ ^{probowac} wzy pierwotnej swej
 powstac (miewi adomosci, oddajac szej gus-
 łarstwu i wieszczaństwu. - Poctug swia-
 dectwa Prorokijnska ofiary entadajaz bogu
 Stowianie wro'ib doswiadcza, przysze-
 toci odgadnuc' pragnac. - Chrescijanami
 rusetawszymi wro'izli jescze. Konstanty Por-
 phyrogenet, mowi o Rusinach, do Caro-
 groda swe statki po Dnieprze spławia-
 jacych, i pod swiety m debem, ktorych
 od gorzca i staty chronit (sna) more nar-
 misko chram, chram, wszelkim zabudo-
 waniem a szeregobniej swiety mcom i wro'iz-
 lich Stowian nadane, powstato moze (Dunin-
 biblinski. Slawica str 342. 343.) ofiary wro'iz-
 aych i wro'ib doswiadcza, aych R. w VIII
 jescze wieka idacych przeciwko i Niemcom
 Polanowi poprozedzta carownica, drieria-
 ca wro'izka lito napietmiane wro'iz, i takimi
 w promyslny w skutku wyprawu, co i w
 wro'iz

wstrząs mi spotniało, wroźca (chronion
Montis sereni; u Mankon script. rex germ.
II. str. 248). Kares pisma tego nie por-
wała mi wzroku; się w tej rozwodzie nie-
wies. Ale przystąpił badacz Stowianiniego
^{by} Kopy Stowia, odwie dźwiesz tym celem
Chaty wiesnianow naszych, z ich ust
porobiera o gustach narodowe podania,
i wparty krytyka, historyczna, posu-
mie daj budowę, którą rozumowanie nasi
P.P. Chodakowski, i Łukasz Gotzbiorski,
w dziele lud polski Ruski i jego obyczaje
i Karimiora Wajnicki (w Starożytnościach
polskich i ruskich będących do tej dory, kopii)
stawiać rozporze li. Z badan' taniach do-
pięro się onaric, co my i w ty m wzglę dzie
narodowego, a co obcego mieli; co za ma-
czeni miały rury czej w piersiach ludu.
(u Kollara t. str. 26.); kochaniach dotąd ist-
niejący, dawania um artemu do trumny
jasta i napoiw, jakich wrywanu leżo-
na choroby na których swan korat lud
Stowianin

Stwierdzić, co za związek to wszystko.
 No z religiją miało. —

O lekarach i lekarstwach mała Włocław-
 rad, i gusack do odpiędrania chorób,
 używany od najdawniej sze już wspomni-
 mątej pomniki. W tym samym roku
 długim z r. 866. powie drziano, że Bulgarii
 nie razim przyjęli Chresujani^{stwu}, a
 i później Chresujanami zostawszy, uży-
 wali cudownego namiętności na wszelkie
 choroby: inni że wieszali Stabos^u ~~inici~~
 nawił pod szej, używany przez ptoianę,
 i tym się wzdawałi sposobem. Stwier-
 dza to rym rason od Wacwada przeto ro-
 rych widać; chorowano na trigu^u, czyli
 jak to zwano na optawice, na truca^u, tke
 (tak stosownie nazywano rum na febrę)
 rym cza^u na trę, tka^u, czyli trzecidni^u,
 na naszel i na inoze choroby, o któ^u rych
 no^u rniej sze / Rozrachany w. 194 i następnym
 wspominały pomniki. —

ber

proszę i. Wostokorra legenda o s'kac-
tanie mówi, że gdy tenże nauczył się
po słowiańsku: postany został przez
babkę swoją, dachmity, do i' Budę, dla
nauki uiać się, łacińskiego języka. Iano,
to jest w Budę, od "michów" miało być
istnieć szkoła, gdzie córki Krokha i
majądry. Przemysł wyuczył się nauki
janie słowianami dla siebie by rozumiał
rycerski naród, wyuczeni w rithim uję-
tego mym, w sądzie dibusy, ale janieby
proszę to rozumiano nauki, wiadomem
mi jest. -

i. tana piśn' / klau, w. klau, p. I str 140.
nasty p., z XIII czy XV wieku dręgiem:
ku. zachowała nam podanie o celnic-
kach przejmio tak w szkołach węgierskich
i innych z nowelkami każdego oświe-
cenia, że go. tak nauki, szkolnych
nauki planie, występuje naprzed 20
maty nas, w uktadomem, jak powiedziano
o liennu, trzymając bróga, w pranie
i Donata w liennu, 20, uziy ona
Taimy

lacinę, poważ, kłus, w kłus, na kłus, ja-
ka, pobierać, powinien, dźwigać. To ni-
dzie, dźwigać, na kłus, w kłus, twarzą,
w prawej ręce, goty, białe, w lewej, gale-
try, mające, na kłus, że ona, białe, dźwiga-
ć, dźwigać, karowu, tagodnie, i białe, młoci-
potrapi. Ostrona, wystę, uje, trzecia,
wymuszenia, ta, udróstka, prz, kłus,
stwierkami, ostodzie, to, tamte, ostr, przy-
mo, wia. Wzrost, jest, wrost, mety, na, u-
mie, ona, polio, cze, gwiazdy, na, mi-
i, piasek, w, moriu. Geometria, jest,
prz, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000, 1001, 1002, 1003, 1004, 1005, 1006, 1007, 1008, 1009, 1010, 1011, 1012, 1013, 1014, 1015, 1016, 1017, 1018, 1019, 1020, 1021, 1022, 1023, 1024, 1025, 1026, 1027, 1028, 1029, 1030, 1031, 1032, 1033, 1034, 1035, 1036, 1037, 1038, 1039, 1040, 1041, 1042, 1043, 1044, 1045, 1046, 1047, 1048, 1049, 1050, 1051, 1052, 1053, 1054, 1055, 1056, 1057, 1058, 1059, 1060, 1061, 1062, 1063, 1064, 1065, 1066, 1067, 1068, 1069, 1070, 1071, 1072, 1073, 1074, 1075, 1076, 1077, 1078, 1079, 1080, 1081, 1082, 1083, 1084, 1085, 1086, 1087, 1088, 1089, 1090, 1091, 1092, 1093, 1094, 1095, 1096, 1097, 1098, 1099, 1100, 1101, 1102, 1103, 1104, 1105, 1106, 1107, 1108, 1109, 1110, 1111, 1112, 1113, 1114, 1115, 1116, 1117, 1118, 1119, 1120, 1121, 1122, 1123, 1124, 1125, 1126, 1127, 1128, 1129, 1130, 1131, 1132, 1133, 1134, 1135, 1136, 1137, 1138, 1139, 1140, 1141, 1142, 1143, 1144, 1145, 1146, 1147, 1148, 1149, 1150, 1151, 1152, 1153, 1154, 1155, 1156, 1157, 1158, 1159, 1160, 1161, 1162, 1163, 1164, 1165, 1166, 1167, 1168, 1169, 1170, 1171, 1172, 1173, 1174, 1175, 1176, 1177, 1178, 1179, 1180, 1181, 1182, 1183, 1184, 1185, 1186, 1187, 1188, 1189, 1190, 1191, 1192, 1193, 1194, 1195, 1196, 1197, 1198, 1199, 1200, 1201, 1202, 1203, 1204, 1205, 1206, 1207, 1208, 1209, 1210, 1211, 1212, 1213, 1214, 1215, 1216, 1217, 1218, 1219, 1220, 1221, 1222, 1223, 1224, 1225, 1226, 1227, 1228, 1229, 1230, 1231, 1232, 1233, 1234, 1235, 1236, 1237, 1238, 1239, 1240, 1241, 1242, 1243, 1244, 1245, 1246, 1247, 1248, 1249, 1250, 1251, 1252, 1253, 1254, 1255, 1256, 1257, 1258, 1259, 1260, 1261, 1262, 1263, 1264, 1265, 1266, 1267, 1268, 1269, 1270, 1271, 1272, 1273, 1274, 1275, 1276, 1277, 1278, 1279, 1280, 1281, 1282, 1283, 1284, 1285, 1286, 1287, 1288, 1289, 1290, 1291, 1292, 1293, 1294, 1295, 1296, 1297, 1298, 1299, 1300, 1301, 1302, 1303, 1304, 1305, 1306, 1307, 1308, 1309, 1310, 1311, 1312, 1313, 1314, 1315, 1316, 1317, 1318, 1319, 1320, 1321, 1322, 1323, 1324, 1325, 1326, 1327, 1328, 1329, 1330, 1331, 1332, 1333, 1334, 1335, 1336, 1337, 1338, 1339, 1340, 1341, 1342, 1343, 1344, 1345, 1346, 1347, 1348, 1349, 1350, 1351, 1352, 1353, 1354, 1355, 1356, 1357, 1358, 1359, 1360, 1361, 1362, 1363, 1364, 1365, 1366, 1367, 1368, 1369, 1370, 1371, 1372, 1373, 1374, 1375, 1376, 1377, 1378, 1379, 1380, 1381, 1382, 1383, 1384, 1385, 1386, 1387, 1388, 1389, 1390, 1391, 1392, 1393, 1394, 1395, 1396, 1397, 1398, 1399, 1400, 1401, 1402, 1403, 1404, 1405, 1406, 1407, 1408, 1409, 1410, 1411, 1412, 1413, 1414, 1415, 1416, 1417, 1418, 1419, 1420, 1421, 1422, 1423, 1424, 1425, 1426, 1427, 1428, 1429, 1430, 1431, 1432, 1433, 1434, 1435, 1436, 1437, 1438, 1439, 1440, 1441, 1442, 1443, 1444, 1445, 1446, 1447, 1448, 1449, 1450, 1451, 1452, 1453, 1454, 1455, 1456, 1457, 1458, 1459, 1460, 1461, 1462, 1463, 1464, 1465, 1466, 1467, 1468, 1469, 1470, 1471, 1472, 1473, 1474, 1475, 1476, 1477, 1478, 1479, 1480, 1481, 1482, 1483, 1484, 1485, 1486, 1487, 1488, 1489, 1490, 1491, 1492, 1493, 1494, 1495, 1496, 1497, 1498, 1499, 1500, 1501, 1502, 1503, 1504, 1505, 1506, 1507, 1508, 1509, 1510, 1511, 1512, 1513, 1514, 1515, 1516, 1517, 1518, 1519, 1520, 1521, 1522, 1523, 1524, 1525, 1526, 1527, 1528, 1529, 1530, 1531, 1532, 1533, 1534, 1535, 1536, 1537, 1538, 1539, 1540, 1541, 1542, 1543, 1544, 1545, 1546, 1547, 1548, 1549, 1550, 1551, 1552, 1553, 1554, 1555, 1556, 1557, 1558, 1559, 1560, 1561, 1562, 1563, 1564, 1565, 1566, 1567, 1568, 1569, 1570, 1571, 1572, 1573, 1574, 1575, 1576, 1577, 1578, 1579, 1580, 1581, 1582, 1583, 1584, 1585, 1586, 1587, 1588, 1589, 1590, 1591, 1592, 1593, 1594, 1595, 1596, 1597, 1598, 1599, 1600, 1601, 1602, 1603, 1604, 1605, 1606, 1607, 1608, 1609, 1610, 1611, 1612, 1613, 1614, 1615, 1616, 1617, 1618, 1619, 1620, 1621, 1622, 1623, 1624, 1625, 1626, 1627, 1628, 1629, 1630, 1631, 1632, 1633, 1634, 1635, 1636, 1637, 1638, 1639, 1640, 1641, 1642, 1643, 1644, 1645, 1646, 1647, 1648, 1649, 1650, 1651, 1652, 1653, 1654, 1655, 1656, 1657, 1658, 1659, 1660, 1661, 1662, 1663, 1664, 1665, 1666, 1667, 1668, 1669, 1670, 1671, 1672, 1673, 1674, 1675, 1676, 1677, 1678, 1679, 1680, 1681, 1682, 1683, 1684, 1685, 1686, 1687, 1688, 1689, 1690, 1691, 1692, 1693, 1694, 1695, 1696, 1697, 1698, 1699, 1700, 1701, 1702, 1703, 1704, 1705, 1706, 1707, 1708, 1709, 1710, 1711, 1712, 1713, 1714, 1715, 1716, 1717, 1718, 1719, 1720, 1721, 1722, 1723, 1724, 1725, 1726, 1727, 1728, 1729, 1730, 1731, 1732, 1733, 1734, 1735, 1736, 1737, 1738, 1739, 1740, 1741, 1742, 1743, 1744, 1745, 1746, 1747, 1748, 1749, 1750, 1751, 1752, 1753, 1754, 1755, 1756, 1757, 1758, 1759, 1760, 1761, 1762, 1763, 1764, 1765, 1766, 1767, 1768, 1769, 1770, 1771, 1772, 1773, 1774, 1775, 1776, 1777, 1778, 1779, 1780, 1781, 1782, 1783, 1784, 1785, 1786, 1787, 1788, 1789, 1790, 1791, 1792, 1793, 1794, 1795, 1796, 1797, 1798, 1799, 1800, 1801, 1802, 1803, 1804, 1805, 1806, 1807, 1808, 1809, 1810, 1811, 1812, 1813, 1814, 1815, 1816, 1817, 1818, 1819, 1820, 1821, 1822, 1823, 1824, 1825, 1826, 1827, 1828, 1829, 1830, 1831, 1832, 1833, 1834, 1835, 1836, 1837, 1838, 1839, 1840, 1841, 1842, 1843, 1844, 1845, 1846, 1847, 1848, 1849, 1850, 1851, 1852, 1853, 1854, 1855, 1856, 1857, 1858, 1859, 1860, 1861, 1862, 1863, 1864, 1865, 1866, 1867, 1868, 1869, 1870, 1871, 1872, 1873, 1874, 1875, 1876, 1877, 1878, 1879, 1880, 1881, 1882, 1883, 1884, 1885, 1886, 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1911, 1912, 1913, 1914, 1915, 1916, 1917, 1918, 1919, 1920, 1921, 1922, 1923, 1924, 1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1941, 1942, 1943, 1944, 1945, 1946, 1947, 1948, 1949, 1950, 1951, 1952, 1953, 1954, 1955, 1956, 1957, 1958, 1959, 1960, 1961, 1962, 1963, 1964, 1965, 1966, 1967, 1968, 1969, 1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1987, 1988, 1989, 1990, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193,

[illegible]

F Poma jestelstwo mieszanicow' re-
mi i piekiet; puzekona niz olem,
ze slowa wrecz rzeczy rozprzi

jabnych i rzęta, jest o nich wzmianka
w dyplomie ^{ta} Kromi Kach. Powiedzia-
no u Xawielskiego, str. 110. że miejsce
to wroborze ^z nazwane sobie mają, że na
to fundusze, obowiązany był ówrocz na-
czyszczać się, drzeź, ięć. Z dóbr dworskich
i kmiecyckich, dawał corocznie pensję
osm. ratowych. Kęto rocznie szło tu w
szkole. Widać, stał się u nas, duchow-
nym, szło wierowato w wychowanie
wier, ale podług jawnego planu, i czego
by, głównie urosło w szkołach, odau-
czając trudno. W szkołach napisał
tytuł, iże się uczelnie, a bray, watek
i opactwach, myśleć. Tak u Kromi
bray. Nosić P. a Maryi, urosło filozofii
aż do zatoru i akademii u ten mie-
cie (a. Złakazewicz, p. 4. str. 4).
Wszanre lubo

Jan 17 196
Jan 18 197

wiem Kronikarze od niego wcześnieysi, świadczą, że r. 1005. w Smogorzewie na Szląsku założył tamtejszy Biskup szkołę, w którejby się młodzież do stanu duchownego sposobiąca łacińskiego języka uczyła. Dodać, że założyciel szkoły utrzymywał Nauczyciela i uczniów własnym kosztem 653. W późniejszych czasach toż samo miało miejsce tak w samej Polsce, iako też i na Szląsku. W każdój parafii była szkoła, a prócz tego były i przy klasztorach zakłady naukowe, gdzie też z mocy aktu fundacyi potrzeba było zaopatrywać uczącą się młodzież we wszelkie potrzeby. Dowody na to przytaczają akta urzędowe od Nakiełskiego i Sommersberga ~~zobrane~~. Lubo samo duchowieństwo było biegłym i w świeckich naukach 654 lubo uczący musieli znać koniecznie język polski, wszelako niepodobna temu uwierzyć, ażeby oprócz łaciny i nauk duchownemu stanowi w owych wiekach za niezbędnie potrzebne uznanych czegoś innego uczyć tam miano; a szczególniej też dla tego, że wszystko, co narodowością tchnęło z obawy obstawiania Polskiego ludu za bałwochwal-

653 ~~Sommersberg II. p. 159-177.~~ 654 Kronikarz mówi pod r. 1036. o pewnym Biskupie. *vir Italicus ... studiosus et literatus, divinis et humanis doctrinis die nocturne operam dans. Cui rei plures sibi ex Italia libros coacervabat. Som. I. p. 159. Gdzieindziej n. p. Sommersb. II. p. 161. pilnie rozstrząsał życie Biskupów, wzmiankę o ich uczoności czyni, i wspomina, czy byli z rzędu *litteratorum*; lub czy należeli do ludzi *litteraturae simplicis*.*

WGU

o tém zaś wszystkiém, co do prawa nie należy tylko ogólnie powiedzieć.

§. 149. To, co się dotąd rzekło, dotyczy się li tylko pogańskich czasów. Bliżéy się zastanówmy nad czasami chrześcijańskimi.

I. *Polska oświata* iaka była w naydawniejszych czasach, kto, i iak na iéy upowszechnienie wpływał, wyłuszczyli od *Zelewela* w Tygodniku Wileńskim tomie I. przytoczeni pisarze. On sam lepiéy tę rzecz rozwinął, wszakże nie wyczerpnąwszy wszystkiego, nam także do powiedzenia nieco zostawił.

O zakładach naukowych w naydawniejszych czasach, to tylko z pewnością twierdzić można, że niemi w naydawniejszych czasach, były klasztory. Tam podług świadectwa Galla I. 98. 139. odsyłano i książęce dzieci. Kiedy się we Włoszech zjawiły szkoły glossatorskie, nie dali się Polacy i w tym względzie wyprzedzić innym narodom, bo są na to niezaprzeczone dowody, że się dla ćwiczenia w nauce prawa do Bononii, i do Paryża udawali 651. Ale dla uczący się młodzieży, szkoły i w kraju utrzymywano, i iak się zdaie, nie w samych już tylko klasztorach uczono. Wnioskować o tém możemy nie z samego tylko Kadłubka 952. mówiącego o żakach uganiających się za żydami z kamieniem w ręku; albo-

651 Ossolin. II. p. 387. Som. II. p. 184. 652. *Judaecum scholares casu percusserunt, quoniam non poterant puniri in aere, puniti sunt in corpore: p. 407.*

stwem wykorzeniać i wytępić usilnie starano się ⁶⁵⁵. Niezabawem ogarnął Polskę napływ różnorodny oświaty, włoski, francuski, a później i niemiecki, w łacińskim języku zamkniętej ⁶⁵⁶. Była ona udziałem wyłącznym duchowieństwa, które pilnie ię się oddawało, ale ią też pielegnowało tylko dla siebie. Kronikarze zaszczytnie z tego względu mówią o Boguchwałe Biskupie Poznańskim ⁶⁵⁷; wiele innych dowodów przytoczył Joach. Lelewel w piśmie wyżej wymienionem. W ogólności to powiedzieć można, że jeżeli nie ustnie, to przynajmniej na piśmie nie omieszkaliby uczeni duchowni udzielać narodowi nauk świeckich, a przynajmniej takich, w których sami upodobanie znajdowali. Kroniki Galla, Kadłubka i Boguchwały poświadczają to.

§. 150. To, co się powiedziało o Polsce i Śląsku, rozumieć należy o Pomorzu i słowiańszczyźnie nadelbiańskiej, Dziełko Marcina Rongona, tudzież pisma w przypisku 36 przywiedzione, liczne na to przytaczają świadectwa. Bogatsi udawali się na naukę do obcych krajów, ubożsi po-

⁶⁵⁵ Pod r. 1027. mówi Kronikarz u Som. I. p. 159. o Biskupie, qui praecipue operam dabat ut a sua dioecesi ritus gentiles, quos Poloni neophitici nondum ex integro deposuerant, depelleret. Taż sama dążność była i w Czechach z. Rakowickiego I. p. 74. II. p. 183.

⁶⁵⁶ Dowody na to przytaczają Kronikarze u Sommersb. II. p. 159. 163; a więcej ich jeszcze nagromadził Joach. Lelewel w piśmie wyżej przytoczonym.

⁶⁵⁷ Sommersb. II. p. 65.

Tom I.

35

Joach

bierali ją w szkołach kraiowych⁶⁵⁸. Nawet zamysłano na Pomorzu założyć szkoły świeckie, czemu wszakże oparło się duchowieństwo, twierdząc, że ono tylko ma wyłączne prawo kierowania oświatą publiczną. Przytłoczone pismo Rongona składa na to dowody.

§. 151. II. *Czechy i Morawia* wyprzedziły w oświacie Polskę, bo już pod r. 898. wspomina ją kronikarze o zakładach naukowych. Dobner (do Hajka II. p. 85. 325. 444. sq.) twierdzi, że podobnie jak niegdyś u Druidów w Gallii, nieuczdzielano pierwiastkowo nauk w czeskich szkołach za pomocą pisma, ale tylko ustnie: czemu wszelako trudno jest uwierzyć, nie dla tego, że już S. Cyryll w szkole przez siebie w Wyszogrodzie założony, miał uczyć czytania i pisania, podług wynalezionego przez siebie abecadła⁶⁵⁹: bo J. Dobrowski uważa, że S. Cyryll nigdy nie powstał w Czechach: lecz dla tego⁶⁶⁰, że od dawna znali Słowianie pismo. Gózkolwiek bądź, już w dziesiątym wieku posyłała szlachta czeska swoje dzieci do szkół publicznych. Dalej szło wszystko tymże trybem, jak w Polsce. Nawet i wpływ oświaty na dobro ogółu był ten sam, i taż sama dążność duchowieństwa⁶⁶¹.

⁶⁵⁸ Marc. Rongon. p. 92. ⁶⁵⁹ Pessina, Mars Moravicus p. 215. Gebhardi z Dobnerem trzyma A. W. Hist. 51. p. 256.

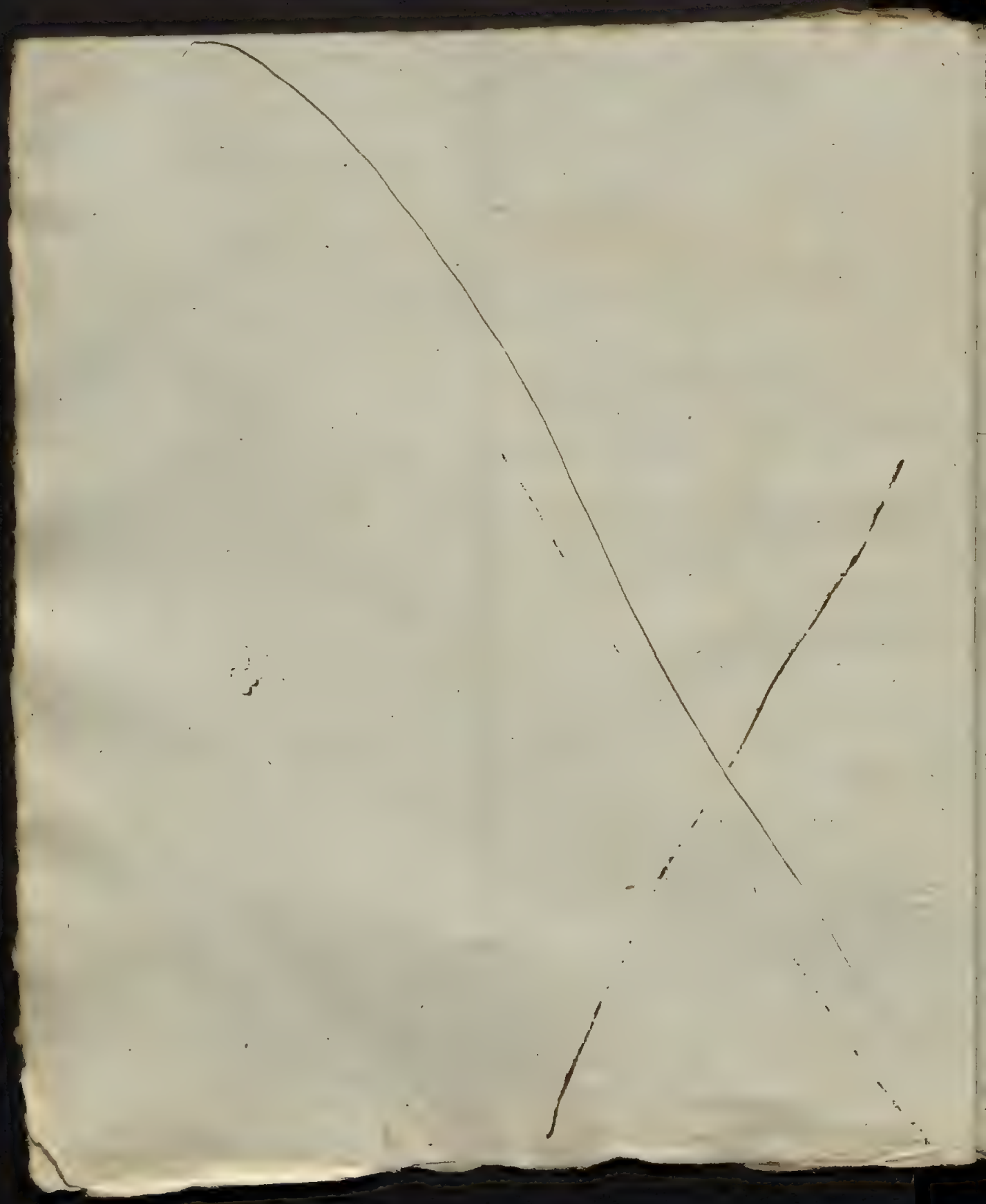
⁶⁶⁰ Cyryll u. Methodius Prag 1826. Podług Jungmana p. 10. szkołę tę miał założyć Książę Bolesław, jeszcze wcześnięj bo r. 874. 880.

⁶⁶¹ Kosmas pragski często powtarzał n. p. p. 207, *quae prima in clerico virtus adprime li-*

[illegible]

[illegible]

CB



Wyiątki

z zgrupisu dwóch pierwszych tomów hi-
storyi prawodawstwa stowiańskich powło-
nie przerabianych.

I. Dwór i ziemstwo.

Ponieważ władza monarchiczna u Stowian
skich ludów powstawała z nastawnictwem
obcyemu (obcy im bowiem była pierwszina,
gdzie rządzić wspólnie były pierwsze
Stowian państwa), powstała i monarchija
na sposób udrożnienia rozwijać się musia-
ła; w dalsze nastawienie, każde-
mu ludowi stowiańskiemu właściwy. Głó-
wne w tej mierze zasady u wszystkich
Stowian były jednakowe w szeregu było ro-
znić; odmian wiele. Dotychczas się sto-
wiańskie ludy praw swoich na korzyść
Monarchy nie wyrzuciły i nie rezyg-
nowały, lecz sobie pewne zachowały: ~~W~~ tak
Kniaź miał własne swe prawa, a własne
miał także naród. Środem pierwszych
czyli monarchie własnych praw, był

M

naczelny pan Krain, rormayie narywany,
tudzież pilnowali ich jego urzędnicy, Dwór
monarszy elktadający. Stozem drugiego rodza-
in praw byli ziemianie z urzędnikami, przez
wolne głosy narodu na ten cel wybieranymi,
tak zwane ziemstwo elktadający. Dowolnie usta-
nawiał Monarcha następstwo tronu, rordawiał
ziemie i urzędy Dworskie. Ziemianie tylko
wtedy uwagi na w seg miejsce czynić,
lub nawet postawienie jego obalić mogli,
jeżeli coś na szkodę krajowi Działat. Wresz-
cie inne postanowienia o krajowych spra-
wach zapadające, nie samowolnie lecz ze
ziemianami zgodnie wydawał. O elktadzie
dworu i ziemstwa pomówimy w szczególe.

1. Dwór.

(Dwór (curia) elktadat się z dwójaki-
go rodzaju dworzan (curiales),
z których jedni cywilni, dru-
dzy wojskowi, sprawowali
służbę. Obadwa te rodzaje
dworzan nie tylko na mo-
narszynie dworze, ale

i po rankach studzić kró-
 lewskich wstążek, rzędu
 czyli porządku pełnowali
 (red, porządek dawny sto-
 lewski wyraz, w stonem
 kait, stad u Wawerada wre-
chnik), powołane sobie spra-
 wując urzędy. Sięte mi-
 nia nie sprawowali jedni
 i drudzy li cywilnej lub
 wojskowej służby, ale ra-
 zem pełnili jednego lub
 drugiego rodzaju obowią-
 zki. W tem miejscu sa-
 mych tylko administra-
 cyjnych i wojskowych wy-
 szych urzędników, o sądowych górnoludziey
~~nie powiem, a drugiem~~
~~temie tego czasu.~~ Piv-
 wosy stad dworskich u-
 rzędów znajdujemy na
 karpatach, na podpisach
 dyplomat Chrobackiego
 z r. 837. a odnowionego

Heu

w r. 892. gdzie wyrytą
my mamy Łupana pata-
lowego i Wielkiego Chwacie-
go (Chaparyha Haraitn. I.
str. 64). Przejdziemy wry-
tch przedkiem, które
ludy sławiańskie mając
na względzie.

a Mojskowi.

Ja Bolesława Chrobrego
stało na ciele stolicy
dworskiej, dwumaste Kró-
lewskich nadziorów, których
Gallus (stro. 53.) raz krako-
mitami panami drugi
raz starcami (magnates,
seniores) nazwał. Czyli
Bolesława następców była
tego rodzaju stwiba, o tem
ani on, ani inni kro-
nikarze nie mówią.
W myśle ich wspomina-
ją kronikarze Komarów,
pomiędzy którymi celował
mistrz Królewica (qui pue-

rum regium nutriebat / od
 naszych i Czeskich Kro-
 nikarzy wspomniany (z. 1101
 w Kosmaza str. 212. 219.),
 zwany niekiedy Pedagogiem,
 a u rycinów Karmicielem
 (Kornitec u. Vistora V str.
 22. Pr. R. 10.). Talim

~~Talim~~ (był za Bolesła-
 wa Krzywoustego ów Woj-
 staw, tudzież Skarbimierz),
 sławni ze znajomości
 wojskowej sztuki. Uzna-
 nika tego nazywają Kro-
 nikarze jidni, od znakomito-
 ści w wojsku godności,
 Chorągwi, Drużdy (jak to
 Długosz I str. 175) wspo-
 minają a Chorągwi, jako
 osobnej, różniąc się od
 Komiesowskiej, wojskowej
 godności (signifer, Gallus
 str. 161. 165. 252. Narusk. III
 str. 347). Komiesem także

gofy

był ów Feliksaw style
w dziejach naszych i wo-
jen z Morawianmi toż-
nych wystawiony (Gal-
lus str. 186.). Staro-
żytnie nasze dzieje wspo-
minają także o urzędni-
ku, który dawniej też
samo nazywał się później
Hetman, a jeszcze da-
wajmniej niewątpliwie
miał powołanie jakie
Major domus u Fran-
ków. Rozumieniem tu
tak nazwanego Magi-
ster militum (tym bo-
wim nazwiskiem po-
dobno się go nazwać
naszym [kronikarzem])
który z czasem przesiał
(godności Królewską w Pol-
sce, jak świadczy kromi-
ka [Chronica. print. Polon.
in Germ. t. str. 8]). tudzież

forma 18 paź 1444
forma 19 paź 1451

Palatyna wojewodę na-
 zwanego; który również
 u nas jak i u wszy-
 stkich Słowian, wojewo-
 dę nazywają, później woj-
 skową lub cywilną wła-
 dzę, lub obiedwie razem,
 sprawował, i jak się
 zdaje miał naczelną do-
 zór nad dworskimi u-
 rządnikami, podobnie
 jak u Franków Major
 domus (Phillips. Deutsch.
 Gesch. I. str. 315, 486). Naj-
 dawniejszą o nim wzmian-
 kę prowadzi dzieje Troi (u
 Kalf. str. 181), Homerońskiego
 Patrokla wojewodę powi-
 ał. Z polskich Kronikarzy Gali-
 us (str. 177) wspominał
 go pierwszy, mianem
 Władysław Herman, utra-
 ciwszy ułochanego ^{Władysław} ~~Władysław~~
 ciacha, już od dawna miał

Na-

na swoim dworze ani
Wojewody ani Podwojow-
skiego (Palatini vicarium),
lewi sam sprawował do-
wieszki Królewskie i wzesz-
kie naderbiał sprawy;
wyjaśniał nie rzekawszy
do jakiej ziemi; komeso-
wi teſe polecał pełnić
czegośkolwiek wymagało
dobro kraju, a siebie
w tym przypadku bez-
stępować mu naka-
zywał.

Tenże Gallus stron-
nica 297. świadczy że
później ale jeszcze przed
podziałem kraju pomię-
dzy synów Bolesława
Krajnowskiego, było kil-
ku Wojewodów w Pol-

Skad Tubek (1. stron:
174. B. str. 63. 72. 119) raz skła-
mne

szumieniu tytułami sauri
comes Palatii, Sauri pala-
tii princeps, Palatinae
comes Excellentiae; drugi
 raz (II. str. 72) po prostu
comes nazywa tego urzę-
 dnika: usnakre i Galtho
 (str. 194.) nazywa krze-
 wode polskiego comes
Poloniae Palatinus. Skąd
 widzieć, że urzędnik ten
 był najznakomitszym
 s powiędzy wszystkich
 dworzan (dla tego też po-
 rniej w XIII w. regularnie wie-
 ku, tym dworskim tytułom
 dawali się nazywać pa-
 nowie, przetrwały się
 komesami. (~~str.~~ r. 1268. u
 Stryg. str. 157) nawet po-
 komorowu i Podsekowie
 do urzędowych tytułów na-
 rwe Komesów przydawali
 (r. 1287. u Nak. str. 210.) i i-
 nie samą nową przenikad

aen

niat własny dwór. Albo-
wiem Gallus (str. 141.) wspo-
mina o przystawach sie-
ciecha, który właśnie spra-
wował komesa godność.

Ad irasów rodrobniemia
Polaki na udzielne Księ-
stwa, nannoszyło się wia-
le Wojewodów.

Na Śląsku na Pomor-
zu i nad Elbą byli Wo-
jewodowie (A. W. ~~W. H.~~ 51. str.
276. i 1222. w Słowniku str.
281. Comes tunc Palatinus
mus). Czesi Monarcho-
wie Stawianiska nazyw-
ali Wojewodów nosili: naj-
wyższy pro ^{Książ} Książ u-
przednik zwat ^{z nich} się z Książ-
miska Landgrabią (Dawo-
dy na to stawiają: reko-
pis Książmorski, Prok. Koch. v.
^{Dut} ~~de~~ Palat. II str. 283.).
Kronikarze Czesi nazy-
wają Landgrabię Pala-
tynem, Wojewody mu nazyw-

nie dają, i od Chorążiego
odróżniają go wyrażnie
(r. 1064. 1099. u Kosm. str. 143.
214.), niekiedy li tylko Ko-
smesem go mianują (Kos-
mas str. 250. 251. Dobner do
Hayka II. str. 141.). Serbowie
i Rusini nie tylko swo-
ich, lecz i obcych dowód-
ców wojska **Wojewodami**
zwali (Nistor u Szale II.
str. 202. 213. IX. str. 4. V. str.
134. 189. Karamz: I. przyp. 164.
Rutk str. 65)

Ja-

Chociaż jak się rzekło,
wojskowa i cywilna władza
Wojewoda sprawował u
Słowian: przenieśli, co już i
samo nazwisko jego o-
znacza, powrathow, li tyl-
ko wojskowym był on
urzędnikiem; i takie też
nazwisko ^{Wojewoda} najdawniejsze
~~Wojewoda~~ ^{Wojewoda} ~~Wojewoda~~

(dz. Traci ai kat. str. 181. me-
stoder kateb, Wojewoda) wy-
sarnie go od Namiestnika,
cywilną sprawującą wta-
dę, odróżniając. Pod da-
mniejszem jego nazwiskiem
zastali go. Madziarowie w
Siedmiogrodzie, i przy tej
porostawili go nazwie, a-
nieby tamże ~~Namiestnika~~
Madziarskich Królów spra-
wował Władzę. W niniejszym
Węgrach postanowionego
Królewskiego Namiestnika
mianowali Palatynem. Ró-
żnica ta obudowała Waje-
wodów w dluższe w Wę-
grów trwała młotki. Podług
Fejera miał w r. 1003. pier-
wszy na Węgrach nastać
Palatinus. W r. 1234. o jego
zasługi, czyli o Podwaje-
sódzim (Fejer III. 2. str. 414)
promyslało. Znaczenie Wój-
nady najwyżej się tu wzmia-
sto, i nazwę boi samó on

u Męgrów znowy co u
 Franków Major Dominus
 W wasie biskupstwa ta-
 kari sama była w osadzie
 jego wladza, jako miał u
 nas księstwo Prymas u na-
 stępującym okresie. An-
 dzej II ogłosił Palatyna
 Władze o tyle, że mu
 bez dozwolenia się Monar-
 chy, słać nie o głowę lub
 majątek przysprawić ka-
 zać. Potem postanowił:
 iż jeżeli słać nie
 dowodzi, że palatyn nie
 jest sdatny, lub że się
 dopuszcza nadwyręć, Mo-
 narcha na urzeczonych do
 słać u tej mierze ^{zażalenie} ~~zażalenie~~
~~zazalenie~~, ma go przesłać
 z urzędu, a u miejscu
 jego postawić innego.
 Nakoniec zastrzegł Andzej III.

eb

nie oprowa swojego nie
sna innego sprawował
urzędu Palatyn (r. 1208,
1222. 1231. 1298 w Fejer. I.
str. 66. III. 1. 2. str. 376. 256.
IV. 2. str. 138). Na Wa-
grach Palatyn a u nas
Wojewodzie, kilka razem
ksiastował urzędów. Tak
r. 1231. Pakosław, był Wo-
jewodą i Marszałkiem
Sandomierskim (w zbiorze
Dyplomator P. Helcia).

Pod Wojewodą stał Chorą-
ży, ~~bał~~ jako oddzielny
urzędnik dworski, ~~bał~~
jako następca tamtego,
w czasie wojny i poko-
ju. Albowiem kiedy
sam Monarcha stawał
na ciele wojska, i nie-
pako był jego wojewodą,
wtedy Wojewoda przybierał
miejscisko Chorążiego, i jego

obowiązki pełnić. Toż
 samo było i w czasie
 pokoju: albowiem na pro-
 winy, narzucił się
 obciążając dowódcy urzę-
 dnik, nazywał się Chora-
 gijem. Pseudo Gallus (str. 257)
 93.) Skarbimirza Wojewodę
 Choragijem nazywa. O Ma-
 stawie powiada tenże, że
 go Marury prawie nie-
 wolili do tego namowa-
 rzeby był ich Choragijem.
 Co wszystko wielkie rana
 świadczy, na późniejszy u-
 nas staunek, Wojewodów
 Dwójwodników i Chora-
 gijów.

Am

Wzruszy bez wyjątku u-
 rzędnym dworzy, wojchowe
 obowiązki pełniały, zgoda
 cała Monarchii dwiynas,
 ogólnem narwiskiem mia-
 nowali się curiales (Gallus

fr. 39. quique milites et
 quique femine curiales, tu-
 tri ailes curialis, curia-
 liker armata. Na nich
 to głównie polegata sła
 Konarskiego wojska, i ich,
 podobnie jak dziś Gwar-
 dyja, posyłał król dla roz-
 strzygnięcia walki, lub
 dania skutecznej pomocy.
 Ta drżyna, wzięta
 rozstrzygała bitwy, szere-
 gólniej Władysław Łokie-
 tek (Dlug. I str. 755. 1018.)

Wypada teraz posta-
 nowić się nad znacze-
 niem godności Kasztel-
 ańskiego i o jej styczno-
 ści z ^z kupaniami po-
 średnic.

Dawniej wielkie
 znaczenie miał w ^z kupie-
 starostwo pośrednik
 Skowiański, Kupanem

rwanym; później większe
 miał urzędniki pilnijsze.
 w Karsztelu wyłi Burgu
 Karsztelanem lub Burgra-
 biz dla tego mianowa-
 ny. Skąd się pokazuje,
 że Karsztelanowie nie
 powstali w Lupanów,
 jak to utrzymywano nie-
 gdyś (A. W. Hist. 51. str. 273)
 i teraz P. ~~P. Karszt~~ utrzy-
 muje, że nie i owszem
 był to urząd miasto-
 nowy, który Lupanów te-
 raz rządzi miastem. A-
 toli i tak nie poszedł
 Lupan w panowanie,
 lecz tam gdzie była ziem-
 skich urzędów powaga
 wielka, pozostał pomię-
 dzy ziemskimi urzędni-
 kami, a gdzie była
 mniejsza, tam albo na
 niższej niższego rzędu

Wien

prosadzić propozycją,
jak na Słasku (Sken-
rel str. 76.) i w Maro-
ussau; ^{III} albo z rządu
ziemskich i sądowych
początek w powiat dwor-
skich urzędników. Naj-
wiskore w tej chwili
zasady zmiany w Gre-
chach, na Węgry i
w reszcie Słowian Pa-
karbactkich. Albowiem
w Węgry od rządu
obrony nadano ^{Komitatom} ~~komitat~~
~~komitat~~ marwisko, a
przełożonego nad nimi
nazwano Lupanem (długo
językiem Gespam, kto imie
jest teraz jego pna-
nie) później, od r. 1088.
podług Fejera, Komeseim
nazwano (Comes parochianus
supremus Comes provinciae) Do
Komeseim dodano mu także imię

mych mniejszych urzę-
 dników, a takimi byli:
 Cones curialis (dus Nie-
 Cones, znany już za sa-
 sów S. Stefana r. 1037.)
 podobny do polskiego pu-
 dea ^{ksi} ~~ca~~, który znowa
 miał za pomocników
 tak nazywanych Bilobów,
 czyli Bilobów, Sadowną,
 sprawujących władzę przy
 pomocy Przystawów; Ka-
 pitelan opatrujący prawicę
 w rywności, i rewidowania-
 ją wsiami przyległemi;
 Major exercitus, dogłada-
 jący garnizonu kamkowal-
 go, i mający pod sobą
 wójskich, i jeźdźce mi-
 szych urzędników, zwanych
 Praefecti (Pray iustitiae ~~pub~~
 wae. str. LXXVII. XCII. str. 7).
 Mniejszego wreszcie kamka-
 mi, tudzież twierdzami

Zofy

kluczy Polskiej, jako to w Sied-
miogrodzkiej protokole,
Kasztelanowie przewi-
dali wystąpienie (r. 1262.
1303. u Fej IV 3. str. 57. VIII.
1. str. 117. r. 1300. u Wagnera
I str. 116.).

W Czechach i w Morawie
już w XI wieku
wspominano Kasztela-
nów (pod r. ¹⁰³¹ ~~1031~~ w zbiorze
Dyplomatów P. Borkau Do-
pełniający Kosmasa str. 24.
stoi: in castro Pragensi
habuit decem Castellanos
sive Prerarios), których
w XIII wieku Kasztela-
nów już Kasztelanami
już Burgrabiami (r. 1214
w zbiorze tymże) Narwa-
ta stwierdza wystąpienie i
Pomorzkim Kasztelanom,
których Burgrabiami row-
nież urzędowe akta (r. 1265.
1277. u Dregera I ~~str.~~ str.
487. II. str. 7). Nie tylko

nie. Węgrach ale u nas
 także, w Czechach i w Mo-
 rawii i miały większe twier-
 dze dworskich grodozników i
 urzędników, z których pierw-
 wszy, nowszym trybem
 Burgrabia, drugi zaś
 po dawniejszym Kasztela-
 nem się nazywał. Wsze-
 śtaku i Komescowie groda-
 mi zarządzali (r. 1053.

Na-

Siffridus comes Cusko ler-
nini polonici, u Borka
 również jako i inni dwor-
 scy urzędnicy (r. 1284. u
Borka primavera et
Burgravius in Witou).
 Mimo to, nazwisko
 Kupsana istniało (Dobner. podr.
~~podr.~~ ad Ann. Hajec. I.
 str. 56. Dzwiek ~~Mich.~~ słav.
 I. str. 118.) w Czechach i w Mo-
 rawii, stwarzając tytuł
 Panom duchownym i

swiętym (r. 1228) Bolesław
us et Menerlaus reges
inlyto hanc paginam
de Consensu venerabilium
et dilectorum Pagensis
et Olomucensis episcoporum
et suppanorum nostrorum
storum roboravimus
w d. 1261. r. Bolesław
us et Menerlaus reges
inlyto hanc paginam
de Consensu venerabilium
et dilectorum Pagensis
et Olomucensis episcoporum
et suppanorum nostrorum
storum roboravimus
w d. 1261. r. Bolesław
us et Menerlaus reges
inlyto hanc paginam
de Consensu venerabilium
et dilectorum Pagensis
et Olomucensis episcoporum
et suppanorum nostrorum
storum roboravimus

A tego co się dodał re-
kto pojaz. Salwo, dla re-
go aroda naszego prawa
dopiero później, kaszte-
tanów umiemy. Tak
daleko wptyw Polscy ka-
sięgał, wszak ten kraj
był w środku, a miarowicie

istniał nad Elbą, na
 Słazku, na Pomorzu
 w Marowcu, i na co-
 muś kuracum, istniał
 obok Zupanów (A. W. Hist.
 52. str. 80. 249. Ludwig str.
 555. r. 1188. u Dregera I
 str 47. Riedel II str: 129.
 r. 1229. u Luyg: str: 143.
 Castellatura de Raibork r:
 1249. 1261. u Skensla str. 24.
 str. 1380. u Paprac: str 323.)
 Należy do Kronika Niemie-
 cka z XIV wieku (u Men-
 k. script. rer. ger. II. str. 228)
 ale i akt urzędowy Króla
 Bolesława z r. 1286 (w zbiorze
 P. Helcla z aktów mia-
 sta Sandomierza poprzed-
 zony) tudzież Przemysława
 (z r. 1290 nullus amirino
 officialium vel superiorum)
 z archiwum Kłarsztoru
 Tynieckiego, na koniec akt
 urzędowy Władysława Ło-

per

Kietka (r. 1299. Statut:
str 348) o polskich Kupa-
rach wspomina. To zaś
bynajmniej nas nieza-
stanie: że obok Ka-
stelanów, byli jakich
Thomas Statutu rowie,
Panów w grodzkich,
byli u nas po gro-
dach i judices castri,
miało to bowiem miej-
sce i w innych Do-
wian. Lecz na uwagę
zasługują i w Dyple-
macie Maskim r. 1249.
(u Henst. str. 24.) wymie-
niono i Kasztelana w przy-
watnej zostającego stw-
bie; skąd łatwo przej-
ść do wyrazu Statutu Ka-
zimierza (str. 72.) alterius
cujuscunque judicis, wska-
zują na prywatnego stw-
iebnika, który imię Kasztelana

nosili. (J. J. Bandke w rym:
 Krak: str. 27; następ.) Kri-
 towie przyznawali przy-
 watnym osobne sądy, po-
 zwolili musieli i na to-
 że ich sturzbniży także
 samo w i urzędniy kra-
 jowi nosili narwisko.
 Tak się miewa miasta i
 z godnozia, Włodarza, Sta-
 roty, Podetarskiego, i sa-
 mego nawet Wojewody.
 Ktorzy również urzędni-
 ków i prywatnych sturze-
 bników u nich i w Czeskóm
 oznaczali. W starej Czeskiej
 Piesni (Starobyl. III: str. 28)
 najwyraźniej urzędników
 rydowskich, ktorzy Jerusa-
 Chrystusa sadzili, Włoda-
 rzami nazwano: a na be-
 grah Anyski kupi swoich
 siości Wojewodów (r. 1263.
 w Tytu IV. 3. str. 134).

Powiatat Karamzin (Lit. p. 222.)

Ja-

nie w samej tylko polu-
dniowej Nowizis, rozgłose
Lupanów znano: inu-
dzi, wstrakie oraz miata,
jak to okazywało się. Ale
trudno jest odgadnąć,
czemu jedynie na Rusi
Lupanów nie było, cho-
ciaż także było Posad-
ny, bo samo w Karate-
lanowie i Burgrabiowa
znawczy. Jakoż Nowon
grodzkiego Posadnika
Miemy Burgrabia nazy-
wali (Karawiz: III. 274. przyp.)
Ten trudny ras' jest
różny z odgadnąć, gdy wie-
my o Nestora, iż z Rusią
także graniczyli Choro-
ci, a w których przegonił
byli Lupanowie (podpis
na Sympsonie z r. 777
u Durika bibl. slav. I. str. 117.
Por. phylogenn. ród: 30. Diokleat
i Marul u Schvandt. III. str. 483.
517). Ale ponieważ wiemy, że

serbow kupanowie oradzili,
a pomimo to se w pra-
wach Dmizana cara wspomina-
no kupy, samy kze przenie-
kupanow nie wymienio-
no tamie; wiec mo-
zna, ze jak u Serbow,
to pod własnem to pod
czym narwiskim, ku-
panow znano (S. 141 pr. D.C.
Wlastek i Kefalie carewe koi-
d'ze gradowe i wrsze), tak
zaite i na Rusi wzre-
nie bardzo na imie
miano kupanowie prze-
mli.

CB

W Dyplomatach Kwa-
skich i Palnackich (XIX: X)
wisku (Fejer I. str. 164. Julius
u Schwandt III. str. 105. 114. 123.
125. 156.) wspomnienit ku-
panow 29 znamieniu re-
mianie, do rady m. p. n. a. z.
rej' wchodzący; tamie
wspomniano o nich jako

form

(form. 19 p 182
form. 20 p 193.

o znakomitych dworskich
urzędnikach, reszta to sa-
mo co i przed Karpatami,
reszta imie Tajac im
znaczenie, np. Lupanus Pa-
latii, Lupanus Cavallarius,
(Koniusz), Lupanus Pen-
cernarius, Lupanus Comi-
tiscus (podobny do ^{przed}kar-
patkiego Camerarius reginae)
Post Lupanus inaczey vice-
castellanus mianowany,
gdzie kasztelanem i kas-
torem narwaty Lupana
toż same urzęda (u Schwam-
sta. III str. 328. 329.)

X ywiltui.

Na ciele urzędników
stwierdzić ywiltui na dwor-
nie pełniających stat kan-
clerów. Znano ten urząd
w Polsce już za Boles-
ława Krzywoustego; Mi-
chałowi bowiem który
pod ów czas kanclerzski
sprawował urząd przy

przypisał Kronicę swoją
Galus (str. 125.). O takimże
urzędzie wspomina Kro-
nika (u Sommersb. II. str. 183.)

pod r. 1146, kiedy Magnus
Kanonik Krahawski był
Kamlerem u Króla Bo-
lesława, którego krania
kara wygnanie w paret
dworzan (inter anticos) były.

Następnie wspomniano
w dziejach i prawach Pol-
na Kamlerka (Cancellarius
Polonice r. 1343. u B. str. 23)

Akte urzędowe (~~z r.~~ r. 1268. u
u Szwyg, str. 152.) wspomni-
nają o Podkanclerzym, nie-
kiedy go, jak rozumieniem
Notaryjuszem Królewskim
nawias (~~z r.~~ r. 1268. u Szwyg:
str. 157.). Z tego przeto, jak
wnoszą, powodem, pierwsze-
go, czyli właściwego Kanle-
rza, głównym mianują Kan-
clerz (principalis Cancellarius)

Amo

Canellarius, Kronikarz V.
rycia S. Ottona I. 4.)

Najdawniejszy ślad o
Marzaskim rnatarkem w dzie-
jach pod r. 1274, wtedy bo-
wim na zgłoszenie króla
Bolesław wstąpił z Kry-
żakami prawem, podpisał
się także Sebrinowej Mar-
szak. Twierdzi Narusze-
wicz (V str. 433. 557.), że
ta pro raz pierwszy uru-
dzik ten został wymie-
niony w hierarchii średnio-
wej polskiej: atoli dodać,
że pierwotnie Bolesław
Chrobry godności tej z Niem-
iec do Polski wprowadził.
Wspominał Długosz (I str. 1013.)
że obieranym od Krzyżaków
Polakom został Władysław
Łokietek na dzień adworne
swoje rycerstwa, wraz ze
swoim Marzaskim (Ma-
reschalum suum cum aliquot
centenis hominum suorum)

Tylko w Czechach i w Polsce
tworzą w potawronych
i innych krajach (np. na Po-
moranu r. 1380 u Papr:
str. 323.) Marszałków
runcydujemy: u reszty sło-
wian: inne oni nosili
nazwisko.

Wspomniany też Komor-
nika i Podkomorzego; dru-
giego nazwano także
Marszałkiem (Camerarius
item Succamerarius seu
Mareschalcus). O Komor-
niku nie pisał za sa-
mą Bolesława Chrobrego
istniał, naswiadcza Galus
str.... a Kamorzewicz (IV
str. 291.) także ten sam
przyznaje nazwę, ja-
kie w późniejszych czasach
Drambellovi mieli.
Co nie zupełnie jest
prawdą, bo o tego samego

Wien

Galla widai, to: je Bo-
lesław Chrobry do takiego
pomieścił wygwałt poctug
Komornika, do jakich wy-
wano a dworów urzędni-
ka zwanego mis sus do-
minicus; lubo pomiędzy
obudwoma temi urzędni-
kami, wielki mimo to
był, przewrót. Cożkolwiek
badał, należał Komornik
do niższych urzędników
Dworskich, również jak
do Galla (str: 41. 71. 295)
wspomnieni Podrasowa-
wie, Stelnikowie, Pta-
rniusz, Lowcy (Pinner-
mae et Dapiferi, Aucupes
et Venatores). Później do-
piero Komornik wzniosł
się w Polskę wyżej, co
wzrąkcie już krak miał
to miejsce na Sztaske
(Steniel. str: 74.) W takim
porządku co Gallus wy-
mienia urzędników dworskich
ant

ant woz domy Kujawski r. r. 1248.
 (in Papr. str. 363. 364.), a Archi'dykanon
 Emiermin'ski w Kom. II. str. 105. dodaje
 Podstolich, Ciesni'kow, Podkan'ni'szych,
 (Subdapifer, Subpincerna, Subagaso);
 nas ant woz domy r. r. 1248. (in act. str. 100.)
 Lowrych. Tak nar wazy i Mentorius
 mysty, jak i w Akcie r. r. 1264. (in B. str. 17.)
 Byt to snade' woz, chik od pods karbiu.
 (Vice thesaurarius, i Thesaurarius w Ar.
 chi'dykanon. Kom. II str. 105.) odzby:
 tamten byt probierem' monety, ten na-
 rubni'm i karbu Krol'ewskiego.

zobacz

Bytoby na probim' ruzer powtarzal, gdy
 by cieszni', szumich, i pomorskich,
 woz, chik'now' dworskich wymienit' o-
 bno, tci same bo wiem woz, dytami byty;
 tytko ze nimij wzicz wozes niej rowstaty. ze
 mixture ~~byty~~ wozalere, woz kwi'it'niejze
 i z mienic' i a maziwone; takim byt Mar-
 straten (Varus III. str. 340.) i woz woz
 Lowry (Vinatarum magister, sum us. venator),
 majacy

mający, przed sobą niezrychłego narwis
ka urzędników, Podmarszałków (Sub
marschals) i Lowczych. Dwie tyłko to
wójtów i łasów Kłodawskich do nie
miał drugi, a stał Lajowym r. 1243.
Lowczy vel Hayny, w zbiorze dyplomatów
P. Boocka) nazywamy się Lowczowie.
Tym był Kuchmistrz dworu (Magister
coorum) w Marowsku r. 1380.
w Papr. ito 323. Magister colinas;
Komisarz (Agaro); Tym nazywacie
Komornik do gładzący Komornik
dwóch domów książęcych, a więc tyłko
u nas Podskarbi książęcy r. 1080.
1091. u Kosmasa ito 144. 182. Cameraenis
villiciis, r. 1101. u Dobnera do Hayna
VI. ito: 53. Pichterus sive Cameris, r.
1294. Lactichter seu villici w zbiorze
dyplomów P. Boocka). Był to w
marszałkowie i Komisarzowie
nagryszniewiejszy urząd r. 1130 u Do
bet usary Kosmasa ito 215. 300. Unyph
urzędników

wręczył komu pierwszemu. Podpisz na aktach
wręczył, tudzież staroszy i in-
rolny spis wręczył komu. cześnik, przez
P. Palacznika sporządził w przywio-
^{dem} go wpisać księdet drugiego okresu
wysze go bliżej i pochodzić uł^{wy} wari-
i wronie tej strasznego pobraty ma
pracy ponaruzi się, że dworskie urzędy
cześnie już i się gaja, wieks, Donajdaw-
miejrych liiry on Lowczego, najwyż-
szego Komornika, najwyższego Bur-
grabiego Praskiego, Marszałka, Kani-
sersa, Podkomorzego, Stolnika, Cześ-
nika, Hofmistrza rybi Marszałka Ko-
ronnego, i wielu są domy wręczył komu.

przez Monarchę do pieczętowania taj-
nych listów aurca bulla 1230. 1244. w
Feyer III 2. IV. I str 213. 323.). Nastę-
pnie idę wyżej od nas wspomnieni Pak-
ty, Włodawie i Banowie, a z nimi
do pierwszego ogromna mce urzędników
wzrostu, Comites Magistri zwanych,
nieśrego rzędu ale takiejże nazwy
urzędników pod sobą mających.
Których na szereg bieżący, uważa za sta-
jących Magister Thaurariorum r. 1135.
czyli Podskarbi Królewski, od Stan-
stawińskiego wywaru torwar, majątek,
skarbu, oznaczającego tak nazwany, Ma-
gister Jamitorum r. 1269 podobny do
czesnego wrotnego Fiditis, gloszący.
Bohemarines, Porachany pod tym wyra-
żeniem; Persona Regiae Magistralis r. 1295.
podobny do Austrijskiego Oxoburgen, z resztą
ciąg Stawianów, w tym nieznanym urzędniku,
Magister Cuiuslibet Sum r. 1140. Słusznie
tę samo co Postel nix na dyplomatach
dalmackich

dalmackich (z konca X wieku w Schmanthas.
III str. 154.) Znaczący. Był to pierwszy
zambel an dworu, mający dozwolić nad
prośbami Monarchy. Uresztu Stowian
nie znam go w tym okresie. Później
miał go w okresie następnym. *

Uresztu Stowian za karpaciackich dwor-
ówi wreszcie przyjmiam: są one też same
jakie w Czechach i w Polsce były. Na-
wz ich z dyplomatem wyrytym mowa
Stowian uwaga, na Słowiań, gdzie ja
są z praw Duszona (am porokony mamy,
wresztemi wresztemi. Słowiań (seksortie
Kormia, ¹ ² ³ ⁴ ⁵ ⁶ ⁷ ⁸ ⁹ ¹⁰ ¹¹ ¹² ¹³ ¹⁴ ¹⁵ ¹⁶ ¹⁷ ¹⁸ ¹⁹ ²⁰ ²¹ ²² ²³ ²⁴ ²⁵ ²⁶ ²⁷ ²⁸ ²⁹ ³⁰ ³¹ ³² ³³ ³⁴ ³⁵ ³⁶ ³⁷ ³⁸ ³⁹ ⁴⁰ ⁴¹ ⁴² ⁴³ ⁴⁴ ⁴⁵ ⁴⁶ ⁴⁷ ⁴⁸ ⁴⁹ ⁵⁰ ⁵¹ ⁵² ⁵³ ⁵⁴ ⁵⁵ ⁵⁶ ⁵⁷ ⁵⁸ ⁵⁹ ⁶⁰ ⁶¹ ⁶² ⁶³ ⁶⁴ ⁶⁵ ⁶⁶ ⁶⁷ ⁶⁸ ⁶⁹ ⁷⁰ ⁷¹ ⁷² ⁷³ ⁷⁴ ⁷⁵ ⁷⁶ ⁷⁷ ⁷⁸ ⁷⁹ ⁸⁰ ⁸¹ ⁸² ⁸³ ⁸⁴ ⁸⁵ ⁸⁶ ⁸⁷ ⁸⁸ ⁸⁹ ⁹⁰ ⁹¹ ⁹² ⁹³ ⁹⁴ ⁹⁵ ⁹⁶ ⁹⁷ ⁹⁸ ⁹⁹ ¹⁰⁰ ¹⁰¹ ¹⁰² ¹⁰³ ¹⁰⁴ ¹⁰⁵ ¹⁰⁶ ¹⁰⁷ ¹⁰⁸ ¹⁰⁹ ¹¹⁰ ¹¹¹ ¹¹² ¹¹³ ¹¹⁴ ¹¹⁵ ¹¹⁶ ¹¹⁷ ¹¹⁸ ¹¹⁹ ¹²⁰ ¹²¹ ¹²² ¹²³ ¹²⁴ ¹²⁵ ¹²⁶ ¹²⁷ ¹²⁸ ¹²⁹ ¹³⁰ ¹³¹ ¹³² ¹³³ ¹³⁴ ¹³⁵ ¹³⁶ ¹³⁷ ¹³⁸ ¹³⁹ ¹⁴⁰ ¹⁴¹ ¹⁴² ¹⁴³ ¹⁴⁴ ¹⁴⁵ ¹⁴⁶ ¹⁴⁷ ¹⁴⁸ ¹⁴⁹ ¹⁵⁰ ¹⁵¹ ¹⁵² ¹⁵³ ¹⁵⁴ ¹⁵⁵ ¹⁵⁶ ¹⁵⁷ ¹⁵⁸ ¹⁵⁹ ¹⁶⁰ ¹⁶¹ ¹⁶² ¹⁶³ ¹⁶⁴ ¹⁶⁵ ¹⁶⁶ ¹⁶⁷ ¹⁶⁸ ¹⁶⁹ ¹⁷⁰ ¹⁷¹ ¹⁷² ¹⁷³ ¹⁷⁴ ¹⁷⁵ ¹⁷⁶ ¹⁷⁷ ¹⁷⁸ ¹⁷⁹ ¹⁸⁰ ¹⁸¹ ¹⁸² ¹⁸³ ¹⁸⁴ ¹⁸⁵ ¹⁸⁶ ¹⁸⁷ ¹⁸⁸ ¹⁸⁹ ¹⁹⁰ ¹⁹¹ ¹⁹² ¹⁹³ ¹⁹⁴ ¹⁹⁵ ¹⁹⁶ ¹⁹⁷ ¹⁹⁸ ¹⁹⁹ ²⁰⁰ ²⁰¹ ²⁰² ²⁰³ ²⁰⁴ ²⁰⁵ ²⁰⁶ ²⁰⁷ ²⁰⁸ ²⁰⁹ ²¹⁰ ²¹¹ ²¹² ²¹³ ²¹⁴ ²¹⁵ ²¹⁶ ²¹⁷ ²¹⁸ ²¹⁹ ²²⁰ ²²¹ ²²² ²²³ ²²⁴ ²²⁵ ²²⁶ ²²⁷ ²²⁸ ²²⁹ ²³⁰ ²³¹ ²³² ²³³ ²³⁴ ²³⁵ ²³⁶ ²³⁷ ²³⁸ ²³⁹ ²⁴⁰ ²⁴¹ ²⁴² ²⁴³ ²⁴⁴ ²⁴⁵ ²⁴⁶ ²⁴⁷ ²⁴⁸ ²⁴⁹ ²⁵⁰ ²⁵¹ ²⁵² ²⁵³ ²⁵⁴ ²⁵⁵ ²⁵⁶ ²⁵⁷ ²⁵⁸ ²⁵⁹ ²⁶⁰ ²⁶¹ ²⁶² ²⁶³ ²⁶⁴ ²⁶⁵ ²⁶⁶ ²⁶⁷ ²⁶⁸ ²⁶⁹ ²⁷⁰ ²⁷¹ ²⁷² ²⁷³ ²⁷⁴ ²⁷⁵ ²⁷⁶ ²⁷⁷ ²⁷⁸ ²⁷⁹ ²⁸⁰ ²⁸¹ ²⁸² ²⁸³ ²⁸⁴ ²⁸⁵ ²⁸⁶ ²⁸⁷ ²⁸⁸ ²⁸⁹ ²⁹⁰ ²⁹¹ ²⁹² ²⁹³ ²⁹⁴ ²⁹⁵ ²⁹⁶ ²⁹⁷ ²⁹⁸ ²⁹⁹ ³⁰⁰ ³⁰¹ ³⁰² ³⁰³ ³⁰⁴ ³⁰⁵ ³⁰⁶ ³⁰⁷ ³⁰⁸ ³⁰⁹ ³¹⁰ ³¹¹ ³¹² ³¹³ ³¹⁴ ³¹⁵ ³¹⁶ ³¹⁷ ³¹⁸ ³¹⁹ ³²⁰ ³²¹ ³²² ³²³ ³²⁴ ³²⁵ ³²⁶ ³²⁷ ³²⁸ ³²⁹ ³³⁰ ³³¹ ³³² ³³³ ³³⁴ ³³⁵ ³³⁶ ³³⁷ ³³⁸ ³³⁹ ³⁴⁰ ³⁴¹ ³⁴² ³⁴³ ³⁴⁴ ³⁴⁵ ³⁴⁶ ³⁴⁷ ³⁴⁸ ³⁴⁹ ³⁵⁰ ³⁵¹ ³⁵² ³⁵³ ³⁵⁴ ³⁵⁵ ³⁵⁶ ³⁵⁷ ³⁵⁸ ³⁵⁹ ³⁶⁰ ³⁶¹ ³⁶² ³⁶³ ³⁶⁴ ³⁶⁵ ³⁶⁶ ³⁶⁷ ³⁶⁸ ³⁶⁹ ³⁷⁰ ³⁷¹ ³⁷² ³⁷³ ³⁷⁴ ³⁷⁵ ³⁷⁶ ³⁷⁷ ³⁷⁸ ³⁷⁹ ³⁸⁰ ³⁸¹ ³⁸² ³⁸³ ³⁸⁴ ³⁸⁵ ³⁸⁶ ³⁸⁷ ³⁸⁸ ³⁸⁹ ³⁹⁰ ³⁹¹ ³⁹² ³⁹³ ³⁹⁴ ³⁹⁵ ³⁹⁶ ³⁹⁷ ³⁹⁸ ³⁹⁹ ⁴⁰⁰ ⁴⁰¹ ⁴⁰² ⁴⁰³ ⁴⁰⁴ ⁴⁰⁵ ⁴⁰⁶ ⁴⁰⁷ ⁴⁰⁸ ⁴⁰⁹ ⁴¹⁰ ⁴¹¹ ⁴¹² ⁴¹³ ⁴¹⁴ ⁴¹⁵ ⁴¹⁶ ⁴¹⁷ ⁴¹⁸ ⁴¹⁹ ⁴²⁰ ⁴²¹ ⁴²² ⁴²³ ⁴²⁴ ⁴²⁵ ⁴²⁶ ⁴²⁷ ⁴²⁸ ⁴²⁹ ⁴³⁰ ⁴³¹ ⁴³² ⁴³³ ⁴³⁴ ⁴³⁵ ⁴³⁶ ⁴³⁷ ⁴³⁸ ⁴³⁹ ⁴⁴⁰ ⁴⁴¹ ⁴⁴² ⁴⁴³ ⁴⁴⁴ ⁴⁴⁵ ⁴⁴⁶ ⁴⁴⁷ ⁴⁴⁸ ⁴⁴⁹ ⁴⁵⁰ ⁴⁵¹ ⁴⁵² ⁴⁵³ ⁴⁵⁴ ⁴⁵⁵ ⁴⁵⁶ ⁴⁵⁷ ⁴⁵⁸ ⁴⁵⁹ ⁴⁶⁰ ⁴⁶¹ ⁴⁶² ⁴⁶³ ⁴⁶⁴ ⁴⁶⁵ ⁴⁶⁶ ⁴⁶⁷ ⁴⁶⁸ ⁴⁶⁹ ⁴⁷⁰ ⁴⁷¹ ⁴⁷² ⁴⁷³ ⁴⁷⁴ ⁴⁷⁵ ⁴⁷⁶ ⁴⁷⁷ ⁴⁷⁸ ⁴⁷⁹ ⁴⁸⁰ ⁴⁸¹ ⁴⁸² ⁴⁸³ ⁴⁸⁴ ⁴⁸⁵ ⁴⁸⁶ ⁴⁸⁷ ⁴⁸⁸ ⁴⁸⁹ ⁴⁹⁰ ⁴⁹¹ ⁴⁹² ⁴⁹³ ⁴⁹⁴ ⁴⁹⁵ ⁴⁹⁶ ⁴⁹⁷ ⁴⁹⁸ ⁴⁹⁹ ⁵⁰⁰ ⁵⁰¹ ⁵⁰² ⁵⁰³ ⁵⁰⁴ ⁵⁰⁵ ⁵⁰⁶ ⁵⁰⁷ ⁵⁰⁸ ⁵⁰⁹ ⁵¹⁰ ⁵¹¹ ⁵¹² ⁵¹³ ⁵¹⁴ ⁵¹⁵ ⁵¹⁶ ⁵¹⁷ ⁵¹⁸ ⁵¹⁹ ⁵²⁰ ⁵²¹ ⁵²² ⁵²³ ⁵²⁴ ⁵²⁵ ⁵²⁶ ⁵²⁷ ⁵²⁸ ⁵²⁹ ⁵³⁰ ⁵³¹ ⁵³² ⁵³³ ⁵³⁴ ⁵³⁵ ⁵³⁶ ⁵³⁷ ⁵³⁸ ⁵³⁹ ⁵⁴⁰ ⁵⁴¹ ⁵⁴² ⁵⁴³ ⁵⁴⁴ ⁵⁴⁵ ⁵⁴⁶ ⁵⁴⁷ ⁵⁴⁸ ⁵⁴⁹ ⁵⁵⁰ ⁵⁵¹ ⁵⁵² ⁵⁵³ ⁵⁵⁴ ⁵⁵⁵ ⁵⁵⁶ ⁵⁵⁷ ⁵⁵⁸ ⁵⁵⁹ ⁵⁶⁰ ⁵⁶¹ ⁵⁶² ⁵⁶³ ⁵⁶⁴ ⁵⁶⁵ ⁵⁶⁶ ⁵⁶⁷ ⁵⁶⁸ ⁵⁶⁹ ⁵⁷⁰ ⁵⁷¹ ⁵⁷² ⁵⁷³ ⁵⁷⁴ ⁵⁷⁵ ⁵⁷⁶ ⁵⁷⁷ ⁵⁷⁸ ⁵⁷⁹ ⁵⁸⁰ ⁵⁸¹ ⁵⁸² ⁵⁸³ ⁵⁸⁴ ⁵⁸⁵ ⁵⁸⁶ ⁵⁸⁷ ⁵⁸⁸ ⁵⁸⁹ ⁵⁹⁰ ⁵⁹¹ ⁵⁹² ⁵⁹³ ⁵⁹⁴ ⁵⁹⁵ ⁵⁹⁶ ⁵⁹⁷ ⁵⁹⁸ ⁵⁹⁹ ⁶⁰⁰ ⁶⁰¹ ⁶⁰² ⁶⁰³ ⁶⁰⁴ ⁶⁰⁵ ⁶⁰⁶ ⁶⁰⁷ ⁶⁰⁸ ⁶⁰⁹ ⁶¹⁰ ⁶¹¹ ⁶¹² ⁶¹³ ⁶¹⁴ ⁶¹⁵ ⁶¹⁶ ⁶¹⁷ ⁶¹⁸ ⁶¹⁹ ⁶²⁰ ⁶²¹ ⁶²² ⁶²³ ⁶²⁴ ⁶²⁵ ⁶²⁶ ⁶²⁷ ⁶²⁸ ⁶²⁹ ⁶³⁰ ⁶³¹ ⁶³² ⁶³³ ⁶³⁴ ⁶³⁵ ⁶³⁶ ⁶³⁷ ⁶³⁸ ⁶³⁹ ⁶⁴⁰ ⁶⁴¹ ⁶⁴² ⁶⁴³ ⁶⁴⁴ ⁶⁴⁵ ⁶⁴⁶ ⁶⁴⁷ ⁶⁴⁸ ⁶⁴⁹ ⁶⁵⁰ ⁶⁵¹ ⁶⁵² ⁶⁵³ ⁶⁵⁴ ⁶⁵⁵ ⁶⁵⁶ ⁶⁵⁷ ⁶⁵⁸ ⁶⁵⁹ ⁶⁶⁰ ⁶⁶¹ ⁶⁶² ⁶⁶³ ⁶⁶⁴ ⁶⁶⁵ ⁶⁶⁶ ⁶⁶⁷ ⁶⁶⁸ ⁶⁶⁹ ⁶⁷⁰ ⁶⁷¹ ⁶⁷² ⁶⁷³ ⁶⁷⁴ ⁶⁷⁵ ⁶⁷⁶ ⁶⁷⁷ ⁶⁷⁸ ⁶⁷⁹ ⁶⁸⁰ ⁶⁸¹ ⁶⁸² ⁶⁸³ ⁶⁸⁴ ⁶⁸⁵ ⁶⁸⁶ ⁶⁸⁷ ⁶⁸⁸ ⁶⁸⁹ ⁶⁹⁰ ⁶⁹¹ ⁶⁹² ⁶⁹³ ⁶⁹⁴ ⁶⁹⁵ ⁶⁹⁶ ⁶⁹⁷ ⁶⁹⁸ ⁶⁹⁹ ⁷⁰⁰ ⁷⁰¹ ⁷⁰² ⁷⁰³ ⁷⁰⁴ ⁷⁰⁵ ⁷⁰⁶ ⁷⁰⁷ ⁷⁰⁸ ⁷⁰⁹ ⁷¹⁰ ⁷¹¹ ⁷¹² ⁷¹³ ⁷¹⁴ ⁷¹⁵ ⁷¹⁶ ⁷¹⁷ ⁷¹⁸ ⁷¹⁹ ⁷²⁰ ⁷²¹ ⁷²² ⁷²³ ⁷²⁴ ⁷²⁵ ⁷²⁶ ⁷²⁷ ⁷²⁸ ⁷²⁹ ⁷³⁰ ⁷³¹ ⁷³² ⁷³³ ⁷³⁴ ⁷³⁵ ⁷³⁶ ⁷³⁷ ⁷³⁸ ⁷³⁹ ⁷⁴⁰ ⁷⁴¹ ⁷⁴² ⁷⁴³ ⁷⁴⁴ ⁷⁴⁵ ⁷⁴⁶ ⁷⁴⁷ ⁷⁴⁸ ⁷⁴⁹ ⁷⁵⁰ ⁷⁵¹ ⁷⁵² ⁷⁵³ ⁷⁵⁴ ⁷⁵⁵ ⁷⁵⁶ ⁷⁵⁷ ⁷⁵⁸ ⁷⁵⁹ ⁷⁶⁰ ⁷⁶¹ ⁷⁶² ⁷⁶³ ⁷⁶⁴ ⁷⁶⁵ ⁷⁶⁶ ⁷⁶⁷ ⁷⁶⁸ ⁷⁶⁹ ⁷⁷⁰ ⁷⁷¹ ⁷⁷² ⁷⁷³ ⁷⁷⁴ ⁷⁷⁵ ⁷⁷⁶ ⁷⁷⁷ ⁷⁷⁸ ⁷⁷⁹ ⁷⁸⁰ ⁷⁸¹ ⁷⁸² ⁷⁸³ ⁷⁸⁴ ⁷⁸⁵ ⁷⁸⁶ ⁷⁸⁷ ⁷⁸⁸ ⁷⁸⁹ ⁷⁹⁰ ⁷⁹¹ ⁷⁹² ⁷⁹³ ⁷⁹⁴ ⁷⁹⁵ ⁷⁹⁶ ⁷⁹⁷ ⁷⁹⁸ ⁷⁹⁹ ⁸⁰⁰ ⁸⁰¹ ⁸⁰² ⁸⁰³ ⁸⁰⁴ ⁸⁰⁵ ⁸⁰⁶ ⁸⁰⁷ ⁸⁰⁸ ⁸⁰⁹ ⁸¹⁰ ⁸¹¹ ⁸¹² ⁸¹³ ⁸¹⁴ ⁸¹⁵ ⁸¹⁶ ⁸¹⁷ ⁸¹⁸ ⁸¹⁹ ⁸²⁰ ⁸²¹ ⁸²² ⁸²³ ⁸²⁴ ⁸²⁵ ⁸²⁶ ⁸²⁷ ⁸²⁸ ⁸²⁹ ⁸³⁰ ⁸³¹ ⁸³² ⁸³³ ⁸³⁴ ⁸³⁵ ⁸³⁶ ⁸³⁷ ⁸³⁸ ⁸³⁹ ⁸⁴⁰ ⁸⁴¹ ⁸⁴² ⁸⁴³ ⁸⁴⁴ ⁸⁴⁵ ⁸⁴⁶ ⁸⁴⁷ ⁸⁴⁸ ⁸⁴⁹ ⁸⁵⁰ ⁸⁵¹ ⁸⁵² ⁸⁵³ ⁸⁵⁴ ⁸⁵⁵ ⁸⁵⁶ ⁸⁵⁷ ⁸⁵⁸ ⁸⁵⁹ ⁸⁶⁰ ⁸⁶¹ ⁸⁶² ⁸⁶³ ⁸⁶⁴ ⁸⁶⁵ ⁸⁶⁶ ⁸⁶⁷ ⁸⁶⁸ ⁸⁶⁹ ⁸⁷⁰ ⁸⁷¹ ⁸⁷² ⁸⁷³ ⁸⁷⁴ ⁸⁷⁵ ⁸⁷⁶ ⁸⁷⁷ ⁸⁷⁸ ⁸⁷⁹ ⁸⁸⁰ ⁸⁸¹ ⁸⁸² ⁸⁸³ ⁸⁸⁴ ⁸⁸⁵ ⁸⁸⁶ ⁸⁸⁷ ⁸⁸⁸ ⁸⁸⁹ ⁸⁹⁰ ⁸⁹¹ ⁸⁹² ⁸⁹³ ⁸⁹⁴ ⁸⁹⁵ ⁸⁹⁶ ⁸⁹⁷ ⁸⁹⁸ ⁸⁹⁹ ⁹⁰⁰ ⁹⁰¹ ⁹⁰² ⁹⁰³ ⁹⁰⁴ ⁹⁰⁵ ⁹⁰⁶ ⁹⁰⁷ ⁹⁰⁸ ⁹⁰⁹ ⁹¹⁰ ⁹¹¹ ⁹¹² ⁹¹³ ⁹¹⁴ ⁹¹⁵ ⁹¹⁶ ⁹¹⁷ ⁹¹⁸ ⁹¹⁹ ⁹²⁰ ⁹²¹ ⁹²² ⁹²³ ⁹²⁴ ⁹²⁵ ⁹²⁶ ⁹²⁷ ⁹²⁸ ⁹²⁹ ⁹³⁰ ⁹³¹ ⁹³² ⁹³³ ⁹³⁴ ⁹³⁵ ⁹³⁶ ⁹³⁷ ⁹³⁸ ⁹³⁹ ⁹⁴⁰ ⁹⁴¹ ⁹⁴² ⁹⁴³ ⁹⁴⁴ ⁹⁴⁵ ⁹⁴⁶ ⁹⁴⁷ ⁹⁴⁸ ⁹⁴⁹ ⁹⁵⁰ ⁹⁵¹ ⁹⁵² ⁹⁵³ ⁹⁵⁴ ⁹⁵⁵ ⁹⁵⁶ ⁹⁵⁷ ⁹⁵⁸ ⁹⁵⁹ ⁹⁶⁰ ⁹⁶¹ ⁹⁶² ⁹⁶³ ⁹⁶⁴ ⁹⁶⁵ ⁹⁶⁶ ⁹⁶⁷ ⁹⁶⁸ ⁹⁶⁹ ⁹⁷⁰ ⁹⁷¹ ⁹⁷² ⁹⁷³ ⁹⁷⁴ ⁹⁷⁵ ⁹⁷⁶ ⁹⁷⁷ ⁹⁷⁸ ⁹⁷⁹ ⁹⁸⁰ ⁹⁸¹ ⁹⁸² ⁹⁸³ ⁹⁸⁴ ⁹⁸⁵ ⁹⁸⁶ ⁹⁸⁷ ⁹⁸⁸ ⁹⁸⁹ ⁹⁹⁰ ⁹⁹¹ ⁹⁹² ⁹⁹³ ⁹⁹⁴ ⁹⁹⁵ ⁹⁹⁶ ⁹⁹⁷ ⁹⁹⁸ ⁹⁹⁹ ¹⁰⁰⁰ ¹⁰⁰¹ ¹⁰⁰² ¹⁰⁰³ ¹⁰⁰⁴ ¹⁰⁰⁵ ¹⁰⁰⁶ ¹⁰⁰⁷ ¹⁰⁰⁸ ¹⁰⁰⁹ ¹⁰¹⁰ ¹⁰¹¹ ¹⁰¹² ¹⁰¹³ ¹⁰¹⁴ ¹⁰¹⁵ ¹⁰¹⁶ ¹⁰¹⁷ ¹⁰¹⁸ ¹⁰¹⁹ ¹⁰²⁰ ¹⁰²¹ ¹⁰²² ¹⁰²³ ¹⁰²⁴ ¹⁰²⁵ ¹⁰²⁶ ¹⁰²⁷ ¹⁰²⁸ ¹⁰²⁹ ¹⁰³⁰ ¹⁰³¹ ¹⁰³² ¹⁰³³ ¹⁰³⁴ ¹⁰³⁵ ¹⁰³⁶ ¹⁰³⁷ ¹⁰³⁸ ¹⁰³⁹ ¹⁰⁴⁰ ¹⁰⁴¹ ¹⁰⁴² ¹⁰⁴³ ¹⁰⁴⁴ ¹⁰⁴⁵ ¹⁰⁴⁶ ¹⁰⁴⁷ ¹⁰⁴⁸ ¹⁰⁴⁹ ¹⁰⁵⁰ ¹⁰⁵¹ ¹⁰⁵² ¹⁰⁵³ ¹⁰⁵⁴ ¹⁰⁵⁵ ¹⁰⁵⁶ ¹⁰⁵⁷ ¹⁰⁵⁸ ¹⁰⁵⁹ ¹⁰⁶⁰ ¹⁰⁶¹ ¹⁰⁶² ¹⁰⁶³ ¹⁰⁶⁴ ¹⁰⁶⁵ ¹⁰⁶⁶ ¹⁰⁶⁷ ¹⁰⁶⁸ ¹⁰⁶⁹ ¹⁰⁷⁰ ¹⁰⁷¹ ¹⁰⁷² ¹⁰⁷³ ¹⁰⁷⁴ ¹⁰⁷⁵ ¹⁰⁷⁶ ¹⁰⁷⁷ ¹⁰⁷⁸ ¹⁰⁷⁹ ¹⁰⁸⁰ ¹⁰⁸¹ ¹⁰⁸² ¹⁰⁸³ ¹⁰⁸⁴ ¹⁰⁸⁵ ¹⁰⁸⁶ ¹⁰⁸⁷ ¹⁰⁸⁸ ¹⁰⁸⁹ ¹⁰⁹⁰ ¹⁰⁹¹ ¹⁰⁹² ¹⁰⁹³ ¹⁰⁹⁴ ¹⁰⁹⁵ ¹⁰⁹⁶ ¹⁰⁹⁷ ¹⁰⁹⁸ ¹⁰⁹⁹ ¹¹⁰⁰ ¹¹⁰¹ ¹¹⁰² ¹¹⁰³ ¹¹⁰⁴ ¹¹⁰⁵ ¹¹⁰⁶ ¹¹⁰⁷ ¹¹⁰⁸ ¹¹⁰⁹ ¹¹¹⁰ ¹¹¹¹ ¹¹¹² ¹¹¹³ ¹¹¹⁴ ¹¹¹⁵ ¹¹¹⁶ ¹¹¹⁷ ¹¹¹⁸ ¹¹¹⁹ ¹¹²⁰ ¹¹²¹ ¹¹²² ¹¹²³ ¹¹²⁴ ¹¹²⁵ ¹¹²⁶ ¹¹²⁷ ¹¹²⁸ ¹¹²⁹ ¹¹³⁰ ¹¹³¹ ¹¹³² ¹¹³³ ¹¹³⁴ ¹¹³⁵ ¹¹³⁶ ¹¹³⁷ ¹¹³⁸ ¹¹³⁹ ¹¹⁴⁰ ¹¹⁴¹ ¹¹⁴² ¹¹⁴³ ¹¹⁴⁴ ¹¹⁴⁵ ¹¹⁴⁶ ¹¹⁴⁷ ¹¹⁴⁸ ¹¹⁴⁹ ¹¹⁵⁰ ¹¹⁵¹ ¹¹⁵² ¹¹⁵³ ¹¹⁵⁴ ¹¹⁵⁵ ¹¹⁵⁶ ¹¹⁵⁷ ¹¹⁵⁸ ¹¹⁵⁹ ¹¹⁶⁰ ¹¹⁶¹ ¹¹⁶² ¹¹⁶³ ¹¹⁶⁴ ¹¹⁶⁵ ¹¹⁶⁶ ¹¹⁶⁷ ¹¹⁶⁸ ¹¹⁶⁹ ¹¹⁷⁰ ¹¹⁷¹ ¹¹⁷² ¹¹⁷³ ¹¹⁷⁴ ¹¹⁷⁵ ¹¹⁷⁶ ¹¹⁷⁷ ¹¹⁷⁸ ¹¹⁷⁹ ¹¹⁸⁰ ¹¹⁸¹ ¹¹⁸² ¹¹⁸³ ¹¹⁸⁴ ¹¹⁸⁵ ¹¹⁸⁶ ¹¹⁸⁷ ¹¹⁸⁸ ¹¹⁸⁹ ¹¹⁹⁰ ¹¹⁹¹ ¹¹⁹² ¹¹⁹³ ¹¹⁹⁴ ¹¹⁹⁵ ¹¹⁹⁶ ¹¹⁹⁷ ¹¹⁹⁸ ¹¹⁹⁹ ¹²⁰⁰ ¹²⁰¹ ¹²⁰² ¹²⁰³ ¹²⁰⁴ ¹²⁰⁵ ¹²⁰⁶ ¹²⁰⁷ ¹²⁰⁸ ¹²⁰⁹ ¹²¹⁰ ¹²¹¹ ¹²¹² ¹²¹³ ¹²¹⁴ ¹²¹⁵ ¹²¹⁶ ¹²¹⁷ ¹²¹⁸ ¹²¹⁹ ¹²²⁰ ¹²²¹ ¹²²² ¹²²³ ¹²²⁴ ¹²²⁵ ¹²²⁶ ¹²²⁷ ¹²²⁸ ¹²²⁹ ¹²³⁰ ¹²³¹ ¹²³² ¹²³³ ¹²³⁴ ¹²³⁵ ¹²³⁶ ¹²³⁷ ¹²³⁸ ¹²³⁹ ¹²⁴⁰ ¹²⁴¹ ¹²⁴² ¹²⁴³ ¹²⁴⁴ ¹²⁴⁵ ¹²⁴⁶ ¹²⁴⁷ ¹²⁴⁸ ¹²⁴⁹ ¹²⁵⁰ ¹²⁵¹ ¹²⁵² ¹²⁵³ ¹²⁵⁴ ¹²⁵⁵ ¹²⁵⁶ ¹²⁵⁷ ¹²⁵⁸ ¹²⁵⁹ ¹²⁶⁰ ¹²⁶¹ ¹²⁶² ¹²⁶³ ¹²⁶⁴ ¹²⁶⁵ ¹²⁶⁶ ¹²⁶⁷ ¹²⁶⁸ ¹²⁶⁹ ¹²⁷⁰ ¹²⁷¹ ¹²⁷² ¹²⁷³ ¹²⁷⁴ ¹²⁷⁵ ¹²⁷⁶ ¹²⁷⁷ ¹²⁷⁸ ¹²⁷⁹ ¹²⁸⁰ ¹²⁸¹ ¹²⁸² ¹²⁸³ ¹²⁸⁴ ¹²⁸⁵ ¹²⁸⁶ ¹²⁸⁷ ¹²⁸⁸ ¹²⁸⁹ ¹²⁹⁰ ¹²⁹¹ ¹²⁹² ¹²⁹³ ¹²⁹⁴ ¹²⁹⁵ ¹²⁹⁶ ¹²⁹⁷ ¹²⁹⁸ ¹²⁹⁹ ¹³⁰⁰ ¹³⁰¹ ¹³⁰² ¹³⁰³ ¹³⁰⁴ ¹³⁰⁵ ¹³⁰⁶ ¹³⁰⁷ ¹³⁰⁸ ¹³⁰⁹ ¹³¹⁰ ¹³¹¹ ¹³¹² ¹³¹³ ¹³¹⁴ ¹³¹⁵ ¹³¹⁶ ¹³¹⁷ ¹³¹⁸

wspomniany Wojewoda, tudzież Choryz.
(Strego nosza, witego i choryz gien nosza)
§. 22. 114. 123. pr. D.C.)

Gdy mi przyjdzie mówić o Starcie
zwroce, wraze, na znaczenie ruskich
wre, dwukon dworskich, czyli na dworach.
Wzręga. tak mato co o nich wiemy.
Kumiszego (Stariciego na kumichow)
wspomina i Vestor (u Jakca III. str 342),
i od P. Reutz (str 61. 62. 109-111. 118.)
wymieniamy są: Kluernik, (Kluernia
u Vest V. str 142.) Karnaurej (Podskar.
i od Satarskiego Karna, Karb) Djax
(Pisare, swo cony wyraz z Grec Διακος)
Tijun. Opiewamy to jest o Kluerniku,
Jaka wyjawia (G. L. Bandtki str 62.
i Stenzel str 43.), w całej mi wspomnio:
no Stowianiszczynie. Aby które z po:
woda z to iskrzyżny w Ruskiej wymie:
niono Brandie, zawiwo do prywatnych,
i ax i do kszęcy (dworzan polski)
mowa. O co ten wymienia i z jakich
kik: tu zwracam uwagę na Muironika,
ktorem

noszą Starostów na rękach, potężniejsi
z czasem z Kasztelanów wtańca,
które poprzednio już potężniejsi
byli godni być. Przy najmniej
w Starostach ziemskich, jak ich później
w nas rękach, którzy wzięli byli pod
się do Władcy Królewskich w Czechach,
tak bym się dążył co się do tyż Starostów
Grodzkich i samych z Szlachty Kasztela-
nów (Grodzkich) powstali. Naj-
dawniejsi Królowi Karze nasi Janotto
Gallus i Kasztubek, z przy czym, którego
Janotto wyżej, nie mając Kasztela-
nów w miejscu ich Komesów Władcy.
Władcy i Starosty urzędu, rękami
zachodniej Europy Capitaneus normanów,
nie rękami w nas z początku. Pierwsza
wzmianka jest o nim dopiero wtedy,
odkąd Królowi Polacy, wzięli się do
nich Krowy przez Włókno, które pro-
mował Karze. Następnie przed Star-
ostami wpuścił Urzędników dworów pro-
mianowanych,

winy, matnych, Wielko i i Mato Polskich, i
 podobnie jak Serbski Wtadale a Wto-
 darski i i Serbski, byt jiri to prymat.
 nym jiri publicznym urz, dnisim / 822.
 1141/137. pr. D.C. 7. Artencel str 73. § 92. R.2. G.
 i Na kmemi, ale dopiero w następnym okresie,
 starosta rostat w Polu urz, dnisim.
 snim. Morz, nas / Krowin aru / Kadlub str 263.
 476. wydania Dobromil, Boguchwata u Namu
 II str 99.) re Polcy Krowin, wraw ajwa-
 nych prowincjach, n. p. na Pomorzu, Wiel.
 Morz, deon ustanawiali i cywilny i wojenny,
 na nich rlewajac wtadze / Capitaneus et exer-
citurus dux, iudex inferior, sam Monarcha
 byt nity wyższym sędzią. Powiada Dlugosz
 E. str 610. re Leszek Biały powierzył
 Wielkorus, do two Pomoranii Swiętopetkowi,
 swoim go Generalnym Starostą robitwry,
 perpetuie nan' rlawsky Krowin, Lado-
 wa, i administracyjną wtadze, a star pu-
 blicznymy mu obronę tego kraju. Na
 stepnie jak swiędzy tenie (I str 884.) Wt.
 dystan Lomita Strub Starostow (Capitaneus)
 ustanowito

CB

ustanowił w Pomeranii: wreszcie Król ten
po dobieraniu ^{wiekszy} jak Leszek Biały, Generał-
Starosta, ustanowił tamże Woystannę / Dług.
I. str. 885: terras Pomeranias generalem
capitaneum constituit. Ciesi się, drze Polacy
jakby prowincję swoją, sprawomali jej
Wzrosty proze Starostów, są d. Posłowie
Wzrosty Polacy Starostowie rnam byci
proze; tak n.p. Starosta, Władko-
Polonim byt Hinnowa i Doby (Vend.
clao Bohemici et Polonici rege in Inga
sedente et regnum Polonias per Prefe-
tos et Capitaneas administrante Dług. I.
896. 898.) czyli raryj Mikołaj Książce
Opawski, a Starosta, Mikołaj Polonim
był Trzisz re Maszka, Starosta, Kujaw-
skim, Tarsa w Wyszemburys / Normen.
orig. w. Part II. ^{str.} 918.). Jest to warne
miejscu, są adreze o tem wyprawie, re
we. wlasnie w Polacy nastali Starosty
wła. dopiero od czasu Czechów, tuż
orazaję swiatto na rnam em wyprawie
Prasfatus

forma 20. pccy 160
forma 21. pccy 161

Præfatus, który u nas rawnie oznaczał
wraz z nim rządy, ugo na prowincji. (Ten
powiada starzy Kriminacz (u Lom. H. str. 55.))
re nigdy wzmiankowany Krolowa, Helene Alci-
crystan Starzy, wiały powtorzenie na Polu
troni, Starostów swoich (Prefectus et Offici-
les) po stanowit u Marinsan: i re
następnie Leszen braty objawuły rządy
Krolenstwa, Starostów onych z tamtych
wyprawa (wistotut), a u Miciłan (Capitaneus
et prefides excedere jussit). Preciwnie
powtórzył sobie wstąpnym Lomiton: bo
wyprawy on z Polski Czechów, poro-
stawit w rządy Starostów jeneralmnych
(Narus. X. ⁴⁰ 557): skąd powtórzył w rządy
wrządy Starosty, stat się, praw dwinu nar-
dowym: re zdrobniały rozproszat się po
wszystkich krajach polskich; gdy przeni-
nie w większym trybie wielkorządów
zmniejszenia, gdy nie istniał tam gobru Krol
nie przybywał. W zdrobniały rawnie
nie, przyjmował Starostów Polotów Kępi-
ński

Mij

Kaliszki w przywileju Żydów. r. 1264.
B. 7. 13. itoi: nullus Polatinus aut
Capitanus tunc in wybraniej jestore:
vobis Polatinis, Capitanis, Burgra-
bis nostris ipsorumque vicis gerentibus,
et aliis officialibus prout existenti-
bus precipimus, r. 1264 (B 14): ale w
statucie Wielkopolskim (str. 112. 183. 186.)
Wymieniony Starosta jest wzdru-
kiem długi, po kros'lewskiej sprawujący
godność. Taniżwi snadź znaczenia byli
pryamiem w antark wrozdowych (r. r.
1300. w zbiorze P. Helma, z 1380. w Papr.
str. 323.) Krakowski a wazie Landmierz.
Starosta, tuncur General Starosta Mh.
Konrad. H H

Tan po jzawry ruz. odgadujemy tate
wo, jak natiry rozumie minimuma imykh.
zpr. Stejnora (H H) das poln. Reichsgrundgesetz
gog (str. 53.) zbudwoch Bandkon (Pam.
Warsz. III str. 336. Xpru Kowu III str. 29. 30. 43.)
i Wachima Letenka (w przo prawi str. 999.)
który

którego Starostwa, już za najdawniej:
 z przyczyną Książęcy, już za Książęcy:
 inow udają. Bo Książęcy, w jedno, conam
 w tej mierze podatek rozróżnia, wypadnie ten
 wniósł; że od tego rozróżnienia się za nas nie
 ruznia. Wzrostu Książęcy dworsko-prowincjonalnych,
 w wzroście którego dawniej rozmaite obniżę-
 ki, powiększanie sobie mający ogólny, endokri-
 nny, naraz, Capitanie wzięli; również ten
 ogólnym narwijskim Starostom mianowicie się
 krajki. ~~***~~

Bo i w innych Stanach a mianowicie
 nad Elbą, w Czechach (r. 1223. dyplomaty Książęcy
 a P. Sztetel ito 68) a w Prusach, naraz
 Starosty byta ogólna. Tak w Rękopisie
 Książęcy dworskim, (w pieśni Lubiszce a Lubor
 wzrostu Książęcy (dworskich czy ziemskich, nie
 wiadomo) Starostami mianowicie ogólnie;
 tak i Piotr, apostołskimi starostą a Opat
 rannym Starostą Klasztornym mianowicie
 ruzat (głos/a papiernic ito 269. 282); tak
 Starostami ruzatów swych narzuty drui-
 ci.

Wzrost

ci, a naród w potocznej mowie karidego
stara mianował Storo sta, Starobyl II. str.
169. 265.); tak Chrobotowie Zupanow suw-
ich, stary mi, starcami (o. gęgaris, u Konst.
Porphyre Byzant. X XIII str 72.) zwali; tak
nazwicie wskazy Stowianie, narawa,
stara czele karidego, utonobrick, powa-
gę, u ludu w publicznym lub przy ważnym
miał wzglę dzie. +++

Jeszcze raz w tej mierze pominie gdy
mi przyjdzie o waz dain ziemskich i o
gminach mowić Stowian'skich. - Tutaj
cam uwagi, na to, że jak u Czechow star-
szego Sturabnicka w prywatnej rosta-
jacego Sturabie, tak i u Rusinow tawie
Sturabnickow to jest Tajinow, wyrazem
obcy nawsze, którego Kres dło stow ~~stow~~ ^{w III. tomie hiszkiego jawnawaw}
~~Stowian's~~ ^{złom} wyttomaw, czyli Ciwunow, sta-
rostami nazwano Karuma II. prop. 67).
u nas tenże nazwisk przyjmowano No-
tostedi, czyli Włodawy, którzy również
k się z nami wzię, dno kani u prywatne-
mi

mi stuzebnikami byli. Tak w owej inicy
 Włodzimierzowskiej Instancji (u Karams II
 przyp. 108.) Książęcego i Biskupiego wy-
 numerowano Włodzimierza. Jaki był, ale niśkiego
 rzędu Starostami. Generał - Starostom,
 godności sprawowali i namiestnicy. i Perz-
 tek ich jir ^{do} ~~Odleganie~~ ^{odryta} ~~czasom~~ ^{Vector}
 (u Saksen III str. 42). —

Dla czego (u § 141. pr. D. C.) strókon twierdzi
 Starostami (Kefolie od Kefady caput, skąd
 Capitaneus) nazywano, odgadnąć łatwo.
 Wszakże u nas i w Czechach, byli pro gro-
 dach i Starostowie, a prowincjami Ciesni-
 mi n. ps. Morawia, rozdziali także Gene-
 rat - Starostowie (r. 1298. Capitanus Morawie,
 u zbiorze dyplomów P. Bozka). Przeciwnie
 na Karpatach także rozłoży sprawniejszych
 urzędowników ~~z~~ Banami (wyrasze Stowianisi;
 z perskiego bajan sarcony, który od Olma-
 ris przejechał Stowiane, Skafary na Stowian-
 stow. I. str. 699.) nazywano (u Saksen III. str.
 286.). Dla tego też łaciński Kramnikarze, wy-
 razem Comes Supana nianując, Banowi
 Styli

zopm

tytuł dux nadają; z powodu, iż jax
się, że renascencia tego urzędu i z Div.
Alata (str. 483. 487.) ponaruci, w tej stat.
Ban nad Lupana, również jax z tej
Strony Karpat Generat-Stat
od którego spróbu samego Monarchy
nie ratuje. W zawołanej przez
Mavriarow Kroacyi. Slavonij (pięć
sprócz Sejmu) ~~wyrażają się natural-~~
~~nie od innych urzędów. i. 1093.~~

[czytajemy być naturalnie od innych
urzędów.]

Wielkość dworu sprawowali Banowie.
u Serbow mieli Banów i Try-
Lupano wie Krajnowali, a te naz.
nie sami marci Książęta Serbscy na-
dawali sobie (Karamz. I. przyp. 141.
4. W. Hist. 49. str. 463. Volushiden
des Serben str. V.). —

V. Dwór Królowej.

Królowa miała dwór wtasny z wie-
lu, taniej se marwy co Królewski
dworscy urzędnicy, stądajacy sie
wsob. Na podpisie dyplomu
Kroackiego

Kroackiego z r. 892. (U. Fejm I str 223.)
wymieniono bardzo wielu urzędników
dworskich u Królowej czynnich
istniejących. W biskupach, Monarskich i
Polskich dyplomatach z XIII i XIV
wieku wspomiano: Marszałka, Ścis-
nika, Podziarskiego, Podkomorzego, Mar-
szalka, tudzież Komornika Królowej.

Jedną z urzędów to samo, to jest
Komornika, inne Szambelana dają, temu
urzędnikowi nazwisko (r. 1254 u. Fejm
str. 155. Camerarius Ducissas, r. 1256. u
Yak. str 177. Ducissas Cubicularius). -

U. Węgry r. 1281. u. Fejm I str 226.)
był Comes Regius.

2.° Trzecie.

Przed nastaniem u Stowian Monar-
chicznej władzy, najdziejemy u nich rząd
z dwunastu osobami, wybranych z
pośród dwu wiekiem i trzema znakomi-
tych obywateli. Dwunastu starców
urzędujących u Chrobacim (Zygmunt XIII str 48.)
tytuł

Ma-

tyderi u Lachów / Bogumi. u tom II.
str. 201. Eurus as the radcow, jak mó-
wi Gallus, (str 67. 68.) czyli dwunastu sz-
drów, jak Bielski (str 43.) powiada,
miał Bolesław Chrobry, przez których
Polskę razę drat rieżną, osadziwszy
ich po twierdzeniach i grodach (Gallus
str 73.). Dwunastu kmieci zasiadali w
pośrodku ziem wasi na szlachech i brachom,
a wiadomo jest że u nich od dawna
Kmieci do rządy wptywali. Przed
dwunastu mieżami spierano się u No-
wogrodzie, i wątpie o tem nie należy,
że wóych dwunastu radców polskich,
kmieci wresnich, a szdrów nowogrodz-
kich, są rabytkiem dawniej starszy-
ny, u Słowian z tej i z tamtej strony
Karpát, rządy kraju sprawującej.
Od czasu nastania Arzadon monar-
chicznych wszystkie inny wzięto obrót.
Tak wstąpiło i rządy dawniej słowiań-
skiej starszyzny, w wóych jak je
zwano

ziemi ziemskich, przez ziemianinych
krajów obywateli / panami ziem i to-
mała statutu Karimiera, a domi-
ni terrestres, w prawach wójców
narzucają, się oni) sprawom ich, także
przebijają się słachy. ***

U Czechów i u nas Krolestwo i te na-
zywane ziemią, dla tego też i w dyk-
cyjne, te które dworami nie były, rwa-
no ziemianin. A jak uobc monarchy
wzięty mali na rzędy krajów panowie, jak
Koroni dwor i dworscy stary wójdzi
tak i ci panowie wzięty w swój wywierali
na ziemstwo, ziemie, odrębne od dworskich,
przystępują wójdzy. Wszystko co się
wewnętrzne porządku krajów dotyczyło
sprawowało starszym i ustanowione
po wsiach i miastach na polskim oświadczył
prawie: a się obowiązanym było, nieci po-
mocy dworskim wójdziom w twierdach
i grodach przez Krolewo wsadzonych, tw-
ierdzić uważać na ich prawo, pobranie, a
mająć

ce

następnie, jeżeli się tego okazała po-
treba, wrócił się w ten sposób na seji-
mie. Mianowicie ten we względy
politycznym i wojennym. Głównie
miałe powinnu być obywateli, na ten
cel na obradach publicznych wybrani,
lub od Monarchy wyznaczeni. Byli
Dziśiętnicy, Piechociętnicy, Strzelcy,
Tysięcznicy i inni o czemś ~~u tam~~ u tam o
~~flak~~ ^{ale} przysięgłych będzie
(Decani, Quingagenarii, Centuriones,
Collegiati, Tribuni, Chirarchi, Magistri,
militum, urbium Praefecti, Principi-
arii, Praesides, Kadlub I p. 79). W
czasie wojny dowodzali im, którzy ludu
przed sobą oddanego zarząd, a w czasie
wojny wyprowadzali też ludzi w pole, i
oddawali ja, przed zarząd wojennych urzędników, albo nawet rościło już lepsze rozbioru
mi Turcy, wojennego sprawowali.
Ale z czasem urzędnicy, a strażnicy
tę w XIII wieku, kiedy panowie wzięli
go na broń i nawiązali, wójcie narodziło
Kommissari.

Kaminich na szeregach naszym, wiesz.
 czy je od dworskich urzędów i przy-
 straszyć się, w nich obierajemy iachodnij
 Eurazji; a gdzie już urzędniczy i sturbinij
 dworscy, obliżmy się do godności
 słachy (Philips Grund ~~II~~ II str 41.)
 strumień tytułami swymi wzbudzi
 ranczowi w panach; a ras' panowie wiele
 teraz rancz w kraju, powaga swą
 powaga tamtych ku sobie tak, iż obidwi
 strony, iłne miaty powody do rejsiaizy
 blizy. Poszło stąd rejsi ziemach, po-
 wiatach petno było dworskich urzędów,
 bez dworskich przeciw zatrudnien, re-
 nasionom i urzędniczym dworscy już
 teraz nie powrót ziemskich przeszedł, i że na
 komic w całej stowian'skiej, i wy-
 jatkim Rusi, jedne rancz ty Noronne
 czyli do całego Królestwa naderża i ziem-
 nie wziętych. Tak więc stowianie wy-
 warit się z Varsilski str 113. officium
regium (lepiej by było się wywarit officii
regii)

Ja:

regum) iur. terrestris. Krajowe nazywając
polskie. A następnym okresem, co inne:
go przez Koronę, a co innego przez
Księstwo węgierskie w Polsce rozumiemo:
u innych Słowian porostaty rzeki w daw-
nym stanie. Warto jest podać w tej
miejscu podług aktów urzędowych z XIII i
XIV wieku niektóre daty. A to urzędo-
wo z r. 1241. (u Papr. str. 275.) mówi o. i. ow.
Czemu Betenim, z r. 1248. (u Papr. str. 264.)
o Łowczych Łowczych i Łowczych,
z r. 1253 (u Papr. str. 77.) wymienia Podkani-
skiego ~~Włodzisławskiego~~ ^{Włodzisławskiego}, Mierzanina, Cieszanina,
(Subpincerna), tudzież Łowczego Sando-
mierskiego, i Charyzch Sandomier-
skich dwóch, z r. 1258 (u Papr. str. 135.)
Wymienia Podkanińskiego Karnowickiego
i Podkanińskiego Sandomierskiego
z lat 1258. 1280. 1288. proinde drzewo dyploma-
ta (z Archivum Klasztoru Cymer-
skiego przepisane) wymienia o. Pod-
kanińskiego Sandomierskiego, Podkani-
skiego Sieradzkiego, Skarbimierza Kru-
kowski

Krawcym, tudzież o Wielkim Łow-
czymp uniwersalis venator) czy catego
Kraju, lub czy tej. Ko Krakowskiej zie-
mi mianowicie, z r. 1311. (u Stryg. str. 65.
i Lelen. str. 213.) powołany akt mowi
o Podstolim, Skarbniaku, i Kominiarzu
Sandomierskim, z r. 1259. o dwóch Stole-
nicach (subdysideri) Krawcowskich,
(u Nax str. 180.) z r. 1264. o Podstolim
i podkraszym Kralisim (u Archid. Gnesz.
u Lom II. str. 146. u B. 19.) z r. 1290. o Pod-
kraszym i Podstolim Krawcowskim,
tudzież o Łowczym Ktobuskim (u Nax.
str. 215.) z r. 1342. o Podkraszym Sie-
radzim (u Papr. str. 204.) z r. 1349. (u
Nax. str. 242.) o Podtowierym Łowczym z
r. 1340 (u Papr.) o Łowczym Krawcowskim
i. t. d. — —

CB

Akta wojenne Sierżanie r. 1232.
1245. (u Strycku str. 287. 307.) my mianują
Stolnika, Podstolego, Podkrasiego, Chorsiego,
Łowczego, (venator Hesi). —
Pomiar

Pominar i Rusim caty kraj nazymali
ziemia; u nasze procto ze i: Staroronna,
razdragca krajem ziems nich tu rozed:
staniem u rozgdnimow. W urzclowich pis:
mach lub poselstwach wysylanych
nie tylko księze i jego posłom, lecz
i ziemianom rusy wysyłał pisma. Vostor
u Irlu. III. str. 136. III. 42. 306. 336. IV. 49. =
posłanije ot weliwego Kniiazia Ruskago
Georgia i ot weliich Kniiazii Ruskich
i ot weliich ludi Ruskaja zemli. Po:
stawił D. Krawan'sy i m. w. i. Vostor u Irlu
V str. 28.) do Olgi: posla ny drowliani
skaja zemlia. i onij niby w to dnie:
mimo ws kiej ustatu (u Karamz. I. pr. 306.)
pominadriano, i se kroti wrem zemli
Ruskuju; chciąc staroronna ta ani
nie wosita ziems nich u rozgdnimow naz:
wy, ani też dla przemagajicij tu dwor:
u rozgdnimow, nie waniosta i. i. nie rozwi:
ta. Tutajsi Kniacie (w pieśni Georg,
budziąc w starij powieści u Karamz. III.
pr. 263. 272.) nie mieli żadnego po:
li tyżonego znanienia. Jeden tyż kroti:
się, i on

Szazirnik, dawny bez wątpliwości ziemski
wroczelnik, wzmianst się najwyżej; wzmian-
st się i on później ¹⁷²⁸ przeszedł, do procreta miej-
sznich i Książczych wroczelników. Wi-
^{1872/28}szniej niż o nim powiem. —

f. 21. p 168
f. 22. p 169.

Za narządy ziemie, częścią w pro-
cret i w bagów przeszedł; częścią, poro-
stali, pomiędzy gminami, bez żadnego
knażenia, i głucho jest o tem narwie.
Knu w rozsiadach, w dnie miejsc najczystszych
Stowian przez cały przeciąg tego okresu.
Po Komitach byli Komisarzowie (tem-
stres Comites, r. 1263. u Fejer W. 3. str. 134),
a ich częścią, mianował Książce, częścią,
jako to wyrażenie po mianowanych powiada:
no gminach (u p. o. Turzopolu, r. 1279.
u Fejer V 2. str. 499.) sami ich sobie
wybierali ziemianie; co też i dziś ma miej-
scę. Byli po gminach drwisztnicy, Pię-
drwisztnicy (Setnicy i Tysiącownicy, r.
1094, u Fejer VII 1. str. 133. r. 1264 u Ka-
larynia Starożytności I str. 52), byli Wój-
scy. Przystawie (Prislatci) podobnie do
Czeskich

AM

Chrestnick i polski kich komorników, a
wzręsy i kłomsy wziędny, aże same
w i'rtęj strong Karpat mied. zabrudnie-
nia. —

Monię, dawne kroniki o wielkim porwa-
nowaniu i znaczeniu starożytności i Stowian
nadelbianskich (Ein haddi: Kun u Perto:
I. star 175 roku i. Otto na V. III. p.): nastę-
pnych klasów krow'otte monię o królewskich
urzędach, którzy a miano mieli ter-
m krajach w związku z Polską, wsta-
jących, byli ci sami co i u nas. Tak na
Pomorzu królewskie urzędy sprawowali
Wojewoda, Kasztelan, Wojni, Komornik,
i Palikomoray, (A. I. Hist. 92 str. 80).
tenże sam skład urzędów królewskich
był na Śląsku i w całej Polsce mi-
z ucieczką, nadelbianskiej Stowian-
szczyźnie, jest wielkim dobitnym wo-
dobiensstwem.

Co tym wyrazem kniżni, które
nich w rękodziełach na P. Pałacki, i imię
nie myliła wstępnich, o ile wiadomości
od nich

od nich do naszych doszta exasom.

Urządnikom ich od dworzan Króla i
 Królowej odwołania. Tych imion tudzież
 z całego tonu tej rzeczy domysleć się mo-
 żna, że i hierarchia cesarskich urzędni-
 ków ziemskich; taki przeważał w tym okre-
 sie miasta w i w Polsce / Kosmas Jutr. 14. 15 /
 występujące Libuszy, odwołujące narodowi
 areby. Sobie nie obywat Króla; wymienia
 i urzędników, z nazwy podobnych do o-
 mych; którzy w najdawniejszych już
 czasach mieli istniać u nas, jakimi byli:
 Wojści, Setnik, Starosta, constitutio-
 nam sibi tribunos, centuriones, villicos,
 cultores vinearum sicut et fabrorum).
 Lecz czy Tribunos, Villicos, istotnie od-
 powiadają polskiemu urzędowi Wojmiego i
 Starosty, na to pewnego nie masz dowodu.
 W Przeglądzie wypadła pismo w i o mieście.
 tych i wywarci w jani sposób z urzędów
 dworskich przeszli w procent ziemskich
 urzędników. Na uwagę, rasługią: biskupi,
 Wojewoda,

Uzu

milie coram. Pro magdys, jax iij z Kar-
 atus na (I str. 118. Wydana Konw.) pona-
 ruzje, liro na Wajsmiego do niz szych woz-
 dnikow, dworskich czy ziemskich odgar-
 dzone truchlo, mowia Kartabox; ad hujus
 muturis. (Heleny matki Lesczka bintig)
 nulum pro meritis ejusque fascies distri-
 buuntur dignitatum, hi submoventur,
 illi substituantur; ut nec Tribunitias
 sine ipsius arbitrio, nec minimas om-
 nino concederentur potestates. (L. I
 str 578. ego hujus ingratia iij wtij muer-
 usque ad filium non maturam aetatem
 Helenay Lucislay arbitrio et ex eantium
 dignitatum et officiorum magistratu-
 tus personis idoneis mandabantur).
 ob, et ad, re i prymatni a miano m iie
 Opas: Bis ruzi, w prymatni iij muer-
 in: statio prima abbati apud ipsos,
 secunda proposito, tertia tribuno, quare
 tu ^{hi} statio; tu ruzi n. 1230. n. Vix. str.
 103. mueli Wajsmich; szdowa, jax iij
 dazy et ad, n nich prymatni iij muer-
 ntle

Alteporz iuz, kazda ziemia znano mitze
niata wlasnego wojewiego (m. p. Tribu-
nus de Lublin r. 1230. u. i. Vah str 153.

Tribunus Cracoviensis r. 1242. u. i. Vah str 153.

Tribunus Sandomiriensis r. 1322.

u. i. Vah str 153. P. Heleka, Tribu-

nus Wisliciensis, r. 1368. u. i. Vah str 309.

Alteporz iuz, jak zawnapiaci Tribu-

nus, tytul Komesa wozit, m. p. Comes

Thames Tribunus Cracoviensis r. 1290.

u. i. Vah str 153. P. Heleka.

Na

Powinno. Długość nie gdy Reserx

Światy przybył na Pomorze, i tam walczy-

wał, więc, wzięt na niego, Wojewodzie,

Kasztelanowi, tudzież innym ch. w. i. d. i.

kom, ziems nie go dnoszą sprawu i. g. u. ch.

(et ceteris qui magistrantibus, m. i. l. i. o. s. ge-

rebant terrestres. Dług. T. str 609. p.)

Jeżeli to pierwszy, i. ad w. i. r. i. o. n. i. a. k. i. a.

inych w. i. n. a. r. i. a. z. y. n. a. t. o. j. a. k. i. e. z. i. e. m. s. k. i.

w. i. e. d. y. z. d. w. o. r. s. z. i. e. m. i. s. t. y. k. a. i. k. a. z. e. t. y. i. j. a. k.

a. i. l. o. r. y. d. a. i. n. i. e. j. d. w. o. r. s. z. i. e. m. i. s. p. r. a. w. o. m. i. l. i. g. a. d.

n. o. s. i. i. W. i. j. e. w. o. d. o. w. i. m. o. w. i. e. j. K. a. s. t. e. l. a. n. i. e. j.

zawzli

[illegible]

porozumieju pr. lawsky senatorsky, pr. sto-
wat godnowi.

U nas i w Czechach byt: Podko-
morzy (succamerarius), za Karpatami
inaczej i w taksie przy stawianiu mazywat.
z Albozium powie brians (r. 1094. u. Fejer VII.
1. str. 1. b.), ze poset Krolewski (nuncius
regis) miaz po miastach zbierac s'etnikow.
Dziwili i w nich s'etnikowch dostawiac
urzedni kowi polu i w nimu Enrius rwan-
mu. W nowym, str. 2, ze Jan miedys w Rygm.
i w Muniyppach, urzedz staty i w
cigianem; tak: Starszyzna i z nich na za-
kazy a na unikata. wstozonych na mi obowiaz-
kow urzedowch; gwarantem wice do tego rni-
wata i ja naleriato, a ten obowiazek pet-
wat wystany na to od Krola Przystan
(1. str. 223.), gdy tym czasem jak to w taksie
z Galla, Komornika wyszta i poleceniami
Krol. Polski. Taksie i omi dny Komorn-
kim a zakurpawkim przy stawianiu stowow.
mykarszy nad mienic mury, ze na
wigg ach byt Przystan i wierszyn i wyzo
brzo

Handwritten signature or mark.

z tego rzędu urzędownikim. Albowiem był
Kawie naczelnym kryli nad królewskimi przy-
stawami dozorczy mądry urzędnik, który
do Komarów, a w Łatmacy: Krowcy do
Kupanów. (r. 1214. r. 1215. III et. 198. Comes
procuratorum Turocorum i. d. et. III.
u Schwandta. III et. 99. 105. Lubanus, Came-
rarius secundus). Także Saloni Komor-
nik z powierniczym z czerem z dworskiego
stwierdzenia, przeszedł, a urzędnikami
go: Podkomorzy przybrał nazwę. Jui
w statucie Karami. Na do królewskich
urzędników Komarnika: Podkomorzy
położono. Także Komarnik czerem stawszy
się z czerem Komory kryli docho doń Kró-
lewskich namów, z powierniczym ty le,
że wraz z zastępcą swoim kryli Podkomo-
rym przeszedł, przez królewskich urzędników.
Ków (r. 1201. Comenarius Primius, Comen-
arius Moraviensis, r. 1203. Comenarius
Praeensis, r. 1205. Sub Comenarius, urbiorum
diplomatarius P. Præensis). —

W brach najwyiszy pisarz Królewski
kryli Kancelarz królewski, toż samo z nazwą
co unad

co u nas Kancelarz koronny w następują-
cym okresie. Atoli że już teraz mieliśmy
i my Kancelarzy rzymskich, na to staroży-
twa dowód aut. urzędowe. Ten dyplomata
z r. 1318, w zbiorze P. H. de la (wymienia
Kancelarzy Krakowskiego i Sieradzkiego;
a dyplomata z r. 1343. (a 53, str. 23) wy-
raża o dwóch Kancelarzach moim, o Polakim
(czyli Jan już wzmiankowany, o Krolewskim i
o Krakowskim, to jest rzymskim Kancelarzem.

Ja -

Tamże: Choryz stat się w Polsce rzyms-
kim urzędnikiem. Długosz (I str. 501. 827.)
mówi o Choryz (armijer) Krakow-
skiej rymy, których było wielu. Widać
że oni gwardya honorową rymy, ento-
dali, znaczą, toż samo co drugi na Krolew-
ska.

Razem zebraliśmy wszystkie cośmy o urzę-
dnikach Stowianach pomiędzy sobą poro-
bić urzędów przedmowańskich były urzędów
urzędu bez wyjątku obywateli, urzędów zaś mo-
narchicznych były tylko urzędy rymy, które z
czasem z wyjątkiem. Rusi nad swojskimi urzę-
dami, wreszcie u Stowian przeciwnie, niż y-
Tam


Tam gdzie monarchiczna i tańsza strata, dążyć
stosownieści do tego, aby li tykrobiał-
ni urzędnicy, rządili krajem, co, ani nas dłu-
je urzę, na wieknie im wyszło miszarskie.
Pamięć sturbi, dworskiej, pietrzej, byli rozko-
m sturbiu kani Krolenskiem, których on
główny roli, przyimował i dłał st. Tedy
federalne wyobrażenia i do stoniam w nade-
są, zachęta, i stosunki tenne utworzyły się
w całej stoniamisaryzacji, i nigdy następnie
przejęto za zasady, że urzędnikom nie może same
wolni ani od urzędu, ani od dworku Monarcha
urządów, powstała wtedy, iż i tykro miszarych
urzędników, to jest tych które t. (ko miszarych
urzędników) Monarsze ustąpiły, albowi-
ter na podstawie miszarych urzędników byli, sturbi-
dniami, a zaś urzędu miszarych i gduisiami
narywan. - Miszarych dopiero następnym
exresie stoty i t. naryw technizm, i t. rasuch
i których nowa narywana ich po tairnie officiades,
ministeriales, curiales, a po stoniamisarych
dobitniej wzmianowa ich w Polsce i stoty i t. naryw
miszarych N^o i t. naryw miszarych stoniamisarych
zami: Worm, Sturbiu, urząd, urząd, urząd
sturbi,

forma 22. pcy 176.
 forma 23 pcy 177.

należy, iż wonomu naturze swojej wywidnej: naj-
 sznerej tamże imiennej - cywilizacji przynależy: naj-
 niżej obowiązani. Tak było na. Już jesienią
XI. XII roku. O. Dzierżawa Podlaskiej
 Która. Podlaska Krzywoustego, dozwol-
 szczyt wojował przeciwko Czechom, wspom-
 inat Galus (str. 298); a stary Kronikarz skr-
 chid. Euseb. w tom II. str. 191. o Mastawie po-
 dat de panu, że on Podlaskiej był
 - rządził. Wskazyw. Tak więc lubo te wy-
 łączy przyjeżdżając z Niemiec, przeciw inszym
 dalszym im. Kierownik, ich powaga tak
 sama. Tak tam, między u nas na wprost. Mo-
 na. howie przed. Którą ^{naj} jakbyż zom w
 kraju Szlubiński najdziej wrobień urzędo-
 wa anta, mające tych Urzędów now podleg-
 łą, kto ich brali za świadków i ta to jest
 główna przyczyna, że na antach urzędowych,
 bacz publicznych bacz prywatnych, wszystkich
 podpisu natrafiamy. Steiner (str. 32) mi-
 ości to tłumaczy: sądząc, że to tylko ci urzędnicy
 urzędowe pisma, poświadczac mogli. Czysto
 jedna ciota, że na urzędach sprawu mater rozodła
 prawu publicznym i inżynierskich stanowią, na to
 dowody.

165

О провадъ и дѣйствыя яванъ въ ~~парламентъ~~ пенноу:



F. tudoricus arte nadania dziurzymy.
na nie nadawamy tych prawn

W. 2. *Scirpus Purshianus* Steud. Pennsylv.

Oide sto umkash rashs drag uch pomidry
 vradem a drovriavay, tudrav pomidry
 drovriavay

drurawca, ~~tychże pomogły obywateli~~
~~czyli~~ drubiciami stani witaat
 nadania, jeżeli nie powiedzano w akcii
 że za ustugi peticione rząd daje dobra
 prawem druidziernem, wtedy po śmierci
 drurawcy, spadły one na syna
 jeżeli takiego nie było wra cety ter do-
 bra do rządu. - Pte mazy wra usze
zna. Jeżeli zaś oddano dobra prawem
 drubici twa, w braku syna spadły do-
 bra na rod emartego pte mazy. Ta-
 kimi warunkami do rządu mogły wypo-
 rządzić nie mogły pte adarz, bera-
 powa rmiem rządu. Nawet nie dosyć
 było na tem pozwolenia, lecz potrzeba
 miało być zawolenie syna, lub
 innych drubiciów pte mazy. Wra-
 za, akta uroczdne z r. 1232. 1233. 1235.
 1234. ~~1236.~~ a r. 1235. i następ. ^(przywilejnie)
 Było tu więc takie ograniczenie, jakie
 miało miejsce w r. 1235. w stosunku
 przemyślenia posiadacza nie nabytej
 lecz stałej rządu lub przodków ochow-
 ców.

roniej. Ponieważ, jak się już wyżej rzekło
nadrych Monarchów feudalne stosunki
mi wziętaty z narodem, więc też mi ichom
cierpieć a nas feudalni pod żadnym porzeczem.
Aż na wrymione przystęgi dla kraju, męgnom.
dramo do czasom, drierianom, czasem ja w drier
drieru xaminiają, lub męgnom od nas
supetnego drierdrieru nadaniem. -

Ważne xachodzi pytanie, jaxich istotnie
praw maby wiat posiadacz na drierianie pr.
wim pusić wim do Rzeczki kiedys mrosić mójcej.
Mnimam, że do drierianego posiadaci me
malerita prawem notasnosci, nie więcej nadto
notasnym prociemysłem potrafić z nim mędnym.
na prociotaty xas reszci ninać tylko wrytke.
wani. Tak więc rybotowistwo, polomani, i wryt.
kowanie z nasom pmiomowi i xbirani i xchori
i burwi na pasremi Mewnej tozody, gtwonij
gati, i prziemysłu gospodarsku męjsioci
§ 143. p. D. C. dochody z bronnarow i mty.
mow prociotaty notasnosci, Krośa, chyla jaxich
Monarcha nadajze posiadaci męgnom i z tych
praw rozent drierow lub cithomini, lub co
męgnom i z tych

Ważne

magistris suis bywato do wrogo iego 2 soby w
rytali jacy pusciot obierzawez. Przerz.
tem Kromer (str 184. 128) rezept. liberos au-
tem principes erant ubi que piscationes
atque venationes, alias non erant, ne in
eius quidem cuiquam fundo, absque pecu-
liari principis indulgentia). i. Varasce-
wicz (Kato. 379). twierdzy, ze w Polsce niabyto
wolne myślictwo, w dobrach nawet obierzaw-
nych, i ze to prawo kaxaruzie torownary-
wato ię lesne. Smarto insze anaxemisz, jacy
sę to w nari nierz, sam wywod o porazku
monarchicznych raz dom i feudalności, dowodzi,
ze podobne prawo o polowaniu istnieje u
nas nie mogto, a jizeli tu i owdzie, w ska-
ruja, Kromer i inzydome akta na pro-
we mytaz onego polowania. Krolowi stur-
cy, rozumem sie sę tanowce tytko do dier-
zan od rzadu niabytych do rozciągato, albo
do dobr tych, ktore Monarcha na fun-
dusz kapiow duchownictwa, mytaz
jacy pitalnani dla siebie, lub rosta-
nizaj je. posaronym, stawany na nich
prawo ruzetniej wttasności scum oenu
jare possidendum jacy sa narre wrozdome
myroza

Leor jominozowy do 20 praw
leżne

mprae aq. ant. Dose' hydri n. t. m. i. m. i. e.
 m. r. u. c. i. ' o. n. i. c. m. m. a. n. i. l. k. a. u. r. y. d. o. n. g. e. r. a.
 n. t. o. m. a. r. i. b. y. s. i. o. p. r. a. n. d. r. i. n. o. s. i. t. u. r. e. r. d. r. e. n. i.
 m. e. q. p. t. a. c. i. o. m. a. i. ^{catkowicie} ~~m. d. r. e. n. i.~~ (r. 1203. u. l. o. m. m. e. n. t.
 I. i. t. r. 892. u. m. o. m. n. i. u. t. i. l. i. t. a. t. e. e. t. f. r. u. c. t. u.
 q. u. i. m. u. n. o. i. n. e. i. s. e. i. t. e. t. e. f. f. e. p. o. t. e. r. i. t. i. n. f. u. t. u. r.
 u. m. n. r. 1290. u. l. e. l. i. u. i. i. t. r. 204. 205. d. e. d. i. m. i. s.
 h. e. r. e. d. i. t. a. t. e. m. j. u. r. i. s. t. h. e. o. t. o. n. i. c. o. l. o. n. d. a. m. i. n.
 r. i. v. u. l. o. m. u. l. t. i. n. d. i. n. i. u. m. c. o. n. s. t. r. u. a. t. H. a. b. e. a. n. t.
 e. t. i. a. m. s. i. l. v. a. m. l. i. b. e. r. e. i. t. a. q. u. i. b. n. u. l. l. i. s. e. a. n.
 d. a. m. p. r. o. u. t. i. l. i. t. a. t. i. b. u. s. u. e. l. p. r. o. n. e. c. e. s. s. a. r. i. s.
 i. n. t. r. a. n. s. e. p. r. o. f. i. c. i. u. m. h. a. b. e. a. t. e. t. i. a. m. l. i. b. e. r. a. m.
 v. e. n. a. t. i. o. n. e. m. i. n. d. e. p. o. r. i. b. u. s. e. t. p. e. r. d. i. c. i. b. u. s.
 n. 1326. T. a. m. a. i. e. t. r. 229. l. i. b. e. r. a. m. h. a. b. e. a. t.
 v. e. n. a. c. i. o. n. e. m. ^{i. n.} o. m. n. i. b. u. s. b. o. n. i. s. s. u. i. s. q. u. a. n. d. i.
 e. u. n. g. u. e. r. o. l. u. e. r. i. n. t. n. 1284. u. l. P. a. p. i. i. t. r. 81.
 h. a. e. r. e. d. i. t. a. t. e. m. e. x. i. n. t. e. g. r. o. q. u. i. a. m. u. n. e. i. n. p. a.
 t. u. r. L. a. t. o. i. n. u. m. c. u. m. v. e. n. a. t. i. o. n. i. b. u. s. s. i. l. v. a. n. i. s.
 e. t. c. a. s. t. o. r. u. m. o. m. n. i. b. u. s. u. t. i. l. i. t. a. t. i. b. u. s. p. r. o.
 v. e. n. t. i. b. u. s. q. u. e. d. i. c. t. o. m. i. l. i. t. i. l. e. d. r. o. m. i. s. s. u. i. s. q. u. e.
 s. u. e. c. e. s. s. o. r. i. b. u. s. j. u. r. i. s. h. a. e. r. e. d. i. t. a. t. i. o. i. n. p. e. r. p. e.
 t. u. a. m. l. i. b. e. r. e. c. o. n. t. i. n. u. i. m. u. s. p. r. o. f. i. c. i. d. e. n. d. a. m.).
 P. d. y. b. y. ' K. r. ' l. o. m. i. s. t. u. r. i. t. o. b. y. t. o. p. r. a. n. c. o. t. o. r. o. m.
 n. a. l. m. s. y. s. t. e. m. i. c. h. b. e. t. m. i. j. a. t. h. u. g. r. a. n. t. a. i. c.
 n. i. c.

zofus

niechby to, sobie wyrobił pozwolenia p.
1214. 1216. w zaborze P. Helena diploma-
ta: Archivum Capituli Krakowskiego
procurator, a więc pukał drogą, co z czasem przed
r. 1232. wstąpił w rękę Kobi. Biskupa Por-
mansey prawo polowania: w dobrach biskup-
stwa Monarske dotąd stwierdzonych wrogami,
gdzie on dobra Krakowskie nadał Kapitu-
le strichid. Enem u Sommer. II str. 91. od
Krakowskiej Kapituły, polowania w jej
kniżach, i niechby się zobowiązywał
do tego, aby co z utowionej zwierzyny
oddawał tejże Kapitułe, na znak renowa-
cji istoty gruntownej i ulepszania,
Księża tylko uproszonym i uobem pro-
wadził na sumę. Toż samo rozumie nakazy
w prawach do propinacji, które miał
Księża we własnych swoich dobrach.
Quod namto stawią, antea uide-
(r. 1250. in Val. str. 109. Stationes etiam
Ponatorum et Pistorum non debent
recipere, sed tantum in transitu nostro,
causa necessitatis panem parare, nostri
panifices

panifices potuerunt in villa pro nam:
 nata r. 1282. w zbiorze P. Helcha, piestoty
 ius bractea potus non recipiant,
 in uis, inter quos mi inuato byi wolno do-
 brom Krolewskim wstawiać trunku na
 myszcyx prywatnym wioskum, ani inu-
 pniai tamie obcyx piekarom chleba,
 chyba w procierdzie stanozdy. Monarchy.
 Inuadit te wioskum inuato inuaty bromary,
 kiedy siez ber obcyx trunkom inuaty obcyx.
 Inuadit siez, takie w Archivum Kapitu-
 ty groens - natoli inuaty Przemyslskiej art
 urozdowny, prociardziez w prociardziez darty,
 ale inuadit siez, w uis. Inuadit na dawne
 crasy, inuadit siez, inuadit go stawimy obor
 z inuadit antem r. r. 1256. inuadit prociard-
 nym (jest to prociardziez inuadit inuadit inuadit
 prociardziez Krolea Jana III r. 1681. inuadit inuadit
 inuadit Biskupow Przemyslskiej, inuadit
 inuadit: horro secundum dispositionem te-
quum a Nobilibus in bonis suis liquores
comparare et proprimare concessum). Pro-
 ciardziez inuadit inuadit, inuadit inuadit inuadit,
 inuadit

Ma-

raz d i prywatni, jak w innej tax i
w tej milość walczeraty, się w obiepra
wa, polując na cndrem, lub inny ch
się tego rodzaju do piaszajgo. bezpru
mion: co wszakże nie przeciwno nasze
mu nie dowodzi twierdzeniu. Nad tubex
mówię, że Maxdennus wolno było po lo
wai na zwierza (str 404. 405. myd. Dobro mi
liberum erat uni cuique feras venari) status
nie drinzi się, nad tem, że stowebingallie
crystawa Starego powiągali do sądowni
miedzy, bo się ^{nie} dmiada, nare, optarai ka
zali temu, kto zabije drinzi zwierza
na własnym nawet gruncie. Po chi
wego krola ustur ni się paze do tego
stopnia posuwa, li z drinzi, iri domo
drze, że ktos z rodu ich lasow na
swoim utumowszy gruncie zabije, kane
zwierza, popełnit kradziez, nie za to
my wize, lecz za nadwyz, zemi cudzej a to
śno si powiągali go do kary. —

W Czechach były feuda i lennosci, i krad
tawo wyttom kary i sobie morza, dla czego
w nich

a nich rybotow stwo i polowanie nalezia
 to do Krola (Dobner do Hajna III. str. 336.
 IV. str. 229.). a wie gdziein drzej wstraxie, jak
 na drzej iawniech gruntach miedzi Krol
 Presci miec to prawo: gdy jak sie w II
 tomie tego dzieła powie, w szysko co sie
 najdobrze na ziemi i wsiemi, nalezia to
 tamze do wlasniceli. Innych sztosian
 szkie ludow prawo dawstwa, albo o fen-
 datny ch i teny ch albo jidny ch z dwuch
 tych miow, sto sunka i omiemy w tej
 mierze w II tomie dzieła naszego, rozbi-
 rając rzecz o posiadaniu. Tym czasem
 wygotawidliemy polsko-lemie sztoskie,
 arieby lepiej on az dziej jak sie sa nasze o
 sztoskie i lemie sztoskie i sztoskie
 ludow wyobrazenia. } Cho ciaz od rzadu
 odierzone wstaci pewne obwarowany
 przepis, jidnakze po cztach ich na tasce
 opiewat sie, mo narzej, i dalsze wstaci
 tych powodzenie ^{nieporozumienie} sztoskie na drzej drzej
 ramieninie a nawet rozporozdzenie
 miow sztoskie, rozprzetnie tak sztoskie
 od mo narzej

per

od monarszej kasie. Wexaruzi na to,
pichli się mi myśle, sama narwa w to się
tych, nadawana im w artach wozdomych
Cesarskich. Słaznich. Niumum czy
przez umytek, czyli umysł mi wyraz Clas
ke wydawnosmno w dyplomacie kas:
kim z. r. 1235. w Kbirra, str 330. Wzrak:
ze owe dreedrietwa Klaske / Kladske
jest myśla pisać o nim, których zanadkiem
P. Palacki (w Praspis. XI str 102.) i ga:
dnajć mi umie, na tego rodzaju w to się
wskazywać się zdają, znadby wypadać się
myrany Claske, Claske, na myrany
K'laske o laske, poprawnie nalerij. Janor
podo bieżniem jest do prawdy że rumnost
e czytać nalerij o, i sedytane sz, w
dwóch następnym dyplomatich zawa:
drają, na 1 zamieć potrzeba, jak w
pierw szym dyplomie stoi: lub co by było
poprawnie, nomicz, a więc na uwagę za:
stępują, więcej, odty, czyński przedim
k (polskie kas) od wzroku na laske o
trzy manery

trzy mamy wyraz tas samo w olasne
 anarazuy. Mojem więc zdaniem dzie-
 dziektwa klasne czyli raczej olasne
 dyktu tanie, które o Monarszastaske ty-
 tuł swój opieraty. Poświadczyć tu tak
 woj. ku jego ewacuacji tasce proinity
 dyktu ci jak uwaria P. Palacki
 Włodenskich wotści czyli Włodarskich,
 od dziektwa panów i Władysław bresnich,
 tudzież od dobr' napisanych na ~~fundamencie~~
 undisze duchu mienstwa. Wypadato
 by proeto że imi olasne lew raczej
klasne olasne pisac się powinny. -
 Z tego rodzaju wotściami, jak u mnie:
 mam, zostają się wezwirzawowi las.
 Nawy, czyli, jak tam narwana, lasanki,
 w listach wiedzomych lasoskich wy-
 minieni las lasanki i lasanki.
 dę, itd. (69). i Vademini tu wy pada;
 lubo o tem nie mi przypominać w stronie;
 ku swoim P. Linde, że nioz gmin dołgi
 narywa lasankami lasankami lasankami
 Drongich

Ja.

drożych na granicę, którym wianem
tym sposobem chleb zapewnają, tak
szy. U nas na powiatku XV wieku, daw-
niej szych dowodów dostarczyć na to
nie mogą. Jak się o tem z gumińskiem
pisy na polskiego z. r. 1414, wzmian-
kowany, nazywano tak nazywano chlebem ob-
darzonych i sturibus i koni chlebo jedza-
mi (chleb tak nazywano jedzącymi). Lecz rzecz
ta do ręk białoruskich zostawiam.
~~Stwierdzenie, iż przedtem, gdy
wiedzieli, że chleb ten, który
w gumińsku, jest~~

Band III. O gumińsku
i jego prawach.

Stwierdzi Jordan (de origini bus stari-
cis Vinclabond 1795. str. 85.) że u sto wian
ogólny podział ludu był na szlachty i
nie wolnych. Lecz świadczą, że zanie-
sława Lew, że stowianie u gumińsku, z
tutejszymi, gumińskimi ^{gumińskimi} i sturibus i koni
się pierwotnie innymi i ciżbami i klasami.

Pozniej nawet, oclnając si nich nastali
pansowie i szlachta, nie weszli do nich
do rzędu szlachty, nie należeli, byt ni-
wolny, lecz drucili się na wolność klasę,
roznie miał narazy, i różne prawa, jak
się i karacz okazi.

forma 23. pag. 184.

forma 24. pag. 185.

^{nazwisk}
Zrozumieliśmy i jakże widać, widać znawali
się dając, że różne wroczodzień koleje gmin
stwierdził się, i że dola jego pogorszyła się
słupniow, jak się stan ranow i szlachty po-
depirat. Pominęli język na 2. II. wieku
wymieniają, wyrzucił rob. chłopi i stare znawcy.
tyż widać, iż stuga. w Kodeksie Fryderykowskim
to: boisab, stuga, taxe w jakim wzięto do-
wypn. niemieckim z r. 86. (Pamiętniki Kęp-
penc, str. 13.), w utamku Oreskiei Evange-
lii i Jana Klasi i stugi, a w Evangelii
Ethomari (z Oslavina wyjd. 44 anki str. 384.)
rab i stugi. Prawda, Russa roba z niemieck.
nitiem na jednorękatnie rab, a widać, że
jakoś więcej od niego pominęli język Klasi i stugi.
i niegdy w epw mi najęć o rob i znawcy ni-
dola przysięg, rufę do niego. Same tylko pwe-
Ege. Oreskie. z 8111 wieku w lepszym znadzie ma
wypn.

el

vyraz rob pojmuja; mate chto preimobit' to
vrazen rozum i'ye / Star. byla. I chto 18. 193.

15. et 41. 199. 212. 11. prod. Knie jar chris jeseum
Polacy nobilitacim nary waja, druce. Kni

od roboty roba prachu dze narwisz, ale owizem od roba wyraz roboty

[illegible]

Sciez: bo w najdawniej szym pomieszczeniu
na Stwierdzenie (w Ewan. Ostromi. et

129. n Dobrowieski. Gravit u Meth se notino

šet roboťojni tebe i tvojim i synom bogu:

tych rodzin mających własne siły chro-
bowe, robotę trwali się przez nich, robami.

~~from~~ me by the by, again in. Alced-

każ jedna praca samego tyko gmina sta
ta się udręciem, musimy się i wywar rob

Prinziadomego jist on poverztku, shad'e' pow:

stat 2 tain's kigo pron (pwer) pwer pwe:

now tutaj, zgłoszę; stać, dopóki nie jechać.

nie mo wli' rob. cydy ty miz asem inni Stowa

mi rab wyznawia, i tak się wstać i wstać nar:

...wsz Niem. proszę tego ludu, -

z Narwa Antop jest Stowian'ska; jej zna-
czenie podobnie w i 'rob' przecie dźwiz kotygi.

Story

Wtóry nazywały się w Czeskim języku
~~chłupy~~ ~~chłapy~~ (pilus, villus); nimeniam
 więc i tej przymiany; to bardzo wresz-
 nie (bo ten wyraz ale już w odmiennem zna-
 czeniu znajdziemy się w Jarostawie Prandzie)
 nazywam ciemnego (ciemnego). Bohemian
 34% / męzyszanę chłopem: przeciwni prze-
 wyraz ~~chłopy~~ (goty) młodziemian rozumiano.
 Już wyżej mówiłem na to uwagę, że
 można użyć dla ludzi czyli męzyszan, odwrócić
 no od etym; tu czytamy uwagę, że ~~nie~~ ^{dotąd}
 gmina Stawian'skie pod wyrazem chłop
 tegoż rozumie męzyszanę, o czem nas
 pismośśie i przystawia; Wójcickiego
 przystawia i przyprowieści z XV. XVI XVII
 wieku w Warszawie 1836. str...) przenoimy wyraz.
 Niegdyś sami panowie takim się mia-
 nowali: wyrazem: bo kiedy podtęży Her-
 berstein (Karamz VII str 184). Prusini
~~mienili~~ ^{uż} być chłopami swego Monarchy;
 a Węgierscy Magnaci chłopskim naz-
 wiszkiem imionowali się, oba gani/na:
 wet i później kiedy kmiel prostego or-
 narat

172

nawet chłopów, nawiązując do nazwy, nie
rozumiejąc, być może to wstawionym słowem,
mieszkańcami... Tak i w Czechach w XIV.
nawet wien, mieszan do rzędu chłopów
kierano (R. L. C. § 37.) chociaż już i w XIII
wieku nawiązywały do sejmów.

Pierwszą łosą należy porzucić
wyraz smord czyli smord, którego różnicą
Kamurzin (II przyp. 67.) do smierdnie wymo-
dzi. Nastawienie jest godne, rzecze, że
Lubo wyraża smordzie, smort, smierdnie,
smieci w słow. kop. i na dawny język sto-
niański, przeciw nazwa smord, smord, jest
nie zupełnie obca, i ten wyraz był tylko
u Słowian nad Bałtykiem, kamieńskatech
a z ludami wschodnio-północnego sąsiedztwa
się złączających, był związany (Skarby k. star-
zitości I. str. 47.). Wyrażony on przynajmniej
Tymiecki gdzieś to wyraża smardone, za-
tem pominięciem prawda dawstwa polskiego tego
okresu smordów nie ma; ale czegoś innego
o. i. i. pominięciem polskie następnego okresu
(z. i. i. str. p. w. smierd, smard). He i. i. i. i.
mieci

mieli smrodow o tem winowcu, a na kwie-
 ka woli smrodow o ktorej wspomnial
 i tndrej z Dole (23. zaloba z uziwna).
 Ale wyraz ten Rupertini jest obcy pom-
 iksom prawda to wszyskich z nar-
 pascich stowian. } Taki sam niemal po-
 chiat rachdrit pomiz dry gminom jak
 pomiz dry panami i stachta. Bo ubodry
 cryli jak pomnini Czeskiego jezzyka
 prawda to mowia chudzi ludzie chady,
 w Ewang. s. Jana, iton Kopy, lub jak iz
 serbani wywara prawo sieroty (tak iz wy-
 warano i w brachach ale budo radko. Put.
 I. str. 223. nedostatek na a iroten), wroto
 mowia ludzie majetku probawieni, wol-
 nosci swojej wrze sa, a icha swoje utry-
 mac zy cie, stachta ubogatszych przyjmo-
 wai musieli. - Stachta koni pti mierzniej
 stegami, pti ren'kiej poselniaminary.
 wansitamek. czechniej ewang. s. Jana i
 Wacrad). Intadati oni czechach wzpote
 mi z Otr Kani cryli wolnosci / uwolady.
 Glagolita Otr. w str. Kopy probawionymi
 Andrii.

the eu

Andrzej ulegając planu. Wszakże Otr-
ków los Ołpiera nam później zrezydował
(język na cześni, Również w 222. 204.
433.), w takiej małej barwie. W dawnych
promienach język na (dr. Troi u Katarzyna 178.
w starożytności legendzie o S. Wacławie
(i Nestora), tudzież Ruskiego i Serbskiego
prawodawstwa, Otracy i Ołpieri (w piśmie-
nym tego wyrazu znaczeniu) za jedno
się biorą. Wzrost Otraków wyrazu Otrax
nie jest znany; wszakże zdaje się być spro-
krowionym wyrazami otaxia, ociurki,
które w Ruskiej, Prawdzie i w historycznej
monarchii sąsiadujących Rusinów około Prie-
wolya w Galicji mieszkających, oraz
craja, pewna, opłata, w zbiorach i w piśmie
kroczących pod nazwą dla celadri w miejscu
pięć razy dawana (P. Rosubrewski, w roz-
prawach z r. 1823, w numerze 8.).

Z Otracy różne przechodziły koleje,
choć ich jako i cięty gmin porabiano.
ny swobodę, niewoli przy i skato jarmo
jego, jarmu, w stonach Kyp. i w Włocławku,
od którego

rum r. 852. Sclavi liberi et servi
in Polonia) I. 17. 25.). Instatejmych
pewnodziejie wasow, rzadko mowia,
cnotas ciulach gminnego rodu:
kuzynki bawiem piewnodzili ci in
pewnet szlachty, cheje uniknaze sz-
cis ku i uragowiskaz. Po panno-
wie i szlachta, ile wzumieje, intens
wtasny mekali gminu nyzkubry-
wazy go w swego braterstwa.
Wszakie karoy Monarcha dzielny
był opiekunem gminu i bronit go
od miska mownych. O Protestancie
Sniatym wyraznie to potwierdza
kronika dawny (mowit ten król do
panow regiam majestatem in plebe
persegliu. Gloria inquit est prin-
cipes in multitudine populi et
plebe deleta quid nisi ignominia
regis? wita J. Stanislaw 348).
W prowincyjszych krolow, probowal prze-
godyn Karimiera W^zren azytaz
w tym wzgledzie. Panowie szla-
chta

i szlachta dwojako uciążliwie traktowała
 mych ludźmi, własności ich grabież i wzię-
 kstwo nad obowiązkami wstawało na nich
 i zrazem. Kwarażąc na to co my wyżej o
 szlachectwie i rycerskim powołaniu pisa-
 nali atoli, utrzymywali że gminne włas-
 ności nie posiadają: to tem samem że ktoś
 własności miał więcej, do prawa rycerskiego
 a więc do rzędu szlachty, musiał bez wątpie-
 nia należeć. Wszakże przy pomnieniu sobie
 czyte luki narazy, że i Sottys do szlachty rycer-
 skiej obowiązkami byli i przez to w pewnym
 przynajmniej względzie ustulali się, szlach-
 ta zwrócić na nie będzie. Wypadek nie więc
 ten uważać, że na mocy osobnych nam to pro-
 stano wien, czyli z wyjątkiem od ziemskiego
 prawa, gminni nawet ludzie, to jest ta-
 rzwani villani, własności posiadali mogli,
 nabynając jej za pieniądze, od prywatnych
 jak wyrażeni stoi w statucie Karolusza,
 przez to nabycie w poczet szlachty przenie-
 szone z czasem. Tędyż że opowie Sottysom
 byli i wzięci i czyni z wziętych, kmićciami
 także

Na

także narwani. Niekiedy są tylko
krajowemu prawa niepostrzeżeni, co ty, si,
i do rządnych użyczeń względem pań-
stw, których nabyli własności nie byli ob-
wizani / r. 1280. oryginalny akt z archiwum
Klasztoru Tyńieckiego wyraża się: live
sint soluti vel simplicis coloni aut
tabernarii, r. 1290. u. Nax. str. 96. live
ceterique villani in territorio ibidem
prope Thentunio locati). Rozumieli się ci wta-
ściwie od czynszowców wzięli od opłaca-
jących czynsz z posiadanych gruntów,
których, jak się rzecze, kmieściami zwano.
Ponieważ oni wtaściwie: kmieści nie byli
się do gminy, prodo b. mierz i Serbskiej prawo-
budzi, własności nie ruchomej, więc ich po-
siadających do gminy liż, prodo ich
także Stomare statutu. Karmiście sto-
pami narwat. Wszakże gdy: kmieści z
prawa nie kryją swej własności, do pro-
wa ryckiego należał, tak onych Wila-
now jako: kmieści Stomare nary-
wają, ubogą Uachtę. Ale w tacińskim
oryginale

oryginali i do różnionych villani od Kimethones,
i wlepmy ich na prawo pisane statutu Karimii
mimoza wzięcie różnionych, rachowano / 2.
uwagi J. S. Baudouin do statutu Karimii
na str. 40. 42. 44. 63. 66.). Wpisanie
statutu, pauperes milites villani religiosorum,
wskazuje na własność wolnych ich ja-
kimi byli gminnego stanu ludu i na
służbę własności posiadający; czyli wka-
zuje na posiadanie, sołtysztwo z prawem ry-
cerskim (stał się imieniem i Ritter-scholi-
sein J. S. Baudouin, dr. I str. 294.), tu-
dzież na wciwystych czynach sro. wnikom. Po-
kazuje, iż to. z aktu urzędowego Włazkiego,
z r. 1293. (u i ten reb. str. 433.), mowa, którego
Hrabia Parszko, sprzedał Rodostawowi
Kmicioni swoje dobre, i zapewnit mu
prawa jakże sołtys i Włani, na inszych
tegoż dobrach osadzeni, posiadali. Jesz-
cze dawniejzy od tego aktu przywilej
Lyncicki, wspomina o własnościach dru-
żnicach (hazredes) i z tego względu Va-
rusiewicz (II str. 294.) prawi o drużnicach
Kmicii

per

Kmiec, ażeby tam powiedzieli, iż
ci wtaś ci nie, lubo wolni od ponosze-
nia ciężarów dla Księcia, obowiązani
są, przeciw płać czynsz Opatorowi (Prad-
nik cum una taberna cuius heredes, Miles
et Rator tres sectos solventes: quas vi-
de ab omni sunt pensione clavis im^{mu}nes);
tem samem damo pozwol, że tu nie wtaś-
ci cielach jest mowa, lecz o czynsz równiakach
czyli o kmieciach, nie Rupert na, wtaś nosi
mających, kiedy księga czynsz opłacali.
Dopiero ci wtaś nosi wiecys ta, posiadali
Kmieci nowi narwis ko, bez względu na
to czy wtaś ian'skiego czy nijskiego, ba
nawet czy staro'skiego tam ludzini byli.
A przegwiłd jest w archiwum Klasztoru
Tyńieckiego chowanych, czerawo wyry-
tatem uregowały o obywatelach Krakow-
skich, Opator Tyńieckich Kmieciach wtaś
nosi czynszowa, w do brach Klasztoru
posiadających, takowa, że wiecie, opata
opracowan są, ujęte / r. 1398. Johannes Stal-
haber

Sirbis, civis Cracovienis, tanquam Kme-
tho noster in villa nostra Prandnik,
 imoni Opat. Toż samo powtórzone w przy-
 wileju z r. 1404. W przywileju z r. 1426.
 Stanisław Opat. zermaje, że przed nim.

honestus et providus vir Nicolaus Crac-
ovianus Civis Cracovienis tanquam Kme-
tho noster de villa nostra Prandnik
recognovit, quod allodium suum in dicta
hereditate nostra Prandnik situm em-
phyteutico jure Kmetonis vendidit).

Wyśtużenie są statutu Kazimierza (str. 42)
 o alijus villas pauperes milites aut vid.

lani religiosorum, oddat tto marz z r. 1441).

abodry dyachoricy **abybo** kmycore za Koniuch.

Skąd wi dać i ślaskta siedzą na czyszu
 Kniuci noita narwisno. +

W sąsiednich Polsce krajach gmin
 posiadat. takie własności. O Pomorzu

napisał mi to świadczy Gallus. (str. 302).

Albo wi Stronski (str. 436. 437) re włas-

ności posiadają, u których gminnego stanu ludzi

narzyna

2a-

nazywano w Brechach wiesniacy wo od-
powiada tu. in'skiemu villanus. Karix
(to maie statutu Karimierza p. 1260
str. 113.) Wilanow polsniak wiesniacami
nazywaja. Byli to po wiekszej czesci
ludzie podobni Sottysom; jacy u nas
byli w nastepnym okresie; bo prosia-
dali mate dzierziawy czyli Sottystwa
z obowiazkiem naliczenia do rycerskiego
poranka. i. Posili oni w Brechach wrob-
ne narmiska; i tam ich woliny ornaraja-
ce, nazywajace sie Swobodnicy, Diodynicy
i Karawnicy; czyli ludzie swobodni,
gromadzi drze obiectwa i osady w rawnem le-
nem na dome (na prawa, lennosc) majacy.
Z Wladyslawami na jechniej ktadzie ich
szali P. Palucki. (zaspis XI. 2. str. 69),
ale sie myli, bo ci obywateli do obrotu
publicznego nie naliczili; i wywarili
z nich 2 Dudy 14. wlotow i 14. wlotow
dykow ludzi; czyli gromadzi jak ja ro-
zumiem wlasnosci gruntowa, w niej
posiadajacych. Palucki ich wiec byto
dawniej

forma 24 p. 192

forma 25 p. 193

dawniej: albo wim jak później u nas
 tak narwamił Wybranów i Set tysią
 ruzgo wam z wtasnością, i na cżynstow.
 nixon albo chto now obracam; tak jui
 w tym okresie dopuszczała się tejor
 samego z gminem Czeska Słachta.

Ca Rusa materet Karidy, dla gminu
 kto się w pu wet dworzan nie listy t. Wierak.
 re pomiędzy gminem cypli ro'niemi gmi:
 na klaszemi, byt rozmaity, przedziat;
 jak to niżej o cżynstownikach monie
 powiem. Prawda Ruska cze'ito mi'ni
 o Gospodarach (Gospodar, Gospodin, Has.
 Ladar) cypli o wtas'niach wiejskich i
 miejskich. Względ mając na przemysł i
 handel szereg'niej późniejza Prawda
 Ruska zwro'uta uwagę na wtasno'ci
 niernichomą, miejską (ogniszore). i p'wie:
 clawny ty chre Og'niszore ~~am~~ nam naru'uta.
 Prusa b'owim Grusna re gdy u Czech'ów
 Og'niszoreni (jedną ty chre o niich r'ndar'om
 u Wac'arda pod wyrazem Amis cemin
 Libertus

CO

libertus wzmiankę; nie z tego względu gmin
variażali, na Rusi byli to raniomni:
i obywateli, w oich Tjijnowi i Komi:
szach mający. Rataja nazwisko rana:
chujony w najdawniej szym piśmie
Stowianickiej mony. (dł. Troi i Rataj str.
178. gdzie wzdolci (Cresnie dojna, orna:
czajac mamie) i Rataja, zymie sz. praw:
wał), w piśmie o psieku Ggoro wyraz w
antach woz do wrych Węgieńskich (z. v.
1272. u Tjijna V. I str 262. ale i w wres:
niej szach) w piśmie w Stowianick (w
Kollara I str 286.) w ułamkach Stowian:
kow Creskich (Bohemat w 679. 733. Pakt.
II str 296.) studzi w prawach maramie:
kich wresu tego; a we wrych tych
zrodłach umawiają Rataje i Podrataje,
robnikow, (Rataj, Ratahaj, Orataj, orataj)
baj ratat i ich baj rygnstownikow i pod:
danych, jak np. na Węgieńskich. Ratajow
przemierzała Ruska. Prawda, gdzie u 29.
wymieniony Tjijow ratajski, jest zdaniem
mojem opis mianu iścieńca Tjijna
dodane.

do danej przez przepisy wady tejże Prawdy.
 Bo widać, wady to miejsce, nigdzie w całym
 Ruskim prawodawstwie z obywateli o
 nasion, nie powiadam o Katakajki -

Prawda Ruską (43) - stanowiąc o'linie
 pomiędzy granicami Księża, a ludźmi, dra-
 giel. Niezgodnie z prawem, że o potęgę i siłę;
 głośniejsze wstrząsanie ^{nie} ~~za~~ opłacałoby
 także z samą, i tak i z Księżem str-
 ków narodził się. Ciepło, że głośniejsze
 na, niezgodnie. Nie powiadać, że ludźmi i po-
 liadali, w ten sposób nie ruchoma, i ciepło z tego
 względu, że widać, że prawo jake, wartości
 do ich osoby. Przeciwnie było u Serbów.
 W ogóle narywan tu gmin Serbami (od-
 dawnego pokolenia, i gmin, tu widać, że
 które niegdyś Serbów rozwijać mieli)
 (Praktyka na starożytność słowiański, i tak 44)
 w sercu, że drżało na go na ludźmi i na
 obrońców ciepło poddanych. Do ludźmi
 liczą, że nie równo, co nie (44.25, pr. 3.6.)
 tudzież, w ten sposób, który lubo z powodu
 gmin nosi i swego rodzaju, reprezentacji
 na sejmie

SM

na sejmie nie mieli; ~~na sejmie~~
~~ich~~, jednackie posiadali wlas-
ności. Także w, dowo lnie rozrządai mag-
li / ljudnie ko zemlji imago swoje nasz
tinu § 108 pr. D. l. Skąd spróbo wali
natery zdanie P. Palackiego w branyj
Xb. str. 74. który utrzy musi że sama tylko
stała cześć Wlastelni niech gien toż
własności. Taniż stan rzeczy był na
Węgrach. Wprawdzie węgierskie pra-
wo wstępnickie ludki do regu nobiles nie
natery, y h nary wa. serwi; wprawdzie pomię-
dry nim wyrażnie odrażnia tax. rwanym
val gares hominis, tu draz serwi. A cho-
ciar częstokroć rozumni pierz serwi pod-
clany ch; nie wo lnieli w, jednackie gdy
kno'ur; i o tem, że oni takai posiadali
swoi własności, znać pierz to daje, że pierz
nich; własności gminnego rozumi
stanu. Do nich polowu notu Stowian,
której w tym stowianu znajdo wali
do Madziarom, swoich Turcy i t. p.

Sobrowie

i chrowie do Serbon. Naturalny byto
 bosiem rzece, re sto wian kto ry sz
 me imachiasz rzy i, roli rzyli Madriam-
 me w poret gminu, stem wrelaxo
 rastoreniem. w prawie, iz swobo dz swo-
 jay, zatory mija, iebes quogre hospes sicut
 Navi vel coeteri extranei qui in terris
 laborant aliorum, mowi Koto man u W.
 E. st. 150. Glexoe wze w Wz gias kiel
 ustawach mowa jest o tax swanych serwi,
 natury rwarax natnarenie, ktore do nich
 przywizuje prawo. a odgadnie my o jakich
 do ludzich, czy o wlasiciclach lub krym-
 stownikach, czy o swobodnych lub podda-
 nych, a nawet czy o niewolnikach prawi-
 sy jego rozumie natory. -

2. Crynszownicy. To, aly byli cryn-
 szownicy; jedni trudnili sie li uprawa,
 roli; inni wzejmieniem oddawali sie pro-
 myslowi, rolnie go sprowadzono za ubożne
 zatrudnie nie umarzajac, lub prociwnie,
 wra to rolnie jak i. Kmi cie pnie nie drmi
 ptaqci

Wz gias

ptarę, lub się wysługuję, wstać i uciec
innym, ch nani mie sam wstać i uciec ka
dwe na rotach, osadzić w y odzie, wy
mawiając sobie za wyzłowanie i gromu
pewne od nich wysługi. Ogólnym nar
wiskiem zwali się wszyscy chłopami,
a wkręgle różnie nosili nazwy. —

Czynsowi niko w mający i sobie wzięci
rzone i w posiadaniu oddane tany (tanci
Cinctonales alias Sreby i w Sax: ito 96.
soxtes r. 1229 i tory 9. ito 143. bris ni
wiadomy wymiar) a to końcem upra
wy tychre: ptacenia ito d czynsowi wy
raz dawny, już od Wacława wspomniany
nazywano tory Kmiciami. A kta u
regulone: kroniki, ptacenie, pisane
również ich normacie: Kmicthones /
Kmacye) homines tributarii, decimarii,
decimarii, coloni, temphus tentay rusti
ci (to kide Encw: u Som. II. ito 84. Dob.
ner de Hajna I. ito 241. III. ito 388. IV.
ito 255. VI. ito 26. r 1188. 1207. Drey. I. ito
30. 24.). Ma storgto prawo i nad wa
mo wionę,

T censini, censuales.

monia, kontraktom, uplaty, niżej
 więcej, ntas i cel wymagat. od nich nie
 mógł, że samotnie buskai ich gruntu
 nie był mocem, i że wtedy nawet niżej
 czynsz uplaty nie byli powinni, jeżeli
 role podziału były między siebie na cześć.
 Niez jednego gruntownego czynszu, kil-
 ka ty na sposobem rozbili czynszowy ch~~o~~ roli.
 Wiadoma jest, że ludzie w do sądów ziem-
 skich należeli, i że byli panami swoimi
 ziemni w obliczu prawa. A toli z czasem
 jak kronikarz mówi (Archiw. Genc. u Lwii
 II. str. 54.) wbrew prawu umieszczono ich
 do pewnych robot, i postanowiono, że
 dwadzieścia procentów z ich roli wspólnej
 siedem, reszta na kardeczaty i sobliyas.
 Podziałstwo, kardeczaty i osobna ciężarówka
 waz, sthuk, nigdyś wtórną, przodu po-
 winno. Wyodrębnimy z dawnego antu
 ruz, do niego (r. r. 1365. u Chwolsk. III. str. 15.)
 że niektórzy panowie na dowodzie praw
 i dawno nich, wyznaczyli przed Kro-
 tem, że im się, z dawno ich nad ich Kmie-
 ciami

zofia

ciami nalerij, i re ias ni ten irol
ktory najwiecej w Polsce za chto prami
obstawat, mial owym prawnem przyz:
naci tanie prawo. Co wzawie do praw:
dy, podobnym nie jest, i on akt, zdaje
się, być kmyślony. Albowiem mógłby
być Karimierz W. na nowo poddanie
swój jaramu kmieci, ktorzych mu dawno
z niego wyrwał, prawa ich w Statucie
Wielickim obwarowawszy? Albo czy tego
Wielickiego prawa, w tasieciel ktorzy
grunt uprawiali kmiecie, nie mogt od
nich wy magac więcej nad to do czego
się sami z obowiązali. Połozonine opta:
caci krynosz i dopien go optacaci i swo:
gi powinności nalerij ci od ^{bywali,} ~~prami~~ w tasieci:
ciel ziemi z miejsca ich rugowac nie mogt.
dlugo posiad toci tych wiesniansow, byty
pewnymi obawione i z raramis od po:
siad toci. obiedniemy ch wiec se się rō:
nity, w zelanow kmieci rōdny, nabywnt
nie raz od w tasieci ciela gruntu krynoszo
wego, i na w tasieci ruzetno, obracat
go.

go; a mi kiedy nawet brat w rąstach
 od utas'ci ciła wstajemy jego majątek i
 takowy z czasem na utas'nosie swoją ra-
 mihiat. (Ale do póki utas'nos i nie
 nabyt; czynsz opłacać, niemog. przewid.
 tosi dwójcy bez wiedzy utas'ci ciła spie-
 dać; mi mogt i j jak tylko w przepisa-
 nym czasie, t. i. około nowego roku po-
 rucal; a nawet: i ten czas mi wolno byto
 tego czynszu wprzyskim kmićcom, wyjaw-
 dy przypadek prawem przewidziany i
 dozwalony. Kmićcia przed czasem z
 gruntu usrtęgo kto w siebie osadził,
 ulegat karze; Kmićci mogt być na powrót
 i pro wadromy, abyby oddzielił na gruncie
 lat byleś, proz ile go na nim nie byto.
 Wszakże gdy się o bieżącego kmićcia
 utas'ci cił ziemie wrok mi upomniat, prze-
 dawanie zapadło zrywało wszelkie
 sunsi osobie to międry nim a kmićciem.
 Nadto z gruntu oddalając się, powin-
 nien był kmićce posadzić w naszytych
 zostawić stanie. Lecz ras oprow tęg

(w stat. Karim. str. 166. si nobili Kme-
 shoni hereditatem obligaverit)

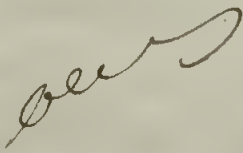
na

co prawo przepisano, i do czego się sam
z obowiązkiem, nie był mi więcej własności
cielo mi winien; wszetakoż pominąć grunt
przez niego posiadany nie był jego własności
cięż, czegoż księgi nie można było przy-
trzymać własności pana, przy trzymać
nie własności kmićcia, i posuwano się
do tego, że zamiaszt na własności ciela ziemie,
władano na kmićcia karę ekskomunikacji
(t. użyczyłoby to statutowi Kazi mianu
1492. str. 95. 94. 114.). Czasem i czasem
wielu, polskiego i ruskiego prawa pominę-
niki w następującym okresie, przy waw-
choć powroci, i dopóty ich nie porównie
nie panów nie wziono, aż własności ciela gruntu
mniejszy niż radość, i tym sposobem
wzięcia nie uwolnił swoich ludzi (statut
Abbat. Saganus. w. Tenreb. I. str. 187.).

Po dłużej wyjechał pewnego totem rusa-
kiego wypuszczano w Morawii grunta
na wynosi, który także totem się nazy-
wał (Chota, czegoż o tem wzmiankuje w
niegdysiejszym w zbiorze P. Bochna; w
przez

przez nasładowanie ich programów
 i Niemiec, gdzie na furty i dreźgi
 wice i miasta rachowano (J. T. Bandt
 nie dr. I. str. 291.). Wgromnie i w aktach
 urzędu, do wyk. hagredes (n. p. r. 1203. u P.
 Roczn. nowi Przemysław Otobas:
 duos heredes nostros cum circum iis
 que bonis Ecclesie memorate allie
 bat in villa Trebenreich eidem Ecclesie
 addidimus), nie musi być tyż i Niemci.
 Wprawach cześnich (Andr. z Doby 20. 100.)
 i wstarych pismach (które byle I. str. 83 i
 następn.) jest mowa o dwóch Niemciach
 czynsz opłacających, i o sporach i sądach
 wzmianka słachta, a nie by od Niemci i wy
 dzie pismach, dr. wosk woty i inny doby.
 ten. A ponieważ tamże wykaranie po
 wiadano o dwóch drzewach Niemciach, do
 których pan wotów i wotów i się miał
 prawo, wypadła ten wniosek, że te drze
 wa i grunty czynszowych i wotów
 i wotów i się miały być kupione.

Zest.



Jest umowa o knieciach i w antach
wraz do mych węgierskich (r. 1263. 1298. a Feys.
IV. 3. str 154. 155. VI. 2. str 145.); gdzie pomi-
driano re Monarcha synów knieczych fi-
kios (Jobagynum), umowiliu sry lek od ię-
zarow w swyżerajnych, polu ita w pro wet wto-
ciwili sso boldne grunta majacych (in nu-
merum et collegium honestorum Jobagyo-
num); tud riez ie wolno jest knieciom
stulickim przenosić się od jednego pana
do drugiego, optaniowzy mialeno ie czyn-
szowu. ~~****~~

A Serbowi i Rusinow byli riez ka-
godniuy mri kniecie, ~~by~~ byli byli riez ka-
mie do nam o nich podaty prawa, wyzej
sry ~~g~~ ^{noi} nalerij. —

Chlop nie posiadajacy tano w knieczych
sry mnijszy prostrzeni polu, zwat sry
zagrodnikiem, bo najcisiej ty lko ogrod
na jarzynę to jest zagrody posiadat.
Ito maie praw polskich mowia, o powia
knici o zagrodniach i chatyniach;
a o zagrodnem czyli o czynszu optaniym
z zagrody, mowi ant urozdowy bresni
z XI wieku

XI wieku (Dobrowa: Lisch: str. 88). Wtedy
 gólnicy, axta, urzędowni, wygierskie, mow-
 szkie, cześkie i szałskie, myśli i rąk, wiesz mi-
 now, przez myślenie i gotowanie oddają cyfry, i
 różne gospodarkę i rękodziełstwo albo inne bractwa i
 rękodzieł, a taniemi byli: winiarze, czyli
 uprawiające winnice, rybacy, bartnicy, bedna-
 rze (robacy), buwni i wszelkiego rodzaju
 opłatanie narymnia opifices Daferum, lo-
genarii), imularze (czyli w ogóle wszyscy
 którzy się uprawą materjatorów do budowa-
 nia gmachów trudnili, jako to: ceglarnie, gips-
 szarze, itd. ogólnie taniemi narymnia
dentarii rwni), Kowale, młynarze, kus-
 mierz, szewcy, rękodzieł i inżynierowie
 wie picard (zwane przedtem narymnia i pi-
cardi), wyrabiający, rymarze, owczarze,
 listołeci, rękodzieł, i. t. p. Taniemi
 samych i wielu innych rzemieślników
 podobnie sami osadzało na zagrodach i na
 wioskach, wygrodzie, czy to woi niewolników
 na teren ich kupując, dając im pracę i mieszkanie
 wórnicy, lub rzemieślników umieszczających ich na
 wórnicy

Ja

pnia, a także du. Robią nadania kości-
 tom i uproszając je w stosunki, oddawali
 także w duchownym życiu, oraz z osobnym
 zmiennym wyznaniem. Z tych byli pierwsi
 z wyjątkiem postępujące jako to: prawnicy i ta-
 kich (studiarum calefactores, balneo de-
 mitali), drzewniczy (pulcratores) i t. p.;
 inni stwarzali do r. b. t. h. i. a. t. o. r. a. s. e. t. i. t.
 nicy, (cupedinarij), olejkarze i t. p. i. r. e.
 k. y. r. a. b. i. a. j. a. z. y. p. a. r. h. n. i. t. t. a. p. a. l. s. a. m. e. n. t. a. r. i. j. [a. r. o.
 m. a. t. a. r. i. j. j. u. n. i. c. e. n. i. j. a. d. p. o. r. t. a. n. d. a. s. l. e. g. e. n. d. a. s.
 l. a. s. d. e. s. t. i. n. a. t. i. j. k. u. c. h. a. r. e. i. t. p. j. i. n. i. n. a. r. o.
 n. i. e. t. r. a. d. i. c. i. j. i. z. n. i. g. r. o. b. a. n. i. d. r. o. g. i. e. n. i. j. a. k.
 n. p. r. o. t. e. n. i. c. y, c. r. a. s. e. i. k. i. e. l. c. h. y. r. o. b. i. e. j. e.
 (l. a. s. n. i. j. u. m. c. a. l. i. c. i. a. r. i. j. s.). U. w. a. g. a. j. e. d. o.
 c. a. j. e. s. t. r. e. c. z. e. j. e. j. u. r. i. w. X. w. i. e. k. u. a. n. t. a. w.
 r. o. z. d. o. w. e. t. e. g. o. r. o. d. z. a. j. u. s. t. a. r. e. b. n. i. s. i. w. r. o. z. m. i. e. n. i. a. j. e. j. e.
 b. i. j. e. n. i. e. n. a. l. i. c. y. w. s. z. y. i. k. n. i. c. n. a. r.
 b. u. r. e. g. w. i. e. l. k. i. j. d. o. d. a. j. a. w. r. e. s. t. e. j. e. i. i. n. i. j.
 t. e. g. o. r. o. d. z. a. j. u. p. r. a. z. m. y. s. t. o. w. i. l. u. d. n. i. e. w. t. o. r. n. i.
 p. o. w. e. t. p. o. l. i. c. e. n. i. b. y. j. e. w. i. n. n. i. (et alibi multi
diversorum artificum servi, r. 1086
 Dobner de Hajka E. t. r. 526). S. Stefan
 z. a. n. t. a. d. a. j. e. j. e.

forma 25. p. 200.
forma 26 p. 201.

zakładając klasztor ^{Penedyk+} ~~Benedykt~~ ynów w
Pecswadrad, do kilku set tego rodzaju
ludzi wyznawców mu na usługę (r. 1015
w Fejer T. str. 292.). Wzrostło to rzuca wielkie
światło na stan cywilizacji i ich moralnych
wiekach. W samych tylko polskich i
russkich dyplomatach, mało wykształconym
w tym względzie. ###

Zagrodnicy, więcej gospodarstw rolniczych
niż ludzkiej pracy przedmiot, a przemysł więcej
niż na uboższe zatrudnienie uważający,
byli: zagrodnicy wtaśnieni tak nazywani
(heretici), narocimicy (narocniki) od na-
rocz jak nuncimann, lub ci wiesniac. mwie-
tor samo rozumie li co narocimicy chęć / urosz-
naga Porocich: w 615, urosz. to jest czynsz / opła-
cający? / Smordawie: Karaxi. Jest to moim
zdaniem, że to byli ci sami, których pol-
skie prawo następnego okresu, bożniemi i imie-
lićmi, lub posiadacze gruntów do czasowi,
z tasi i i wtaśnieni ciela dzierżawcy. Wiadomo
że ludzi tych los był nieco inny niż w daw-
nych, wtaśnieni i wie tak nazywanych. Akta uro-
dlowe węgierskie mówią o błotownikach i
odroczniakach

CB

i' odrocznaja, ich od Jebragów. Byli to
rolnicy na gruntach królewskich, czyli
dworskich osadzeni, i' za to opłata, dwor-
owym, (u-dwor) zwana, sstać ują, pr. 1264
tributum de Udwor, r. 1269. Terra udwor-
nium nostrum udwornix nuncupata
Fijer IV. L. str. 257. 515. Womym annu urog-
dowym greckim. Króla Stefana udwor-
nium sy nazwami si (rabidior). Powiedzieli
o nich, ze dla ubóstwa umalniają, i' od-
dani podobnie jak i' poddani pr. 1270
Fijer V. L. str. 45. quia et Udwornix et
Terrae a solutione collectae per conditionem
suam excusantur; tak ter i' na Szlaszki
zagrodnic, głownie rolnicy i' inniej szego
uogdu szurebnicy, na dworskich osadze-
niach gruntach, miedzieli kosciotowidnic
intra Stewet, str. 66. Jańci wyraznie po-
liczeni ich w poczet poddanych pr. 1169.
in Fijer VII. L. str. 108. Udwornix cum trigin-
ta mansionibus serworum). W'raz z nimi
domo jest z kazd inąd ze Udwornicy mied-
li i' dwi grunta, posiadając je takimi ze pro-
mem i' innici, i' ze osobna starozytna
seniores

106
(Seniores Udwornicum) prądziaty m. gminem
p. 1301. w Fejce. VIII. I. str. 83. 84. r. 1222 w
Fejce III. str. 363. Grunta te; wra oryginali
udwornic; swoim dżicim a w braku tych
wra caty one do skarbu p. 1229 w Fejce V. 2. str.
545. 555. ~~III~~

inwociny uwagi na lud. Półki i croski,
na roli ośiadły. Inadź doła jego nie była
tu gorsza jak w innych stowian; ale trudni
jest wykarai' historycznie przez jakie role
praw i stowian. ^{z wólk} do p. anu przechodit
ten gmin, a mianowicie ten ruski. Idą się
je osadzeni na gruntach rolnicy, którzy
podpadali pod tak nazwane tiagto, czyli
pod robowizny i daniny, składane przez
nich państwu, i na jego niedzielne grunty.
Tak bowiem później (u Karamz. IV. przyp. 18)
hoimowan tiagto; hebo p. m. w. stowian
(kim języku) tiag oznaczat
pracy, szczególnież owo role p. d. j. m. o. w. a.
szad powiatat myrar tiarok (rolnik) i do
tąd w sob. on teg, terat, torati orał
i t. d. ^{nie} terat terati orał. Godnym u.
wagi

Am

[illegible]

je smiesmactwa tak narywanych, raskin-
now i chłoniów obelnych § 38. 57-64.
80-91. / Których pierwszy odnosiada
pomiędzy polskimi i ruskimi zagro-
zami, tylko sama Rusia inna w tej
miejscu rachunki, stosunki. Bo nie
zakupien optat lub odrabiat pranu
swojemu za wry. tak wami zgrontu, lub
pian, w narażu, czy go do pracy, zrzec go-
miej. ter do uprawy roli / rolnicy / zakupi,
darat mu. zrzeci ze brany ch. rolnicy
(kopy), i inna jego. zakupi. nat protre-
by. / Stąd rzadny zakupien' zbierat pie-
niaż, dzie i takowe na wtasnoidekierijt.
(Pr. Ru. § 59.). Drugi, czyli chtopo-
belny, snad by takie musit narowisno,
odgadnaje trudno jest. Wlasy ze
chtop, rorunt sy od cielestna, wimny
i to ze chtopa i smerdz, na jedney iradi.
stasto prawo, pize greywien ^{stow-} ~~stow-~~ wozz-
ny im. nazna czajac / Pr. Ru. § 10 / ma-
mo nam jest, ze smerdzowie, a bymaj-
miej chtopi, maja tak wtasne mieli;
wiadomo

Uzu.

wiadomości nakazuje, że Chłopi nie
są roboty a czasem w różnym cenie. (Pr.
T. 8. 10. 1); co wskazuje na to że w różnych
czasach, różna była rola chłopi
dala, a że się czasem przegorszyli ma-
nie. Jedną z przyczyn było, że, metali-
to. się w stosunku wyobrażenia o podda-
ństwie ludzki wolnego stanu, iż chce być
skutek roli. podlegających pracy, a własności
nie posiadających, narywanym od stawa-
lion prawnym które ich z prawem robotni-
czym, lub od ziemi którą uprawiali, lub
własności z innych przyczyn jakichś-
omy. to wskazuje o Chłach i Polach, ta-
kich w krajach z tymi bytami ich
wzajemnymi. Ogólnie narywan tu
kuch ludzki na Różne rękopisy, to jest
na czas pierwszy, rękopisy i rękopisy
i rękopisy do pracy ludzkiej (na rękopisy Pr. 10.
10. 1); a rękopisy i rękopisy (rękopisy
i rękopisy rękopisy i rękopisy, rękopisy i rękopisy
rękopisy i rękopisy i rękopisy). Rękopisy i rękopisy
rękopisy.

równości w obliczu prawa, i cicho wata. raka-
 pa. ruskiego i ^{hch} serbskiego; lubo w
 pierwszym wzglę dzie swoboda ta nie poma-
 na była samemu prawem ktorim są oni
 poddawali, ale tylko do czasu, dopóki
 na granicy państwa nie siedzieli. Wprawdzie,
 jak myślnie mówi Prawda Ruską (p. 61.
 i inowice i w swobodnym ptatery, torowice i
 w raharze) zawsze był zawsze wolny, i
 nie mógł sobie postąpić z nim jak podług
 upodobania. W swiet świadectw jego w
 obliczu są dw, lubo tylko w mniejszej na-
 gi i sprawach, miato swoje imanie, by-
 najmniej kas chtopa (P. R. § 40). Tak
 sama dola była w Serbii i ^{hch} Verop
 (tam narywane rolników od mur riemnia,
 i bachan, peham, w.p. ptag, orze). Na-
 rami narywane w Serbii riemni, porze
murjaki (p. 12. p. D. C. w crigij bude murjaki,
 § 33 p. D. C. w Polsce dola istnigi naryw
riemni i Verop. P. Stafary Kstare rit.
 (t. 381.) murjaki, naryw w Verop
bude

John

ludu Trainskiego, który Serbomiarawo-
wał, p. i. Włochów / Włochów czyli pas-
terzy, bo i Włochy zmygli wnie prze-
ci. d. d. i. w. n. e. Tani ludu i naje-
mowali pastwiska w Serbii, dla chowu
t. i. d. i. b. y. d. t. a. p. b. o. i. e. i. n. o. b. i. b. y. l. i. i. n. i.
w. e. l. l. i. c. i. n. p. r. a. w. a. p. r. a. w. a. c. i. z. z. k. a. r. d. y. m.
m. o. g. o. z. e. p. r. a. w. e. t. i. z. l. a. r. e. m. N. a. d. t. o. c. o. i. z.
t. a. m. u. m. o. w. i. t. i. n. i. e. m. o. g. t. p. r. a. w. i. z. c. e. j.
i. z. y. n. a. g. a. c. o. d. u. i. c. h. a. j. e. r. e. l. i. c. y. n. s. e. p. t. a. u. b. i.
i. n. o. b. i. w. i. a. n. z. r. o. b. o. i. a. n. z. o. d. r. a. b. i. a. l. i. p. a. n.
n. i. e. m. o. g. t. i. c. h. s. a. m. o. w. o. t. n. i. e. r. i. s. z. a. c. z. g. r. a. n. t. u.
a. m. i. t. e. z. a. t. r. o. z. y. m. a. c. i. d. t. a. r. i. j. (S. 92. p. S. C.) i
j. e. r. e. l. i. w. y. s. i. e. d. r. i. a. n. s. k. y. p. r. o. z. e. r. a. s. u. m. o. w. i. o.
i. n. y. r. e. l. i. a. t. c. y. n. s. r. o. b. o. i. n. i. o. d. d. a. l. i. c. i. z. g. r. a. n. t. u.
t. a. j. e. r. e. l. i. p. r. o. z. e. d. i. z. a. s. e. m. r. o. b. i. x. o. d. b. i. e. g. t.
e. p. i. n. t. u. w. o. l. n. i. b. y. t. o. p. a. n. u. c. a. d. n. i. a. n. u. m.
i. n. n. e. g. o. r. o. b. n. i. x. a. T. a. n. r. o. z. u. m. i. n. i. s. t. r. i. d. n. y.
r. i. z. a. d. i. n. a. z. d. o. r. o. z. u. m. i. n. i. s. t. r. i. a. S. 108. p. S. C.
P. o. z. n. i. e. j. g. o. l. y. i. n. w. S. e. r. b. i. i. p. r. o. g. o. r. s. z. y. t. a. i. z.
W. i. e. s. u. i. a. n. i. e. d. o. l. a. b. y. t. o. w. o. l. n. o. p. a. n. u. c. i. b. i. e. j.
t. e. g. o. z. g. r. a. n. t. u. r. o. b. n. i. x. a. g. w. a. t. l. i. n. ^{z. w. o. n. a. d. r. u. t.} ~~s. a. m. o. w. o. t.~~ n. a.
r. o. l. e. j. a. n. a. w. e. t. u. k. a. n. i. e. g. o. i. s. t. r. o. n. o. r. o. b. n. i. x.

100
inn roclantary i intary opaliny. 1516.
52. 160. per D. C. Little int. dy jure verbi
i Verobly przeszedł wprost pod dantem
jaski prosmiej i polsey kmicie. —

Pomowmy o dnto paski wa drony ch
na grunai pmas notasi i ich, na lek wta-
ney my go dzie. —

Abry dnicom i mycerom roclawano
wtosci kennei prawem, sturbiu kom ro-
dawano grunta takiemu prawem, a tawo-
nica, i z gedy tamci ad tawo macy, macy do tego majore
spocobusa, waps mawali na drux awach
swoiu dzie dlictuu, sturbiu na samych
mawali przestawai drux awach. i w gedy
bowiem nie my cry talis my tego, aribia
chudrai wta nosi posiadali. Chocia im
wolno byto i na następcow swoiu wwar
i obor i x am. karcenai swoje prawa;
chocia i istotnie grunta x tori posiadali
mawali. i w ich notas mawali. 1212.
proprietat. hominum illius conditio-
nis. que vulgariter dicitur conare et
quam ipsi possidebant. — continuis
jure

piro hereditatio in perpetuum possi-
 den dam.... et electos homines a dicta
 gnia tenentur servitute ex nunc libe-
 rales in suos priores usus retinendi, vel
 pro sua voluntatis arbitrio, liberos
 ab eis necesse habendi, r. 1294. velle partem,
 quam homines nostri comitarii possi-
 debant pene donationis titulo conta-
 linis..... ipsi ne ad suos agros re-
 dire possent, vel quovis modo regre-
 rere evadentur, eisdem perpetuum di-
 cen cum imprenendo, stori in bione dy-
 p'omaton v. Helcha), praeiis ta wita
 inu hta tybri prostem pro ad amem,
 i na nar be, radami prange wta d wita
 in wro wta, byc inuata, a jreli ja
 r by wnt pro adair za upowar inuim
 na, duf co. Prarzak i inuim wro d rch
 wy par nie prawi d au (r. 1254. u. r. 1294.
 mer I str. 188.), natyura jej r. 1294. u. 1294.
 raroni natyurat. Si la tgo. t. 1294. u. 1294.
 in wa o t. 1294. u. 1294. u. 1294. u. 1294.

michi proprii homines breviter
 pro d. om. ch. utas michi, de ista q. s. p. s. b.
 michi, losadrat utas i. uel; i. ista r. m. i. v.
 ch. ludriach albo v. grun tash j. r. i. l. i.
 v. voln ego stam ludriach p. r. i. s. i. a. d. a. l. i. s.
 v. v. i. d. r. i. e. v. m. i. g. t. r. e. s. q. ego utas nos.
 r. i. a. g. r. a. s. e. m. u. t. a. l. i. a. g. a. c. i. k. v. d. u. s. t. a. g.
 t. a. s. m. i. c. h. p. a. n. p. r. i. e. n. a. v. a. t. n. a. u. s. t. u. g. i.
 d. r. e. i. s. t. e. m. r. a. s. t. o. r. e. r. e. m. i. o. m. i. s. i. r. j. e. r. i. l. i.
 r. i. t. y. c. h. i. s. t. u. g. v. d. d. a. l. a. g. r. n. o. v. i. s. p. r. o. d. d. a. v.
 e. g. r. a. n. g. p. r. o. d. p. a. s. i. m. a. j. a. p. r. 12. 14. n. p. e. j. i. r.
 i. t. o. 10. 10. p. s. k. a. g. d. k. i. v. d. a. i. s. i. l. u. d. r. i. e. i.
 l. i. s. v. o. l. n. i. s. a. p. e. d. n. a. x. r. i. e. s. t. o. s. u. n. k. a.
 i. p. r. a. n. t. a. e. m. i. a. d. r. a. g. i. b. n. a. n. i.

be

et h. t. a. v. r. e. g. d. o. m. e. m. o. r. a. v. s. k. i. e. i. c. r. e. s. k. i.
 T. j. u. r. p. o. c. h. o. d. a. g. u. m. i. c. h. n. m. o. n. n. i. s. o. l. e. s. i. n. g. e. l. i.
 s. t. a. c. h. a. c. h. i. i. n. n. y. c. h. s. t. u. r. i. b. n. i. x. o. i. c. h. o. s. a.
 o. n. g. e. l. i. n. a. r. o. l. i. p. r. 10. 11. ~~u. m. i. t. a. t. u. s.~~ d. e. d. i. L. m. a. n. g. o. s.
 d. a. r. i. o. s. e. i. g. e. n. t. o. s. c. u. m. s. y. l. v. a. i. s. p. a. c. i. o. s. a.
 t. o. m. i. n. i. s. P. o. l. e. n. o. v. u. m. c. u. m. c. u. s. t. o. d. i. b. u. s.
 d. i. t. e. q. u. i. i. n. v. i. l. l. a. n. i. l. e. s. n. i. c. l. i. c. i. u. n. t. u. r.
 p. r. 10. 5. d. e. d. i. t. v. i. l. l. a. m. c. u. m. o. m. n. i. b. u. s. m. i.
 t. e. r. i. a. l. i. b. u. s. e. t. s. e. n. o. v. i. n. t. i. b. u. s. i. b. i. d. e. m. s. i. v. e.
 a. n. t. i. b. u. s.

arantibus, arve artificibus aut astu-
dientibus et uiscantibus: nix borce
dyplom^{alio} P. Bozna^{III} r. 1088. cum
porcario qui dicitur Swinari, Dobromi
Gesch. str 84.). Najdawmiejery and u-
raz domi, Wzgiersni o tęg. w drzin staze-
bniak mowacy anatarum r. 1209. (u
Fijer III I str. 12.) gdzie jest mowa o
rzesnikach (puncornaria servitus) do-
stur by elworskiej, tem warunkiem pro-
makomejch, in ona spasi masina nastep-
cow ty chre. Pokimjare, ale z XIII. wieku
pochochry, e anta, wspominaja, o stras-
nikach zamkowych (episcopales, specu-
latores) o Lucknickich (agettari), Sicco-
rozach (Pictiferi), Koniarskich (ryti-
mistratores), (tygarones), Lonsbnickich,
Pisarskich, Zwopserowkich (caniferi)
Morawin (conductores rwan r. 1228. u
P. Bozna) Currieri, Ptasznickich,
Dustuchach (tabula) i. t. p. str 1231.
1249. 1240. 1269. 1270. 1274. 1327. u Fijera
III. 2. str. 257. 132. IV. 1. str. 387. IV. 3. str. 526.
V. 1 str 23.

X 1. str. 23. X 2. str. 186. VIII 3. str. 179.
Atata potencie iusque sine tante VIII
wien iu tanichie sturibniach mowia
wymienajac Bobrownikow umow, czy-
li ludzi na koczach tanach osadzonych
i przetranszowanych do pitnawania i tapania
bobra w na których polowal samemu
tylko godzito ruz Monasze (r. 1239 a
Rozk. str. 54. Castoratio capientes castores
num decant). Dalej wymieniaja ota-
nichie sturibniachi, co mowia sie ois-
kie i wogierne anta, wyja wry tych
co z polowa i wyznawstwie miedzi
dziej, a nastepnie wyliczaja: Starec-
cow (Venatores) Kusowni nowo do dwor-
nich i z dowych postow przetranszo-
nych ludzi Pocztobit subdapien
st. drow i Poprawicini. Potatni, by-
li sturibniachi z dowumiejzych po-
prawami rwanymi, nie raz Starecami
jak miedzi. Starec utrzymuje nie-
rozmawiajacy w tej mierze Lindce
do którego tu powotuje. Nyomey
Libnawus

Za-

(Stimulones) ubi ubi et ex cryptis rotas
dla trod' Księżyc, Br. W. Polse na
rymali sig. i. Łobeznice Gropni / wgo-
rach. Karpaczkich, Gax nunc unchomiar
ni, dlaty d' sig. mazy watax ryo, i. oxtorich
lubricz i. pntaie nazar mami ant
wry, dlaty polski (s. 1251. relaxantes
etiam dominibus, villis Cesminum
affectu gratuito, qui Gropni viaga
ri et un gratuitus de singulis villis
eorum dim quatuordecim porcos et sea
pro as quod Narasz di itur... w
obiorze diplomatow P. Heleka 1. 12
mazy sig. i. Te re mieli dani woiw-
le, woli sig. tawie i. wrysig. sturib-
mazy aratoris. — O O.

W. p. adn. sig. teraz zastanowi nad
spisobem optacami, lub miszrazami sig.
i. crypsau.

Nie jest namowiadano, ile w pie-
i. drach dawano i. woli, lub i. dlaty
witas i. uict osadranimus na granic
remis. brichom lub sturib. Komi bo
i. oprior wrytkonania i. gruntu,
brat

for: 26 pag 208.
for: 27 pag 209

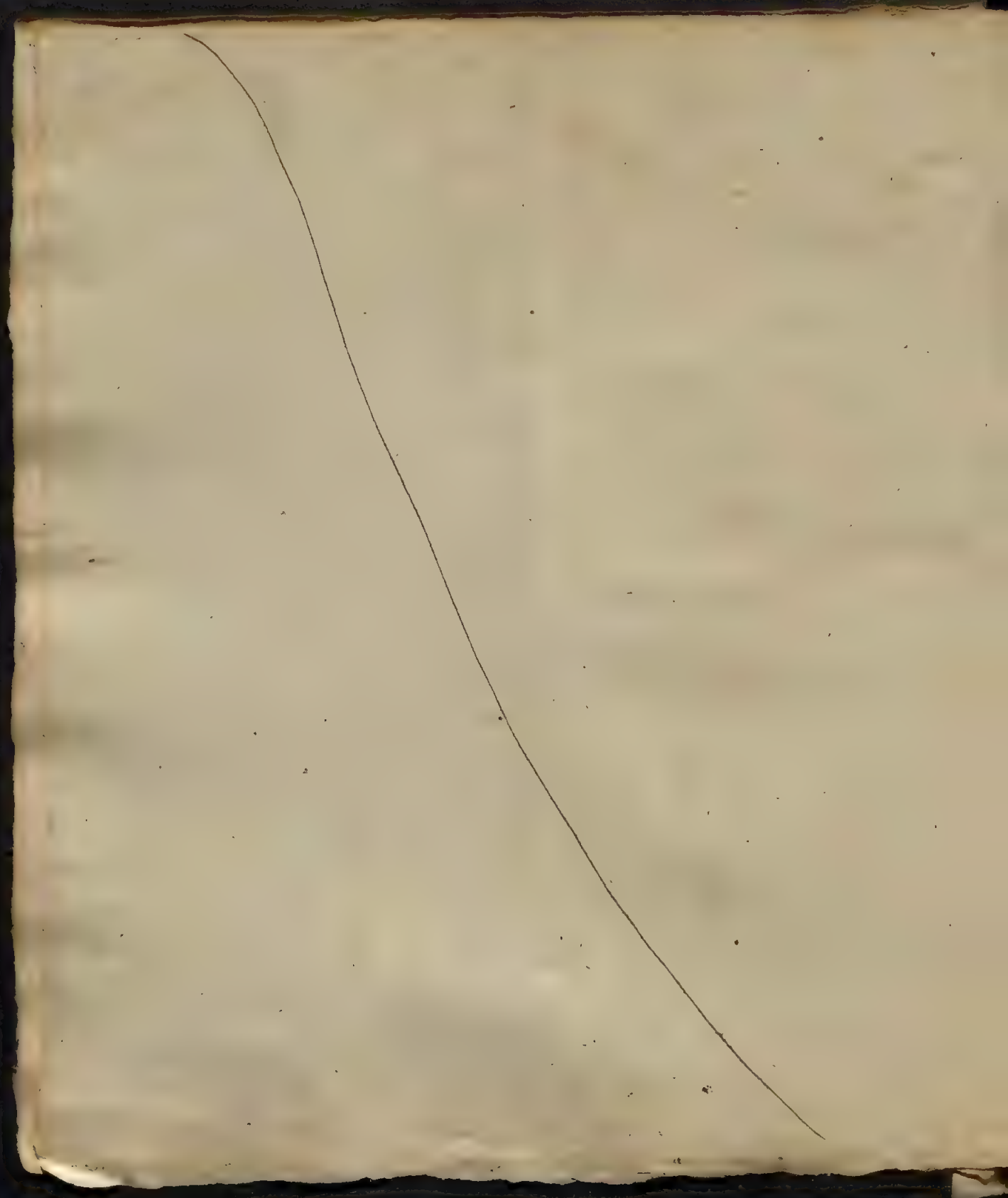
brat i siostry, osadnika wynagrodze-
nie w pieniądzu, choćby lub produktem
na to się dowo dy fr. 1206. carpen-
tarii oppreciati, carpentarii inbene-
ficiati mianem aut urozdorny Moraw-
ski w rubrice P. Bochna; inne dowo-
dy przytożym o ruskim zamyśle
mówiącej). Sprawy daniw w piśmiegrach
oryginalnych istniały nałto wielkie.
Kosciół w produktach w serce, jakich
kiszach fr. 1256. 1273. w rubrice dyple-
maton P. Bochna); inni li tylko w
produktach optacali się rotas i cielnici.
W tenże urozdorny (roskim z X. wie-
ku) fr. 1088. Dobron. Zesch. str. 84.) poan-
drano, że oryginalny ma dawne za-
godziny, jest to wyraz techniczny) XIX
ok. czyli mi adier miodu. Wincarsie
optacali się winem), rybacy rybnymi,
bantnisi dawali domice (X. wieku pisać
Lannira u P. Stenrel str. 62. porowdu,
stoczek, onowic postug obowiązanii byli
robić ziemie fex paria rotarum cum omni
ornatu

ornata u. P. Teniśta (z. ramioſt re-
torum (pituim) jax jaxo rumiim),
zagranicni usadnicy (hospites) z re-
mioſta notu dnuje jax. rumiimom, kót
do nowis doſtarzali (ratas). Optaty
te byty naturalnie wiedzno lubumiej-
szę, stosownie do obſerwacji potraſu
nowo gruntu, czyli jax. dy. mrozane,
stosownie do Claz. spirejazy, ntingra
grunta obrabiano. U miedzi czynszow-
nikom, zas stosownie optaty, do dochodów
z gruntu i drzew, czeſci narano z miedzi
wodaſa i wolaſci czeſci w; ſkąd czynszow-
nikom takich drzew, tróćkami (decimij)
mierzano. Najczęſziej optacali drzewa
na, czynszowicy w dobrach Książczych,
ia Salszynie i na Pomorzu (r. 1698.
Inger. T. str. 60. 62. 64. decimatio aw-
cture. —

Teniz do miedzi morna powie druci
rudy, i gminie rus kim, z powodu re on-
niat pewne po do bienstwo. re stui on
ma zagro dach wladziny miedzi. Dm.
Książczy

ma, mat rosinie pewne odn aiaque
 go od grum resaty a towian. Itom.
 szeregna migosa lub unieisza kopy
 twarda iu ta prawa drzele ta grum mas.
 ki prumie dry lub.

CM 12



dopiero w tém miejscu o obywatelach ruskich mówić zamierzam. Na Rusi nie było szlachty w takiem wyrazu tego znaczeniu, iak go rozumiwały narody słowiańskie a których prawo rycerskie i lenne (nie feuda) istniały. Wspomina ją nowsze rękopisma Prawdy ruskiej *dworani-nów*, na co już wyżej p. 88. uwagę zwróciłem, ale Nestor i dawniejsze rękopisma Prawdy ruskiej, wyrazu tego nie znała. Wszakże musiała zachodzić różnica i pewne stopnie pomiędzy mieszkańcami ziem ruskich, tudzież musiała im się godność większa lub mniejsza z prawa należeć. I tak też istotnie było: ale prawo ruskie przyznając mieszkańcom większy lub mniejszy szacunek wychodziło z téj zasady, że za głowę człowieka, którego jest godność większa, więcej się płaci kiedy przyjdzie zemścić się za śmierć jego.

Na samym wstępie oświadcza Prawda Jarosława, że za głowę wolno urodzonego człowieka (*muż*) zostającego w bliższych stosunkach z panującym (*muż*, lub *Tijun* książęcy) płaci się 80. grzywien, a o połowę tyle składa się za głowę osoby do świty panującego należący, czyli ona będzie krajowcem (*Rusin*) czyli cudzoziemcem (*Grydeń*). Tyleż płaci się za głowę kupca lub urzędnika (*Tijun*) boiarskiego; tyleż za Jabiętnika lub Miecznika 322, tyleż nakoniec za

322. Znaczenie Jabiętnika i Miecznika w II. części tego dzieła wykaże. Grydeń pochodzi od wyrazu *griedu*, ide

*ewangel. Ofertonar. w Sawinie str. 379.
wyrazita, ię, griady: w imia gospodnie)*

ziemi, wkładano na kmłecia karę exkomuni-
ki 318.

§. 67. U Czechów takiż sam był stan wieśniaków nieszlachty. Własność mający wieśniacy nazywali się *villani*, czyli *wiesnicy*: czynszowych nazywano *kmieci*. W dawniejszych czasach daleko więcej było wiesniczów: lecz już w tym okresie zaczęli oni tegoż samego doznawać losu, iaki późniy polskich wieśniaków spotkał. Bo w Czechach większa niż w Polsce wolność, a za nią następująca swawola szlachty, wyzuła ze swoich praw wieyskiego stanu ludzi, i obróciła ich w kmieci 319. Zresztą iakie były stosunki prawne wiesniczów, tego dla braku źródła dokładnie powiedzieć nie możemy. Kmiecie, częścią też same nosili nazwiska co i kmiecie szlęscy i polscy, częścią mieli osobne, ich stan i powinności dokładnie nam wykazujące 320. Nie wolno ich było z mieysca ruszać, i zabierać im posiadłości, chyba za pozwoleniem królewskiém 321.

§. 68. Rozważywszy to com wyżej o panach i szlacheie powiedział, odgadniemy dla czego

318 To wszystko jest objętem w statucie Kazim. W. p. 75. 94. 114. 319 Strański p. 436. 437. nazwiska ich *Swobodnicy*, *Diednicy*, *Naprawnicy*, dokładnie nam ich stan i prawa malują. Do prawa rycerskiego należeli. 320

Kmaczye, *homo tributarius, censualis, sive emphyteuta, rusticus*, Dobner I. p. 241. III. p. 388. IV. p. 225. VI. p. 26.

321 Dał takie pozwolenie Ottokar Przemysław r. 1256. Dobner VI. p. 26.

głowę człowieka prywatnego iakiegokolwiek bądź wyznania i rodu, ruskiego (waregsko - słowiańskiego) czy cudzoziemskiego (Słowianin, Izgoj). Dodatki do jarosławowéy Prawdy późniéy dorobione różnicę czynią między męzami i ludźmi (*ludīn*): za głowę pierwszych płaci się 80, grzywien, a do ich rzędu oprócz osób w Prawdzie Jarosława wymienionych należą Ogieńszczanin i Podjezdnoj (posłannik książęcy) którego zupełnie pomiia wydanie Rakowieckiego.

Za głowę ludzi płaci się 40 grzywien albo i mniej, co nam przypomina ów wprawie serbskiém przyięty podział, na wielkich i małych ludzi. Do rzędu wielkich, że ich tak nazwę, ludzie należą: książęcy konjuszy (podług niektórych rękopismów, iak uważa Ewers p. 306. już w jarosławowéy Prawdzie wspomniany) stajennicy, kucharze i Otrocy, o których Nestor już pod r. 980. wspomina. Zdaie się, że Otroków nazwisko wszystkie do ogólnéy służby księcia przeznaczone osoby oznaczało: przeznaczenie i zatrudnienia iakie otrocy urzędników mieli, poświadczają to. ~~Zamiatowanie rolnictwa sprawiło, że monarchowie i urzędnicy słowiańscy służebni-~~

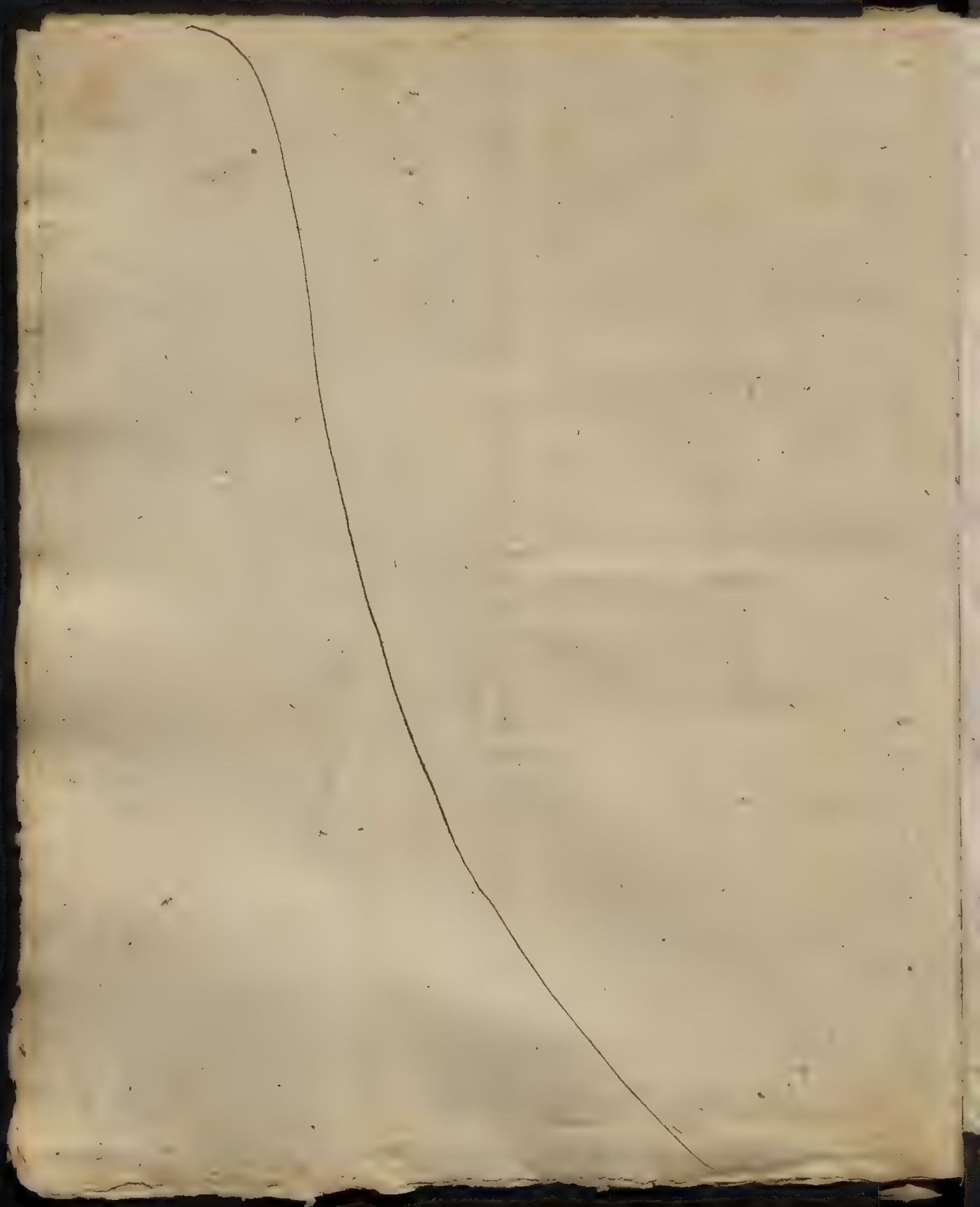
a więc Grydeń iest niby comes, od comitari w ścisłem tego wyrazu znaczeniu z. wyżej przypisek 148. Inni skąd inąd ten wyraz wyprowadzają (z. Rakowiecki I. p. 89). Myli się więc Reutz p. 42. twierdząc że wyraz Grydeń nie iest słowiański.

Kom swoim nadawali nazwiska właściwe ludziom trudniącym się wiewską pracą. Za dowód tego posłużyć może, com wyżej o nazwiskach iakie tłomacz statutu Kazimierza W. słuźebnikom nadaie, powiedział, i eo niżej o serbskich Otrokach powiem. Bo chociaż podobają się Karamzinowi II. p. 44. Grydnia i Otroka brać za iedno, wszelako rękopism, który podług Ewersa prawdziwe jarosławowe prawo zawierać ma, nie o Otrokach nie wie, lubo wspomina Jabitnika i Grydnia. Gdyby rękopisma Prawdy ruskiéy z XIII. wieku nie były Grydniów przepomniaty, sądziłbym że z czasem Grydnie w liczbę Otroków przeszli, i że odtąd znaczenie ich i nazwisko ustało. Coś podobnego stać się musiało, z Jabitnikiem kiedy podług uwagi wielu (z. Rakowieckiego I. p. 105. 106.) ieden tylko rękopism o nim wspomina. Za głowę małych ludzi opłaca się 12. lub 5 grzywien. Tu należą piastun i piastunka (~~ikormilec~~, *Kormilica*), ~~bez względu na to z iakiego pochodzą~~ ~~rodz. wolnego~~ ~~czy niewolniczego~~, Tijun lub iak go rękopism Prawdy ruskiéy nowogrodzki nazywa, starosta sielski (bojarski i książęcy), rzemieślnik (remestwennik), o których wszakże dopiero z XIII. wieku rękopisma Prawdy ruskiéy wspominają, a dawniejsze o nich milczą. Leez nieśluszenie, iak mi się zdaie, bo iuż dawnieýy prawo ruskie uwagę na nich zwrócić musiało: tam albowiem gdzie kwitnie handel, i rzemiesta ko-

[illegible]

trachtete sie, dass allem inen oben Konf. 906
 in Patakt. Gesch. von Böhm. I. 173.
 i. j. 1730. inen oben Konf. 906. Prig.
 fingeralt. sich do. t. 1730. Cesarre. 906.
 inen oben Konf. 906. Prig.
 inen oben Konf. 906. Prig.

ber



że tego dostępowali iedynie ci, którzy *udwor-
nionymi* (tak się bowiem prawo wyraża) czyli
usamowolnionymi będąc, potrafilo się dorobić ty-
le, że albo własność ziemską nabyli, albo czyn-
szowymi posiadaczami gruntów zostali. Nazy-
wali się zaś na Węgrach, w Dalmacyi i Kroa-
cyi Jobagami, albo Prędyalistami (*nobiles prae-
diales*) 325. Nie przepomniat tym wyrazem i pol-
skich kmieci nazwać, Ludwik król Węgierski i
Polski, w owym sławnym przywileju, przez któ-
ry szczególniejsze nadał prawa szlachcie pol-
skiéy 326. Dokładniéy iest opisany stan wieyski
w prawach serbskich. Rozpatrując się w nich
przekonywamy się, że do rzędu wieśniaków wol-
nych należeli właściciele małych posiadłości
wieyskich. Byli oni zupełnie podobni do o-
wych *pauperes milites* w statucie Kazimierza
W. lub, co na iedno wychodzi, do naszej dro-
bnyéy szlachty. Nieposiadających żadnéy wła-
sności ziemskiéy nazywa prawo ludźmi, albo ma-
łemi ludźmi, którzy się dzielą na wolnych i pod-
danych. Wolnymi są *Neropchy i Wlachy*. Ne-
ropch podług tłumaczenia P. Szafarzyka po-
chodzi od *nur* ziemia, i *pehnu, pachaju, peham*

325 Wierzbiec p. 13. Najdawniejszy kronikarz Węgierski
zna już to nazwisko, zobacz Schwandtnera I. p. 9. III. p.
328. 329. Na to bacząc zrozumiemy Wierzbca i Schwartne-
ra II. p. 200. twierdzących, że *kto nie był szlachcicem, dobr-
nieruchomych posiadać niemógł.* 326 p. 186. używa
tu wyrazu *lvagiones*, bo i tak się Jobagowie nazywali.

198.
np. pług, orzę: a więc oznacza rolnika uprawiającego grunt dzierżawiony za pieniądze lub łożoną pracę. Osobne w prawodawstwie swoim §. 33. 36. 37. przepisał Duszan Car dla tych ludzi przepisy, które, wyjąwszy to że w §. 94. większą karą gromią uciekających z gruntu rolników, są bardzo podobne do przepisów o kmieciach w statucie Kazimierza W. objętych. Wolnego stanu człowiek trudniący się chowem i paszeniem bydła, a więc na ten cel dzierżawiący łąki i grunta nazywa się w prawie Włach. Z Wołoszczyzny bowiem przybywali w najdawniejszych czasach do Serbii ludzie, w celu szukania takowego zarobku.


3. *Poddani i niewolnicy.*

§. 70. Od ludzi wiejskich wolnego stanu wielce się różnili poddani. Właśnie ci, których religia potępia poddaństwo i niewolę, t. i. Chrześcijanie nauczyli Słowian, że godziwą jest rzeczą wolnością ludzką frymarczyć, i wolnych ludzi wraz z ich potomstwem i żonami w niewolę zaprzędać. Ottonowie, rozdarowywali familie słowiańskie jakby trzody bydła 327, i pierwsi upowszechnili niewolę w słowiańszczyźnie nadel-

Go -
327 W Lunigu, codex diplomat. w tomie IX. p. 854. 855. znajduje się dyplomata z r. 937. mocą których Otto I. darowiznę robi Klasztorowi przez siebie założonemu, *z piętnastu familii słowiańskich i całego ich majątku.* Toż samo drugi i trzeci raz, jest tamże powtórzonem.

onych, ale do piwo piórnicy joneczny myj
rento, powiaty w Stawian wysobrac
ma siemioli. Prawda Ruska rozumie
procz czełachina miowbni na pti mżawiej,
miowbni i robami rownie (P. P. § 5. 10.
23.). Potomstwo ich na jednej kładzie sta-
li z ptodem zwieziat (P. P. § 8. 18. Atre ot
czeljadi ptd. ili ot srota.). Za czason
choros i jimekikh narwano na Rusi / pod-
danych czepi ruzij gwin wsielki, choros
czepi am i czem nierz bydnie. Prawo
ruskie narwato ich ogólnym imieniem
chtopami, a gto wskazywaj ich raz w rois-
ni z gto wskazywaj smerda uwazano, to
zwowrzo, myz i nad chtopa cemo.
(P. P. § 5. 10.). Wzawie pomiedzy chtop-
pami znaw rożnice, to prawo stanowi,
jedny ch rownie biatymi obt. P. Moroz-
kin w dodatku do tto mierz enia drute
P. Kintz, chtopa obelnego narw, wywodzi
sto 412 w bel, znaw, czepi to samo w Pior.
manen w casat, a wiez podług niego w
belni chtopi i serwi casat to samo zna-
czy (i).

(z)gł, drugich bliżej nie wpisując,
 bliżej o rzem pór mycej było) mianując
 i od panów w których rostanali w
 poddanstwie. (P. R. s. 30) hotepli Kajari,
byworski, czerwici, do księcia, bojęccom, czer-
 wici wryli nuni chow materia, cy). Są drugie
 hotepli bliżej nie wprawdzie inprawie, byli
 to mstwie poddanych krodzom na
 wronie; hotepli byli ci, którzy się
 wio w poddanstwo (kostali) wstanej
 lub winy. Albowiem po wie dżano,
 P. R. 80 - 91. (je kto wolnia przyni
 Pana sturbez dworony, Tijnem jejs
 ob skutanikiem rostanu, lub kto się
 mi z niewolnicą, a w bierow szym lub
 drugim przypadku nie wyznosił sobie
 stosu, lub kto się ^{same} zaprzędown poddan-
 to, lub nankowie kto winy, nank pod-
 anstwa za sobą przysięga, ca, wpetni,
 ano mi gdy nie iść przed kraseniz
 nogo się hasiat, lub ukradnie co
 temu swojemu (P. R. s. 38) b. 3. p. wtechy
 ma rostan



[illegible]

993. eryli radej r. 1057. wydany dla
Klasztoru Bolesnowskiego (przedm. st.
XIV do Starobyle składowania T.) erytany
mywar ~~dużym~~ który takich ze ludzi
miał ~~venacae~~. Władnym innym
ani nie uzgodnym, nie redaryto mi sie
erytany mywar tego; chciąc anta urzede
we crosnie i węgierskiej potanie pi
dane) ~~visuwa~~ o ludziach przez testament,
na rzecz ~~inocentow~~ notę powanęch / ~~Stwa~~
dyptam; w ~~St. I~~ st. 137. Alii autem pro
cum arum salute libertate mancipa
ti fuerint, eo tenore tamen ut Eccl-
ies, seruiant ipsi nemini, nisi soli
Presbytero administrant. r. 1233. z
archiwum nagituty pragskiej przez
P. Palackiego, ~~ant~~ uzgodny ~~moim~~, in
Lewo Praduk. (Graduk) ~~terra~~ ~~not~~ ~~ant~~
~~rum~~, ubi christianitas incepta est.
Et Petrus pro animatus in ea sedens et
soluens XII denarios, unus quogue anno.
Zapytany mowim o to jakich praw wzy
miał pan uzgodnił swego niewolnika?
Wcalej

forma 29 pag 216
forma 28 pag 217

prawa dać w cieniu teras mamię bez druc-
my, nożem je porzucił drzewo.

biański i całem Pomorzem. Stamtąd przeszła niewola do Czechów, Polaków i Rusinów 328. Do słowiańszczyzny zakarpackiej dostała się od Greków i Włochów. Wszakże iak dalece nieprzemawiała do serca i pojęcia słowiańskiego, przekonać się i stąd można, iż długi przeciąg czasu upłynął, nim i wyrazy, *niewola*, *niewolnik*, poznał język słowiański. 329.

§. 71. U Polaków byli *servi*, *servitores*, *adscriptitii* 330. Pod tym wyrazem *servus* rozumie się człowiek kupiony, lub ieniec wojenny, który nad sobą uznać pana, i od jego woli zależy 331. Późniejsze źródła prawa polskiego, mianowicie też statut Kazimierza W. nazywa takich ludzi *servitores*, *famuli* 332, i lubo nad nimi przypisuje wielką władzę ich panom, wszelako niedozwala się z niemi, iak z niewolnikami obchodzić. Dowody na to niżej przytoczę. Ludzie nabyci w celu użycia ich do uprawy roli, zwali się *poddanymi* (*coloni adscriptitii*, *originarii* 333): o nich przypominają nam także źród-

328 *Misc. Cracov.* I. p. 47, 48. *A.W.Hist.* 52. p. 20.

329 *A.W.Hist.* 54. p. 276.

330 Gallus p. 204. Lelewel p. 25.

331 Gallus p. 124. Kadłubek p. 295.

332 Statut Kazim. W. p. 129. i w rejestrze Bandtkiego p. w. *famuli*.

333 przytacza różne nazwiska poddanych oznaczających Naruszewicz III. p. 293. VI. p. 193. lecz nie wszystko, o czém mówi, stosuje się do Polski; powypisywał on te podania z dziejów średnich wieków i nierozróżnił pilnie urządzeń niemieckich od słowiańskich.

Na

dła szląskiego prawa 334. *Adscriptitius* nazywał się poddany na grunt sprowadzony: potomstwo jego wraz ze swemi następcami zwało się originarii. Różnicę tę poddaństwa, podaje Długosz 335, a świadectwo jego znajducie poparcie w dawnych kronikach 336. Bo pewną iest rzeczą, że zwyciężone ludy, nim się ieszcze w zupełną moc zwycięzcy dostały, wyiednywały sobie pewne korzyści; a mianowicie, warowały sobie płacenie daniny, byle ich nie obracano na poddanych: a gdyby ich na grunt swój sprowadził zwycięzca, wymawiali sobie prawo wykupienia się z poddaństwa. Z przytoczonego od Długosza świadectwa przekonywamy się, iż ci, którzy się w przeciągu lat trzydziestu nie wykupili, ze swoim potomstwem w wieczne przechodzili poddaństwo. Odtąd nie ich z takowego stanu uwolnić nie mogło, iak tylko usamowolnienie, ieżeli podobąło się ich panu takowe przedsięwziąć. Stawali się poddanymi i tacy ludzie, którzy dla ubóstwa nie będąc w stanie brać czynszowych gruntów, z własnéj woli (*propria professione*) w poddaństwo się oddawali. Potomstwo ich na gruncie obcym zrodzone (*qui ex ascriptitiis nati in ipso solo glebae coaluerunt*), temuż samemu, co i ich rodzice, ulegali losowi. Poddani opłacali się swojemu panu produktami ziemi, i ręczne wykonywali dla niego prace, czyli odrabia-

334 Worbs p. 83. 335 Długosz p. 309. 336 Kadłubek p. 510. Miscellanea Crac. I. p. 53.

li pransawany; i dla tego narysowano
ich takie servitores. Nie byli oni wol-
ni i od danin i od ciężarów, jakie ^{myśli}
cy królowi maistranicy powoli byli obowią-
zani: wskazywać im nie ich wyrabiają-
cy sobie uwolnienie, od ciężarów pub-
licznych, tem samem i dla swoich
podanych takowe wyskakiwali (Miscell.
Cracov. T. ⁵⁴ 44.). Do wypraw wojennych
pano myer nie należeli, w tasmosci
ziemiach im posiadających wskazywa-
niali się na wojnę, brat i sobi podda-
nych swoich, pobić at ich do wojennych
ciurów i wrywać do najwęższych postug.
Jeżeli szczęśliwym panem przypad-
kiem, wydarzyło się, iż z ciurami
dla dobra boga tu wysunąć przytęgi,
i teraz z poddaństwa usamowolniony,
i tasmosci obdarzony, przechodził we
regi myer ciur. At gubernia i od tych ludzi
mógł się król panik spod ciur ko-
szci, nie przewolono panom samowolnie
obcho dr się

Be

ob Andriej, z nim i (Andriej) tunc i
byli mancipia servilia jak ich nazwano
w Miscell Grae: I ^{str.} 248. Maanumii tci
na kowry i tych Andriej, wydany w ostat
w radzie panom przez Karimiera W.
którym Dlugosz ^{I. str.} 53. 1164. 1165. wspomni-
na. Wniew od przemocy morniejszych bto-
nito samo prawo, poddany chrusiat btoni
Monarchas —

U Czechon i Dobiegori tunc a morie i gor-
skiego, jak w Polsce, dawnawo poddanstwo.
Samo nazwisko, jakie tam poddanym
dawan, stan ich bitosci i gony do ktawnie
opisuje (po czechu nazwanio ich roboty) la-
bores, captivi, mancipia. Chudina (stan
byl: I. str 32. 80. 81.) myraz odpowiadajacy
potemniemu chudoba, bidactwo. Latwini
myrazu poddanstwo oznaczajacy
manipia, offeriti, servi et ancillae, subditi,
servitores, i cartulati, ktori podobne ma-
brenimie jak potemni scartabellati. i pro-
dajacy lub dawajacy, ro bacy ze swoich podda-
nych, pan i wzywajacy ich nazwiska. Koz-
mas.

Normas praescrip. 204, Dobner 241. II 325. 190. III 338. IV 233. Ha-
jex II 284. Kromin ar. xij. i. S. Wojci-
cha 181. 190. Z tychże samych komend,
co i w Polsce, powstały w bruckach podda-
ństwo. W XI wieku obracam tu wolnego sta-
nu ludzi, na poddany chęć narz; mając ich
iż. wskazuje na szkodę im zabierając le-
gę rożniny roztawiając fr. 1045. Pruty stan-
daromat, klasztoru Buxenossheim, quon-
dam etiam hominem in aliorum prejen-
mine cum omni posteritate sua, propter
detestabile delictum suspendio iudicatum.
Et alium virum Luben nomine in Gre-
penitz propter furtivam venationem i-
militar patibulo iudicatum cum sex
mancipis eidem monasterio dedi, ita
ut quotiescet anno abbati XII denariis per-
solvat, et portum triennem bene pastum
det, et per rotationes et conductum quic-
tus expedit domino abbati. et mun-
cis ipsius, et burre diplomaton
P. Becken. Nie zabawom rozdrobnion
not dantstwo

ста-

przez mój r. 838. (in Schman dln. III)

monio serui et anillae; i mi drimneq;
 i bo mado mo iest ze tu sur od crasow
 i Prymian, Bardo, byty rurszeczoni wyobn.
 zima a miewali. A parnijszych krasow
 iwocho drzye anta urz domo, wyrazaj, iu
 wtey miorze, czysia na tenie sam leproso b
 iax u reszty Ottenrian / r. 908 a Fejer III
 I eto 88. pro anima mea dimittis liberos
 mien mis wanto cum uxor et liberis. C.
 muni co laboroso cum uxor et sunt liberi.

CB

r. 1137. Lego uincas V. cum V. uincatoribus,
 quorum duo serui sunt sine uxoribus, tres
 uero debitorum, u Fejer I. eto 295. r. 1209 om.
 ta quinde cem capita libertinorum, quibus
 data libertas eligendi sibi seruicium,
 pincornam seruutatis sibi elegerunt
 officium u Fejer III eto 11. / res iuz wera
 ruz na oby czaj Prymian u samowolnie
 hia miewolnikow u kesiade, i dawani u in
 wtey miorze dawodu na kismie; czysia na
 konie proz sziwego bini, iee nazwy pod
 dany m. nadawane obzawiaj nam, pro
 miz dry

miedzy jakże klasę ludzi najwrodz
 ich rawnieżyato ciocias i anstrow. M same.
 wolnien bo wiem miewolnicy narywani
 sz, to Przymusku Libertini, a poruho-
 dzeni z miewolki albo do sturby woj. xwmy
 narywaja ię wtedy majeis Libertatis;
 albo krotawali na domowych postugach
 dawnego ich pana, jak nym ię Klicie,
 wrywaja mniejsze, jak ię ^{wyżsiano} ~~miejscu~~ ind-
 nos i (minasto libertatis, r. 1284. u Fejer I.
 3. str 241. r 1290. u Fejer II. I. str. 71. Przej
 notatiaz praso. str. XCII), albo narywani sta-
 chano ię na cypnstru fant her daty u Fejer
 III 2. str 190. de divinus duogque memoratis, tra-
 tribus nostrais (namiham klasztoruym)
 libertinos denarios quosdam fumarii di-
 cuntur). Tereli zbiegli od panas, tapiano ię
 golo no im gtorzy, i na powrot od sy tano (r.
 1288 u Fejer III 2. str 143.). Pan Kojitar
 (w eton) wrabistę wrage, ię gdy Chores ię
 jankami narywano na Karpatami
 miewolnicy, a Chores ię jankami gdy na
 Rusi po ddanych mianowano (pr u XII wieku
 wtem znaczeniu wryt naryw. Chores ię jankami
 wryt

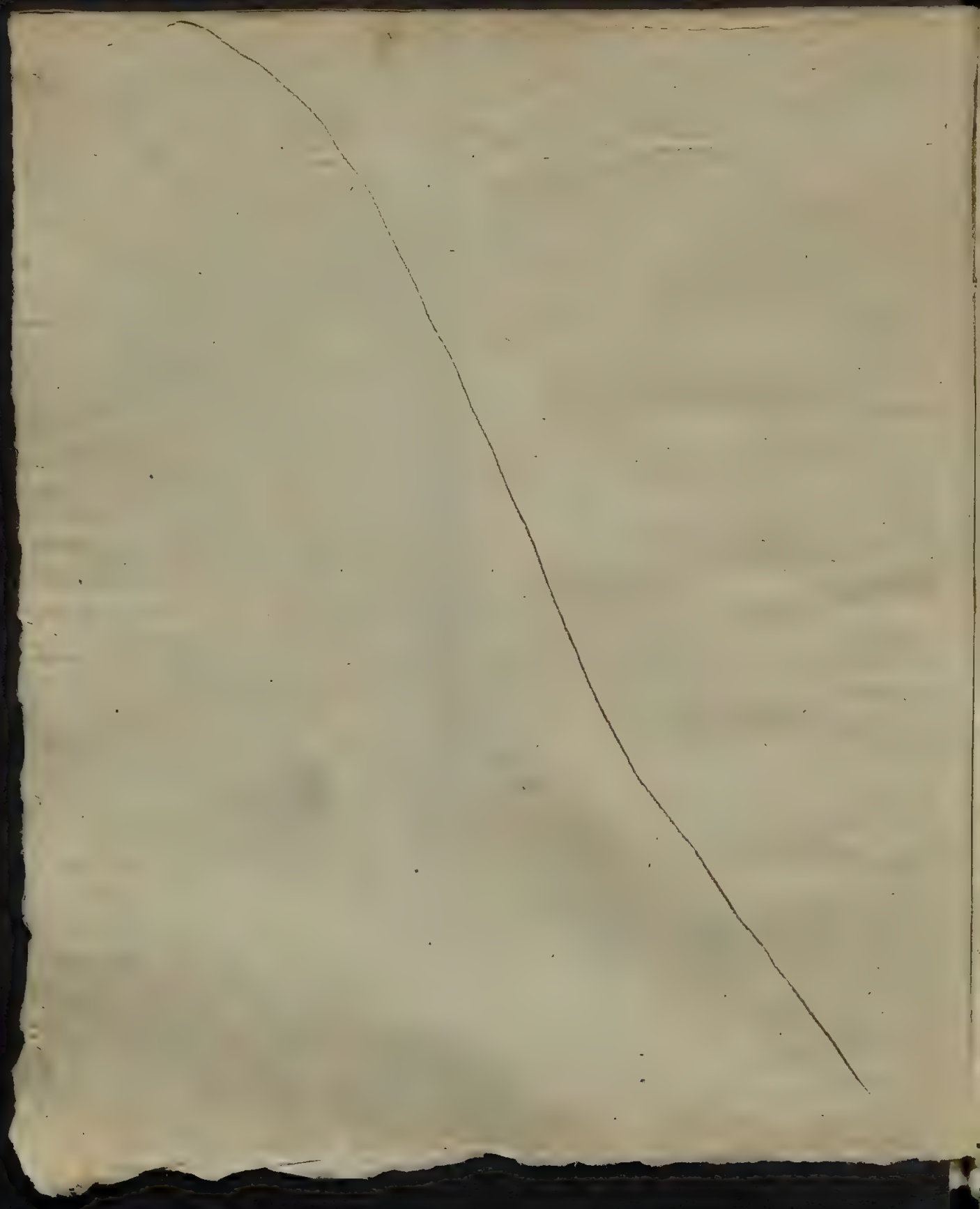
Cipill Turawski str. 24. / widać rękę i rękę
 i tam, pomiędzy gruntem naproczd upow ręk-
 into sy, Chores i Janstwo, do jego serce piernicy
 nie do bogactw przemianowy, tudzież, re
 marwa Chores i Janina, Krestjanin / nadawana
 Ruskiemu gruntem, nie dopiero do Tatarów / jak
 myśli Karana. VI. prap. 609. VII. prap. 394.
 mowi, / powrót i wój my w dnie. / i ty Chre-
 mych co i gdzie indziej powrót, powrót
 na Węgrych poddaństwo i niewola i wy-
 nie powrót, re kto sy z poddaństwa, re
 przechodzi wstan poddaństwa / s. Stefan, w
 W. I str. 130. / Przemianowy ch na ustęgi
 kamkowe narywano go do wroni / castellani,
 w W. I. str. 134. / niewolnicy i poddani byli
 tu przedmiotem handlu, wskazuje zakazam po-
 nicy handlować ludźmi i w drzewami na Węgrych,
 i obij ch na ten cel wzywac malarzato / Holman,
 w W. I str. 134. / W Serbii byto poddaństwo
 nad ex stosine, niewolników wcale tu niebyto
 co wnet okazy / Albowiem prawa Serbii
 mowi tylko o stronach i sierotach, z wy-
 nę tą wroni anka, i wroni sy, pod opieką carskich
 sy dom

134
 135

sądowni i innych prawować się mogą. iż lubo
stanowi się Otroy wwar ze swym potomstwem
niecierpić rostanie mają, na gruncie, przeciw
zastrzeżeniu w takim stosunku jak roboty
odrabią i dające płać panu... i imię po-
winna im być wymierzona i w posiadaniu
oddana, a której musiał iść nie jest wolno
panu, dopóki poddani odrabią, panów
nie i inne ^{potrzeb} ~~potrzeb~~ panów. Podobnie
jak i Verpeki Rybi i Otrokowie we wspól-
notę mają, którzy, a wrem kłótni wstrę-
dost iść pan mogli zainicjować, przed
drugim, który im w karę dyktum wzięty
daje być promien (S. 21. 32. 47. 103. pr. D. C.). Ze
stosunków prywatnych jakże promien
sobą mieli, na wielu do 44, dusz swoje go pana
(S. 45. pr. D. C.). Sirotkami narzwanymi w
Serbii ubogich ludźmi, a ich los był takiż sam
co i Otroków. Albowiem obowiązek im
był to pana, wstręcać rostanali wstępi,
wobytkei im spowol do życia, czego je-
żeli nie wrynit, w tedy sirotkami
prawa S. 50. pr. D. C.) był wolny równie
jak i Pop.

zak i' Pop. lo anayto: ri jan Popo-
ri nie maszemu. Itosownego utryma-
nia, wolno, byto opusci' proponstwo i
dai' sie na prawostwo i' nro, tak
wniez i' chrocie. C'pukowate sie nie
wymaga. Dla tego ter drowchito im
tanai' mszdzii, albo samym albo przez
asetyce (s 48. 93. m L. C.) wyjada
czere, te unage robit', si' nro,

Hy. 20



§. 74. Za Karpatami również znano poddaństwo i niewolą. Mianowicie też na Węgrach, formalne handlarstwo niewolnikami w używaniu było. Zresztą zupełnie była tu niewola taka, iak i w Rzymie: powody dostania się do nięć prawie też same, a nawet i usamowolnienie było formalne, odbywające się przez wręczenie na to świadectwa na piśmie. Za toż samo przestępstwo sroższą ponosił karę niewolnik, niż wolnego stanu osoba. 346. Łatwo jest odgadnąć, czyim w tym kraju niewola była utworem. Madziarowie albo zaprowadzili ją, albo już przez Rzymian zaprowadzoną zastawszy, takową w całość obszerności tego wyrazu, zatrzymali.

W Serbii nazywano poddanych Sebrami, czyli Serbami. Jeńców wojennych obracano w poddaństwo i osadzano na serbskim gruncie, stąd nazwisko Serb tym ludziom nadawane: i dotąd w Serbii tym wyrazem oznacza się stan chłopski. 347. Wszakże teraz nie wielka ich tam jest liczba, bo cała Serbia składa się po większćy części z właścicieli małych majątności. W poddaństwo dostawali się także ludzie bez sposobu do ży-

346. Fessler II, p. 215. Wierzbiec p. 8. 10. 11. Nawet xiędzem nie mógł zostać poddany bez zezwolenia pańskiego. W późniejszych dopiero czasach dozwolono mu opuszczać grunt bez woli pana: lecz i to znowu cofniono. Fessler III, p. 724. 725.

347. porównać z prawą Duszan Cara §. 33. 20. P. Szafarzyk przytoczył do §. 45. dwa ważne miejsca z Mateusza Właścicieli, dotyczące się poddanych Sebrami zwanych.

209

cia będący, i z własnéj woli podobnie iak w Polsce (com wyżéj z Długosza wykazał) na gruntach właścicieli osiadający: nazywano ich *sierotami*, (a takich i prawo czeskie znało z Rakowieck. II. przyp. 93). *otrokami*, mają oni podobieństwo z *Gołotami* czyli *Obłotkami* statutu Kazimierza W. p. 88. bo i ci nie byli niewolnikami. Tych także bardzo łagodne było poddaństwo: bo właściciel, na którego zostawali gruncie, niemógł im samowolnie roli odbierać, lub iak inwentarz dawać córce w posagu; owszem też samę rolę, którą uprawiali, potomstwu swemu Otrocy mianowicie przekazywać mogli. Nad niemi prawo opiekę swoję rozciągało ale zbrodnie ich i przekroczenia surowiey, iak wolnych ludzi karało. Otroków los tenże sam był i nad Elbą, ale u Rusinów iak się wyżéj powiedziało los ich i przeznaczenie było inne ~~etc.~~ Rola, na której osadzano poddanych nazywała się w Serbii *pronjarska zemla*, a właściciel takiéj ziemi

348 Reutz p. 61. Anton p. 93. W języku czeskim *ola*, *otka* znaczy *kozicę*, *sochę* czyli kij którym za lemiesz zachodzącą ziemię zpychał za plugiem idący parobek. Z tąd powstało nazwisko Otrok, i iak mniemam *otarica* iak się Prawda ruską p. 81. wyraża, czyli zasługa w produktach iaką najemnikowi dawano. Godném uwagi jest, że nazwisko Otrok używaném było szczególniey u Słowian obrządku greckiego i u Słowian nadelbiańskich, którzy, iak się powiedziało z za Karpat wyszli. To tłumaczenie wyrazu Otrok ma więcéj do prawdy podobieństwa niż owo które podali Ewers p. 116. i Reutz p. 61.

pronjar, potomstwo jego *proniarewicze*; świadczą o tém §. 73. 74. praw Duszan Cara, a same te nazwiska mając powinowactwo z wyrazami *Fro*, *Frohndienste*, a więc cudzoziemskimi będąc, iawnie dowodzą, żeśmy wyżęcy prawdę wyrzekli twierdząc, iż poddaństwo nie wywiązało się z ducha słowiańszczyzny.

§. 75. I w innych zakarpackich krainach, przez Słowian zamieszkanym było poddaństwo i niewola. Dyplomata z wieku X. i XI. przekonywał nas, że ie znano w Styryi, w Karyntyi, i Kroacyi 349; historycy twierdzą toż samo o Dalmacyi i Bulgaryi 350. Włochy, którzy tu zaprowadzili niewolę, chcieli stąd na siebie spadać ohydę zwać na samychże Słowian 351.

II. Cudzoziemcy. 1. Niemcy.

§. 76. W celu przejrzenia kraju, przypatrzenia mu się zbliska, i przekonania się, czyliby nie można z nim wejść w stosunki handlowe, narody obce wysyłały od dawna do całej słowiańszczyzny umyślnie na to wybranych ludzi 352. Niezabawem zaczęli cudzoziemcy zakładać u Słowian osady; częścią skłaniając do tego poczci-

349 Diplomata sacra ducatus Styriae, p. 4. G. 9. Lunig codex diplomat. Italiae IV. p. 5. 6. 350 Lucius p. 512.

523. A. W. Hist. 49. p. 335.

351 Mówi Lucius l. l. że niewola utrzymała się w Dalmacyi podług *consuetudo dell'i Slavi nelli castelli e ville*.

352. Kronika Węgierska i Czeb. p. 102. Reutz. p. 13.

Ma -

wych i żadney nieprzewiduiących zdrady miesz-
kańców; częściej nachodząc ich siedziby z orę-
żem w ręku. Szczególniey Niemcy, gdziekolwiek
swoie nad słowiańszczyzną rozpostarli panowa-
nie, co im się zupełnie udało nad Elbą, Odrą
i Bałtykiem, tam osady swoje zakładali. Tym
to szczególniey sposobem marchią Brandeburską
i ię przyległe kraje zniemczono 353.

§. 77. Wszakże sami królowie słowiańscy,
fałszywą polityką uwiedzeni, dzielnie dopoma-
gali obcym do zczudzoziemszczenia swych lu-
dów. W tém przynajmniey to pociesza; iż wy-
iąwszy niektóre małe książątka, a szczególniey
szląskie i pomorskie, monarchowie słowiańscy
pozwalając Niemcom zakładać w swoim kraju
osady, iedynie w tém dobro swych ludów upa-
trywali. Cokolwiek bądź, dali oni następny
pokoleniom tę zbawienną naukę, że każdy na-
ród, który się stara przez zwabienie do siebie
obcych osadników powiększyć własne siły, ni-
szczy je i zniwecza, ieżeli się oraz nie postara
nadadź tym przybylcóm zupełnego poloru swo-
ięy narodowości 354. Zakładając u siebie obce

353- Sommersb. II. p. 78.

354 Grecy a późniey i Rzy-
mianie narzucali obcym narodom swoię narodowość, mocą o-
ręża, zakładając pomiędzy niemi osady. Słowianie nie tylko
że w tém Greków i Rzymian nie naśladowali, ale nawet z bez-
przykładną w dziejach ludzkich, na dobro swych następców o-
bojętnością, zakładali u siebie na obcym prawie osady, i tak
rozrywali państwa siły, w pośród swego kraju tworząc obce
rzecz pospolitę.

~~Przedmowa~~

IV. Ciężarach - czyli służebnościach publicznych.

Przyczyniasz się obywatel Słowianin
do publicznego dobra, usługi świadc-
niasz krajowi w ofierze: ale rząd
miał jeszcze inne potrzeby, które
zaspokoić należało. Tym końcem
za ustaleniem się monarchicznej
władzy, wymagano pewnych ofiar
dla dobra kraju, króla i urzędników
podlegających, mających, czasowo
lub stale, a wymagając ich, zapo-
trymano się, na urządzeniu feudal-
ne państwa Europy, biorąc je
za wzór w tej mierze, lubo nie wpe-
dnie. Dla ogólnego dobra podjęmo-
wano, stały się ciężarami czyli słu-
żebnościami publicznymi, resztę
tego rodzaju liczą do skarbowych
urzędów. Tamte, ponieważ z potrzeby
czasu powstały, poszły pozmieniać
w zapomnienie, te, chociaż z czasem
wielkich doznawały odmian, trwały
przebiegać i trwać musiały, będąc
do utrzymania całości państwa nie-
zbędnie potrzebne. Obadwa te sto-
sunki nie wypływały się z ducha

naro-

narodowca Stawiańskiego, że po-
treba czasu i okoliczności. Wskazy-
je na Stawian, iak trafnie dawny
miana kronikarza (Proquertwata
u Sommers II str. 20) mówi o Lachach,
że oni pierwsiasthauo (XIII. Discretiores
et Completiones ex se eligebant,
qui quæstiones inter se contingentes,
diffiniebant, et rem publicam guber-
nabant, nulla tributa seu invita
servitia ab aliquo exigentes. For-
samo rozumieć należy owsyżskich
wogóle Stawianach w czasach przed-
monarchicznych) i iak okazywa-
nie prawo dawców Stawiańskich;
co już w szeregu wykazemy.
Powiedział p. Stentzel (str. 4) że
Rzymianie Salascy wymagali stu-
żebności publicznych (servitia,
iak w Racinscy Kronikarze powiad.)
od obywateli, a wrodzonej sobie
nad niemi władzy, nie has i mocy
urzędowania, iak Cesarze niemieccy;
i że dla tego ciężary publiczne wprzód
w Stawian a niżej w Niemczech
powstały, gdzie dopiero w XIII
wieku Cesarzom należeć się na-
częły publiczne służebności, które

on
to

oni następnie na udrzelnymch i nie-
mieckich przyjeżdżali księża. Ale
wypły od nas przypiędzone nasady
stawiańskiach rządów, obalając to
rządnie, tudzież ta okoliczność nie
właśnie tam, gdzie władza królewska
była najsprężystszą, iako to na Rusi,
ciężarów cała służebności publicz-
nych najmniejszą anano. Prawdy więc
i owoczesnych uobrażeń o skarbowo-
ści, aniżeli samowolności królewskiej
wypiędają się u obywateli uobra-
żenia o tego rodzaju ciężarach, bo
inaczej wytłumaczyć by było trudno,
i kład powato, że właśnie tam gdzie
najwięcej była ograniczona królewska
władza, w Czechach mowię, na Wę-
grach, w Serbii i w Polsce, najwię-
cej służebności było. Dla ustatwie-
nia w tem miejscu, w naturze
rządy i tak w piśmie, kład do ogól-
nego dobra przychycniać się rząd
poleciał, i tak rozkładać ciężary,
iako się urozumić z nich dogodnie
komu było. I kład powstała owa
służebności publicznych rozma-
żoność, i kład wczesniejszy ich u
nas aniżeli w Niemczech porządek,

z kład

20

złąd na konieci drugie, ich trwanie,
gdy w braku lepszey starobowości
naszod i pasobow pieniężnych, wo-
lat lud odrabiać powinności
swoim panom, aniżeli się opta-
cie namie.

Podzielnego wieku pochodzącie
akta urzędowe (Chreścimir Xiepe
Dalmacki, u Schwandtu III. str. 163.
uwadza klainton ab humano
servitio uncto, et ab illo quod
xiromo (zbieranie rośedzi, xi-
dla tród Miazgęcych na Salaschi,
u Stentzel, str. 13. xiwane także
naraz, dicitur) iur. andia sture-
bności publicane. Znali ie bawdo
wrocimie i Madelbianscy Pawianie,
u których wspominaia dzieie o
dobrowolney optacie Sta Woie-
wody (traza Woiewodacka, Wianamz,
I. przypp. 178.). Senre sam narod gdy
mu nakazane przyrzeto pśacie
daniny dla swięgo księcia, narze-
wał nato co mu odtać z nakazem
a nie z dobrej woli dawac przy-
chodziło (Helmold I. 34. quod surre-
xisset inter eos princeps, qui
dicat, subiaccendum Christianis
legibus).

legibus et tributa principibus sol-
venda). Inati Czei uia w II wieku
ciężary, gdy w atacie Władysława Boles-
ławowickiego (ciereli tylko jest on
prawdliwy, r 1045 w zbiorze P. Borka,
non edificent opida, nec pontes
renovent, nec recipient venatores)
i w Wacerada, o ciężarnościach dla
monarchy i dobra krajii podczy-
wanym cytamy. Lasdunice na wia-
re co mówi Sallus. / str. 65 ubi sunt
stationes summasque servitium de-
terminatum habebat) o ciężarności
krajii, używaney uia dla
craia Chrobrego; ale bynajmniej
to co Długosz / I str. 190 / pawi, iakoby
dopiero syn Chrobrego Mieszkław,
zporadyiony swoiey Ryay, nie-
stychane dotad w Polsce dany
malożył na słackie i chłopskie
siola. Były bawiem ciężary uia
wczesniey u nas znane; tylko
nie były tak uciążliwe iak pomyś.

Monarchom naszym wyobra-
żonym ię poprzednikom, czełokrót
nawet braki wypraw na znan-

oznaczenie sigillorum imienne;
dla tem większej przeto pewności,
zwyczaj ie wymieniałi rycarz
tem, bliżej ich nie opisując / li-
beramus a seruitutis quibuscunque
nominibus. latinis vel vulgaribus
appellantur, stoi zwyczaj w pol-
skich i słaskich przywilejach).
Uważaie ie oni sami na uciążliw-
stosownym wyrazem zwali ie
vexationes, lub też nadawali im
nazwę w średnich używana wie-
kach, angaria, parangaria. Jeszcze
stosowniej zwał ie naród gne-
bieniem, klóceniem / klaka w
stawn. kop., a w Serbii poddań-
stwem / podanika, r. 1348 w. Czało-
piscie XL str. 106.).

Z pomnożeniem potrzeb krai-
u i zbytku możnych, kwiście-
wyta sobie kharbow wysaty pu-
biczne szwiebności, podobnie-
jak w oświeconych naszych
czasach kharbowosc u wielu
ludów w uciążliwosc i rdzisto-
sc zamienita. Dla tego też

własci

właściwie się wówczas wyrażano
w tęg mierze, mawiało się iedne cię-
żary należały cię z prawa, inne
ze zwyczajów i przywłaszczenia,
(de jure et facto r. 1288 u Sierzyg.
str. 163. r. 1297 w zbiorze P. Helcla);
że iedne są nakazane i state, dru-
gie uproszone i tymczasowe (r. 1291.
u Worts, neues Archiv, str. 101 ab omni
gravamine et solutione positiva seu
precaria.) Cierpliwie wszakże zw-
ażaj, że lud Stawiański, to iedn gmin,
na który z czasem zupełnie ciężary
zwalono, uwolniony od nich szlachę
i pańsz, duchownych i świeckich.
Bo iak z pod prawa rycerskiego
i wszelkich królewskich ciężarów, tak
i od służebności publicznych, napróżd
u nas, a później i w innych Stawian,
uwolniono duchowieństwo, a na-
stępnie i wyzsze stany ludu jurec-
ki. Peto na to dowodów Stawian,
akta urzędowe. U niemieckich
Stawian zwano je Stawiańskim
prawem. Już to bowiem i niewola,
i tak bratnie swara Anton (Stenzel
str. 9), celowały je. U nas przez
prawo

Stm

prawo ziemskie (jus terræ gentis
conpretudo, wita s. Stanisł. str. 338.
339), same tylko uciążliwości ro-
zumiano niekiedy. Węgierskie
Akta Młodzieńcze, ciężary wszelkie
ze Stawiańskich wywiodła ruy
craino / ab omni exactione et
consuetudine Slavorum, r. 1278
u Fejera V. 2. str. 434. 435). Trwając
były ciężary z których najdawniej
sne są, że które dla dobra krajn
podejmowano; później nastaly
ciężary i trudności czynione
dla Monarchy, a najpóźniej
te, które dla urzędników po-
nowić ziemskie namarzywało
prawo. Przeredmy je w pięćgole.

1. Dla dobra krajn najwyższy
pomocny ciężar, mazywał się
w polsce, na Salasku i na pomo-
ru opole, po łacinie awano
go vicinia. Nie wiadomo ied-
nak, nazwę miał ten ciężar
w innych Stawian, ale go wpędzi-
liwano. (R. 1252. Proletaw Wsły-
dławy uwolnił wieś Oparkwa
Sicietkowskiego od różnych
ciężarów)

W prawie morawskiem / w czo-
pymilem Beranymowa Odo-
kara i Konrada sioi wyraz
nestoyte zamiast nastoyte,
a to mazy już samo co opo-
le. Wniesz, o iem z Tomara
praw polickich z r. 1449. (w al-
str. 43), który prawo upomni-
nia się o sąziadów o wdział
sobie jenny jny jenny St-
Dzieja mazywa nastoyte

cigarum prater Opolis et extra
ipsius soluciones. Notum 1325
 Władysław Łokietek przenośąc
 wieś Rykoszyn około Chęciny po-
 tożona z Polskiego na średnie
 prawo uwolnił ją także od cie-
 łam rwanego opole. Obadwa
 te dyplomata są w zbiorze
 P. Helela). Przemysław Kie-
 miński opisał w 1290. Władysław W.
 na koniec Zygmunt III w 1603
 potwierdził przywilej dany
 przez Mieszka Starego klas-
 torowi Cynieckiemu, wyznacza-
 jąc klasztor tenie uwolniony
 iść a Narax, a Przewo, a florowe
 a podwarowe, a Stroja, a poradnie
 a Boże, a Vacca, a Porco, a Opole
 a Sargowe, a Capite cujuscunque
conditionis sic utriusque sexus,
 a Pomocane, a Venationibus,
ferarum, volucrum et Castorum.
 Przywilej ten z archiwum klasz-
 toru Cynieckiego przepisatem.
 Władysław Kieścień wypisał
opole

Helel

opole pokazując się z dwoma Wiel-
kopolskimi przyswileciami / r. 1277
Bolesław. Misie Wielkopolskie
u Jacekynskiego, archivum te-
ologiczne I. 3 str. 361) mawia: vil-
lam qua thryron vulgariter
appellatur de vicinia qua
rede dicitur excipientes, vi-
cinice juximus Costrinensi,
ipsam ab omnibus exactionibus
absolventes. R. 1291 (u Lelw: po-
czetka prawod. str. 210) Erre-
mytów kacie Wielkopolskie
Misie swatnia klasior w Len-
=drie a vicinia quod opole
vulgariter dicitur). ktore roz-
wazywszy wyprawadziem
ten samoset, ie opole vna-
orato cigiar wzrelki ponofrony
przez gminy, nie tybko z powodu
utrzymania przez siebie pu-
blicznego, bezpieczeństwa, lecz
takze z przyczyny dostaw w pie-
knie na rekwiizycjami przez

raz do ciebie wrymionemi - Jak
 teraz miejsce gorze jest, stacya
 podwodawa, nie samy byłby
 obowiązane jest. Odstarciać
 podwod leca i sąsiadstwie mu
 wady, tak i u nas dawniej to
 ciężarów na miejsce iedno przy
 padających musieli się i sąsiadów
 dostadać, z powodu że z miej-
 szem owem, ciężarem obar-
 conem, granicyli, leżąc od
 niego o pole kryli granica
 się z niem dotykać. W ta-
 kiem znaczeniu bierze snadź
 wyraz vicinia Leszek Czarney
 (r. 1280 u Nak: str. 205) wymie-
 niając siódą do dostawy żyw-
 ności, ludzkiej budowania wię-
 zienia obowiązane. Jak naraz
 o którym wnet będzie; wielo-
 liczne miały znaczenie, tak i
 opole rozmaite w sobie mie-
 ło cięży. Do scigania fo-
 traw, potrzeba było pogoni-
 da.

Zofia

dawac, ktora sata na sladem
stacynny dupski go nie zgu-
bita, i tgd pogon i slad iedno
mawace byty stuzebnosci
(Steniel str. 23). Niekiedy po-
wzeczna, obawa, i o czem wie-
ciey bedzie w drugim obrenie,
natarzewanu na Sotraw
i wstacigow co takie nary-
wano pogoniq (r. 1264 u Nals;
str. 196). Niekiedy nawet po-
zpalite ruszenie u nas i
gdzie indziej tak mianowano,
(z wielu iniar iest wainy akk
urzedowu r. 1250 u Bardow
supplement. Analector. Scopus.
str. 55 w ktorym uwolniono:
a vacca, ab ovibus, etsi stationem
habuerimus in villis ipsorum,
a statione venatorum et aucu-
pum, a statione Pannificum
et Praxatorum, excepto si in
eorum villa steterimus, et ab
omni pogon et expeditione,
excepto, si pagani vel alii ho-
mines in terra nostra volentes
eam destuere steterint).

Stowia obawiani byli mieszkancy du

naprawy drog i mostow, do stawiania
gmałow publicz-

217.

nych dla Nisiccia, a nad Elbą do
stawiania miast dla sprawa-
dzonych ródnikow Niemieckich
(Kiedel II. str. 24), a nakoniec
do stawiania warownych bu-
dynkow / r. 1232 u Karola IV
str. 378. homines non compellan-
tur aedificare castra ducis, sed
construunt castra et ossekones
(zasieki, warownie) et alias fir-
mitates in desolatis burgis) tu-
drice do pitnowania tychże (roku
1224 u zbiorze P Palackiego, a
publicis muneribus, videlicet ab
(castrorum, a refectio-
aedificatione pontium, a custo-
dia murorum, a vigiliis
~~nocturnis~~ que fiunt in castris.
r. 1266. u Dregera I. str. 498. a
pontium et castri aedificatio-
ne et ab ejus custodia. Wamy
wypis z dyplomatu Duszana
Czarnego r. 1348 przytoczył P Pa-

Na-

-lachi

Palacki, w Crasopisc, XI str. 106,
gdzie mowa o stawianiu sam-
kow i pilnowaniu byctwa itp.)
Je u weryfikacji bez wyjątku.
Stawian na publiczny pocy-
tano ciężar, od którego się da-
wniej nikt wyłamywać nie-
mógł. Przeto wtedy gdy Władysław
Adamowicz uwolnił od ciężarów
krajów Biskupa, Poznańskiego,
marzeczka i saskiego, i odtąd
wszelkie służebności publiczne
na nią spadną, (suis bonis consis-
tentibus sub gravi servitute
et tributis. Dług. I. str. 702). Wszakże
niezabawem wszelkie ciężary,
iata się wprędy ręką swalono
na gmin. Kaledonie nie iessere
strona, w Czechach i Alaski, a
w Marcewcu posada rwana
(liberamus a possessione co-
muni castrorum, quod posada
vulgariter dicitur, ita quod
per amplius in ipsa sedere i

per amplius

ipsamque pecuniam solvere
 perpetuo non debebant, u
 (Naprocki. str. 323.) szlachta także
 odbywała. Trzeba albowiem
 wiedzieć że od ~~każ~~ stawianie
 grody obronne u siebie sta-
 miać zaczęli, nie tylko prze-
 mianem na to garnizony
 (milites castellani) ale i oby-
 watele kolejno pisknowac
 ich, a gmin, podrzędne w nich
 czynić posługi, był obowiązany.
 Nadto składając się materialnie
 na utrzymanie radosi, nam
 rowey. Tym końcem w Polsce
 dawano od pingu po koreu
 zbora (Roguchw. u Som. II,
 str. 25.) ryta i owca, iak i a
 rozumieniem, a obair podług
 mego domysłu, powinno było
 być wyborne, to jest ryko
 szcenne czyli iare, a wices
 parxeany czyli z dobrego se-

Be...

bram

rebrany grontu Myśrańskie pis
wtey mierze Akta Urzędo-
wych, tudzież pisarzy na-
szych, chociaż powiniemy
usprawiedliwić sobie tu-
mactwem, tych akt inąd do
rozumienia nader trudnych
wygłasza (r. 1256) i uwalnia
a pensione mensurae que vul-
gariter areana. r. 1248 akt U-
rzedowy uwalnia ab arena vul-
gariter porzeckne. Cracki I. str.
66 r. 1303. u Rostkowskiego str. 65. wy-
szczy przytożony. Linde p. w. średni,
porzeckne. W przywileju Sy-
nieckim stoi, qualibet septima-
na tres alveos (miary soli) et
quartem średne. r. 1266 u Nak.
str. 97 predictorum colonorum
aratores et mercenarii et adve-
ne qui vulgariter Szalasij (pod
szalasami mieszkający) vocan-
tur a servitute exactionis
que Szroza in vulgari nun-
ciatur, et a pensione mensa

mensaræ quæ brevia æque
vulgariter appellatur vinum
imperpetuum absoluti).

forma 29. pag. 232 —

2. Szwab nosci, publicznie, prodey
mowiano dla krola, opatruiac
w rywnosci jego kuchnia, staj-
nie i psiarnie, czyniac mu roz-
mazte poslugi w gosyodarstwie,
w podrozy i podczas towow, na
koniec przyrzyniaiac ieq. do
wydatkow na wyposazenie
jego dzieci, lub nawet slu-
zyc mu ku rozrywce i roz-
koszy.

forma 30. pag. 233. —

Ja-

Wtoszczanie lub mieszkanie
krolewscy, bzd. iemu podda-
ni, bzd. oddani na fundusz
dla klasztorow i kosciołow, o-
sobne dla skarbu na publiczne
potrzeby, a osobne dla dworu
monarszego, lub dla klasztoru
ktorego dotad zostali w tasno-
scia, pronosili cięzary, ogolnem
i stosownem nazwiskiem

podawo

podworowem nazywane,
bądź ie to byty daniny, bądź ro-
bociny. O podworowem iako
roboczynie, wainy iest Akż
urzędowy Salski nr. 1255 (pre-
secam podworowe, Worts neues
Archiv str. 85.). O pod. worowem
iako daninie mówi akż urzę-
dowy nr. 1231. w przywilejach
Na miast Wbiewodztwa Stokkie-
go pırca P. Sawarskiego rebra-
nyh (gdzie stoi: vacca podworo-
we, vel arica pro podworowe,
sive illud quod dicitur nanor,
de predictis villis non accipien-
tur.) Wszakie i osnowa innych
wielu Akż, wolskich, szlaskich,
i pomorskich, przekonują
stakiem, iak rzekliśmy, zna-
czeniu wyrazu podworowe.
Stosownie do umowy lub
rozkładu czynszowego iaki
przypadł na nich, dawano do
kuchni pańskiéy, barany,
owce, prosięta, krowy, woły,

aries

(aries, ovis, porcus, vacca, (11392
 w zbiorze P Helclla ma, vacca
 podworowa,) bos, stoi w nie-
 słownych dyplomatach XIII wie-
 ku, a mianowicie w czeskim
 z 1236 w Hirska str. 329. a b
exactione boum et ceterorum
animantium quod vulgariter
narrat ad mensam regiam per-
tinentium) i to ogólnym wy-
 razem zwano naraz, z powo-
 du że ieden nar do roku był
 do ponowienia tego cizaru,
 włościanin lub sbywatel
 miasta obowiązany (Tak
 w przywileju Maximiana Księ-
 cia Lechytów Kucawskiego z ro-
 ku 1251. czytamy opuszczenie
 daniny włościanom z Kucaw-
 na, quatuordecem porcos et
set pernas quod Naraz dicitur
 (w zbiorze P Helclla). Tak Król
 Węgierski Stefan II polowierdza
 darowując Kucawom Benedyktu-
 nom,

CB

nom in Granie xrobconā (VII 24
in Feienas), oiwiaad xarag, ze maiz
miec' (centum viginti domos
cum insula adiacente, quorum
servitus sit dare omni anno
duodecem porcos quinque anno-
rum, et duodecem modios mel-
lis, et quod qui libet modius sit
triumhydriarum, et tam aestate
quam hyeme Abbati duobus
equis semper servire), Wixakie
nie sama, tytko brzodę, i roga-
cianę, ale wixelka, Damingę na
raz dawana, xivano nararem,
o xreim porzekonać Fatwo, roz-
wazywory wszytkie Alka U-
rzeduue, w ktorijch kolwicek
wygraz ten zawadza. Gdy po-
dlug awycaim onych wickow,
o xrem nixęy będzie, co chwila
amieniano monete, i ta raz
wybita na krotki tytko czas
bywata w uxicie, wiec nie dlu-
gie i monete nararem xivano

(Proz)

(Porzeczany w 229). Gdy nas
 ciekawość, którymi mowa gmin
 uciagać przypolicię, takwo od-
 gadnają dla całego narodu i naraz
 znawcyto jedno- (Porzecz. w 330).
 Mniech nas to nie, zastanawia-
 ze w Aktach urzędowych, naraz
 stoi niekiedy obok cizakow i-
 miennie wyrażonych, które po-
 dług tłumaczenia naszego
 gdy narazem istotnie były,
 więc osobny naraz niebyłyby
 powinny noie (r. 1207 i Stemt.
 str. 332, pruwor, przewor, naraz,
 lesznie, r. 1303 w Prostkowick: str. 65
 sep. obrzak, naraz, porcus, aries,
 vacca, przewne, niestane, podymne,
 pod wody, przewne, przerw, przewod,
 godne, zohotowe, psiarzkie r. 1352
 w Stemt: str. 168 ab omnibus
 ienibus ordinariis, caactionibus
 pecuniarum et annona, mo-
 netali, pecunia, petitionibus,

King

ve

Vecturis, aVecturis, steris,
stationibus, vulgo Legit, ho-
noribus, jurebus de jure aut,
consequetudine introductis vel
introducendis, r 1361 u tegor
str. 10x. ab exactione, a vacca, por-
co, pecuniis et framentis a
serinis, stationibus, conductio-
nibus, baboribus, vecturis, con-
tributionibus, angariis et pa-
rangariis) Lex gay wiadome
ie weryotkie iakiego bapz ro-
drain cięzary i daniiny, albo
sie w naturze porwocy, albo
w pieniądzech opłacaćy (r 1239
u Rostk. str. 53 neque praeuor,
neque statuum Ducale et
Exercitus, neque parvor, neque
alind seruitium iolutionis
vel utilitatis,) xiobasacra gory
do woli rostawiono kademmu,
albo ie dawac albo opłacać
ie xamie, wiec tez i ogolnym
ie wyrazem i po srazegole
wymieniać nalezalo, waktach

urze

urządowi, do tych cięzarów
 uwzględniających. Rozłożeniu
 naraz na części, dowoli przeto
 zostawiano, i tak się sporob
 chce z nich uścić kandy, to jest
 czy je chce składać w naturę
 czy w pieniądzu. Na ten cel
 obok naraz składano niekiedy
obraz, obraz (nazwa ta w sa-
 mych się tylko maksymach
 znayduje przywilejach, r. 1387.
 1456 u Papr. str. 323), który nie
 innego tylko pieniądza (stosownie
 tak nazwano kruszec, w obieg
 puerczony, na którym wyobrażenie
 Monarchy było) oznaczać musiał.
 W tem znaczeniu już wspomnianu
 z XII wieku i u Macerada (v. num-
 mi celi, odrzuci popraw obrazu)
 wyraz ten natrafiamy (w dawn.
 kop.) lubo pieniądzu, waży u sta-
 wian i inoze nazwiska, o cenn-
 ności będzie. —

Wen.

oko

Oto iest namże wypraw na
raz i obrat thomazynie:
co inni w tej mierze podali,
(przytoczył ich thomazynie
P. Skennel) nie ma żadney
pewney zasady, więc ich zdanie
o tęg, i innych wszelkich
szerebnosciach, nie przytaca-
my, abiacz ie tem samem
cosmy na poparcie thomaze-
nia naszego przytoczyli z U-
rzedowym Aktow. Jak Narupe
wier/II str. 127./ thomazac kro-
wne (vacca) powiada, ie
to byla opłata, składana przez
kobiety panu La panienstwo,
(virginale), do ktorego on miał
prawo, zwyciężeniem zachodniej
i potmoeney Europy, noc pier-
wera, po ięg samosciu a pod-
danka swaia prokcedzie mo-
ien. Lecz swadywory nato, ie
dopiero Dżargora (I str. 660.) w tej
mierze cos udzielit, mowiac
ie Henryk brodaky uniort:

nnaz

u nas do ochydy ne prawa (na
 zierdzie r. 1237. leges concusponis
 elisib, videlicet, pomocne, virginale
 et viduale, et si quae sunt similia,
 perosus ex, skirpavit), a wazyw py
 nad to ie inne krowota praw
 naszym, ba nawet wszystkich
 dawianistich prawodawstwie, thus
 wyjawia (gdzie choć ^uOlga po-
 dług Nestora V. str. 129, ale był to
 jeden rękopis olem mow) ma-
 no do dziejstwa miasta, przeciw
 się ono tamie iak się w drugiem
 okresie powie, pokazato jodniej
 pod nazwiskiem kurnicy) ku-
 pnie te, racen przymiatały,
 smiem twierdzić iż podobne
 prawo u nas nie istniało, i
 że sturczniewi kwaney krowne,
 wcale imie było znaczenie. Wszakie
 podług urzędowych dyploma-
 tow (r. 1268. 1229. u Savyq: str. 143.)
 ktore i Papież Grzegorz IX na
 twierdził, krowne znaczą się
 także Opatawi Synickiemu

zob.

a więc przez duchowieństwo
nasze nie mogło być w ten
sposób, jak Starościewicz
mowi, pobierane. Myż nie
sa, na to dowody, że ciżar
ten znaczył być do pańskiej
dostawiane kuchni i rocznie
(r. 999 w papr. str. 12 Vacca quae
Ducatus singulis annis perti-
nebat in villis praenominatis
in perpetuum relaxamus.
r. 1249 u. Stahel. str. 196. vacca
quam in adventu nostro ra-
tiones prandii nostri reci-
piebamus. W oryginalnym
aktach Archivum klasztoru
Synieckiego, a mianowicie
nr: 1449 stoi, że Wacław książę
Oświęcimski sprzedał Opa-
towi Synieckiemu, censum
poradnie of Crows w kilkun
uściach księstwa swego).
W prawniczym pomorskim
(nr: 1266 u. Greg. I str. 499, a con-

Ductus

conducta farine et farina)
cystamy sie i matki dostarcza
no da kuchtini, i sie is tamie
wstacymu nalezato odwieci
sprzedajacim, a w przywieciu
klasztoru Syniackiego, (deben
dare piscatores vera piscibus
oneratum, quod mech vulgo
sona) sie rozen ryb, eagli
iak tenie od podobienstwa bron
narymano, mieca ryb (a nie
mek), iak sie zarozysta wygran
piscownia cudzoziemiec, ktory
ten Akt pisat), powinni byli
mnichom dostarczac ich pod
dani, co sinawu odpowiad
takiegie szurebnosci ustapio
ney przez Krola Węgierskie
go Belle na korysc klastora
(r. 1138 u Lejera III. str 46. In
quadragesima autem de
bent dare quotidie trigin
ta pisces mensura, autem piscium
quatuor palmorum sunt, si felicitas pesca
tionis

Na

247,
- tionis ab iis aufugerit, eman-
piscis praescriptum numerum
et solvant debitum).

Dla staży pańskie dostar-
czano aboxu, a to kwadry-
sep osep (walcie czechim
r. 1529 w zbiorze P. Bocaka
mylnie pisano orsep, a iess-
ce mylniey pisać, Ahla sto-
wian nadelb. i. i. s. k. i. h. y. Wro-
p, Wro-
b, Orsep, Priedel die Mark
Brandenburg tom II str. 25)
a niekiedy po łacinie fru-
mentum: tak się wyraża-
ow. Ahl pomorski w r. 1266,
wyżej przytoczony. Sala-
skie dyplomata u p. Stenrel,
dającą tę nazwę, a p.
zamiast sup. 254p. -

W gospodarstwie domowem
po domach i polwarach,
kierujących, wszelkie ber-
niny prace, obowiązani byli
podlegać poddani, a mia-
nowicie swiecie ~~Marx~~ewo

z lasa, z dąb siana, przewożąc
 rzeczy pańskie i t.p. (r. 1348 u
 Casanovise XI str. 106. Idet to
 akt urzędowy serbski) Stu-
 rebnosci te nazwa, polskie i
 słabsze Akta casane, porwoz,
przewoz, promoreki Akt w 1172
 (u Dregera I str. 12) ma wyraz
garbitura, sądzić nie on toż samo
 znaczy co ieroditwa i nie im-
 petywie odpowiadają wyrazowi
porwoz. Także sama sturebnosc
 i pod tą nazwą znają i wo-
 gierskie dyplomata (r. 1265 u Se-
 gera II. 3 str. 201. r. 1284 u Seiera
 III. 2 str. 413 gdzie neque curras
 qui porosa vocantur mylnie
 stoi zamiast porwoz). Prze-
 siecha, czyli iak słabsze dy-
 plomata i caeskie pisma, preseca,
prinaśmto rezie siana, zbozia,
scinanie drzewa (succisio silve
quod preseca, stoi w Akcie

— urze —

per

urzędowym Czeskim z r. 1226
wzbiornie S. Raonka) iudicis
rozstrzygnięcie sprawy rozstrze-
kowanie łodu w zamkowych
rowach, otaczających warownię;
a zaś probito (szlachta Akta
mylnie piszą bobito) oznaczało
naprawę dachu w książęcych
gmachach, w Cieszach zaś na-
prawę skrzyni książęco-ryba-
ckich, gdzie narodowi przysma-
czek czyli ryby chowano. Sture-
bnosci te wspominać i wyżej
przytoczony Akt węgierski
nr. 1138 żadnej nie zawiera
jej nazwy. —

Uwaga swraici na to należy,
że lubo te, i wszystkie wyżej
wykazególnione sturebności
są i węgierskie prawo, prze-
ciw ich imiennie nie wylicza;
ogólnie tylko wyraża się,
że przeciwstawiać temu pokraju

monarchii

monarche obiad i wieczerze
 dawać, ludziska i inne jego
 opatrywać potrzeby miernikan
 cy powinni (r. 1230. u Sejera
 III 2 str. 213 r. 1242 u Sejera IV
 1 str. 261-262 r. 1265 u Sejera
 IV 3 str. 201). Polskie, ukrajskie
 pomorskie i czerckie urzędowe
 Akta nie mówią o ciężarach
 dla monarchy w tej mierze
 podajmowanych wykazując
 trudność wyprawy przez nas
 przy tym naszym wypraw
 naraz wymienione, i takowe
 sążne ze stanem, czyli tak cze-
 skie i Akta mówią, z nolegiem.
 Skąd widać, iż wyprawy pod-
 danych i miernikan królewskich,
 w mieście danin spoczętem
 naraz rocznie do ponosze-
 nia ciężarów byli obowiązani,
 większy inni kracowi mie-
 szkańcy, tylko nadzwyczajnie

Ja-

byli

byli powinni se ponosić
świeczności, co także nara-
żem i to właściwie nazy-
wano, gdyż się ich na ieden
raz tylko podejmowano.

W podróży dawano monach-
om przejazd, u Przechow przejazd,
wówczas go od miejsca do miej-
sca z poczem ludzi dla jego
bezpieczeństwa zwykłe pla-
cota tym sposobem przepru-
wadzają Księcia (more no-
bilium, mowi Akt Salaski
nr: 1203. u Stenzel str: 18. mili-
tary przejazd mowi Akt U-
rzędowy polski nr: 1252 w zbio-
rze P. Heblca). Chłopi dawali
przejazd podobny do przejo-
zu, Księcie rzeczy z miejsca
na miejsce dostawiając, lub da-
wali przejazd podobny do dzi-
siejszej adytki podcyżanych
ludzi, zbierow woytkowych

ostrawski

oszustów i t.p. od gminy do gminy,
 ażeby na przeznaczonych miejscach
 przeprowadzając. Wówczas prze-
 wodni należało dać monarchji
 przyzwolone takie utrzymanie,
 czyli stan, jak u nas wacora
 mieszkawie (pod namiotem, lub
 w domu) ludzkiej nocleg narzucił.
 Akta ur. dawne pomordzie ie-
 dne (r. 1204. dyplomata, Jaromira
 I króla Pragi, u Dregera I.
 str. 74) narzucają to, jak mnie
 mam podajsam (podaj sam,
 lub podarza, dawa, mieszkawie
 snaczy,) drugie stationarium,
tentorium, iereli wtecie po-
 drożować Monarcha i pod
 rozbitym stawiał namiotem
 (r. 1266 u Dregera I str. 498).
 Akta zaś urzędowe czeskie
 (wskazuje P. Potackiego) nara-
zam lub nolegiem, wco także
 liczone i przevoer. Akta pol-

CB

skus
C

polskie nazywają to stanem,
nastanem. Rydow uwolniono
u nas od tego ciężaru
(r. 1264 u B. str. 18.).

Przeiański biskup odbywał
Monarcha i sta rożnywski,
i edrygi na dawny. Wtedy nie był
to stan dawać mu mieżkancy
musieli, ale nadto sta ludzi to-
rzych i piow nalezyte potrze-
ba było opatrywać utrzymanie.

Opłaca Urzędników i Sturzbuchow
cauwających nad ławami, pro-
wadził dwor wielki, zgraje
ludzi, pomagających przy to-
wach. Nazywano ich w Polsce
Slednikami, trąpili bowiem
zwierzęta ze psami rasem,
idąc za ich śladem (r. 1252 w zbior-
ze P. Helcla duos homines
cum duobus canibus qui di-
cuntur Slednicii pascent, dum
ipse dux in silvis venari
voluerit transeundo); w Che-
chach nazywano tych ludzi

Stoły

225
Holotaurini (r. 1259 w zbiorze P
Procellas, absolvimus a retibus
ad venationem ducendis et a
victualibus canibus dandis
et ipsorum custodibus qui
Holoti vocantur). W polistichu
Favon miastach, xerunij
obawiajani byli ochrapy i m.
#ri dawaci sta psiarui (Pela-
xamnis etiam capita anima-
lium quae pro canibus nostris,
sive peroraeque pro falionibus
accipiebantur a carnificibus
loci nominata, moxvi Akk
uradowy, (Boleslawowi Morysi-
wermi podrywie przysianij)
r. 1264 u. Nak. str. 196), inni
mieszkanij dawali sta proci
sape grubo amesta, cayli u-
stawaona (r. 1251 w zbiorze
P Helcla, decem modios de
stucz quos pro canibus tene-
bantur exhibere). W Grechach,
umydlach,

MM

umyślnie na to nabożono
danine, xivana, psarowe (na-
rea aut porlek po gada et
psarowe. Super omne id
quod dicitur Tenetne, moiwi
Akt cacki. z r. 1234, w zbiorze
S³ Palack.) Oprócz tego miew-
sowi icowu mieszkanicy
mnieci cacki powstęgi przy
towach, co w Czechach xivana
Tenetne, co węgrom uet a-
znacznajęcego cice, budzić
prohenowiywai u siebie,
Maszkatorky, Psarowy i So-
kolnikow Krolowskich, w całej
Towu i nawięznie z wyjątkiem
Rusi górze tego roduwici
ciężkliwości nieamano. Na
Węgrach uwolnit od tego cis-
zarę szwiebnikow swoich
Koloman (Servientes u W.
I str. 156)

3 Szwiebnosci publicznie, po-
deymowano dla Urzędnikow,
powstały z naitawowictwa

forma 30. p. 240
forma 31. p. 241.

owych

innych, które dla Monarchy
 używano. Tacy w interesie
 rządowym Urzędnik miał
 prawo żądania powozu dla
 przewiezienia swoich rzeczy,
 lub podwozy (podwozowego)
 dla siebie, czyli woza z koniami
 dla pojeżdżania dalecy, a jeżeli
 takowe sprostowano z publicz-
 nej składki, mógł ten sprzęt
 żay pożyczyć i za obrot gminy
 dostarczać także podwozy (r. 1832
 w Statutach II str. 378. Item du-
 cant podwocas in ordine
 de villa ad villam proxi-
 mam, sed non accipientur
 equi eorum mittendi in
 Prussiam (tak mawia Aht,
 marowicki) vel podiandam,
 sed si emantur equi de com-
 muni ad talia negotia). Nad-
 to należało dawać dla Urzę-
 dnikowi Obiad, tudzież pe-
 wny

Uzu

perwiny datki, jeżeli nowe ob-
ecymować urząd. Wobec
iego Urzędowania, leżące
młyny, i t p. powinny mu
być dostarczać narobów do
spizarni. Wszakże o tem jame
tylko węgierskie mowa dy-
plomata (r. 1207-1265 u Fejera
II. IV 3 str. 46-202). Cieskie
Akta Urzędowe mówią re-
prowid, (pogarda r. 1224. Cza-
pis XI str. 108) należy się U-
rzednikom, żkad wnosić
się ciężar ten przewozić i pod-
wodę obecymować wioicie. Też
Akta mówią, o czestnem cygli
Datku honorowym, w perwiny
czasach Urzednikowi daw-
nym, na znak szacunku
ku niemu mieszkanców.
Mianowicie mówią to o
Lewczyim, bądź wrobn, bądź
w towarzystwie monarchy

prze

przebiegałszy (r. 1220. sex
denarii quod dicitur Sealne
qui dantur Magistro venatione
dignitatis r. 1241 et quod Lye-
tne vulgariter dicitur sive
estivali sive hyemali tempore
nostro officiali qui Lowctry
vulgariter appellatur - wabis-
rze P. Polack.)

Na Wzgrach takre iadquym
w polowaniach rządownych nale-
żało dostarczać koni - danas
sobie podwode, mogą urzędnik
pędzić aż do trzecięj wsi, tam
koniecznie odmienić ią, mu-
siad, nową wzięwszy. Bez wzglę-
du na to czyie są konie, zabie-
rać ie urzędnik przyjeżdżający
do wsi. Wolno mu nawet
było wyprzedać swoich iada-
cych i pod swoią wzięci pod-
wode, wzięwszy i sobie kłós

zofny

do kościoła, lub wprawach
kościelnych, i kadzi, lub iereli
kadzi, był osobą duchowną.
Kto biorącego kowie Urzę
duka pobit, płacił 55 pen
sow, kto mu pociągnął ley
ce, płacił 5 pensow (s. Wła-
dyś. u. W. I. str. 143).

Dworec i inne uwagi na
niektóre w tej mierze po-
gody wprawie ruskiem i ser-
kiem.

Podaje po tem co nam w tej
mierze podały źródła, były
twierdzości publiczne na
Pusci mało uciążliwe. Powo-
nawano tu pogonia (po-
kon, Marawa. II przyp 116).
A wszakże znano tu i podwo-
dy, stany, podworowe i t.p.
Ważny jest w tej mierze
przywilej Księcia Władysława
Dawidowicza, Surowskiego
dany Aleksandrowiczowi Masłom

Spas,

Spaskiego w XIV wieku (u Maramz IV przyp:
 328 a ne nad obic im historia dan ni
 iam (toz samo co pokon lez panuie
 mu Monarce dawana). ni podwoda
 (pokon pot urzednikow) ni tamta, ni
woony ryie (wyrary ni nieznane), ni
bobrowie, ni stanu nie cziniat wielich
Spaskich, ni dworskato ne iemliut, ni ino-
tho kiczeto ne iemliut, ni stanowszcick
ne wierdit ni o czem sie, ni Bekoti
 (urzednicy) moi ne imaiut ludcy Spas-
kieci w storoim, ni w kormu (toz samo
 ci podworowe) i ludziez przywilej na
dany Dawinianom (u Maramz: tamie).
 Tak nazwana poserebrszczina (walcie
 urzedowym Kiecia Lwa Daniłowicza
 z r. 1292) ryci serebrszczina (ialk sie sta-
 tut Litewski (wygrza), co by znaczyta,
odgadnaci trudno. Udroinia ia Alk
rezerany od danin, a statut Litewski
~~z r. 1292~~ obok upiat wszelkich ia klatzie.
 X. kiedz wnicie mozna, a tego dorozumiewat
 sie iuz Ciacki, ze od wygrazu srebro-

Ma-

(Ruz)

(Przemi mowia, srebro) nazwa tego cięgaru
pochodzi. S. Szafarżuk wywodzi ten
wyraz od Sereb, niby że tak nazywano
robociarzy zwalone z czasem na drętkanych
Serbow, czyli na Starwian, jak się oni nie-
gdys' ogólnie nazywali, (Szafarżuk
stawitw. I str. 526. 947). Ja sam Roma-
nytem niegdys' wyraz serebrozacyzna
tym sposobem: ale swadaję teraz na
pisownią, tego w której się ciwidocznie
przebiega, tudzież na to, że go zapłatanii
wiedno miecza Litewski statut, mnie-
mam że na Romaczenie Crackiego przy-
stać należy. Romaczenie polskie sta-
tutu rozmaicie pisze, sierpczyzna, sie-
repczyzna, serebrozacyzna, szerepczyzna,
i można by wnosić stąd że wyraz sierp
(robociarza sierpem przez gminę odbywana)
rostaie nowym użyciem we kwiatku. Atoli zda-
je się że na starb mylnie pisowni rożnicę
suz. pomiędzy oryginałem statutu i tego
Romaczeniem polczyć należy i że na-
czey ruskiemu nie polskiemu piśmie pierw-
szemtwo wley mierze dać należy.

I w Serbii jak się § 49 prawdużan Cara wyraża, uwolniono dobra kościelne
i klasatone na mocy miłostki Carewej, miłostenki (przywileju) od „wszech
robot malich i wielkich” Atmatrie to uwolnienie dotyczyło się tylko trzech
pola (morgow? tri mawe) sądzono bowiem że tyle

232

185

le wystarcza na przyzwoite utrzymanie się Pro-
boszcza. Co więcćy nad to posiadał, z tego iak
każdy inny, ponosić musiał ciężary. Takież przy-
wilcie służyły właścicielom posiadającym nada-
ne sobie grunta; ale koni i ludzi dostarczać, i
sami ich do boiu prowadzić musieli. Późni-
sza redakcyja praw Duszan Cara, uwalnia szla-
chtę od dostawy koni, nakazując ićy natomiast
płacić dla duchowieństwa dziesięcinę. Na
Węgrach ~~powinni byli lennicy i jobagowie prze-
ieżdżającemu królowi darmo, a służebnikom i
urzędnikom za pieniądze węgierskiego dostar-
czanie 457.~~ W Serbii musieli podług §. 72. praw
Duszan Cara ten ciężar ponosić nawet i ducho-
wni i własnym kosztem podejmować przeieź-
dżającego Cara, postów zagranicznych (pokli-
sarów) i panów; to zwano *prjeselica*. Późni-
niektóre tylko osoby miały prawo wymagania
tego za darmo; inne obowiązane były płacić,
ieżeli z takowego chciały korzystać. Takie dla do-
bra kraju, ponoszono na Węgrach ciężary, nie
wiadomo: wnosić wszakże można, że toż same,
co i gdzie indziej. W Dalmacyi i Kroacyi Jo-
bagowie musieli łącznie z poddanyimi naprawiać
drogi, składać godowe 458. Z dyplomatu Duszan

Handwritten notes in the right margin, including "Handwritten notes" and "Handwritten notes".

99. 123.

Handwritten signature or mark.

456 Z. praw Duszan Cara §. 25. 17. 18. 20. 61. 62. 65.
457 ~~Comites et stipendiarii et jobagiones castri et qui
ex officio debito tenentur, quibus amplas concessimus posses-
siones, z. u. Lnniga, Codex dipl. I. okt. 1231.~~
Fessler II. p. 804. Wierzbicec p. 42. Lucius p. 521. 273.
Schwandtner III. p. 329. 320.

99. 102.

Tom I.

24

Nad to noclegować wolno tylko było w wsiach,
ie nie było wygodnych domów zaięciowych. W mia-
stach powinien być w gospodach stawiać wzeierwia-
ny, czyli, iak go w Serbii nazywano, gość.

Tudzież z samey iego Księgi prawodaw-
czej Psiarzy, Sokolników tudzież Pastuchów (zwini-
carskich, 186 nie utrzymywały gminy w czasie
ih przez
kray prze-
chodu (z. 197.
pr. d. c.)

Cara uwalniającego w r. 1348. duchowieństwo
serbskie od usług i ciężarów, [widać możemy,
że te były daleko większe, niż gdzie indziej.
Bo niemal wszystkie czynności i usługi gospo-
darskie załatwiano przez roboty od kmieci i pod-
danych, za powinność wykonywane. Nadto bu-
dowano zamki i grody, tudzież domy dla panu-
jącego, i iego potomstwa; a kiedy Car chrzciny,
lub wesela wyprawiał swemu potomstwu, do o-
pędzenia kosztów musieli się i mieszkańcy kra-
iu podług §. 93. praw Duszan Cara, przykła-
dać. ~~Wszelako: uwagę zrobić potrzeba, że pro-
pis ten nie jest znany najdawniejszemu tych
praw rękopismowi.~~

ROZDZIAŁ VII^{my}

SKARBOWOŚĆ.

§. 97. Chociażby tego i nie był powiedział
Boguchwała, samo z siebie rozumiećby się po-
winno, że i podatków⁴⁵⁹ dawni Słowianie nie
składali. Postanowiono je późniéj, naśladowując w
tém obce narody. Stąd owa rozmaitość i różno-
rodność poborów i danin, którą się szczególnie
w prawie czeskiém spostrzegać dać⁴⁶⁰. Skarbo-
wość nigdy nie miała stałych zasad, u tych szcze-

⁴⁵⁹ Bielski p. 103. używa wyrazów *danie, podatki*.

⁴⁶⁰ Oznaczając je dodawano: *quibuscunque specialibus vo-
cabulis possent designari*. Uwalniano: *ab omnibus ducis,
gabellis, theloniis*, Dobner I. p. 244. III. p. 370.

Panowie nasładowali w tem Mo-
 narchów. zamiast opłat czynszowych,
 nakładali na swoich poddanych
 różne służebności, a z czasem
 przywłaszczyli sobie do nich
 rozmaite uciążliwe prawa obyca-
 iem zachodniej i feudalnej Euro-
 py. Tak w Czechim dyplomie
 nr. 1256 (w zbiorze P. Bockha)
 uwalnia opat Hradecki podda-
 nych swoich od powozu, srok-
 nego, kosnego i innych cię-
 żarów; a w innym przywileju
 nr. 1346 Wilhelm ze Strakonice
 uwalnia dobra klasztoru
 Przeworskiego, któremi go
 nadał, od służebności sobie
 należących a mianowicie: od
 spiernego, kosnego, podymne-
 go (fumales denarii), cary, sera,
 kurekat, i t p. Przez opicane
 (Symeales denarii qui vulgariter
 Opicane) rozumiano w Czechach,
 i na Pomorzu (nr. 1294 w Ibir

Ja-

(z Kbirka str. 330) Szwiebnosi,
moca, ktorcy obawiazany byt
podany nie we wtasnym, lez
w pańskim piecu wypiekać swoy
chleb (Synela, z niemieckiego
die Semmel) i za to płać. Z dy
plomatu Węgierskiego (r. 1270. u Je
jara V. 1. str. 78) wyartytuemy, że
Kaptłuta Wesprińska uwolniła
ludzi swoich od podwody, tudzież
zwolnienia, drzewa i wody do
swojej kuchni. U nas przywstał
cyli sobie panowie szeregowe
prawa z feudalności pokażtek
swoy wiódąc, aż wreszcie, siem
w drugim będzie okrese, zupeł
nie pod swoją senioralną
władzą gmin zagarneli. Wokre
cie tym, wymagano od wdow,
w służby matzeniskie powrotnie
wchodzących, miarkę miodu, jako
okup za udzielenie sobie w tej
mierze pozwolenia ze strony
pana (viduak) r. 1232 u Narup.
IV str. 396 r. 1290 u Nak str. 214).
Pierwszy ślad prawa tego na
znajdamy nad Elbą, gdzie ilekroć
Mowianka nowe zawiazowała
służby matzeniskie, tylekroć

apud

opłatę, zwaną burmede obowią-
zana była dawać swemu panu.
(Kwieraństwo Saskie III. 73. 91. sie
genet. iwe burmede iwe heren,
also dicke als sie man namet.)

V. Przemysł i handel

Łaczbom na wydatki publiczne
i prywatne dostarczała samo-
świeci mieszkańcom, przysięga-
jąc obfite do wyzeropnia
źródło w przemyśle i handlu. Prze-
mysłnym był naród w wyrobach
świążących do codziennego użycia
i będących przedmiotem handlu,
i w sztukach pięknych świążących
świążynie i mieszkanie możnych,
i w ozdobach na konieci używa-
nych do zbrytku, uprzyjemnia-
jących publiczne i go i prywatne
zabawy. Szeregoby w tej mierze
przytoczyć, nizey w opisie handlu
ludziei ^{posadem ie fabry} w rozprawie o ~~obrotach~~ ^{prismien nieluna}
~~luna~~ i wawia cie gdzie op ~~owiedziatem~~ o
prywatnem i naukowem zycie
Stowian. } Przer o handlu Sto-
wian'skich ludow jest ciekawa

i nader,

i nader nauważa, bo wykażnie-
ciem one niegdyś były, aże i a-
ż i aże być mogą. Rozbiera-
jąc naprzód, w ogóle i niey-
powiem, następnie do przegóło-
widać swobodę uwagi na drogi
handlowe któremi towary spro-
wadzano, na miasta stałowe,
na wyroby i różne gatunki prze-
mysłu którym wyrażenie, natorowo-
lub xpo trzeby trudniły się róż-
ne pokolenia sławiańskie,
na koniec na ustawy handlowe,
postanowienia celne i środki
ubezpieczające żegluga. [mowi (cyt. na drugiej stronie)]
Dilmar (str. 244) że oni morze
na bóstwo orzeli, które Reintem,
pierwszy ich Biskup Chrześciań-
ski, zakładał, wpuszczał w nie
całkowicie kamienie pomarańcze
przez siebie olejem aże i tym.
W Maierada wspomniono o Sto-
wianim bóstwie morskiem
noszącym imię chlipa (polskie
chlipać), co także na żegluga
wspierał. Pomorzanie podług
Helmolda I. § 14 godnością obywatel-
stwa nad inne celujące ludy.
trud

377
Layk Stawianski jest obfity
w wyprawy dotyczące się handlu,
a im: dawniejszy i tak, tem
obfitszy. Przepetniony parwie,
został cudzowiejskiemi stawa-
mi, gdy handel Stawianskiy
ludom przecierał wrota cudzo-
ziemców. Wyrasy korze, waga
miara, barg, cena (w Stawian-
kup) w Waiorada i Helmolda
sa staro-stawianickie, nich nie-
które ^{handlowa} ~~ogolnosc~~ shandy narw-
skie (mianowicie wyraz
trg, barg iak (I skafar Layk,
starozitnosc I str. 356 uwaga)
przywazy sobie. Kupielowem
(w Waiorada Kupeltivo wstaw:
Kop: Kuplia) nazywali Stawia-
nie wszelkie domowe ratu-
niernia, a samych kupca-
cyk ludzi bardzo wczesnie dzie-
lili na krajowcow i przy-
byszow, stosowną nazwą
goście mianując drugich. Cesi
odróżniali Kramaray od prze-

Kupmy

CM

kupnikowi (Maierad v in-
stitor Bohemianus & insti-
tor, penesticus, artifex, o-
pifex), ludzie rzemieślni-
kowi do dziaćających. Praca
pierwszych rozumieć pro-
stych wykonywanych re-
kodzielnych robot. Drugich
wyrazem oznaczali sztuk-
mistrzów, którzy nowymi
przemysłami obogacili dzie-
ła sztuki -

Wszystcy bez wyjątku
Pawianie, a mianowicie bez
brzęgi morza zamieszkiwający,
wielce trudnili się handlem.
Jest wzmianka o kupcach
Pawiańskich przywiozłych
po bałtyckim morzu i
w piekarni po Chryściele
(Kafart, starożyt. I i br.
436). O ⁿⁿ do obce dzie 7

trudnili się handlem i chętnie
 nosili pomoc tym, którzy na
 morzu albo porwali rzebie
 się okrętu, albo napadnięci od
 rycerzy morskich waleczyli. W
 rycie i maiztek. Dopiero korpacy
 wojnie z Władysławem Łokietkiem
 królem Polskim i erukaizę zawo-
 bow na wojnę, wprowadzili tu
 prawie Skandynawskie prawo,
 mocą którego, zabierano wypłacie
 łowany z rzebitego okrętu na
 brzeg wygracone. (Kronika kro-
 nika u Pistor II str. 586.) W Mie-
 kach VIII IX X mówi P. Horni-
 Towica (w dodatkach do historyi
 literatury rosyjskiej przez
 P. Freza, tłumaczenie ^{Liniego} str. 387)
 znajdujemy warabskich, nor-
 mandzkich i bizanckich kro-
 nikarzach wiadomości o han-
 dlu Rusinów i innych Słowian,
 przywożących do ujścia Włgi,
 Dniepru, i do brzegów morza
 Bałtyckiego, płótno i skóry.
 Raskarpacy Słowianie w IX
 wieku znadomity pro-

Wien

ferme 31- p. 248
 ferme 32 p. 248

prawdzieli handel. Szymon
król Bułgarski wypowiedział
r. 888 wojnę Egekom za to,
że Sławian Sessańskich
handlujących kupili (Glagolita
clxx. str. LXXIX). Dalmacy i Glij-
ryjscy Słowianie przyłączyli
się do Wenecyan, z powodu
że ci z nieglugi żyli i trudnili
się handlem (Lucius u Schwand-
tnera III str. 164). Atak wprzód
po nad brzegami morza nie-
szkaique ludy Słowianiskie
trudniły się handlem, który
byłby kwitnął u nich wprzód

stałe: przyczyną tego był zbieg rozmaitych okoliczności, a nade wszystko upadek handlu. Przekonywają nas dzieje, że już w najodleglejszych czasach prowadzili Słowianie znaczny handel na srodzienném, północnem i bałtyckim morzu 475. Ich położone na północy handlowe osady, a mianowicie też *Wineta*, były w bardzo kwitnącym stanie 476. Jest to oczywistym dowodem, że w słowiańszczyźnie, gdzie miejsce i okoliczności tego rodzaju przedsięwzięciom sprzyjały, i przemysł kwitnął. Wprawdzie ludy słowiańskie, kraje od morza oddalone zamieszkujące, idąc za wrodzoną sobie skłonnością, raczyły się rolnictwem, niż handlem i przemysłem trudniły; ale przykład ich pobratymców nadmorskich, byłby ich i do handlu skłonił, gdyby chytrość i zdrada Greków, Włochów i Niemców, podcysciem i obłudą nie była temu przeszkodziła, i zupełnie nie przeciągnęła do siebie handlu i przemysłu u tych szczególniej Słowian, którzy religią katolicką wyznawali. Ci cudzoziemcy, przybrawszy sobie do pomocy Żydów, wdarli się i w głąb słowiańszczyzny nadelbiańskiej, Czech, Węgier i Polski, i postarali się o zniszczenie w samym za-

475 Stritter II. p. 395. Chrobati qui mercatus frequentant, ad emporia proficiscuntur. Venetias usque, Surowiecki p. 326.

476 Herder nazywa ją Amszterdamem słowiańskim; osobne piśmka o tej handlowej osadzie przytacza Buhle p. 238. Najnowsze jest: Einige Bemerkungen über die Entstehung einer grossen Handelsstadt Vineta, v. K. Levezow, Stettin 1823.

wił, który się nazywał *fiscus, seu camera regis* 470.

§. 99. Na Szląsku nazywały się dochody panujących *pecuniae, exactiones* 471: w Czechach i Morawii zwano je *berna* (pobór). Dwoiakię rodzaju były pobory, jedne zwały się *berna regia*, a drugie *berna generalis*: tamte szły na potrzeby królewskie, te na potrzeby krajowe 472. Mniey pewne w tym względzie przepisy, były na Rusi i za Karpatami. Wszakże trzymając się śladów, iakie nam w tym względzie nastręczaia przywileie duchowienstwu ruskiemu nadawane, łatwo dostrzeżemy, że też same daniny, co w Polsce i Czechach, na Rusi i w Serbii składano 473. Na Węgrach, podobnież iak w Czechach i Polsce, zwykł był monarcha względem podatków stanowić razem z panami; mianowicie kiedy szło o ustanowienie podatków nadzwyczajnych 474. W Serbii podług wartości posiadanej ziemi każe §. 20. praw Duszan Cara wszystkim zarówno kraju mieszkańcom (wsiak człowjek) opłacać podatki. Nie uiszczaiącego się więziono na dworze carskim, aż poki się nie wypłacił.

§. 100. Również były szczupłe i dochody nie-

470 Często o tém wzmiankuje statut Kazim. W. 471 Worbs p. 83. 116. na Pomorzu zwano je także *census*, Ludewig p. 555. 472 Hajek II. p. 167. 168. 180. 473 z. Gram. Rum. II. p. 5. 6. 474 Fessler II. p. 8. l. Ebelwel p. 196. Strański p. 515. Acta liter. I. II. p. 300.

rodzie ziarna, ~~któreby przecie kiedyś może by-
ło tu także weszło i waresło.~~ Dla dopięcia te-
go celu, użyto w słowiańszczyźnie nadelbiańskić
gwałtu; stanowiąc, że żaden tamtejszy Słowia-
nin kunsztu i rzemiosła uczyć się nie może. Gdzie
indzić trzeba było młodzić odwieść od kup-
czenia zaraz od dzieciństwa niestosowném wy-
chowaniem. Tym sposobem przychodnie wykie-
rowali, mianowicie Polaków, na walnych konsu-
mentów dla swęj przemysłowęj produkeyi, u-
cząc gardzić wszelkim przemysłem i zabiegło-
ścią, uczciwym zarobkiem, a naybardzić wpa-
iając odrazę od kupezenia. Nie tak było na Ru-
si i w Serbii. Tu od naydawniejszych czasów co-
raz pięknier rozwiiała się i upowszechniała o-
wa zabiegłość i obrotność handlowa, która dziś,
szczególnier mieszkańców krain ruskich, stano-
wi iedną z naypiękniejszych zalet ~~am~~ Rusini od
niepamiętnych czasów dzielnie współ ubiegali
się z Niemcami, Grekami i Azyatami w handlu;
na zachodzie, iak się z traktatu Mściława Da-
widowicza pokazuje, aż do Trawnęj (Lubeki),
a na wschodzie i południu dalej ieszcze handel
swój i przemysł rozkrzewiając; czego nam nay-
lepsze dowody kładą traktaty Olega i Igora, tu-
dzież Prawda ruska. Wszystkie klasy mieszkań-
ców oddawały się tego rodzaju zatrudnieniom:
nawet poddani i niewolnicy, uzyskawszy na to
pozwolenie od swoich panów, trudnili się han-

Na-

dlem i przemysłem. Ażeby ta gałąź przemysłu lepić zakwitnąć mogła, Niemcy i Rusini wzajemnie kupeczacy, zapewniali sobie pewne handlowe korzyści i swobody 478. Te zaś były, ażeby unikać tego wszystkiego, coby cudzoziemca i Rusina na stratę i upadek majątku narazić mogło. Oprócz podarunków dla księżny, urzędników i wagowego (wjesiat), przez kupca składowanych, a prawem oznaczonych, nie on więc nie płacił nikomu, aczkolwiek, już podług przepisów traktatu Igora (p. 129.), urządzeniom celnym, do dzisiejszych wielce podobnym, poddać się musiał. Traktat Olega (§. 9. p. 736.) mówi: że urzędnik mieyski (mjestnik, burmistrz?) ulega karze, jeżeli nie dopomoże kupcowi do odzyskania prawa swego (pogubił prawdu swoiu). W celu przynęcenia zagranicznych handlarzy, Trgowcy (kupcy), podług traktatu Igora (p. 121.), przyjeżdżający z towarami, byli wraz ze swymi słażącymi kosztem rządu przez czas trwania targu utrzymywani: to się zwało *miesięczne* 479. Wielkiy także opieki prawa doznawał stan kupiecki w Serbii, o czém obszernie mówią §. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

478 Ważne są akta urzędowe u Romanowowa I. z r. 1265. II. z r. 1284. 479 Karamzin I. p. 240. sq. III. p. 200. sq. i na innych mieyscach, wiele uwag odczytania godnych, robi o handlu ruskim.

Tu także wszystkie
się o pierwszeństwo w zawodzie handlowym.

[illegible]

przez Niemcy do Gallii po-
łudniowej, do miasta Mawylly,
wiodąc do Bałtyckiego morza
z jednej strony ku ujściu
rzeki Odry i Laba (Elba) z dru-
giej ku Salesswikowi. W Mar-
sylly czekali na towary Fe-
niccy i Kartaginiecy kupcy,
nabywając szczególnie bur-
szakę. Odwieczne było poda-
nie u Greków, że burzacy
z północy pochodni, z tamtąd
gdzie rzeka Druwina do morza
wpada. Wykopywane dotąd
w Wielkiej polsce około Byd-
gostczy pieniądze greckie,
świadczą o dawnych handlo-
wych w tej stronie stożun-
kach i Grekami. (Skafarajki
starożytne I str. 90.), a wyko-
pywane u nas rozmaite
Europejskie monety później-
szej daty, świadczą o wielce
u nas rozgałęzionym niegdyś
handlu. —

Wichowski

Wczasach cześć na pól pogań-
skich, cześć chrześcijańskich, więc
było drog handlowych, a kto-
rych pierwsza z Carogradu idąc
prowadziła przez ^{na} Toleke, pomo-
rze i do całej Nadelbiankiej
Stawianiszczyny. Tym koncem
Carogradscy kupcy zajmowali na
połnocy osady, czyli i tak dziś
mówimy kantory kupieckie,
a mieszkając pomiędzy Stawia-
znami, przejmowali ich naro-
dowość. W tej mierze zwracam
^{uwagę} na byzancyjskie (Excerpta legat.
Byzant. I str. 40) i niemieckie
Kronikarzy. Powiada Adam
Bremenski w dwunastym roz-
dziale, że pomorskie miasto
Sulin, jedno z największych
takie miała ówczesna Europa,
obfitujące we wszystko. W o-
wem gust i zbytek mógł
przyjemnego wynaleźć, za-

Ja-

miecz

micarhiwali ze Sławianami
Grecy i inne narody. Wiccy
pamięć Helmod (I 2, 6, 8.)
o Wincie anabomitey handlo-
wey Sławian osadzie na o-
statnich krańcach północy,
które Herder nazwał Sławian-
skim Amsterdaniem (o tej
handlowej osadzie zobacz
piśmo pryncypa Bułke str. 238.
Najnowsze w tej mierze jest
Einige Bemerkungen, über
die Entstehung einer grossen
Handelstadt Wincia, von H.
Lewerow. Stettin 1823). Za-
micarhiwali to miasto takie
Grecy w spółnie ze Sławianami,
i stał się sprzedawcą swe towaru
aż do Skandynawskiego mia-
sta Byray, leżącego w granicach
Szwecyi. Słuch i Polacy
mieli tu od dawna handlo-
we kwaterki, gdy podług da-
wnych podań, stawiali boie
w tych stronach. (Kadłubek

I. str. 10 *Etiam Danoni alchiz-
cas insulas sue subjecerunt
ditioni*). Przybawali tu i Ru-
sini, a biorąc towary spła-
wiali je po Dnieprze do Caro-
grada. Druga droga lądem
szła od zachodu do zachodniej
kuch *Novianfi Awarum*

(*Mapitularz Karola W. w portu
III str. 133*). W tej drodze prze-
ciwnie ^{inna} *legła* prowadziła na
Rus (tę drogę przeze Polskę (*Gabo-
lus str. 14*)). Piątą nakoniec
drogą szła z Wenecyi około
Bruckowa czyli Trawney / tak
Dziwiewę Lubekę nazywa-
i Dzugora I. str. 185), do Danii
Szwecyi i na Rus. Trawnię
skazaną przeze Duzichow
rarem z Winetą odbudowali
Niemcy i kamienne mury
(*Helbold I. 85, Dzugora w wy-
zey przytoczonem miejscu*). Już
w XI wieku sprzedawali budy
Wenecyanie swoje skrzepy

↑ *Tamtejszy urzędnik Frankonia
z Lowarami, który przez kraj
Novian*

CO

az do Biarni handlowej
Nowogradzanow osady. (Det-
mar. str. 246. Morawa III. przyp. 246.).

Sprawadzano na targ wy-
roby krawcowe, kudzici wprostkie
nab. ko. pozylki. Stawny m.
wyrobem w nagode, legeray
skarozynowci bylo podobno i
to sro w rowni z pieniedzy,
szczegolnicy na Rugii (Helmold
I. 38.). Sprzedawano je w pku-
nach ktore Wacerad postawa-
mi rowce. W XIII wieku, naj-
pistniejszy sukna wyrabiano
w Czechach, i gdaunie niem. m.
wiedzano handel, tak i tu iedno-
znaczni wyprawy byly kupiec
i sukienik. (Starobyla I. str. 92.
93. Bohemarius u. mercator). Na
Karpatach wyrabiano sadki
mocne i zgrabne, nader popu-
kiwane w obcych narodach,
tak ze Stawianie nawet na-
raz w miejsce pieniedzy
opdalali niemi Gepidom-

(Theophylakt, Byzant. I str. 240).
 Wiadomo jest że późniejszy Horacyj
 szczególnie się odznaczał się
 wyrobem łodzi, które zrazka-
 mi nazywali. W VI wieku A-
 warowie a nawet sami Grecy
 Sławiańskimi używali w re-
 mieślników do robienia statków
 wodnych. (Isaak Iazyk-storozhn:
 I str. 436). W XII wieku dziewięć
 młynów s. Gebhard Karnom, które
 wyrwał na Węgrach: smadź tego
 rodzaju młynów mało wtedy
 używano na zachodzie (vita
 s. Gebhardi) Ferrice w XIV wieku
 były znakomitą przedmio-
 tem handlu płaskiego młyn-
 nie kamienie. (r. 1315. Warbs
 Neues Archiv: str. 138). Do na-
 bytych porządków głównie li-
 czone przychodzący bydła i trzody,
 łodzie, ryby. Czy jest wiado-
 mo że pasterskiewem szczegó-
 niey trudnili się Sławianie,
 trudno pojąć. Na cześć Kon-
 stanty

Stanley Porphyrogenetes (wsp.
Dziale 2) mówi nie wady, ko-
nie i owce kupnia Rusini.
od Liczyngow, sami ich u
siebie nie mają. Nie było
rybne lew i rznięte by do,
czyli miso, wywołano na targ.
O natławianych okretach poro-
nica i misem mówi traktat
zr. 1293 przez Nowogrodzanow
z Gostlandczykami nawady (Ka-
ramk. III. przyp. 244). O przepi-
sie sprzedawcy misa w niektórych
miastach powiedziano w sta-
lucie miasta Izbawy, stanowiąc
aby ten który przypwie-
miso na targ, okazał także
skórę bydła, dla przekonania
kupujących, czy zdrowe zabił
bydło (u Dobnera IV. str. 223). W
traktaty Olega i Igora mówią
o poławie ryb, stanowiący
główny przedmiot ruskiego
handlu. Notakie w Czernobylu

2812
2813
i na Pomorzu, rybami głównie
handlowano, kłodziez słoziąmi,
których połowem trudnili się
Stawianie otwieranie. Powia-
da Helmold II. 12. że w mieście
Lisłupadzie kiedy mocno dma-
wotary, podawiają, że około wyspy
Murgii słozię. Był to snadzi
bardzo pokupny towar, gdy
wiele słoziaków wspomniano
w polskich, czeskich i dalskich
dyplomatach. W Polsce Jan, Ar-
cybiskup Gnieźnieński, spólnie
z niemieckim Klementsem saskim
dałże klasztor w Jędrzejowie,
i uprosząc go, wynowili
sobie axby mieszkani w mi-
scie daniny, słażali mu cor-
cznie kilka słozi i kłodziez
która sprzedawała boczki (r. 1140
w Długosza I str. 455.). Akt Wło-
dowy Czeki z XI wieku sta-
nowi, ażeby od kłodziego kasztu-
lora prawo tytułem sta-

duwa

dwadzieścia denarów i czter-
dzieści sędzi; ażeby od beczki
wyrzyny, okrzepakow, karpia,
Czerwonej części ich warto-
ści dawano. I jeżeli wyrzyna
sprzedawał się będzie na pie-
niędzy nie idąc na kamian,
ażeby od grzywny srebra
cateru składowo denary,
jeżeli poydzie w kamian na
sukno, ma być płacono od
bardziej skutki sukna po
cateru denary. Także opłata
postanowiona na sprzeda-
wanie na targu słony, miod-
worki, wino, woty, czyli się bę-
da, te przedmioty na pienią-
dze czy na sukno sprzedawać.

(r 1101 u Dobn: VI str: 52) Thomas
(str: 263) policzył do głośnień
przedmiotów czeskiego handlu
miod, wino, i zboże. Insi wy-
mienili konie, a insi ludźmi
sam Thomas wspomnieli
jeżeli o niewolnikach wy-

pro

wyprawadziemy na kraj.
 Macerad przybyły i mydło
 które snada i na wtedy było
 u Greków przedmiotem han-
 dlu. O Nowolukowskich kup-
 wanych przez Rusinów w Gre-
 cyi i nawzajem, wiele udzie-
 liły traktaty Olega i Igora. Snada
 i na bardzo wężsinie obnaya-
 mili z tym obrydłym han-
 dlem Sławian Grecy i Rzy-
 mianie, którego nawet Chrzes-
 cjańska religia wykorzenić
 nie mogła. ~~W~~reszta o przed-
 miotach Ruśkiego handlu
 mawia Herodotus, powiada (u
 Salicera V. str. 138.) że od Greków
 nabywali Rusini drogich ma-
 teryi /prawofoki/: złoto, wino
 i rozliczne ^{gdy}owoc^{ow}; a Grecy i
 Węgrzy że mieli srebro i konie,
 a Rusi że w kamian, złoto do-
 starzali skór, wosku, miodu i

zofy

i niewolników - Powiedmy teraz o przemysłowym goźdźdź arstwie i takich
ono przedmiotach wzięto do handlu.

O Saganiskim Opacie w XIV
wieku podano, że on znał
każde bydło ze swej obory, ro-
wnie dobrze jak mnichów
w swoim klasztorze, co raz
wiele zgarniał pieniędzy ze
sprzedaży wełny, zbieranej
z białych jego brzozy owiec.

(Catalog. Abbat. Saganens. u Sten-
hela I str. 189.). Z wełny wgrabia-
no sukno, a z tego znówu jedwab,
sprzedając je gotowe jak i
w obecnym czasie. Tym spo-
sobem starano się unikać pła-
dy, na którą się narażał, kło-
kotwik kupował sobie sukno
i dawał je krawcowi do roboty.

Ei bowiem, a mianowicie
w Czechach, oszukiwali do tego
stopnia, że każdy samowolny
krawiec uważałby się być
za partacza, gdyby czegoś z ma-
teryi nie miał być utracić.

i kawał dla własnej domy
 robiąc Czeszy krawczy suknie,
 kradli i przychytym, ażeby
 sposobu kradzenia niezapomnieli - (Starobył. I str. 95). Kto-
 ie zabierali, młynarz
 na wyroby, a piwowarzy i
 gorzelniarzi na robienie trunków,
 które rozsyłali po kar-
 canach różnymi sposobami
 przywabiając do nich ludźmi,
 i tym sposobem upowszechniając
 w krainie rozpuszczalność. Ceu-
 dakoformie, kocherów i młodzień-
 czyństwem w Cechach były
 karczmy, (jest to dawny Stawian-
 ski wyraz, Stawn. Kory i Wacera)
 gdzie się winelkiego rodzaju
 rozprowadza dłać. (Starobył. I
 str. 96). Najlepsze piwo pol-
 skie robiono na Salsku proce-
 solnie [w Swidnicy (r. 1299. w
 Sommerb. II str. 33 w drugim
 oddziale)]. A kopalni, szeregobnicy

Na

form. 32 p. 256 -
 form. 33 p. 257

złot i srebro były przedmio-
tem handlu, kupowano i sprzedawa-
li. Tak i przedawano, jak u
mistrzom. W traktacie Mści-
sława Dawidowicza powie-
diano, że i czerki cudzoziemiec
da w Smoleńsku srebro do
przetopienia, zapłaci ~~mu~~
od grzywny srebra. Owdzie
ledwie że tu i owdzie powie-
dziano. Helmold I. 38. mówi,
że i czerki, Nadelbianskim
Stawianom udawali się z krad-
zobą, oddając go swoim
panom na ordoby niewieści,
albo obracając na upiór-
nie koczownicze.

Łąco widac że w handlu
dobie myśleli prawnie
naszyci czerki. Teni Hel-
mold II. 6. 12. świadczą, że
przybyli na targ kupcowi
nie przedcy wolno było na
Rugii sprzedawać swoje to-
wary.

towaru, ani nieprzód dalek
 piwny rdoxyt dla Mosciola,
 składający się z najkoztowniej-
 szych i takich miały przedmiotów.
 Etad icit dowód że inni na
 poganieliu czasów optacano eto
 (dawny wyraz, ale również
 dawnem było my to. Stawn:
 Kops. Dorkoch: u teloneum
vestigal. i od statków wodnych
 składana, optate zwano pyrye,
 kruszy, pożywny, zwad eis po
 Czesku pieśni, etad potraw
 dla koni rowia, etka Maro-
 wiekcie XIII wieku pyra, Roz-
 koch: u navium, Riadh II str. 243.
 etad i statki smota, wyławane
 miały swoje nazwisko) od
 wprowadzonych na targ
 towarów, które naturalnie
 na Chrześcijańskich czasów
 powiększono. Inne statki
 przynosić musiały kornyci
 eto, kiedy na dochodach celnych

be

(fion)

fundusze kosciołom kapiący-
wano w całej, sławianoprosz-
ynie. Polscy kronikarze uwa-
żają dawniejszych mowców
czasach, skroto ich rozwoła-
o celnych dochodach (Dług. I. str.
229. 248-655). Jest rzeczą uwagi-
godną, że w miejscu pieczędy
opłacali się w Chełmie na-
granicani kupcy, rzadzeniem
które przywozili towarami,
dając grzywnę pieprzu, rez-
kawicach parę, ostrogi i t.p.
(r. 1101. Akt Moskiewy z Archi-
vum kaptolatu praskiej, w zbior-
ze P. ^{Polackiego} ~~Chodźki~~). Dla przyngie-
nia kupców opiewano
czasem ich zagranicznymi
kupcom, roztakując im się
i resztę do przepisów towar-
wac, a mianowicie sąreby pełno
roztawami a nie na lokcie
sprzedawali (r. 1279. u Teisera
V. 2. str. 527. 528.) i sąreby bez
rozr.

147
rozmny handlowi kupie chege-
mu, Chrzesciarnow, czy rybo-
wi za iednakow, sprzedawali
cennie. Albowiem z czasem i ry-
dow do wazelnich korzysci przypu-
czono miesty, co sie szeregob-
nicy z ustaw pokaznie polskich,
nakazujacych nie wieszac opiate
brac od rydow iak od Chrzesc-
cian, Takim miestykiy uzywa-
jacych (r: 1264. n B. 10. 19). Oprocz
mostowego i ita, (r: 1159 n Dre-
gna I str. 6 de unoquoque
curra qui transit per eum
(pontem) duo denarii Polonien-
sis monete et panis) nie wiecey
kupiec nie opłacał u nas i u
Czechach, ale w pobieraniu cel-
nych opłat dopuszczali sie nad-
wagę celnicy (oburnicy iak ich
nazwano w Akie Czeskim i
morawskim r: 1235 i 1238 w
zbiorach pap Polackiego i Bozka)

Ja-

rodzaj ludzi, których wpojar-
dzie, dla tego jedno znaczył
obur^{nie} i osacz^{er}ca (głoszą Pałk.
II str. 235). Na Rusi opłacano
ciężkie wagi (wieszał), i mały.
Dalek składano w podarunku
dla Kiejinów. Aleby nas sprawie-
dliwa była waga, dwa razy
do roku urzędawnie rozporo-
zano ją w gościnny dworzec.
Tak na Rusi zwano gwałt
dla kupców zagranicznych wy-
stawiony umyślnie - Było to
niecenne, nie wykonalne, do tego ie-
żeli się ktoś uciekł, nawet i
złodziej, nie mógł być gwałtem
wyciągnięty z tamtąd, lecz
na miejscu rozstrzelać należało,
czy jest winien lub nie. Trzy-
mano się wtedy mierze hand-
lowych traktatów, których Rus'
zawierała wiele ^u w tym okresie.
Jeden z takich, który wznosił

nie
—

nie dozwodzi do skutku, opiewa
to, iż jeżeli podhaci przewozić
towary, utraci ie x przewodn
rozbić się ołogłui, nie ma
miej prawa kądania xapłady
na przewoz (Narama: III przyp.
242. r. 1293). Dawniejszy od tego
traktat, ba ieden x naydawniej-
szych tego rodzaju, traktat
mowie Igora, nakazuje dać ka-
granicznym kupcom mieścić się,
czyli picuizdre na rybie, przez
czas w którym przeglądają cel-
nicy ich towary, wystawili
ich na mitregę.

CB

Orzechach mowie, polskie i
słaskie urzędowe Ahla, lecz
nie xupetnia iano. Po gdy
iedna xwiadczą, że se xptawom
rxeł, wyższynego dochodu. Mo-
narcha nie miał (Stentrel str. 8.),
inne daleko bliższe wy-
mianis do Krolewskich liczą
dochodów opłaty ze xptawom

pro

prokierane. Wiemy nad to,
iż mostowe i przewozowe
wyłączają być własnością pa-
dła lub prywatnych, którym
je on opuszcza (r. 1229 u Skaryg.
str 140); tudzież że daige nad
klasztorem sprawę na dochód,
ze wykupkami ^{im ie} ~~im ie~~ wykupkami,
w wodzie i nad brzegami rzeki
będącymi ustępować. Tak r. 1229.
(u Skaryg. str: 144), Monarcha
przyznał kłasztorowi Synier-
kiemu prawo do rzeki Sha-
winy, z rybołówstwem, bobro-
wem, gonami, łakami, win-
nicami, młynami i wprzelkie-
mi wygodami.

le wystarcza na przyzwoite utrzymanie się Proboszcza. Co więc nad to posiadał, z tego iak każdy inny, ponosić musiał ciężary. Takie przywilegie służyły właścicielom posiadającym nadane sobie grunta; ale koni i ludzi dostarczać, i sami ich do boju prowadzić musieli. Późniejsza redakcyja praw Duszan Cara, uwalnia szlachtę od dostawy koni, nakazując iey natomiast płacić dla duchowieństwa dziesięcinę 456. Na Węgrach powinni byli lennicy i jobagowie przeieżdzającemu królowi darmo, a słuźebnikom i urzędnikom za pieniądze wszystkiego dostarczać 457. W Serbii musieli podług §. 73. praw Duszan Cara ten ciężar ponosić nawet i duchowni i, własnym kosztem podcymować przecieżdzającego Cara, postów zagranicznych (poklisarów) i panów; to zwano *prjeselica*. Późniy niektórzy tylko osoby miały prawo wymagania tego za darmo; inne obowiązane były płacić, iezeli z takowego chcieli korzystać. Jakie dla dobra kraiu, ponoszono na Węgrach ciężary, nie wiadomo: wnosić wszakże można, że też same, co i gdzie indziy. W Dalmacyi i Kroacyi Jobagowie musieli łącznie z poddanyini naprawiać drogi, składać godowe 458. Z dyplomatu Duszan

456 Z. praw Duszan Cara §. 15. 17. 18. 29. 61. 63. 65.

457 Comites et stipendiarii et jobagiones castri et qui ex officio debito tenentur, quibus amplas concessimus possessiones, z. u Lnniga, Codex dipl. I. akt 4 r. 1231. 458 Fessler II. p. 804. Wierzbic p. 42. Lucius p. 521. 273. Schwanätner III. p. 328. 329.

249

Cara uwalniającego w r. 1348. duchowieństwo serbskie od postug i ciężarów, wnieść możemy, że te były daleko większe, niż gdzie indziej. Bo niemal wszystkie czynności i postugi gospodarskie załatwiano przez roboty od kmieci i poddanych, za powinność wykonywane. Nadto budowano zamki i grody, tudzież domy dla panującego, i jego potomstwa; a kiedy Car chrzciny, lub wesele wyprawiał swemu potomstwu, do opędzenia kosztów musieli się i mieszkańcy kraju podług §. 63. praw Duszan Cara, przykładać. Wszelako uwagę zrobić potrzeba, że przepis ten nie jest znany najdawniejszemu tych praw rękopisowi.

ROZDZIAŁ VII^{my}

VI. SKARBOWOŚĆ.

mm § 97. Chociażby tego i nie był powiedział Boguchwała, samo z siebie rozumiećby się powinno, że i podatków⁴⁵⁹ dawni Słowianie nie składali. Postanowiono je późniiej, naśladowując w tém obce narody. Stąd owa różnaitość i różnorodność poborów i danin, która się szczególniej w prawie czeskiem spostrzegać daie⁴⁶⁰. Skarbowość nigdy nie miała stałych zasad, u tych szcze-

⁴⁵⁹ Bielski p. 103. używa wyrazów *danie, podatki*.

⁴⁶⁰ Oznaczając je dodawano: *quibuscunque specialibus vocabulis possent designari*. Uwalniano: *ab omnibus dactis, gabellis, theloniis*, Dobner I. p. 244. III. p. 370.

gólnicy Słowian, którzy się zwyczajem narodowym zarządzili. I ten ciężar spadł na stan świecki, a mianowicie uboższą jego klasę: duchowni i możniejsi potrafili się od ponoszenia go usunąć. Ilekroć nie wystarczały postanowione podatki, król za zniesieniem się z panami, stanowił nowe ~~462~~.

§. 98. Idąc do szczegółów spostrzegamy w Polsce dwojaki ~~rodzaj~~ podatków stałych, z których iedne opłacały się w pieniądzach (*solutio*), a do tych liczono opłaty z gruntów 462, i pogłównie 463, inne składały się w rzeczach 464. ~~Dруги rodzaj podatków zdaje się być dawniejszym, ponieważ starożytni Słowianie nieznali pieniądzy, i drogi kruszcu za towar brali.~~ W drogich więc skórkach zwierzęcych i w produktach, składano daniny. Panował ten zwyczaj na Rusi 465; a w Polsce jeszcze i za Kazimierza W. koszt sądowe po większey części opłacano skórkami.

Uwaga

~~461 W Polsce, w Czechach i na Węgrach, Lelczak p. 196. Strański p. 515. Fessler II. p. 841.~~ 462 Poradnie, rastroale i t. p. Naruszewicz III. p. 258 sq. 463 *Solutio capitis in hominibus*, Nakielski p. 173. 464 Te właściwie nazywały się *exactiones*, Naruszewicz III. p. 298. sq. Jeszcze w r. 1299. podobny podatek składano. 465 Schlözzer II. p. 153. Długosz p. 309. Wszędzie w Prawdzie ruskiy użyto wyrazu *kuny* (skóry kunie) na oznaczenie pieniędzy. Rakowiecki I. p. 159. wiele z innych pisarzy, a mianowicie z Karamzina, w tym względzie uwagi godnego przytoczył. Tenże o rachubie, miarach, wagach i t. p. obszernie rozprawia, do którego w tej mierze odsyłam.

ni zwierząt. Bydło zastępowało także wartość pieniędzy, stąd iak Karamzin (II. p. 56.) uważa, znaczyło późniéj iedno bydło i pieniądze: a nawet dopiero najnowsze rękopisy Prawdy ruskiéj używają wyrazu srebro tam, gdzie dawniejsze rękopisy w miejsce tego *skórki kuni* kładą. Ani pierwszego, ani drugiego rodzaju podatków wszystkich wymienić nie podobna 466. Do dochodów liczone w Polsce i dani-ny przez książąt pruskich i pomorskich w poddaństwo przyjętych, opłacane 467. liczone także przychody z dóbr i kopalni, a mianowicie z żup solnych 468. Wszakże dochody do skarbu wchodzące zwano za czasów Kazimierza W: *danimy, poplatki, contributiones*, a ogólnym wyrazem *tenutaria*, i o takich rozprawia statut tegoż króla 469. Dawniéj wpływały one do kass urzędników, a ci rachowali się z nich królowi. Kazimierz W. osobny urząd skarbowy postano-

466 Kromer p. 127. iedno w drugie miesza. Lengnich I. p. 269. mówi, że niewarto jest rozwódzić się nad rzeczą, która już wyszła ze zwyczaju. 467 Tych ostatnią ucieczką przed mieczem zwycięzcy było przyjęcie chrztu, i składanie danin, Gallus p. 15. Kadł. p. 511. 468 W dziełku same tylko zasady obejmującém, w szczegóły wchodzić niepodobna. Ale godnemi uwagi administratora i prawnika są dawne zwyczaje żupne, spisane za czasów Kazimierza W. przez osobną na ten cel wyznaczoną kommissyą. Z. jus polonicum wydania J. W. Bandtkiego. 469 Skąd pochodzi ten wyraz, wytłomaczymy, gdy nam przyjdzie mówić o dzierżawach. O danach, poplatkach, contributiones mówi statut Kazim. W. p. 7.

nie podobna. Ograniczymy je-
wice na znaczniejszych a na-
stępnie ~~można~~ ^{można} będziemy ~~można~~
o reszcie dochodów Monarchy.

Najdawniejszym statym u
Sławian podatkiem, było po-
rządne i podymne, płacono albo
od pręga czyli od radła, albo od
dymów czyli domów. Płacono
także od głowy, czyli pogłównie.
Świadczy Nestor że Rus' tego
rodzaim składała opłaty. (i-
mieniu pobielei (wieciorka)
ot dyma. Ide Oleg na Drevliany
i na Siewery i wozłózi dan
na nich po czerwiecy kunic. I
dasza. (Drevlianie) Olgowi po
saczłojazgu, iakozie i thozarom
daiacstw. Po szeliagu od radła
(pręga). (Nestor u Ixleresa I
str. 153 III str. 74, 75. 85. V str. 120.)
Nad Elbą, od wiechow dawało

złoty

decyzji od p[ro]nga, a is[te]re
nr: 1400 w dobrach Lubuskiego
biskupstwa na Szlachę po-
radnie składano (Wohlbrück
str. 67). W polce przez cały
przebieg obrotu tego i później
is[te]re opłate, gruntowa, porad-
nem, albo połowem narywano,
której ilości nie była stała, lecz
w miary potrzeby nakazywał
Krol dawać większą, lub mniej-
szą (r. 999. Si quæ vero exactiones
vel solutiones per nos po-
mentur in territorio nostro,
sicut est poradne, vel alio
qualescunque, mówi Akt Urzę-
dowy u Paprock. str. 14, stary,
libo okazywiście spisywany.
Także wyraża i Akt urzęd-
owy nr 1252 w zbiorze P. Helda
si que vero exactiones vel
solutiones ponuntur in Ter-
ritorio nostro sicut est po-
radne. Ażas Akt nr: 1291 u
Letew. str. 120 - mówi, ab omni

exac

exactione seu collectione quod
 polowe dicitur. Sic ulega wąż-
 pliwosii se węgierskie terra
gium, pensa, pondera, loxi
 samo znaczy co poradne. czyli
 podymne, (iako się wyjęć przyto-
 cąco. i Nestora) i nie podatki
 ogólnym Słowiańskim wyrazem
rolusma (rolimysis, zapłaćmy)
 nazywano, płaćąc ie albo krusz-
 cem który wazono (skąd pon-
dera, staterale, od statera, waga),
 albo drogimi, kuniimi skorkami
 (pellis marturina, skąd mardu-
rinæ, nazwa tej ptacy). Słży
 te opłaty na utrzymywanie Krola
 i Urzędnikair, dla czego na-
 zywano ie także collectoe vic-
tualium (nr. 1248 u Feiera v. 2.
 str. 248. statut^{um} ut populi
in benatu Sclavonicæ consti-
tuti, collectam marturinarum,
et victualium quæ rolusma

Na

nun

nuncupatur bono Slavoniae,
pro tempore constituto nulla-
tenus solvere teneantur, r. 1234.
quod nobis de qualibet vilae por-
ta quatuor pondera cum statera
loci persolvere teneantur. r. 1320.
pensum, terragium, collectam
regiam vel aliquam exactionem
(u. Lejera III. 2. VIII. 2 str. 412. 260).
Dwie trzeci p. dochodow wato
na Krola, jedna trzecia na
Urzednikow, ale iestore trzecia
cine duchowienstwu x kad
naleziato dac (Holoman u W.
I. str. 147-150). Orazcie ktory
mado poradnego mieysce
niekiedy nastepowad na Stas-
ku, x bernacki czestki, uro-
kack i pomocnem (pomoc)
mowia xabytki dawney
poerzi. (Starobyta I. str. 81). Co
wexystko wexarwie na opłaty
x nane w calej Szwajcarskiej
ziwie, pod temi lub innemi

nar

narzyskami, składane albo w
 pieniądzech, albo w futrach, iak^{zastawę}
 i o Cechach wyrażnie tofurze-
 dowe Akta (r. 1212 w zbiorze
 P. Kozka, literantur cives Cla-
 drubienses a solutione civilis
 juris, scilicet a duplicibus vulpi-
 nis pellibus, quas mihi pro-
 decessoribusque meis solvebant).
 Powiada Naruszewicz (II str. 374
 379. VI. str. 119), że wszelkie podatki
 narzynały się w Polsce pomocnem.
 Lecz gdyby tak było, wiecby Henryk
 Brodaty znosił r. 1324 pomocne,
 (u Dług. I str. 660.) był tem samem
 wszelkie zgoda znioł u nas
 podatkiowanie, co niema pod-
 bierstwa do prawdy. Powiada
 tenie Naruszewicz, że w razie
 potrzeby, kiedy wszelkie opłaty
 nie wystarczały, nakazywał u
 nas Monarcha ogólny podatek
 zwany powodanciem. Lecz Akta
 Urzędowe wyrażaie się w tej

per

menz

mierce, iednakowymie epoc
sobem mawia, o powołanem
i poradnem, i wyraznie ka
iedno brora, poradne i powo
kowe, które toż samo nadk
znaczyło co powołane (r: 1268
u Skrzyg. str: 158. powołanie
vel qualescunque exactio per
nos vel posteros nostros in
terra ponetur. r: 1228. pocho
dzący skąd urzędowy mawia
o powoławie sive poradnie, a
r: 1254. uwalnia oproca innych
cierparow i od powoławie). Jakaż
wies pomiędzy poradnem
a powołanem była różnica?
Poradne był stały podatek,
(ilości jego nie iest nam wiadoma),
który wszakże w miarę potrzeby
powiększał Monarcha, z now
rodem porozumiewał się w
tej mierze (a powiększano go
nie dopiero od r. 1404. jak p. Sken-
del, str: 31 mylnie porozumiewał
Dugosza utrzymuje; wszakże

wgry

wypręć do nas przytoczone
 urzędowe akta wyraźnie
 obecnymi w sobie zawierają
 nie królewskie o powiększyć
 się mającym poradnem;), a wte-
 dy powoływał mieszkancom
 krain. do składania wiskrey
 daniny, podobnie jak w se-
 ciach, gdy królewskie pobory
 były bermy (od braci) podwyż-
 szano, poprzednio wyraża-
 ły dotychczas obywatelskie,
 (Schemel str. 30. 31.). Co rozważa-
 ły zgodzimy się na to, że po-
 wołane, nie było osobnym
 gatunkiem podatków, lecz uau-
 petnieniem poradnego; że ie-
 nie samowolnie, lecz upoważ-
 nienie do tego mające od seymu
 nakazywał monarcha i tak
 czemu było owo pomocne?
 Czy to było podobne do fran-
 cuskich danin nadwyżczy-
 nych, les aides nakazywanych?
 Nie wiem, sam tylko drugor,

Ja -

tu

Indicem akta klasztoru Synie-
kiego mówią, o pomocnem. Je-
ktorem z oryginałów w archi-
vum tegoż klasztoru chowanych
porząd, wyrażają się dobitnie
w tej mierze, własnie, w zakresie
prawo, a nie polskie, mające na
uwadze. (Janusz, Kazimierz, Wa-
claw i Władysław, Oświęcimskie
i Katońskie Książęta, potwierdza-
ją, przywileje przodków swoich,
mwalniające dobra klasztoru
Synieckiego w obrębie ich Księstw
położone do cieszynów. A mia-
nowicie w przywileju nr: 1449
wyrażają, że ten dobra wolne
są, a stationibus et a quibusvis
exactionibus vulgariter pomo-
crane, Woyenne. W przywileju
nr: 1490. wyrażają się ci Książęta:
liberamus ab omni jure
Ducali, Dacia, tributo, suffragio,
quod vulgo dicitur Pomocrane,
nec non Cravne, poradne
ac Woyenne). Owe ktore oryginalne

Karmy

-tamę u Chryzgielskiego, w pelt-
 nie dochody gruntowe i
 czynszowe pomocnem na-
 rywaia (quicquid eadem ecclē-
 sia in prædiis et foris, et la-
 bernis, et macellis et quod Po-
 lonico more pomone dici-
 tur, sive omnem censum
 quali vel quobunque modo vul-
 gariter muncipatur, i. nizey
 nieco, hi omnes homines, ec-
 lesia Sinecensi tributum et
 stroxam, cum pomone solunt).

20

Długosz uwarza że pomone na-
 lerato u nas do liirby rdrientu.
 (leges excuspionis), od ktoręch
 uwolnił Potakow Henryk
 Perodaty. Kuwaiaże na to że
 w Caschach daniny wszelkie v-
 golnie zwano pomocnem (Sto-
 robylat str: 81. ber s nich gine
 pomoci. r 1294 u Kbirka str: 331.
 Stens vel pomora), ludzie
 że tamże i na Sklasku (Sten-
 rel str: 11. 12.) pomone oznaczato

(także)

takie pewien rodzaj opłaty
urzędnikom i rządom układa-
nej, emiem twierdzić, że układa-
nie owych aktów Szywieckich,
cudzoziemskim obywatelom, po-
datki i składowki publiczne, tw-
dzenia czynsze prywatnych
przerwali nazwą, skarbowości
polskiej niernana, zapatrniżo
się na Słasku i Czechach,
którzy cudzoziemskim obywa-
telom, podatki i składowki
przerwali pomocnem, niepa-
jąc się w jedno z francuzkie-
mi les aides. Podobnie i Ser-
bowie pomocą, nazywali
składowki i cizary podejmowane
dla Monarchy i jego rodziny
(wsakty da pomoxe, § 98. pr. D.C.)

Mimo to w Czechach i na Słasku
nie nazywano także pomocnem
rodzajem dawanych opłat (~~o
czem w drugim tomie dzieła
tego historycy mawiali~~). W
polsce w drugim tylko naz

zinn

inacuum pomone ~~pay~~ mowano.

Sprosbem cynszu pobie-
rali driesięciu jako dochod
z dóbr wsiowych, prywatni i
monarchowie. Dowody na to

skawiają Akta Uniejawie
Polskie i Słaskie, ^{z tem przy dziełach morio bezę duchowni i tam skądą się}
~~(z tem przy dziełach morio bezę duchowni i tam skądą się)~~
dowód przy dziełach morio bezę duchowni i tam skądą się

~~nowo przy dziełach morio bezę duchowni i tam skądą się~~
~~dochodów i tam skądą się~~
~~z dóbr wsiowych i tam skądą się~~
w zbiorze P. Bozka r. 1201
Decimæ vormalium denario-
rum, r. 1207, Decima septima-
narum, in Rawadon (driesięty
tydzień należał się do wsiowa-
nia panu do odrabiania mu
panowania), Decima vini et
frumenti, r. 1227. una cum u-
niversis decimis campestribus
et domesticis, frugum siliginis,
tritici, ordeï, avenę, canapi,
papaveri, croci, raparum, lini,
lentis, callium, et omnium ex
terra germinantium, insuper

MM

por,

porcellorum, anserum, ane-
tarum, gallinarum, ovorum,
mellis, agnellorum, vitulorum,
et omnium domesticorum bru-
torum). Na Męgrzech, brali
Krolowie driscisiny do miesz-
kanow, iako podatki skarbowy,
ludzie iako czynsz od wło-
cian (r. 1222 u. Fejera III. 1. str.
3ff. Episcopi super pradia
Servientium equis nostris
decimas non dent: nec ad
pradia Regalia populi eorun-
dem decimas suas apportare
teneantur): na Pomorzu zaś
nie tylko ie brali spsobem
czynszu i opłat, skarbowych
ale także i spsobem opłat,
celnych (r. 1198. Grymnistaw
Księża daie rathnowi i. Jana
zamek Starogrod zwany, cum
omni decimatione arature
mee in omni prowincia Pot-
lensi, cum omni decima
castorum Verisse et Wisle,
cum decima omnium salmo-
rum et sturionum et aliorum

piscium, cum decima puledro-
 rum vitulorum, agnorum, por-
 cellorum et anserum, decimam
 sarcinam alles (de Thelonio, de-
 cimam, marcam de moneta et
 taberna, u. Dregora I str. 60.). Je
 opłaty celne szły u Węgrom na
 skarb królewski. Pobierano je
 tylko od zagranicznych towa-
 row, dwadzieścia, a niekiedy
 trzydzieści od sta bierze.

(u. 1279. u Fejera X. 2. str. 527. Pray
 notitia, str. C - CVII.)

Innego rodzaju cegnam
 był tak nazywany szos (wyraz
 Niemiecki znaczący schodki),
 w Czechach, w Polsce (Morus. IV.
 str. 293) i nad Elbą (Piedel II.
 str. 302. 304), płatony przez mie-
 szan od placów zabudowanych.
 Stoli w Czechach i na Saksach
 szosem także nazywano w/zel-
 ki podatek opłacany przez w/zel-
 tów mieszkających krain, i u/zel-
 tów pobierającego te opłaty,

szosny

Węgry

szownym mianowaniem.
A iak dwaiata była berna,
tak i wnos był niewyrazny i
nadmierzony, o iem się obser-
nie prowadzi P. Stenrel (str. 190.
2do. Prokorkany u exactione Weles-
sini u magnas exactiones). Co-
nieważ w krzyżacych oboliz-
nościach ściągając ten podatek
Monarcha dopraszał się oniego
musiał u stańców, przeto i Ke-
miecha nazywano go na Słasku
ku die Bede (od betten) prosić,
iak to okazał P. Stenrel), a
na Słasku polskim czyli
w Kiełkowie Oświęcimskim
i Katońskim, zwano go i fa-
cińska rogownem (od rogare.
W przywileju z r. 1524 w ar-
chiwum klasztoru Tyńce-
kiego, oświadca Zygmunt
stary, że dobra Opactwa Tyńce-
kiego nie są obowiązane płacić
contributionem vulgo Rogowe
nuncupatam et alias quascum-

que

que contributiones nostras
vel rei publicae.)

Wcześniej słowiańszczyźnie
wielkie dla skarbu dochody przy-
nosiły grzywny, caryli sądowe
opłaty: powiem o nich obzer-
nie utracim to mie tego dzieła.
Mniej znaczący opłaty targowe
o których będzie mowa, a jeszcze
mniej opłata za pobyt, caryli
tak zwany mir (Stenzel. str. II. 204.
gdzie zamiast mirza czytać trze-
ba na mir). Tylko w dwóch Czes-
kich i Śląskich dyplomatach
wyraz ten wspomniano, który
na co inni P. Stenzel swrocit
pomieszczyć uważa, oznaczając jak
się zdać, toż samo, co dzisiaj:
sta opłata policyjna za kartę
pobytu. Takiego rodzaju pod-
atno była zabotnica (Mazowiec:
III. przyp. 324.) pobierana w Wo-
wogradzie, od kościoła Niemiec-
kiego

zobacz

króla cyli łacińskiego, na dozwolenie [odprawiania] stawy [wolnego] bory, podług obrotu nie lubionego na Prusi —

Od wszelkich bez winy upłat, uwolniono z czasem duchowieństwo, gdzie indziej pojedynczo, gdzie indziej w ogóle. Wiedzącym prawie czasie, to jest w XIII wieku nastąpiło do w całej słowiańszczyźnie. Na Węgrach opuszczono duchowieństwu na przykład składki pieniężne, wszakże nie w całym, (r. 1233. w Fejer. III. 2 str. 346. Sacerdotibus et clericis totius Parochia beati Pauli pondera ~~Xenit~~to in perpetuum). Poziwiej opuszczono to od wszelkich towarów, na potrzeby domowe przez panów duchownych i świeckich sobie sprawdanych. (r. 1298, u Fejera VI. 2. str. 145). W Polsce iak się wy-

porozum.

Normanicy, z obruszeniem się
na to wszystkich, wyrobili sta-
niebie i swego poddaństwa
uwolnienie (przywilecia, albo
twardości, tak się Tomasz sta-
tutu Karoliera W. wyraża) od
wszystkich praw Monarsze stu-
żących, bo się bardzo myli Kro-
mer (recept. str. 207.) gdy utrzą-
muie że od czasu zaprowa-
dzenia do nas religii chrześ-
cijańskiej, prawo to duchowien-
stwa straciło. Za przykładem
owych Biskupów posali i inni
prasaici, a nawet i klasztorzy.

(Dług. I str. 502. 655. 647. Nakielst.
str. 82.). Banowie i szlachta, w tym
okresie, mało jeszcze korzystali
ze znieodroblivosti Królów, raczej
poehopnych do udzielenia przy-
wilejów (Narusz. VI. str. 129. Leli-
wel. str. 92.). Akta urzędowe
z XIII. XIV wieku pochodzące,
świadczą o tem że i ruskie

No

duchowieństwo, dostąpiło tegoż
samego dobrodziejstwa (Pentk.
str. 65. 157. Rosenkampp. w dołącz-
kach do Normerej książki r. 1265.
1283. 1313 u Rumianc I. II.). Wyda-
wane mu w tej mierze przy-
wilecie, rżano zażywaniem
gramotami. Z polityki Tata-
row wypadło, ażeby Książom
pochlebiać: przeto Chanowie
tatarscy nie tylko im dawne
potwierdzili przywilecie,
ale i nowych nadawali. Na-
we wszystkich innych miastkan-
ow, porządku do pańskiego
aż do najniższego sądowictwa,
nakładali daninę, i tak nie-
którzy sądzą, że to nowa
formalność podatkowania
zaprowadzili na Rusi-
(Pentk. str. 106. 124.) w Czechach
i

rze i nad Elbą toż samo miało miejsce. Uwalniano i tu od powinności i ciężarów, naprzód duchownych, później i świeckich; pod tym wszelako warunkiem, iż w razie nagłej potrzeby, powinni byli uwolnieni robić składki pieniężne na obronę kraju 446.

§. 94. *W Czechach* podobne były urządzenia. Wszystko, co się znajdowało na ziemi i w ziemi, nawet i kopalnie kruszcu, należało do właściciela; wszakże, iak się też już powiedziało, z wyłączeniem rybołówstwa i polowania 447. Powinności i ciężary były także same co i w Polsce. ~~Stróża nazywała się Hlaski 448. Tu, i~~ w Morawii, uwalniano od wszystkiego prałatów, klasztory i świeckich panów 449. W XIII. wieku, Przemysław III. ~~Ottokar~~ i jego następcy, udzielili ryczałtowo całemu duchowieństwu czeskiemu, i morawskiemu uwolnienie od wszystkich podatków i ciężarów. Odtąd, ilekroć skarb znajdował się w potrzebie, król musiał udawać się z prośbą do Papieża, ażeby zasiłki dla dobra publicznego potrzebne, pozwolił ściągnąć i z dóbr duchownych. Papież pozwalał nie raz zabierać na ten cel i dziesięciny 450.

446 Sommersberg I. p. 782. 913. Worbs p. 92. dyplomata pomorskie u Rongohá, Dreger p. 37. A.W.Hist. 52. p. 303. Podobnego rodzaju dyplomata z r. 1176. przytacza Ludewig p. 553. 555. 447 Dobner IV. p. 299. III. p. 330.

448 Dobner IV. p. 247. 296. 449 A.W.Hist. 49. p. 67. Sommersb. I. p. 923. Dobn. IV. p. 306. 450 Lunig Codex diplomat. I. p. 962. 987.

prawo żądania od powiatów i ziem dostarczania sobie bezpłatnie wszelkich potrzeb niezbędnych 440. Jeżeli mu ich nie dostarczono, sam ich sobie poszukał, bo takie było prawo ziemskie 441. Dla tego też w dyplomie z r. 1258. wyraża się Leszek czarny, że Woiewodom i Kasztelanom należą się *servitia de jure et facto* 442.

3, Dla dobra kraiu czynią powinności i ponoszą pewne ciężary, wszyscy bez wyjątku mieszkańcy: a mianowicie stawiają mosty, zamki, naprawiają drogi, dają podwody, posyłać pogoń za podeyrzanemi osobami 443. Wszystkie te powinności, nazywały się powszechnie używanym w owych czasach wyrazem, *anguria, perangaria*. Na szczególniejszą uwagę zasługują stróża, czyli dostarczanie potrzeb, dla woyska po zamkach i twierdzach, stałoga stojących 444. Ta powinność była uciążliwszą w Mazowszu, bo oprócz daniny, którą, iak inniemam, składać na ten cel musiano, powinni jeszcze byli mieszkańcy warty po zamkach odbywać, lub za odbywanie takich opłacać się 445. Na *Szląsku* na *Pomo-*

440 Z tych niektóre wymienia Naruszewicz III. p. 289. sq. 296. sq. 441 Vita S. Stan. p. 338. 339. Kadl. 461. To

prawo ścieścił Kazimierz II. Kadlubek p. 459. 442 Szczygielski p. 163.

443 Naruszewicz II. p. 298. sq. III. p. 289. sq.

444 Kadl. p. 131. Roguchwała u Sommersberga II. p. 25.

445 Liberamus a possessione communi Castrosum nostrorum, quod *Posada* vulgariter dicitur, ita quod per amplius in ipsa sedere, ipsamque pecuniam solvere perpetuo non debebunt. Paprocki herbarz p. 323.

gólniecy Słowian, którzy się zwyczajem narodowym zarządzili. I ten ciężar spadł na stan świecki, a mianowicie uboższą jego klasę: duchowni i możniejsi potrafili się od ponoszenia go usunąć. Ilekroć nie wystarczały postanowione podatki, król za zniesieniem się z panami, stanowił nowe 461.

§. 98. Idąc do szczegółów spostrzegamy w Polsce dwoiaki rodzaj podatków stałych, z których iedne opłacały się w pieniądzach (*solutio*), a do tych licząno opłaty z gruntów 462, i pogłównie 463, inne składały się w rzeczach 464. Drugi rodzaj podatków zdać się bydz dawnieyszym, ponieważ starożytni Słowianie nieznali pieniędzy, i drogi kruszec za towar brali. W drogich więc skórkach zwierzęcych i w produktach, składano daniny. Panował ten zwyczaj na Rusi 465; a w Polsce ieszcze i za Kazimierza W. koszt sądowe po większój części opłacano skórką-

461 W Polsce, w Czechach i na Węgrach, Lelewel p. 196. Strański p. 515. Fessler II. p. 841. 462 Poradnie, ratale i t. p. Naruszewicz III. p. 258 sq. 463 *Solutio capitis in hominibus*, Nakielski p. 173. 464 Te właściwie nazywały się *exactiones*, Naruszewicz III. p. 298. sq. Jeszcze w r. 1299. podobny podatek składano. 465 Schlözzer II. p. 153. Długosz p. 309. Wszędzie w Prawdzie ruskiey użyto wyrazu *kuny* (skóry kunie) na oznaczenie pieniędzy. Rakowiecki I. p. 159. wiele z innych pisarzy, a mianowicie z Karanżina, w tym względzie uwagi godnego przytoczył. Tenże o rachubie, miarach, wagach i t. p. obszernie rozprawia, do którego w tój mierze odsyłam.

ni zwierząt. Bydło zastępowało także wartość pieniędzy, stąd iak Karamzin (II. p. 56.) uważa, znaczyło późniéj iedno bydło i pieniądze: a nawet dopiero najnowsze rękopisma Prawdy ruskiéj używają wyrazu srebro tam, gdzie dawniejsze rękopisma w miejsce tego *skórki kuni* kładą. Ani pierwszego, ani drugiego rodzaju podatków wszystkich wymienić nie podobna 466. Do dochodów liczone w Polsce i dani-ny przez książąt pruskich i pomorskich w poddaństwo przyiętych, opłacane 467, liczone także przychody z dóbr i kopalni, a mianowicie z żup solnych 468. Wszakże dochody [do skarbu wchodzące zwano za czasów Kazimierza W: *daniny, poplatki, contributiones*, a ogólnym wyrazem *tenutaria*, i o takich rozprawa statut tegoż króla 469. Dawniéj wpływały one do kass urzędników, a ci rachowali się z nich królowi. Kazimierz W. osobny urząd skarbowy постано-

466 Kromer p. 127. iedno w drugie miesią. Lengnich I. p. 269. mówi, że niewarto iest rozwodzić się nad rzeczą, która już wyszła ze zwyczajów.

467 Tych ostatnią ucieczką przed mieczem zwycięzcy było przyięcie chrztu, i składanie danin, Gallus p. 15. Kadł. p. 511.

468 W dziełku same tylko zasady obejmującym, w szczegóły wchodzić niepodobna. Ale godnemi uwagi administratora i prawnika są dawne zwyczaje żupne, spisane za czasów Kazimierza W. przez osobną na ten cel wyznaczoną kommissyę. *Z. ius polonicum wydania I. W. Raudtkiego.*

469 Skąd pochodzi ten wyraz, wytłomaczymy, gdy nam przyjdzie mówić o dzierżawach. O danach, poplatkach, contributiones mówi statut Kazim. W. p. 74.

† Kilka ięszcze szeregów poroim o podatkach
mi polskiem, serbskiem i ruskiem, ludzkiej
sposobie wybierania podatków.
Dochody

wił, który się nazywał *fiscus*, seu *camera regis* 470.

§. 99. ~~Na Salsku nazywały się dochody pa-~~
nujących *pecuniae*, *exactiones* 471: w Czechach
i Morawii zwano je *berna* (pobór). Dwojakiego
rodzaju były pobory, jedne zwały się *berna re-*
gia, a drugie *berna generalis*: tamte szły na po-
trzeby królewskie, te na potrzeby krajowe 472.
~~Mnięć pewno w tym względzie przepisy, były~~
~~na Rusi i za Karpatami. Wszakże Trzymając się~~
śladów, iakie nam w tym względzie nastręczaia
przywileje duchowieństwu ruskiemu nadawane,
łatwo dostrzeżemy, że też same daniny, co w
Polsce i Czechach, na Rusi i w Serbii składa-
no 473. ~~Na Węgrach, podobnież iak w Czechach~~
~~i Polsce, zwykły był monarcha względem podat-~~
~~ków stanowić razem z panami; mianowicie kie-~~
~~dy szło o ustanowienie podatków nadzwyczaj-~~
~~nych~~ 474. W Serbii podług wartości posiadanej
ziemi każe §. 20. praw Duszan Cara wszystkim
zarówno kraju mieszkańcom (wsiak człowiek)
opłacać podatki. Nie uiszczaiącego się więzio-
no na dworze carskim, aż póki się nie wypła-
cił. *Ruskie*

§. 100. Również były szczupłe i dochody nie-

470 Często o tém wzmiankuje statut. Kazim. W.

471

Worba p. 83. 116. na Pomorzu zwano je także *census*. Ludewig
p. 555.

472 Hajek II. p. 167. 168. 180.

473 z. Gram.

Rum. II. p. 5. 6.

474 Fessler II. p. 841. Letewel p. 196.

Strański p. 515. Acta liter. I. II. p. 300.

T Dawano je w pieniądzech i w ziarnie,
mianowicie w miejscu monety pszenicy,
dawano dwa razy do roku, na s. Deme-
gusa i na boże narodzenie.

stałe: przyczyną tego był zbieg rozmaitych okoliczności, a nadewszystko upadek handlu. Przekonywają nas dzieje że już w najodleglejszych czasach prowadzili Słowianie znaczny handel na srodzienném, północnem i bałtyckim morzu 475. Ich położone na północy handlowe osady, a mianowicie też *Wineta*, były w bardzo kwitnącym stanie 476. Jest to oczywistym dowodem, że w słowiańszczyźnie, gdzie miejsce i okoliczności tego rodzaju przedsięwzięciom sprzyjały, i przemysł kwitnął. Wprawdzie ludy słowiańskie, kraje od morza oddalone zamieszkujące, idąc za wrodzoną sobie skłonnością, raczyli się rolnictwem, niż handlem i przemysłem trudniły: ale przykład ich pobratymców nadmorskich, byłby ich i do handlu skłonił, gdyby chytraść i zdrada Greków, Włochów i Niemców, podczyściem i obłudą nie była temu przeszkodziła, i zupełnie nie przeciągnęła do siebie handlu i przemysłu u tych szczególnie Słowian, którzy religią katolicką wyznawali. Ci cudzoziemcy, przybrawszy sobie do pomocy Żydów, wdarli się i w głąb słowiańszczyzny nadlebiański, Czech, Węgier i Polski, i postarali się o zniszczenie w samym za-

475 Stritter II. p. 395. *Chrobatii qui mercatores frequentant, ad emporia proficiscuntur... Venetias usque*, Surowiecki p. 326.

476 Herder nazywa ją Amszterdamem słowiańskim; osobne pismo o tej handlowej osadzie przytacza Buhle p. 238. Najnowsze jest: *Einige Bemerkungen über die Entstehung einer grossen Handelsstadt Vineta*, v. K. Levezow, Stettin 1823.

§. 95. Na Rusi rybołówstwo i polowanie na własnych gruntach zostawiono właścicielom⁴⁵¹. Dla panującego i urzędników też same, co i w Polsce podcymowano cieżary. *Jus virginale* tu także znano. Podatki już w najdawniejszych czasach składano na Rusi. Świadczy Nestor (z. Reutz p. 16.) że ~~zawojując Polanie~~ ~~opłacali~~ ~~Chazarom podatek od pługa~~. Później nastąpiły inne podatki, ale były albo daniną, albo obrokiem czyli urokiem, albo darem czyli pokłonem: a więc nie pomylił się Ewers p. 60. tłumacząc znaczenie wyrazu *urok* iakie już miał mieć za czasów Olgi. U Serbów (§. 84. praw Daszan Cara) nazywały się obrokiem i pokłonem wszelkie opłaty sądowe. *Daniny* płaciły zawojuwane ludy, w stosunku do swego majątku: *obrok* czyli *urok* składali obywatele wszyscy na utrzymanie wojska. [Wszakże w Prawdzie ruskiej p. 98. 113. urokiem nazywa się cena rzeczy, i wszelkie opłaty sądowe. *Podarki* na koniec czyli *pokłony* były dobrowolne daniny, przez zawojuwane ludy składane panującemu w przypadkach nadzwyczajnych; które z czasem stały się zwykłemi poborami. Zastanowienia godnym jest, iak uważa Ewers p. 68. że i książęta własne dzielnice mający, dochodami swemi dzielili się z Wielkim Księciem. Rozumie się samo przez się, że wszystkie podatki w naturze albo w futrach składa-

⁴⁵¹ Ewers p. 70. sq.

4. 29. 45
54. 76.

Amz

Łaciński wyraz *praebenda* tłumaczono po cze-
obrok już w XII. wieku / *males verbor. v. praeben-*
a wyraz *tributarius* oddano przez *urocznyk* /
(*horhang v. tributarius*).

no 452. Z kolei czasu nastąpiło na Rusi toż samo, co i gdzie indziej miało miejsce; to jest iż wszelkie ciężary i podatki na czerń, czyli lud prosty, zwalono 453. Duchowieństwo uwolniono od wszelkich ciężarów. Akta urzędowe z XIII. i XIV. wieku, z powodu tego *zatowanemi gramotami* nazwane, to potwierdzają 454. Z polityki Tatarów wypadało, ażeby książcom pochlebiać: przeto Chanowie tatarscy nie tylko im dawne potwierdzili przywileje, ale i nowych udzielali. Na wszystkich innych mieszkańców, począwszy od pańującego, aż do najniższego człowieka, nakładali daninę, i iak niektórzy sądzą, oni to nową formalność podatkowania zaprowadzili na Rusi 455.

§. 96. Za karpatami były podobneż urządzenia. Duchowieństwo węgierskie większe jeszcze iak duchowieństwo polskie uzyskało przywileje. I w Serbii, iak się §. 49. praw Duszan Cara wyraża, uwolniono dobra kościelne i klasztorne na mocy *milosti Carewej, milostenki* (przywileciu) od „wszech rabot malich i wielkich.“ Wszakże to uwolnienie dotyczyło się tylko trzech niw pola (morgów? *tri niwe*), sądzono bowiem, że ty-

452 Obszernie mówi o tem Ewers p. 30. 62. Daniny i O-brok postanowił Oleg. W celu wybierania podatków Wielcy książęta ruscy kray objeżdżali.

453 Reutz p. 65. 157. sq. Gramot. Rum. I. z r. 1265.

454 Rosenkampff, w miejscu wskazaném, wiele podobnych aktów przytacza. Z. także Gram. Rum. II. z r. 1283. 1313.

455 Reutz p. 124. 106.

244
Sposób wybierania podatków
był prosty. Przepisy węgier-
skiego prawa tak się wyra-
żają w tej mierze jak i Bułka
Prawda tam gdzie mówi o opła-
tach dla Otroka i Wiernika, jak
tu i uducie czeskie i polskie
prawa gdy mówią o dzieckowa-
niu winnego. Poborcy powinni
byli nie w większym jak upo-
cieżdzeniu ludzi i cetera-
stus komi iudać się na wybiera-
nie podatków. Ociagając się
i wypłata, musiał dostarczyć
im iycowicie według przepisu:
dwore, gęś, czwartą, cześć wiadra
wina, a dla komi obroku miarę
na dwanaście. Komu wielka. Nad
to gdzie przybyli materiało im
dać stan, iako urzędnikom
(r. 1290 u Tejera v. 1. str. 91).

Podatki i opłaty o których się

mówiło

Węg

nowito dotąd, sądy tylko w części
dla Króla, wszystko bowiem
obraćano na potrzeby pu-
bliczne. Właściwe dochody,
pominawszy te które miał
z dóbr własnych lub dzierżaw,
wpływały do Krolewskiego
skarbu z mennicy i kopalni,
z których teraz powiem
szeregowo.

Bicie pieniędzy, należy do
poźniejszych, Sławiańskim
ludom dawniej nieznanym
wyobrażam, wszakże w X wieku,
bicie i nazwa pienię-
dzy wiadoma była Kariar-
kim Słowianom i Czechom.

(penare w Ewang. S. Jana, Town.
kop), lubo ciż mieli i wyraz
w Wacerada czeba, skład w
Rusinach szeroty, a upras poczet,
co wszystko licząc (naczy) na
oznaczenie kruczej mow-
nety. Na to, iako obfite dla
ryszów rękodo, zwrocida poźniejszy

215
uwagę skarbowości Słowian
skich pieniądzy: często bowiem
przebijano monety i przymu-
szano tym sposobem posiadaczy
dawniejszych, **W**dawania ich
w handlu podług wagi i wewnętrz-
nej wartości, lub zamie-
nienia ze stratą na nową
monetę. Skrzegoły w tej mie-
rze odkrył: należy wpisać
F. Gackiego, (w I i II. tomie Pom-
ników historii i literatury Pol-
skiej przez P. Mich. Wisniewskiego),
na wainiejsze otem podanie
które on pominął, uwagę czy-
telnika zwrócić. } zwykłe zmie-
niano w Polsce monety brzy-
nawy do roku (r. 1207 u Maru-
VI. str. 125): na Węgrach jeszcze
częściej, bo w: 1222 (u Fejewa III.
1. str. 377), postanowiono, ażeby
wybita moneta przez cały
przynajmniej rok krwiała
nie odmiennie. Z przebijania

zofia

monety

monety już w 1184. miał Król
Węgierski rozciąć szesnastcie
tylicy przywilej czystego srebra
(„Sejera II. str. 218). Pod rokiem
998. mówi Kosmas (str. 68. na
in regno suo subdola et pra-
va taxatio ponderis aut mone-
ta fieret) o nieprawych ryśkach
czeskich ksiąg i przebiegania
monety. Lubi, atak, ludzie
i nie swiadeciw innych, które
nam podaty przodta wiaro-
godne, mamy to przekonanie,
iż od dawna bicia monety,
do wytaczanych przywilejów
Stawiańskich ksiąg materialo,
których oni i wielkim sta-
branie używali uciskiem, aż
wreszcie w miejscu tego stały
podatek (pecunia monetalis)
na zgodę stanów postanowili;
przecież pewno, że zwyczaj prze-
biegania monety niepowstał
w Stawian gdy na Salskuni
w Polsce iakoż w Czechach

forma 34 pag 272. -
forma 35 pag 273.

ing

i na Puzi obok kruszowych
 pieniędzy, putra następowały
 monety (na Sztaszku w późne
 czasy skórskami kuniemi i
 wiewiortkami dziesięcinę
 płaceno duchowieństwu), i
 gdy snadzi w najdawniejszych
 czasach, tych przedmiotów, a
 nie bitych pieniędzy do płacenia
 używano (Stenzel. str. 6); a więc
 zwyczaj przebijania monety
 do obcych przecięliśmy. Poie-
 dynmych sztuk monety nie
 jest nam wiadomą nazwa,
 ani dopiero w XIII wieku i wtedy
 były w obiegu małe grosze
 praskie. Za Władysława M. były
 kwartniki, z których ctery
 szły na grosz praski. Wkrótce
 po jego śmierci taki spadły
 w cenę, że na jeden grosz zwy-
 czaigny szło ctery takich pie-
 niędzy (u Sammerb. II. str. 98.
 106.). Król ten zapobiegając

Na

Stenzel

temu, wynikać cennie z po-
czuwania monety, co nad da-
wne przywileje prywatnym
w tej mierze szukać, i zapowie-
dzieć (H. Haim: str. 149.), że jedyna
tylko ma być przez króla bita
w Krainie moneta. Przy końcu
VII tomu, umieścić sejer spis
monet starych węgierskich,
ewaluując je na nowore (Haim:
domo ich, że dopiero na po-
czątku XIV wieku nastąpił
ruble na Ruś. (Haim: IV. przyp.
250.). W Serwii tak się z praw
Dusmana Cara poharacie, miała
moneta nakwy greckie, chociaż
ja wybitano w warownych
miejscach po Krainie, dołowi-
kow (datari: § 85 pr. D.C.) do tego
wzywając. Zdobniąc monety
dołowi, żywcem palono na
stosie.

Wzruci skopalniach, odró-
nić należy przepisy wzglę-
dem kopania soli i kopania
kruszców.

Chleba i soli mieli podostatkami

Da

27
Stawianie, ale nie werysuy,
bo gdy w calej Stawianskiej
ziemi, byty albo stone xruoda,
albo kopalnie rodziły się soli;
czestkiy ziemi niedostawato
oboyga, a nawet i Salask
sama, tytko mial warzanną
sól (Icarowicz: 1315. De ade pro
salis concrectione construenda
in litore Odere, Worts, neues
Archiv, str: 138.). O sprzedawcy
soli, wyłaczanie, rachow-
wanej Monarsze, mowia
urzędowe Akta (Stenzel-
str: 7), o kopalniach soli nie
niewypominajac.

Wzrost kromki dawne (r 892.
Annal. Tuldens. u perts. I. str
408.) mowia o soli, jako przed-
miocie glownym handlu Sla-
wianskich ludow. U Stawian
nadelbianskich byty stone
xruoda, ktore podlug Holmst-
da I. pp. zwyciezcy Niemcy nisz-

czyli

=cały. Na Pomorzu były
kapalnice soli (r. 1204 u Drogom
I. str. 74. locus salis, r. 1233 u
Bandtk. ius Culmenae str. 290.
291. venae salis były u Polse
u Kołobrzegach (Ditmar str. 92.
244) i gdzie indziej, uia od nie-
pamiętnych czasów. Doba
począwszy od Wieliczki, cią-
gną, ię były solne do Bukowi-
ny, a rzadziej starych uśrednie
pełno kłęb i z tamtey strony
Karpat. Rus' aż do Dniepru
miał vama, warzona, sol
znal, kiedy w Ruskiej Praw-
dzie, o warzoncy byłko wspo-
miano soli (Prakowicki
do Br. Rusk. II. str. 134), i kiedy,
co wywarnie zaświadczyl Kon-
stanty Porphyrogenetes, na
przełomień między
rozciągający się między
Dnieprem a Krymem, znaj-
dowały się liczne stażie
wody, z których, mieszkańcy
Krymu

Krymii sol wywarzali
 Ixeteli prawda powieściad
 Stingorix (I. str. 98.), a tak być
 musi, gdy radnego powiadu
 do wątpienia w tej mierze
 nie mamy, kopano sol w Pol-
 sce już za Bolesława Chro-
 brego, lubo nam wiadomo
 nie jest, czyśmy już wtedy
 własnych mieli górników,
 lub czyśmy ich wprowadzali
 z Czesk, gdzie już przed Ka-
 rolem W. górnictwo kwitnęło.
 (Karamz: I. przyp 153.) To nas
 nie ulega żadney wątpliwo-
 ści, że już za cesarza Maxi-
 mierna Sprawiedliwego, sol
 w Bochni i icy okolicach,
 kopano (r. 1198. w Nakiełk: str. 85.
 sal de Bochezna. Alind. sal
 in prevechna. Tertium sal
 Sidigum), i że wtedy równie
 jak i później kopalnie soli
 nie

Ja-

niebydy wyłącza w łasności
Monarchy; bo przypuszcć tru-
dno, ażeby Michał, który
podług owego Aktu, zapisał
dochody solne Niechowitom,
miał się być zobowiązać
kupować inni ich. Pewną ied-
nak, że iemre na prozat-
ku XIII wieku, prywatni mie-
li u nas własne kopalnie
soli i solara (v. 1222 w zbiorze
P. Helcla, zapisał B. S. tunc
Strakowski na dochód Morcio-
ta, fontem salis qui mihi
pertinebat jure heredi-
tario). Iemre w innym Akcie,
ale z tegoż roku, zapisanie
kościowowi, viginti tres
salis, quadraginta urnas
mellis, centum ligaturas
ferri): lubo cześi pewna,
dochodów z kopalni do Mar-
ku Krzyżskiego oddawać
im należało (wyrażnie otem
mowi akt, bez dalsz w zbiorze
P. Helcla, przez tegoż ¹⁹ B. S. wydany,
Ludziej

tudrieri Kromer, in Krönice
 u Pistor. II. str. 571 Donavit
 Episcopo Cracoviensi, jure sem-
 piterno decimam de omnibus me-
 tallis in eajuscumque solo
 crescent intra ipsius diocesis)
 Cxytamy, re wtedy, to iest na
 parostku wieku XIII, prxor
 prywatnych zapewniano
 dochody klasztorom na ko-
 patniach (r. 1229 u Skaryg.
 str. 143. redditus salis quos
 habebis in villis de Sidzina
 (u Nakielskiego w wyrych przy-
 kazyonym akcie Sal Sidzina,
 et de magno Sale), tudrieri
 re ie na takumydz zapisywa
 i rxd (r. 1176. u Stugorza I. str.
 531. tredecem plaustra salis
 ex Klonco Sandomiriensi, item
 alveum salis in Cracoviensi,
 et novem Castores ex camera
 Ducali recipiendos), na koniec
 ze pobieraiac sol sylturem

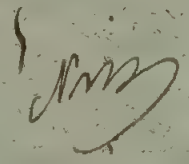
oplaty

opłaty celnej, także rąpiary -
wali ię Monarchowie polscy
duchowieństwo. Cichobudz
bądź, upada (czego imi Ka-
ruxewicz. Dzwonów użecie
IV. str. 398.) winoszek Krowni
Karny, iakoby za czasów Ru-
bertana Wtydliniego. r. 1239
sól u nas w Kocimni i Wce
licace wynalcaiono.

Ima Wtygrach kupatnie
soli należały do właścicieli
gruntów (r. 1015 u Tejera I
str. 302), ale później, a mia-
nowicie r. 1233, ustanowi-
wszy nowy porządek skar-
bowy Andrzej II, postanowił,
że sól z własnych wydobytków
gruntów, ma duchowieństwo
sprzedawać rządowi, który
w tym względzie miał cało-
władztwo prawa (monopolium).
Tęże sól za rząd niewypła-
ciła należała, podług usta-
nowionej ceny (za beczkę
soli)

soli martwicy płacono sic
 am grzywien, na sto rwa-
 now (miara, czy waga?) soli
 kopatnicy, iedna grzywna),
 wtedy wolno miato być
 duchowieństwu (aniacy sprze-
 dawac sol z Magazynow
 Krolewski, niż dla siebie;
 kich ludzi; nadto rozd da-
 wat iedne dicesisom, soli
 dla księzy (1233. u Sejeru III. 2.
 str. 320 i 322). Kopatnie krap-
 -cow, czyli iak Wawerad, nowi
 kowcy, rawnice, nagostegley-
 szych siggaj, skarow. Staro-
 sawny ięzyk Stawiański
 (u Wawerada i w Sawn. księ.)
 zna zelazo, miedź, srebro,
 siarkę, cynę, a wogóle każdy
 kruszec iowia ruda. Od
 Stawian nauczyli się Niemcy
 górnictwa, i górnicy ich ięzyk
 ma same Stawiańskie wy-
 razy, które dozwodzą im ci
 miedzi ich nauczyć rzeczy,

[Jest to pieśń o solach w tej mierze podług
 upodobania. Tam gdzie nie było
 soli, należało duchowieństwu



Który

który im na označenje
ich wypraw dostarczał.
(Kollara Wykł. I, str. 219 i następ.)
Zastanawiając się nad prawami
dotyczącymi kopalni, napróżno
nasuwa się ta uwaga, iż kupa-
ce dawniej takimże samym
co i kopalnie soli ulegały
przepisom, to jest, że własno-
ścią były tego kso je odkrył
na własnym gruncie. Za cza-
sów monarchicznych kopal-
nie drogich kruszców, iako to
złota i srebra, winno być
własnością Monarchu; jeżeli
takowe odkryta na gruntach
wspólnych, czyli prywatnej
własności nie składających.
(Nowi Długosz I str. 175.)
Jeżeli Bolesław Chrobry ustępował
duchowieństwu prawa ko-
pania wszelkich kruszców
na gruntach mu darowa-
nych, złoto wyprawny. Po-
mniejszych drzewo stały
wikażnia, takre na to, że

u nas były kruszców ko-
 patnie, okładające własną
 miedzią. Albowiem za
 czasów Miecysława starszego
 (w drugiej połowie XII wie-
 ku), posyłał winoway-
 ców do kopalni za karę (S.
 Bandtkie, dzieł. I str. 242.
 264). Pownież dawno było
 górnictwo i na Słasku,
 lubo zaniedbane, bo dopie-
 ro od połowy XIII wieku
 zaczęło się wznowienie w
 Śląskich dyplomatach
 o górnictwie miedzi, i
 częściej o kopalniach złota
 i srebra (Stenzel str. 5).
 Śląscy i Polacy Monarcho-
 wie ustępowali prywatnym
 praw swoim do dzierżew-
 nictwa im się z kopalni,
 i pozwalał im poszukiwać
 złota kruszców za pewną
 opłatą (r. 1264 u Stenzel str. 43

Wien

r. 1290 u. Hak. str. 214) w Czechach
urcuwa, a u nas ale dopiero
później olbora nazywano.
Sto więc kopano tu ołów,
i znaleziony nim prowadzono
handel z Węgrami (r. 1247 u.
Stenat. str. 285. 309). Choć i u
Czechów odwiecznie kwitnęło
gornictwo i już w XI wieku
czytamy o gorniczych urzędni-
kach tamże, Równikami zwa-
nych (r. 1088 Dobrowolski, Ge-
schichte str. 84), przecież dopiero
z XIII wieku pochodzą czeskie
gornie, prawe, należące mia-
stu Jgławie i jego okolicom,
(znajdują się u pomnikach do-
brego, w tomie IV). Młodzi
i niechże u nas wtedy Niemcy
opaniowali Czeskie gornictwo,
pełno bowiem w owych
prawach i ich niemieckich
wzrytu i rozporządzeniach
gorniczych. Jest rzecz nie-
zawodna, iż wtedy na pry-
watnym gruncie odbyte kopanie

stawa

stawaty się własnością Państwa.
 Wszakże właściciela roli wy-
 nagradzano, dając mu na
 raz jeden pieniędzy sumę,
 Sudzici płacąc mu co rok
 trzecią część całego do-
 chodu z kopalni. Wtedy pry-
 watny ów gr^{unt}, należał
 do sądownictwa górniczego,
 do którego tylko na mocy
 przywileju można się było
 uwolnić, i znów nowo za-
 kładać kopalnie. Prawo to
 udzielone rozciągało się do
 wszelkich kruszców wy-
 leśić się mogących, złota i
 srebra, nie w. u. i. w. (r. 1227
 1268. wzbioru P. Bolesława). W-
 następnym kopalnia, ka-
 wano dochód wyciągnąć się
 z niej mogąc, i w tym do-
 sunku uprzącano obrotu
 rządowi (r. 1342. u. Dobnera V

górny

14

str. 70. 71.). Najznakomitsze
krukiowe, czyli jak i zwanio
kubne, (od kuc, kopac) góry
creekie, bydy Joachimskie, I=
glawe i gławe, na poskaphu
XIV. wieku, przynosiące wiel=
kie skarby dla królewskiej ko=
mory. Wydobywano tamże
rodzime złoto, raz nawet kma=
lenious kryte złota diamenty
grzywni waga. Wtedy odes=
wali się z prawem swoim
do Cesarz Cesarze Niemiec,
i żądali darowania sobie dzie=
sionu i kopalni kruszcowej,
czego im odmówiono (Dru=
gow I str. 910). Zaraz na wiec=
su przy kopalniach było mo=
neto, i aduoxano się do kro=
lewskiego skarbu. Oskarżonego
i kłopotu opatrzowanie tego,
Podkomorzy sądził (Tenie str. 204.
Ludw.
pr. 1264. w zbiorze P. Ročka).

W. Katiąg

† Franzisk de Weidenil w R. 12.
II. 4. 19. 210.

W takim stanie były rzeczy i na
 Węgrzech. Odbore i tu pobierał
 Krol, albo prywatni, ktorym
 iey należowało. Warunkowo
 lub bezwarunkowo. Abowiem
 niekiedy dawał Monarcha
 prawo kopalni az do pewnej
 summy, np. ze az do dwustu
 grzywien rocznie może pry-
 watny wykupować kruszec,
 co iż nadto znaydzie ze ma-
 iści na szaro kowalewski. Nie
 dzieląc, lecz całą część ty-
 tułem odboru pobierał Mo-
 narcha (r. 1243. 1263. 1290 u Fe-
 jera IV. 1. 3. str. 105. 289. 290. VI
 str. 59. r. 1291) octava quoque
 regali totius argentifodinae
 qua itidem esse dignoscitur,
 u Fejera IV. 1. str. 155. Nawet
 ustąpił nowa duchowien-
 stwu i szlachcie prawo do ko-
 palni i wcalej suwerenności. Kto-
 kolwiek odkrył odkrył rudy
 kruszcowe na własnym gruncie

Ma-

wxy,

wyjął ich bez żadnej da-
radni opłaty (r. 1327 u. Sejmu
VIII. 3 ser. 198).

VII. Obrona Kraju.

Polityczne urządzenie sto-
wian od duchoty powojem, bo
sposób tego i takiemu się od-
dawali wymagał sprawności;
a więc od wojen i basen mu-
siat być dalekim lud etowian.

mi. Dla tego też wzniesienie
wojenne tego urzędnika i cię-
gaty się nie do naraćlow,
lecz do odpornych wojen.

Atle te urobeky nie prowa-
dził on; do proki albo wrog
nie ineyt, a to naraz i z rónu
karni użnkiego nie wto iyt jar-
ma. —

Chociaż dalekim byli od prowadzenia
wojen

wjeń racyjnych, lubili się Stawanie
 trudnić to trawstrem, jak nigdyś wra-
 sach bohatyrskich ich są, iudzi Grecy,
 stawani, z rozbójm na Morzu: lazdrie. Po-
 umyśł zymy Stawian'skich narodów,
 musiał być rawre crenis rajeży s' tator
 kierował się, ku etemu, jechi go wry tcz-
 ne janie nie rajeży to przedienziue. Wti
 murze ^{Przedem} ~~ponowem~~ więcej opisując wpty was-
 wiaty na usposobienie moralne Stawian-
 skich ludów. Nie ulega wątpliwości że
 miernotą, lecz onoli irosi iami wiedze-
 ni pofedynery utożsamie rodzin, oddawali
 się. Stawian to trawstrem rycia, rodzi-
 ny cate, a temnziej ludki, wra trawstrem
 takim nie smawo waty sobie; chyba je-
 rili ich do tego sągicli wtasnym przynt-
 dem albo zachycili albo rmmisili, przez odje-
 ni im srodkiem do prowadzenia urozni-
 rycia. Po nad morzem mieszkajacy St-
 wianie mieli od niepamiętnych czasów
 wtasną, sitę morską, rastanijazę i obse-
 nly

274

inij swoj handel. Już za czasów Juliusza
za Cesarza gotowali Stowianie żeglugę,
i handlowali wady mieli aż w Anglii
(Krafft. staroż. t. 1 str. 214.). Za Chrystusa
inich. czasów ~~Całkowicie~~ Chryzostomus,
mianem Konstancy Porphyrogenetes (w
roku 31.) statki w morskich wojnach
(βαρύτες) poim drobiazgi, wiekazy, i w sobie
po czterech tysiącach ludzi, mniej sześć statków
(Κορδοβείας) sto, każdy po dwadzieścia
ludzi. Rusini podług świadectwa tegoż
Kronikarza, mieli wprawdzie łodzie, korablowe,
które ilekroć mieli dla potrzeb wojny, pty-
wały na morza by to, przewieźć łupem i rno-
wem je na gębsze, guszczały wódz. Woj-
ny nawet zwykłe oni prowadzili rzecem
na łodzi i morzem (Kestor III str. 252.). -
Stowianie nad i pod tymi ziemiami morzem
w III - X wieku do chrześcijaństwa, a Stowianie
pojawili nad Bałtykiem, tudzież nad
brzegami ^{Wojny} tak nazywanego i Vamińskiego
m. i za mieszkający, prowadząc z nałomni-
ty handel jwre wżkraz, mieli floty.

Atle odryd (Helmsted I. 13. 63. Strafe.
 vryx starozit n. I str 886.) ludz Skan-
 dynaw nie emisowały się handel, gło-
 wa jego siedliście miasto Winetę, w re-
 męną obrotów, wtedy Stowianie ci
 kamień hanzry handlu, a nawet rości-
 twa, ruszt nie się puszcili na rozbici morskie.
 Podwzięli dla ochronienia się od stoty II
~~ciężko~~ zbiti sobie plecionie szatase, nti-
 se za odgłosu trąby wojennej palili
 a rano prawy zbiti sobie tąd róz inne
 kosoito wnosci wzięcie, zony ras i dżu-
 wlasach, to jest we swoich ukry wry
 Amichach, bęgli do bójki. Tenie same
 rany zry i ztych re samych przerypa
 istniał i w Zakarpatnich Stowian
 (Przyrazat II str 132. 4. W. Hist 32. str. 45.
 Fuldens. pod r. 867. u Partz Estr.
 884.) i ci borem palili swe chaty, z tego
 powodu stawiali je miestaranie i częste
 porucali jak. Prokopiusz mówi. Dotąd
 istnie je rany zry rano pywania w rui nie
 dżu szych rany, tam gdzie częste bywały
 wojny.

Zamiechali stawiać u siebie budynki, gdy
 im się nie udało i palili nie przysięgali.

Ja-

więzy. Wreszcie miastu nasze tak dale-
ce do niego przy wyroto iż nawet w czasie
przebiegu kwarantanny nie było potrzeby, żeby
się ażeby mu ich nie wydalano. W poro-
czeniu trwał u stolarza obyczaj palenia
wszystkiego na siebie w czasie wojny, ażeby
mu nie zostawić nieprzyjaciela w cato-
ci. W Polsce nawet prawo postanowiło
(Boguchwał u Sommero: II str 46.) że w czasie
napadu na nieprzyjaciela, wolno jest każdemu
zabijać i niszczyć co kto ma, żeby się to miodo-
wato dla wroga. —

Wewnątrz kraju mieszkający stolarze
mnie i szlachę, się w czasach najdawniejszych,
bierząc utrogi między piechotę (Prorop. I. 2. ant II
str 132.). Po obaleniu gminy radzieckiej, powstawa-
ła się i konnica, a pierwszą jej szlachtą natrafia-
my u Chrobotów Zakarpatnich i u Chrobotów.
Ci podług świadectwa Konstantego Porphy-
rogennety (w przytoczonym miejscu), wystar-
wili do wojny trzydziści tysięcy jazdy, a sto
tysięcy piechoty. Nie ulega żadnej wątpli-
wości, że się piechota, i jedyną utrogi
wili

wiali: tanie i inne stowianie; a najpi-
 erwszą ulogą w Krominian Byrąte (Theor
 hyland. w Byrąte. I str. 138) mowa o sta-
 wianach, że po nad Oceanem, w wodnego
 stany ch do Hana Egidim, i w tegor
 brany ch na wojnę i atakany ch pro-
 ceni w lutnia, wrogów, niasto orzka; 2
 nowo du (jan mowi Krominaz) że gdy w tych
 stowian mi rodrze się, re laro, ~~to~~ i ich do-
 niawny ucie buty bron' now' ale go, ste: bo
 wśród tyniur kich Skandynawskich ludów
 i z u ^u ~~to~~ Stowianie mogli by byli. wstać dła-
 o bez orzka? —

Wiewn, trane i rewny, trane i wrog Dreni
 zinniej Stowian sity w czasach pogan'skich,
 nawet w czasach przed- chres' i jani'skich sianim
 Kienow przejęto inny czas utrzymywania
 tego ryersona i nakazywania przepobitego ru-
 enia, mi jest nam wiadomy. Szadrewsakar,
 por. bierawsky i rozwary wry pośchymre
 yrary, tu i owdzie zachowane nam i w o' d' tock
 Wacnada i w stow. Kopy, możemy sobie pewnie
 wtej

w tej mierze zrobić wyobrażenie. -

Chociaż i jaśno - pogan'skim wyrazem Sawa-
to-wit (czyli rzymski) mianuje Marsa, dawnie
pominęli etwian'skiego języka; nazwa Wój-
wody jest późniejsza. Prowadził naczelnik
sity, rzucając do potyrci (putka) czyli jań pó-
niej mowiono do wojny / Rowno Ch. w 41. / zbora-
nych Osto sibile rycerzy (witor) to jest jań
później mowiono wiot^{on} do boju wój; wbr-
jone (stawa się Prokipsza i Mauryego cesarza)
w obraty i punkterce, czyli jań mowiono później
w oszrecy i rzyty). Ogólnym wyrazem na-
zywał się ten orz z bronią forma et bruias p. 805.
w Boćka L. 6.). Niekiedy wobrajali się tance
w pogrzebach zatrutych, rannych stać na-
jawni, spowodu że je trawicima, lepieno czyli
mierzano. ^{XVI.} Jeszcze w ~~tych~~ mieli wrybowe
Litwinów stracił zatrutych, aż dopiero w 1512.
zmówił u nich taniec Konstancy Książki
Petrograj (Kaski w Ch. w 1834. str. 37.). Ogi-
ten ogólnym wyrazem nazywał się procy, a
później bronią rwaną (Rowno w 101) albo
rapewnit rzyty, ten / Kowist, Kowysie, wóddm:
Tach



(chorągwi jawnie dła ich wyrazu nie jest własnym)
śnać od Greckiego *χορηγία* pochodzi, co
pogłosy, śpiewami, co o ^{przy}kućkach wyrazi-
cie poswiadczył Dittmar (str. 150. 239.) idąc
do baji wyobrażenia bóstw swoich przed sobą
nieśli, albo ich postacie mieścili na sztan-
dardach i pod takim walczyli ^zgodtem (Bul-
garii jak nas otem on aut. urzędowy z.
r. 866. wzmiankuje, w miejscu chorągwi koni-
skiego ogona na drisdrie wzywali). Niewiadai
w rotach ich wojownicy koni, rycerzy, i giermki koni,
bo Starszyzna wyjąwszy w Stewian'skim
wborze, również jak w ich rządzi, zupełna
panowata równości: walczyli sami rodacy,
a nie zgrzeje najmniejszych ^zlatnicami (zotd.
merz, Bochemas. w 222. Rownośćany n. 10. z
Nimie niego der Sold) później zwanych. Do-
wódzić mi ostaraty dobrane hukie młotnicy
jak w Germanonii, walczyli oni sami bez
szurki. Później nawet u niemczych i
Pomorzan, ledwie że po jednym młot dwóch
rycezych narodził się młot (zotd. Otton II
22.).

W późniejszych

~~W po'niej s'p'ych czasach obywateli mianem
winnego s'p'ych czasu~~

VIII. Rodzina i gmina Stowian

Skł. —

Wraissay domowy ojciec crebadee, rypie,
starszy i młodszy, wyl'jan ich po'niej
mazywano obywateli, awatej ziemi wyl'
kragu. Kiedy ze sy wodzit zinnianom. Po-
niewaz pierwsza krowa nie znala Stowian
mimo to w'j, prosto crebadee, mazywano
domownikom asay, strich, wladzy narob-
nina rodriny ulegajacych, b'ezie is'krow-
nemisobie, b'ezie stugami byli. Wlad
i nich wyabrazima s' miewali nastaty, cre-
ladry, kureti mazywai Stowianu jedni
mimo to w'j, dmedry wyraz crebadee w dan-
niej przemow mo wali zmarzeniu. Tarniana
w nazwie sprokaruzi sie na Rusi go'ciu (po-
ctug trantatu Alego: (Jgona) crebadee nem
tylek a nie mazywai mazywano nie-
wolnika, i (na jednej z wselek, ruzry mazy-
tek zatawaja, i intadriomo go szali (hito:
pis a Vichonowski I. str. 284. crebadee: Stowian).

Wien

Pozniej

Pozmiej raz, to tamże nadawać musina, ^{wyżej}
 jeszcie narwa, o czym ~~już pisałem~~
~~dotychczas~~ przewidzieliśmy. A ten (Richard
 (podług utamnia stary pisać noszącej na-
 pis sęym znajdzią, co się przy wydaniach
 w napisu (Krośło dworskiego) domowników
 czeladzi, a nauczelnia ~~roku~~ gotowy czeladzi
 w długie narywno czasu (S. G. R. 2. C. pro-
 czadzi). Widzę, że im tak smacniej przeży-
 dnu utrzymać mają, ten rodzinny, i pomnożyć
 go przemysłem, ludźmi, że tak będzie, staty-
 ponowie ciężary publiczne, stowianiskie rody
 lubity roztanianie wspólności majątkowej,
 po śmierci gotowy czeladzi wypierając sobie
 na wtady, jednego z roztowania rodziny,
 który by w domu jej czeladzi, wrodził, w sądach
 krajowych, zarządzić jej bronić, na obrady **pu-
 bliczne w jej interesie i imieniu. Tinnego
 względu, bo wielu obrony od nagasień obcej,
 rody niemieckie pod jednego roztawali
 wtady, po którego śmierci wtady toż spier-
 data na najstarszego z rodu, bez względu
 na to**

na tej najniższej stopni zostawiać po kró-
 wienstwie z umarłym. a także prawo wła-
 dania rodziną pochodzącą w Stowian z wyje-
 zdu, i stawało się, że tego mającego do tego
 potrzeb na przyniemy w rodzinie, bez względu
 na to, czy on był starszym czy młodszy
 w rodzinie, gdyż ty nie masz prawa do dziedziczenia
 w rodzinie, to w Germanii wzięto. W rodzinie
 wolno było w Stowian wystąpić i współwła-
 ści majątkowej, skoro nie było tak podobno; ta-
 kowiem majątkowa wspólnota, została na sobi-
 ecie, majątkowej wspólnoty. Dla tego też po-
 smierci często w rodzinie, widać jego nie poro-
 zastata wspólnoty majątkowej, ale często na podział równy pomiędzy jego
 dziećmi, na córki i syny równo. ~~Nie to~~
~~nie było w rodzinie, jak w rodzinie, ale w rodzinie, jak w rodzinie,~~
~~nie było w rodzinie, jak w rodzinie, ale w rodzinie, jak w rodzinie,~~

złoty

Celem dawać sobie wzajemnie pomoc
 i utrzymać w miarę swego porządku, tak
 ty się rodzinie, gminie, tworząc. Ciesząc się
 prawem gminy osadami (złoty). P. 2. C. przed
 osadą, inne prawa Stowian nie mają, jak
 i o tem wnet powie. Zgromadzenie to, co się
 się

się w jedno powstały kraje; mające za sobą:
dla rządu gminne urzędników, rozwinęte
miejscowości ^{do krajów} ~~z krajami~~, podległe owym:
nyskim wybraniom ~~z krajami~~ ~~z krajami~~
~~z krajami~~ ~~z krajami~~ ~~z krajami~~
~~z krajami~~ ~~z krajami~~ ~~z krajami~~

Obszerne rozmiarami rozciągające się
w tej mierze, rozciągające rozciągające politycz-
nego zjawiska. Wypadła teraz
za stanowienie nad urzędnikami, o to-
wianach gmin, lubo nie newsyżstnik,
prawo d'awstria ma do niego, w tej mierze
wyroczni się data.

Odkąd niemiennie rozciągające pr-
wa wiekowie, że są tak namiętnie, gmin,
czyli ciążą sobie, wazetę gminem i
gminom gminu urzędników.
Stąd powstała ta prawa gmin nie po-
tymano być go niekiedy zjawiska i po-
dania ich prawnic. Powstały ich mate-
rialityczne wrodołach prawa d'awstria w-
skiego i ruskiego, niemiennie w
przepisach

prochůsich v právních vztazích,
kterýchžto důsledky jsou již
stavebností veřejných a soukromých.

Wiznosa nie chce rzyć jidrowe w
my rajach ludu (Kutur w Dymnater
Zakobich. IV. 3. str 149.), watoru iz mint.
nie trozary. zle wiek jurnymu, praw
rachomywaty nam rachomy serbskie.

Porównawszy je z przepisami rozporządzenia po ich wych. prawo dawstwa, przekonaliśmy się, że stosownie gminny sprawowane byty przez miasteczko od siebie starszyzna, podobnie jak w drugim przez oficerów cesarski. Ustawy na tą idąc w pomysł otworzenia wsi sądowniej, trudna ta się wykonać w naszym tego polecenia, przewidzianą publicznego porządku, będąc na wszelkie w obrotu naszym wyprzą, drome bezprawnia od pomni- dzielna, do odpowiedzianosci tej powia- szając naradę ^{nka} ~~nie~~ gminną. Później wreszcie otrzymując P. Pałacki w brzo opisie

XI. str 26-89.) zwrocac do swyego nabo,
ze quinne uroz dzemi i a^Kronem; stanik:
Ze uroz dzen in stowian w tuija ych
jone nasladowu ctwa powstatu. i sarr
just miz prawa quinne rokwinyty iz
z clucha narodowos i stowianskiej;
nie bzdac wypty mem monaxizych
postano wien, jak my linc P. Stenzel
(str 25). stray mize. Po odmiapamiz-
tany ch reason etarsy rna mizska trid-
nita sz in stowian wybieraniem spodat-
now i czynszom wzadomych (v. 448. u
Koch-Stenfeld. Beytraege zur ~~tut~~ Leukcher
~~senon~~ Voelker, sitten und staatskun-
de. I. str 240. tradimus autem De-
camianr Sclavorum; cum ipere fiscali
seu tributo pisto, quod nobis ante a per-
cubri con^{sue.}serat... Hoc omnes prae-
tor Sclavos, qui sub illis actoribus sunt
qui vocantur Talib et Sparunas, qui
in praeterminim manent, quem conjura-
vit ille Topan, qui vocatur Phryso,
is dris jesore ma miejeu u Rosogani.
Kar dy

Narady atomey gminy w szeregach
 mosci od powiadat. u. Rusinow, za
 mowu, triny porosi, w. obrotie gminy
 naradzamy, dla tego tamze gmina
 narada powaga (nie) naradzawo. Al
 nast. naradzamy gminy, tacy naminy
 raram vicinia, po holskim naradzawo
 pi opole wyres monito cy o tem z 1253.

(Tomarce praw polskich z v. 1749. u. Lel.
 str. 37-55. monito o przedstawieniu rozpa-
 jacem w miote w polu: ludwie o prawie
 gmin, azeby jadowy na wojne, roduieze
 nie we wot lez na polu szawali. epria
 nymnie mir, nie, od polu odwruciono, i
 rowar jedno z drugim poniesiano)

act

u. w. v. b. s. n. e. u. s. a. r. c. h. i. v. i. t. e. 83. quod:
 si solutio capitis suer viciniam ce-
 ciderit, homines Episcopi vel Episcopo
 vicinis Ecclesiar, qui sunt in dicta vi-
 cinia, solvant dominis suis portio-
 nem que ipsos contigit. Similiter
 si non venerint, ad clamorem cum
 aliquis in via spoliatur aut herenti-
 tis non trahantur. ... vicinia vicinia vicinia
 cia). Wogile rrrra cam unvaga nato,
 re nomy dry ro drina a gmina, scisty
 kachodit rrrra rex. Albowi imperili
 jeden z cztymono przewiniet, powinnien go
 byt - ojciec crebaci, albo na rzemste
 byt dal pismory w drimemni, bez uwagly du
 nato

na to, czy winowajca był tego, lub
ter w obywatelstwie było winowajcą, albo
wymagają za siebie. To samo
prawo obywateli, czy w gminie. Właści-
ta odpowiedź, która jest i jest na
rodzime w wspólności majątkowej
rostać, ~~czy~~ na to, na co się jąca
od siebie, chociażby ter i to jedynym
nie domu z resztą, swej mieszkali rodzi-
ny, nie odpowiadać rod (P. I. § 63. 64,
§ 38. 4p. pr. D. C.). Pominąć gminę
nie odpowiadać, że to nie jest, który
do wspólności gminy nie należy,
czyżym się, dać, było winowajcą, lub kto-
rego się, z resztą, i wydata, nie ukaże
nie, nie chcą, ran odpowiadać. Wła-
ściwy wypis, krajowy, czyżym, gonim bez-
prawnym, krajowy, zakaż, z tego
względem, przyjmować do swego spólnictwa
czyżym, czyżym, jak się prawo, serbskie
wymaga, pod różnymi, ludźmi, ~~drugi~~ ~~jego~~,
§ 87. 88. pr. D. C.) bez wymagalnego ze
swej

swej strony pozwolenia. Wia. Wz. gach
 kargzenie musiat daic obcy i towic
 do konca prapczy wia. cy. p. ka. m. r. k. e.
 przestęptwa dostatecznie odprawi (Ho-
 lomau w I. str. 145.). Jaki osoba
 p. y. d. y. n. a. a, t. a. c. i. g. m. i. n. a. m. o. r. a. l. n. e. j. u.
 legata. s. m. i. c. i. c. i. i. r. e. g. o. t. a. j. a. t. u. i. p. r. a. w. a.
 p. r. o. j. d. y. n. o. r. y. m. l. u. d. z. i. o. m. i. r. o. d. o. m. s. t. a. n. i. c.
 t. e. i. g. m. i. n. o. m. s. t. u. r. y. t. y. G. m. i. n. a. m. i. a. t. e.
 o. b. o. b. n. e. s. a. d. y. p. r. o. y. s. i. z. g. t. y. c. h. r. o. w. i. n. y. t. y. o.
 c. r. e. m. m. i. e. j. b. o. r. i. e. C. a. t. a. g. m. i. n. e. r. a. p. o.
 z. y. w. a. n. o. p. r. o. c. e. d. a. g. o. k. r. a. g. o. n. y. p. i. s. t. e. n. i. e.
 8. t. t. i. i. X. I. V. i. n. o. x. i. (1. 8. 8. 8. u. I. r. y. g. o. s. t. r.
 1. 6. 8. a. t. a. K. a. r. s. t. r. 4. 0. u. b. i. f. u. e. r. e. n. t. v. i. l. l. a.
 m. i. c. o. m. m. u. n. i. t. e. s. v. e. l. d. i. v. i. s. i. m. c. u. l. p. a. b. i. l. e. s.).
 N. a. s. b. o. d. n. i. e. i. w. i. n. y. m. i. t. y. l. l. o. p. o. p. e. d. y. n.
 c. r. o. a. l. e. n. a. d. t. o. s. o. l. i. d. a. r. n. i. e. v. o. p. o. m. a. s. a. t. a.
 g. m. i. n. a. a. s. o. l. i. d. a. r. n. o. s. i. t. a. d. o. r. o. r. u. m. u. i. n. a.
 t. a. u. i. z. s. a. m. e. g. o. p. r. a. w. a. N. a. K. o. m. m. u. n. i. t. a. s.
 m. o. i. i. m. i. e. r. a. c. h. o. m. a. g. m. i. n. a. p. r. o. i. a. d. a. t. a. c. r. y. l. i.
 w. e. p. o. l. n. e. g. r. u. n. t. a. k. t. o. r. e. s. a. m. i. e. r. y. t. k. i. c. h. e. t. o.
 w. i. a. n. a. d. p. o. d. r. i. s. d. r. u. i. n. o. g. m. i. n. i. n. y. c. h.
 p. r. a. w. n. a. l. e. z. y. U. p. o. l. e. k. t. o. r. e. j. w. y. p. r. e. j. m. y.
 A. l. l. o. m. a. r. y. t. e. m.

z kord iuz rzydy

Ja-

to masytem i osada, której wytyma-
re, trwa, w zapomnienie z czasem po-
sity. Porucznik pored osady, obowiazek
gminny stawienie ludu na swiadkom
ilekroci urzadnia tak wy zjednost na
grunt, celom ro bienia skad trwa. Osada
dla grubu gruna w której onolity popet-
minto, czyn skad trwa ukogajacy, majac
wiadomosc o bezprawia, lub bzdur, ob-
wiazana miedzi ja, powinnna byta depor-
miedzi wy krycie prawdy, wyprawdy
do swiadectwa z pomiedzy siebie ludu,
najlepszy o rzeczy tej majacych swado-
mow. Morawskie szeregolnij prawo
o osadzie mowia (P. Patkowi w traso:
XI str 91). Pominiem niezgodnosci
wielkie negaty stonianskie gminy,
starano by wiez ^{osobne} przez tym celom urzadni-
wane przywileji swetlnia od tych urz-
darow ^{skazy} posato, ze urzadzenia gmin-
ne z czasem ustaly sumietnie w calej
stonianskiej gminie, z wyjątkiem ruskich
ziem, o czym w nastepnym poiremi
okresie.

IX. Dawne narodowe
stożnianskie sądy.

[illegible]

winiające lub potępną obwinionego.
Ponieważ tylko w starożytnych wiekach
mógł być ten sposób, i w ich tylko
imieniu narysunki wszelkie były postacie
mające wyrazem wsiedle narysunku, pól-
skie sądowni są, w piśmie w Watykanie
i w Kijowie, a nadto i w postępowaniu
prosto, że inny rodzaj otworzenia gątkami, nie
tylko narodził się wianuski. Po braku
wyjawszy, nie w tej mierze nie podany dzie-
je innych stronian. Owszem wiadomo jest
że w Polakach i w Serbów ustnie a po-
niej dopiero z pisma wyraz wytaszał Serbów.
W domowym kraju naczelnik rodziny
wykazywał sądy, i wadzi sądzici. Kronicar-
ze hali (Kadubien I str. 134. Boguchwała
w tom II str. 92.) podają, że Bolesław
Smiały sam wydatywał na cudzoziemce
iżony, które mierzono ich wtaśnym nie ma-
wali sądom. Pisze prawo Serbów o 78.
stronach, iż gośpodar sam stronił swoje
ich sądy, ponieważ, iż w inwentarych
sprawach (za swoje detegone) do jego sądu
a nie

a mi g dzie indziej po myro k indawau sz
prowinnu. —

Teraz ciada na myro k u oia ro dziny
prietac' mi chciata, lile jecik sprawa byta
tego ro dzaju w ktorej on sam myro k u wni
mi mozt, indawano sz po szed przed stare
szynz. Thwariz wry com o kirkie XII. wryz
clincow u stowian spowidziat ~~in I tunc~~
~~tego dicitur~~ wryz nany re XII takie szynz,
wryzle rasiu date sta gwinny ch szynz.
Polteg u Veston / u Rentrato 85 / XII szynz
dicitur rasiu date w gaju Perma na Rusi
nosz d rati sprawy az do czasow Wtodrimi
na, ktory lat wni a tego obaliu, a szynz cy ch
w jego imieniu ~~meiow~~ osmagac narawszyn,
zanazat im nadat myro k u was. Teraz posteg
twierdzina u Vansreni ra / I. szynz 425 - 429 / Pe
runi. Prowe rnarayli jidno, wryz pewnajst
wryz, rasiu Elte takie, i gorisobmri tyli
ko u stowian biatno to cizono, szynz ty wry
odhynaty szynz, i sposobem, maza, u tem wryz szynz
szynz, u biatni, gaj wryz u wni myro k u
ki u imieniu biatni, ktore wryz nadimni
ciniti

MM

cewiti poyanscy Stowianie. Pro gdy pro:
ellug Helms da I 83. 84.) inne bostwa
sciele oni pod rożnemi postaciami; sta
wiali im posagę, jeśen tyżko Proie byt
w Stowian umyślowem bostwem; które
pod radną sobie nie wystawiali postaciz.
Pierz drwina ze i sta Chorescijaniskich
rasow XII wzdriw rasiadato w Nowogrodzie
na szdach / Karamz. II str. 52. 63.) i ze
tyżki snadz kumien szdritu w Czechach.
Wnoszą to mawę Turmastońska, które
tu szdriem rziemskim dawano / Prowoska:
ny w 264.) tudzież podana o XII kumie
ciach rasiadaja, u nich poźniej w rziemskich
szdach rziemskich, lubo w wytytu wosiu byli
sumi dawni Chores, ich w nich istotnie
kumien na szdach rasiadato miegdy / P.
Patacki w Ciesopislu IX. to 440. i następniej.
W tym pomiedziem szdach byty
za ^{III} w dalszych czasach swięte gaje. W czasach
Chorescijaniskich pod gotem miebem, a
w dalszym czasie w karmach szdach
wsprowadzono.

odprawiano. Dotąd odbywają się gminy:
 nie u nas sądy po karcim ach: wesoły bo-
 nim umysł Stowianina nie może się
 bęsić bez zabawy, nawet i w ten czas gdy
 jest powarunek, zajeżdżają. (Salus u
 Beytrage i. t. d. I. str. 55.). Wytożony
 przed siebie spow. starszy i n. a gmina
 albo wreszcie gata samą albo wyznacza
 ta nad to sądy pojednawczy; albo na ko-
 nie oddawata go pod sądy pryncypalnych.
 Alwazg, wracam na to, że gdy sądy
 pojednawczych najdawniejse przemilera-
 ty i r. d. t. a, (nie było naturalnie kromia-
 ry rzecy, rozwodzi się w tej mierze, lubo
 i on wiele o tem napomknęli), a po'niej-
 szych dopiero czasom, biorąc z nich i a' ma
 przesłuchi, wyobrażenie pewne o nich
 sobie mamy. Wszakże na ducha
 naszego prawo dawstwa, iikt temu nie
 zaprzący, że jednawre sądy były sro-
 gotniej z prawem dawstwa n. a d. owo-sto-
 ni i n. i n. i. a. g. o. n. e, które będą proste,
 t. a. t. o. r. z. d. a. t. o. m. y. t. o. m. a. r. y. c. i. t. r. o. n. o. m., a
 Sędziom.

Wycen

Ładziemu, by to smażno pogodzić z nas-
zinych, wymiódz na nich zgodę i sta-
nu, nie sprzec swą, przytomność. Same
nawet prawodawstwo przepisywało szdaci-
mu, ażeby przedewszystkiem starał się go-
dzić strony/et. Natto polux. eto bż. pro-
terit am^{bi}caliter secum componere. ten-
antur. Wiadownictwie, między Stowian-
skimi, dwojakiem rozróżnieniem byli;
na co dawni krominarze, anta urozdowne
twarze księgi prawodawcze dostarczają,

3. *Pomnieysze sądy.*

§. 28. Zastęgują na uwagę starodawne narodowe słowiańskie sądy, snadź na pamiątkę zatrzymane i troskliwie pielęgnowane. Pomówiny o nich z osobną.

a. Z władzy, iaką miał naczelnik familii nad swym rodem, wnosić można, że iak niegdyś w Rzymie, tak i u Słowian, gospodarz domu sądził żonę przekraczającą wstydlivość, i spór rozstrzygał pomiędzy zwaśnioną czeladzią. I za czasów monarchicznych nie ustał ten zwyczaj, bo kronikarze polscy (Kadłubek p. 176, Boguchwała p. 27) mówią: że Bolesław drugi karał mężów, którzy puścili płazem winę żonom cudzołożnicom. — Wiadomo iest, że i mężowie rzymscy ulegali karze cenzorskiej, ieżeli przewiniłacy swę żonę nie karali. Widocznię przebiłi się te sądy rodowe w prawie serbskiem. Prawo Duszan Cara w §. 38 stanowi, że gospodarz sędzi Otroków zwaśnionych, i że oni w sprawach własnych (za swoje długowe) do iego sądu, a nie gdzie indzię, po wyrok udawać się maią.

§. 29. b. W prawach Słowian zakarpackich, czeskich, ruskich, polskich, a mianowicie mazowieckich, daleko więcéy znaczą sądy pojednawcze, niż w prawodawstwach giemanskich (Gr. p. 745 838). Te to sądy szczególnię tchną narodowym duchem; bo iak uważa P. Lelewel p. 37. sędzia słowiański zawsze dążył do tego, ażeby strony

poiednać i pogodzić. Nawet statut małopolski (p. 67 prout poterit amicablem secum componere teneantur) w tém przemawia duchu. Strony udawały się do sądu raczćy po to, ażeby on przytomnością swoją wsparł ich umowę, niż żeby ją miał wyrokiem rozstrzygnąć. Kronikarze i akta-
~~urzędowe dostarczają na to wiele dowodów 38.~~
 Podług prawa serbskiego mieli iedni sędziowie strony godzić, inni powinni byli ie sądzić. Ci drudzy nazywali się sędziami, tamci dusznikami 39. Takież samo nazwisko nadała prawa węgierskie i dawniejsze czeskie tym sędziom, którzy podług duszy, a więc podług sumnienia, nie zaś podług litery prawa (po zakonu nie poprawdu) sądzili 40. Do nich szczególniéy należały sprawy zwo-
 dowe, lub gdy trzeba było ocenić szkody. I w pra-
 wach ruskich inaczćy zwała się sprawa (orudie) sądzona od sędziów książćcych, inaczćy roztrzą-
 sana od sądów iednawczych (*dobri muźie, do-
 bri ludje*). Rozbiera traktat Mścistawa Daw. sprawy, które należało sądzić podług prawa, i odró-

38. Bolesław I. tak sądził: *si compositio sequi non poterat, per judicla versabat*, Dług. p. 163. Dla tego też i o Bolesławie II. stary kronikarz (vita S. Stan. p. 342). mówi, że on godził sprawy podług *communis aequitas*. Akt urzędowy z r. 1287. (Nakiel. p. 209. 210) *cum mediatore procedebat sicut est mos judiciorum*. Nawet w sporach familiynych i politycznych udawano się do tego źródła. Dług. p. 794. Sommersb. II. p. 85.

39. Formuła: *na jich wieri i na jich duszu* w §. 20. 146. Pr. Z. C. lubo z innéy okoliczności przytoczona, za przykład posłużyć może.

40 §. 56. 147 pr. D. C. *szto rekut dusznici, duszewnici, Kai ejene.*

Γ tak i u Czechów (*Bohemarint v. negotium*) Tatarskie negotium tłumaczono przez orudye.

żnia ie od spraw, które trzeba było sądzić podług sumnienia (*po zakonu, po wieremnem*). W statucie małopolskim p. 57 i w prawach mazowieckich z r. 1377 nazywają się poiednawczy sędziowie *mediatores*, a z r. 1397 *compositores*, co Tłomacz spolszczył *jednacze, sklaczyce* (od składania, złożenia). Toż prawo odróżnia iednaczy prawnie nadanych (*mediatores de jure dati*) od iednaczy przez samychże zwaśnionych prywatnie sobie obranych (*alibi extra iudicium*). Pierwsi spisywali akt ugody, wrząc, ieżeli się powtórnie wszczął spór o tęż samę rzecz, okazywali go w sędzie, czyli iak się Tłomacz praw mazowieckich wyraża, urządzenie albo iednanie przed panami ukazywali i wynawiali. Natenczas zupełna wiara dawana była temu, co zdziałali niegdys. Drugich oświadczenie tyle w sędzie znaczyło, co świadectwo, a więc iak proste świadectwo popierane i sprawdzone być musiało. Z praw tychże z r. 1397 pokazuje się, że sprawa mniejszcy wagi, upoważniała sędziów do zakończenia iey przez sąd poiednawczy.

§. 30. Tego rodzaju sądy poiednawcze, niemożły się podobać Czechom w późniejszych czasach, gdy w nałóg weszło u nich pieniacstwo. Dla tego też żaden pomnik praw czeskich tego okresu nie mówi o nich, a sam nawet Andrżey z Duby, w tytule XLV. *o ubrmanstwi* zna tylko polubownych sędziów, czyli prostych arbitrów, o których podana przez niego nauka, i same tych osób

Na

nazwisko *uberman* (od niemieckiego *übereinkommen*) cudzoziemczyzną traci.

§.31. c. Sady przysięgłych ustanowił w Węgrach Andrzej III. r. 1298 do zbrodni i wybadania win, gwałtu, zabójstwa, potwarzy, złodzieystwa po-
pełnionych przez szlachtę. W zdarzonym wypadku Król wybierał XII. szlachty, a ci złożyć musieli przysięgę, że wiernie i podług sumnienia, na żaden przepis prawa, iedynie na boiaźń Boga samego oglądając się, prawdę śledzić będą. Ci mężowie powinni byli do grona swego przybrać iednego z prałatów najbliższéj kapituły, a uznawszy winnym oskarżonego, spisać protokół całej sprawy, i zapieczętowany odesłać Królowi. Monarcha wybadaną rzecz sądowi zwyczajnemu do sądzenia dawał. W każdym obwodzie (*processus*) był podobny sąd przysięgłych 41. Twierdzi Karamzin II. p. 62 63, że w iednym nowogrodzkim rękopiśmie Prawdy Jarosława stoi: iż powód w każdej sprawie kryminalnéj powinien z oskarżonym iść na wywód słowny przed XII. mężów (*na swod pred XII. czetowieka*) 42, i wnosi stąd, że ci dwunastu składali może sąd przysięgłych, do owego podobny, któryśmy wyżej opisali. Rzecz dziwna, że podanie to o XII. mężach ruskich, wielce się zgadza z owem podaniem o sędach przysięgłych węgierskich; rzecz dziwniejsza, że nawet pogańskich sięga czasów; twierdzi bowiem

41 Fessler II. p. 809. 111. p. 645. 646. 683.

42 Ewers p. 260.

narzeczono ubieram się w mienięciego
 neber ein-kommen / ein. z. x. iem skazywa
 traci. Z tancigor samego z r. i dta. mypty.
 mady sądy. ^{pro} Kommissarskie na. Regnach.
 które w następnym okresie wielkiej upow.
 szeregity w Polsce. w Alboim powie. ^{Wagnera. I. 4w. 103. v. 1200. 1277. 1270.}
 no / r. 1843. (w Feyer II. III. 2. V 2. str 38. 39. 40.
 41.) Z naprawach niniejszej wagi, wtem
 jest stronom, podai'cie, są domi. domalnie
 obranemu, i dai'cie, nan'i wyrok jego przy
 są; a gdy się następnie z pod tego są
 uchyli'cie chwały, mają, za nas, reputacii
 summe pewna. i figi'as były także w
 Morawii przy dymare sądy. Wskazuje
 na to on są, słuhowany, morawski / rubin
 rui, jan iu, Bomm'nie xiems. kie z r. 1877.
 i prazara prawa / Staro była i kładani I. poraż.
 X. P. Palacki w Czasopiśmie XI str 97. 98. / po
 dobowy do są domi serbskich i tany Duszniy
 sprawowali. Pomimny tenar o są dach przy
 iu gtych. -
 i gtych. to i dani w pierwsiem wy
 danu druta mego, i sądy przy iu gtych

szary narodził się - ston ians. Kiem. mro. dżenim,
robawij ten wrocie, ze mysl. ta. t. m. k. t. d. o.
przech. nania mro. m. j. k. s. p. Majer mydau.
ca. d. r. i. e. t. a. origines et progressus des institu-
tion judiciaires chez les Germains, pisat
do muni. wty. niere. 2. Amsterdama. pod
dn: 1. Maja 1834. r. Primi breuillu. re-
p. n. a. m., ipsam judicij piratorum origi-
nem apud occidentalis Europae populos
non plene esse cognitam. Erit certe a:
jud. Anglos vetus quoddam institutum
Magna d. r. i. s. s. s. a. appellatum, a quo hoc
jud. cum vulgo dicitur esse derivatum;
non tamen conveniunt nisi in eo fere
quod duodecim judices de quaestione sta-
tuerent. Propterea quae noster p. n. i. r. d. a. n. i.
ty. sh. r. t. o. m. y. 2. p. r. o. r. o. l. i. m. y. 2. c. r. a. s. u. K. r. o. i. g. i. t.
m. y. w. o. d. z. s. z. d. y. p. r. o. y. i. g. t. y. c. h. w. a. g. a. c. y. m. i.
s. e. d. i. n. g. e. n. u. e. l. a. t. i. o. r. n. e. q. u. e. m. i. k. i. s. a. t. i. s. p. l. a.
c. o. r. e. h. a. n. c. c. o. n. j. e. c. t. u. r. a. m. n. e. q. u. e. c. o. r. t. a. m. d. e. u. r.
r. e. r. e. m. i. k. i. s. a. t. i. o. n. e. m. q. u. a. r. n. o. n. i. n. o. m. n. i. b. u. s.
E. u. r. o. p. a. e. p. a. r. t. i. b. u. s. j. u. d. i. c. i. u. m. p. i. r. a. t. o. r. u. m. v. e. l.
as mis sam

admissam vel saltem equitum iurante
 quippe cum signatis principes et milites
 ex omnibus Europae regionis in ~~Britanniam~~
 convenerat. et altera ratio est, quod iudi-
 cium intime colligat cum illa divisio-
 ne populi in Angliis, in Decanias, Hun-
 dreds et Centenas vel decimas, eorum
 coetum, inspecti vocabantur Titularii,
 centenarii, et Decanarii; quod divi-
 si aliis nominibus etiam apud ~~Slavos~~ ^{occurrere conperi te docente. Equidem}
 quoque. licum habuerit quod quaeque de-
 cania pro singulis incolis, Centena pro
 Decaniis. Centena pro centenariis in solidum
 respondeat. Si hoc foret, nullum de ea
 re dubium mihi restaret. Neque quod
 tercio loco addam, mirum esset Slavos
 cum instituta in primis in Maxima Bri-
 tannia invenisse. Id enim est indubita-
 tum, Varios seu Verinos, signum illi-
 vium, apud et ibi commorantes cum
 Saxonibus cum Frisonibus et Anglis
 fuisse permixtum. Ita Carolus
 Magnus

† iuvatorum

Ja

Magnum, Germaniae populis. Reges conjunctas
dictans unam eandemque legem ut Anglis
et Virinis dedit, et ipse ille Ulennatus,
qui ad locum Trisium ad dictamventu sa:
pientiam adiecit, si milia quoque adiecit
legi Anglorum et Virinorum, qui caetero.
quoniam cum Saxonibus et Virinibus occi:
dentalem Maream Carolingii Imperii co:
lebant. Hinc cum Anglis et Saxonibus
Maros in Britanniam delatos, eosque
in Angliam propulsores in Italiam
dixit commensasse. frequens Viltorum in
veteribus chronicis mentio satis probat.
bo unarati stus ruc, re povera, thm tyck
sagdon & uwa, dromi uni qui unomi w scistym.
rostaj, ego ruzarxu sruai tum natery, qore
quiny w cotej. ruzj sile isturaty w me kuch
nag danuierger. Hastanania uelulona
w. man anuema prawodanostu oxmagh lue:
ba, & druzigthi w, ston, ity sag con rto & na:
stion sagloni optacal ne narnaurati nang. Bo
om, pti rera potg ero negi & jednosag, tur.
nag misu n ero nore w mihubie, drinomi
przy pabate

znawcami? czyż je macki natłumić? czyż je
 same mówiący o Stowianach? czyż ich?
 lub czy raczej Stowianie nie przywią-
 zuje woli takiego do nich znawcy, jak i
 ich sąsiadzi Litwini, to jest mający prze-
 narowy starszyzny nad gminami i obywatel-
 nami, dowodzący, prociwko? Gdy wiadomo
 że Stowianie są ręką, to samo miata zna-
 czenie co ~~Stowianie~~ ^{akcyonista} i Litwini ^{aw} ~~Stowianie~~ ^{aw} ~~Stowianie~~
 ciemni w Litwie? Harkus. str. 333. Zafaryn
 w przytoczonym miejscu, wnosi mianowicie,
 Stowianom mianowicie, że podzielić ziemie, ja-
 koto: między Pierwim, Prandriem, innem,
 miaty się, w tymże samym stowianstwie, do-
 tąd, że podzielić ziemie, jak to
 wada ten wniosek, że Saxonów i to-
 wian, że podzielić ziemie, by to jedno
 to samo znawcy polityczne. Gdy nadto
 wiadomo, jest, że w Stowian gminach, po-
 jedynym jej obywateli, podobnie jak w Saks-
 onach, opowiadali za bezprawia, w obzbie
 swego zaimiszkowania mydarstwo, stuszenie
 niewłaściwość mianowicie, że i u nas mianowicie
 gminy na mianowicie, a ta nowa pisze mianowicie
 by to

była w niej miere odpowiedzialna; czyli że
za bezprawia w owym gminy wyrocz dro-
nie naczelnicy starszyzny mniejsi od-
powiadali królowym, Przewodniczym. Peci-
drusitnikom, a u innych Sekturom.

Przeż nastawia miem gośna, że na za-
chodzie w jednej tylko Anglii za praw-
nusia tamże Saksonów, procraty iu, stary
sądowni przysięgłych. Komur tu wprowadza
chremi ty chre przysięgał nakiu? ^{Meyer Sakre}
Romanow wyprawy, że, dwad, słowami sądowni
~~jest mianem na to~~ ~~Włochy~~ nr adome

jest ~~Włochy~~ ~~tych~~ ~~dziu~~ ~~re~~ dawno jeszcze
przed przybyciem w te strony Saksonów
Stowianin mieli w Anglii swoje osady,
tudzież w pobliskiej Holandji, a wci dw-
rozmianu iu mowa, że oni pierwsi sądy
przysięgłych tu wprowadzili. i przyja-
sace temu owolicnosci sprawiły, że
sądy przysięgłych przysięgali w Anglii
oraz w innych, przesyły, do innych, ~~Włochy~~
Euro przysięgali, gdy tym czasem sądy te
u Włochów iu budon zagnęły.
rup tnie, a drugich mało znowe miały
nigdy

Am

F przyiętych na-
mawiając w An-
glii porządek
długie; gdyż

nigdy się natręci nie mogły wywinąć.
 Wiosen przyniósł tego co w IV tomie dra-
 ta mojego powieści o Kłopotach i zły m
 ery o Kłopotach Kłopotach, nimenam reu
 Stewian sprawa, przed siebie mytore na gdy
 staszkowa guiny nie mogła rozstrzygnąć
 sama (zwłaszcza gdy opierowim się być
 to Gwiazda, druc zleństwo) odbyta ja, jeżeli to
 była sprawa cywilna, po rozstrzygnięciu
 albo ratatwimie do Duszni xow, lub po pje-
 nawery chęć drów, jeżeli zaś Kłopotach na
 była sprawa, że mynawata się drów który
 poprzednio któryś przy sięga, że ja, tu-
 mienne rozporządza, będa, albo mynawali
 sami zdanie, ewe ~~zdanie~~ ^{podawane} ~~zdanie~~ ^{natępienie} podawane
 staszkowy, lub, a czasem Monarchi i innych
 regali, Kłopotach i Kłopotach albo nawet samemu Kłopotach
 regali; albo ceterum do myślisz i wstąpił odpy-
 tani, ażeby ja ta rozstrzygnąć. Al. Cechów
 (Czasopis V. str. 308.) gdy już było mi-
 ołdru zbrodnic, zadaną, o b. t. i. wianu m-
 ołdru, mynawam ludzi tego samego
 obywateli, stani, dla myślisz i tego
 a. i. a.

rownych, i ci Wtastelom Wielkich, Wtas-
tel, średnich ludzi ich roznieniny, Sebron
Sebronie sądrisi. Dworzanin Wtastel-
nięgo, jeżeli był słackiemiegi rodu (pronia
rowix 8 70. pr. D.C.), sądrisi jego kole dry
rowni mu slancu, a sądrisi go podług przy-
sięgi (porotom). Podług przysięgi, jak pra-
wo narazy wato / da go opłaca porota porzako-
ni 8 40. pr. D.C.) sądrisi i wteclę, jeżeli
się mimo wteclę, rzec cackę, Kupito; roznien
pax i wteclę, gdy podrozupięgo orudziemo
na drodze. In intencas nypnawu na cno-
tę ni posłanowanych ludzi, ażeby ci sa-
nucini roztocazali ^{nie} / wacowali zgu-
ły, którzy by starszym na gminę; wynagrodzi-
ta następni poroty, roznien / da im iet
horota Wjeronam / Orlomei / Orto rina du pom
Wjeronam / Orlomei / Orto rina du pom
wujom / Orlomei / Orto rina du pom
im da plate Kjipalio / Orlomei / Orto rina du pom
Sanimzi oby rajem sądrisi i / Orlomei / Orto rina du pom
ny są w urz dwan in porzemiwienyt; lub
jeżeli serb co kupit w andrej riei, a zęto-
sit się ponia, wtacliecl (8 140. 149. pr. D.C.)
Serbom tych narzywa prawn serb nie przy-
są, ptemi

на -

scripto et confecto, regis memorie me
legisse tenorem. Datus Est. 24. Jan. 1553.
1553. pro r. 1553. Ba. nawet z X wieku
prochodzą mając, axta wrozdne, wylira
Pogrzebi 1553. 24. 393. p. mian. wci przy:
mideji klasato me z r. 999. 1006. a nawet
przywileji tancier klasato na Kysej gorce
z r. 966. Pomaga na to coś iny w pieknotnych
drinjak Choreszajanskiego u Stowian kaci
siota przywileji. o wrażeń upowszechni:
niep. u nas Choreszajanskie, mianaby twier.
drin, ze nianajscach, gorci poźniej klasa:
tory zantudano, staty danoj kosciołki,
ktoremuży mian. axta wrozdne wlasne.

Jest rzecza, pewna, ze przywileji, detyruce
sie, sprawy duchownych, troskliwie chowa:
no w kosciołach archiwalach. Pomada Est.
gorz (L. 1553. 24.) ze uchwały synodu L. 1553.
Kiego z r. 1180. wywarona, na przesnie i przez
chorogwanu, w Kosciole wrozdnych axtow
Kapitulaty Krakowskiej, mian. eze, to wro:
kich wlasny In. 4. Da przywileji. XIII. wieku
byty u nas: archiwa, sy domu ziemskie tu
drin

drier godznie, qdri podobnie paxen des:
 kark xiems kich cres kich, rapisynanow dta
 gi hipo teane fr. 1204. w swym praprijski
 rydowniu w B. sti 14. 16. Similiter possunt
practici iudi nostri de nostro indultu
omnibus terrigenis, castrensibus, civilibus,
pastoralibus et scalis norum confirmare,
secundum morem et consuetudinem. Ter
 samo powiedriano tam re na sti 16. si ali
 qui terrigena noster cui aliquis taxas
 aliquam summam pecunias, super aliquam
 obligationem, aut librorum inscriptionem
 concesserit). Bca myraz nego xerwolonia
 dluwnia, lub sq du [nie mogly one byc wyiszy
 same w xuzgi, czyli w su, tax. myraz w
 kuzgi hipo teane; my janzu, jicli sety
 janzu, dris myrazu my, xli's my, draga, illu
 cji. Albowimie to pod wlasna piewozia, lub
 qdy syn pod piewozia, oia statut Nari sti 33,
 my dat na: iicbie pismo, i w nim prapriat
 illu, kuzgi, jicli, staro iat w mo nos ciwie
 orygi la ra hipo teanowa ia sobie tego dluwu
 ta poproci mien re stro ny sq du urn amem iuzi
 materijtus ai.

// nosiris, aique stalus poveris
suas pecunias dare, et ipsas eisdem
libris de re pibut,

form 38 pag 304
 form 39 pag 305

materyj to s'ci. i ^{ist}repiše i smucił e s'z dore.
Secundum modum et consuetudinem pome-
 dianu w onym przywileju z ydowskim so-
 ty ch i ich pod obnycch s'krepi'tach, z samej
 natury rzeczy niynaj z tych postanowie-
 mog ty, lubo my radni o tem nie niemy, a
 rebw dła p'irwodawctwa naszego. —

O Księgach sydlowskich a w szczególności
o przywilejach carskich, które mówią Du-
karskie prawa, a mianowicie 106. 107. sta-
nowią: że powinny być twarde t. i.ćt nie-
wzruszalne, myjąwszy go o by się ponarato-
że są spalszowane, bacz przez piszącego, bacz
przez posiadającego je. Czy sydlowe Księgi
miały ten wzrost, także samo porocze-
nie jak w Lubawie i w Polce, i mianowicie
czy wnie zastany także wpisany,
o tem w no ~~nie miały~~ prawach nie nie stoi.
Czyli to komendano myrarnie re szdria
rownem w osobną Księgę wpisując myrarki,
i więcej myrarki dawac prawiającym się stoi.
w now. 130. pr. D. G. —

XI. Głowa głowiszczyna.

Wrocił uważyć na to, P. Palacz, w ras. XI.
 str. 80. 83, że co się, dotyczy nie raz za rabojsz
 optycalnych, ta głowiszczyna pomiędzy Stowian-
 skimi i Germanami, prawo dawstwa
 była różnicą, że u Germanów stosownie
 do gościnności osoby rabitej, większa lub mniej-
 sza optycalność się, głowiszczyna; a to według
 przepisów prawa, obowiązującego raz na raz u
 głowiszczyny; gdy przeciwnie u Stowian za-
 bitych głowiszczyna, sądownie, i według oceny
 ptach głowiszczyny, nakazywał; że tego
 powodu głowiszczyna u Germanów nosiła
 nazwę, Wes (Wes mą, i, gelt cena); stąd Wes-
gelt u Germanów Wes, a u Stowian nazwę
 głowiszczyny, że u Germanów rabojsza optycalność
 głowiszczyny, tem samym, stawał się, nie tylko
 u Germanów, ^{u Stowian} gdy przeciwnie, Wes nadto w tym
 i w różnicę, rabitej, pójść na to, był to niemiły,
 że nazwami, nie tylko, głowiszczyny, optycalność
 i niemiły, o to, większa, słuchanie, i na-
 pójść na to. Pierwszą, przeciwko temu, w ogóle
 musi

Ja-

muszą w szczególności uwaga, że podobnie jest
mianem przynajmniej od Germanów pomysł
o stanie przegranej tanie od nich przegranej
w Głównym. Germanowie, jak i walczy
cenie gtony, jakiegoś rodzaju, jako stanu
wzrostu, jak i innych, jak i naturalnie, na to cenę,
a najwzrostu, Głównym. Królowi przynaj-
mniej. Wzrostu, jak i praw, dawstwa, sto-
wian, jak i, Cresna, jak i, przynajmniej, ta ra-
lada, z tem, jak i, jak i, Monarchii, gtony,
ceni, bynajmniej, nie ulega. W Germanowie
bowiem, jak i, ^{Wzrostu} (w raporcie, jak i, przynajmniej,
wzrostu, jak i, niedys, jak i, od nich
tem, pomysł, jak i, przynajmniej. Na jej
miejscu, nastat, z. Królowi, jak i, przynajmniej,
wzrostu, jak i, przynajmniej, z. Majestatu, Mo-
narchii. (Phillips Deutsche Gesch. I str. 487.)
który, wzdaje, do naszego, praw, dawstwa.
Ponieważ, Cresna, jak i, w okresie, tym
wzrostu, jak i, przynajmniej, Karnem, jak i,
dawk, jak i, jak i, obciąż, jak i, od nich, jak i,
a, jak i, jak i, jak i, jak i, jak i, jak i,
mianem, jak i, obciąż, jak i, jak i, jak i, jak i,
jak i, jak i, jak i, jak i, jak i, jak i, jak i,
do XIX wieku.

do XIV wieku. **Tę** samo by to w Maroniu
trudnie wyobrazić następującemu. Strzeby zaś
celebry, ulic iia przez to gminowi, wzmniejsz
ma głośniej, ruy do kwalai niano, tego
ani twierdzić, ani za ruy, ruy narodo-
stwianski, bo i nie można. Gdy same pro-
wa, ktori na poprzecie od amielowego. P. Pataci
przystąpił, stanowią nad nias rary, ktorą
oprocz głośniej, ruy musiał pónowić gmin-
nego. Stano wiec. Gdy więc pónowić dr-
mnie nie mógł się, opatuić ubogiej, cięles na
kary, przypisane, nowimem był na obrodnie,
i tym pro sobem dopetniał był stracun ku
składanego przez dostatecznie z osoby. Po-
kazi się, nierz i inne. Monicins nie pro-
wodałstwa tej trzymaty się zasady. W
późniejszych ^{czasach} pónowić u Czechów, nierz
głośniej, ruy, lez pónowić, omy wskazy-
na nierz, czas, chwatające, onaję nierz
zamiast pónowienia rary, smierci. Póno-
drano, binnim (w D. 42. R. 2. C.), ruz jirili
równy, stanem, rapornie, równego, iobie, a
oskarżony, nierz, nierz, iazę, ruz, pónowić, zmatek,
nierz

CB

[illegible]

XII. Lady boze.

W braku dowodów o których się mówiło
dotąd, udawano się do sądów bórskich i pira-
nie prawdy dojeżdżano. Dawne na-
rody, wierzące w niemyłosć środka tego
umieszczając go za wyrok bóstwa, w wygnani-
u i sprawie ujętą, i na równie go straci-
li. Stądże z wyrokiem niebieskim (Phylaxis Pau-
liche. Echa. t. 1, str. 246. i następ.) Ma tego
też, jak i u narodu Staryżytnego, wiata i
w sobie nich zwano wieńcem, sądy bórskie, graty,
wielkie.

Stąd zrodziła się praca Droni i Benjamin
Lent 18. 24. / o mi kora w całym
Rymoskim ustawa dawstwie naj mniejszy
nim nie maś, wimianki, ^{III} lubo Rzy-
mianie ludzi miedzy na ofiarę prze-
nazali bogom. W srednich wiekach po-
kazują się sądy borie naprzed u Germanow,
habo ten zbijając nas wos ducho wim-
stoo Chresci janski ^{następnie} ~~do~~ umi rzyto
wiecej i nim kiero wato; ar na spowruch.
nimim są, ~~to~~ wiaty odwrucito go przeceiz;
z są, destruktyw europejskich, nas do on wy-
parte. Stwierdzenie starszy są, wreszcie mi-
cristwixami Grecji, oświaty, mernali pier-
wolna są, doś borych / przeciwna utrozy nuije
J. S. Baudric w III tomie romi amkowski
przejezli je dopiero od Niemców, chresciana-
nami rostawrsz. Wyparciu to proswiadcza-
ją ~~XXI~~ ^{XXI} ~~XXII~~ ^{XXII} ~~XXIII~~ ^{XXIII} wieku, Wippo u Pistor
nos germanicar. orig. II. str. 489. Helmolt
t. 83. clavi in habitis sunt de caetero jurare
in arboribus, fontibus et lapidibus, sed ob-
ferebant, criminibus pulsatos, sacerdoti-
lone, vel re meritis examinandos. O
Narciu

Karolu W. mōm Kronikarz Czeski
 pod r. 1364. w S. R. B. II. str. 378. line
 pro domo Dei murum se ponens, iudicia
 peregrina, videlicet ferri ~~ca~~ dentis et aquae
 frigidae quibus Bonii usque ad sua tem-
 pora utebantur fieri ~~prohibuit~~, et ecci-
 sare fecit omnes magna restitencia et dis-
 plinentia Baronum regni non obstanti.
 Atz de tzt jak mōm Helmsold, wry naciem
 prapierze w wytypliwizh sprawaish na dze-
 wa i Kaniemie, tndrie na swięte przysię-
 gajac rzeni. Co i Prokypiusz wiescioma ~~od~~
 neego wie kams starszy proś wiadozyl. mowia-
 re Stowianie za bostwa ciutli oruzi. Idrie
 Kolwix sz w dniejaski stady bytu Stowian
 w jaskij rium, tam sz i podawia najdu-
 brii dzeu i rzeu, jaxo to w Anglii jwio
 najdawnijszych czasach (x. 567. w Romanis.
 Constant de la religion III. str. 259. f. Kiedy
 wize w sędzie Libuszy panwedriano o ordubach
 prozer wody i ogien o bywanych, nimiamyri
 to na chrescijaniski a bynajnimie na pogansko-
 stowianski obyczaj w skazuj. Dla tego ter-
 i razom Stowreja z Daby (w wytypliwizh)
 sie sędy

Uten

re sądy boie, już u nas anskim (reukin
istotaty, odzwierciedlenie natury. Wprawdzie po-
dać, dawne prawo (u K. H. H. T. 5.) re
ra drason eris boga. Prawe drasonuie w
dąty są w sopialne komnaty potornicy;
tarty są gory, am riekarem tudzież jej nowo-
narodzone drucie; i ponie, dry umiama-
nemi bostwami, przywilejowani, iest i wy-
braciami borka. Prawe, trzymającego, borka
riekare prawo, składowe, skąd wnosili nia
stary (Pescina Mars Moravicus etc. 26.
2. 1. Mandthui dr. I. etc. 112.) re powodem
sądowni borka. Stowianinich był sam bork
Prawe. Wprawdzie jest wiadomo, re o-
we Pili, w imie bostw, są, wra kanistwa
druciem, wgi z tego, rzecia sądowni borka
re, drucie natury. -

XIII. Pokora.

Był jeszcze jeden spór, narodowy, sto-
wianinich, umiarnie kary, przez wyicie
pokory; i przekłaganie obranego lub jego
rodziny. Chociaż późniejsze domniemania
nie o tem, wyrażają, mówią, wstrząs
re, w głąb, re są, odzwierciedlenie, do dawnych
Pomnikom

• Czasow

^{Chasow}
~~ponowienie~~, tudzież się opowiadając powołać,
 zupełnie się narodowo i religijnie
 stosunkami się odmienić wyrażają, mianowicie
 twierdząc, że powołanie jest czyste słowiańskie
 i wyjątkiem, różniącym się od pozostałych
 od opłat, wymaganych w germanickich sądach,
 które powołań nie znają (Phillips, Deutsche
 Rechts I. str. 284). Młoci Holmstedt I. 92.
 o Woroiastanie i innych słowiańskich pa-
 nach, że na konanie będąc od niemieckiego
 króla, król gabi się w jego rękę i mierzą
 gorsami swymi trzy mając. Później autor
 w innych domach królewskich (s. 1239. 1267. u Fy-
 ra IV. 1. 3. str. 168. 406), król wdruczył
 warystwie dwunastu plemion swoich
 udawać się do mieszkaniach królewskich
 mego, trzy mając w ręku miedź goty, i zebrać
 o darowanie sobie winy. Lub w gronie stu,
 albo pięćdziesięciu ludzi, siedzą w domu na ma-
 lym doborze wólni do mierzania, gdzie ta-
 kiewery przez dwa dni, udawać się do do-
 mu obywateli rodziny, i prosić jej o darowa-
 nie sobie winy. Wszakże najobszerniej wy-
 rzuca się

g. 13

mywarit' sy spoxorce dwa promnisi. Stwier-
dzenie prawo dawstwa, których pismu sy
jest cześni, zmiawiadomego czasu, ale sy
sy z osnowy jego powołuje odległy kłóczy
stworzyć to sy; ~~1840~~ drugi ustanę jest
marowicę (uloro na) na zasadzie dawnych
praw i tej miarę istniejących, jak sy
tak ustawa mywarita. Polska ustany ni
w tej mierze nie nastę, czają. Ale tu i ow-
dnie napomnę, aż, anta wry, dowie (r. 1319).
u Dym. sta 16. sy o wry czapi. m u nas daw-
nie istnieć mający m.

XIV. sposoby nabywania własności.

Stonny m. sposobem nabywania własnos-
ci byto dwie dnie, dla tego ter karde na-
bycie na własności nazywano dwie dnie, twom
ber wry, du, na to, czy sy majątek nabyto
lub dwie dnie, czy to. S. d. nienia swego, brat
inie jego, własności: jeżeli sy, odwie dnie
czy to, po przodkach, nie mogą niem samo-
woli nie rozrządzać, ter sy winien byt, zno-
nie wolej miarę, zroba mi, i wolemi, restar-
wat

brat nie spotie. Sam byłko majątek włas-
 ny, nabyty przymysłem, jako nie odrę-
 dziłoby go od niego lub ojca, i nie ma
 drugiego narwis na drudziectwo lub ojczyznę.
 Ale prawo swemu nabyty, przeto przemi-
 sobie nim podług upodobania. Pasty, nie ze-
 jessie spódaty nabytą własnością, którą
 myśli czynić, niż. Ktorem tu miejscu wy-
 pada nam bliżej przypatryć się, przynajmniej
 prawa o drudziectwie, i wypisze podzielenie
 jego.

Do naszych czasów dany jest, że sto-
 sy podzielił się z nimi Ewers. P. Helowit
 poezji, wem prawodawstwem, Themis. Pol-
 ska z r. 1830. miesiąca Grudnia, mytoma-
 erona na 1834 r. niemiecki prairie P. Loman-
 skiego w Poznaniu 1836.) ze

4. Toż samo nie ma, poezji, kowci ma-
 ie nie mieli prywatnej własności, ze podług
 ich wyobrażeń, majątek zmarłego należał do
 całej rodziny, nie było tu ścisłego asyryum
 między brzojaczami, a więc nie o drudziectwo nie
 mówiono, nie nawet za czasów monarchicznych
 spadku

Ma

spadek byt bezdružicany, czyli jaks
w tej mierze stowianskie wyprawie miaty
prawa miaty, który gwałt to jest na
korym. Wzaga zabijał księża, jeżeli
spadkodawca nie zostawił po sobie syna
lub córki, lub jeżeli bez potomstwa umarł.
Kobaczyni więc czy, lub o ile jest to twier-
dzenie prawdziwe.

Wypleni nosi nie ukaza, rewordelki
narod. Lepsze na nie kłoni. Stopnia osiady
stojmie rina prywatnej własności, lecz
rygi we wspólnotę majątkowej, czyli
miej, że pojedyncze jego rody oprowadziat-
stoski różnych trybów i własności nie
znają. Wie przecież ja temu, że i stowian
germańskie i stowiańskie tasiemnie sa-
mym wzdrużem, niegdys mogły prawem;
lecz czaśy stowianę ty w domu, u wiewów,
i nie o nich teraz nie wiemy. Wpraw-
dzi Juliusz: *Exord. Bello Gallico. IV*
I. II. 21. wyprawie moim otem rewordy
pokolenia germańskie, nie znają try-
wialnej nieuchomnej własności, ale wst-
pie otem moim, aże i wstępnym swo-
Dzie

uń siedzi Łach, to jest w Skandj nam
 ryją, teni oby cza innaty. Włlis no kó-
 tra nie na żółtym górnicy. Tacy tacy pis mi
 swoim, o oby cza ach Niemcon, jacy racy
 howiada o druidzi czeni w Germanon z.
 ta wamiarę, że oni testam entow ni racy
 ja. Ale swoib druidzi czeni a German'skich
 Stowian'skich rodziń ro'zmit się widze.

Tamci Niemcon nie innaty reprezentacy
 rodzińnej, i jacy nie miedzi w prawa
 oja swojego jechi w rodzi byt. to Niemcon
 Niem od niego starszy, go w toci drui-
 dzie two spawato na starszego Stowian w
 rodzi, bez wrych, dze na to ci byt w dal szym
 stopniu spo krewnowany & spadkodawcy (ci
 chorn I str 195.) - Powinno byt Niemcon
 man'skie rotę. tacy ty się racy. w celu obro-
 ny spólniej, a więc najstarszy Niemcon
 new stawiat na czele rodziń, sam ogarniat
 wszystkie wytyczajacy innych Niemcon od sie-
 bie miedzi, a więc stawiat z chłopienickow.
 Towato to Germanon w toci manet, kiedy
 rodzińne a nich, w dawny m wyrazu tego
 manet, w toci racy. Prowadono
 Niemcon

be

nie u nich prawie nicw. orodny syn dnie
czyt, matę dnie dnie dnie dnie dnie
obryny oddaję, bynajmniej się nie
z ma, nie dnie dnie dnie dnie dnie
dysława II **Krola** polskiego nad rita mg
zom swemu wyane wyen braci
dnie dnie dnie, z powodu nie u Germa
now meribus atque legibus, niech tam
esse, ut maximus hatu in bona pa
terna succedat, castens fratribus pau
lulum aliquid pro manibus det. Kro
ner u Pistor II. str. 492.). Co poźniej
nastaduje miktore stowian'skie nar
dy, ustawa wiaty u siebie, tak narwa
ne ~~ordynacye~~, orem dnie w następnym
okresie. Poza wnie byto u stowian.
Nie wchle nępółnej obrosy, jak wojen
nym dnie em tehnge u diermonixie
noty, lez wchle współnego zarobkoma
nia, te wty u, w jedno noty, i nie
wzryt **ek** ich maja, tak ulegat apobna
a, orem wnie wnie mornat z prau
prau męjs zych, wprawdzie, ale męajęcy
męixie

miał nie światło na dawniejsze czasy. Uwa-
 ga bierze wstecz z tego co obowiązywało po-
 niej. ~~Stowian~~ Stowian, nie miał przeciw sobie
 tego lepszego w dziedzinie prawa na-
 szym, tylko braci swoich i wstępy. Naszemu
 nie zupełności zrywania ojca, nie należało się
 po jego śmierci rodzinie, lecz spadać na
 synów zmarłego, a ci jeżeli tak chcieli, mo-
 gli dalej roztawać we wspólności, lub z
 niej wystepić. Pomagało to w wyszale
 dziejów, pisaniemi dawać i osiadały stowian-
 om ^{dziś} ~~ponow~~ ^{dziś} ostrych, nie mógł się marnie,
 że się na pogańskich czasach przyjęło ustr-
 mian, a żeby czego nie było, może może i należało do
 dźwignia, powinieliśmy na cześć bogów, jak
 była, czyli bóg dźwignia. Mniemam że
 z tego powodu wyjęty są, że zasada o prawach
 niektórych ludów stowiańskich już chos-
 cjan, urasadowa, a żeby po wschodniej
 tej bezostatego dźwignia, czyli pewna do-
 dawa, była wosć stowian. Wyjąwszy cześć
 tą, nie są więcej nie należało z prawami, bądź
 wosć stowian, bądź wosć inna, lecz wosć
 zabić.

Ja -

rabowali drui drui smartego. Wrazwie
imiego są zdania myśli od nas przyto
czeni pisarze, t. j. P. Palacki
Czas XI str. 101.): Który lubo zaprze-
temu ariety, tak narwane w umar-
ny, cypki pus'irna w miachomosciach
rostanis na, miata była przez pierw-
szego, XIII wieku spadał w brachach
na krola, prociur ni w tym, re-
chomosi brat tamre Monarcha, pus'irny
ty tu tem. Wnioskuje on otem z prawa
wzgle dem tak rwancey Heergewälte, Ge-
rade postanowienie na Niemców, które
on Stowianin był rozumie, nastę-
powaniem po'kniej przez germanicku-
dy sąsiadujące re. Stowianami; co tem
przewiejsze, zdaje nam się być, gdyż
odległość od nas mieszkających Germanie
tego istnienia prawnego nie znał. Por-
wadimyr to dobitniej.

Heergewälte: Gerade odpowiada sto-
wianinowi wyrazowi Stetek, t. j. wsi-
ca, t. j. Stetek w Stowianin w szelki
bez

i bez wroscicy nuchomosci winaizad nie
 muchie Heerge wate wnaizato statex mry.
 Kie, czyli nuchomosci przydatne do boju
 czyli gos pod arstwa wiejskiego lub miejs-
 kiego. Tade. statadato statex nobicy,
 czyli wunie i sporyty do ubioru i stro-
 jow niemiscu przydatne. Pierwsze
 druidzi czyta pteci mryka, a najczelniej-
 sze i wieksze czyli najdepore (Hesthaupt)
 zabierat syu najstarszy: drugi dpa-
 daty jomatec na corki, rwyta, crouimod
 druidzi crouia ty chwie pteci mrykij. Umana
 P. Grimm (str 566. i nastep.) ze w ogole wryst
 kie Grimm anskie ludy miały ten pomysl
 o statex, nie ras samy ty lko Saxonowie
 sagia dycyzy ze Stowianami. Przypuszczo-
 sy nawet to, ze Germanowie pomysl
 o podziale rwy na dzu dzu dwos i statex
 przyjezeli od Stowian, nie mozna przecie
 temu zaprzeczy, ze go stosowne do wry
 narodowosci. wawingli, tudziez i pman
 druidzi crouia statex, byto imie w Ger-
 manow a imie w Stowian. Nie druidzi

CB

Stowianie

Stowianie statku na męzki i żeński,
i wyrętki drzewi równo dzielili się
michomiosami. —

Kiedy więc germański piomy sto-
statku był Stowianom obcy, puszc-
my nie mogły stać powstać. Nawet
u Germanów nie przypomnę o statku, lecz
z wyobrażeń feudalnego prawa powstały
puszciny. Wader wreszcie, bo już w

III. IX wieku, prawnie Niemiec przy-
właszczają sobie to prawo, że czyli to
roztawia po sobie dzieci drzew, lub berdu-
drzeć umrze, czy uszanować, najpierw
czyli re statku jego matki, ma włas-
ciwemu gruntu prawem puszciny (Grimm
etc 365. inastępnie). Następnie do wresz-
tich bez różnicy służbowych ludzi czyli
wreszcie re, lub Waralon, razie, gnie-
to prawo. Puszciny dopiero później nasta-
ły u Stowian, z ich nastawieniem tu praw
germańskich. Albowiem Serbzy Mo-
narchowie, przywłaszczają sobie czyli stat-
ku prawem puszciny. U Polaków pa-
nowie

panowie rabierali na zasadzie tego.
 prawa ciele druidictwa promianach
 ber nati nanie rmarthyk. W Puszinow
 brat - King - ze sam tytko staty tytkem
 pusieriny. W Brechach i na Pomorze
 rastowano spaskobranie - niemiecko - fen:
 dalnego prama, do spadku prywatnych;
 Monachowie tytkem pusieriny brali
 druidictwa, jecheli spadko - dawca nie ro-
 starvit pro sobie synow, solos filios habebant
succesores, prywatni ludzie, jak stoi w
 wrym pomorskim akcie z r. 1249. na Drygon.)
 Nadto wiec jest to wianowrymnie istniato
 prawo. Stawie od Niemcow przejste, i je-
 rali osobe chrisciane, od regdu posiadaja-
 ca) nie zostawila po sobie syna, Monar-
 cha druidicaw, ~~ty~~ tytkem pusieriny ma-
 rabrai, ~~co~~ wdebrae swoje na prawot co-
 niogo - dat. Oby czajem takie androciem-
 skini rabierali tytkem pusieriny magat-
 ki pro osobach bezriemnych, a mianow-
 ie pro duchownistwie rymsko - kato-lic-
 niego obrozdku, o wraze w swiegotle pro-
 nowiciny

Am

miemy niżej. Abyś zaś wszelkie ber-
niey majątki pro obywateli i ich w-
kierów stanów ber- dnie dźwigni, czyli ber-
Lynów jak uważa P. Lelewel i mar-
tych, rabierai mieli. Stwierdzą Mo-
narchowie, o tem nigdzie nie wyczytałem.
Jeszcze bardziej, abyś sobie tak uisza-
we prawo mogli być przywrócić i sto-
wierdzą. Kiedym, z gminno wstąpił i trwa
po wzięsiej cześć powstała, i nie sam
lecz wespół z innymi amirami i rządy. Gdy
pierwotnie nie znali przedanistwa i sto-
wierdzą budy, więc i statku pro pod-
dany ch rabierai nie mogli prawnie Mo-
narchowie musiem doprowadzić ni mo-
gli, bo nie mieli ani władzy pro temu
ani powodu do doprowadzania takiego
prawa. Możliwy są dźwigni i wrytek pub-
liczny mieli na celu, gdy prawo upuś-
ciwisk w tem rnaszemu iak je P. Lele-
wel i Thémis polska puzeta, powsta-
nili Stwierdzą Monarchowie: podobnie
jak Bryniani, gdy je wrytek na
saw

...a cza trinitas, dopusciłi tak zwanej 4-
sucapio pro haredi. Learydy a Polymian
maja ten beredriedziy wolu byto hared-
mu prygintasyrye Lohie, a następnieru
mieni co na wlas nosi poroz przedawni-
nie, Lohydy by a Polymian samemu tyłku
Monarsze niato byi wolno zaburaci go
na swoja korzysci? I janyr dobro publi-
cnie muci mogli Stowiansey Kri Lawu ma-
no takie etanwiaz? Czy obrone kraju?
1) Zarzuci do niej karidy wlas ci cieł prory-
ktawai ry musiat, a mije rabierie natem
nie mogto Monarsze, Kto roodringz
martho, blizsy czy dalszy dobra posada,
byli tyłko użrany publiczne ponosit na-
terzycie.
Wynarabismy re innu byt prozobex
germaniskich a inny Stowianiskich pus-
cin, i re poźniej rachowanyszy narodo-
we prory jeli smy taxre germaniskie apus-
cin dsi prosyly sty. ~~Polki dsi jani prory~~
~~miloway a na wyzatyty, majajemy~~
~~ke charakteru cunowansky, ocom terne~~
~~Stowian~~

Wizer

bydnie.

XV. O dricdrictwie w szeregołności.

Wszystko co przystało do wiadomości
nie od nasichu narzwało się dricdrictwem
lub ojczyzną, jak się wyrażało. Dzi-
ś to się nie przystało dricdrictwu, no mi-
niem było. Wszakże już bardzo
wczesnie wyprawa się stawała brach-
nie majstrowscy synu powinien. braci dric-
drictwa ciele, czyli z niego mała reszta
dricdrictwa nastąpiła z synu dricdrictwa. Lecz
się oparło temu, z powodu tego jest po-
myśl miłości, a nie narodowo-światnia
prawo narodziło braciom, albo rycerzom
z pól lubi magazynem, albo z równości
dricdrictwa. A watażka rycerzów
magała i rycerzów w różnych okolicach.
A to już wczesnie światnia i Niemca.

nie są wiadomości, naprzed ograniczali
a następnie się kierowali pter rycerzów
w dricdrictwo ^{zima} do braci rycerzów, pozna-
dami na samej tytu pter rycerzów
opowiadając, przynajmniej to, co było od
Saxsonów

Guch. I. str. 605.) ^(607.) ^{rownie} tak ~~lepiej~~ ^{podobnie} jak u Słowian
bez myj ię tku wszy tch / ^{podobnie} prawnej nabyła
wobey. Wyrażenie powie bratow mimi-
skich prawach, że dawny i migo driny zuy-
czaj, usuwam a coresh od dric dria zemia
nie mako mych dobre, nastat ho' rnie, Ei-
sion I. str. 60. i nast. p.). Przypusawsz
że do wywierania zemsty ~~za śmierć~~ ^{za śmierć} krow-
nego swojego mieli prawo iż sami krow-
ni, którzy i dric dria two brali, wyzna-
nali, że w najdawniej szych czasach
wzięty, takie, lub ich następów do dric
dria zemia powotywane na Rusi. Znaczej
trudno by usprawiedliwić wyprawę w S.
I. R. Pri/ra bratnju synowi ~~na~~ ^{na} sestri-
nu synowi), wzier [jej wydawców] (zob-
no. W polskim prawu dawstwie są ślady,
że przed statutem Wiskickim, ruzomni
bracia i siostry innim na jej cześć dric dria cry-
ty (si vero huius modi fratres vel sorores
cum fratre non fuerint in bonis paternis
ab invicem separati et divisi si ad annos le-
gitimos astatu pervenerint. ita. Matop. str. 63.)
Audiunt se wspólnie z braćmi i siostrami, odróżnia-
jąc adaty

na zasadzie religijow

X B

spójności mającej, a nas, pnie. re. spó-
 nosi i mytegiowaty (conserverunt) plicum:
 que homines vivere et stare in domibus
 propriis, separationi, de parte bonorum si-
 se has reddituum quas ipsos concernit ha-
 bita divisioni ab invicem interventus ipsorum
 annorum... status nris. nostra auctoritate,
 ut quicunque fratres vel amicos consanguineos
 aut remoti, sedus utriusque ab invicem
 separati fuerint vel divisi et Malopol str 96.)
 ite. Hic^{ko} hunc lami blisi bydaz i Vnem com,
 i wzej nri Malopolanie Arystokracji-
 sporyjajac, mychurabi cowni od dnu brice-
 nia do br micuiku mychurianskikh; ichur-
 czaj przyjezdo ra prawu przy sietadnie sta-
 tutu Wislickiego. Postani wioms nize,
 i^{ie} 4 cowna powinnas proiestai na powagu
 jakij iij ojciec ra iijcia sprawu. Leos je-
 ricki tego nie wozysu, braci arystokracji
 dnu czaj amio na, maja, kowstrz lub siostry
 my posarzye proutug wozysu prawnu. Al
 i^{ie} 4 kowstrz i^{ie} 4 kowstrz i^{ie} 4 kowstrz i^{ie} 4 kowstrz
 ar do rozu wolno byto kowstrz i^{ie} 4 kowstrz i^{ie} 4 kowstrz
 mykupie

Na -
 forma 40. pr. 320
 forma 41. pr. 321.

Wyrupie' to druidzi two, zptasi wsey pte'
kieska. Drwego bniej ter imion nabytych
i wys two nych, czy li takich ktore spad ko
dawca po proz kach nie o rze dzyt, ter
kupit i ra wtasse. niem z dze, but turze
kraj ni stry mat i w drze ranie, a na
stymie ra rzuwo lenim rzu du ^{na} druidzie
two obroci ty las reditates patrimoniales, de
versites et pecunias comparatas, r. 1392. w
P. p. st. 70.) owi druidzi rze nie mogty
(et Wielkop. st. 106. i wry pisy do tegoz.
Tomazanie po s nie tegoz st. tu tu, uale
wela st. 82.). Porumiansie stus rna
jest rzeza, aby spad kodawca, minie su
je wtasnym pomnozy wsey przemy stem
mat prwor prze naby te dobra, wznie si
swietnosci druidzi com swieci pte miz miji
przodu prze to blas ku imieniom swom.
Tuz bowim od dawna prawodawstwo st
wianskie przyszy ty ra prawo, ze nabytemi
taz nami do rami wolno iut dowolnie
wryz drze. spad kodawcy. Kto w ugi
przod. rze druidzi croma rabit brata lub
srotoz

berdrietna, nie bunt ra kam spro-
driwanem. No niej driadrietna, ber dalsi
Krowm. Za dre se i rodri ców. rabitej osoby
wtanini praw padku za brania driadrietna
nie wyta erom (t. Maton. ito 69.).

Przez to posag aich majace powiedziac
tem co wywra to. prawo wygledu zapisa-
nego domie przez maza majatkow. Za szko-
dy prawych driadrietnow, nie maza nie mozt
zapis gwa domie. proci niwar noscia (t. 9212.
w zbioru P. Helola). Bereli mazi berdriet-
nie umast, a zapisu jej rad nego nie robi,
dobrzata zowa swoj posag, a maza brat Kuz-
ie ty tatem niwra. Tak rz wywra axt
wraz dowy szosowic ki (t. 1231. w Varuss 14
str. 394.).

W szkole, brans driadrietna tymie
samym co i w Polsce sposobem. M. Lomimors.
bioga I. str 889. 896. a dwa wozu domu
akta maza, ktorych, zapisujac wlasniad-
dobu swe wlasztom zowa ada, ze rz wtei
niawie wtoryst z synem, tudziez swiadora,
ze dawwim, robibor wieczy syna i Krownych,
gdzi ci do ty in loze, zeu nego nie maza pma-
wa.

ber

was. Szczęście pierwsze jest ucieczką do-
tych, którzy, doświadczeni, dążyli na-
przód. —

Dławiężku rucy w silku stowach
 powiem o stowianach rucy nad Albionem.
 Morze Helmodu rucy Anglii byt
 rucy kraj, oddawai starcom i niedostę-
 ny ch ruciem, druidziom ty chie do
 przyznawania. Mąd, tudzież rucy
 kisi amia tamcowy ch Stowian na Kiemion,
 ze im rucy kraj, druidziowa, poskaruzi
 iez, iez i rucy ch stowach sposob druidzi-
 owia byt znany Helmodu X. II 3. 12.).
 Na Pomorze brati druidziowa i morze
 i coki rucyowa /ow art u Dregora rucy 1244.
 nullum utriusque sexus heredem legit-
 mum reputabunt, vel ad suam hereditatem
 successionem. hereditas advenit, nisi
 solos illos qui de legitimo matrimonio
 secundum statuta Romanay ecclesiaz fuerint
 provocati).-

W Monachii: Cuthbert, taximie obgra-
je i w w Polsce druidicronis. Per: dy-
roni nie by to cori: braty druidicronis si
filios

filios non habuerunt, sed filias ad illas
devenerunt hereditas aequaliter non
fuerunt, ad proximos heredes, non autem
mysterna). Vastach inuicemque, pomic
dramis re bre. t spad no daway more obali
or pora dremi testamentis me, pirci mui dui
director rapisane nie by dui, tudric re
spad no dawia gdy nie masynaz, komurachu
majatex swy rapisai more (r. 1142. 2 archi vnu
kapituly w Sedlu inuicem P. Palacki, r.
126. n. Bozna). Cery mui ie majatex anta
na unadze dobra dui dui, nabyte. P
unmirajacych obywatelach bez pranych
dui dui cory. Ksiazie nabierat dobra pui dui
ny oranen. r. 1364. w Liborka str. 230. ab
omni jure ac obitu omis bonorum cupiscum
que, sine legitimis hereditibus ^{but} decedentibus,
quod jure in vulgari Moravico dicitur dicitur).
W pranych pui dui pui dui Otto kara po
mudricano, r. pirci ot dui r. tapani ig dui na
mudricano, r. kara nary utraui dobra, r. r. r.
nabierat r. r. majatex r. r. r. r. r. r. r.
nych pui dui r. r. r. r. r. r. r. r. r. r. r.
origina

Ja -

crysta po mezu w pewnej części. (Jan Kade
Hansenstein, str. 36). Minich: Minister-
ka nie brata dnie dictionu porodnicach (sta-
tut Tylawski u Dabni IV. str. 218).

XVI. O wspólnej własności.

Obox r. zia uziom iatem o pmi nact,
aktor praw wiazacy i poradywacych oby-
wateli, wplywystem prawa wiazace gminu,
obox dreygo tnej, natery turec ogolna a-
pisal wlasnosci, i wiazac jak i niej a-
rytka wata gmina. —

He względy na gospodarstwo rolne,
dzielstwa z to wian'ska ziemia na obcy cze-
i wspólna, (czep. idnej podzimie lub
nawet uto wroko wi do wistkowania stur-
za ca. Własność wspólna dawniejsza
jest od prywatnej, bo tu wznika re spo-
oba zycia ktoremu sie, lubo oddawac mu-
kty; gdyż gospodarstwo uprosza wroli-
ie rolne gospodarstwo, a i obydwa ma ro-
now tazy, sie wzajemst i handel. A tak
i stowanie u wzros pastozami byli zaim-
sie rolni kaim i handlarzami stali. —

T i na własny

[illegible]

nanow widac wice, ze to wzglednie bylo
zwrócić, i ze wspólnie stowian'skie grun-
ta w szereptym objęte rękami, przedsta-
wiałę zwrócić dawnego, następnie u samych
+ Cho Germanow Karłowego wzglednie.
Samo parowisko Germanow kied w spólnych
grunton die Alarx wskazuje nato, ze
ten samost był. bue, do sąsiedow wzglednie,
a nie Germanow narodow. Al Polga-
row, którzy iu wiadomo Alonow wódbili,
były strze programie podobne do dziej-
szych nęgiar kied wójkowych Karłowow.
Germanow o nich jest już z r. 866. nęgiar
dziejowców. Jest podobieństwem
do wódcy, ze przybywary wte strony Bul-
garow i rękow wódcy Alonow, co w wie-
ku X następnio, już tam zastali te wzg-
lednie. Programie takie strze namow
Alonow w rękach Niemow. Następnio
w ich wódkach namowali je die Alarx, ta-
ciszka, im ale już dawno w swoim języ-
ku wójkownę, nęgiar namowali programie na-
mowali już die Alarx, i ten namow
męgiar wódcy wójkownę grunton. Alonow w 496.
Friedrich

[illegible]

...kwaśnienie wolności państwa...
...oficjalnie...
...jednostki...
...było w...
...było...
...gruntów...
...tylko...
...w...
...prywatnej.

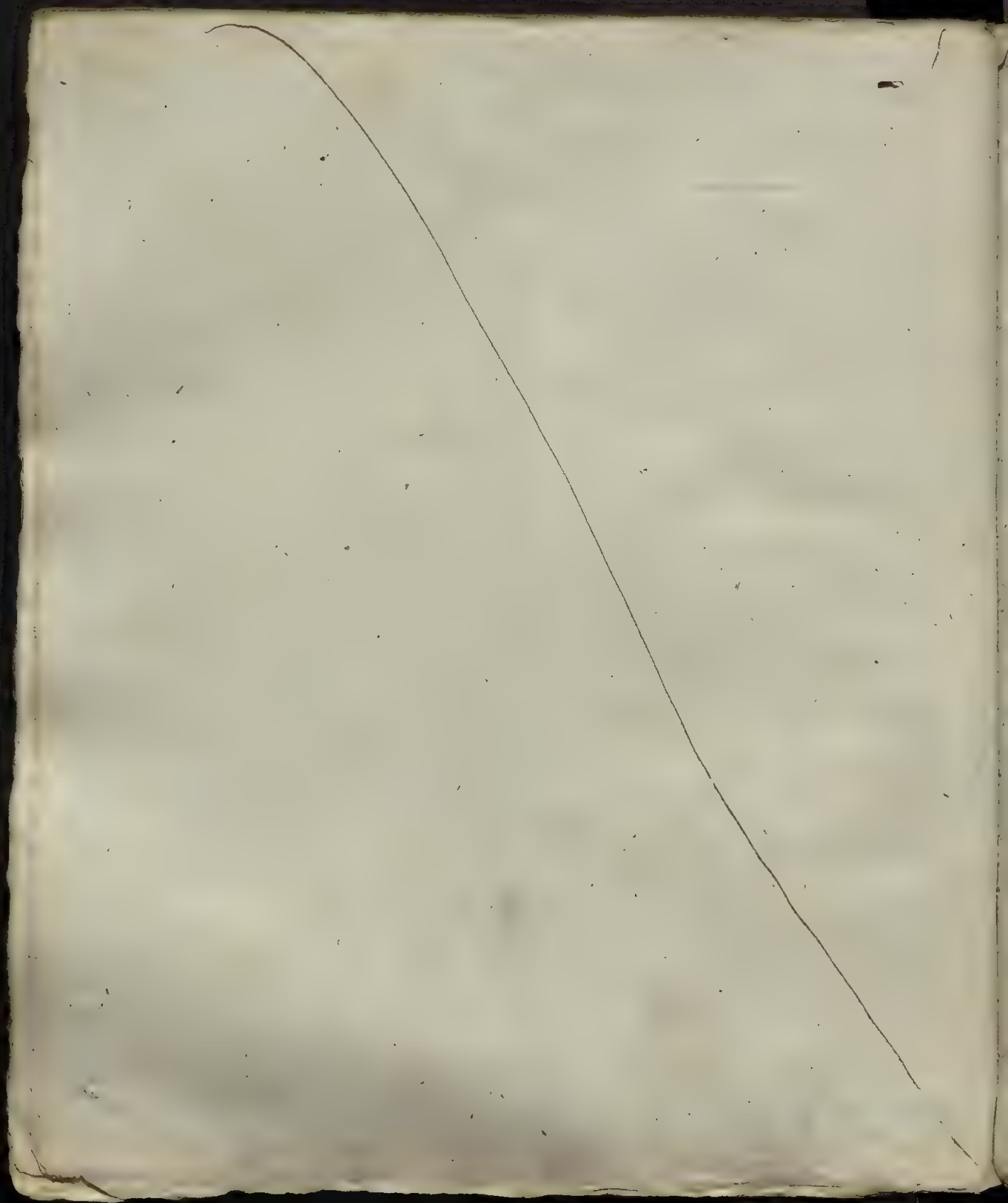
W...
...tylko...
...grunty...
...past...
...prawa...
...nie...
...na...
...bez...
...prywatna...
...na...
...kup...
...nie...
...tylko...
...nie...

Był

[illegible]

ma nobis potest 1142. hanc totam
 villam cum silva; ibidem quas dedit,
 sua. divinus emissa, in ¹²⁰⁰ ~~1200~~ 1177.

Ma-



Original.

Survant tac gim boi romox etc. Tac Mexi gest

12092

przysięgali muściszyć: tom II to tego wita) staż
wiedzieli im nie nam.

Tomaczenie.

str. 2.

Świadkowie stawieni przez Michałkę Kunę, porcepców
Jano'ba z Podstali, a miano winić Janusza Kobyłkę, staż
też z Przystrzykoma, przysięga w tej rozbieżności: tak im pa-
nie bież do domów, jako Jano'ba miał potęgę, przysięga
potęgą, słowem do niego kuszący, że nie polebowny, że nie
staż, prawy, sądzić, lecz gdy niechamnie, a swojego proby, to
Michałka za niego zapłacić musi.

(im przysięga w tej rozbieżności) tak im Bóg miich dopomóż,
ko Pasha ani jego bież mi winić przysięga Kaskowici
do kmitu na cotto, stano, nabyte). (Imy świadek w tej rozbieżności) przysięga
słowie tawie: tak im panie. Proie do domów, jako Marcinowi
urządzie jego woła mi osiada pan Maciej, ani staż, ka-
nych nie osiada, tawie.

str. 3.

Przysięga tawie w tej rozbieżności: tak im panie Proie do domów, jako
And' i Marcyt trzy razy (staż) nie mażi do tego prawu
pod karą trzech przysięg.

str. 4.

Przysięga Janina: tak im panie Proie do domów, że ten kon' za
swoje przysięgi (przysięga) kupiony został zaprowadzony do
Marcinowego domu: tak imiego w Komarii.

Przysięga (w tej rozbieżności) tak im Proie do domów, jako
niech jest
niech im

ubogi Kłodica ubi ne cley nothnik.

Jurabunt tamq[ue]m bog robor etc. Jaso Dzielan oppra-
mil Swoy Kene XL Marcas minus 2 Marcisna Croba-
nowe.

str 5. Jurabunt tamq[ue]m bog promoz etc. Jaso Mielbay nas
brath i nass Szurith / nasseg[ue] cley notha.

str 6. Testis Luth ex domine de Rutocharnie contra Paszek
nem Podolski Nixen de Kobilka Jago mi promoz
bog etc. Jaxom proxitem bil ex Paszeki ran mil luth
Kopp groszow a tego yey nezahsaczono.

str 6. Testis Derslai de Koberowice contra Subagaronem de
radiensem Paszek Potrowicki qui fuit circa hoc Bernar-
dus Morawski Marcy Marcejskowski Xaver-
mir de Kostromie Marcy Panowski Paszek Smas-
nowski primus Jurabit Jago mi promoz bog ze Jaxo
proxitem bil ex Derslaus prius non tradit Subagaronem
alias de ygral iano sway sinowp mal alij in intestinis
eodem iurabant.

str 7. Jurabunt Jau ne siana Marcknaray wedzona y
Jago Kasny ne pobrano Wanowij Sotharani Jago writi
Ka ma.

Mathias item solus iurabit Jacom Swemu sinowij ne
Kazal

karat Techa z ani Smadu / smadu? / wedacien no brano
Wanconich kmezy ani qyib uzithka Smadu.

str 8. Jurabunt Tago gimi pimosai bog ze Jaxo wami y swath
erim ixe kse kalowal Marcin na adama v wot ty yest
wot obgizil swansex / swanex? / za pranu Marxa.

str 8. Jurabit Tago mi pimosai Bog ze Jaxo wami y swath
erim ixe adam newradl falkoni dwa nowa Kri chpud
bog xicuru. -

str 12. Jurabunt taci gim bog pomoz ze. Jao thomczow Crea
cipit Dawinska p. tem na wchij wri qey ocrwisnej
xadal poltori-grawom. -

str 12. Jurabunt Jao ciso Andreas tp lonko zastawil bil
falkoni tp lanko Stephanus wicunil jodal mi tess
penanoxe. -

str 15. Jurabunt taci gim bog pomoz etc. Jao Alwotajj pe
brat Joty mocz p. tess Jao wronj prand. -

str 15. Jurabunt taci gim bog pomoz etc. Jao wronj prand
w ty dze lamiq na nasse dzerzawp amissu taci blis
cri Jao Jnass Strig.
*ica bicia Lindego
p. w. wronj. Mytarow
chpudno wronj
wronj iem. -*

str 15. Jurabunt taci gim bog pomoz etc. Jao prossex / posusy
pradrossej onskijni ewerunil Kwat iacowskego prana
osten Con. -

Jurabunt

jego, zabrano Wankowi b. i. to i se tenie zadnego staz niy ciagynat
prosi tku. Matusz takze sam wyspizic: akom swem synowi
nie karat, Inu, i nie moze sliedza zabrano Wankowi kominu,
i jako zabnego i z nich nie usiagz t wnytku. -

str 8. Przyizgnaz: tak im Boze dopomoz, jako wicem i swiadcy my
he Swaneu rzyant dai tego wotu sam Marciowi o ktorego wotu
Marcin wyto rzyt sprawy, prynciowa Adamowi.

str 8. Przyizgnaz: tak im Boze dopomoz, jako o tem wicem i swia-
dzy, ze udam niy ukradk Falkowi dwoin kop zboza.

str 12. Przyizgnaz: tak im Boze dopomoz, jako Tomka ojciec kua
pist caratka, we woi Dhuwina ku ty tutem wlas nosci kuretny,
ktora to caratka wsta cze, iaz owego drucniatwa, i jako dat narto kua
i se nartory grawony. -

str 12. Przyizgnaz: ze byk, mowz ktory byt Andrezej zastawit u Falka
w. ruznit Stefan i wyto rzyt niy wicem dze. -

str 15. Przyizgnaz: tak im Boze dopomoz, jako Mikotaj przemoc, na
brat dyto nartory grawony. Jon. bora, wawo. -

str 15. Przyizgnaz: tak im Boze dopomoz, jako iz, niestwiernie w nize
kali wty cze, i alow, my prasonie drucnyli, bosmy do niy
rowniez bliscy, ax i nartory grawony. -

str 15. Przyizgnaz: tak im Boze dopomoz, i. t. d. jako wistawic / prau
Pr. drozgowski, prauit / praua / kwat lako wicem, o tego kua
Pray iz graw

str 18. Jurabunt Tano nam pomosi / pamiast pomosi / Boj pano
woni y swathrim. Ex esse pavel glomf xabil tp polie
oil ha wrotha.

str 19. Jurabunt Tano nam pomosi / pamiast pomosi / Boj etc. Saxo woni
ij swathrim. Ex thichelt xarrozil Thomo nro d'p'wady
lub exy mtd' (v. mada apitata) y wosil pami a slomona.

str 20. Jurabunt Tano na pomosi / Boj etc. Pano y thomas x
brath y nase chynothrix y naxego xawolana.

str 20. Testis swanssonis de Strick m'inas habionna pami
Tano mi pomosi boi etc. Ex bit wostom de swantolau
oth p'ana Allena i thi pendrie auz onle ije trimat t'ao
ije trimat swanthoslawo wold.

str 21. Jurabunt t'ao gum boi pomosi etc. Taso palem wissed
s prawem ossadriw ot pami Allena Tami Helena wsa
ia germi sexedressanth cyp xitha mox p.

str 21. Jurabunt t'ao gum boi pomosi etc. Taso Allislay na m'adit
m'at'ionen m'at'ago xitha pma.

str 22. Vita gub' Martinus de Lubruchowo personam liter consti
tutus in iudicio Regali diffamavit seu debradat non ori
Tasdeum de Lubruchowo dicens nimo non confab'is
vulgare dicendo ne anglicus t'ao w mne Janos u
janich Kyzlowat.

Jurabunt

16. 17. Szepi, jazyk sám krole diplomaty, jazyk vinný: Svět diximus o
kone, se zabývá tvo krole, jazyk vinný: Svět diximus o krole.

str. 19. Przyjmuje: Tak nam depomoz Boze jako wiemy i jak mamy
 Richard i int: Tomášem zruče i nám ne zby opava i to mne

2. tr. 20. Druzi signa: tax nam dos vindi Boie, jano ten jist nasu, na bme
tens, na zego nignu Herbuse naszego jist dinnia

to w. W. Kowalski ze Strzelca powiatu, i mianem Kątkowskiego, przy
sięgnięciu w tym celu, tak mi dopowiedział, że im był wystawiony do sądu
testament o Pana Młodzi o te pieniądze, które on u siebie trzymał,
jako trzymał je ze swego testamentu, walczy.

prawy, iże pier lizba 20 wbić mi przegisat. jowistat P. Petron
ski Tadeuszowi braciemu, dnia 6 Grudnia 1803. który je w swoim
złoty, najdziej, iż także pier wygania Prawy, Ruskiej przez B.
"Kawoniewicz I (z 33.) nie zapetnie oszadnie. mi tak, iż pier w nim

str. 21. Dyingu: tak a Bože dopomôž jako Felix ardulety, v. 11.
přirava obzorony bždže w dobrach pam' Holenow, w tórah m. p. v. 11.
ca. a brata i. ta. naps. s. a. i. d. n. s. i. t. -

str 21. Prisygnz: tax in Bep'mak domovine, par 10'oto: nie uxor
kroti par, an' stog' kadnego: n'iztku nie usignz: -

[illegible]

Frederick

Uzu

328

str. 22. Turabur Jaro temu ranxoinastu ingla tami ja-
tha cze za swanthosiana ranxono. -

str. 23. Turabit Jaro thomex uedzal Janconi wopora i
baldnichowa ma tusa turbinu ani nich wisthiu ma.

n. 1390.

str. 33. Jaro gum bog etc. Jaro wemi ij swath xemi Jaro dex-
szen tuj szana wrozech o uedzal ni ewe nasz bycz za-
bit.

str. 34. sie urabunt Jaro gym bog pomasz Jaro gym pomasz bog
y swanthi Jaro thomex cze yest sweth xup to yest na
shue na swanthi Jaro na swanthi na swanthi? Bay fgl. -

przekroscione

str. 34. Jaro gym etc Jaro wrytem bili xeydy Anoray wdal-
noixemironi suw isperu na wemi - a hie uic ne se jironem

Jaro gym bog etc. Jaro Anoray Chocemironi wzdal
swo isperu na wemi.

n. 1391.

str. 38. Jaro mi bog wosai i swati kxix Jaro to wrij mi ij
swath ximi Jaro gum bertoniw lish xie uet kxidi piroc-
bi wolu, ani gum bert tego uerithka ma. -

n. 1417.

Termini.

str 22. *Przygoda: jako temu rzyżemistwu mierz to lat trzy, xton
od swy testamta swy rzyżemistwu mierz.*

str 23. *Przygoda: jako Tomex nie dat jennom niepixapa z dach
dnychoma maty durnie, am dnych dach nie dnych
Korayla.*

1390.

str 33. *Przygoda: jako temu rzyżemistwu mierz to lat trzy, xton
od swy testamta swy rzyżemistwu mierz.*

str 34. *Przygoda: jako temu rzyżemistwu mierz to lat trzy, xton
od swy testamta swy rzyżemistwu mierz.*

przezwrocone

str 34. *Przygoda: jako temu rzyżemistwu mierz to lat trzy, xton
od swy testamta swy rzyżemistwu mierz.*

r. 1391.

str 38. *Przygoda: jako temu rzyżemistwu mierz to lat trzy, xton
od swy testamta swy rzyżemistwu mierz.*

r. 1417.

Calby waty

Termini celebrati Sindie Feria secunda proxima ante
festum a sollicitudinis Sancti Joannis baptiste anno Domi-
ni 1417. —

str. 203. *gogory porzylex po taniu pisamimuty dal j idne co nastepuje*
Jurabunt Tancym pomori bog i swanthi cruce sacro ne-
dxan i swethexan ex Jacusz Winarski a Starosta Krow-
ski rosslal iut na bogoslawon dom huius i ut huius sp bide
qlo kileboguxre ij dali sp ranc xene gego obliant ij
na demel co sui sp nqni sily nre q tunc i the iust
a nri w drol. Terminus in duabus septimanis. —

Testes Boguslaw de Ulani contra Probitarum Lomasij
de Lublinski Petrus de Lierzawa, Gerstaus de Kn-
comie de Janussowie Joannes de Janussowie de Jan-
stowie, Stanislaus Sadowaszi

Jurabunt

Tancym pomori bog i swanthi cruce sacro ne-
dxan i swethexan ex Bogusz tunc km. exa Labitego sui opes a
no rzerat a in Jusz umar. —

str. 210. in t. Sindie Feria tertia infra solitas Visitationis
Marie A. Dni 1417. —

Testes Paul. Mordinatoris 3 rolhorum de Simira contra
Hassz & Wocum de Koscinski Cexanek de Kichurxinski
i Mathias

Matthias de ibidem.

Turnabout.

[illegible]

estel pusti de Veserniki contra iacobul rotundinas^u
thorin } rătăcirii de Siradia - Turabunt-

Taco ginnamrai to i Swanthi erise Taco nijedlan
i Swathixai ere u rai ten bili Taco korant na jamba
Takub caxso uxinil Takub tho uxinil xa gego poranth
kem er mu na axrod rang dat Saxtus in testlim mun jura
bit Taco ginn pomxi iq etc. jura i Swathixi ere caxso
uxinil Takub porger to uxinil xa gego poranthkem
exma naprod rang dat.

Tais gum etc. Jais nijedrai i ssuathoxai Jais sp jrai
 anem biliti ex or so uxi nill. Nicotinas Jambonig to uxi
 mid ka geepooranthkem orma la usz Jambonig to uxi
 lat—

in gory potrat & potratine, isany upoty potratine na ty, 1/2)

№ 912. Jaro gimn etc. Jaro wedray i smothnicke Jassek nebezal
na

Wladislaw Tarnowski

przejdzie, ma; wty i t. p.

Can in 1801, 2. Pro. wietu krajini jako wicary. Tem samy
oznamy ze Wlasenapast na Sakaba dom pruemog ze dwi na raj
temi wosnawicami. Szekodit jego domi. Samego dlawit kuc
Sugi i ze wdras tego miedzi epimto iemst Sakabowis
bra litoga gory i na tray, a iudli gory wion i wosnawic, i
day Podleis iei drobno monet.

Surach wic' stonit Stawit Jakub i Kosiak na wieciu Jakubowi
bawi' nity narciwiz z Holowa u Siwardu - przylgny nity rdy
tak im dorowoz Bore i swity Kozien jak wimy tem i Siward
czymy i zis nitywaz tem byli jak sobi wsta, ut: Jakubem
i Kosiak. Czwarty Jakub wsta ut to kasejnowy gup go tem
ten uproz ranit. Sextus widamy na surach na brzozy re nity
rdy tak nam dorowoz Bore jak wimy tem i Siwardu, reja
kob p. t. ut Sobie z Jakubem tak, by daz od niego kasejnowy
one bawim piewozny radat am rany.

Tak im i t. w. jako wem i swadze ze by tam przytem wie-
 stan swetym i sobi Nikotaj. Takim by dac co innego za-
 giowy albo wem Takusz i niostu kadat mu ruzg.

str 212. Tax im itd jako wieszco tem i swadze ze Janusz napisał

na

dom Adamow in Wroblowu szlęć mōkay in tamoz
wroth ani' szyl' uziwili.

str 212. Turabunt - Taw gim etc. Taw wjedray : 'sswath ray ere
ere - ani' kōka zaboala o then Skoth na jano. Taw
szp' the geeth inre wisla' zemska dawnosiz.

str 213. Turabunt - Taw gim romoxi bog : 'sswath ray ere
wjedray : 'sswath ray ere jano Tamianu wstani konni
itien szyanem i ginini rzeizmi (lim komego szjia
ginera za dwadzesza grzywnszylu nowo. -

str 213. Turabunt Taw gim etc. Taw wjedray : 'sswath ray ere
Tasiek no beall na dom Adamow in Wroblowu szyl' mo-
ray ani' tamoz szyl' wroth ani' szyl' uziwili.

str 213. Taw gim etc. Taw wjedray : 'sswath ray ere
rzata poss'ala Taw szp' jax kim puziandze a bili
szp' taku dobrze Marxonij jaxo gij neszanez s nim dret
na a szp' zastawu w Wrothkownia na nastawicach m. ayri-
la. -

str 213. Turabunt Taw gim romoxi Bog : 'sswath ray ere
wjedray : 'sswath ray ere. Taw szp' w dzorszemi thego kme-
za geeth themu dwadzesza lath.

str 216. Turabunt Taw gim romoxi bog Taw wjedray : 'sswath-
ray ere ere. Myres'kory dana wjedray jest Althas
Althasowe naxit ani' yego uziwka na. -

Turabunt

et. 216. Turabunt Taw gim nomixij bog i swanthi oris i ja-
ko vedray i swathray ex co dam wina a pana i aer na-
wih ludzi o konije lothem aot Slegiem...

et. 217. Turabunt Taw gim ete Taw wedray i swathray ex
bili, wni a daisz ga no i chisla wixgl przed naje
dal gim nomixod s u no rano

Taw gim ete, Taw wedray i swathray ex Jan erso
M. Chalun uxiul te uxiul ka zo porz pthnim ex
me napzed rang sing dal.

et. 218. Turabunt Taw gim ete Taw wedray i swathray
ex Jan porzda na Stanis wina a bawda sile mowa
same d'uboth Taw dobrimi Taw sam i dal mi dwe-
one krowaw erso Wosni uixal.

et. 219. Turabunt Taw gim nomixij bog i swanthi oris i ja-
ko vedray i swathray ex Partly i tawam tti ni erso
yut i tawil Wlodanow w domu konny erso pax i
uxiul Wlodanow Taw wixle Taw w sseiz grawer in spot

et. 220. Turabunt. Taw gim nomixij bog i swanthi oris i ja-
ko vedray i swathray ex p. lras Morichine wixle i
mijat pana grawer in Taw wina a gesce du latuone
Taw tam aersal a w tu syp nioer wixal.

et. 223. Taw gim nomixij bog i swanthi oris i ja-
ko vedray i swathray ex Pan Taw wina wixle i syp mowa in

str. 226. *Przebieg: tak mi dopieroś Boże ja nie wiem o tem i swiadczę, że
srebro który komuś w moim imieniu Stagniew od Ławandzi, oddał
na tą srebra.*

str. 266. Jan in i t'd Paku niam a tem's 'swiadok, z s'my d'li, na
tem go: Jan kornat si, na Mi'kata wolec nas i' p'wosk,
lat mu s'ing woz. -

na Mikulášky, a jeho zrušení on dříve
dat mu line, ranc.

der App. Praxilung; tax im (H.) Jahr item einem Suraditz re. Lamm
plast sa misxanne Stenistawa itz i. pexen vey pro bre des
rebi i. wos die twa suryokhu arey i. m. lami tan dethin i.
kein ist rone i. xim in xat dure m. co Wotun ab. i. M.
Stu. max. m. s. u.

[illegible]

Przebieg choroby -
 1890. Pół roku po wyzdrowieniu z choroby, która była
 spowodowana przez Płóć, przetrwał w zdrowiu i nie miał żadnych
 powrotów choroby, co było bardzo rzadkie. Wskazywało na to, że
 choroba ta była bardzo ciężka i że przebieg choroby był nie-
 zwyczajnie długim i trudnym.

1822. Tax in agosto e Sette e Ocho de x. un ax. un con i mo
re, ne pami Luchina vivigata. ca' d'ax, sup' l'ay. Luchina
Duxeslana

Dearest John

Terstai madietaloni hereditatis n. xelene esso i. pil
u komossu.

str 223. Testis Clementis de Vosni edlt (privileget) Jacussius Kanth
ni de Rakowice contra Jos nem de Vosni. Jurabit
Jaco gemu pomori bog i swanthi cruce Jaco wije ismuth
cu ex cruce ias korp i Wnosnowi Clemens wyku i
swini pje nandzini i Luetzicha.

str 224. Jurabunt Jaco gemu pomori bog i swanthi cruce Jaco
wedzay i swanthi cruce Jaco kotimasci iest iia samira
miori Unisikowem a miedzi Jaxf.

str 225. Jaco mi pomori bog i swanthi cruce Jaco wem i swanth
exp Jaco ia o to Suknf dal Sandir ieth korp iest iia co
mulo esso i. cupit Nicolay.

(Uli in ... Jurabunt.

Jaco nam pomori bog i swanthi cruce Jaco mi bils
prie tem i keri o thy duknf lithkno Sandir in Jaco
bi domo esso i. cupit Nicodem.

str 227. Jurabunt Jaco mi bog pomori exm p. r. them bil exp
dening u drano i. w. th komi rola in lithkno o jansa
Marcerin kalonek.
Jaco mi pomori bog i swanthi cruce Jaco wedzay i
swanthi cruce Jaco i. th komi rola osdana i. th komi o
jansa Marcerin kalonek.

Jurabunt

to 223. *Suaeda stans* var. *Klomensis* Koxz. Sept 1890
Kunze - *Suaeda* - *prostrata*, etc. etc. Tax. and dep. min.
 etc. - *Suaeda* - *prostrata* - etc. etc. etc. etc. etc.
 Ka. etc. etc. *Klomens* was put in *L. securocha* which was
 missing from it.

str. 224. Gray sągził ten in dipomō Boie wujy...
wujy... i... to tej masu jēt owa stwa samira
ktora... nūgdi... a Gai...

to 225. Tax on above not added. To know on same is same as above
 and 225. Tax on above not added. To know on same is same as above
 we are not in a position to give you any more information
 we are not in a position to give you any more information
 we are not in a position to give you any more information

Gummiwachs sowie weiches Wachs zu zerreiben:

Tax nam dopomoz' Boze i tsirky krayzui, axos'mu bogoroyz' tse
vody, i z'na. v'it'no o'boznu i os'mu tak'o ba k'ir'e'...

Przysięga: tak im Boze dajmy i jaxim woytem by ^{xx} gny
 Anna, wiedziano woytkami roki we wickowie na 31. 12. 17
 est Alarun.

Taxa în depunerea actelor de cerere a se pune o comisiune
cu care sînt înmînată, în caz de refuz, actele de cerere
sînt deosebite de cerere.

1891

129 Prziygnaj: tak im domowi Boze, i swięty krajcu, iko o
tem i swiadcz, ze Minskej i kradat: Minskej, iko o
nie drulit kradwiez, i kradwiez, i kradwiez, i kradwiez.

str 231. Prziygnaj: tak im domowi Boze, i swięty krajcu, iko o
tem i swiadcz, ze Minskej i kradat: Minskej, iko o
nie drulit kradwiez, i kradwiez, i kradwiez, i kradwiez.
Tak i kradwiez, i kradwiez, i kradwiez, i kradwiez.
Prziygnaj: tak im domowi Boze, i swięty krajcu, iko o
tem i swiadcz, ze Minskej i kradat: Minskej, iko o
nie drulit kradwiez, i kradwiez, i kradwiez, i kradwiez.

str 231. Prziygnaj: tak im domowi Boze, i swięty krajcu, iko o
tem i swiadcz, ze Minskej i kradat: Minskej, iko o
nie drulit kradwiez, i kradwiez, i kradwiez, i kradwiez.
Prziygnaj: tak im domowi Boze, i swięty krajcu, iko o
tem i swiadcz, ze Minskej i kradat: Minskej, iko o
nie drulit kradwiez, i kradwiez, i kradwiez, i kradwiez.

str 231. Prziygnaj: tak im domowi Boze, i swięty krajcu, iko o
tem i swiadcz, ze Minskej i kradat: Minskej, iko o
nie drulit kradwiez, i kradwiez, i kradwiez, i kradwiez.
Prziygnaj: tak im domowi Boze, i swięty krajcu, iko o
tem i swiadcz, ze Minskej i kradat: Minskej, iko o
nie drulit kradwiez, i kradwiez, i kradwiez, i kradwiez.

1. Bolestan Wstędlivy r. 1234. potwierdza
przywileje Klasztorowi Tynieckiemu.

2. dyplomatoru Tynieckich, z kopii przeprisanego.

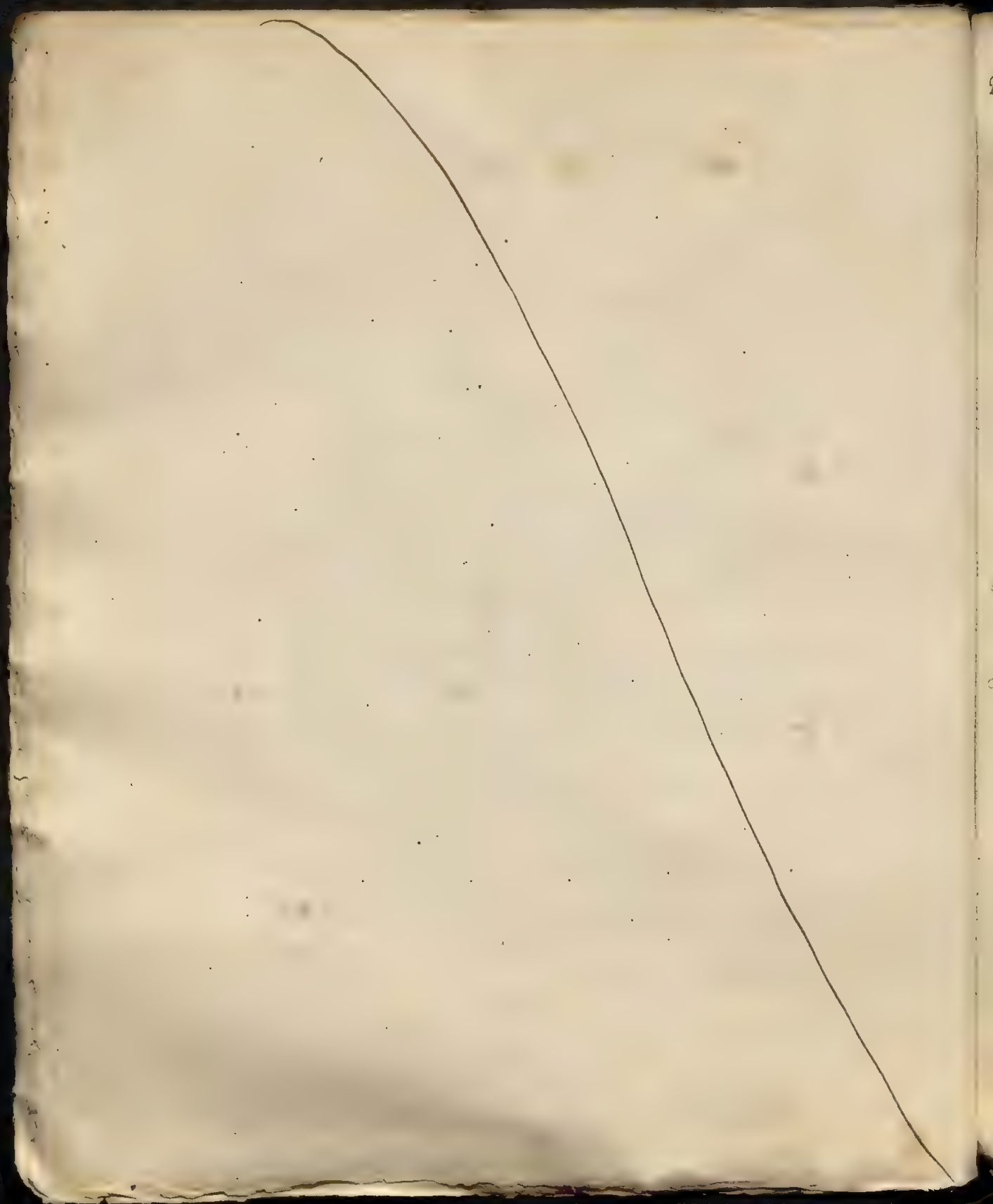
Uzu

In Nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti. Ego
Boleslaus Divina Favente Gratia Dux Sandomiriæ "cum
Matre Mea ^{om} Divina ^{mi} Grislawa gloriosum arbitras
quotidianos actus meos ab eo incipere et finire in eo qui
est principium et finis, qui est principium sine principio,
et iudicat fines Terrarum: Sentiens etiam Principalis Mei
Nominis excellentiam, hoc debere exigere quos Divini Ser-
vitii Amatores ut ~~fine~~ ^{sine} Aquavella in Dei persistent Lau-
de, liberalitatis Vostre sustentaculo confortare maxime
autem eos quorum laboris devotio Divino prolectu in vigilat
obsequio! Proinde omnium Christi fidelium noverit Univer-
sitas qualiter et vos cum Dilecta Matre Domina Grislawa
Divinæ remunerationis spe in citati interventu etiam Vene-
randi Spiritualis Patris Domini autpriedi Abbatis Tynie-
sis Vostri Monasterii multiplicibus precibus inducti Mo-
nasterii dicti in Honorem Dei et preciosi Ejus Apostoli
Petri Apostolorum Principis constructi ratiū constitui-
mus et firmiter observari precipimus. Ut Omnia sum-
ma quæ nunc et hactenus Vostro prædicto Monasterio ab Antis
Vostre

Vostreis Ipsorum Fundatoribus veris sunt collata et per
Patrem Meum Dominum Testonem Ducem Cracoviae et
Dominum firmiter approbata et observata. Eodem Ipsi Monas-
terio inviolata sereniter permaneant. Specialiter autem
tributum quod vestra lingua ostensa sicutur in hominibus
tam liberis quam a servitutiis villas ipsius Monasterii
incentibus per Dominum Cistociam et Sandominiam
vestra potestate contradicimus exceptis his qui in vestro
juri vel aliquibus vestris Baronibus aliqua perpetua
servitute sunt obnoxii. scilicet Lagenarii, Pistoris, co-
camerarii et ceteri pro Mercede Anniversaria ab ipsorum
Villorum incolis praeter curias supra scriptas vestri
Monasterii onducti deserviunt. Si quis vero hanc nostram
Modum per Malignitatem et contumaciam indebitum ten-
tavit. Fringere gravem Dei et Beati Apostoli Principis
et hostium nostrorum retri exherietur hic et in futuro Amen.
Et ut hanc vestram confirmacionis Auctoritas stabiliis
et inconvulsa omni permaneat a quo hic praesentium
inde conscriptum una cum Domina Nostra Matre con-
robavimus et Sigilli vestri impressione iussimus in-
scribi. Acta autem sunt hae Anno Domini Incar-
nationis 1234. in colloquio secus Wartan Fluvium in
villa Episcopi archani habito cum Ducibus Conrado et
Filio

filio eius Fratre & vobis Bogislao et Henrico Filiis
 que eius Henrico coram vobis et vobis Baronibus
 inter eos praelatus Comes Magnus Pawlows Filius La-
 ottas Capitellanus cracoviensis in salutem animarum suarum
 limosinam super hoc permittit testante eodem Henrico
 dem Comite Alberto filio Ottolay Capitellano Vistulie
 quod praelatus Monasterii Camerellay tam in iheris
 quam in ascriptis sicut iam notatum et supra prae-
 ptum est, a praelata solutione stoxe semper fuerint li-
 berij et immunes. Theodorus Palatinus Cracoviensis Vis-
 tug Capitellanus de Osicium Comes. Predicus Raia
 negotia cum Fratribus Andreas Germano et Andrea Filiis
 ducum et cum duobus Filiis Strub et Martino, Pe-
 trus & Vasus, Vladimirus filius Invetostay, Clemens
 Major atque minor et Sirema Sirenius Wirsingius
 Filius Juretas Polko cum Fratre Vilsqa Leonardus
 filius Chotsewiri Sclerus Filius Alberti Prebyslaus Filius
 Jereonis, Adalbertus Meridician et cancellarius cum Fra-
 tribus Magistro Bogustav et Comite Andrea nec non
 et Filiis Eiusdem. Matheus et Jacobus Capitellani et
 alij quam plures.

goph



2) Bolisław Władysław wzmianka r. 1258 w tożsac
 Klasztoru Tymienieckiego od prynci danini na rzecz
 Kasztelana Wojciecha, oraz u nich wstrząsanie.
 z dyplomatem Tymienieckiego, r. 1258, p. 1258.


Na-

In Nomine Domini Amen. Legibus huma-
 nis cautum est ea quae Ordine Iudiciario delinuntur
 iudicium liberarum commendare. Capitulo. Vos Lito-
 slaus Dei Gratia Lita Cracoviensis et Sandomiriensis
 notum facimus presentibus et futuris. Quod cum
 Pawlus Filius Pawslai Castellanus de Woynick,
 homines Domini Bolebori Abbatis Tincensis et
 Domus Irsinis ad Nostram evocaret presentiam
 et ab eis exactionem videlicet duorum ^{Pr}scripserunt
 de singulis curiis annuatim iudicialiter expehere.
 Vos cum Vostri Baronibus ex utroque parte lau-
 sam pene cognoscentes homines praedictos ab exac-
 tionem memorata in perpetuum ab iudicio carimus non
 talam Sententiam Quia utroque parte laudabiliter
 sentiente Dilecta Mater Vostra Domina Gri-
 mirawa

mixdassa per Dominationem sub iudicio concurrens
requirit homines Domus praestare ad huiusmodi
exactionem nunquam fuisse subiectos protestata est
et nec igitur colligendis iam dicto Castellano de
Woynich et omnibus Successoribus eius in laudem
praesenti perpetuum imponimus silentium. Ut
autem Vostri sequacibusque nullus scrupulus
praesentis suboriatur praesens scriptum Vostri
illi munimine et subscripto communimus testi-
monio. Acta sunt huiusmodi Anno Domini 1258. Prae-
sentibus ~~hij~~^{is} Quorum ista sunt et Venerabili Dom-
no Fulco Cancellarius Curiae Mava Pincornadi
censis Stephanus Sethy Laurentius Subdarius
Sandomirjensis Ioannes Haeres de Liarno de
danche Albertus Capellani Curiae. Testes qui
Sigilla apposuit Datum in Polonia per
Iwardosai Subcancellarii Curiae C^{te} Jani
Februarii.

3. Leszek Czarny prawnem rycerskim i do brami ziem:
 ziem, na ajd. Prastawie r. 1276. -- Wzbiore dyploma-
 mator, ktorzych w archiwum chierabim, axt ten urz,
 domy, zina, duple, sig, na karie 617. --

Actum Castro Siradiensi feria 2. post Festum
 Assumptionis Gloriosissimae Virginis Mariae
 proxima Anno Domini 1568. 4

Officium Actayne præsente lastronsia Siradiensi a ser-
 ualiter occidens Nobilis Thomas Torzebicki de Torze-
 bicka obtulit Literas Maiestatis Regiae infrascriptas
 in Pergamino descriptas titulo et Sigillo minori ejus-
 dem Maiestatis Regiae communitas, ac manu Regni
 Poloniae Vice cancellarij subscriptas, salvas, nec in a-
 ligo suspectas petens easdem Actis præsenti bus ob-
 certos et varios eventus inscribi, quibus Literis Officium
 præsens visis salvis in nullatione sui parte vicariis
 annuendo ipsius licitas petitioni easdem Actis præsenti-
 bus inscribi mandavit, quarum Literarum, tenor
 verborum est talis. 

Sigismundus Augustus Dei Gratia Rex Poloniae,
 Magnus Dux Lithvaniae, Prussiae, Prussiae, Masoviae
 Samogitiae c. t. c. Dominus et Haeres significamus
 præsenti bus.

presentibus Literis Nostreis quibus expedit universis
et singulis presentibus et futuris, harum notitiam
habituris. Quia exhibita coram Nobis sunt in ~ 80=
bilis Alberti Trachbieri Literae Pargamenae, Sigillo Illu-
stris olim Brinunis Domini Testamonis, Dei Gratia
Lunis et diensis e chorda Serricea suspensio obli-
gnatae solvae, integrae et in nulla sui parte suspectae,
continentes in se collectionem Turis Militaris plenae
et Sylvae Mericae alias Dambroina donationem sum-
mationis que ~ Vobis est per certos Consiliarios nostros
ut eas auctoritate Nostra ne vetustate corrumpantur,
innovare dignaremur quarum de verbo ad verbum
sequitur tenor et est talis.

In Nomine Domini. Amen. Quoniam ^{nia} facta mon-
derorum haberi solent dubia a posteritate saepe con-
tium, nisi literarum apicibus roborantur. Idcirco
Nos Lectori Dei Gratia Luni et diensis ~~no~~ tum ex se
volumus, tam presentibus quam futuris, presentibus
etum inspecturis, quod inspecto fidei servitio Rasse-
filiu Damaschi cum liberum fecimus cum tota pro-
ritate sua Dantes ei et Divis eius filio, in omnibus
plenam Ius Militarie post se accipiem sicut ceteri
Milites

Milites acciunt. Contulimus etiam ei totaque Po-
 seditate suae Lambromam ultra fluvium qui vulga-
 riter Trzebickina vocatur, cum omni Tutemilitati
 hae reditoris, iure perpetuo tradendos. In cuius rei
 testis. hanc saginam. con- limus Nostri sigilli
 munimine roboratam. Acta sunt hae Anno incarna-
 tionis Domini 1276. & Praesentibus his testibus, Do-
 mino Raphael Cancellario. Comite Panipza, Castella-
 no Siradiensis. Comite Sviastao Castellano Spi-
 rimiriensi. Comite Thoma Castellano Espiriensi.
 Comite Paulo Pinerna. Comite Nicolas Suecamerario,
 Comite Mestito Subvincerna. Joanne Serico per
 suus manum est hoc Privilegium a. in Civi-
 tate quae Sagierina vulgariter nuncupatur. —

Et Vos itaque eas Literas, Nostri ita insertas, ad
 supplicationem magnominorum Consiliariorum No-
 strorum renovandas dudimus, renovamusque praesentibus
 Nostri litteris, quibus in fidem sigillum nostrum
 est subapensum Datum Praco viae feria 6^{ta} antequam
 iaz proxima Anno Domini 1530ⁿⁱ Regni Nostri
 21^{ae} Relatio Magnifici Joannis Oieski Regni Po-
 lonia

lonia Vice Cancellarij & Succamerisij & Gussora & Gussora
Grassvicensis, ac Sandecensis Capitanei. Joannes Cuius
Regni Poloniae Vice Cancellarias inscripsit.

4, Leszek Cracoviensis r. 1280 daję Cracowi Tyneccium
 perwoleni nadawania sibi klasztoru, wancie ni-
 mitych i innych rzeczy, prawnie i nieprawnie.
 Dyplomatę i gniazdo, 2 oryginalne prapiski.

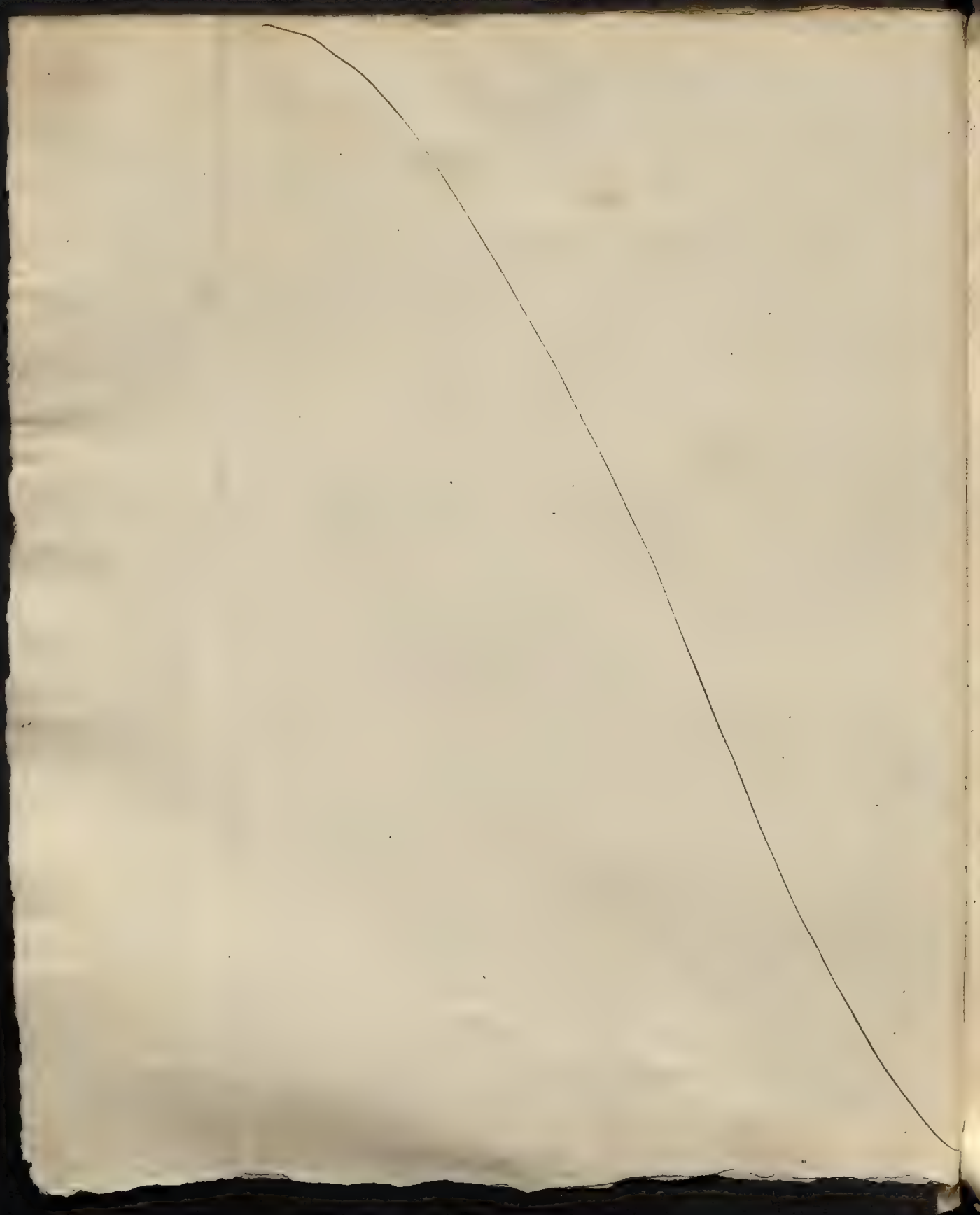
CB

In nomine domini amen. Quoniam ea que aguntur
 in tempore pereunt simul et labuntur nisi scripti
 aut vive voīs testimonio fulsiantur. Viderint igitur
 universi presentēs et futuri cum nos Leszek de gra-
 tia Dux Cracoviae Sandomirię et Siiradiensis ob re-
 verentiam beate virginis Marie et beatorum Cristo-
 rum Petri et Pauli ac intermissione nostra
 cum reaminum Consideratis etiam interioris et fide-
 bus servicijs domini Corne abbatis domus atque
 monasterii Tyneccensis hanc nostram gratiam Sibi
 decrevimus facendam. Ut habeat plenam et libe-
 ram facultatem silvas extirpandi et villas ac taber-
 nas iure theutonico vendendi in eisdem monasterii
 pignorate quas videlicet hereditatem eximiariter
 volumus designare sunt ~~namque~~ que dam querceta
 iadcow dleq. perruq. ariter nominata cum silva lasso-
 vicensi et Silavicensi in uno circuito que videlicet querceta
 et silva sunt monasterii Tyneccensis ab ipsa prima
 fundacione

fundatione et etiam flumen Rudno vulgariter vo-
catum que cum terra in utraque parte ripæ a prioribus
herede in Syneccho iure emptionis acquirunt. Hi
vero omnibus quos predictus abbas ibi locaverit sive
sint solteti vel simplices coloni aut laborarii concedi-
mus hanc libertatem ut ad nullius iudicium faste-
ni palatini vel qualis cunque officii citari debeant
nisi ad eam sui solteti vel abbatis Syneciensis aut
ad nos et hoc non aliter nisi per litteram nostram sig-
nillatam et tunc iure theutonico coram nobis respon-
debuntur. Et ceterum etiam eosdem ab omnibus ex-
actionibus pensionibus servitiis solutionibus et consuetu-
dibus finis polimii nobis seu castellanis aut palati-
nis et aliis officiis quacunque nomine censeantur ex-
claramus etiam et hoc manifestamus quod supra dicta
querceta que dicta sunt etiam in diebus cum preha-
sitis pretenduntur sicut ad silvam quam a prioribus
et ceterum predictus abbas emit et comparavit. Et
item hec nostra donatio vel concessio rationabilis et
honestata inviolata illibataque perpetuo permaneat pro
sensu servitum et habito domino abbati Cosme tra-
mistro sigillis munitione communium a totum
Cecilia

Cracovia Anno Domini MCCCLXXX. secundo XV Kalia
 das decembris Luna decima quarta presentibus et consen-
 titis libris nostris nobilibus et fidelibus suis nos libertatem
 a nobis scriptam concessimus benedicto abbati et monacho
 monasterii premonstratensis et dicta donationa huiusmodi interpretamus
 eorum nomina sunt hec Comes Martinus Castellanus
 de bresk Comes Ottho pincerna Adamas Comes sydomen-
 sis Comes Sebastianus Thesaurarius Cracoviensis Comes
 et Polans Subcomes Cracoviensis Dominus Jacobus subcan-
 cellarius sydomensis per quos manus idem transivit
 instrumentum. III

CM



5, Leszek Czarny porwala r. 1288. Opatowi
Klasztoru Tyńieckiego, do bractwa, tu wymie-
nione, nadawac prawem niemieckim. w
Księstwie dyplomator Tyńieckich, z kopii
przepisatem. —

Heu

Nos Jacobus Maysnar Advocatus Provincialis, necnon
Matthias Swoch Joannes Wolny Martinus Edilian
Bartholomeus Crampelich Bartholomeus Komar
Nicolaus Erusch et Georgius Demysz Scabini Jurati
Supremi Juris Theutonici Magdeburgensis Castri
Cracoviensis per Serenissimum Principem et Domi-
nu Dominum Sigismundum Dei Gratia Regem
Poloniae Magnum Ducem Lituanias Russias to-
tiusque Prussiaeque Masovias c. t. c. Dominum
et Haeredem Dominum Nostrum Clementissimum
ad id specialiter deputati et electi. Significamus
tenore presentium, quibus interest Universis.
Quia Anno Domini 1530. Feria Quinta in Profes-
to; Undecim Milium Virginum Indivium Ban-
nitum expositum iter Nos in Castro Cracoviensi erat
celebratum; coram quo Iudicio constituti personaliter
provisi Petrus Gyssex Advocatus necnon Sigismun-
dus

duo et Stanislaus Uroix Scabini Jurati de Majori
Prondnik nomine aliorum Scabinorum de Ibi-
dem reproducerunt coram nobis et Iudicio Vostro
certas Literas Pargamenas immunitatum Mona-
sterii Thineensis Olim Pias memorias Illustris-
simi Leonis Dei Gratia Lucis Cracoviensis Sandomi-
ensis et Siradiensis sub appensione Sigilli
Caerei super Lona sericea praedicto Monasterio
et Episcopo et subditis gratis largitas et donatas
petentes illas ad Acta Iudicii et Vostri praesentia
de verbo ad verbum, transsumi actuari et obtuli-
t. Quorum quidem Literarum huiusmodi tenor se-
quitur et est talis. In Nomine Domini Amen
Cum secundum Divinam Auctoritatem. Omnia
peribant duas mercedes debentur, una temporalis
et alia aeternalis. Vostri Praedecessores sicut ex-
cellentissimae Memoriam Rex Boleslaus et
Judith Regina nec non Illustris memoriam
Dux Boleslaus Patruus noster et alii quam-
plures Monasterium Thineensis pia devotione
ac sincera charitate sunt utroque brachio de-
tionis

tionis amplectali; quod ex eo patet quamiam mul-
 tis gratiarum beneficiis libertatumque munificen-
 tiis idem Casnobium dotaverunt et Sublimaverunt;
 veluti ex Privilegiis dictisque saepius vidimus
 patet Manifeste; quibus non modicum idem Cas-
 nobium ex titis roboratum Quorum vestigia Vos
 Resco Dei Gratia Dux Cracoviae Sandemiriae et
 Siradiae studiose ut condecet et satubrius pro-
 sequentes; cum Omnia rite ac rationabiliter
 fecerint, necnon etiam ~~statuta~~ simul et dona-
 tiones maxime grae piis locis sunt datae ac do-
 natae, eorum ampliare potius quam diminuire
 volentes. Insuper nostrarum desolationem ter-
 rarum Que Gladio Inimicorum Crucis sunt deso-
 latae, nostris exigentibus peccatis et incommen-
 sabilibus et atratis Sanguineque immenso conta-
 minatae jacent incultae aliis hominibus et a-
 gricolis replere nec non reformare cupientes ut
 rursus Catholica Ecclesia et Christianus popu-
 lus succrescat ac succedat in Dei laudem Vo-
 strumque servitium ac Utilit. Abbati et Fratri-
 bus Monasterii Tyniecensis, qui in ibi habitant

Gofm

in Vineis domini Subacti Laborantes huius Nos spe-
cialiter tenemur providere et praeferre cum simus
Ejus verus Haeres et specialis Dominus hanc No-
stram Gratiam decreverimus faciendam videlicet
quod in Bonis et Possessionibus Ipsorum Villarum
infra nominatas Habitantes in territoriis earum ha-
bendas Campis Agros Silvas Locandi aquas
que in usus proprios convertendi Civitates etiam
ubi visum fuerit construendi Tunc Prebenio
plenam et liberam damus et concedimus fau-
tatem quibus scilicet Civitatibus macella sa-
nas Cameras, ad pannum mensas panis et ca-
parias, focum Argenti examinandi causa et
caetera sine quibus civitas non potest stare.
Villis autem singulis unam Tabernam et unam
Macellum damus licentiam construendi. Eximen-
tes eos ab omnibus pensionibus, servitiis, solu-
tionibus consuetudinibusque Curis Polonicis
et Vobis seu Castellanis vel Palatinis aut Audi-
bus unumque Officiis de Tunc vel de facto spectantibus
Insuper addimus quod Incolas qui unquam localiter
erint in Villis praehabiti Monasterii aut Civitatis
praesentibus

presentibus sicuti est. Opalvicorum et futuris as-
hui locandis, nec ad Castellatum aliquem aut Pal-
timum vel Quateruncque Officialem. Vostre cita-
redebent sive coram iudicibus res non decernerent nisi ad suum
scutellum ad nos autem n. aliter citabuntur nisi
per litteram et Vostro sigillo communitate in lausa
tandem modo quam Scutellus non potest definire qui
tamen Scutellus non potest definire, qui tamen
Scutellus coram Vobis vel Vostreis Iudicibus suos
Villanos vel Cives suo jure judicabit sed Scutelli
coram Vobis sure Precentorio ~~re~~ debent, et cum
tota Civitas vel Villa usualiter citata fuerit pro-
priis nominibus nominum suppressis tunc tantum-
modo duo cives Seniores seu Villani cum suo Scul-
tello coram Vobis compareant, suo jure responsuri
qui cunque autem nominati fuerint in citatoria
debent comparere. Penes vero condemnationum par-
vas et magnas nihil exigiendo Abbas prefatus cas-
nobis reciniant, et convertat in, in Monasterii u-
tilitatem. Ipsi vero Scutelli causas potestate sui Judi-
cii, leves et arduas indicent. Reos criminis et Ma-

Na-

ledicos

ledicos qui intra Eorum Mistas reperti fuerint, pro
qualitate cuius libet noxas, culpa, debite, puniendo.
Quorum igitur Nomina locorum et Villarum
licet non minime propriis vocabulis duximus in
praesenti declaranda. Quae quidem sunt Grodec
Lilow Radefow cum suis pertinentiis Puthow
Buxow Witka Policomie Swierza Bozanow
Lapiewa cum Lojanow, Verresna Witkow in la:
stellanatu cracoviensi ~~Regnic~~ Regnic cum suis perti:
nentiis, Ukolice in castellanatu Dobroft Res:
chowice cum Wautsch Gpatowice in castellanatu
Wislicen, Rudno Tuckow, Prayew, Siedlisce, Babo:
nowice, Gromnik, Kresowice, Golenia, Semichow,
Lethow, Pilawa, Stregowice, Doborino, Camienica,
Grosser, Terna, Wlad, Rajowice, Lanisz, Wra:
rzye, Sebnie in castellanatu Woynicen Wesi:
celino, Swenetrucia, Urim, Stroe, Berdechowice
Tuxa, Luborowice in castellanatu Debecke. Qui cum
que ~~re~~ locati fuerint vel Incolas super Hayre:
ditatibus nominatis. et primo die locationis
Triginta Annis, super Sylvis Duodecem Annis,

Super

~~super Sylvis Decedens Annis super Meritis vel~~
 Quæritis Cito Annis super tam vis videbunt
 Inimoda libertate. Si quis autem hanc. Vossum
 piam et indignam donationem infringere et usa
 temerario. voluerit, et vobis pro pagnas Annam Marcianam
 iuri Castellano Palatino Iudici Cracoviensis cui
 lib^{et} Unam Mariam Argenti persolvenda teneatur.
 Ut igitur hæc illibata et inviolata perpetuoque per
 maneant, præsens scriptum in scripto. Monasterio
 traditum et vestri sigilli robore firmus confirmari.
 Acta hæc sunt Cracoviae Anno Domini 1288. Præ
 sentibus istis quorum hæc sunt Nomina Comes Silesie
 Castellanus, Comes Petrus Palatinus Comes Laren
 tius Index Comes Nicolaus Thesaurarius, Comes Vi
 colaus Succamerarius Comes Nicolaus Subindex
 Cracoviensis. Datum per Manns Philippi Subcan
 cellarii curia. vestra. Actum et Datum in Castro
 Cracoviensi, in Jure Supremo præscripto Anno
 et die quibus supra. In quorum Fidem sigillum
 Officii nostri et testimonium majus quo fun
 gimur præsentibus est subappensum testi
 monio

per

monio: literarum. ~~ttt~~



6. Leszek Czarny panania Cracovi Symplicienem
te prawa r. 1288, utore on trina Pna clachodach x rups
wielickich x prawnione sobie. I de plomator Symplicien
kuch x magni prapris ano. —

Ja

In nomine Domini Amen. Ea quae aguntur vel
sunt in tempore simul labuntur cum tempore nisi
fuerint hominum testimonio vel litterarum memorias
commendata. Vos igitur Pater Dei Gratia Luce craco-
viae Sandi miriae Et Similia notum esse volumus
Universis tam praesentibus quam futuris, ad quos
praesens scriptum devenierit, quod ad Maximum sal
in Dominio Cracoviensi invenimus Cuiusmodi magis har-
cas et torrenti usualis et Cuiusmodi magis movies salis ven-
tibus et provenit ad usum et utilitatem Monasterii
Cracoviensis, quod certis temporibus easolvebant huiuspar-
ti inveniuntur in prapriam emebant ibidem, quod tantum primum
et honestum. Vos sincere implentes devotionem rationem
habentes atque firmum sicuti a Praedecessoribus vestris
procuratum exstabat ita perennuo conservantes, sentientes
et temeraria solutionis lucidius declarantes ne pro
despectu solis aut argenti debiti et tempore suo non ero-

gati

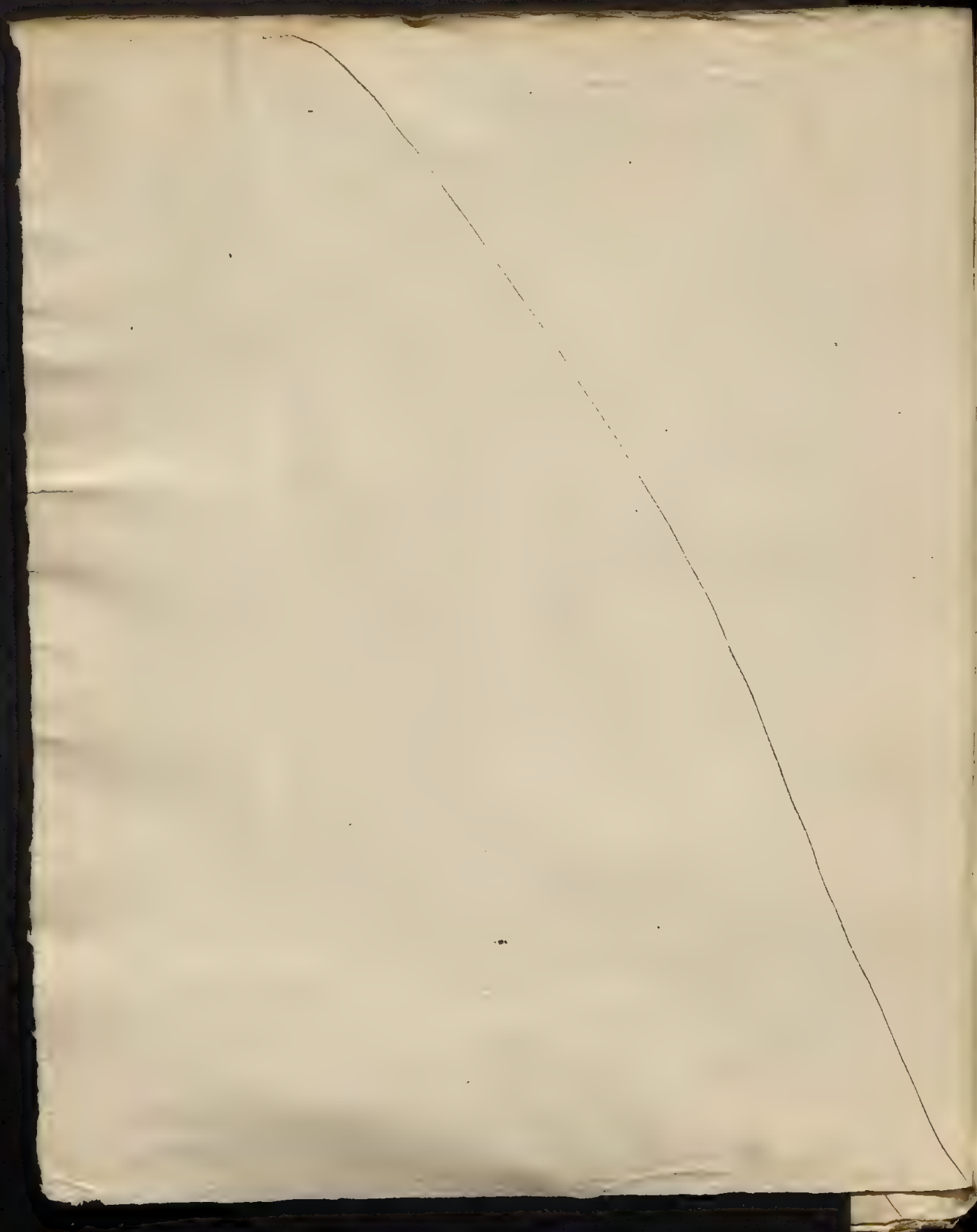
cati ut in iudicio & Vo tro Alma reio fiat
turbatio Dei famulis, qui pro pace tua & Vostrag
lute non cessant Deum exorare, nam præsenti Cas
Fratres. Sæpe venerant ad Nos conquirentes quon
eis Sal non daretur et hoc per negligentiam vel ac
ritiam. Suppliciorum: Vos ergo paci et tranquill
tati Fratrum consulere cupientes volumus et Sta
imus sub pagna unius Marce Auri & Vos quod an
Dilem Philini et Jacobi Apostolorum Luparii in
quo sale Abbati Tyneensi viginti Maras perso
re teneantur. Cui si neglexerint, in Die Beati
riani et Beati Michaelis & Vobis unam Maras
Auri et Subcamerario unam Maras argenti pro
na teneantur. Sal vero sub eadem pagna ante Die
S. et Andree Apostoli omni septimana vinum 1110
quam diu durat debetur expedire. In cuius testi
monium, & habito Monasterio presentem Pagin
tradimus, & Vostrum Sigi. li. munimine roboratam.
& Actum Cracoviae Anno Domini 1288. Present
his quorum sig. sunt & Venerabili. Comes Sulo Cast
nus, Comes Petrus Palatinus Alu. versalis Venab
Nicolaus

Subcamerarius Nicolaus

328.

Nicolaus Thesaurarius & Nicolaus Subjuxta
Cracoviensis. Datum per Manu Domini Filipini Sub-
cancellarii & Vostre Curie. 4^{to}

CB



32
7c. Przemysław Król uniański r. 1240 klasztoru i
ki ob rożnuch uiażliwosi prawa. Dyplomator
Ty niechich, z r. 1240. w. 1240.

AM

IN NOMINE DOMINI Amen.

2 Vos Secundus Przemyslaus Dei Gratia Dux Solo-
niae Cracoviae et Sandomeriae. Notum facimus Uni-
versis nostris Scriptum inspecturis quod ob amorem
Dei Sanctissimaeque Virginis Mariae nec non Apo-
stolorum Petri et Pauli qui in Thracia patrocinan-
tur damus et concedimus Omnimodam libertatem,
super Omnes Villas Polonicas vel Theutonias absol-
ventes eas, seu Tuncas earum, ab Omnibus expedi-
tionibus praeter insultum Paganorum ab Omnibus
exactionibus et solutionibus, videlicet a Cucca, a Cve
a Stan a Powrore et Sep. et ut Villas dicti Cas nobis
quae sunt multum desolatae denue reformentur, pro-
hibemus Omnibus et Vostreis Baronibus, castellanis,
Palatinis, Iudicibus et Officialibus, quod non debeant
homines dicti Monasterii sive sint ascripticii vel liberi
ex certis Huiusmodi Anestionibus, litare vel iudica-
re

re, si vero litali fuerint non tenebuntur respondere
et si ad Vostros liras cognitionem Iudicii et ex mea
aliqua causa deducta fuerint sicut est in bea. exarba, Sta-
wa Hagtonna, Gestigriwen et Trista, nullus omnino offi-
cialium vel superiorum recipiant solutionem nisi Abbas
vel aliquis iuxta sum constitutus. In ceteris vero testimo-
nium ^W Vostros sententiam paginam scribi fecimus. Signifi-
cari volumus roboramus. Dat. Cracoviae Anno Domini
1290. Presentibus. Quorum nomina subsequuntur. Do-
minus Procurator cancellarius Comes et Nicolaus Palatinus
calisiensis Comes Martinus. Castellanus de Malogro-
Magr. Miroslaus Comes et Nicolaus Theaurarius
mes Boglo Dominus Petrus, per cuius manus transivit

8, Lew Gunitowicz Wsiązke Haliński na wieś swo-
bodami Książki 3. prasa i. Ryki. Później
ten list z nową dyplomatem, znajdującym się w
Archiwum Książki Biskupiej wiać w. Pro-
myślu. Kopia ta napisana jest na kawałku pa-
pierni m. w. roku XVII. lub XVIII.

Seja az' kniaz' Lew syn Danila krola bozicim
wolejm, koli esmo cerkwi dom bozij dali mowotwor-
te swiatoko spasa, preobrazenie w kostelje manas-
tyrnom, miedzi riekami Dniestrom i Djabnom. Ino
za preckow naszych i za ota mroho krola Danila
w tom manastyri deremianaja cerkwi b, ta, a
my wo chwratu boziju i wo namiat mrokom na-
kim obnovili miesto toe swiatoe kamianuju. Ino
k' robotie toj cerkwi uziatli smo est mowz s' hote-
kory seid uelinaso kniazestwa naszych Litowsko-
no, k' robotie cerkwi toj i robili do sawierszenia
do w toho bozeho i towz esmo ich dawili na bozju
Liestra. Ino pridaw ich i prapiscuemo wsielich toj
cerkwi swiatomu spasoni namieniti s' nich i po-
nich bouowari dby byta postawa s' nich cerkwi toj-z
swiatoj;

sviatyj, i episkopou naszemou otcom Larionou. i po
nem kondouciich starsich w tom manastiri, koto
postawit za sobie wladika archimandrita ili igou
mena. I swobodny ich crinim. w rishem ot bojar
i synow i prirodnych naszich. W daniach i
poserobserzinach naszich w wsiach daniach sw
bodny ich crinim. Ednow k' cerkwi k' manastiru
robita i poserobserzina s' nich btago moliam na
sim, ktori po naszem ziwotie budout cerkwi
gotowati ba prositi za predky nasze i za nas i
bojar naszich. A wotow im w lesiach, i w ruc
kach, gorach, Dniestrom do lisah brodow, ou bol
szem Dubnie i ou malom Dubenai, do wiewok
ich, rozlytky iz miet i pastwy. A kto byst oustul
pil na mwe slowa, soud s nim pred Bohom. i t pise
zacharia wintor wapisat w swiatla ewangelia

9. Dyplomaty wizeru królewskiego istniał niegdyś w oryginalnym, to samo taksę wizeru stawiony był w gminie w Augustowie Królowi Polskum r. 1585, i zrazem jego wizerunku został po polsku. Uważa się ko-
mie z badawch i ekstr urozawu ch. widać, że iż wizeru
tłomaczenie polskie od Ruskiego dyplomu, a różni-
ca ta może pochodzić, iż to ¹⁷⁹² że wizeru ruski był w
pamięci iż w oryginalnym wizeru jest w konii, którą teraz
posiadamy, iż to stad, że wizeru koniu samo wizeru
dodano w tłumaczeniu wizeru wizeru iż w ruskim wizeru
dodano oryginalne. Wizeru iż Akt urozawu zrazem dy-
gminie Augustowa pocho dzęcy, wizeru iż z dyploma-
tow zrazem dzęcy iż w archiwum Kapituły biskupiej w
wizeru iż w Przemyslu. Wizeru iż nani sary na par-
gaminie, iż iż wizeru iż urozawu, iż iż wizeru, iż iż wizeru
iż, że wizeru, iż iż wizeru, iż iż wizeru, iż iż wizeru.

Wigismundus Augustus Dei gratia, Rex Poloniae
magis Rex Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae etc.
dominus et hares. significamus tenore presentium eorum
interest universis et singulis, regentibus et futuris ha-
rum noticiam habentibus. Quia non nulli ex Consiliariis
nostris

30/12

Approbare, ratificare
 et confirmare digna-
 mur. Quorum quidem
 Et lingua Ruthena in
 Polonicam legitima ver-
 sio; quam

nostris obtulerunt nobis omnia Venerabilis et doctissimi
 Premislarii et Samoborici. Litadica litteras in perga-
 mento Characteribus ac lingua Ruthenicis descriptas
 Illustris olim Leoni unius ex lithuanicarum Ducibus
 cum sigillo eiusdem auctoritate tenoris infra scripti
 Supplicatumque nobis est ut illas auctoritate nostra
 Regiam Cancellaria magni Ducatus nostri Lithuanie
 fieri mandavimus de verbo ad verbum sequitur et est
 talis. Otho ia Ksiąz, Henr siin Danieł Krolia Bo-
 raz, miłosz, Idisnii czerkiew dom Bozii dali mu-
 rowaiz procebrzeina swięthego Spasaw Koscielni ma-
 nastiera miedzi ruciami dniestrem, doubnem dries-
 i' za wrothkom nassich za wiera mego Krol Danieł
 wthim Ksiąstworze drowiana czerkiew bida. A mi-
 na fale, Bozaz i na pamiegniz prothkom nassim
 nowili na th miesze mawowane thedi Krowo-
 lli czerkwi wielisnii piethnasze megow
 we wii wolkowi Ksiąstwanassego wielkicziarza
 xiczo do roboti czerkwi thei, rebii nobili do kon-
 domu thego zego i thesmin ich osudzili na
 bozegu dniestra thedi wiiilacim ich i proci-
 suem nswiethkich thei czerkwi swięthemu Spasaw
 na wien sinii ich... po nich bzda zwich abii biddi
 paszugi

nosliu i slich czerkwi thize swietiei. P. Eriscom
 nassem u oicu lannom i no nich bzda czech star-
 slich wthem Klasthorze, kogo po sobie wathawinla-
 diky a trchi mandrita allt i kumma swiebownich
 zii nam we wsiethkim oth boiarz ziiwii fi krxuwnich.
 nasslich w danielch i w wsiethbrserinach nasslich i
 we wsiethkich wotarkoch swiebownich ich ziiwiiw.
 Jedno k czerkwi do monasthiira robotha. posiwrebowia-
 na slich bogomotozom nassim; k thowii po nassim
 ziiwore bzda czerkwi boz, wistawiaa i pana boga
 i rozie za wrothki nasche i za nasse boiarz i wotno
 im w riekach i w tiesich wiriwch dniestrom do lisiego
 bradu swieziem dobnie i w malem dubniaru, do wii-
 cno wiiw nilez i u siwact;

A) Ktho bi sie
 wta, nit na moie stowo, sad nim przed panem boziem
 i bzdra klasthwa boza na niem w. zisici su wiiw
 w bzda zii na thos mii then listel swoi dali i mierzcz
 swy, wiiwiiwii. A pisano i dano we lwowiu w sobo-
 thy mii... cza hemara dwunasthego dnia liatha ses-
 cathusigornego 800. A pisal zaiwicia wiktora wuto-
 zono iesth wlastnie z Rusnigo na nobni prw... je
 Pendercia w Kanceliarii Wielkiego Kieptwa Lithuwnie-
 go. a Vos itaq; sigis mundus Augustus Rex suscipias

tion

tionem praesentis inventum... jam insertas et Pu-
thanas lingua in Poloniam fideles versus in omni-
bus eorum punctis clausulis articulis et conditio-
nibus approbati ratificari et confirmandas dudum
approbamus ratificamus et confirmamus per
presentes. Decernentes eas omniaque in eis contenta
robore debita et perpetua firmitatis obtinere debere.
Ita tunc se in usum et executionem illorum misse
Venerabiles Antonius Wtarsa hactenus preces man-
sit incipere sui testimonium sigillum nostrum per
sentibus est sub appensum datum Piotrkow in con-
venta Regni Vostri generale feria 5^{ta} post pascha
Per hec testes proxima Anno Domini Millesimo
Quingentesimo Quinquagesimo quinto, Regni 24^{to}
Nostri anno vigesimo sexto.

Joannes Wisni

R. p. Lanc.

Magistri Joannis
de Cracovia Regni Polonie
Cancellarii generalis Crac. Jan.
decem. Ut nuncque Capitulum
Cracovien.

10. - Wactiu Nrol laski i Polski polwioru 1298.
pauie prawal Upatom Tymiechnu i wntony ch prsia.
daru. i na dromat iuz dore od danna. i duplimat
Tymiechnu i na prs prsgrs atom. —

Deo Simplicius Dei Gratia Rex Boemorum Dux
brevioria, et Sandomiriae Marchionum Moraviae
nove presentium notu facimus. Universis que cum
Honorable Viri Domini Alberto Abbate
Tineense Delectus Fideles Vestrarum prout
Eius Obsequia Grata Votis benignis affectibus
amplectem. Universos Insuper homines in Servi-
tiis suis persistentes ab omni Juridica Benefi-
ciariorum Ischemia locorum Sandomiriae et Moraviae
et prout Vestrarum quacumque id non revocamus
de speciali Gratia Vestra tenore presentium ab-
solvimus quatiense. Qua prout Universis et
Singularibus Votis Beneficiariis et Officialibus Vostis
quibusque libet idem dictarum Terrarum Vestrarum
Mandamus et injungimus firmiter Vostre Gratia
suboptentu, quatenus infra spatium quo Vestra
hujusmodi

huiusmodi concessio durabit, non præsumentis a
data præsente Eisdem C'nerabilis Abbatis homi-
nes citare et quodlibet aliud contra eos officium
exercere,, volentes ut coram Ipso ~~Dno~~ Abbate dicti
Monasterii Tironensis, nisi id veritatem de iam
dictis suis hominibus iustitia requirant. In
cujus rei testimonium præsentes fieri et sigill
eorum Nostri munimine firmus commu-
niri. Dalt — Brunnae Anno Domini
1298. 17. Calend. Februarii. ~~III~~

2, z rękopisów Warszawskich.

r. 1800.

oryginał

1, Dezhojuz 993. Ach boże mój pomóż
my

r. 1396.

Dezh 692-704. Jest boga woz naliż
mehor pij opłima wypij

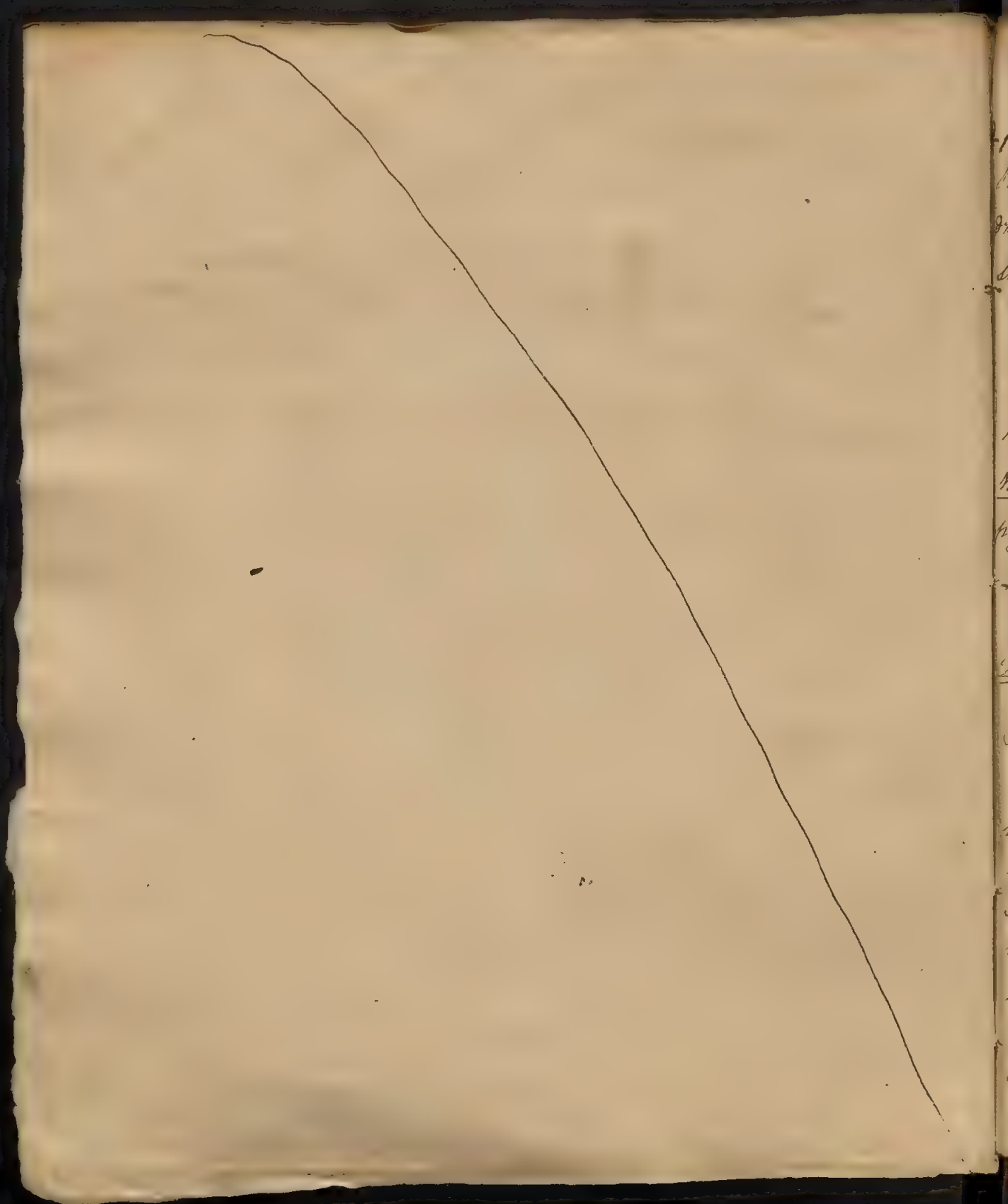
z lat niepewnych

Stomaczenie.

Ach Boże mój pomóż mi / nowo-
polski prezydent iest P. Łuk. Gótybis-
wskiego)

Dobre wervanie naliż, lepsze
pij, najlepsze wypij.

Ja-



~~Wiersze i t. p. wierszyki~~
~~parodie~~

1
Rek. 143. Macie tam praję obrasko w kaje.
Re prany zanyje które mowię parę lypiej
stoya!!! pyci wycodunka.

183. (A) Madocha sama pegoj kwosyła.

105. Kto mysumy nieść pyskak, then
myma mala by była robota. —

Na psalteru psalmistom. Nigdy w zdrowym
pyskan y w wylufcezy niemocy dokonau.

~~Na psalteru psalmistom. Nigdy w zdrowym~~
~~psyskan y w wylufcezy niemocy dokonau.~~
~~1426. — 1426. — 1426. — 1426.~~

Dam biło pypwo dat mihi kolano krajwo — 496.

In Jaroxino bibent dobre pypwo — 285.

Caplany chce polepszyć dusze swej

Nemow. exarecho pypwa nalej

Bo pypwo jest dxiwny olej

Skawia wolow i roley

Wanc unych clannych chopi

Przekpiu salemy to popy.

Ei bona popina nobis affe bona vena

Si desunt vina loca posteriora popina.

~~Dopisow na koniec dzieł polskich,~~
~~albo miedziaruch z facina, Hymnami~~

Macie tam pięć obraskow w kiejdxie pra-
nie Janie, które xapirande, mowie, woram, więcej
sa wartę jak 3 wiardunki.

Madocha sama sery robota.

Kto nie umie pisać, rokusnie nie to mata
praca. —

Nigdy nie pisał w zdrowiu, dokonanyłem
w wielkiej słabości.

~~Niewiemieć tych kraj, jak nie wiedzą~~
~~tych wiardunki~~

Gdy piję piwo, stoć mi kolano krajwo.

W Jaroxinie piję dobre piwo.

Kapłanie chce polepszyć duszę swoją

Niemów exarecho piwa nalej

Bo piwo jest dxiwny olej

Skawia i wolow i roley

Wiel kłania w chłopie

Wtóry znowia skalei sa popy

Ej dobry krajwo, dobrego prapuić nam winu

Tak nie stanie winu, bo nie skora w robocie.

Lysali sredze oo kabawy pywa gorardny
yedyxos ————— 178.

Tozeto xle napisano xie malo pywa
we dxbanje imyano ————— 185.

Et sic est finis ja gdem popyl mercedem
laboris ————— 398.

Finis adest vere, scriptor vero si uales ha-
bere bibales, quadrxys na pywa — 599.

~~Est bona uox nalyj molior fity optima~~
~~wyppaj. Rok 1996 ————— 692~~
~~784.~~

Nalycy pywa mychu porokamby porokny
795.

Robota mego thayego ————— 651.

A thake cy bylo, tho-thoby spuszcie Janie.

Po nalyckich rzezy nie onafu thu.

Ach paucike Berninacke wofrai na me
ubostwo a pomofci.

Myly myly mylyly chlop fxa temudziwye cha, a chlop vel glijpice, temusi, drinwi.

Lisali sredze, dla kabawy gorareki
x piwem jedzaj. —————

Tozeto xle napisano xie malo pywa
dxbanie miaus. —————

Otoz i koniec a jam praxepil nagrode
mej pracy. —————

Koniec rzezywisty, pisarze choczeli mia-
na trunet dostawic kwartnik ~~to~~ na pywa

~~Dobre uowozanie nalyj, lepze fity, najlo~~
~~psze wyppaj~~

Nalyj pywa miadu xia wyppaj, by slidke proty-
i: praxe xoby feluj. —————

Robota mego takiego.

A take ci bylo, otoz tobie dzie Janie.

Po nalyckich rzezy le siema.

Mody paucike Bernardick, wojraj na
me ubostwo i dopomoi mi — Mily mila

Myly myly mylyly chlop fxa temudziwye cha, a chlop vel glijpice, temusi, drinwi.

~~2). Wiardmuch podlug tablic krakiego ma swad-
2. 18 do 6. 18.~~

~~3). Hbaw: Kwartnik to sama co wiardmuch) x-
4. 18 do 6. 18.~~

~~Trępiszow pobdinych na końcu świata~~

~~Wieraczenie?~~

21

Mila malke Boze, dziekuję tobie, bładnie
mna. Amen. amen.

Ach miły Boze! ktoż u ciebie prawnym być może.

Miły Boze! raze się smiertelni nad nami
duetmi chrześcijan.

Łanie Boze! daj to, ażeby wrotych Turków
probito.

Jezu Chryste miły, bądź nam miłosierdy.

Ach Boze! mój promiś mi.

Maryo! zapomnij mi grzeszennu.

Boze! miły prosiwałon bądź.

Biśdaku! proś Boga za mnieś miśdruogo o chle
prowiedni.

Niezmierna łaska, niewymowna dobroć, o
wua, dostojna długość, szerokość, wysokość i
głębokość miłosierdzia bożego.

~~Wieraczenie?~~

1

Myła matulcho boza! dziekuję tobie bo
szę ci mną Amen. Amen.

Ach miły Boze! ktoż u ciebie prawnym być może.

Myły Boze! raze się smiertelni nad nami
grzechyjnami chrześcijan — rsh. 812.

Łanie Boze! daj to, ażeby wrotych Turków
probito — 889.

Jezu Chryste miły! bądź nam miłosierdy — 893.

~~Ach Boze! mój promiś mi.~~

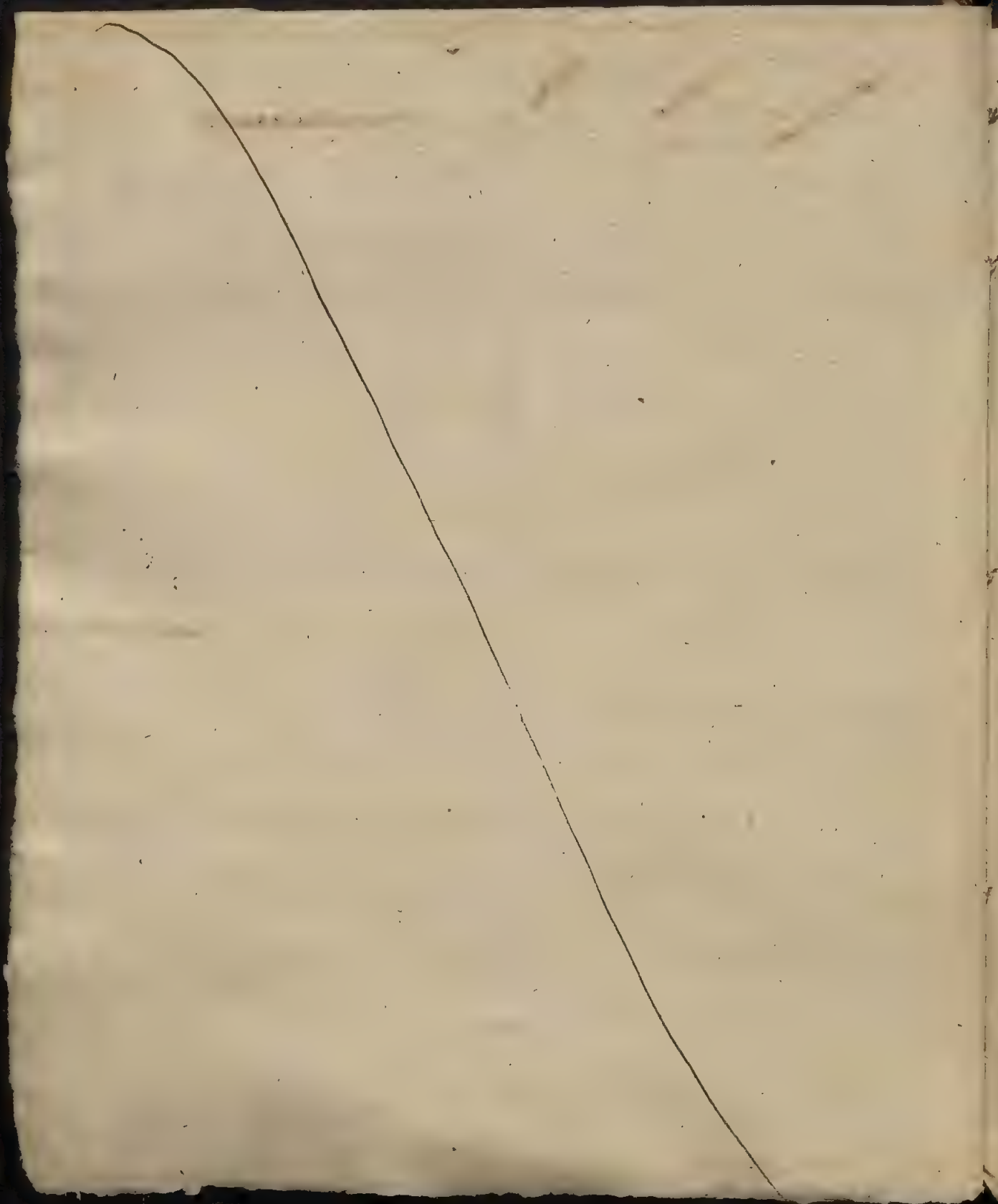
Maryo! zapomnij mi grzeszennu.

Boze! miły prosiwałon bądź.

Myśbake! proś Boga za mnieś miśdruogo o chle
prowiedni.

Niezmierna łaska, niewymowna dobroć, o
dostojna długość, szerokość, wysokość i
głębokość miłosierdzia bożego.

Am



Marja czysta dziewico
 Daj nam widzieć boskie oblicze.
 Niebieska dziedzińco!
 Jenua Chrystusa tyś prosiła,
 Morita i porodziła.
 Ta nas najpierwsza prosiła.
 Daj nam ten twój najświętszy owoc
 Miła pauno ranc nam dopomóż,
 Na duszy i na ciele powiększyć nasza moc.
 Wiedz żeśmy kochani
 Wielkimi słabościami
 Prosto proszą nas
 Wierzymy w cię, wysłuchaj.
 (Tych dwóch pierwszych nie rozumie Stomawie)

Ty najświętsza gdy się modliś
 Modlą się święci i święte wotedy,
 Miłujesz, miłują oni.
 (Tym je niewie są, rozumie Stomawie)

Zgotowane jest owszem dobrego
 A osobliwie dla Boga smacznego
 Podróż podróżowców
 Wierzą każdy, o kim podróżował ja
 Anioł, gdy najświętsze chwilał wianem do niej oddał.

Maria czysta dziewico
 Daj nam widzieć boskie oblicze.
 Niebieska dziedzińco
 Jenua Chrystusa tyś prosiła
 Morita porodziła
 Ta nas pierwsza prosiła
 Daj nam ten twój najświętszy owoc
 Miła pauno ranc nam pomóż
 Na duszy i na ciele pomóż.
 Wiedz żeśmy opłakani
 Wielkimi niemocami
 Prosto proszą nas
 Wierzymy i w cię, wysłuchaj.
 Tęż gdy światliń swatkiem rąka
 Jego rąka hołdów słubka
 Tęż najświętsza modli się begli
 Modło święci i swatki begli
 Miłując miłują a gdy

abithom, malthom, kaxan
 prozifili gloschemu poskani
 potem kawithan
 Zgotowane jest owszem dobrego
 A osobliwie w drodze podróżowców
 Podróż podróżowców
 Wierzą każdy, o kim podróżował ja
 Anioł, gdy najświętsze chwilał wianem do niej oddał.

Wien

Molitor: Adrowas' Maria!

świąteczny Adrowas' Maria!

Adrowas' Maria, kaski piewa, piewa kaski.

Ave maria gra piewa dno kaski

r. 1400.

12,
164. / na spodniej okładce) Oczcie nasz
genze ijesz

r. 1406,

~~Z 392 r. 1406, 1407~~

ii.

~~Z 100 r. 1440, 1441~~

277

Sdrowa) piana) Crolewno miloskierdza) xiwotk) Sdrowa) bandx) maskwuyawka) krolewno
 stothoskor) yuadxeyga) naska) Sdrowa) ktobe) wola) miloskierd) kthoyerej) skwyatkej) napaluana)
 mi) wiguan) skirnowe) yenini) ktobe) woldichani) thoye) rowuya) nyesxthworol) pirowey) any) potkem)
 krayow) yplacup) w temto) sletu) padolu) ey) naur) Cybye) bog) nadbogy) krol) nadkrolui)
 nrewnicko) naska) sue) tway) miloskierdini) oki) aprasthwi) swyette) stothoskoy)
 knam) obrocki) a) Jesnuxa) bogoslawoiu) owow) jowfsey) w thwey) mlodexuy)
 xiwotk) twego) nam) potey) pusexi) ukaxi) B mila) jawextho) nuple) paxiyal) kaxobye)
 xuywa) ostuboskiriwa) ostotk) dxeuierka) miana) Am. Dnyrowo) yest) skafkal) anyola) ktobye)
 fanyebcarkego) horu)
 yexoxe) xekl) xdroowax) pauno) myloskoy)
 xlowem) yest) pockala)
 pauno) yest) koxsthalu)
 gduyx) nawayeoxita) agdys) xekla)
 fathanmijek) podlug) xlowa) thuyga)
 sdrowax) skwyatthoskoy) oxxow) fawathych)
 thuyx) wiklad) nalkyixuma) prorocka) wybranyx)
 thys) uticicka) lethorax) yest) wydzal) Exechiel)
 jawextho) moyxkexow) tyex) gorial)
 a) praxthem) xkwa) fawroduomox) xekusixiy) yajom)
 thak) ty) pauno) koxsthalax) yate) anyol) powedal)
 Aarow) kwyatth) yest) prothowadly) paxeyu) faw-
 athiayex) nuno) yedcorowu) dnyrowo) fanyeba) xkmo-
 thaxeyx) thy) pauno) ngydix) naska) nypoxomayala)
 porodnilax) yexu) chrixta)

14 (Warianty ustępu tego z rękopisów
 1452 1453. na ostatniej karkie, pochodzą-
 cych z XV. wieku)

Sdrowa Crolewno miloskierdza xiwotk
 stothoskierdij

[Handwritten signature]

Sdrowa;

Idrowa. bawda after przeskręciła
 kryda madochena odskryżony skawila
 aprata mybydye yst amon obyżxon
 jacosz tho Judyła doptarna xabyła
 pyżnego miczem glowa sekala
 praelud bozy kethoryz yst on choral nad zagubie
 Salomon thos yst namoknyry g. hrol
 alhys. mathuchyna yago
 on kryedny manauyrych mybyeszech
 kryednyx podla yego
 ract. malk rozpozomfery
 w frwcy pramfery myesry
 kethoryx cpa wniwaya drewier miloschowa Amu



16,

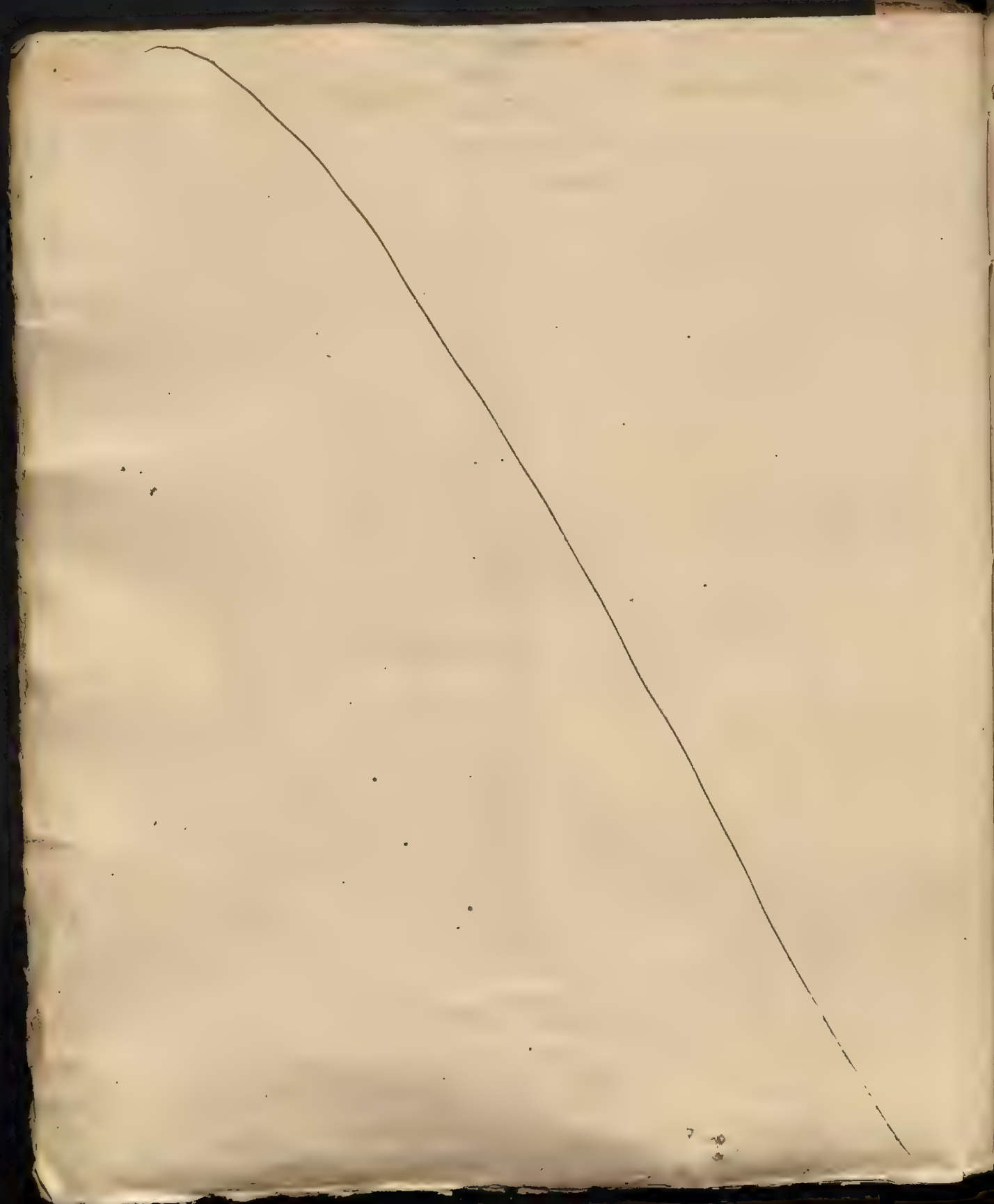
15,
 yfna zycie nasza srodna: ktobyce wotamy vi-
 gnany. szukome yewny z ktobyce wzdychamy
 thuydoy y placydoy wthem tho srodem pa-
 dole owarcthe szeknicki nasza onij thwojmi:
 lozernij ocyj kna obrocy a jezusa blago-
 stawonego owocza szukowka thwego nam po-
 thij tho puszeni; uhaszaj Cielosnywa o
 dobrothliwa o przeslawna panno.

szukowka i rolowa matki wylaszczedego
 szukowth. Potkosciz y naszyk nasza, i dzo-
 wpa ktobyce wotamy wygnane duczy uowyny
 ktobyce wzdychamy. Chyba, a y szukasz
 utom tu sadie a prachosiz thij ocyj
 downijexi: nasza mylu ocyj thwe ocyj myj
 lozernie kndon obrocy a jezusa blagota-
 wyonego owoc szukowka thwego nam po-
 thij tho puszeni; uhaszaj o dobrothliwa
 onij szukowka i rolowa dzywixi panno
 maria.

per

17, Stomaxenie.

szukowka i rolowa matki wylaszczedego
 woiw stodnosu i nadzijs nasza. Bdz p
 szukowka do ciabi wotamy wygnani szukow-
 Ewy, do ciabi wzdychamy thagaj i ptaragaj
 na tym padole, i stawu. Przech ty ocyj downi-
 ko mita! one twoje ocyj miłosierne ku nam
 obrocy; a jezusa blagostawonego owoczyk loza
 twojogo, nam po thij puszeni; uhaszaj. C. dobro-
 twa o miłosierne! Cielosnywa o stodna o prze-
 stawna dzywixi panno maria!



Dł. Nr. 13.
 Romanek pieścił na Bóże narodzenie
 Nat' ai si, rzeć wielce d'awna, prama cypa' porodito.
 Bex, woskelliej kinnay cielekiej, to' jest cudowne; i nowe
 Najawe prorokawał, anioł Gabryel xwiastował
 Dawał pram' m'itoi'a, porodzik bex boleś. Powtoz,
 Pradziung si, wscelung si.
 W Belteem, w matcu' m'ieście, Bóg narodził si
 Dastux hom si, anioł objawił, i m'winc, i w powie
 Si si, narodziło dziecie, które styne' po c'atym świecie
 Stękał to' kto łakie' d'ziwy, by trzej królowi przybyli,
 O wschodu to'ica) ku m'iecu, daja dary jeau,
 Stworzy wojennu.

Witaj miły Jezu Chryste
Tyś syn prawej dxiwojey ksytej
Tyś ka nas na krzyżu zostawił,
Swojai nas krwią świętą okupił.
Witaj prawe boże ciato
Jaki jakeś na krzyżu najświętsze wisiało
Widzi cie w świętym opłatkach
Jakoś ci prokalt w swej matce
Droga ci droga boży.
Tyś król w najświętszej posłudze
Tyś ci nasz kmiotkowi
Nam gorszymu swa miłoi dacie Anien Anien

Proś ka nas syna — Matko! aby była u nas
Miłosierdzie odpuśczone przez jego narodzenie.

1) waxytklych (pajanych) khoraych tobych
 wjara (pamijebnikh) yest jawnych mab-
 xnych (khoray) tobych dawany
 abbo khoray tobych dawany offerny
 chwalj xaxp na sw test waxytklych xa

23. *Stomaxie* ~~komu~~ *maria* s.

Dla tego ciebie najmiłostwiejszy ojcie, przecz
 Jezusa Chrystusa syna twój, prau naszego
 nabożnie prosimy, i do ciebie się modlimy
 abyś na prośbienie nasze i prośbienie te dary,
 te święte niepokalane ofiary. Najpiękniejszą tobie
 ofiarujemy na cała powrodość wiernych chrześcian;
 która, w spokoju utrzymująca, straszą, w jedności
 stojąca i radując się, ożywa, po całym okręgu
 ziemskim oraz i sługa twoim i spasięcom na-
 szym *Mikstajem* (a) i biskupem naszym *Mikstajem*
jem (b) i królem naszym *Władysławem* (c)
 i *nie* *awaryetknie* *wiernymi* *chrześcian*
 i *apostolickiej* *wiary* *rozkazacami*. Wspomnij
 także stęgi i *stęgi* *twoje* i *współlich*
 w okół tu stojących, których tobie ofiarujemy
 albo którzy tobie ofiarują, sami te ofiary, dawa-
 ją, na siebie i na *współlich* *twoich*, na odle-
 pienie dusz ich, na uadnienie zbawienia i na
 swe zdrowie. Tobie spełniają, swe obietnice
 wiecznemu Bogu *zypem* i *wiercemu*,
 przecz tego Chrystusa prau naszego, miłostliwie
 mając nasprawnie *przywodząc*, *ekoch* i *wielbąc*

Amo

najpierw: chwalebna, sławna i święta Trójca
Maryja, matko boża i matka naszego Jezusa
Chrystusa i błogosławionych apostołów i mę-
cenników swoich: S. Piotra, Pawła, Andrze-
ja i innych i świętych swoich i świętych
i modły nich to sprawi, abyśmy w
wzrostku doznał twój opieki i skutków
li twoja, promocy, a to przez tego Jezusa Chry-
stusa, matkę naszego. Proszę cię, wiać ofiarę
ich matki i całej rodziny twój, prosimy cię
Panie i ojcze, abyś miłościwie przyjął
nasze, w pokoju i miłości twojej, w miłości
wiecznego pokójstwa nas wygwał i postawienie
do li ich wybranych swoich przyjął nas
w miłości, przez Jezusa Chr. matkę naszego, która
ofiarę, Ciebie, Boga na wzrostku, prosimy
również postawienie, kapturę i skądś, w
jemie, miłuję, abyśmy cię i li twoją
mali najmiłszego syna twego, matkę naszego
Jez. Chr. który dzień przed śmiercią swoją, w
chleb i wino i w wielbne i w siebie i w
smy w miłości swej, ku tobie Boga ofiarę
swą i w miłości twojej, dawał i dawał
przyjął, dawał i dawał miłościwo swoim
miłującym

24

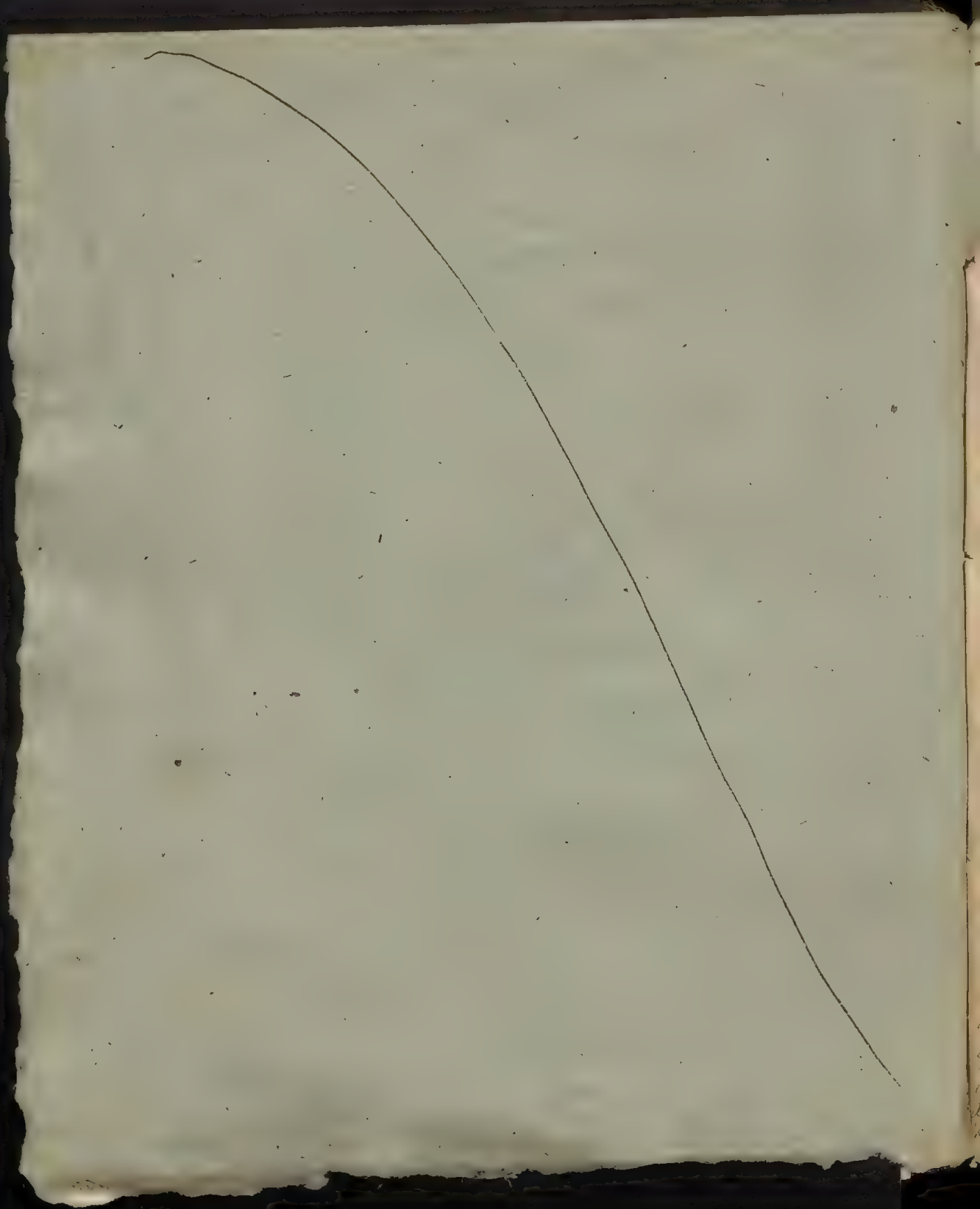
r. 1436.

Rokopis 185. a ve wesamyesa thych. Vievramisz tych ksiąg, prozaid mi
 kssk alysz my trzy byerodunay mi dasz 3. mirdunin.
 dassz (Taz uz odrywa Mateusz
 Hamoxlo)

r. 1438.

Sluz 744. Oczne masz gensze gese
 w nebesichk samczisz oymetwe friga
 lwe crotefstwo bandz tawa wola yaco
 na niebe. Tawo na chemye chko nasz
 w xedny daij na dasyka a odpusze
 nam nasze wyny tyaco thesz mij ot-
 puszemy mi nasz kim. wina wawer pon
 a thesz nas me wrode wna potuszemy
 ale abaw nas od zlygo.

Wien



Pomoczenie

Jemu Chryste) nasza) radość

Tyś przyszedł na ten świat jako gość

Nasze) wyśłuchaj) nasze) prośby

Ciebie) chwali) jemu) kandy.

Tyś się w) prawnym) Marię) narodził

Dziwiciem) się) nie) nie) nie) nie) nie)

Tobie) chwale, bez) protestacji

Nasze) rozum) i) myśł) ci) spiewa

Witaj) mego) twórcy) ciato

Żeś) mi) się) widzieli) dale

Tak) jakis) karmy) chwale) ciato

Żeś) dziś) na) świat) karmy) ciato

J) świata) Bóg) nasz) karmy) ciato

Takis) się) w) tego) ciato) karmy) ciato

Gdyż) tego) świata) nie) chciano) dale,

Aby) go) karła) pocienia) prosić

Nasze) mi) soba) napoje

Niedostatkij) upokoj

Aleby) mi) ciato) nie) mogł) chodzie

Pa) mi) to) ciato) nasz) b. karmy) ciato

Do) ciebie) prawnym) woli

By) ci) tylko) widzieli) mogli

A) my) ci) już) tu) widzieli) mogli

Prosto) tu) tobie) się) widzieli) mogli

Nieodstąpij) nas) grzesznych) od) ciebie

Ale) nas) prosić) już) tu) sobie

Ciebie) karmy) ciato) i) w) Marię

A) w) tym) świecie) się) radzisz

Allaha, Allaha, Allaha, Allaha, Allaha

Równa) bóg) prawnym) Marię) karmy) ciato

1440 (1440-)
piera o Jeremie Chrystusie

25
103

Jemu) i) me) nasza) radość

Tyś) nasz) przyszedł) na) ten) świat) gość

Nasze) wyśłuchaj) nasze) prośby

Ciebie) tak) jakis) karmy) ciato

Tyś) się) w) prawnym) Marię) narodził

Dziwitsie) się) nie) nie) nie) nie) nie)

Tobie) chwale) jemu) protestacji

Nasze) rozum) i) myśł) ci) spiewa

Witaj) mego) twórcy) ciato

Żeś) mi) się) widzieli) dale

Tako) i) tak) smaczny) ciato

gor) nasz) nasza) karmy) ciato

J) świata) try) nasz) karmy) ciato

gor) tego) ciato) dale) i) i) i) i) i)

gor) świat) nie) chciano) dale,

by) go) karła) pocienia) prosić

Nasze) mi) ty) sobe) napoje

Niedostatkij) upokoj

aby) mi) ciato) nie) mogł) chodzie

tu) my) to) ciato) nasz) b. karmy) ciato

Atkoby) prawnym) woli

by) ci) i) jedno) widzieli) mogli

Amy) ci) już) tu) widzieli) mogli

Prosto) tu) tobie) się) widzieli) mogli

Nieodstąpij) nas) grzesznych) od) ciebie

Ale) nas) prosić) już) tu) sobie

Ciebie) karmy) ciato) i) w) Marię

A) w) tym) świecie) się) radzisz

Alla) alla) alla) alla) alla

Równa) bóg) prawnym) Marię) karmy) ciato

(a) Skopje b. podchwał leka odianu do 5. Nr 30.

30

16

26

Doj. 701

~~Pręgn na kielnie, mielne,~~

Chwała sława i wszelka cześć
bogu thobie o królu gośpody
ktoż cię dążył głośno poje
podrobyem bóg thowie

Israelu synu królewycu
davidu synu i rodnie (ojciec)
tego świata prawu rodnie
czyby królu ycyon angeli y anioły
chwała cię oja ięu N.

Chwała cię wycyony wszelki stworzony
chwała cię czyby cię świat
Lęka kydowscy wyszedł kthobye spaliniały
na cześć thobie
y ony thęce krescyły chwałę cię czyby ony
dysłany

O wa nake nake oby
prawy nocyon ydęu kthobye
thęcy mylosny pręgnu sobye
daj nam królowa na nęby
Bóg thobie lębo spęgnę
nake kthore cygnęce oje głośno
Królu chwały y anioły
Odad ota nam wycyony sławy.

~~Do 16.~~

~~Pręgn na kielnie, mielne,~~

Chwała sława i wszelka cześć
Bogu thobie o Królu i pańce
Wtoremu dążył głośno spęgnę
Podrobyem bóg thowie

Israelu synu królewycu
davidu synu i rodnie (ojciec)
tego świata prawu rodnie

Ciebie Królu wycyony anioły i anioły
Chwała cię Jęu! ~~Pręgn na kielnie, mielne,~~
Chwała cię wycyony wszelki stworzony

Chwała cię (i) Chwałę prawnu
Lę kydowscy wyszedł kthobye
Lę palinaciu nake cię thobie
Jęu kę Chwałę cię

Chwałę cię modlitwami
Owo nęce nake obie
Daj nam ięu, ięu kthobye
Lęu mitoiu pręgnu na ięu
Daj nam królowa w ięu

Mile nęce ci będnę spęgnę
Nake kthore cygnęce ci głośno
Królu chwały i mitoiu.
Odad ota nam wszelkie kthobye

Tomawceie)

~~Co ty iert 7. 1450
w g. 1450~~

Prosta, pokorna, spowiedz ma' bje'
ekypta i wierua,

Mich. 30

929 Prosta, pokorna, spowiedz ma' bje' i'
ekypta, wierzna

Czysta i odkryta, roztropna i dobrowolna,

Czysta i odkryta, roztropna i dobrowolna

Wetydliwa, kappelna, skryta, rychta i kochana,

Wetydliwa, kabela, kochana, rychta, placzka

Moma, postuszna, siebie obawiająca,

Moma, postuszna, ybiel, nasyp, kaluska

Łoz samo wokalnie, muić dokładnie w 522 ref.

~~Do 1450~~

Tomawceie)

29

~~Co ty iert 7. 1450~~

Prosz bje' miła prawni prodrowicie

Prosz bje' miła prawni prodrowicie

Pach' nam uprosić w lipa' ewego greskow

Pach' nam uprosić w lipa' ewego greskow

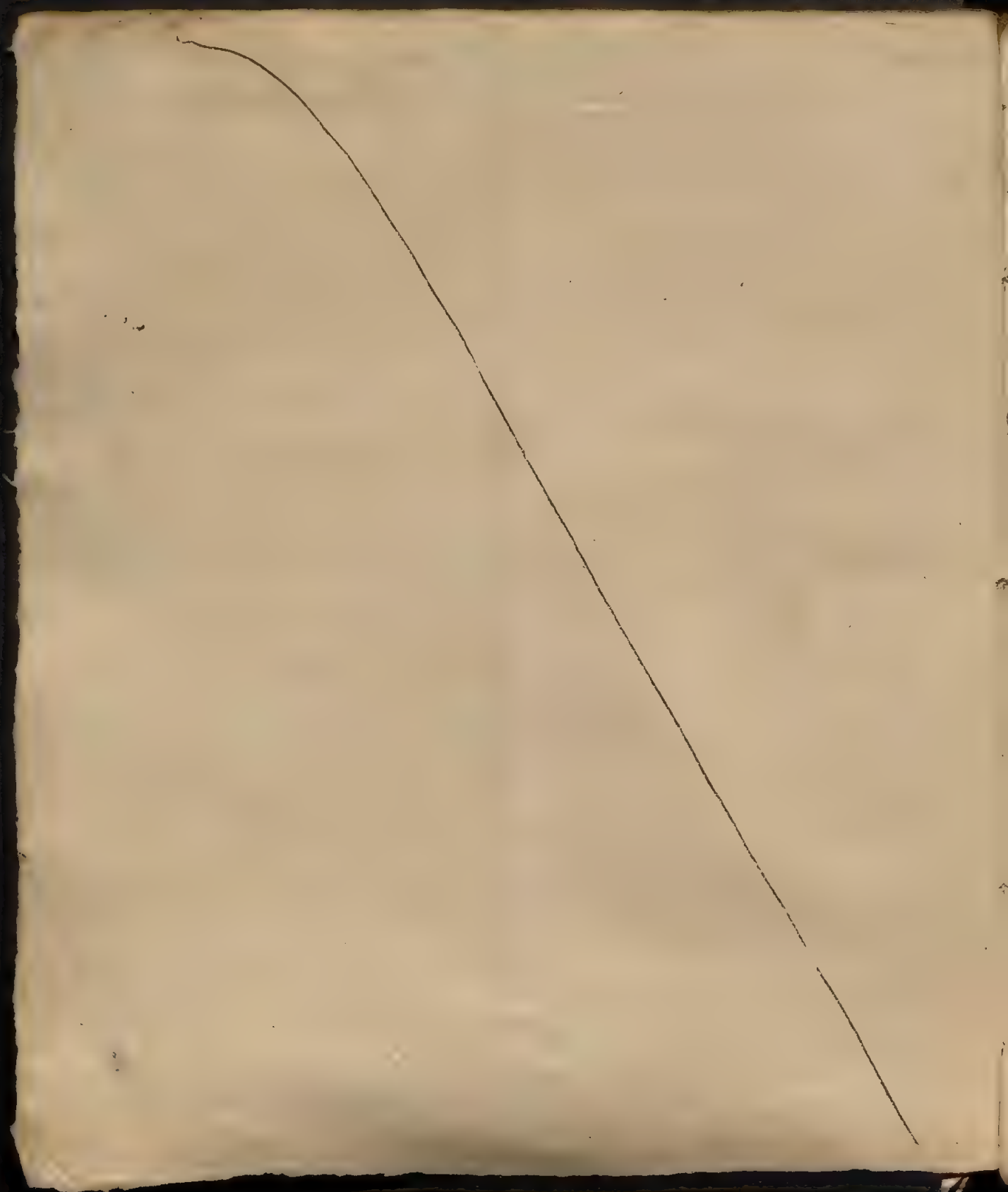
odpuszczenie)

odpuszczenie)

Łoz samo w ref. bje' w. IV

libery u gory dapiasce stanowią, różnie pi-
sowni w tym drugim refosycie.

Na



Ad Błogosławieństwo

400
223

v. 1456.
pierz Bogu rodzica
1456

Boga) rodzico. Dniewico od Boga) zotawionu)
Marjo) u twego syna) zotady uakiego, matkoukocho
Marjo) (zjidi) nam) spici) na nas kyprielejion
Twego protowha Otraciciela, w b'ogi) was.
Wstajaj g'oiy, napetajj mypli) okowicore)
Wystubhaj modlitwy ktora) kausicimuy.
Mau) dai) o to prosimuy

Daj na swiecie) i Bogiem) probyt
Do skowicowem) zjicie) rajskie) przybytek. Wyprelejion. po kypwone) rajski) przebytk kypow
Dla nas wstaj smarthwych syn bory.
Wierz) temu okowicore) probomuy
Ze przez swój brad) (meh) Bog) cety lud, odjal dia
belickij) moay.

Przydal nam) zdrowia) wiecznego
Staroste, okowat) piekielewego
Swierci) prodjal) wipomniat) okowicela) pieroway) smygera) prodjal) wipomniat) okowicela) pieroway).

Qu) trudy) cierpiat) wiekowiec).
Jaxene) byt) niepraxypiat) ka) wienaych).
Alie) Bog) sam) kausarwylchistat).

Adamie) ty bory) kmurim)
Lasiadast) u Boga) na radku)
Dowieci) nas twoje) bricie)
Gdai) kroluja) Anieli).

Tam) radozi), tam) miłosi), tam) widzeim)
Ciebie) tworco) Anielek), twi)ci) nam) k'jawit) karta) tworeka) angeli) (tuck) nam) roayawgo) dyable)
(protepcieim).

Boga) rodzica) dneywica) Bogem) sljawaowa)
Maria) u twego syna) gozpodrijua) matko swolowa)
Maria) (zjidi) nam) spici) na nas kyprielejion.
Twego dyela) karykela) sbosujaka)
Ustaj) glosay napeluy misty) okowycere)
Slieh) modlythwa) ypra) wofyrie)
a) dact) raxky) yegora) proayum)

Daj na swiecie) sbosim) probytthk
Mau) dla) wstaj smarthwych syn bory
Oyere) wtho) okowycere) sbosuy
ypra) przez) brad) bog) swoy) luth) odjal) dyable) strawa

Przydal nam) zdrowia) wiecznego
Starosta) okowat) piekielewego
Swierci) prodjal) wipomniat) okowicela) pieroway) smygera) prodjal) wipomniat) okowicela) pieroway).

Low) fre) trudy) kypw) pyal) proessmyerue)
Jaxene) byt) niepraxypiat) ka) wienaych)
Abypa) k'xam) bog) kausarwylchistat).

Adamie) ty bory) kmurim)
Thy) f'riedrye) u Boga) (w) wycem)
Do niyeck) f'uaek) f'uych) dneyay
f'drech) koluya) angeli).

Tam) radozi) tam) miłosi) tam) widzeim)
Ciebie) tworco) Anielek), twi)ci) nam) k'jawit) karta) tworeka) angeli) (tuck) nam) roayawgo) dyable)
(protepcieim).

Nie srebram, ani) kłotem) nas dyabłu odhupit,
Swa, moca, on) wotajpit,

Dla Ciebie) otłowiece) dat Bóg prokłaćci) obci)
Boh) reje) i) uogi) obci)

Krew) swięta) pływista) x) bolu), ku) zbawiciu)
sobie).

Wierze) w to) otłowiece); in) Jem. Chr. prauy,
Ciępiat) ka) nas) rany

Krew) swoja) swięta) proklat) ka) nas) Chreścianu)

O duszy) grzesznej) sam) Bóg) pisać) miał)
Dyabłu) ja) odrymał)
A) gdzie) sam) przebywał)
Tam) ja) do) siebie) przyjął).

Jak) nam) exat) uadziat) godziua) grzechu)
Bogu) chwale) dai)
Pacem) sitam) Boga) miłować).

Maryja) dziewico) proś) syua) twójego)
Krola) wielkiego)
By) nas) zachował) od) wszelkiego) złego).

O) święty) Wojciechu) Boga) niebieskiego)
Proś) ka) nam) włada) prauy) Maryi) syua).

Swięta) Katarzyna) ty) Boga) miłta).
Proś) ka) nam) włada) prauy) Maryi) syua).

Wierze)

Ny) srebreu) ny) słotheu) nasat) dyabłu) odhupit,
Swa) moca) x) staupit

cygeby) dla) otłowiece) dat) bog) prokłaćci) obci)
boki) rany) uodxe) obci).

Kry) frujantna) dla) soka) nas) barwyce) tłoze).

Wierze) w to) otłowiece) ysch) idu) chryśt) prauy,
Cyryyat) x) nas) rany

Swa) frujantna) krew) proklat) x) nas) chreścianu)

O duszy) o) grzesznej) x) sam) bog) pisać) ymiał)
Dyabłu) ya) odrymał)
Gdzie) tło) sam) przebywał)
Tło) ya) ksobie) przyjął).

Jak) nam) x) godziua) grzechu) x) karyce)
Bogu) chwale) dai).
Kre) wójni) frylauy) boga) miłować).

Maria) dziewica) proklat) syua) twójego)
Krola) wielkiego)
Aby) nas) zachował) od) wszelkiego) złego).

O) święty) Wacław) ubogast) wosokxe)
Proś) x) nas) gospodna) prauy) Maryi) syua).

Swięta) Katarzyna) ty) ysch) bogu) miłta).
Proś) x) nas) gospodna) prauy) Maryi) syua).

Wierze)

14.

32^a

E. ref. 165 pod r. 1462 na okładce wierszki

Daj nam pramio spromienienij

Daj nam pitalij wyśławienij

Krotija prama naszego. P

z dęz wietla

33^a

Ref. 690

~~Long hymn to Mary~~

Hymn do Maryi

Maria pramo skłachetua i pokolenia iwinjathog.

Ihi ye, kalcuwa niyebjeszka i malki Boga wixochomow.

Imkiy iye szkeij duse i jatke, byz mow iye wybawila

prosiymy by nawyła.

Iye praxenijca ka nas modlije

ktobyje iye mowchamij pramo skwyltha

Matka bora byz ciela porodila. P

~~32^b~~~~Tomackiuj pramio do Matki~~

Daj nam pramo wspomozieniu

Daj nam chwaty wyśławieniu

Krotla prama naszego

~~33^b~~~~Tomackiuj pramio do Maryi~~

Maria pramo skłachetua i pokolenia iwinjathog.

Iy jestes krolowa niebios, matka Boga wixochomow.

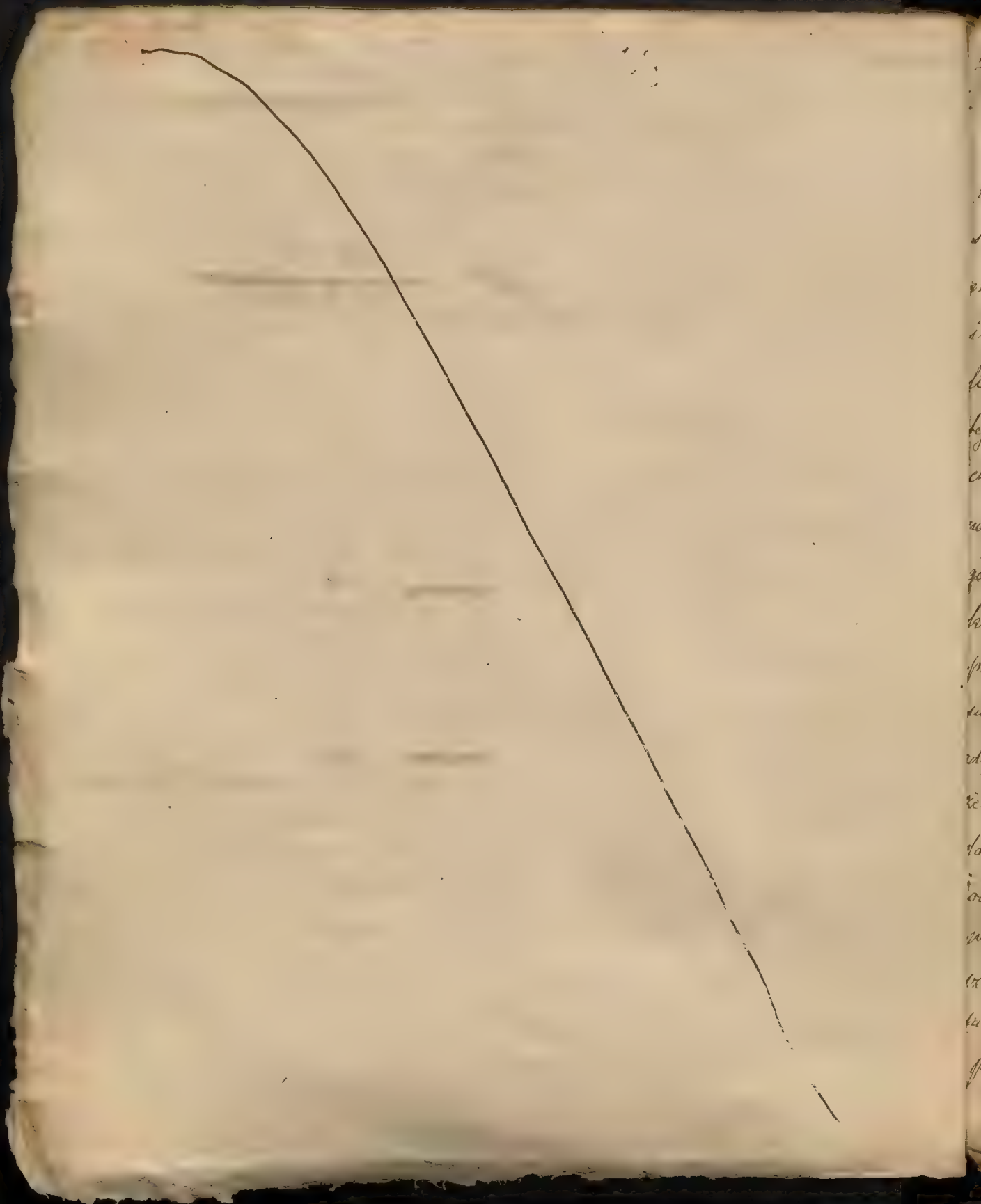
L malki ciy szkeij duse i jatke, byz mow iye wybawila

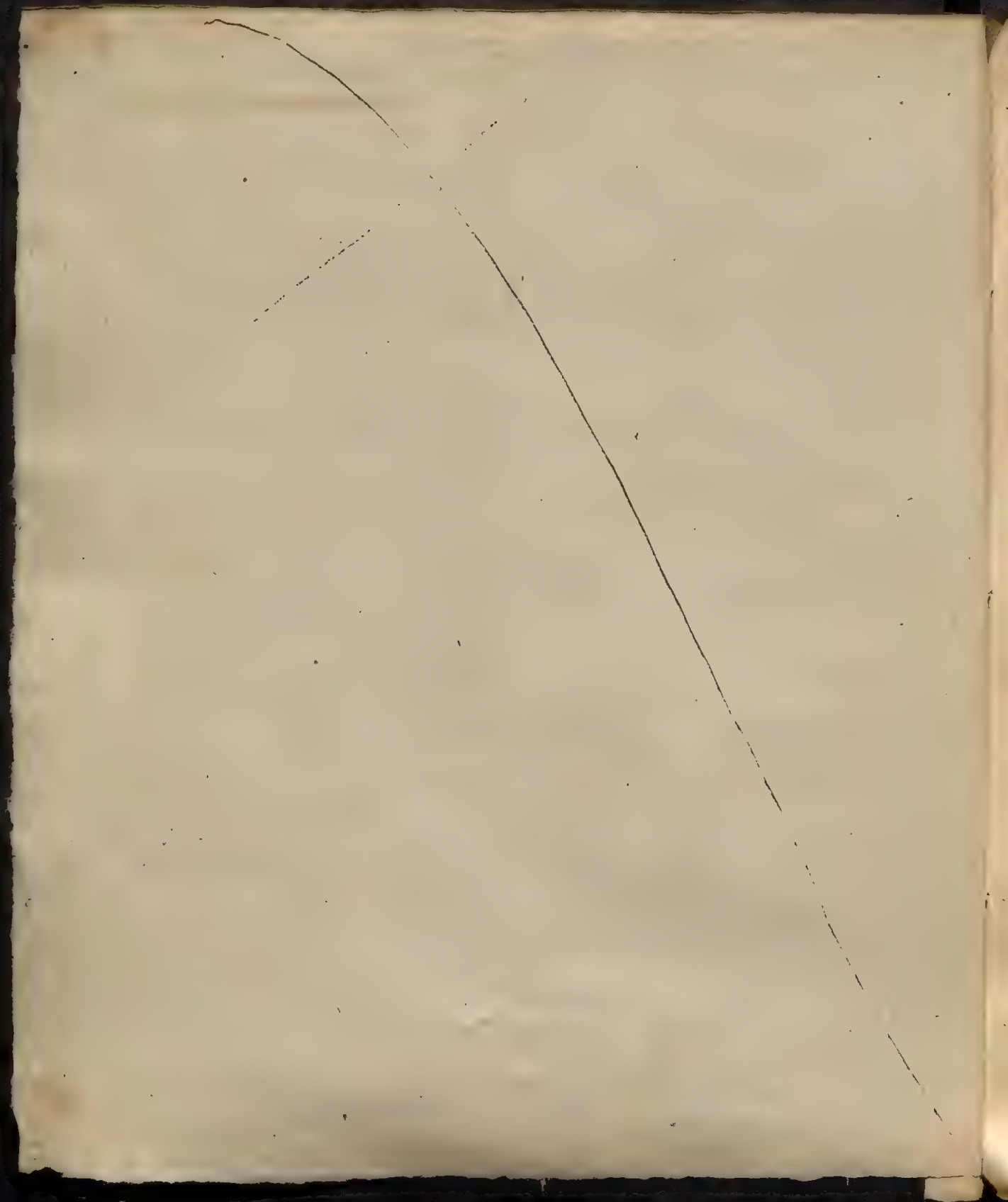
prosiymy aby nawyła.

Iy praxenijca i ka nas modlije

Do ciebie iye mowchamij pramo dwila

Matka Bora byz ciela porodila.





39
Neb. 745.

r. 1478

361.

Decem praecepta vitmice duobus modis
Therij boga yednego
nije vijetrij nadarmo gijmijenija gijego
Pamijalthai fawij arijek dni fawijathe
anthena therij kharstine
Nije nabijijai bralha therogo
anij khalstij raxerij gijego
kthory orlowijek the pomebny
ryweth vijeknij gijest odrijerij (gogo
Ulije porestapera prax karanija ducet gija
pithradre vjdrijenija bozhego
Ulio modo vie

Dyowa boza iatruvijekijebija najhego
Mijernia f mijera anij chwialijek balwana
alije thidko tego boga wthoiserij gijedijnego
W profanoferij nje statk kalthorog
mijebijerij gijmijenija bozhego
Pamijalthai the thebye wijelija
by fawij arijek dni fawijathe i medrijelija
Kie fali mijek kaxna moija
ij themu dnijow poredtarenije
Thay f oaxa y mathka thwoija
anthena wethery tobiye prajekorone
Nijexabijijai kromia ofkudzenija
nijekogo gijewem raxna onij rada
Nijerijon grachu mupaxstego
proiz urozdum matken fawijego
Nijexrandu gijmijenija exndrego
a nadnemu udajetijai swiego
Nije

Nijemow mathvegi blijz m ego, Grij
konij e kwjadecathwa fids kij veng
Nijemow daij konij bratha thwega
W brathnijch ozekach nijemow kij
Taxo boz g lafand nijemow

Stomachemie 10. w. p. n. s. w. s. h. a. m.

Chyż Boga jednego

Wubiera nadabemni imienia jego

Pamiętaj swięci dnie swięte

A do tego chyż starsi twórci

Nie kabijaj brata twego

Chyż kradnij rzeczy jego

Który ceterum prękarania spetni

Kywt mickany. odróżyć

Lez przestępa dnie swięte prękarania

Nie ujęty oblika boskiego.

• Tym samym sposobem tak:

Pierwsze prękaranie stworzenia naszego

Nie masz. alie. b. t. w. a. k. a. d. n. e. g. o.

Lez tylko tego Boga wtórnego jednego

W prękaraniu nie statku twego,

Nie bierz imienia boiego.

Pamiętaj to i prękaranie

Kyś swięci dnie swięte i mi dnie

Chęci mi dnie moje

I do tego. twórci. prękaranie?

Chyż ojciec matki twój.

A do tego wszystkiego prękaranie

Nie kabijaj bez osądzenia

Nikogo w imieniu naszego

Nie czyni grzechu niewystęgu

Nie b. d. e. z. t. a. m. a. t. r. e. n. s. i. e. g. o.

Nie kradnij majątku cudzego

A biednemu bratu swego

• Nie

Wien

Nimow na twego bliźniego nie korywdracęgo
Ani cypn' prociw mianu swi ad ceteri falsyngy
i Nie piazdaj rony brata twego
Tak wy petymsz powinności etasła twego
K bratnich rzeczy nie i kaj korupci
Tak się tasza Boria dla uibie i is'ci. —

myeowry wyekna radoſz wdaſzoſety.

O po smierci mierną, radoſi w radosi.

r. 1493. Ury wia hymnu do krien P. Perusa
Sawyalha, kren ſathwego calowyeckem/tra-
caſz wyat Samadry panyenſitwa wy-
krypyloſz naſz chwalylebnyſz miſyſz
roſzbyar ſanyebodnyſz. S. 126.

39¹ (Tę to wariant przedostatniej skłoty, hymnu
do Jezusa Chryſtuſa, zapewne ſpiewanego
na Bozich wiat.)
Swytha kren atwego cetermizeniſ twa - kłoty
wiat z Maryi pamiſtwa - Wyrupitſ nas
chwalibini. Karytes ja, roſlai dobrowolnie.

Łacich

